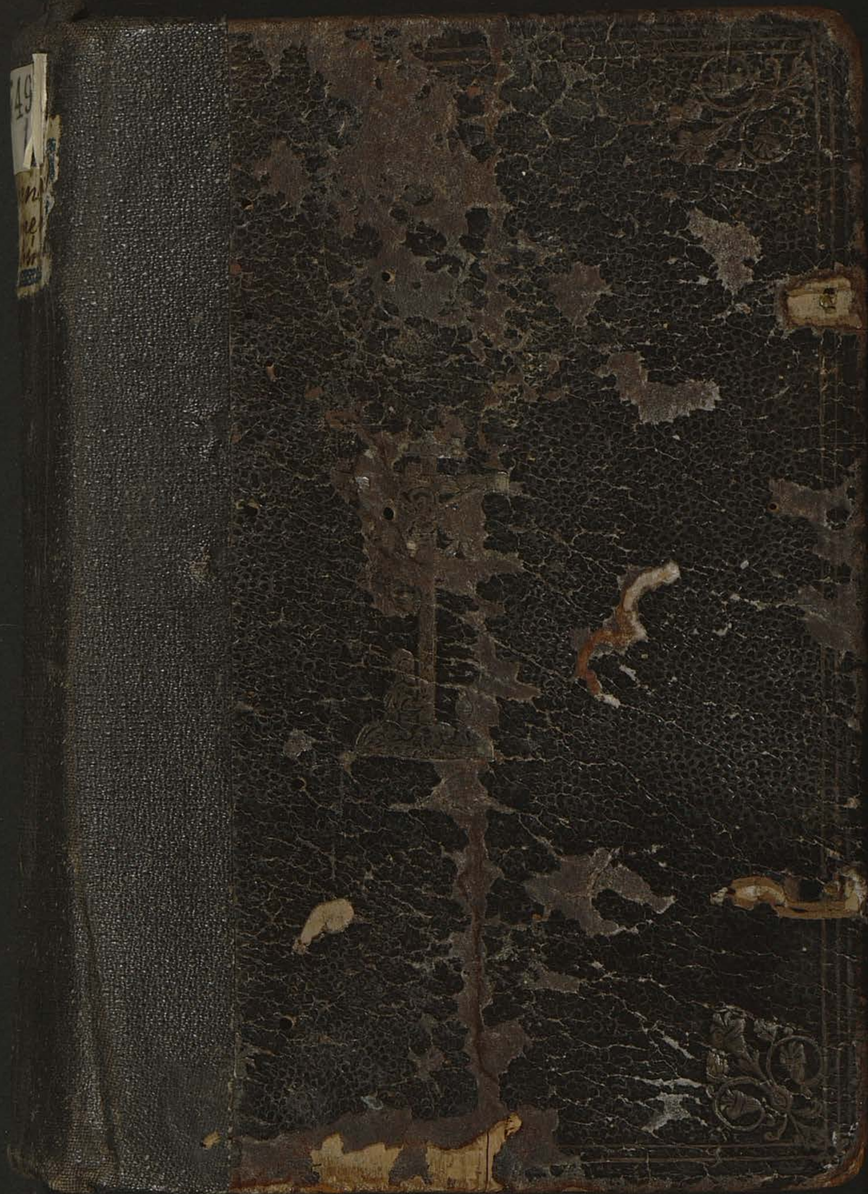
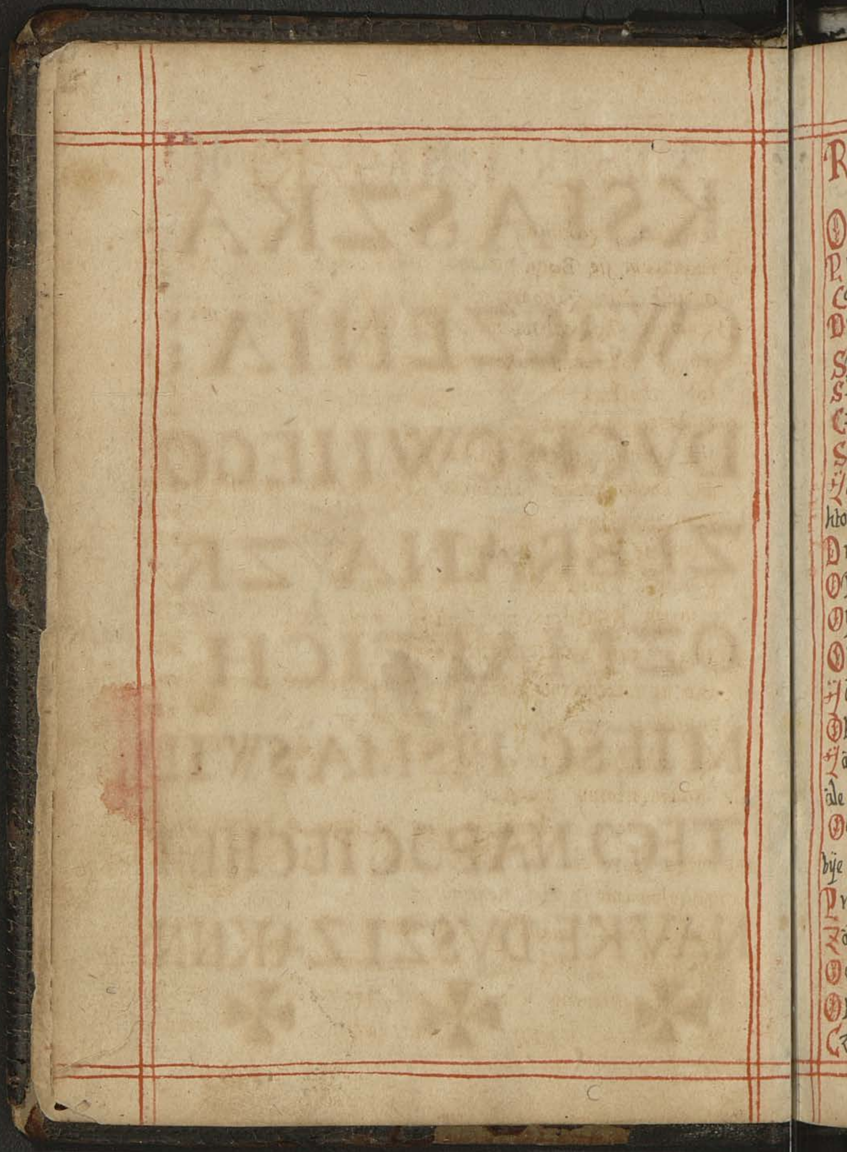


Eleonora Kazanoska
Komu sie pomoy smie
rci dostano prosze
o akt milosci Bozy :

KSIASZKA CWICZENIA DVCHOWNEGO ZEBRANA ZR OZMAITICH MIESC PISMA SWIE TEGO NAPOCIECHE: I NAVKE DVSZI ZAKNN



REIESTR KSIĄSZKI II

; OWOKACII ZAKONNI ;

Mowy Bog człowiekowy gdy beł wekrwy yrzekłem cy zyy
rzekłem mowię łobie wekrwy twoiey zyi , Toc pierwsze zakon
nego człowieka dobrodzieystwo , ktore odzakonnego wezwania poczyna ;
A Boskie wezwanie zadnem inszem głoszem snadny się wyłozyc niemoze
iako tem słowem zyi , Bo gdy tego dozakonu wzowa zpasczahy go ,
smiercy wyrwą a wzowia dozywota , bo nasioiecie chrystusowy umie
rał , a smiercy zeł kiedy wszelaky złoscy y chcywoscy swoy uzdę rospuscał
wgromadzie zasię tych ktorzy się Bogu poswięciely smiercy umierayą
a chrystusowy ktory iest prawdzywem zywotem zyą , gdy się nieprawoscy
wyrzekszy spraw zywotnych pylnowac usieluyą . Lec yako to pan tych
ktore mieluie wzywa y dozywota zakonnego garnie pylnie konsydero
wac potrzeba Są bowięm ludzie zywot swiecky prowadzący , iesly
złęm chcywosciom rządzyc się dadzą iako koscy szuche zadnem du
chownem wygoram niewsparte ; zadnem cyałem y zełamy niespo
ione , zadną skorą niepokryte , Any ducha łasky mayą , bo się grze
chom poddały , any powiązania miełoscy zblyznięm niemayą : bo
własznych wcaszow raczy szukayą ; any pokrycia Cnot bo ie odsiebie
grzechamy odpędziały : A pan aby ich wezwał kozdęmu znych rzekł
zyi ynłonuie zgoła głoszęm mocnęm y mowy koscy szuche słu
chaycie Słowa Bozego uciekayte zbabylonu anyechay kazdy
zbawy duszą swoyę ; Aoto stało się poruszenie y przystąpiely koscy ;
dokoscy kazda dostawu swego , y oto ponych zeły się powiely , y cyało na
stąpiło , y rosciągnęła się nanych skora powierzchu y przyszedł w
nych duch y ozyły , stanę nanogach swoych woysko wielkie bardzo ;
Naprzod iest poruszenia kiedy cy ktorzy zywot zakonny zacząc
mayą zesnu grzechow obudzeny bywayą y onowęm zyciu medytowac

poczynaią : Powtore przystępuią kosciy dokosciy kiedy sposobne mieysce
ÿodboskiy opatrznosciy zordynowane wziąc umÿslely : Potrzecie mocnych
siel nabelÿ albo nabywaią kiedy się pochlebnemu swiatu wydziera
ią : yeszcze miękkiem Ciałem porastaią wedle onego wezmę odwaz
serce kamienne, adam wam serce mięsyste, kiedy dobrowolnie ynie
trudno to Cemu się dziwowalÿ, pogardzaią, co miłowalÿ opuszcza
ią, Potem skorą rostropnosciy się nakrywaią, kiedy zawoiczane prag
nienia do powinnych ÿ przyiaciol madrze taią : Potem ducham
taskiy choyniaysziy ożywieny bywaią, ÿ znowu żyą przez prawdzy
wą debestacyą tego co smierc przyniosło, Ale stoią nanogach swo
ych, yowszem nadwszystkiemy ziemskiemy ÿ widomemÿ rzeczamy
przez pogardę swiata, ÿstawaią się iako woysko bardzo wielkie dr
ugie ; mogące obronyc ÿ nasladowaniem swoyem odsmiercy wydanyc
To wszystko Czyny Pan Prawdziwie mocny iwielky zduszamy wek
rwy swoych grzechow leżączemy, amowy Zycie narodzcie się.
boc urodzyc się, iest stare obyczaie opuscyc anowe wziąc ypocząc bogu
życ ysz iesly zechce taka dusza taczwiusienko może nygdy nieumrzec
Bo wklasztorze duszny żywot łacno zachowac, kedy odzecie okaży
regol ynstrukcyą, wołania starszych : przykłady goraczych, przełożonego
pylnosc, ÿłaska szama wezwania dusze brony ÿstrzeże : Zapraw
dęc naswiecie pomieramy, wszystko bowiem co do oczu ÿ douszu
przychodzy, smierc zakryta ÿ obwynniona przynosy, awzakonie ży
wot, bo wszysthie zabawy żywotne szą, ÿ każda rzec, ÿko to yedza
skromna, odzieza gruba, Modlytwa gęsta, ÿ Częsta poprawa ;
prowadzy dożywota : Te tedy kiedy kogo dozakonu wezwą dożywota
~~nu~~ go wezwą, ÿ odpana mowyą Zyi : Dotego zakonnego,
stanu gdy Cyę zawolaya dożywota Cię zawolaya - - - -

Jako miele Bog na zakonne patrzy

A przemyiaiąc Pan uyrzał duszę, ktorą nakak wyniosły stan,
wezwać umyślił: skłonną do wszystkiego złego y odwroconą od w
szystkiego dobrego: stąd w swoym przemyślaniu mowy. wydziałem
cię podeptaną wekrwiy twoy. A wydziec ią krwią grzechowo.
ospeczoną wszelakych ysprosznych; miałby by się gniew panski yząg
niewanye poruszyć; yednak niedogniewu, Boła iest Boga naszego
taskawość; leć do miłosierdzia, do lytości, y zmiłowania przywa
biało: uyrzał ią oczyma onemy przenaslodzemy: a na one niech
wieyące się, ale prawie leczące: Piotry: Mateusza zacheusze:
choć do złości y do grzechow przyuczoną a szamemy rzeczamy ziem
skiemy zabawioną, Bo nanie poyrzał nie żeby skarał, ale żeby
leżącą podźwygnał, pomazaną omeł, plugawą ozdobieł, ubogą zbo
gaciel, y do niewynności przyprowadziel. Obaczy uczony medyk
człowka, ktorą bardzo miłuie w ciężkiy chorobie, ażeby społ bolał
znią y schoroby lekarstw używszy wybawieł: Czemuż pan dusze
grzeszny ktorą drogą krwią odkupieł, łaskawie też obaczyć, nie
miał y z schorob grzechowych wybawyć: Wydzy snycerzsz mar
mur: abo konwysarsz spyżą, z ktorego rzeźbą abo słup wystawyć
umyślał, wydzy malarsz deszczką bardzo sposobną na ktory odkupy
cielow obrasz wymalować umyślał: wydzy złotnyk złoto szczere z
ktorego cudny pierscień urobyć y wnią m cudną perłę osadzić u
myślił: wydzą ty materyą swoych rzemiosł a wydząc racży o
kazyey do wyrobienia y zysku swego: niewiele dbaią marmur;
on wbłocie leżał: choć deszczka ona gnoiem pomazana, choć złoto z
żużelem pomieszane, bo umieyą ziemą przyrzucone dobyć, pomą
zane wytrzeć, y zaspeczone wygładzyć: Tak zgoła pan Bog twoy

o duszo zakonna, obaczeł cię podeptaną wehrwy hwoy, Nie wzgar
dził yednak ale owszem rozradował się, że bardzo sposobną
materyą miłosierdzia swego znalazł: ażaś nie materyą miło
sierdziu iest, myzerya: ażaś nadcie myzernieyszego, która prze
wynnione grzechy więzieły, świeckie zadze dusiły: y przeciwnik
narodu ludzkiego związaną trzymał: znalazł cię yako marmu
rowy kamień w błocie leżący myśly świeckych y wątorze roskosz
przemierzłych, y wydźwygnął cię, ażeby uczynieł kolumną kościoła swo
iego: postawioną na podstawku złotem, bo zakonny na podstawkach się
złotych wieszaią. y sz cię, na miłości Boga y blyźniego funduią, ystawia
ią; Znalazł cię yako deszkę niezłyczonych makoł pełną, ale makoły
wygładził żeby swoy obraz wymalował, y palcem swoiem zakon
doskonałości na tobie spysał: deszczołkyć one które na sobie zakon sta
ry wypysane miały, Moyżesz z roskazanyia pańskiego wskrzyny te
stamentu aby tam chowane były położył, y ciebie pan sam w skrzyny
zakonu S. zamknął, ażebyś na świecie między tak wielą okazy niezgy
nęła; Znalazł cię nakoniec yako złoto grube, y śmieciamy affektow
y pasyi zaspeczona: yoczyścieł cię, ażebyś była pierścieniem na ręce prawy
iego, ażeby na tem pierścieniu perłę doskonały Gołęy wrał; y wszyst
kiem cię aniołom y ludziom pokazał: który temy oczema cię obaczeł
o duszo zakonna: basz pochyby niezagniewany i nie nieprzyiazny ale cichy
ylaskawy weyrzał: Weyrzał na cię yako dobry pasterz na owcę swo
ię, yako kupiec mądry na perłę swoyę: yako namielszy oblubieniec,
na oblubienicę swoię bo oczy panskie nad sprawiedlywemy, y nad temy
które które pożytecznie do sprawiedlywości wzywa. aby wyrwał z śmier
cy dusze ych, y żywieł ie w głodzie: tec oczy są które na nasz przesz,
spary patrząc wabieły: abyśmy się pokwapiely wnyść, yako Noe z
nawałności potopowy do spokoyny skrzyny: yako Lot z ognia sodomskie

náochłodę,

naocstode gorną, yako yzraelytowie zniewoly nąswobode obieczaną
że oczy sią iako gołębyce nadstrumieniąm wod ktore mlekiem sią
wykąpane

O WEZWANIV I POSTĘPKV WZAKONIE

Wstęp dorozmyślania owezwaniu być ma nawrocęnia twego po
czątek, ten nieynszy iest iedno wezwanie pańskie, gdy cię siedzącą y
proznuiącą doskoły swy wezwał, y nygdybis się była nienawrociela
gdyby cię był Bog niewezwał, yako gospodarz onych prozno stoiących na
ulycy etc; Pierwszy tedy punkt niech będzie, uważania yześ 1.
niegodna była, aby cię, taky Pan taką dosiebie nawrocieł y pociąg
nął, boś głownąm nieprzyiacielam iego była; yotak wysoky łasce nie
myślała: Ale zes się swemy siełamy y osioy moay dotak trudnego;
kroku ruszyc niemogła: rzuciel oko swoie miełosierne y łaskawe;
ktore nazacheusza, magdalenę ymateusza rzuciał, y rzekł cy poc
yły zamną; Punkt wtory; to wten czasz gdyś doląt y dorozu 2.
mu przyszła, gdyś swobody swy zażywac miała: Błogosławiony Bog;
przedktorames iako dzyky ptak stronyc miała; złożąc sieć roszerzeł;
dosercac mowieł słodkiemy y miełemy sposobamy. perswadował
abys chodziela drogamy rad ewanieliczhych, opusciwszy drogy czar
ta, swiata, y ciała; Anieltylko wonem momencie tasz nieskonczo 3.
na dobroc wezwała cię dosiebie, ale przez cały zywot twoy gdy.
wydzy potrzebe (zawsze bo goracy ciebie miełuie nyszty sama
siebie) rzbudza cię, y przypominac nawrocenie twoie, y nieprzestaie
patrząc na cię, yako naten czasz patrzeł, gdyś się zachwiac miała;
to umocnieł nogy twoie ynamocny skale Benedykta S. postawieł
y przez sluby mocno osądzieł; Wezwał cię tedy aby cię uczynieł, za 4.
konnyczą; anieltylko zakonnyczą; ale zakonnyca dobrą: wszelakie stara
nie uczynyc y wszystkie gory wywrocyc masz: aby zbooy wołającey

y usłuszby

y zsłużby Bog beł kontent: wielkiego tego ymienia sługa Boza nienos
darmo: bo tak zacny ten tytoł być sługa iezusa chrystusa, yz pawel
s. wewszystkych lysciech swoych ten tytoł kładzie: onym się popy
8. suiąc y pieczętuiąc. Dotowarzystwa sług bozych Przypuszczona yszczepio
na wdomu panskiem: pylnie patrz iesly wgmachach panskych kwyt
niesz: yeslys urodzaynym drzewem, yesly darmo iako iakie drze
wo lesne y niepozyteczne mieysca niezastępuiesz: tak wiele tu boiem
pomocy duchownych dopomocy masz y potrawy sprawo twoych, yiako d
rzewo ktore nadwodamy iest ktore ku wilgotnosci rosspuszcza ko
rzenie ynygdy nieprzestaie owocu rodzyc; podziękowaniem konczę

miedzy tem co zakonne wzbudzy dozywota duchownego. wielky wagy iest uwazyc złe swia: towe aszczęslywosc zakona.

Uwazac niezmierne nieszczescya odktorych przesz zywot zakonny
od swiata iezdes wybawiona, y niepolyczone dobra doktorych zakon
nie zyiąc iezdes przysządzona: to uznanie zmysly twoy ten po
zytek odniesie, ze cię wstyd będzie yzes odtakiego złego bes pozytku
wybrneła, y tak niezmiernego dobra poprozniczy nabeła: to wezyrz
ęnie wtobie sprawy ze zywota taky zacznosci godnego zspragniesz
y nadostąpienie iego moczno ystatecznie robyć będziesz, iako wiele
ta konsyderacya przemoze ztego przykładu obacz - - - - - - -
Wystawmy sobie dziewczkę iednego przewynnionego wgnoiu,
lezącą: ktora y naga iest. y chleba y napoiu niema: ktory zabawa
iest zmuchamy ichrząszczamy igrac; awprochu się y gnoiu walać;
nadto ktorą mogą bydlęta myiaiące zdeptać; ybestye zabyć ypo
zrzec; Pomyslmy tesz ysz przemyia krol, ktory baczac dziewcz
kę wony nędzy, aiednego sługy swego zdrayce corkę być poznawszy

zulytowa

zulitowania kazałby ią podnieść y na pałac krolewski zanieść. gdzieby: 4
iako krolewnę chowano y wdelicyjach a rozkoszach miano: przydaymysz
beszcze krol dziewczkę onę potrawami krolewskiemi żywi, szatami
bardzo pięknemi odziewa y perły drogiemi stroi: asz gdy lat doro
scyę przykazuie aby ią zwano krolewną, y zatem bierze ią sobie
zamałżonkę; zaprawdę tę białogłowę nic więcyby domiłosci krola
onego niewzbudzało iako swoia ona myzerya wktorey beła, naszercu y
rozumie rozbieraiąc, a onę chwałe y swietnosc wktorey iest uważaiąc
wydząc się bowiem zgnoiu dopałacu krolewskiego wprowadzoną;
zczorky nieprzyaciela iednego krolową y nędny białogłowy małżonką
krola wielkiego: yakoby go pilnie y gorąco niemiłowała y iemu usługo
wała, y podobać się wewszystkiem niepragnęła: ktorego dobrodziey
stwem tak wielky sromoty y nędze usta: a tak wiele dobrodzieystko.
y czci nabeła: Tosz właśnie wszystkiem duszom zakonnem przytra
fiło się, yto naywyższe dobrodzieystwo odpana ych potkało, tak yasna
rzecz iest yszslepy yglupyby to obaczeł albo gdyby niewiedział tak
wielkiego szczęscia ktora zakonnych potkało gdy ich swiata dozakonu
s. wezwano: Boże by wszyscy zakonny wdzięcznemy beli, alen wielky
dar poznały adla niego nawieky twoy maiestat wysławiały: Niech,
słuchaiąc yako się to wszystko zduszą zakonną stało, iniech się, dziwuią
tak wielky ku ludziom zakonnem dobroci Boski i a zakonny niech się
weselą dla swoy znamienity szczęsliwosci, aboleią zwłasznego głupstwa
y niewdzięcznosci ato uważaiąc niech się pobudzaią do postępku
y swiątosci: bosmy wszystkie gdysmy naswiecie beli malutkie beli;
niewlecialcy malutkie, ale wcnocie y wiadomosci oBogu malutkie
ylycha; Malutkies my beli oną miłoscią ktory nam paweł. S

uchodzyc karat, mowiąc niestawaycie się dziecmy rozumem
bosmy orzeczących iako dzieci głupie y nierozumne siadzieli, atylo
naniższeysze pałrząc naprzyjste swieczne. zadnyi iesmy wiadomo
scy y racy niemiely. Wgnoiusmy lezely głodne y nagie; nagie
bo cnot niebało, głodne bosmy woly Boskiy niewiedzieli: Bo iezely,
szaty duszne szą pokora, czystość, cychosc, y inne cnoty ktore duse pokry
wayą y od zymna y upalenia złosci bronią: dosyc sromotnie nagim
był ktorym cnot ozdoby niemiał: a iezely pokarm duszny iest Boska
wola według onego co Pan rzekł moy pokarm iest abym czyn
ieł wolą oyca mego ktory iest wnyebiesiech, nieznośny głod
cierpiał ktory oną wolą niestał, a tak słodką się karmią niezuczeł
a gnoy ktory być rozumiesz: Pewnie wiedz yze swiad; co Paweł
S: nie slepy: iako swieczczy ludzie, lec Boskiem oswieczony swiatłem
iasnie wyswiadcza wszystkiegom prawy pozbył abo wzgardził abym
chrystusa zyskał: co być rozumiesz gnoiem o apostole. S. azasz złoto y
srebro, azasz perły y kamienie drogie, azasz szaty iedwabne y miek
kie, a dwory i posesye, aza roskoszy y delicye gnoiem są, mowy głu
piem y swiatowem ludziom cos się to być wydzy, a le mnie y ludziom
duchownem. Boga szukayącem gnoiem smrodliwem: co się wegniełe
wprochno y robactwo obraca

O nawroczeniu obyczayow

Abys zrozumiała ten punkt masz wiedziec ysz wszystko co się stobą:
dotego czasu dzieie, y dlaczego zakon dla ciebie pracza podymuie,
iest nawroczenie obyczayow ktorych odmianę abo poprawę slubowa
I ła; Wołaya tedy nacię naprzod szaty zakonne, abys ustawnie sta
rego człowieka zewłoczeła, obyczaie swe według regoły prostuyąc
dotąd asz by cię wszystka iak miarsz przemieniło wchrystusa, aze
bys smieła zpawłem S. mowieła: zyię iusz nieia ale krystus wemnie

żaky ma

tąky mą być zapal serca twego, gorące ysczere nawrocenia obycza
iow prągnąc. Nela święte nąglowie twoy wolaya takze nącię, 2
ąbyś rozum yfąntązyą twoię, myslamy. SS. ustawicznie zabawiala
y proroctwo ąpostolskie odziewycach, ysz będą ~~otem~~ myslyć otem
iąkoby się Bogu podobąly y wolą iego wykonewąly, Uzbroy się
wyszokiemy myslamy oBogu twoięm: tąk iako zolnierz odw
szystkych ciężkych razow przytbycia, pątrząy nąkrzysz: Nątoc.
welum nąglowę twoię wlozęly ąbyś się odmięnielą; swiechiego
człowieka nąduchowny, znąk wziąwszy zluk zakonnych - - - -
Mieysce tesz niemny pomągą do odmiany zycia twego kuz 3.
com niepomągą odmiąna mieyscą ktory wobcą krąię zaieżdżąyąc
niebo ąziemię odmieniąyą: ąty ty mądrosćy zązy iąko Bernąd S.
zązel umyśl zmiescięm odmięniąyąc nątogow stąrych yobyczaiow;
zapomynąyąc y swiat yąkoby pogrzebuyąc zS. Bernądęm: abowięm
wdomu tęm swiętem zakonnęm mieszkąyąc mięszkąsz wrąyu;
gdzie się tylko przyniewynnosćy zostąc mozesz, gdy się zludzmy.
niemięszkąsz ązywotą slodkiego y Bogomyslnego kostuiesz - - - :
Nąostątek przypomny sobie y uwąsz nączoc wąrkocz urzniono yco 4.
wwyszoky Ceremony ty zamkniono, tego chce Bog potobie ąbyś nie
miłowąlą tego co przemynie ale przyszlych dobr y zapląty zaunyżę
nie y wzgąrdę swiątą y tego wszystkiego co nąniem iest Cechąlą,
stąrąy się, oynsze splecionę wąrkocze: splec twoię yBozą wolą nā
iedną zmowę, przeszktorą zsobą wespol wewszystkięm zgadzą
się Bog yczlowiek: ąto uczesnyctwo zBogięm nąprzedzy Cię nąu
czy iąko mąsz nąwrocić twe obyczaie, y wszystkie ynsze nąybar
dzy utwierdzone y ukorzenione Affekcye twoie wduszy twoy;
potchnie y strąwy, gdy się będziesz usielowąlą zgądząc zwolą Bo

5. Stego nakoniec podobieństwa, chcąc wielką y gotową wolą do
poprawy obyczaiow twoych wezmy gdybyś wydziała kmiotkowną i
żaką ubogą zewsy zayakię pannę znaczną wydaną; obaczełabyś a
ona wnet powagę Pańską poważną stroy y formuie obyczaye:
obrotow y prostoscy pierwszy zaniechawszy: wchodzeniu ystania
y wewszytkych obyczayach podobać się panu swemu pragnie;
gdybyś oczy otworzała na godność twoię czyaś oblubienica wiecz
nie zostałá, zakogoś nietylko zaręczona ale iusz tak dawno po
dobno nieroh niedwa ecd wyposażona tąsz wielką krolewną
ycesarzowną zostałá: zrachuy się sobą a pomysl iako byś iusz miałá
mieć uformowane y utemperowane sprawy i obyczaie twoie, a gdy
byś nato pilne oko miałá, umiałabyś lepiey stanowy takiemu pań
skiemu, pańskie też postępky i obyczaie formować; abo raczy
zawołay na oblubienica twoiego, aby on sam obyczaie twoie;
formował: Poprawuy we mnie dobry iezu co kolwiek zdrożne
go y maiestatowy twemu we mnie obaczysz co niepodobaiącego
się oczom twoim Boskiem. yakoś raz malować obraz twoy po
czął tak zniego reky twoy nie zdymuy asz doskutecny perfek
cyey przydzie i asz się oczom twoiem Boskiem spodoba: Amen. - -

PRAGNĄCEM PODOBAC SIĘ BOGU ·I·X·

Naprzod tedy uważ ten punkt poniewasz niedosyć iest abyś się
podobałá Panu twemu, usty mowyc wyznawam Cię, Panie: yesly
przyiazny iego uczynkamy przec będziesz. Pytay Pana zonem
młodzieńcem, siebie stawiąc; Cosz mam czynic abym miałá żywot
wieczny: Aten żywot rozumić nietylko być wniebie ale pragnąć
się podobać Bogu y łaskę iego mieć; bo gdy wydział młodzieniec
ten ysz nieprożnuiący y nielenywy łaski dostąpię: spitał się co:

czynić

czynić: Słyszeć od pána odpowieć co ten słyszał: usłyszysz go niczyná 2.
czy do siebie mowiącego iedno iáko: Hetman dożołnierzá aby zbroią
násię, kłádł, áby wiernie y mężnie się potykał rády zwyciężeł; ydz
á przedáy wszystko á pocz zamną, násláduy mię, ten głos niechcię
budzy ìtá odpowieć Páńská: niech wzbudzy serce twoie do násládowá
nia: że ustá do mowienia: ręce do czynienia, nogy do biegánia, yako,
wzbudziło Apostoły. SS. pustelniki zákonniki: ostrogą dziwny mocy p
pocz zamną; Ty roskázánie y záwołánie Páńskie usłyszawszy á 3.
byś się przypodobáć mogłá Pánu twemu nieprzymuszona mándátem
ále nábożną wolą który żádne prawo nieuciska ány roskázuie ány w
iąże: ofiaruy się pánu. iáko násciślý náwieky niewolnicą zostáć;
chociayscy by náwolą dał iść albo nieiść: á dáleko więcy gdyś się iuż
dozákonu náglos iego porwáłá wszystko opusciełá ynásládowáć páná
swego przysięgłá: Pospiesz się iść zániem iáko wierny sługa ya 4.
ko gotowy żołnierz, wiernie mowię, bo on nász wiernie szukał gdy
pożytku nászego szukał, my iż niemożemy pożytku iego szukáć sta
ráymysz z całego serca, czcy pokłonow, y chwały iego náydoskonal
szego wszystkich rzeczy páná: Abyś się Bogu podobáłá náymniey 5.
rzecz sobie niedoskonáłosci lekce nieważ, owszystkie kondycye które
má. ubostwo, czystość, y posłuszeństwo, stáránie czyn pilne ábyś záchowá
łá: Zewszystkich pociech się wyzuwáć: noś. krzyż Páński ábyś w
tem ustáwicznem prágnieniu postępowáć trwáłá á Bogá miłowáć
prágnęłá, y abyś urość wmiłości i wpostępku usiłowáłá: głosem się
iego y mándáty iáko gwoźdźmy do krzyżá iego przybijáłá ......

POBVDKA DO MIELOSCI BOZI

1 Bog ociec mielosc nam ſwą pokazał oyaky ſwiad nygdy nieſły
ſzał any pomyſlyc mogł, dawſzy nam ſyna ſwego yedno rodzonego rolaſ
nego wewſzem rownego, aby nietylko ſię narodził naſwiad y tak
wiele dobrego dlaczlowieka dział rozmaytych porobił ale aby naoſta
tek duſzę y żywot ſwoy zategoſz czlowieka położył: przaſz ſmierc
2 naokrutnieyſza y ieſzcze naſwiecie nieſłyſzaną. [M]elosc chryſtuſza P
ktory dla czlowieka gotow był nietylko raſ umrzec ale by y zakorde
go zoſobna kaką męke y boleſcy cierpiec iake cierpiał w męcze ſwoy: z:
dał ſię nam wnarodzeniu zatowarzyſza: nawieczerzy zapokarm: na
krzyżu zaokup: krolujące za wielce wielką zapłatę: Duch zaś .S.
3 teſz mielosc wielcę pokazał gdy wcielenie panſkie ſprawował y
gdy mielosc rozlewając wſzercach naſzych szczepił y fundował y gdy
poſwięcił wodę chrztu. S. y gdy ſakramenty godnie przymuiące po
ſwiąca. uważ yſz dobrze Hieronym .S. mowy. o Bogu, mielosciją wiecz
ną umielowałem cyę y przyciągnąłem cyę doſiebie ulytowawſzy ſię na
4 dtobą. O gdyby poczuła duſza twoija yako mocne ſzą ſtrzały, Pana
tak mocnego: i iako oſtre zweglem puſtoſzącem: wſzelką złosc
ktoraś rozdymac wynna aby wydały płomien mielosci Boſky: ry
chły ten cżaſz przydzie kiedy naſercu twoym yako wſtarem zakonie
5 naołtarzu rozgore ſię płomien mielosci Boſky. Patrz pilno wtwarſz
ukrzyżowanego Pana twego, ktora yako magneſ zelazo; zelaſzne twe
6 ſerce przyciągnie kumielosci ſwy. Uznay i uważ kto cierpy zakogo y
ziaka mielością: a proſ aby zymne y zelaſzne ſerca twe zmiękczeł
y przelał wſię, abyś iedno beła zniem przeſz mielosc - - - - -



CO IEST STAN ZAKONNY

Miedzy stany chrzescyanskiemy, iako słonce miedzy gwiazdami iasnieie stan zakonny wiedziec mamy; ktory nic ynnego nieiest iedno zgromadzenie person nasłuzbe, stworzyciela iodkupiciela swego: wiecznie oddanich iobowiązanich, zta doskonałoscią ktory swieta ewanielija uczy, dohtorego stanu przywiezuią się onemy trzema pospolitemy sluby, ubostwem, czystoscią, posłuszenstwem wedle tego iako opissuie kosciol, s pewnego trybu, Bo mało nikem maiąc iss się nasłussbe Boza nachrcie obowiązaly, iako ynny chrzescy ania, obowiezuią się zakonny trzema slubamy, iako powroskiem troystem, oktorem mowy Ekleziiastess yss się trudno ma przerwać Bo iako się dobrowolnie rass, zakonni obowiązaly, niemogą ssamich siebie odwiązac, przeto iss nawieky zostaly zwiazany, yposwięce ny nasłussbe Boza; ktorego stanu zacnosci zadna lepssa droga zro zumiec się niemoga, iako gdy wylozemy co to iest zastan, i iakie rzeczy wssobie zamyka, Kto wynalasca, yautorem iego; takze sta ro wiecznosc gruntownosc, koniec iego skad tak roslyczne zakony rozmayte, ofiarowania slubow, iakie smaky są wregołach, iako czy wne wezwania dosięziwania tak wiela dobr, oczem wssytkiem, nadobnie mędrzec; Madroc prawy zbudowala sobie dom, wyciossała siedm kolumn, nabiela ofiar, namiessała wynna y wystawyeta stoł swoy, posłała słuzebnicze swoie, azeby wzinvaly dozamku ydomurow mieyskych iesly kto iest malughy niechai przy ydzie domnie, inierostropnem rzekła podcie iedcie chleb moi picie winno, opuscie dzieczictwo azycie achoccie podrogach rostrop noscy wcem wssytkiem nielada pozitky pokazuią się stanu zakonnego

Kto Autorem stanu Zakonnego

Od pierwssego tedy yossoblywego podawcze stanu zakonnego poczyna iąc, bess pocsyby iss madrosc Boska wcielona, ktora niezmierny palac, kosciola swego fundowala iwybudowala, tass wniem madrosc Boska zbu dowała swiety gmach zakonny, zniegamy onemy ossoblywemy, ktore do iego istoty imocy zalezą; ktora iako przyssedssy naswiad podała

ſię naſmierć, dopuſcywſſy Bok ſwoy włocznią otworzyć, i zniego krew y wodę wylać, ażeby ſobie uczynił chwalebny kościoł, niemaiący makoły albo zmarſzky: Tak rzecz możemy iſz przyſzła na ten ſwiad, ieſze więcey dla tego, aby w tem kościele zakon wybudowała, w którem by ieſze więkſza piękność i ſlicznoſć iaſniała, upatrziwſſy iſz ta doſkonałość, zewan gelicka w gromadzie wſſyſtkich chrześcijan ſtać niemogła: bo gromada zawſſe yczie zatem co przeſtronoſć ieſt, a co drogiego ieſt to rzadkiego y w niewielu ſię znayduie, dla tych tedy niewielu umyſliła zbudować ciaſny zakonnego żywota domek: iako okazał ſam gdy młodziencowy mowiącemu, iſz wſſyſtkie przikazania od młodoſcy ſwy chował rzekł yeſli chceſz doſkonały być, idz przeday co maſz a day ubogim, a podz naſladuy mię, którymi słowy (iako mowy S. Augustin) oznaymił ſzczęſliwego ſtanu tego fundacią, gdy do chowania przikazań, przydaie chowanie rad Ewanielyckich, w ubostwie: Czystoſcy y poſłuſzeństwie. Ubostwo pokazał gdy rzekł przedai wſſytko co maſz y wyrzecz ſię z własnoſcy ich, rozdawſſy ie ubogiem, Czystość kiedy rzekł, podz naſladui mię chowaiąc czystość którą ſam chował, także namięniał posłuſzeństwo onim słowem, podz zamną, Albowiem nato iść miał ażeby posłuſzny beł zywota doskonały który on wiodł y którego uczeł pełnieł, A iako nayzwyższy ten miſtrz przikładem wſſyſtkiem przodkował, y pierwy rzecz ſamą czynieł, Czego słowem uczeł, podobna ieſt iſz iako bardzo doskonale zachował, Ubostwo, Czystość y poſłuſzeńſtwo: oycu ſwemu: tak też ſlub wydał z tych że trzech cnot, iako ten który zawſſe czynieł co beło nailepſſego, bo zawſſe zacnieyſſa y koſztownieyſſa ieſt cnota która bywa z ſlubem, niżeli bez niego, y przeto w pſalmie, w którem męky iego oſpiewaią gdy wyliczaią co on miał czynić ſtoy; ſluby mie oddam przed obliczem boiących ſię ciebie, ſluby nazywa to co obiecał czynić albo ofiary które za zbawienie ſwiata ofiarował, mianowicie męky y ſmierci ſwoy ofiarę. bo wierzyć mamy iſz ſię ſlubem obowiązał wiecznemu oycu gdy naſwiad wchodząc onemu rzekł yżeſmy ciało ſposobne dał, ażeby ofiarowane być mogło oto idę, ażebym czynieł wolą twoię oyce, Boże mói tom chciał. y zakon twoy wpoſrodku ſerca mego, y że ſluby wypełnieł przed obliczem ~~Bożem~~ boiących ſię Boga, ażeby ich ſwoim przykładem poruſzeł do naſladowania, iego

8

1 Pierwssa tedy czystość stanu zakonnego ydzie z czystości pierwszego fun
datora iego, Chrystussa Pana nasego, ktory iest mądrość wieczna, ysso
sobem barczo czystem nad nass, zaczął bić naypierwssy kwaniety za
konnych, yopoka fundamentalna tego budynku, przyłączywssy sobie ucz
nie zakonne, ktorzy by go nasladowały, przystąpiwssy iako rzekł S. Piotr
dokamienia tego żywego, aby się pobudziały iony kamieniamy ży
wemy, stały domem iednem duchownem to iest samem swiętem
2 zakonem. Z czego tess ydzie wtora tegoss stano czystość, to iest iego staro
żytność, gdyss się począł naświecie tegoss swiata zbawicielem, ktory zaraz
napierwssem momencie yako bić począł człowiekiem, Ofiarował oicu i
swemu przedsię wzięcia y sluby doskonałe, co albowiem była yaskynia
ona, w Betleiem wktorey był zbawyciel z matką swoią i z Jozefem iedno ży
wy iakyś dom zakonny bo wssyscy trzey były panny Bogu poświęco
ne, wssyscy trzey ubodzy wielkiem ubostwie, wołało iuss dzieciątko przy
kładem swem czego potem miało słowem uczić, przetoss zaraz iako po
czął kościoł swoy fondować, począł tess zakon wniem wyssobać y wyssta
wiać, y owssem odniego się zaczął kościoł mowy swięty Bernat;

Wysoky zakonny koniec iest ażeby zakonny
cy niesobie lec samemu Bogu żely

Z rozsądku pierwssego iawna obaczić przewyssoky koniec ktory ussa
znała mądrość Boska kiedy zakonny dom zbudowała sobie: Acz ko
wiek bowiem wssystkie rzeczy dlasiebie uczynieł Pan, y dla chwały swo
iey, ossoblywie iednak ten dom zbudował sobie, dla wiela przyczin, to:
iest aby było mieyscem oddanem nassłuchanie chwały Bozy wktorym by
go chwalono, od wybranioch iego, ktoryoch by uczinky tak swieciety naswie
cie, aby wssyscy one widząc pobudzały się dowielbienia, Oyca niebieskiego
potem aby ziawieł nieossacowane łasky swey Bogactwa, y odkupienia
skutek, czyniąc naswiecie żyące wyżsse nad ten swiat y w ciele żyące
nieżyące wedle ciała, Nadto ten dom zbudował ażeby mu był domem i
ciechy y rekreacy, wktorem by się dość stało pragnieniu iego, ktore pra
gnie obcować z syny ludziemy, towarzystwo poczynaiąc z zakonnemy kto
rzy aby iego samego żywy były wssystko opuściely, a nakoniec ażeby:
wtem ze domie nieskonczony swy mądrości skarby otworzeł uczy

wy

wybranich swoich umiejętnoscy, własny swiętych Bozych, yskrytych ta
iemnic duchownych, przetosz takon możęmy nazwać domem swiato
błyszczy domem modlytwy y domem nauky, iako akademya iaka
y domem własnem Bozem zbudowanem przeszłego y dla niego rączy
nyszały dla nass, albowiem acz prawda iest iż go dla nass zbudował
y na dobro y pozitek nass przeto iż nieslyczone dobra nam przez przyscie
cha, niechciał iednak rzec yzgo dla nass zbudował, lec dla siebie aby
zakonny wiedzieli yz ony niessą swoiemy ale Bozemy aiz niessobie
ale Bogu zyc powinny, wedla onich słow psalmowich dussa moia
zyc mu będzie bo ią miał nie za swoię Dawid, lec za Boza, yzz abo
wiem iego stworzenia od ktorego wzięła wszystko iestenstwo ktorema
słuszna tedy iest azeby stworzyciełowy swemu zeła, y aby instrument
rzemiesnikowy służeł ktory go nato uczynieł aby go zazywał, iest iego
służebnycza, tego krwia odkupiona, ktory zywot swoy na iey odku
pienie połozeł Ja mowy Pan odkupiełem cię y nazwałem cię y
mieniem twoiem moia ty iesdes, to chce aby napotem ymię twoie
było ktora iedes Boza; Poniewass tedy wszystka iesdes Boza yako
niewolnych wszystek iest panski ktory go kupieł, słuszna iest abys ty zeła
niessobie ssamy lec temu panu ktory cie odkupieł, Iak Bowiem
Apostoł rzekł za wszystkich umarł Chrystus azeby ci ktory zyą iu
iuss niessobie zely lec temu ktory za nich umarł y zmartwych wstał
z osoblywy łasky obrał cię on, azebys częscią była kosciola iego, ossobly
wem wezwaniem powołał cię, azebis była członkiem zakonu iego
uczynieł cię zywem kamieniam tego domu, ktory na swe wezwania
y posługię zbudował, przystoy tedy abys się wszystka wtym zabawia
ła, y aby co kolwiek pomyslyss, wymowiss, uczyniss, to nie tobie, lec te
mu panu działo się ktorego ty iesdes, zebys rzeczą ssamą pełniła
co tenże apostoł rzekł ktory rozumie panu rozumie, y ktory pozywa
panu pozywa zaden albowiem znass sobie niezyie y zaden sobie
nieumiera, bac albowiem zyemy panu zyemy bac umieramy panu
umieramy: bo panscy iesdesmy, słiesły zes Boza, komuss ieno Bogu zyć
cies powinna słobac mowy ysayass mowiąc, ten rzecze panski ia iessdę
m y ten napisse ręką swą panu, Albo Bozy ia iestem, kiedym

albowiem

albowiem zezwoleła naiego wezwanie, obowiązałam się abym iemu
samemu szła, więc iesli Bog będąc własnym panem y nie potrzebuiąc
swego stworzenia, wychodzi od siebie samego przez miłość y zda się
żyć tey duszy ktorą miłuie, ~~ktora~~ gdy tak pilnie y takiem zawiado
waniem obmyśla wczasy iey y dobro przyiaciół swych zasię własne
rozumie; y toż iest budować sobie dom, y także iem budować, ia
koż się niewieści z rozumem zgadza, aczoby dusza ona od siebie sa
my odeszła zgoła y samemu Bogu szła, wszystka całkiem się zaba
wiaiąc tem co mu się podoba, y pełniąc cokolwiek on przykaże
ie rzadzy, toć iest co oblubienica mowiła, miły moy mnie a ia
iemu, y powtore, ia miłemu memu y miły moy mnie, on prawy
żyie mnie a ia iemu żyię, lać sta rozniza iż on pilen wczasu mego, a
ia służby iego, on radzi oycy moy, a ia usiłuię oycze iego, on p
rzez miłość iest wszystek moy, y ia przez miłość iestem wszystka
iego; To on czyni że dobry iest y rad że swemu stworzeniu dob
rze czyni, za ia toż czynię, bo on iest ostatny koniec moy iedyno
dobro moie, y powinnam mu ze wszystkiego serca mego służyć y bia
da mnie iesli tego nieuczynię. Albowiem (iako mowi S. Bernat) go
dzien iest śmierci nasłodszy iezu ktory chce sobie żyć a nie tobie y kto
ry ciebie nierozumie głupieie, dla ciebie samego uczyniełaś wszyst
ko, y ktory chcie być sobie a nie tobie; nyc poczyna być między wszy
stkiemi niczemi. Przetoż chcieli opysać opysać co iest zakon mo
żemy z swiętem Bernadem rzec) yż iest rodzay ludzi nieszukā
iących samych siebie lecz Boga, y slubuiąc żyć nie samym sobie lecz
Bogu swemu; są bowiem domem onym ktory mądrość Boska zbu
dowała sobie, to iest aczoby w niem szła y mieszkała, takżeby mowyć
z apostołem mogli, żyię ia nie ia ale żyie wemnie chrystus, ktora
prosze większa cześć, ktore większe bogactwa, albo radość większa mieć
się może, iako yże iezdeś domem Bożem w ktorem mieszka mądrość
Boża, szczęśliwi zakonni ktorzy są domem w ktorem Bog mieszka;
bo takowego goscia y obywatela maiącem y nacem słodsze nieba
chie abo niemoże: Pilnie tedy strzesz zakonny człowiecze, aczabyś się
niewyrodził od wysokiego końca onego ktorego slubiesz szukać;

wstanie

wstanie twoiem, niedonyjay się napotem abyś sługel ęzel światu nie przyacielowy twemu, any cyału stużebnicy twoy, any sobie samemu ktoryś yuż nieswoy iest, any pociechy znaleć niemożesz, wtak marnem koncu iakyś ty sam iest: Alkoro się iuż podbieżesz nadsię, zebyś się z Bogiem twoiem staget yzwiązał zy samemu Bogu twe mu: ktiego Apostołem mow, ya przez zakon zakonowy umarł abym Bogu żeła Chrystusowy przybyta dokrzyża przez zakon ducha ydoskonałosciy, umarłam, zakonowy ciała swieckiem prawom ymiłosciy wtasny, azebym samemu Bogu żeła, dla ktorego miłosciy gwozdziamy przez slubow przybita iessdem dokrzyża odkupiciela mego, azeby on żeł wemnie, aia wniem, Amen

Fundacyja osoblywich zakonow podtuk roznych ich koncow ktorich siedm osoblywych

Pierwsza rzec ktora madrość Boska wtem zakonnym domie ktory sobie zbudowała, naiego piękność y mogność uczyniła to było yż wy cięta kolumn siedm, naktorych by wszystek budynek stał y spierał się ktore wedle .s. grzegorza, są poradynkowe zakony, ktore roznemy Re

I golamy stan ten wspieraią yż bowiem Madroć Boska wiele y rozmaytich drog ma prowadzenia nas do doskonałoscy, aniaiest podob na rzecz życzie ludzy drogamy wszystkiemy wiele, tak rzecz sporządziła y dyrygowała, aby były rozmayte zakony. y rozmayte Regały, ktoreby się akomodowac rozmaytem mogly personom, pokazuiąc, pokazuiąc sty miary, nieoszacowane tasky swy skarby; y piękność doskonałosciy chrzesciyanskiy; ktora iedna będzie, co należy do wnętrznios rzeczy, ma iednak dziwną rozlicznosć co doświerzchnieś rzeczy: Bo iedna miłość Boga yblyzniego wktory iest ysztną doskonałoscyą chrzesciyanskiego yzakonnego zywota rodzy mnogość. aktow ycnot ktoremy zakonność yako, krolowa siedząca poprawycy wiecznego krola yest dziwnie przybrana ywszystka chwała iey wnętrzna okazuie się wbramach złotych zwierzchu około okryta rozmaytosciamy zła ka rozmaytoscyą Regoł, Constytucy, ceremony, szat, cwyczenia, y postu yż kto to uważy bardzy się zadumieie niżły; Krolowa saba gdy

obacęła, porządek rzeczy, ysłuh wdomu Krola Salamona. Z drugiy teſſ 2
miary przeſſ tę rozmaytość opatruie mądrość Boska tę rzeczy, ktore y 10
nadobro samych że ludzy ſą pozyteczne, ktorych iſſ ſą rozmayte cłowiecy
py, yprzyrodzone skłonnoscy ysiały nierowne, ycedny się kochaią wosob
noscy, drudzy wolą wskupia mieszkać, drudzy dokontemplacy zmagda
lena, skłonnieyszy, ſczy dorobotą zmartą, drudzy wielką surowość
wpokutach miłuią, czy wnich ſą miększemy. Azeby tedy wszyscy 3
doskonałość zakonną osiągnąć mogły, postanowiała rozłycznosć zakonow
azeby służały skłonnosciom, talentom, ysiłom, wszystkich wiernych –
Nakoniec tak wielka iest ludzka myzerya iſſ teſſ zakony, ktorzy żywiał 4
ską gorącością napoczątkach ku doskonałoscy usiłowały powoli zięb
nieią, ywduchu słabieią, ystaią się by słup od Nabuchodozorow i
ktorego wprawdzie, głowa była złota przedniego, a piersy y ręce
zesrebra, brzuch zmiedzy, a noh iedna część z żelaza a druga z
zgliny, tak wzakonach często kroć postopniach zstępuią pewnych i
od gorącosci doskonały miłoscy, aſſ do oziębłoscy żywota ziemskiego
przetoſſ opatrznosć Boska, raſſ wzbuchą Apostolskie męże, ktorzy by ie re
formowały yprzydawszy co swieżego, dogorącoscy pierwszy przywrocieły; i
drugie raſſ nowe wystawia zakony, ktoreby nową gorącoscią bieg
swoy zaczynały, ażſ się nowyny wszystkie podobaią ycżynią podzy
wienie, wielkie ludzy one dosiebie pocyągaią kudoskonałoscy kto
rą Bog naſſ umyslał wdomu swem odnowic – – – – –
Acz liczba siedmy słupow nietylko pewną kupę iako doskonałosć zna
czy, możemy iednak zakonow rozmaytość dosiedmy ordynkow sku
pić, przeto yże iest siedm osobliwych końcow doktorych one trzy
żywoty, Bogomyslny, działaiący. yzobu złożony ciągną – – – –
Pierwszy zakon iest pustelnykow ktory zakoniec swy regoły pa
trzą ymaią Bogomyslnosć, wczem nasladuią ustąpienia (namieyſ
sca osobne) Eliaszowego, ykrzcyciełowego, ywoſſem yſsamy mądro
scy wcielony, yponiekąd się wypełnia co rzekł yzaiaſſ weselic się
będzie pustynia, irozraduie się bezdrzność yzakwytnie iako,

Lylia

Lecz ÿsz zaczasÿ niebespieczna beła pustyna, choc pokoy wielkÿ mia-
ła do Bogomÿslnoscÿ, Ale okazÿ niebeło do posłuszenstwa, A do pÿchÿ ÿ roz-
sądku własnego dosic beło: przeto mądrosc Boska, wtorÿ zakon po-
stanowieła: Cenobÿtow ktorzÿbÿ w klasztorze, pod iednego przełozonego
posłuszenstwem zÿłÿ, ktorych koniec iako mowÿ Kassÿan: beł własną,
wolą umarzwiac, ÿ zbÿtnie o ssobie staranie złozic, sposobiąc się do Bogo-
myslnoscÿ przez ustawÿczne posłuszenstwa, iuffnoscÿ o nadzieniu ÿ o
patrznoscÿ Boskÿ przez przełozone, ten zakon ma w sobie co dobrego
iest, u pustelnikow, to iest Bogomyslnosc, iako koniec, a niema co iest
niebieskiego, bo ma wielkie pomocÿ stowarzÿstwa, ÿnnÿch zakonow
zÿie professÿeÿ ÿ zdÿskrecÿ starszÿch: przetosz go fundował S. Bazÿlÿ
na wschodzie a na zachodnich stronach S. Benedykt, ktorego wiele
ÿnszÿch poszło: Trzecia ława zakonnÿkow iest ktorzÿ do skonałoscÿ
swÿ własnÿ są pilnÿ, tak isz umÿslnie nÿc nieczÿnią z blÿzniemÿ, a do
skonałoscÿ swÿ rozmaÿtemÿ drogamÿ pilnuią, bo iednÿ cwÿczą się
około słuszbÿ Bozÿ, przewłocznem spiewaniem czcząc Boga z wielką
uroczÿstoscÿą odprawuÿą offÿcya. Drudzÿ przodkuią w pokutach
ÿ ostrosciach swierszcznich. Czwarta ława, zakonnÿkow maÿący koniec
miłosierne uczÿnkÿ cielesne na dobre blÿznich. Piąta ława zakonnÿ-
ch ktore kawaleramÿ zowiemÿ ktorÿch koniec iest Bronic kosciołą
od wÿdomÿch nieprzÿiacioł, abÿ w pokoiu bez przeszkodÿ pilnowac rzeczÿ
mogłÿ duchownich. Szostÿ zakon zmieszanÿ z zÿwota Bogomÿslnego ÿ
dziełaÿącego: maÿący w swÿch osobliwich uczÿnkach iakie są miłosier-
ne uczÿnkÿ duchowne na dobre dusz, a takie zakonÿ są S. Domÿnika
ÿ Francÿszka, tÿmusz bardzo podobnÿ. Siodmÿ Kapłanskÿ podra-
gołą zÿiący pomagaÿący Bÿskupom pracze począł się od Apostołow,
a gdÿ oziąbł wzbudził go Agustyn swiętÿ

Zacnosc siedmÿ tych ordinkow zakonnych ÿ ÿch moc w przesladowaniach

I Te siedmiore zakonnego stanu kolumnÿ, taką rozmaitoscÿą porząd-
kow, cwÿczenia, nabozenstw są wÿpolerowane tak wielą cnot

Prze

przeswietnych ozdobione: isz snadno okazuią nieskonczoną rzemięsny
ka ktory ie nachwałę swą wypolerował madrość: Bo naprzod ia 1
ko kosciół; s. katolicki spiera się na siedmi kolumnach cnot siedmi
to iest; Wiary, Nadziei; Miłości, Rostropnosci, Sprawiedliwo
sci, Mocy, y Wstrzemięzliwosci, z siedmią darow Ducha. S.° kto
re iem dopomagaią, tak Pan Bog nasz fondował dom zakonny
na siedmi ossobliwich cnotach, ktore doskonałością swoią, by kolu
mny zatrzymuią go, to iest Czystość wieczna, Vbostwo dobrowolne
Posłuszenstwo przełozonem, Nabozenstwo; Miłość braterska, Vciecz
ka przed swiatem, gdy oyca matkę powinnych zostawiamy, y wssy
stko co kolwiek do swiata nalezytego; Nasladowanie nakoniec,
chrystussa pana w dobry y prosty intencyi, duchu gorącem, y sposso
bie ktorem to wssystko on uczynieł: biorąc go iako wyzerunk zych
wssystkich cnot: przesz ktore te ordynky y stany duchowne swiecą,
yako gwiazdy na niebie w posrodku narodu złego, y przewro
tnego tego swiata y iako gwiazdy na utwierdzeniu, w nocy tego swia
ta Albowiem bosky mądrosci delicye ssą być y mieszkać z takowemy
synmy luckiemy, ktora się kocha z weyrzenia na tak piękne ich;
cnoty: Dlategosz słusznie rzecz mozem isz te siedmiore ordynky ssą 2
nakształt siedmy lichtarow złotych miedzy ktoremy w posrzodk
u S. Jan wydział, Jezussa Chrystussa P. N. maiącego w pra
wicy swoy gwiazd siedm, ktory gdy chce aby iego wybrany
yako pochodnie iasniały y gorzały w kosciele przykładnym zywotem
y nauką wykładzie ich podkorzec, albo podłosko, Ny podciązara
my cięzkiemy małzenskiemy, ani podkrassunkamy swiata tego, ale
na iednem z tych lichtarow, złotych wynosząc ie do stanu wysoky do
skonałosci, fundowanego na rosspalistey Bozy y blizniego miłosci
Czysz ssą gwiazdamy w prawy ręce Chrystussowy Albowiem fundato 3
rowie swiętych zakonow y inny strozowie swiętych Regoł lsnią się
yako gwiazdy z własnosciamy onemy znamienitemy, ktore Duch S.
przesz Barucha proroka onich pokazuie. gwiazdy prawy daty

swiat

swiatłosc nastraznycach swoych i uweselety sie zawołano ich y rze
kły owosmy: yswiecieły mu zwesołoscią ktory ie uczynieł Ci
Albowiem swieci zakonnicy stoiecie wswoich stanowyskach, strze
gąc kozdy mieysca swego, naktorem ich Bog posadziel yako bitne
zołnierstwo gotowe zywot raczy stracic anyzeły stanowysko swe,
upuscyc, przetoz zawiełka sobie poczytaią czesc; ze sa bardzo o
chotnemy do słuchania Boga: bo sa gwiazdamy ktore zawołane:
mowią, owosmy gotowe, twego roskazania słuchac, bez zwłoky y
sprzeciwiania, yczynic swe powynnoscy nie z chłypwoscyą, any te
skłypwoscyą, lec zwesełem yradoscyą, swiecąc temu ktory ie uczy
nieł to iest nacswiata tego ktory ie stworzeł wezwał yotem stanie o
sadziel, aznadze takie szczescie tem gwiazdom iano isz ie Chry
stus Pan ma wprawicy swoy dopomagaiąc iem yprostuiąc ie
wewszystkiem co czynią · opiekuiąc sie iemy iako rzeczy własnemy
4 Atoc natraciel ian.s. kiedy rzekł isz chrystus pan iest wposrod
ku siedmy lycztarow złotych, to iest dla assystencyy przytomnoscy;
ktorą zachowuie, ypomnaja zakony wedle onego co sam rzekł
kiedy sa dway abo trzey wymie moie tam iestem wposrod
ku ich y co obiecał ludowy swemu mowiąc połoze przybytek
moy wposrodku wasz, bede chodziel miedzy wamy y bede Bo
giem waszem awy bedziecie lud moy, Ale co zadziw isz pan mie
szka wnich gdysz rzeczono iz sama madrosc zbudowała Szobie
ten dom, yopieka sie tem co wniem ma, iz iako człowiek chodzy
poswem domie yzyłnuie tego co wnim ma swego; tak madrosc
Boska zakonnego domu pilna yopieka sie siedmią filarow iego
ktore iako mystrzyny przednie polernie, przeto ysz nieorasz any za
rasz wszystke ozdobe ydoskonałosc ktora maja biora, A to pokazu
ie ono słowo wycieła - Co znaczy rąbac polerowac y rzezac ka
mien, drewno, albo iaką ynsza materyą, niemowy iednak te pysmo
iako naynszich mieysciach, iesly te fylary beły kamienne, albo srebne i
albo mosiezne, albo cedrowe, aby wiedziano ysz madrosc Boska
łaska niebieskiego swego wezwania obiera wszelkie ludzie
dotego stanu wycinaiąc ie stakowy gruby, lassow swiata tego

zrumow, myßernego tego zywota, azeby fylary wywiodł zakonne
go zyc fitarow nietak materyą upatruią, iako ſamę figorę
ywyrobioną ich rzezbę, yiako poſpolycie obraß cudnie zmalowany
albo natablyczy, albo nagłazie albo nakredzie wiecey poważony
bywa, niżeły niedobrze zmalowany choc nazłocie y srebrze: Prze
toß mądroc Boska wielką pilnosc ystarania czyny w wyprawie
tych fylarow bo ie młotem ydłotem umartwienia poleruie;
odcinaiąc wßystek excess yzbytek tak rzeczy ziemskich ktore ma
ią, iako affekty yskłonnosci do nich, aß wych ſercach wyraznie i
wyprawiony ſtanie się obraß. Czwarzelicky doskonałosci, ysfy
gora, Chrystusa ukrzyżowanego, ktory iest wzerunkiem wßyst
kych tych ochedostw ktore ociec yego wiecny kamieniem nazwał
naktorem iest siedm ocu ktory on ſam wziął przed się, rze
zac siekła wniem dziorczynie bycamy, cierniamy, ygwozdziamy
aby się do nych iako dogniaſt swoich, wybrany iego garnely ia
ko ci ktory ſą dziecmy y iako gołąbie proſtemy — — —
Natem kamieniu iest siedm ocu, ktoreß to ocy ieno ktore 5
ysiedm gwiazd, przeto yß maya wielką swiadłosc, ywielką spoią
zobliwosc, wielkie złagenie ſoba iako oko zokiem, ktore teß i
wobiawieniu zowią. Siedm ocu Barankowych, ktore ſą siedm
duchow posłanich nawßystkę ziemię, bo ſą duchamy ianiołamy
ktorych wzywocie nasladuią, yposełany od Boga bywaią, nawßyst
ką ziemię, aby swemy posługamy ogrzewały tych ktory nany
mieszkaią: Położono nakamieniu ocy, to iest na Chrystusie yß
waniem wsparcy, moc yduzosc od Boga biorą, aby wzietego od
niego splendoru niezgubiely: Oscześliwy domie ktorego fylary
ſą tak ſlyczne ymyſternie wyrobione, ktorego tychbarze tak ſą
kostowne: ktorego obywatele gwiazdy ſą tak iasnieiące wktorych
posrzodku ſamze zbawiciel stoy reką ich wspieraiąc y swą głową
prostuiąc yzasywaiąc ich iako ocu naprostowanie yzgadzenie wielu
innych. Z tego poznac zacnosc ſtanu zakonnego y grontownosc iego imoc ſta
tutow iego, bo ych przeto fylaramy zowią, anie iednem ale siedmią umac
nia ych mądrosc Boska tak yako oſiemy rzekła: ya umacniam fylary
iego:

yß trzema

Iż trzema ślubamy ubostwa Czystości y posłuszeństwa w których zakonna wysoka zamysła ofiara się Bogu całopaly

Wysoka stanu zakonnego zamysła w ślubach, Czystosci, Ubostwa, y posłu
szenstwa, yako w osoblywych ynstromentach, y sriodkach, po których wstę
puią do wyssokosci chrześcyanskiy doskonałosci: Czego S: Tomasz Do
ktor Anyelskiy dowodzi, trzema slygnemy racyamy, wspierayącemy się
natrzech onych rzeczach ktore uszczuia zakonny w stanie swoiem osiągnąc
I Pierwsza rzecz iest iaśt prętko y bez przeszkody biezec wdrodze y doskona
łosci. Ewanielyckiy: który na wielkiy przeszkodzie sa, Miłość własna
y nieporządna chciwość rzeczy tego żywota, ktorą umartwywszy, snadna
bywa droga wstępowac do doskonałosci abo swiątoblywosci z łatwoscią,
Bo wiele ych niewesołdzy wdom mądrosci Boskiy przeto ysz związany
są okowamy y łancuchamy swoych chciwosci, które choc by złote albo sreb
rne były niemny czyssna y trzymaią, iakoby też były żelazne: Ale chciwosci
nazywa y an S. pożądlywosci ciała pożądlywosci oczu y pycha żywota
Tamy zowiemy miłoscią rozkosz zmyslnosci bogactw y prożnych honorow y
własny wolnosci. Ale trzy przeszkody przez trzy sluby zakonne oddalone
bywaią bo slub Czystosci umarwia rozkoszy y zmyslnosc: Slub Ubostwa,
umartwia chciwosć bogactw zaktoremy ydą oczy przetoz mortyffykuie
y swiecckie pompy ktore zabogactwy by francymer chodzą, slub Posłu
szenstwa znosy wszystek nieporządek zły nassy wolnosci y własnego rzą
dku y woly ktory są głowny miłosci y doskonałosci nieprzyiaciele. y.
tak się pole do boiu uprzątnie: y droga łatwa się staie do otrzymania
2 iey. Druga co razem zamyslety zakonny iest uciekac odswiata y
trosk ktore on zsobą niesie, ktore zorbuią i niespokoyne serce czynią
y iakoby związane czynią i trzymaią że się nieumyka odwystępkow, a
ny towarzystwa z Bogiem y cnot wpokoiu niepilnuie. lecz te swieckie tro
ski sluby zakonne skutecznie oddalaya: Bo slub czystosci znosy troski kto
re przynosy stan małżenski: slub Ubstwa znosy tesz zbytnie troski, i które
zsobą bogactwa przynoszą. o których rzekł zbawyciel isz są ciernim które
nasienie słowa Bożego dusy zaby nieprzynosiło pożytku ale to ciernie
wyrywa ubostwo skorzenieniem: Przez posłuszenstwa ktorem zakonny wszystek
rząd o sobie podaie swem przełożonem, ufaiąc Boskiy opatrznosci że go przez
nie bezpiecznie rządzic będzie, y sprowadzic do doskonałosci - - - -

Podmiss do trzecy racy badzo zacny yossobliwy wtem ufundowany, yss; stan zakonny iest iedno czało palenie, przes ktore kto całkiem siebie ysw rzeczy ofiaruie Bogu: O ktorem czało paleniu rzekł Ssalomon: iz madrosc Boska, skoro ssobie dom zbudowała, y filarow siedm wycięła, ofiarowała ofiary swoie. Albowiem yako wstarem kosciele kosciol zbudowała y wy stawieła ołtarss na ktorem rozmayte bydleta ofiarowano, tak wdomu; zakonnem przezacne ofiary i czało palenia, trzema temy slubamy, ofia ruya sie iemu wedle proroctwa onego. Pssalmisty mowiacego wnyde do domu do domu twego abym wniem sluby tobie oddał ycało palenia. Tłuste ofiarował zzapałem baranow ofiarowac cy bede woły zkozłamy. Co abysmy zrozumiely wiedziec mamy yss wstarem zakonie czało palenie ofiara była nayprzednieyssa, ktora Bogu czyniono, od wssystky własnosci yczcywosci oddalona, przeto iss ten ktory ia ofiarował wyzuwał sie koniecznie sspanstwa, i uzywania tego co na ofiare dawał tak iss zadny czastky iey ssobie niezostawiał, bo ta była, miedzy nia y posspolitemy ofiary roznycza; bo ynne nadwie; czassem natrzy czesci, podzielane bywały, iedne dawano kapłanowy, druga przynosszaczemu: A trzecia palono naczesc maiestatowy Boskiemu; Czało palenie zas wssystko całkiem sspalono: to bowiem znaczy i słowo ssamo to iest wssystko sspalenie; i wtakowy ofierze dawano Bogu troiakie bydła ktore wtem pssalmie wylicza dawid to iest barany cielce albo woły ikozy, przeto iss czybczyanie ypoganie wielce ssobie te bydleta powazaly i yako Bogy chwalely: Otoss na ochyde tego obrzydłego bałwochwalstwa chciał Pan Bog nass, azeby ie zabyiano y na ofiare mu czało palono, naczesc prawdzywego iego Bostwa ymaiestatu; to; tedy czo lud zydowsky cielessnie czynieł; czyny chrzescyansky lud duchownie, kiedy, ofiaruie Bogu yako mowy S. piodr, Ofiary duchowne, wktorych zabiia yofiaruie trzy rzeczy ote ktorim sie iak Bogom; kłania swiat to iest, rozkossy: bogacztwa; wolnosc, albo okazałosc ktore sie przes kozły; barany, ytrzody rozlyczne znacza; Albowiem zwiaczcy yako rozbiera S: grzegorss) ofiaruya trzecs tych rzeczy ofiare posspolyta zachowuiac ssobie czesc iedne adruga tylo Bogu daiac bo wrosskossach takiy podział czynia: yedne czastke daia Bogu ubogiem czyniac iałmuzne; Ale druga czastke, ktora zawsse wiekssa ~~iest~~ bywa ssobie zachowuia na wydatky swe, wolnosc ~~tess~~ i wola własna dwoia

zapieraiąc się iey Azeby czego nieuczynieli przeciwko przykaza
niu: ale tesz zachowuią, około tego co było iest sporadzi: wtem
bowiem czynią, co się tem zda; Tac iest ofiara pospolita, ktorą
sprawiedliwy naswiecie ofiaruią ydosić ze przystęp donieba maią
Lec zakonny niekontentuią się tem, alec cało palenie ofiaruią
odwszelkij własnosci ieszczywosci oddalone; daią albowiem Bogu
przesz one trzy sluby trzy rzeczy pomienione, nic ānic sobie z
ich niezachowawszy: Albowiem Czystosci slub iest iako iadno
całopalenie ktorym się wszelkie zmyslow roskoszy zabiiaią, tak
niegodne iako pozwolone; Vbostwa drugie iest cało palenie kto
rem ofiaruią Bogu wszystkie bogactwa zadny częstky znich nie
zatrzymawszy, lec uzywaniem rzeczy, ktore od przełozonich uzyczone
bywaią dozachowania zywota kontentuią się: Aktoby z przeklęta
wolnoscią częstkę iaką zachował sobie, iako Ananiasz y Safira
tenby nieofiarował prawdziwego całopalenia. iako czytamy S.
Bazyliy rzekł iednemu senatorowy ktory gdy dozakonu wstępo
wał, częsc iakąs swoich dobr naswe uzywanie zachował, senato
remes prawy przestał być āzakonnykiemes niezostał: Bo kto się
niewyrzeka wszytkiego co ma, niemoze być Chrystussowem ucznięm
wszkole zakonny Slub posłuszenstwa iest tesz cało paleniem, w kto
rem się ofiaruią Bogu dusze własny woly iwolnego rosądku y
własny swobody zazywanie: bo się zabiia yzapiera wrzeczach wszist
kich ktore są przeciwne woly Bozy ystarszich ktorzy są namiei
scu iego, albo są przeciwko doskonałosci ktory regoły opyssuią;
Ale ktorem ze ogniem zpaly; Bo niedarmo wstarem zakonie naka
zowano, azeby zadny ofiary niepalono ieno ogniem swiętbyce, kto
ry gorzał naołtarzu Bozem, Aisz; Nadab y Abyu: Synowie Aarono
wy ynszy ogien wzięly ktory pyssmo cudzem nazywa wyszedszy
ogien od pana pozarł ie y pomarly, aby się przestrzegly inny w
ziąć iaky stamtąt wągiel, azeby ogien rospaleły, na spalenie o
fiary: akiedy cało palenie bywało zwietszich bydląt iakieby były kto
ie pomienione: wielkiego ognia trzeba było, ac do ynszich ofiar na ma
łem było dosić: Aktoryż iest ogien palący ofiarę slubow zakonnych
yeno ogien ducha S., ymiłosć odniego pochodząca: oktorem ogniu
rzekł Chrystusz Pan nasz, ogien przyszedłem miotać naziemię

Agegoś chcę ieno aby się zapalet, ten ogień zapala duch S. wsercach
sprawiedliwych, lecz wniektorich tak iest lycsy dla niedoskonało
scy, subiechtu ysz niemoze strawić cało palenia, iako znać wwyelu
swiechych niemaiących sto animusu ysercza aby wszystko swe dla
Chrystussa opuscieli, a wdrugich tak iest wielki isz wszystko opuscie
li y sprawuie se nadzy zanagiem panem iezussem idą, ofiarowa
wszy te trzy sluby ktore przeło dawid ofiary tłustemy nazw
at, tłustosc albo szpik, mowy S. Agustyn, iest wnętrzna część bydlę
cia, albowiem skora pokrywa ciało, a ciało kosci, a kosci maią
wsobie tłustosć, ogień tedy cało palenia wszytko to trawy.
Na ten tedy sposob trzema pomienionemy slubamy, ofiaruią
się Bogu nietylo dobra, roskosz y wola własna, ale tesz yco wser
cu iest, myśly, affekty, yntencyę, bo to wszystko wyplawy Boska
miełość, ze człowiek, any myśly, any chce, any szuka konca iakie
go ziemskiego wty ofierze, lecz samego szczerze Boga: mowiąc
znabożnem wielcę Agustynem: wszystko niech wyplawy ogień
twoy: nic zemnie niechai niezostaie wemnie, wszystko tobie
niechay będzie, dobra moie niechay bedą tobie, ciało moie, wo
la moya: wszytkie yntencye moie niech bedą tobie nadwałę:
twoie yczesc twoię ytylo abym się podobał tobie, ktoremu ofia
ruię oblubienyczo, wszytkie iabłka nowe ystare to iest wszystkie
frukty siel moich dawne yswieze, przyrodzone ynadprzirodzone, a
bys mnych wszythich ty był uwielbion: ta yntencya szczera ktora iest
yako treść dobrych wszystkich uczynkow, iest nayhostowniejsza część
ka cało palenia, ieżeli bowiem ofiaruiesz Bogu wszystko co trzy
sluby wsobie zawieraią, a nieprzyłozisz szczery intencyi, onemu sza
memu wtem co czynisz podobać się, takowa ofiara niebędzie
cało paleniem: przeto isz Bogu podaiesz tylo powierzchnosci; za
chowaiąc wnętrzne sobie: yprzetosz go nicziakos wynna częśsz i
ponieważ yako tenze S. Agustin mowy, kto kolwiek powierzchnje
~~czeszcy~~ czcy Boga wiecy podobać się chce ludziom: ydla tego swoie
cało palenia ofiaruie

nie og

nie ogniem, swiętnicze. Ale cudzym, to iest ogniem prożny swiec
kiy miłosci aby beł oswalon i uczczon od ludzi: który ogień wszyst
kie dobre uczynki psuie y złupuie z własnych zasług: y obraca się
na samego ofiaruiącego że zginie yako Nadab y Abyu

Iż rozmayte ofiary i śluby ofiaruią się Bogu w zakonie

Daley iescze postępuie zacznie żywot zakonny w swych ślubach y ofia
rach. Albowiem wszystek on y wszystek, iest wieczną ustawyczną ca
ło paloną ofiarą, którą zakonny samego siebie ofiaruie co dzień
aże do śmierci: yako albowiem w starem zakonie nakazał Bóg
nasz ofiarować sobie iedno cało palenie które nazywano wie
cznem y ustawicznem, to iest dwoch dwoch baranów niepoka
lanych na każdy dzień, tak mówić możem iż gorący zakonnicy
ustawicznie ofiaruią Bogu Panu naszemu dwoie cało palenia
iedno swego ciała, drugie z dusze: z wszystkiemi które od nich dzie
ią się sprawamy. Bo iako s. Augustin któremu rzekł prawdzi
wa ofiara iest wszelka sprawa która się dzieie abyś my się
świętem towarzystwem zlepiali z Bogiem: y kożdy sprawied
liwy Bogu poświęcony, iest prawy ofiarą, ile umiera światu
ażeby żeł Bogu: y onego ciało iest ofiarą: yle martwione by
wa aby się zgodziło do służby Bożey: Zatem daleko większa bę
dzie ofiara dusze yle się wszystka miłością Bożą rozpala, aże
by od świeckiego ducha wyzuta reformowała się duchownie
na obraz człowieka nowego: y że iednem słowem powiem nie
masz żadny ofiary duchowny która by się znamienicie nie znaydo
wała w żywocie zakonnem
Albowiem w niem ofiaruie się naprzod ofiara która Dawid nazywa
I sercem skruszonem y pokorzonem, albowiem gorszkiem wzdycha
niem: opłakuią się popełnione grzechy y oziębłość nynieysza zakło
rę co dzień dość czynią uczynkamy dobremy: którem względem
stan zakonny tak osobliwą ma zacność yż niemasz w tem żywo
cie rowny iemu pokuty czego znakiem iest yż dla żadnych
by nacięższych grzechow niemoże być nikt do przyięcia tego sta
nu obowiązany: choć iednak obowiązany być może do ynnych

wszytkich

wszytkych sforowoscÿ wadla czieskoscÿ grzechow - - - - -
Zaczem ÿdzie isz wzakonie ofiaruie sie tesz druga ofiara czialo ktora 2
Apostol nazÿwa chostÿia zÿwiącą, swiętą Bogu sie podobaiącą 15
irozumną postugą Bogu wnÿ Albowiem czÿni sie dosic ostroscÿ
ktore czÿsną ÿmaczą czialo, azebÿ duchowÿ powolne bÿlo, wÿkorzenia
iąc wszelkÿ smak zÿwota cialesnego, azebÿ duchowný sam kwÿtnal;
Trzecia ofiara oktorÿ rzekl Bog wpsalmie ofiaruÿ Bogu ofiare. 3
chwalÿ: ÿoddai nawÿzszemu slubÿ twoie Ofiara chwalÿ uczÿ mie ÿ
tam droga ktora pokaze mu zbawienie Boze albo zbawÿciela
Boga bo nieiest nic innego zakon, ieno ustawiczna iedna ofiara ch
wal Bozÿch, albowiem iest oddanÿ nawielbienie iego: chÿmnamÿ;
ipiesniamÿ ustawicznemÿ: wÿpelnianiem slubow, nauczenie iego
wÿdanÿch. ÿprzeto zakon iest droga ktora nam Bog obiawia zba
wiciela ÿzbawienie ktore nam przesz niego pochodzÿ: sczego ÿdzie
isz tesz wzakonie ÿdzie czwarta ofiara kadzenia to iest modlÿtwÿ 4
Albowiem sie podnoszą, serca iezÿki ÿrece wniebo bo sie zadnego
dnia swieto to czÿnienie nieopuscza przeto isz sie Bog blaga za
ofiarą ktora Ozeasz nazÿwa Cielcamÿ warg naszÿch wktorem sie;
zabÿiaią rozerwania ÿozieblosci ktore goracosc modlÿtwÿ ziębią
Dotÿch przÿstepuie piąta Ofiara ktora Dawÿd ofiara sprawiedliw
oscÿ, ÿswiątoblÿwoscÿ zowie, ktora zupelnie dosic sie dzieie obowiąs
kom slubow ÿregol: Bo sie daie Bogu co Bozego iest, ÿblÿzniemu
co iest iego, asobie samemu co wlasnego iest stanowÿ iego: ÿtak
dosÿc sie dzieie onÿ sentencÿi Ekklezÿiastÿkowÿ ofiara zbawienna,
iest strzec przÿkazania, ÿ odstepowac od wszelkÿ nieprawoscÿ, to
wszÿstko nadobnie zawarl S. Ian Clÿmakusz: Zakonnÿk prawÿ iest
stan iakÿs Anyelskÿ wciele materÿalnem ÿskazÿtelnem, Zakonnik;
iest ktorÿ duchem swem pÿlnuiąc Boga modlÿ sie nawszelkiem
mieÿscu wkazdÿ sprawie kazdego czasu: zakonnÿk iest ustawÿcz
nÿ gwalt ÿbardzo czola strasz zmÿslow: Zakonnÿk iest czialo czÿste
usta wÿborne: ÿanÿmusz promieniem swiatla niebieskiego oswie
czonÿ, Zakonnÿk iest dusza iedna utrapiona ÿsÿnogarlÿczą, ste
kaiącza ktora bąc dnie bąc spÿ wpamiętce Na smierc sie c

Do S. Klymakuss wylyczaiąc własnosci ktore znaczy zakonnika imię
Madrość Boska ofiarowała wdomu swem ofiary swe, &c. Albowiem
abysmy zrozumieli iż oną iest ktora takowe obiaty postanowi-
ła, pochwaliła, zradziła: ponasz ie ofiaruie wsamich personach za-
konnych, przez nie, y onym osobliwą łaską dopomaga: do ich ofia-
rowania, y iż dlatego poczytać za iey sprawę raczy nie za naszę;
w nich osobliwsze mieysce ma iego łaska nie nassa praca, ktora
łaska nie tylko dopomaga lecz co się zda wsobie bardzo trudnego
y przykrego czyni łatwie y miłe, y jest albowiem iako sol ktorą
krassono kozdą ofiarę: a yako sol smakowita czyni potrawę kto-
raby zsiebie niesmaczna była: tak łaska ktora własna iest powo-
łania zakonnego duchowny smak przynosi tym ofiarom y czyni
ię roskoszne y wdzięczne ofiaruiączemu duchowi

Lecz nie opuszczę rozbierać y iż gdy Bog kazał soli przymieszywać i
do ofiar, oraz tez kazał aby nic miodu nieprzydawano na okazanie i
y iż wiego ofiarach, yako mowi S. Tomasz nic niema być coby smysl-
noscią y lubosciią cielesną pachnąć miało, ani w nich słuchać trzeba
co słodkiego iest y smakowitego, lecz co pozytecznego: Chociaż bowiem
sol smakowitość przynosi y zaprawę iest tasz iednak iadowita y zasło-
wnię odskazy, albowiem co się Bogu podoba tak miało iest,
iż y człowieka czyni czulszego y zachowywa go od grzechow y tym spo-
sobem iest przy ofiarach iemu przyiemnych

Zacność Konstytucyi y Regoł Zakonnych

I Stał poczny uważać zacność Constytucyi y Regoł zakonnych ktorych
pierwszy Autor iest boska mądrość ktora gdy ten dom buduie sobie
iako wycięła filarow siedm y ofiary swoie ofiaruie tak wysta-
wia stoł swoy y mieszała wino, to iest gotuie go zegamy potrzeb-
nemi opatrzywszy popańsku: Albowiem iako fundowawszy kościoł ży-
dowski położyła wnim stoł pisma swiętego to iest testamentu
starego, y fundowawszy kościoł chrześciański położyła wnim testa-
ment nowy, mianowicie swiętych ewanieli: tak kiedy wysta-
wuie dom zakonny sama Mądrość Boska wystawia stoł, kon-
stytucy, y Regoł zpisma S. y z ewanieli wyiętych, azeby wrozma-
te potrawy duchowne obfitował naposzywienie i ucieche zakonnic-

ánáſzacowánie, pomnożenie ÿdoſkonałość świętego żywota ktorÿ
ślubuia. Natem stole iest chleb żywota irozumu, rozmaÿtera
dÿ inauki ktore, ona, kładzie, ażebÿ uczęszczalÿ do świętich sakramen
tow, do modlitw czytania, ÿ inszich cnot. ÿest tesz kosztownego.
wÿnna dostatek, Albowiem wszelka iey nauka, kutemu ciągnie
ÿdociąga że miłość Boga ÿbliźniego bardzo gorącą wznieca. ÿ
iest iako pÿwnica niebieska wktorą niebieskÿ sam krol wp
rowadza zakonnikÿ, ażebÿ wniey sporządziet miłość iako bÿć
ma wdomu Boga żywego ÿszkole Jezusa Chrystusa zktorej uczniow
poznać iego gdÿ maią zobopolną miłość przetosz mieszkaięcÿ domu
tego, anÿ głodu anÿ pragnienia nieczuią, ÿeslÿ skosztowac,
zechcą, potraw ktore iem mądrość Boska natem stole swoiem
wÿstawieta. Ta tedÿ iest zacność Regołÿ Zakonnÿ isz iest pew
na ÿbezpieczna droga do doskonałoscÿ, ktorą bezpiecznie puścić się
kto może doniebia ÿeslÿ prosto ánie po bokach kolyć będziem
tak ÿsz do zakonu może użÿć słow onÿch ÿ Izaÿaszowÿch da wą
am pan chleb szczuplÿ ÿwodę krotką, ÿniedopuscÿ odleciec wiec
ÿ od ciebie nauczycielowi twemu, ÿ będą oczÿ twoie wÿdzące
nauczÿciela twego ÿuszÿ twoie usłÿszą słowo za sobą upomyna
iące Ta iest droga chodźcie wnÿ a nieustępuicie anÿ wpra
wo anÿ wlewo Chleb szczuplÿ (mowÿ .S. Hieronim) iest nauka Ł
woantelÿ .S. postawiona nastole kościoła katolyckiego, bo się za
nauka funduie, Na ciasnÿ drodze krzÿża, ÿ umartwienia ÿiest
skrocona woncem przÿkazaniu: Miłuÿ Pana Boga, ÿblÿźniego
Twarze to chleb iwodę bardzo znamienitą daie pan nasz zakon
nÿm nastole Regoł zakonnÿczÿch, ÿmowÿ doszczerza ich nadesnia
nia dając abÿ ustawÿ one chowalÿ. mowiąc ta iest droga
niebieska, ÿścieszka doskonałoscÿ: chodźcie przesz nię. nieskła
niaÿcie się stępuiąc znÿ, anÿ dla szczęścia, anÿ dla przeciw
noscÿ tego żywota: Albowiem ona wasz zaprowadzÿ na wie
czny pokoy. Pÿsze .S. Grzegorz ÿsz kiedÿ .S. Benedykt umarł d
wa ÿ zakonnyczÿ wÿdzieli tegosz dnia namodlitwie drogę ied
nę znaczną, prostą, ÿnadobnie przÿbraną, pocześniamÿ bardzo
iasnieiącemÿ nasadzoną, doktorÿch wielebnÿ ieden starzec rzekł
ta iest droga, przez ktorą umiłowanÿ. Bogu Benedykt

wstąpił do nieba. y swięty Bernad dekláruiąc tę drogę mówi
yż ta droga iest. Reguła którą .S. Benedykt po sobie zostawił któ
rą zachowuiąc ten swięty podawca wstąpił do nieba, y wsta
pią drudzy którzy oną zachowáć będą
Ta zacność iest stokrotnie większa sprzydany drugi bardzo słyczny
3 Albowiem w regułach do wiadomości przychodzi swięta Boża wola
w której iako mowi Dawid zywot nasz zawisł y który wykona
nie iest swiątobliwość nasza y po y pokoy doczesny y wieczny. Co
zrozumiał on prorok który rzekł Błogosławieni iesteśmy o Izra
elu yż co się Bogu podoba iawno iest nam, to bowiem
rzecz chciał nie iesteśmy Błogosławieni my dla zacności przod
ków naszych, patryarchow y proroków: nie dla cudów onych któ
re uczynił ażeby nas z Egyptu wywiodł. y do tey obiecany ziemie
wprowadził, nie dla Bogactw y szczęścia tu nam podanionego lecz
yż to wiemy, co się naywyższemu naszemu podoba abyśmy to
pełnili z tego albowiem wszystko szczęście nasze zawisło

Dziwna stokrotna nagroda zakonnemu stanowi do iego záchowania y pomnożenia przisiła y iakie dobra ona w sobie zamyka

Iż panu Bogu wiadoma iest ludzka natura y skłonność że się do prace bardzo pobudza, nagrodą y nadzieią zapłaty: nie dosyć miał, yż dom zakonny y rozmayte w niem Reguły fondował, stáką magnificencyą, y ozdobą iakośmy rzekli, ale pragnąc iego zachowania, y pomnożenia, y aby ich co nawięcey chuć brali do mieszkania w niem y życia nie wychodząc; Náoboy ten koniec uczynił w ewanieliey swoiey znamienitą, iedną obietnicę tem słowem wszystkiem, którzyby dla niego wyrzekli się wszystkiego co by mieli, y onego w doskonałości naśladowali: yako Apostołowie uczynieli: y dla tegoż dziwną opatrzność cią, wiedząc, yż wyrzeczenie się wszystkich person y rzeczy tego swiata y ofiarowanie, y wieczne slubow, y konstytucy, zakonnych zachowania iest prawdziwie krzyżem, y iarzmem: y ciężarem z siebie bardzo ciężkiem, y owszem przydatek cięższego ciężaru, do krzyża pospolitego żywota chrześcyańskiego. Chciał obiecać co takowego;

co by iarzmu temu bardzo uszywało, obietnica, tą, tak reseru
ią: trzey Ewanielistowie zaprawdę powiadam wam niemasz za
dnego ktoryby opuscił dom, albo bracia, albo siostry, albo oica
albo matkę, albo zonę, albo ssyny: albo role, dla ymienia m
ego y dla Ewanieliy, ktoryby niemiał tyle sto kroć teraz cza
ssu tego ywprzyszłem wieku zywot wieczny ta obietnica iest d
zywnie roskoszna y miła trąba ktorą czrusz pan ludzy wzywa do
zakonu, ktory exekucyią usspokoione y ukontentowane zatrzymewa w
szysthie wniem mieszkaiące, dla ty obietnyce kosciol woła, doniesmier
telnego swego oblubienyca i mowy dla słow warg twoich ia strzegę
drog twardych: te słowa mowię są ktore perswaduią ludziom pogar
dę swiata tego: y ubostwo dobrowolne: te napełniaią klasztory zakon
nykamy, pusze pustelnykamy, te cyst plądruią y co naikosztowniey
sse klenoty biorą iego

Stokroc ona zamyka wszystkie dobra wsobie

Aby lepy poiata beła wielkość ty nagrody wiedziec yss Pan y Bog
nasz będąc tak bardzo bogaty, za czesć poczyta sobie, yss sługy swe
wsselkiemy dobry ubogaca: sktorych iedne ssą nieruchome, drugie
ruchome, iedne ktore ssą wieczne, drugie ktore zowiemy tylko
dozywotne: łaska y Miłość zynnemy cznotamy y ducha S. dary
rachuią się za dobra nieruchome y wiecz
ich pomnozenia izasługy, rachuią się za dobra nieruchome ywiecz
ne dziedziczne: bo tym ie pragnieniem daie pan azeby prawd
zywe kochania puscieły wdusse ssamę zeby wny trwały wiecz
nie, aze donieba ssamego kedy będą niepodobnie wiecznie, stra
bozeństwo czołe: ssmaczne płakania. y inne słodkie, affekty fawo
ry, ylaski darmo dane, ssą dane nakształt dobr ruchomych, kto
re daie pan, ybierze kiedy się mu podoba, nawietsse dobro,
wybranych swoich: Dobra tess cielessne ssą ruchome. ywielom odmian
podległe przeto rachuią się zadobra dozywotnie iss się z zywotem
kończą, acz kolwiek dozachowania iego zucieczy ssą. potrzebne za
wsselakych tych dobr składa się ona wiecznosć stokroc zakonnym
obiecana: Bo lyczba setna ktora iest lyczbą doskonałą znaczy
skupienie dobr wssysthich ktorych ssragnąc moze sserce ludzkie

ażeby szczęśliwe było y błogosławione tak iako tu być może: Aliesz
dobr iest wiele, moglibyśmy ie dla pamięci skupić do siedmi onich
dziwnie foremnich dobr o ktore nam kazał prosić w modlitwie,
I pański zbawiciel nasz. Pierwsze dobro iest Swiątobliwość ży
wota tak znamienita, ażeby przezan ymie Boże święcone, pozna
2 ne, pochwalone y uczczone było miedzy ludmi: Wtore iest;
Krolestwo Boże w ktorem krolnie sam w naszych duszach, w sprawie
dliwości, pokoiu, y wessołu, w duchu, s nadzieią otrzymania krole
stwa wiecznego, ze ieżdeśmi z liczby szczęśliwich przeznaczonych,
3 Trzecie Doskonała woli naszy z boską zgoda we wszystkiem co
on postanowieł exeqwuiąc ią naziemi z tą ochotą y wesołością,
4 ktorą się pełni naniebie Czwarte iest Chleb y co dzienny duszny
obrok, refekcyia duchowna ktorą daią sakramenta: Modlit
wa: Nabożeństwa, y pociechy Boskie, y Chleb tesz powszedni na obrok
tesz ciała, w tem stopniu ktory iest na dobro duszy pożyteczny -
5 Piąte iest zupełne odpusczenie przeszłych grzechow y snadnie uprze
6 szenie odpuszczenia ninieyszych, Szoste iest zwycięstwo pokus
Gartowskich świeckich cielesnych z obfitemi pomocami do od
7 niesienia z nich nieprzyiacioł tryumfu, Siodme iest Presser
watywa zachowanie złego doczesnego, ktore duszy ducha wie
cznego, jeśmi pewne isz nie będziem społeczonich liczby, z temi
siedmiori nagrodami dosić dobrze napełniona bywa ona sto,
kroć, y doskonali zakonnik dosić dobrze udarowany zostawa,
Iss obieczana sto kroć iest krolestwo niebieskie.
z sprawiedliwoscia pokoiem y weszelem w duchu S
Poniewasz stokrotna zapłata ona iest w dobrach duchownych z tą
pełnoscią ktora przistoi na tak wielmożnego dawcę, y za tak zna
mienite posługi ktore czyni zakonni Cosz ynnego ona będzie iako
Krolestwo Boże o ktorem rzekł Apostoł ysz iest ysz iest sprawiedli
wość y pokoy y wesele w duchu świętem, w ktorego osiągnieniu
zawisło Błogosławieństwo tego żywota: Albowiem szczodrobliwy na
der Bog y Pan nasz ktory iest ysta dobroć obiecuie ią wybranem

ſwoiem natem ſwiecie, y na onym wſſytka pełnoſcy y wielkoſcya
ánanynieyſſem caſtka iey iaka, yákoby poczatkiem obſſetaiac kto
ry ucieſſnykamy znamienicy bywaia, ktorzy dla Boga wſſytkych
ſie rzeczy wyrzekaia. Bo im ſłuzy pierwſſe zoſmy błogoſławienſtw
Błogoſławieny, Ubodzy, wduchu albowiem ich ieſt krolestwo nie
bieſkie nierzekł bedzie ale ieſt, áżeby wiedzieły iſſ ktorzy ſie,
dla chryſtuſſa ubogiemy ſtały, zarazem poczynaia krolestwo ono
otrzymewac, y tak pewny tego beły gdy ſie wyrzekaia rzeczy i
wſſytkych że ich niegubia lec odmieniaia, za ono krolestwo
ktore wazy ſto kroc, y owſſem ſto tyſiecy kroc wiecy nyzely
one waszy, ány ſie ta odmiana dzieie tylko dla doſtapie
nia krolestwa wiecznem zywocie lec dla tego ktorego zaraſſ za
zywać poczynaia, zdoſkonałą ſwiatoſcya y ſprawiedlywoſcya, z nie
zmiernem pokoiem y weſſelem Ducha ſwietego ktore zanie
ydzie bo pokoy yradoſć duchowna, yako mowia ſwieci Oycowie
ieſt własny dar ubogich ktoremy, ta dzieie ſie zapłata, gdy
oddawa Pan naſſ ſto zaiedno: to ieſt tak wielka weſola obfitoſć
dla odrzuconych rzeczy wſſytkych yſſ przechodzy ſto razy weſſele
ktorebyſ my mieły zich pociechy. Z tego nadewſſytko zna
myka ſie, iſſ ta ſto krotna nagroda niebywa wdobrach doczeſſnich
miánowycie, lec wduchownich ktore wedle S. Chieronyma tak
przechodza one, yako ſetna lyczba przechodzy iedne: Niema,
bowiem Bog zachowor ſwoy, áżeby Gorky, ſſyny ſwe miał tak,
podlo oddarować zapłata, iakowe ſſa dobra ziemſkie, ányby
taka płacza niestuzeła, okazyac y koncowy ty obietnyce, yzze
ly Bowiem Chryſtuſſ Pan naſſ zyczeł áżeby uczniowie iego opuſcie
ly wſſytkie dobra ziemſkie, przeto iſſ one wielka ſſa przeſſkoda,
doſtuzenie Bogu z doſkonałoſcya. Goſſby innego beło dac im ſtokroc
wiecy nyzely opuſcieły, ieno przydac ſto kroc wiecy przeſſkod niz
zeły mieły przedtem: Nieopuſzcaycie ſwiecy (Mowy S. grzeorſſ)
rzeczy ziemſkych áżebyſſ one braly przymnożone: bo kto ziemie

opuscza z pragnieniem ziemskiem, nieopuszczaią ale szukaią. iczy
iednak przecię zbawiciel nasz, wtem samem okazuie swoią
szczodrobliwość ku zakonnykom, wraczaiąc iem za niektore
rzeczy ktore opuscieli stokroć więcz za rzeczach, tim iednak
sposobem zeby zbytnim nieszkodzić, ale pomoc mogło, yako
nadobnie ysseroko otem kassyan rozbiera, Zakon yestbo
wieczne wessele ducha s. wktorem znamienicie zamykaią się,
wessela y pociechy rzeczy wszystkich, przeto się słusznie przyrowne
wa do manny zakryty ktorą obieczuie zwycięzaiącemu I
yako Albowiem manna choć iedną będąca potrawa, wszyst
ką iednak uciechę y wszystkie smaky wsobie miała wdzięcz
ną, podług upodobania y woli sprawiedliwych ktorzy iey za
zywali. Tak tesz ewanieliczka doskonałość soba przynosi du
chowną iakąś radość maiącą wsobie smak radość y wdzięcz
nośc dobr duchownych, znawyspowiechzianym zbytkiem;
Atto wszytko z takiem excessem isz iako mowy S. Bazyly.
po sto razy iesdesmy wesselsy, znaszem ubostwem nyszely;
bogacy swemy bogastwy. y więczy spokoyny znaszą podło
ścią nyzely wielczy swoią magnyfycencyą. y więczy kon
tency zubogiego stołu y odzienia nysz będąc naświecie
zdelykachyos siedu potraw yssat: Przeto rzekł dawyd isz;
Lepszy iest dzien ieden wprzybythach Bozych nad dziesięć ty
sięczy yndzie, Ale niech iescze krolu nayszczodrobliwszy spy
tam co około ty obietnycze nam uczyniony. yeszely wyrze
kaiączemu się zmiełoscy twy rodzyczow bracy i ynnich dobr,
stokroć daiesz iako wiele dasz opuszczaiączemu samego siebie
ieszely tak wiele ofiaruiesz opuszczaiączemu powierzchowne rze
czy co ofiaruiesz opuszczaiączemu własną wolę, y wszytkie
Affekty ysklonnoscy wnetrzne. Albowiem iesly cięszka y przykra
iest dzierzawy swe opuszczac: daleko cięssza iest opuscyć samę
go siebie gdyz iest ich panem: y iezely poczytaya zacoś zekto
zapiera się czo ma daleko cięssza będzie zaprzec się co iest,
kiedy tedy troszę opuszczaiączemu sto kroc daiesz czosz uczynisz

sieta opuszaiącęmu bess ktorego mało albo nyc onycz rzeczy ssobię niewazyß: słysz yakobyś odpowiedział ktora miara, mierzycie-bndziecie tąß wam odmierzaią, ywedla tego co opuscyß sto kroć weźmieß, Albowięm skąpęmy iezdęm skąpęm, szczodręmy szczodry y sczoynemy oczoyny: Ieżely zmiełoscy moy siebie opuscyß: iać dąm siebie ssamego, ia ssąm będę sto krotą ktorać wrocę jako coś opuscieł. yzely opuscyß co kolwiek iezdeś y co kolwiek maß nyc co twoiego iest ssobie niezatrzymawszy: ia tobie dąm co iezdęm yco mąm tak yß niebędzie zadny rzeczy moy ktory byś ty niezazy wał, wßyßtko albowięm moie twoie będzie, yzely ßerca opu scyß oycza twego ia będę, oyczem twoięm: ieżely opuscyß rolę ydziedzyctwo twoie, ia będę, dziedzyctwęm twoiąm: ieżely opu scyß gody cielesne ia będę dusze twoy oblubieniec ieżely bra cia twoię, yprzyacioły opuscyß ia brat twoy iprzyaciel twoy będę ieżely, twoię wolnosć swieboda yczego się spodziewaß albo możeß spodziewać odrzeczy stworonycz może opuscyß; wemnie ssamęm to wßyßtko zniesłonczonęm excessęm znaydzieß, ya nakoniec iessdęm krolęm wßechmocnęm, krolestwa tego ktore iest spra wiedlywosć, pokoy ywessele wduchu s. dąmcy sprawiedlywosć, pomnażayąc yą zawsze, aß do słuszny perfekcyi doydzie, dąm cy pokoy ktory przechodzy wszystek smyßl. y byc się będę o cię, abyś go niestracieła ia poide przed tobą, inię przyaciele twe cię, abyś go niestracieła ponyzę, yodworzę skarby niebieskie azebyś odtąt kosztować po częła dobr ktoręmcy zgotował; dąm cy wessele ducha, ymanną skrytą, z czego się stanie iscy się sprzykrzy co kolwiek iest naziemy: i ia ssąm będę twoiem wesselęm y twoią radoscyą, ywęmnie ssamem znaydzieß co kolwiek dopociechy twoy ynaszy czenia żądać możeß: to mowy Ambrozy. S. iest znamienycie sto kroć ktora obiecuią wßyßtko co miał opuszczaiącęmu bo. namieysce tego Bog iest dziedzyctwo yposessya iego: biorą wposessyą y dziedzyctwo, yjezussa, Crystussa ssamego; zktorego miełoscy opuscieły wßyßtkie dobra, yon ssąm biorze nasię zecze

opiekai

opiekać się niemy ione yako rzeczy swe wobronie mieć · ymo
wy iem yako Abraam mowy Nieboy się, ia obronca twoiem bę
dę, y zapłata twoia wielka nader, nieżałui iżeś ziemię twoię,
powynnowactwo ydom opuściła oyca twego: azebyś do ziemię za
konny ktorać pokaże posła, bo ia ciebie pod swoię protekcyą
biorę, y ssamże zapłata twoią będę, y iako ia yezdem niesłkonczo
nie wielky tak będzie tobie zapłata any oko wydziało any ucho
słyszało, any wsercze człowieka wstąpiło co zgotował Bog wtem
żywocie yprzysztem tym ktory go miełuią, ysłużą mu doskonale
O szczodrobliwosćy niezmierna, Ocżoynoścy niesłkonczona: O szczęsływy
zakonnyczy ktorzyście się nauczeły takie zamiany czynić, od
mieniaiąc zamięzniaiąc to co iest ziemskiego za niebieski
ie co iest doczesnego zawieczne skonczonego za niesłkonczone
stworzone rzeczy zastworzyciela · ktory wam będzie wszystkiem
wewszystkiem iezeli mu statecznie służyć będziecie

Sposob doskonały iako sluby yprofesyą czynyć

I Wnydę do domu twego wofiarach całopalonych, oddam cy
śluby moie ktore wyrzekły wargy moie, W tych słowiech dosy
wego wymalowany iest wstęp do domu Bożego, to iest do zakonu
zofiarami trzech ślubow: Ubostwa, Czystoscy: y Posłuszenstwa, a
sposob yako ie czynić zwielkiem pożytkiem iduchem czynić, wyło
żył temy słowy ktore wyrzekły wargy moie to iest iaśnie y,
wyraznie ofiarowały, Aczoś innego iest mowy. S. Augustyn śluby
wyrażać, żeno głębokiem uważaniem roznosć poznać między,
ofiaruiączem y tym komu się ofiaruią, rozbieraiąc wielką,
iednego podłość yniegodność · drugiego niesłkonczoną wielmo
żność ywspaniałość, to bowiem uważaiąc ten ktory śluby wy
puszcza, stał się upokorzy yzawstydzy za niegodnego się poczyta
iąc azeby tak wielkiemu panu co ofiarował, aowdzie sser
cze wezmie dufaiąc wszechmocznoscy yszczodrobliwoscy pana, one
przymuiączego, że doda pomocy nawypełnienie tego co obiecuię
taką wyraznosć uczynić masz wślubach twoich mowy ten dok
tor, aby uznawszy iako daleka roznosc między tobą apanem

Bogiem siebie iako bardzo stą wÿnnowata, a Boga iako wielcze do-
brego chwaleła, ÿzrozumiała ześ tÿ stworzenie a on stworzÿciel, ześ
tÿ ciemnosc, a on Swiatłosc, ześ tÿ odmiana a on nieodmienny
ześ tÿ potrzebna Boga, a on ciebie nie potrzebny: stwoÿch bowiem
slubow anÿ on urosćie, anÿ zbogacieie anÿ pozÿtku zadnego niewe-
zmie tobie to lepÿ gdÿ co kolwiek on tobie dla ciebie uczÿnÿ nie
temu ktorÿ czÿnÿ: ÿwiecsze on tobie dobrodzieÿstwo czÿnÿ kiedÿ prz-
muie slubÿ twoie niżelÿ tÿ mu posługe gdÿ mu ie ofiaruiesz
Zaczem ÿdzie isz przÿ ofiarowaniu slubow te trzÿ cnotÿ osobliwie 2
bÿc maią, to iest głęboka pokora ÿ uczczenie mayestatu Boskiego
Wielka ufnosc w iego nieskonczonem miłosierdziu ÿ wszechmocnoscÿ
ÿ goraca modlÿtwa rozmÿslana ktorabÿ rospaliła ogien miłoscÿ abÿ
niem zgorzała całopalona ofiara ÿ strawiełÿ się namietnoscÿ, co dosic
wÿraziel psalmÿsta kiedÿ rzekł ofiarÿ tłuste będę ofiarował z ka-
dzidłem ktore iest wÿzrunkiem modlÿtwÿ wonnÿ ku niebu abÿ
łaskę otrzÿmała uboga: lec tem słowem ktore wÿraziełÿ war-
gÿ moie uczÿ nas dawid isz slubÿ niegoraco anÿ skwapliwoscią,
anÿ ogołem lec spokoÿnie wÿraznie ÿ klarownie czÿnic się maią
dobrze pierwÿ rozebrawszÿ, co w sobie Ubostwo, Czÿstosc, Posłu-
szenstwo zamÿka, Jako w starem zakonie gdÿ miano całopa-
lenia ofiarowac z bÿdlęcia niekładlÿ całkiem wołu na ołtarz lec
zdÿiąwszÿ skorę ÿ na stukÿ go porąbawszÿ zebÿ spod spodkiem łatwÿ
woÿ ie mogł spalÿc ÿ nic niespalonego niezostawÿc, tak tesz kto na oł-
tarzu sercza swego ofiarowac ma ofiarę tę duchowną wÿraznie u-
znac ma wszÿstkie czastkÿ ubostwa, Czÿstoscÿ ÿ posłuszenstwa, azebÿ
ogien miłoscÿ Boskÿ wszÿstkę ofiarę spalił samo sercze poruszeł,
do ÿch ofiarowania ÿ wÿpełnienia, kiebÿ bowiem dowiadomoscÿ prz-
ÿdzie co się obiecuie snadnÿ potem i mielÿ się wÿpełnia, ÿ prze-
tosz rzekł dawid oddam tobie slubÿ moie ÿ przeto isz ie wÿrazie-
łÿ wargÿ moie ÿ uważnie ostroznie ie ofiarowałÿ, Przetosz w tÿ 3
ofierze wÿraznie ÿ szczegolnie rozebana ma bÿc ieÿ wiekuÿstosc wszÿ-
stkie te abowiem slubÿ są wieczne, wieczne ubostwo, wieczna
Czÿstosc, wieczne posłuszenstwo przesz całÿ zÿwot ktorÿ choc iest kro-
tkÿ

być przydłuższy kto tedy śluby te ofiaruie postanowić ma chować ię
przez wszystek żywot swoy zwielką przewłoką, chociaż potrwa przez
kilka dziesiąt lat: To znaczeła ceremonia cało palenia gdy pa
lono ofiarę na ołtarzu przez całą noc aże do dnia zadokładaniem
drew przez kapłana aż się popaleły bydlęta y potrawiety, y dla tego
kiedy bydło beło wielkie, potrzeba beło przydać wiele drew ażeby o
gień większy beł y tak mogł oney nocy ofiarę strawić: Na ten
sposob ach trzech ślubow ofiara krociuchno się ofiaruie y le do
pierwszego ich ofiarowania: Cwyczenie iednak y zachowałość ich
trwać ma przez całą noc tego mizernego żywota, aż oświt
4 nie dzień wieczności Lec co sobie tey ofierze więcey Bog ważuy
sią wnętrzne ysktyte co dawid: Tłustemi ofiarami nazywa albo
naszpikowanemi, ale ten szpik iest nabożeństwo serdeczne y stot
ne ktore należy na ostatny woli ofiaruiącey bez krasu serce
swoie y cokolwiek ma y mieć może wtem żywocie Slub tedy
Ubostwa ofiarować masz co kolwiek masz y wtem żywocie mieć
możesz ale iednak takowem umysłem iż gdy by świat wszystek twoy
beł y tysiąc byś miała ynnych światow wszystkie byś Bogu twe 4
mu ofiarowała, y chociabyś wmocy miała wszystko co iedno stwo
rzono iest wszystkiego wyrzekłabyś się y odstąpieła, ażebyś stwo
rzycielowy twemu ofiarowała Ślubem czystości ofiarować masz
ciała twoiego zupełność y ducha całość wedle siel twoych staką ied
nak zadzą żebyś ią rada chowała nad siły ludzkie, iakobyś beła
Aniołem Slub posłuszeństwa ofiarować Bogu masz wolność y
wolą twoię zewszystką doskonałością tobie możną, zadzą ied
nak daleko więcey masz ofiarować, ani żeli zmożesz pragnąć, aby
wola Boża naziemy wykonała ze wszelaką doskonałością yako
ią Błogosławieni wykonewaią wniebie, y daleko iescze znamie
nicey byś mogła y owszem zdoskonałością nieskończoną, by to
beła tobie można: Tak znamienicie każe powołanie Bozkie czy
nić, ofiarowanie ślubow, ażeby ono bardzo doskonałe beło bo
to iest nasienie ktore nadobrą ziemię rzucone stokrotny pożytek
rodzy: to iest wysoka doskonałość bo ustawa ślubow trzydziesty ofia
ruie pożytek

to iest

to iest dobra fortunne powierzchne: Czystość sześćdziesiąty toiest
dobra fortunne powierzchne y rozkoszy własnego ciała: A ślub
posłuszeństwa owoc rodzi stokrotny to iest dobra kosztownieysze du-
sze: Iż iaszy nadobrą wolą spoyrzemy z ktorą się te trzy ofiary
ofiaruią, we wszystkich iż pozdziem z osobna stokrotny ofiaruie się
pożytek dla wielki z ktora się ofiaruią doskonałości

Rzeczy niektore znakomitsze poprzedza-ią y chodza z ofiarowaniem Slubow aby ofia-ra z większą doskonałością beła

Aczświete zakony rozmayte maią ceremonye nabożne y bardzo
duchowne przy professyach swoich: co ystotnieysze iednak y dla wszy-
stkich ważnieysze prorok y kościoł S. wyraziel tymi słowy;
yam rzekł wzachwyceniu moiem wszelki człowiek kłamca, Coż
oddam panu za wszystko co mi dał; Kielich zbawienny wez-
mę a imienia panskiego wzywać bende; Sluby moie panu
oddam przed wszystkiem ludem iego; droga przedoblicz-
nością panską smierć swiętych iego;

Modlitwa osobna przez kilka dni, iako dawid gorąco nabożny
ten dyskurs miał z sobą sam wtedy rozmyślany y brdzo długi;
modlitwie ktorą nazwał zachwyceniem, iż beła bardzo duchow-
na, co w ten czas bywa kiedy człowiek, zdumiawszy się tamu co
widzi, słyszy, albo, uważa: odszedszy od siebie podnosi się sam
nad się, do rzeczy bardzo znamienitych y wielkich: tak znamieni-
te, albowiem przedsię wzięcia y sluby iakie tu on wylicza, nie
otrzymywaią się, bez wielkiego swiatła niebieskiego, ktorego-
tym nawięcey iak miarz używaią, ktorzy się naczasz niemały
na rozmyślanie, taiemnic y dobrodzieystw Bożych udały --

I Naprzod bowiem wtey osobności y zamknieniu usiłować masz
abyś sama od siebie wyszła, y duszą wstąpieła przed obecność Bożą,
y tam uważać nieskończoną tego dobrodzieia wielmożność, mądro-
ść, dobroć, miłość, szczodrobliwość, y wszechmocność, ktora stwo-
rzenia swego nie potrzebuie, y wszta dały won nieskończony;
miłości i piec, ognisty ktory pała aby ludziom dobrze czynieł

y swoiemy ie dary napełniał, tem zyło względem iż on dobry iest
y w dobrze czynieniu iem kocha się: ktorem uważaniem iesły do
stateczna y głęboka będziesz: zadziwisz y zadumiesz się: pra
gnąc miłować tak wielkiego dobrodzieia, niepodobnie, y
rostopić się naiego służbie mowiąc Co oddam Panu Co dla
miłosci nieskończonego tego dobrodzieia uczynię, y w ktory rzeczy
okażę miłość ktorą ku niemu mam y oddam zadę, ktorą on ku
mnie ma; Tudziesz daly postępuiąc mnogość y wielkość dobro
dzieystw rozbierać będziesz, ktorych cy Bog nadał powszechnych
szczegolnych, przyrodzonych y nadprzyrodzonych naciele y naduszy
Uważaiąc yż ich liczba niezliczona, wielkość niezmierna y
nieobięta: Imianowycie te trzy punkty w tym wczwaniu:
rozbierać będziesz: Niezliczone niebespieczenstwa y nieszczęscia
tego swiata, z ktorych cie Bog wyprowadził: Niezliczone do
bra przewyborne tego stanu w ktorem cie Bog osadził y
dlatego większe daleko sła ktore ci obiecuie: y zadziwisz się te
mu Excessowi dobrodzieystw: Odszedszy od siebie rzeczesz;
Cosz oddam Panu zawszystko co my uczynił y w czem będę
mogła wdzięczna się pokazać dla tak uprzymego powołania kto
rem mię do tego stanu wybrał; Zstąd znowu w się wszedszy ro
zbierać będziesz swoię niegodność, myzeryą y nędzę nieskonczo
ną prawie dla twoich grzechow, uporu y niewdzięczność ku Bogu
dla ktory godnaś beła, azeby cię Bog zapomniał, y ktora by bog
odegnał karał y głęboko w piekło wrzucił: y widząc że tak mo
żny Pan stała chęcia, tak wiele nasypał dobrodzieystw, w tak dzi
rawy wor człeku tak złemu y niewdzięcznykowy, nad to spoyrza
wszy, zadumiawszy, od siebie zgoła odszedszy z niezmiernym afek
tem rzeczesz Cos ia oddam Panu memu za wszystko co my u
czynił mnie mowię taky ktoram ykessa niegodna: O Boże szerca
mego pokasz my niebieską swiatłoscią twoią, co chcesz azebym cy
dała y iakiemcy to sposobem mogę dać: Umyślełam alboiwiem
alboiwiem y gruntownie postanowiła uczynić cokolwiek cy wdz

ziecznego

wdzięcznego być cznam: tym duchem tak nabożnym y wdzięcznym
zamierze. Dawyd ofiary y zamysły wszystkie są akty wdzięcznosci
y excessy miłosci: bo się ofiarował nie tylko na to co wynien beł,
y przyskazania uczynić, lecz y na to co było sporady

Druga rzecz która poprzedzyc ma przed pr ofesżyą S. spowiedz y komonya

Stąd by wszyscy słusznie poczać mieli skąd począł dawyd ma wiać Kyelych zbawyenny wezme to iest zbawycielow który on na zbawienie duse my ustawiał. który kielych niejeden iest, lecz ych siela które zakonnych naszem wstępie wszystkie brac ma lecz porządkiem swem: Bo naprzod kto choruie y pełen iest złych chumorow bierze kupły lekarstwo, y syropy na przywrocenie zdrowia które cho ciaż barzo gorzkie ostatnie bierze, przeto yze są napoie zbawienne, agdy w ten czas od przyiaciela swego wielkie iakie dobrodzieystwo b ierze mowyć zwykł pragnę zdrowia y powstania z tego łoska aze bym cy odsłużyć mogł te dobroć którąś mię obowiązał sobie; Na ten sposob kto do zakonu wstępuie, a dusza chorego ma dla złości y pasyi naprzod prędzie ma wziąć aby ozdrowiał y wziął trunek zba wienny, to iest sriodkow tych uzeł, aby zdrow beł uczyniet coka ze stan iego: y wtem cy naprzod okaze wdzięcznosć swoię, mowiąc do pana całem sercem Rad bym Panie wolnim beł od grzechow mo ich y zdrow od chorob które mie związały, ze niemogę rzeczą sama okazać miłosci która mam ku tobie. Przetoż mocno stanowię speł nyć zaraz ten rostruchan: który iest pierwszy pokuty. S. pełen, wy pina skruchy y załosci za grzechy, który nie tylko rany zwierzchu; Omywa lec yako, kaust, sprawuiący roschodzy się powszystkych zeła ch y kątach serdecznych, y wypchała wszystk zły chumor za wychodzy przez spowiedz swiętą, ieśli chcesz duszo wiedzie gembyś oddać mogła pa nu zawszystko coć oddał, wezmy kielych ten zbawienny, choćby iest gorzky, oddaiąc Bogu cześć pokorną, grzechow twoych spowie

bo tu ſłuſznie ſłuzy co ~~te~~ rzekł: cyczye do ſtoſana: Dai chwałę pa
nu Bogu awyznay y powiedz my coś złego uczynieł ſkąd y dzie
yſz nie ladaiako ſpełnić maſz ten kielych lecz wſzyſkich grzechow ſpo
wiedaiąc ſię, y ktorich kiedy kolwiek ſię ſpowiedało: bo iako mo
wy S. Bonawentora, ten zywot nowy y abyt nowy zaczyna, tak teſz
przyſtoy, azebyſ ſtarego zywota y zoſtatkow iego doſkonale ſię wy
zoł: Uczyniwſzy nową pilnoſć, aby to doſkonale ſtało - -

Poprzedzyc teſz ma Komonya Swięta

Lecz yſz ten kielych pokuty choc uzdrowy ktorego nie uczyny go mocz
nem idziem. yeſt inny kielych zbawienny, przewielebnieyſzy Na
ołtarzu: ſakrament, w ktorem ieſt ſamze zbawiciel podoſobamy
chleba, wynna, lekarz naſz, lekarſtwo zdrowe, y zywot naſz: kto
ry ſwą przytomnoſcią, ſłabego umacnia, wątłego poſiela do prac
ycowania trzech ſlubow. Ubostwa: Czyſtoſcy: poſłuſzeńſtwa, kto
rego ducha tem udziela, ktory ſtakowem pragnieniem y zadza
onego przymuie: Przatoſz wiele nalezy aby kiedy te ſluby wyda
ią ſię. ten niebieſky brał ſię kielych bo on ſerce uczyny y
ſieł doda na yego wypełnienie: więc yſz ocze abyſ my za ~~doſſyc~~
czynienie dziek, duchowny ten kielych przyiały, y tem duchem
ktory ſluby czyny rzecze Co oddam pānu zawſzyſtko co my dał
w tem ſtanie w ktorem mię poſtawieł. Kielych zbawienny:
wezmę to ieſt pokarm y napoy mego zbawiciela, aby mię uczynieł,
iednoſz ſobą, opoieł mię y odwiodł odſiebie zobfitoſcią [illegible]
niebieſkyeh

3 Rzec co ma poprzedzic pragnienie cierpiec ſięła dla Boga wzakonie

Trzecy ieſcze ieſt kielych gorzky a czeſty naweſelſzy czaſ wednie y w no
czy; w ktorego braniu bardzo ſię okazuie exceſ miłoſcy, a ieſt
kielych gorzkoſcy y dolegliwoſcy w tem zywocie, o ktorem chryſtuſz
pan rzekł do ſzynow zebedeuſzowych mozecie pic kielych ktory
ia pic bende, y owſzem pyię zawſze co dzien w tak wielu przeſladowa
niach, boleſcy i fatygy moleſty, ktore co dzien ponoſzę - - -
W ten kielych ſiedm rzeczy nalewaią: ſatan ſwemy pokuſſy. ſwiad

y ſwiadczy

y świadcży z swemy persekucyiamy: Ciało smutkamy y fatygamy,
ktore cierpy: przełożeny grzechy surowemy ktore wkładaią: bliźny
zmolestyamy, ktore przynoszą: y sam że Bog z chorobamy y niedzamy yn
nemy ktore posseła, lec dolewa się naiwięcey gorzkościamy y umar
twieniamy ktore są wkażdem stanie: Przeto wten kielych leią co kol
wiek cięzskiego iest wobrzędach slubach, umartwienie ktore ponoszy,
kto czystem iest, Myserye ktore zaubogiem chodzą: y zaprzenia się,
swy woly ktore dźwyga postuszny. Ale naniektorych wielky y
przestrony to postrugan y dusza czasa: Na niektorych nie tak lec
wessy. nietak wiele biorący: wniektorych iest bardzo gorsky, wdru
gich przycukrowany, kto iednak wie co wynien Panu Bogu, y chce
się wdzięcznem Bryło Panu Bogu pokazać ma się wspaniało ofia
rować napnyięcie tego kielicha: ktory kolwiek Pan Bog da, ya
ky kolwiek on będzie wesseląc się, isz ma czo coby ofiarował Bogu za
bardzo wiele, co odniego wział, co bowiem ia oddać Panu Boga
mego Mamu zaiego kumnie dobrodzieystwo: Coby tak własnego mo
iego było yako to: każdy wypłaca moneta ktora ma, yam wdo
bra uboga lec wmyzerye ynedze bardzo Bogata, taky monety
dosyć wbycżyznie moy, Ze tedy oddam Panu Bogu zadobrodzieystwa
iego, ofiaruiąc się znosyć ie zjego łaską. Prace wszystkie y dolegliwo
scy ktore zachodzą: yzely Bog ktory nic ~~[illegible]~~ cierpyeć niemogł, i
stał się człowiekiem, aby gorzkoscy te pyć mogł, y zaprawdę wszy
stkie spełnieł, okazuiąc zbytek miłoscy kumnie. Słuszna iest aby
ia człekiem będący, y znatora gorzkoscy zwiazane mając ofiarowa
ła się naten kielych z wszelką zbytecznoscią: dla miłoscy przysłu
gy y dzięky za dobrodzieystwa iego
Przystępuie dotego isz chociasz to gorsky kielych iest: mnie będzie
zbawienny ponieważ wszystek nazbawienie duse my pouydzie y ia
ko; chaust y lekarstwo oczyscy mię y odgnieciow zaczowa passye mo
ie umartwy y dopomoze ze zwycięze defekta moie y złe skłonnoscy;
A ponieważ kielych ten tak daleche iest gorsky potrzeba przytaczyć
co dawyd przydał. y imienia panskiego wzywać będę, Ażeby ie
st ymienia Panskiego wzywać kiedy się kielych bierze ieno po

mocy

pomocy y ratonku prosic nawiecie iego: to goracso bywa gdy przes
wszystkie ymiona Boze i wlasnoscy iego i dyskurowac bedziemy iako
bys rzekla: wysluchay mie Boze moy: oycze: stworzycielu: stroju:
lekarzu: pasterzu: zbawycielu: y uwielbycielu nass dla chwaly twych
ymion swoich wspomoss mie · abym kielych ten zbawienia mego
wypiela y sluby ofiarowala czego pragne: y kto wytrwa namod
lytwie yako potrzeba dozna co · S: Bernad rzekł yss iona iest;
kielychem tak wielkiy slodkoscy pelnem · yss bedzie mogla gorzkosc
ynnych kielychow oslodzyc: albowiem modlac sie piie sie wynno
uweselaiace serce człowiecze: wynno ducha ktore opaia - - -

Na ktory koniec ktoremy wzledy i ktorem wd ziecznoscy duchem slubow ofiara czynic sie ma ywypelniac

Kto do zakonu wstepuie zarass samem wstepem ofiaruie Bogu;
gorace przedsie wziecia, y pragnienia wieczny, czystoscy, ubostwa, y posłu
szenstwa, a ponowycyacie te pragnienia pełny, czyniac obietnyce
ymowiac z Dawidem swietem . sluby moie panu oddam przed
wszytkiem ludem iego , to iest zgromadzeniem zakonnem, y ludem
chrzescyanskiem yako przed swiadkamy takiego oddania, y poodda
niu ich ydzie zarass wzachowaniu ich przed oblyczem wszystkiego,
swiata, yakoby sie zych wydania chlubiel poczytaiac sobie zacze
ze iest: czysty: ubogy: y posłussny: ze rzeczy podłych y wzgardzonych za
zywa w ktorych sie okazuie: to ubostwo albo podle zabawy odpra
wuie podluk opyssu posłuszenstwa: a poniewass takowe przedsie wzie
cia y sluby sa zbytky mielosci: poniewass człowiek wiecy czyny ny
zely powynien, y rozchodzy z samego siebie, azeby nyc sobie nie zacho
wawssy, wszystek całkiem sie Bogu oddał swemu: tak tess poka
zuie nayywyssa, wdziecznosc, ktora moze człowiek kuswemu stwo
rzycielowy pokazac: albowiem yako przenaswietssy sakrament c
zyss iest przenaywysssem dobrodzieystwem, orass tess brany bywa,
nadziek czynienie dla samego siebie y dla ynnych dobrodzieistw tak
wstep do zakonu iest przenaszlachetnieysse dobrodzieystwo Boze i
y orass moze byc ima z wielka goracoscya nadziek uczynienie dla

ynszych dobrodziejstw, abowiem człowiek daie Bogu czo moze naywysse
go kto bowiem samego siebie daie niema więcy có by dał. Zać y
dzie ustawicznie, czyniąc przesz wszystek żywot cò rasz ofiary. —

Smierc dwoiaka iest ludy żyących wzakonie

Lec obaczmy trzy insse pobudky ktore Dawyda pobudziały doofiaro
wania żych slubow y tak zacznios ofiar pierwssą wyłożel onemy słowy
droga przed oblyczem panskiem smierc swiętych iego Co odwoiaky
smiercy rozumieć się moze bo oboya iest bardzo droga; yedna iest i
poky ten żywot trwa, druga przy iego końcu, y wnialkowych zakonach
zażywaya bardzo nabożnich ceremony przy professyey ktore smierc i
knterfetuya: albowiem przesz slub czystosci tak umiera zakonnyk va
skossom ciała isz zostaie niepożytecżny i dotych ktore się nayduią wsta
nie małżeńskiem yakoby iusz beł umarły Przesz slub ubostwa tak umie
ra bogactwom tego swiata ysz naksształt umarłego niesposobny iest
dotaky około nich własnosci: czyny albowiem Chrystussa samego wubo
gych iego dziedziczem: Przesz slub posłusenstwa umiera ssamemu so
bie, że się niewłasną wolą rządzy, ale się ofiaruie yako trup ktory
się da ciągnąć kędy chcesz: Za smierc kiedy przesz żywot wszystek
trwa, z pylnowaniem ażeby umierała zawsse wewszystkiem, co
się odmładza podczasz; iest prawdziwie droga przed obliczem pan
skiem: Albowiem niemasz żadnego ssagonku nasiwiecie ktoryby
sy cżena zrownał: y zny pochodzy isz tesz y ssama smierc przyro
dzona iest bardzo droga przedobliczem panskiem stegosz i ysz
Albowiem koniec prac y poczatek wiecznego pokoiu Błogosła
wieny umarły ktorzy wpanu umyeraią Odtąt mowy duch à
żaby odpoczywały od prac swoych uczynky albowiem ich yda zanymy
słyssano głosz ten znieba błogosławieny bez pochyby ssą zakonnicy kto
rzy dla miłosci kuBogu swęmu umieraya: trzy wydawssy sluby: —
wszystkiem, ktore ssą naziemy; Kiedy albowiem tak poczy
nają umierać: poczynaya tesz odpoczywać. y kiedy smierc iest dosko
nała tesz odpoczynek będzie doskonały: albowiem Duch. S. odpłaca
takowe dobre uczynky tem pokoiem ktory daleko zlannieyssy,
i doskonalssy będzie w przysztem żywocie: Niech że tedy rzecze zakon

zakonnyk cscę ofiarowac sluby moie ywypelnyciako nadoskonaly
przed oblyczem swiata wszystkiego: bo droga iest przed oblyczem
Bozem smierc ktora wniesc slubuia, y ktora otrzymawamy przess nię
nakonczu zywota: yesly tedy tem ie wypusczę duchem bedzie iego
ofiara bardzo droga
2 **K**tora pobudka przez te przedsię wziecia y sluby Psalmysta odda
wal, wylozel sam kiedy rzekł *O panie albowiem ia sluga twoy:*
iam sluga twoy i syn sluzebnyce twoy Dwa kroc sluga się nazy
wa: y znowu ssynem sluzebnycze to iest niewolnykiem: y tę przyczynę i
daie ofiar swoych: sluga iesdem y niewolnyk Bozy wzgledem stworzenia
yle człowiek iesdem na obrass y podobienstwo iego stworzony; azabym a
zebym się wszystkiego naiego slusbę wylozel: Wzgledem tess odkupienia
iesdem sluga yle chrzescyianin odkupiony krwią Chrystussa iezussa, ktory
moc y laska skutecznie na chrzcie swietem iest my dana, abym się na zachowa
nie zakonu iego wszystkiego wydal: Otoc dwa wzgledy pobudzaią y
mię azebym się zasługę y niewolnyka Chrystussowego uznal y ogłosiel na
wen ynnem wzgledem ytytulem zakonu, azebym się wszystkiego naiego
slusbę poswieciel, y zniewolel przess trzy sluby wyrzekssy się moy wolnoscy
abym się niewolnykiem stal, podleglem przelozonem, ktore on namieysca
swoie mnie postawiel; y ztego się cslubiel zem iego sluzebnycze; to iest
zakonu swietego iest syn, ktory iest naiego Boska slussbę oddany: ponie
wass tedy tą wiela wzgledow iam iest sluga Bozy, co zadziw że kie
3 lycs od niego mnie podany spelnię; **S**tal trzecia roscie pobudka kto
rą sam dawyd natraciel mowiąc *Potargales zwiasky moie*; y iakoby
rzekł wyznawam yzem nieiest sluga przymussonym, ize niepotrzeba okow
ąny lanczuchow azebym się natwy slussbie zabawiel, ale raczy gdym bel
slugą twoiem zmielowawssy się nademną potargales zwiasky moie, kto
remy nieprzyiaciele moy, szatan, swiad, y ciało, mnie związanego trzyma
ly: potargales albowiem y rozwiązales złoscy y namietnoscy moics zwiąsky
Poniewazes tedy dal my tak wspaniałą dusa wolnosc: zem się spomo
cą twy laskly wyplątal związak: Bogactw: rosskoss: y honorow swiata tag
csce ią uwiązac się wslussbie twoy zwiąskamy slubow trzech: y onemy
yawnie wyznac: zem ia twoiem wzgledem twoiem iest sługą: sługą
slubem Vbostwa: y iescze wiecy slubem Czystoscy: y ssynem sluzebnycze

twoy

twoyey slubem posłusenstwa albowiem zmoiego dziedzictwa mnie
ydzie zebym beł sługą niewolnykiem twoiem azebym do wolnosci y po
słusnosci tobie obowiązanem beł

RACIE DLA KTORYCH ZAKONNY SŁUSNIE KONTENTOWAC YWSWOIM STANIE TRWAC MAIĄ AZE: DOSMIERCY

Pierwsza pobudka iest maiestat ywielmoznosc pana Boga nasego 1
ktory pierwsem poczatkiem iest : ykoncem ostatecznem zywota za
konnego : yowssem poczatkiem ykoncem wezwania ktorem ie doniego
wezwał, albowiem Chrystus Bog wszystko dobro nasse, mądrosc wiecz
nego oycza, zakonny dom fondował dla chwały swoy yonze sam
raczeł ie wezwac ybrac aby obywatelamy bely domu tego wkto
rembymu wiecznie słuzely : a to niedla swoich zasług iakych : prze
słych, nynieysech, abo przysłych : bo siała takowych zostawieł nas
wiecie, ktoryby mu lepy słuzely gdyby ich wezwano beło : lec dla
tego samego, ize skłonyc raczeł kunym tak obfyte miełosierdzie
swoie : yz sie słusnie nazwac moze myełosierdziem Bozem. god 2
nym tak niezmierny iego miełoscy, Sząd wtora ydzie, racya dla
ktorych ten stan zawyst gdy czyny słubow na
zacznoscy tego stanu wktorem ie Bog posadzieł : yczeny stworzenie strony siebie nay
wiedsa co wtem zywocie moze dla swego stworzyciela, albowiem o
fiaruie doskonale samego siebie całopalenie to iest ofiarę dusse
yciała yrzeczy wszytkich swoych czemgo nieiako obowiezuie aze
by mu się co nayszczodrobyrossem pokazał : yakoz wrzeczy samy czyny
kiedy mu niezmiernie nadawa dobra przypuszczaiąc tesz ię do duchownych
god ktore się przesz sluby uroczysto odprawuią, A oprawach yrego 3
tach tego stanu co powiem poniewasz znich drabyna, dziala sie iedna
ktora doniebá wstępuia, ; yako ona ktora, wydział iakob, tak prosta
pewna ybespieczna, yz zadny pony wstępuiący zbładzyc niemoze ;
wszyscy albowiem yako czel maya Boga swego isamego ; ktorego wo
la, dobra, y swieta, podobaiaca ydoskonała nam obiawiaia, nakto
ry woly duchowny nasz zywot ywieczny zawyst ; Czwarta : 4
Pobudka yest dla nieslyczonego złego zktorego ych wybawia i

wyprowadzaiąc ich świata y zdrad iego: potopu grzechowego, ykaranego ktore ludzy naswiecie żyiących zatapiaią - - - - -

5 Potego przystępuie wielkie wessele ybespieczenstwo ktore wgodzinę śmierczy miec będzieß gdy głoß usłyßiß ktorem umarłych wzowa, nasząd przetoß yżeś wezwania usłuchała, ktorem cie wezwał pan abyś świad opuściła. Albowiem mogą iego wybawy cie pan zsześciorá utrapienia, yako stoy ujoba, to iest zewszystkich ktore nakoncu żywota przypadac mogły, yako bowiem niama przysmierczy byc bespieczny ktory zniy tryumf zażywota odniosł, y iako niebedzie czekał zwielką ufnoscyą, sędziego ktory go doßądu wzywa, ktorego głosu usłuchał, kiedy doswego wzywał naśladowania - - - - -

6 Szosta racyja iest dla niezliczonych dobr ktore pan sam pokład wtem stanie, wktorem cię posadził. ubogaciwszy ynadawszy cię krolestwem swoiem, to iest sprawiedliwoscią, pokoyem wesselem wduchu świętem, Boże dary ignoty tak szczodrobliwie daie, yż zywot zakonny stawa się ray własny, przetoß yż wtem żywocie zaczyna żyć z Błogosławienstwa onego części, ktorego czekaß zupełnego wprzyßłem. ywiele dobr to krolestwo ma wßobie, tyle maß wzgledow wesselyć się wtem twoiem stanie, albo stopniu

7 Siodma racyja yest dla stokrotny nagrody ktora Bog naß daie wtem żywocie opuszczaiącem dla miłosci iego wszystkie rzeczy świata tego, tą bowiem przysługe odpłaca mnogoscyą ywielkoscyą dobr duchownych ydoczesnych za gorący wyrok, iemogo powtorß, dopnaß gotowy zapłaty, ztak wielką pociechą iako dopnał on s.[o] Bernata zakonnik, ktory wchorobie krzyknął. prawda iest odobry yezu, coś obiecał, albowiem wpoßrzodku bolesci moych tak niezmierne czuię pociechy ywessele yß postokroc więcey waży nyß com naswiecie opuscił

8 Acz oß oynnych wysokich przywilejach przytocze my, ktore pan naß stanowy temu pozwolił, naznak wielky miłosci y przeymosci ku obieraiącemu go; aby wniem zwielką swoią pociechą żył ybywał, ktory uczynak podczas swietem iest ktoryby miał takowy zasłużeń ymiłosciwe tako naodpuszczenie grzechow wszystkich odsamego iezusa chrystusa pozwolony, iono ofiara trzech slubow: yktory wniy

zwiazek

związek rozwiązać może małżeństwo pierwey niż doskutku przyidzie
tzw. professya zakonna : przeto yż wniem odprawuie się, bardzo do
skonałe ycało małżeństwo, duchowne zoblubieńcem chrystussem kto
rych pomocy nieznaczyła wsobie łaska powołania zakonnego na
strzeżenie ślubow, ~~naoświeczenie~~ nieprzyiaciol nazwyciężenie, napo
wstanie sprzeciwności gdy się trafy wgrzech iaky upaść : Do tego przy
szy gości aniołowie przychodzą ; ktorego stanu panna przeczysta ;
łaskawy broni ykotory większą opiekę ma opatrzność Boska. ykto
remu większe przychylności wyrządza kościół.s. miłuiąc te ktore
miłuie oblubieniec iego ; . Aieżely oczy obrocisz nato co zakon 9
na rzecz pospolitą wswoych bramach ma, znaydziesz iż wielkie szcz
ęście iest uczestnikiem być tego zgromadzenia wktorem wszyscy
pożytek biorą yzażywaią dobra drugiego, ykozdy iest uczestnik
kiem dobra pospolitego : przeto yż są iako iedna dusza wiełu
ciałach : ktorzy się przysposabiaią wykonać co Apostoł rzekł ię
den drugiego ciężary znoście ałak wypełnycie zakon chrystussow
ytak ydą zwielką ucieszą ylatwością ; albowiem ych wiele iest ktorzy
ieden drugiego ukrywaią wciężarach ; any dla tego słaby nieprzestaią
tak tele postępować iako duży ; przeto yż krolniebieski ich zniemy to
prawo słowa, ktore dawid swem żołnierom ustawiał, azeby ;
żarowna część była ydącego doboiu yzwycięstwo nieprzyiaciela
otrzymuiącego : yzostaiącego przytłomokach, ktory niemogł yść dla
fatygy : tak albowiem nagradza Bog słabemu yako i mocnemu, k
iedy słaby skutecznem pragnieniem tosz czyny czo mocny rzeczą sama
yprzywłaszcza sobie ow dobry uczynek ktory wyciszy wtowarzyszu dla wzy
ąy y ziedoczony miłości Nakoniec co pieczętuie wesele zakonne 10
iest znak ktory maią zakonnicy, yż są z szczęśliwy łydzby przeznaczo
nych doniebа, dla niezliczonych zapissow ktore iem dano do nażywot i
wieczny ; Przetosz radować ywesselić się barczo słusznie mogą z fortun
y swoy Prawdziwie bowiem panie błogosławiany iest ktoregs o
brał y wziął sobie wywiodszy go swiata yczyniącz abyś mieszkał w

wprzybyt

wßÿſtkach twoych, zakonnijh; albowiem napełniony będzie wdobr
domu twego ubogaciß go: ÿzcżciwemÿ ÿroſkoſznemÿ, ÿpożÿtecznemÿ
napełniwßÿ zadże ſerca iego przedniemÿ temÿ dobrÿ wtem ÿprzÿ
ſtÿm żÿwocie; O zakonie ſwiętÿ jako ſłuſznie otobie rzec mogę: ÿß
wßÿſtkie mÿ dobra przÿßłÿ ſtobą oraz: bogactwa nieſlÿczone ÿ ſkar
narÿ złota, ktoryÿch proße zÿczÿć ſobie dobr możeß, ktoryÿch bÿś
wdomu tÿm nienalazła: Opuść wßÿſtko aźwiełkiem weſelem wk
ÿſtuſie znaÿdzieß wßÿſtko dla tego ież że dla miłoſcÿ iego opuściło
Wßÿſtkie te racÿe zakonnemu oſtrogÿ dodać mogę abÿ poſtępo
wał goraco wſwÿm ſtanie, aże dokonca: ÿako wÿdzierżÿca ktorą bÿ
czamował puſſÿ ÿpokuſÿ ktore ſzatan naważa: albowiem beß wÿ
trwania anÿ koronÿ niedoſtąpiß abÿ poÿtkow z zwÿcięſtwa pier
wßego nieodnieſieß dlatego bowiem wpieśniach ſtoÿ wſtąpię, napal
mę ÿoſiągnę owoce ieÿ: Albowiem znamienÿtÿch owocow ÿch nie
doſięże, kto ſtoÿ napiernÿ, lecz potrzeba wſtąpÿć ÿiakobÿ ciągać ſię
po ieÿ pniu aże nawierzch kedÿ ſię ſame owoce obfito: palmo
we drzewo ieſt żÿwot zakonnÿ: ktorego poczatek ieſt iedno bardzo
znamienÿte zwÿcięſtwo: przeciwko ſzatanowÿ, ciału, ſwiatu, ÿpr
zeß ofiarę ſłubow trzech ktore beß porownania przewÿßßa wßÿſtkie
zwÿcięſtwa ktoryÿch naſwiecie doſtaią: bo zakonnÿm ſpiewaią
Aniołowie ona pieśń ktorą dawÿdowÿ biało głowÿ ſpiewałÿ
gdÿ golyata zwÿciężeł poraził ſaul tÿſiąc adawÿd dzieſięć tÿſię
cÿ bo ſwiecczÿ nawoÿnach ſwoÿch porażaÿą tÿſiąc. lecz zakonnÿ
ludzie dzieſięć tÿſięcÿ namocnieÿßich przeciwnÿkow ÿgłowę iego ucÿ
naÿą gdÿ ſwiat opuſzczaÿą ÿco kolwiek nanÿm mielÿ ÿſamÿch ſiebie;
lecz ÿako dawÿd niebÿł ſtego zwÿcięſtwa kontent, ale zawße poſtę
pował woÿuiąc zwÿciężaiąc: tak mowię tÿ: niemaß ſię pierwßÿm
zwÿcięſtwem kontentować choć bÿło bardzo chwalebne, lecz ÿść zwÿ
ciężaÿąc wßÿſtkie twoie nieprzÿiaciołÿ, umartwiaÿąc wßÿſtkie
ſwoie złe namiętnoſcÿ: ÿodrzucaiąc odſiebie co kolwiek ſtwo
iemu poſtępkowÿ zawadza, aże przÿdzieß ÿſtanieß namieÿſcu ÿna
wierzchu palmÿ, kedÿ zbiereß wßÿſtkie ieÿ owoce ÿzazÿieß
ſtokrotnego ÿwiecznego weſela - - - - - - - - - - -

obowią

Obowiązek zakonnych ludzi aby dosko nałosci ktorą krzemą slubow slubieli docho dzieli:

Nowicjusz nowego nabywa po professij obowiązku, aby doskonałosci
ktory szukał dochodził przez sriodki odzakonu podane: Nowym tedy
duchem yochotą, mając nowe pobudki dotego postępku ma powstać
bo ynaczy zgrzeszy przeciwko temu co przyobiecał Bługu ktorego się
iął zaniedbawszy. Zywot bowiem duchowny y zakonny jest iako I
drabina iedna złoty doskonałosci ktory stopnie są sluby y cnoty
wszegolacz zależone: służ drabiny nieprzystawuie, aby kto nany stał
iako wzely, lecz aby ponij wstępowałło dla tego zawsze cwiczenie
być ma własne stanu tego, abym dosta doskonałosci, tak yako na
drabinie (Yakobowy) mowy S. Bernat zaden Anioł niesiedział,
albo postawał. ale wstępowały ystępowały przez nię, azeby dano znać
yż w zakonnem żywocie zawsze postępować mamy: w pragnieniu
postępku: bać wstępuiąc do boga przez modlytwy, bać stępuiąc
dobliznich przez posługy; oboie to iednak iest: rośc wdoskonałosci
skiedy to pragnienie: Albowala stania albo ustanie: postawa się
tesz w obowiązku własnem yprzetosz mowy omnychu niechcesz postę
powac to chcesz ustępowac: Nyemasz Albowiem miedzy temy dwie
ma rzeczamy sriodku: bo tudziesz wrągasz się wład odtego coś poczęła
skoro zacha ustanie do dostąpienia doskonałosci. Poniewasz tedy Ar
ielski żywot wiedziesz; wezmysze ycz przykład postępując zawsze na
drabinie niebieski ktorą Bog przedocży twoie postawiał.
Pomniec tesz nastyzny ygrontowny fundament, ktoryś załozeła na 2
wywiedzienie wieże doskonałosci, zeby się nieprzyaciele niesmiały
sciebie twoy ystwego lenystwa ze mogąc dobudowac zaleniała: w
zietam zafundament żywota mego iezussa chrystusa y iego ubostwo
niechaysze niebuduie o drew siana albo słomy nagroncie tem lec zło
to, srebro, ykamienie drogie, pylnuiąc dzieł godnych powolania mego
około materyey slubow trzech swiętych cwicząc się, wktorych się lsny
złoto myłosci, i srebro czystosci, ykostowne wszytkych cnot kamienie.

umartwiaiąc mężnie afekty odradzaiące się do bogactw, do tych y owych prożnych, ktore są yakoby drwa, słoma, albo siano, ktore wszystkie gorzeć będą: Giessa się dziecie albowiem krzywda, tak szlachetnemu fundamentowy kiedy się na niem tak marny budynek buduie

3 Jako Pan Bog nasz skoro yeno wywiodł Abrahama z ziemie swoy y z domu oycowskiego: pamiętne one słowa do niego rzekł ya Bog wszechmogący. chodz przedemną a bądź doskonałem; tak za skonny człek skoro swiat opuscił; słuchać ma yż Bog często bardzo do iego serca mowy, y też słowa powtarza, yakoby nauczą daiąc ynstrukcyą nie rozumiy, że dlatego iuż iż swiat opusciła iest doskonała, ale raczey terazczy zacząć trzeba, y robiącz możno zabyś taką była: W ielka się opatrzywszy opatrznoscią y ufnoscyą o moy wszechmogno scy: Albowiem na ktorym cię wezwał iezdem Bog wszechmogący. kto ryć dam pomoc że będziesz mogła wszystkie przewyciężyć nieprzyiacioły. A z zydowskiego ięzyka znaczy wszechmogący mocny zwyciężca, yakoby rzekł yż moc moia daleko iest od mocy stworzony: ludzki y Anielski: ktorzy tak są mocny yż nie zawsze zwyciężaią any czego chcą dokazuią; lecz ia zawżdy iezdem mocarz zwyciężaiący bo kiedy kolwiek chcę zwyciężam: y niemasz kto by woly moy y potędze sprzeciwic się mogł, gdy ia w przyiaciołach moych woiuię, y zawsze zwyciężam kiedy się woly moy poddaią: Atoc wszystko krotkie; Bog przed oczy zakonnicy kiedy iey mowy, chodz przedemną a bądź doskonałem człowiekiem: Trzy rzeczy albowiem bardzo pamiętne zaleca iey; Bo naprzod mowy: na tey drodze na ktorym cię postawił chodz zawsze nigdy nie postaway, ani prożnuy, ani rozumiy zem się na chodziła iuż dosyc: zem niego postąpiła, lecz ciągny daley zawsze w służbie moy: aże tak doskonałą zostaniesz: yż nyc anyc nie będzie doskonałosci; prawy ktorac sługy względem stanu twego: Druga Pan Bog tu mowy chodz przedemną, żebyś wiedziała yż ty nie tylko masz byc doskonała przed ludzmy, ale daleko więcey przed samem Bogiem: ktorego oczy wydzą każdą rzecz y przenykaią: oszukane być nie mogą: bo tez szem doskonałego ymię nosy, ktorego Bog aprobuie. y ktory usiłuie wszystkiem mu się podobać: A S. Agustyn tak czyta podobay się a bądź bes skargy

zo wtem wszystka doskonałość należy. aby się kto Bogu dla niego podobał
i przedludzmy zet baß skargi dobrze iem czyniąc ä nic złego nie wykradaiąc
Lec daley doskonałość twoia postąpić ma, zawsze albowiem myśląc 4
naß że chodzisz przedoblyczem moiem iak corka przed matką, ysze na
nię zawsze patrzy, y pomniec yżem ia yest Bog wszechmogący moc
ny przewięszsza: sładki dobroczynca, ażebyś tak wzbudziła siebie ssa
ma y dufała yże z pomocą moią możeß wszytko. y zwycięzyć nieprzyja
ciela: yssac z moich piersy mleko pociech niebieskich - - - - 5
Lec aby lepy zrozumieć czego tu wyciągaią, wiedzieć potrzeba yß tą do
skonałość w pismie S. wyrażaią trzema temi ymiony. chodzić za Bogiem
z Bogiem y przed Bogiem; chodzic za Bogiem własna iest sług za
stopami panow swoich ydących, stałą czcią y boiaznią yß niebyßko do
nich przystępuią: y to iest pospolyto wszystkiem sprawiedlywem: ktorzy
usiłuią czować przykazania Boże y Boga nasladować czyniąc te cnoty
ktore się w nich zalecaią, y natem sposob mowy pismo S. yß Jozyaß
przymierze uczynieł z ludem swoiem ażeby wszyscy chodzieli za panem
m y strzegly przykazan iego: A mędrzec rzekł. yß wielka chwała ya
t ysc za panem y krolem tworyą swoiem, Lec chwalebnieysza daleko iest
chodzyć ssamem Bogiem, co przynależy do przyiacioł uprzymych, ktorzy i
więtßą ufnoscią przystępuią do niego y blyżsy obok chodzą kedy kolwiek
idzie on: A mowy się yß z niem chodzą, bo na wszystko co on chce y
radośnie ony zezwalaią, y maią iedno y toß chcenie y niechcenie z
im. y ako dwaj przyiaciele iednegoß ducha maiący, y tak pismo S. mo
wy o Enochu: y Noem: yß bely sprawiedlywy y chodzieły z Bogiem.
ec chodzyc: Przed Bogiem przydaie nadto scyssleysze stowarzyszenie
spospolytowanie z Bogiem. yakoby zawsze beł przedoblyczem iego. y naiego
zacz, patrzaiąc nan y poglądaiąc: y stego wzor wybieraiąc doskonało
y, ktory wswem życiu nasladować powynien: Pierwszy iakby stelec
a Boga patrzą iß zyią wedluk wiary iakyssy ciemny bardzo: po
nawaiąc go z iego sladow, spraw y przykazan: drostatny spieraią się
wierze, tak przeß bogo myslnosc oswiecona, yß yakoby moyżeß,
oga wydzy twarzą w twarß y iakoby Bog usty mowieł do ust iemu
ę trzy skutky zamyka wsobie bardzo znamienytcie powołanie zakonnego

głowie

człowieka ktoremu Bog mowy, chodź przedemną, a bądź doskonałem;
Albowiem naprzod powołanie samo, obowięzuie go chodzyć ynaśladować za
Bogiem: biorąc go iako za mystrza, yzwierciadło swego powołania yna
włos nieodstępuiąc odtego co on każe; Lecz niema być zatem
dosyć zakonnemu człeku: yego albowiem powołanie obowięzuie go aza
by chodził z Bogiem niejak sługa wtył ydąc; lecz yako syn yprzyiaciel
przyboku iego wspaniałem sercem, nawszystko zezwalaiąc co on każe
yrady w Regołach azaby: mogł być doskonałem yako oćiec iego n
iebieski doskonały iest ducha swego z Boskiem złączywszy. Ale;
daly ieszcze ciągnąc mu potrzeba aby usiłował chodzić tesz zawsze: przed
obliczem Bożem, ytowarzystwo znim poczynać, namodłach, y Bogomyślno
ściach; Nato bowiem swiad opuscił yprzeszkody iego: dotak słodkiego i
towarzystwa: ktorego dobra gdy dostąpy będzie bespoczyby doskonałym.
wtem bowiem zawyszy wszystkie srodky naszy doskonałoscy
Ktoresz tedy wiesz szczęscie być może yako zust Bozych słowa one słyszec
zaczyągaiące naręczy tak chwalebne, kto wstąpy nagorą panską, albo
kto stanie namieyscu s. iego; Niewynnich rąk yczystego serca kto
ry niewziął nadaremno duszę swoy ecc. ten weznie błogosławienst
wo odpana ymiłosierdzie od Boga zbawyciela swego ten iest rodzay
szukaiących go szukaiących oblicza Boga iakobowego; Oduszo zakonna
powołana nawyssoką gorę doskonałoscy Ewanielyckiy: ynamieszkanie w
domu Boga zywego, miełuy niewynnosć yczystosć serca; usiełuy aby
twe wezwanie niebeło nadaremno: Bog albowiem iesoynem błogo
sławienstwem swoiem będzie przytobie, ydopomoże miłosierdziem;
swoiem: patrz yzes zrodzaiu tego: ktorzy umyslnie szukaią Boga, nie
lada yako ale oblicza iego Boskiego: azeby zawsze chodzieły przed o
bliczności iego, yznim stały nazy swięty gorze: Niebądze wyrod
kiem odtego tak swiętego rodzayu, zeby cię Bog nieodrzucieł zzy go
ry swięty, ynieodiął Błogosławienstwa swego. ynieskrył oblicza Boskieg.
Lecz czemu Bog Abraamowy nierzekł latay albo biegay przedemną
ale chodz: ponieważ doskonały człowiek może iako orzeł latać, my
slamy yraczyamy Bogomyślnemy: y iako ieleń biegać wuczynkach do
brych nieczuiąc wnych wielky pracze, yest iednak znacznieysza rzecz
ybardzy potrzebna co nazwano chodzeniem: Albowiem latania ybieg
krotko trwaią, chodzyć zaś pomiernem krokiem yprzystoynem może

dłużÿ potrwać, kiedy to ustawyczne będzie ÿnie postawaÿąc to wagÿ; iest wÿższÿ, ÿpomogna bardzo abÿ się dokonczą. dosÿć

Iż doskonałość zakonna ÿdoskonała ślubow straż naumartwieniu zależÿ inaÿiakiem ÿco nasz do niego słusznie zapala

Zakonnÿ ludzie początek maÿą od ustawicznego umartwienia zachowania ślubow swoich ktore iest gruntem tego budynku ÿbroną do szkołÿ Chrÿstussowÿ, mowÿ sam pan kto nienosÿ krzyża swego ÿnieÿdzie zamną, ÿkto niewyzuwa się zewszÿstkiego co ma; bÿć niemoże ucznem moiem; to umartwienie poczÿna znamiennÿ cie kto umÿślał wstąpÿć do zakonu, wÿzuwaÿąc ÿopuszczaÿąc wszÿstko. potem toż umartwienie ma bÿdź towarzÿszem wiernem spraw iego wszÿstkich; ktore bez niego ÿnakrok niepostąpią, bez umartwienia bowiem niebędzie zachowania ślubow, anÿ Reguł, anÿ pomnożenie cnot, anÿ pÿlność wposługach przÿ toż mowiał Apostoł zawsze umartwienie pana iezusowe naciele naszem nosimÿ, bo naśladowanie Chrÿstusa niemoże się bez umartwienia obchodzić. ÿle umartwienia tÿle naśladowania też będzie: Bo iako obraz kiedÿ, albo malują, albo rzeżą, wmalowaniu zawsze przÿdawaią farb. Agdÿ snÿcerz rzeże zawsze go uÿmuÿe dłotem aże doskonałÿ obraz zrobÿ, tak rzecz możemÿ iż świeccÿ ludzie wnaśladowaniu pana Chrÿstusa są ÿako malarze; anieÿakobÿ snÿcerze, nieopuszczaÿą świata ÿtego co nanim trzÿmaÿą, tÿlko serce gotowe ÿako tablice gładkie przÿno szą napowolność wszÿstkie przÿkazan Bożÿch; lecz zakonnÿcÿ postępuią wnaśladowaniu pańskiem bÿ snÿcerze odcinaiącÿ co kolwiek naświecie maÿą, rodzice, krewne, świetnoścÿ ÿnakoniec swiebodę swoię ÿ tem sposobem formuÿą wsobie żÿwÿ ieden obraz Chrÿstusa; ubogie go nagiego: czÿstego, ÿposłusznego, ÿ tak tem Boskiem snÿcerst wem poÿdą przez wszÿstek żÿwot pomnażaÿąc ÿpoleruÿąc Cnotÿ, wszÿstkie aże doskonałÿ wizerunk ich pokaże. Z czego ÿdzie iż przed nie ÿch staranie wtem Boskiem ich rzemieśle nato chwię rzeczÿ za stanowić się ma, pilnować tego wczem potrzeba umartwiać sie bie samego tak abÿ mię żadna rzecz nieusta A druga tak wielkie pragnienie ÿgłod dotego świętego ćwiczenia mieć abÿ za

razem

zarazem iako czego postrzegł nieodkładała, nieopłaciała, od siebie
wykorzenić. Poczynając tedy od ślubów tez zachowanie ich trzech iest ustawicz
na nieprzestayne czwiczenie znamienitego iednego umartwienia. Al
bowiem doskonała Vbostwa świętego straż nic ynszego nieyest iena
ustawiczne iedno umartwienie y obnażenie się z rzeczy wszytkich do cze
snych. yż się kontentuie samem używaniem rzeczy dozywania po
trzebnych. Czystości świętey zachowanie iest wieczne iedno umartwie
nie uciech zmysłnych które pięć zmysłow mieć mogą, y przez pięc
zmysłow przystęp znayduią. Posłuszeństwa świętego ślub iest nie
przestayne iedno zaprzenie siebie samego y własnego rossądku y wo
ly własny, podbyiaiąc ią pod wolą przełożonych chociaż to rzeczy cięż
kie roskazą wktorych by przyrodzona skłonność umartwiona y zła
mana beła. Z kąd się y pokora że się człowiek wyrzeca wszyst
kich godnosciy, zacnosciy ichonorow świeckich obrawszy upokorzenie
y wzgardę ktora chodzi z ubostwem y powolnoscią pod wolą ynnych
ydzie y Vmartwienie powstaiących myśly obciąszliwych yakoby
życzeła sobie wolną być y rozwiązaną od ślubow gdyby się godziło.
Toć iest pieciorо umartwienia co przedniey szego y własnego ży
wotowy zakonnemu. Ciału wprawdzie gorzkie. Lec duchowy sło
kie bardzo y zbawienne. Dla ktory przyczyny słusznie bardzo żywot
zakonny przyrownywaia do gory wyssoky miery na ktory niebieski
oblubieniec mieszka bardzo rad ktory rzekł Poydę na gorę miery;
Beła to gora pełna drzew na pięć łokcy rostących, a z nich miero
rę dystylujących lec kiedy te drzewka iakiem sposobem zakłot
choyny dawały y kapały mirę: Tego ż ynnego iest S. zakon iako
gora miery iedna, ktory gorky są yako drzewka na nym wszcze pio
na sossobliwego powołania Boskiego, żeby ustawicznie rodziły cz
czenie umartwienia własne tego Anielskiego stanu, a kiedy
ich zakolą albo obrażą dobywaią umartwienia gorętszych y cho y
nieyszych, a yest na ty gorze podostatku takich ktory te drzewka
kolą y daią okazyą zakonnem do martwienia większego samych
siebie: Albowiem szatany strasznemy swemy pokusamy. y świeccy
prześladowaniamy y fałszywemy Przyiaźniamy onych kolą;

przeto

przełożeni cieſzkie y trudne rzeczy naznaczaiąc, albo zakazuiąc co ym się podoba, Towarzyſtwo zaſ jakoby y ktorzy nioſąc cięzary po trzeba albowiem aby iedan drugiego cięzary dzwygał, y moleſty ie poczuwał: zakoby ich y ſam pan Bog wſtąpiwſzy na gorę m iory; raſ aby nawiedział y pocieſzeł umartwione y utrapione aby ſerca nietracieli; drugi raſ aby jaktoż y rznął chorobamy bolamy ze drzewka naciele abo naduſzy, ościſłościamy duchownemy. ktoremy wſzytkiemy kołkamy oraſ wyrzezuye ſię naduſzy doſkonałe chryſtuſſa pana naſladowanie y doſkonała exekucyja woly Boſky y wſzyſtkych cnot uformowanie: y odle ie ſię klinod naiſlicznieyſzy - y nawyknie ſię umieietnoſcy duchownego obrzezania. ktore ieſt właſne doſkonałych ludzi; bo niedarmo yſ zarazem yako rzekł Bog abraamowy choc przedemną abadz doſkonałem przydał azeby obrzezał ſamego ſiebie y wſzyſtkie ſwe domownyky, ktore obrzezanie niebało paznoktow, albo włoſow kiedy długie uroſty co beſ boleſcy bywa, ale czy: nic ie mięſo raniąc ciało - y odrzynaiąc cząſtke ciała ktora zbyteczna niebeła y niemogła być obrzezana beſ boleſcy y wſtydu a iednak tego dnia ktorego to Bog nakazał wykonał to abraam naſamam ſobie y nadomowych wſzyſtkych ſwoych, abyſmy ſię ſtąd naucʒely yſ cy ktorzy prawdziwie chodzą przed Bogiem y chcą być doſkonałemy zarazem czynic maią pilnoſc o obrzezaniu ſamych ſiebie, y wſzyſtkych ſwych ſieł y zmyſłow nietylo co ſtrony zbytecznych rzeczy: około ktorych odcinania niemaſ wielky trudnoſcy: ale teſ co ſtrony tego co ſię dociąła y ſerca bardzo przywiązało: tak aby to boleſc y wſtyd ponoſiely, ktory w takowem umartwieniu bywa: a niedlatego iuſ iakoby nakarmieny pobrzestać maią ale yako pragnący wnymże poſob brac, y wielka ochotą ofiarować ſię, by zdrowie położyć y zgubyć na gorze mierry, a nyſely ſromotnie z niy uciekać y nykczemnie: Lecz yſ wſtęp na tę gorę y pomieſzkanie namy bardzo ieſt trudne chciał

duch

duch świety dwiema prześwietnemi przykładami dodać
nam serca ; Abraamem, y Izaakiem ktorzy nagorze ;
Mayora znamienite umartwienia y posłuszeństwa, akty
wyprawieli : gdy sie ofiarował ociec aby własnego syna,
spalił ; a syn aby od oyca spalony był : A przytym ty gory
była kalwaryiska gora naktory potem chrystus Pan nasz
umartwienie posłuszeństwo swoie znamienicie iesze wy
prawił ; dopuszczaiąc sie nakrzyżu palyc przesz rece ok
rutnych katownikow ; niech że żadny zrozumie zakonnyk
yz wstąpyć nagore miery abo maiora, naktory ma ofiarować
żywot swoy Bogu zmognem przedsię wzięciem. umartwiać
y zaprzeć samego siebie wrzecach wszystkych ktore on każe
chocby smierć zatem nastąpić miała y yako Izaak samę
go siebie zostawił ypodał wrece rodzyca swego Abraama
tak on podać sie ma wrece oyca swego duchownego, aby go :
umartwił yozwyzęł. iako obaczy zwiętszem dobrem iego dusze
Spowynien każdy Abram to iest przełożony swemu poddanemu kie
dy obrzeznia pragnie, takie umartwienia, dopomagać chęciom
iego ; Niech sie nieboy ociec abo przełożony usłuchać Boga gdy
umartwy syna albo poddanego swego bo nieumrze nacięle u
martwiony zostanie ale wduchu żywy ytakiem postepkiem
yz będzie pociechą swem starszem : Ale podzmy od abraama do
znacznieyszego przykładu ktory nam naumartwienie wiezusie
panie naszem ktory całem żywotem swem był gorą yadną,
kalmer od dzieczynstwa swego ucząc sie rzeczywyjstego obrzeza
nia duchownego społecznem iego pragnieniem, aże nakoniec
wstąpił nagore miery mayora ała była kalwaryska kedy
dodrzewa gwoździami przybyty był, yśrodze napięcy mięy
scach ciała był skłoty : skorych dosyć miery umartwienia
wypłynęło : y pieciore one umartwienia. tak wielkiem

prag

yragnieniem wyprawiał, yż iesce konayąc ykrzykł one słowa
Pragnę niewodzie rozumieiąc żeć osadzy większego umarźwienia
y utrapienia dla naszy naprawy: Co wprawdzie obrocił na przy
zykład wszystkiem chrzecyanom, ale mianowycie zakonnykom 31
Bo swieccy wyzerunk swego umarzwienia osobływie bierą sche
ystusa nasego niosącego krzyż na ramionach swoych, a samy by
szymeon czyreneyczyck yda trzymaiąc się go dosić ochoty;
Lec zakonnycy za wyzerunk swoy własny biorą żegoż zba
wyciela yle nakrzyżu rozbytego y samych siebie trzema sluba
mi iako gwozdziamy przybyiaią obowięzuyąc się dowszelkiego umar
zwienia ktorego wyciąga krzyż doskonałosci ewangelyckiey aże dosa
mey smiercy mowyąc z apostołem schrystussem przybyty iesdem do
krzyża przesz ktorego ukrzyżowany iesdem swiatu, żeć y nakrzyż,
y iesdem przybyła wstępuyąc do zakonu S.º y do swięty professy przyk
łonij biore go naglowę swą bym zawsze swieżą pamiątkę krzyża
wogacz mayąc ywsercu nosieła ·x·x·x·x·x·x·x·

Rozmayte racye do wzbudzenia pragnienya yządze umarkwienia naprzod z przykładow

Wyelky Izayasz mowył słuchayçie mię ktorzy ydziecie za tem co sprawiedlywego iest y szukacie pana; Patrzaycie na opokę, z ktory wy cięcy iesdescie y na iamę z ktoryescie pószły patrzaycie na Abraama oyca waszego y na sarę ktora zrodziała wasz, alboviem iednego za wołałem go y bogosławiłem mu y rozmnożyłem go; ktorzysz to są, ktor I
zy zatem niepospolycie ydą co sprawiedlywego iest y szukaią pana: 1940
Apostorowie y zakonnycy, ktorych professya iest szukać, niego iest ro
skosznego, rozkosznego pozyteçznego cyału; ale co swiętego yest y do
skonałego y sta yntencya, aby szukały y podobały się Panu Bogu

ſamemu: y ktora opoka yiama ſ ktory wſſyſcy pochodzą: yeſto ʒ
Chryſtuſſ ukrzyʒowany: ſ ktorego ran wręhach mnogach y boku wſzed
ſię koſcyol. yako Ewa; ʒ Boku Adamowego: Aʒatem yʒakonny ſtyąſ
ʒe ran wyplynęly nahtorych prorok woła aby obrocieły oczy
napierwſſego tego oyca ſwego ydʒywne cnoty ktore nakryj
ʒu okaʒał, aby wʒorek wybraly yako Boga ſukac aʒego ʒna
leſc mayą by yſkonac naſluſſbie iego, tam ſię naucʒą umie
iętnoſcy obyeʒania y nagoſcy ktory naucʒa ſwiata wſſyſtkiego
ʒe ſię ʒſlubyc bendą yako apoſtol yſſ nyc ynnego nieumieią,
ieno yezuſſa itego ukrzyʒowanego. Napieczętowawſſy ſerce ſ
ſwe ranamy iego ydʒiely nieladayakiemy: ktora wtak yaſnem
umartwieniu, naprzyklad naſſ wydał, poniewaſſ tedy zbawycie
lowy naſſemu, tak ciężko przyſſlo zrodʒyc naſſ ſyny ſwemy, nie
wielka będʒie yſſ go naſladowac, bendʒiemy cʒerpięc takowe nadʒe
y umartwienia docʒego aby naſſ mogny poruſſał ynne pyſmo tak
cʒyta patrzaycie namogną opokę ktoraſcie wycięly y nadol ktory
ſcie wykopaly, yakoby rzekl pomyſlcie yſeſcie wy ſamy grʒechamy
waſſemy, ſktoly yotworʒely, ręce, nogy, y Bok żywy tego oyca;
ży opocʒe, wyſcye przycʒyną bely iego ran yʒe to Boſkie dʒrʒew
ko uktoto aby miare tak koſtowną dało, przetoſſ niewiele u
cʒynycie gdy ſię ſame martwyc bendʒiecie, yſpokuſycie ſię ktoc;
wielce pragnący umartwienia roʒmaytego naciałach waſſych i
yduſſach abyſcie co ſprawiedlywego ieſt naſladowac mogly,
2 Patrzaycie teſſ mowy prorok na Abraama oyca waſſego yʒem go ye
dnego wezwał y ubłogoſławiełem y roʒmnoʒełem go kiedym go albow
iem powołał ſam yeden nyeplodny beł beſſ nadʒieie aby miał miec
ſyny, akiedym mu błogoſławił roʒmnoʒeło ſię naſienie iego iako g
wiaʒdy naniebie y iako piaſſek ktory ieſt nabrʒegu morſkiem yʒa
ſłużeł ſobie żytot oyca wſſytkych wiernaych; A ieʒely wiedʒiec che
ecie ktoremym go drogamy ſprowadʒił wyʒadʒieſſ yſſ wſſyſtkie bę
ży

uſtawyc

ustawicznego umartwienia wrzeczach ktore wielce miłował
ywielce powazał, ażś wposłuszenstwie yumartwieniu siebie beł,
wiernem pasterzem moyże. Bogosławienstwo ysiwoie wpomnożenie
ześ drogę zachowały yinny starego zakonu oycowie yktorzy
więcy wswiątobliwoscy postąpiely beły ześ wumartwieniu
nakomitszy; Słuszna tedy iest ábyczmy wzakonie nowem ży
iącży nasladowaly ysły drogą taką starozytnoscyą: ukanonizowa
na, i ywtaky czcy miana ktory Pan Chrystus nieodmięniel a
le racży wewanyeliy swoy pochwalel, y swem Apostolom yuz 3
niom zalecziel ktorzy námieysca starych oyczow nastąpiely sta
wszy się iako gory karmelowe mądremy wobyczaiu duchownem i
ydrzewkamy wszczepionemy nawierzchu gory miary blysko swego
mystrza zewszystkich stron ukłotego yobłupionego, ażeby umartwo
ienie obfite beło; Po Apostołach obroczyę oczy mamy na swięte 4
zakono dawce patryarchy yfundatory zakonow ktorzy prześ dro
gę umartwienia dotego przyszły yżglowamy zostały przeswietnych swo
ych famyly y mystrzamy umieietnoscy obrzezania ktora się popyszuia
ktorzy wnych zyą ykozdemu zmych przypissaą moze co rzekł prorok
yż gdy beł sam iedan sam ieden wezwal go yblogosławiel mu y
rozmnozel go Albowiem gdy S. Benedykt albo S. Bernad sam beł
siebie niepłodny niemysląc áby miał miec syny yczorky duchow
ne, ktorzyby go nasladowaly: natem czaś zosobliwego wezwania
wezwal go y iako kamien grontowny zakonu tego obrał, wyrze
zawszy go rozmaytemy styczy umartwieny bardzo gorzkich yprzy
krych: yta drogą błogosławiel mu: rozmnazayąc dary niebieskie
yuczyniel go oyczem nieprzeliczonych synow wsiwych oczach małych
iako piasek morsky, áswięcących się wswiątobliwoscy iako g
wiazdy naniebie; ktorem mowy; Patrzaycie naoycza waszego a
braama áchodzcie prześ drogę iego yumartwienie czyncie ktore
on czyniel pokazuiąc się synamy takiego oycza w waszych uczynkach
wedle tego co Chrystus rzekł farusom iezaly synamy Abraam

Abraamowemy iesdeście uczynky Abramowe czyncie; iezelysczye S.
Benedykta sa potomkamy czynczieß oycza wassego dziala aby chwale
myal yß ma potomky zwaß ysz iego familya nieustanie wiecznie
5 w waß nieszmierna chwala: Coß wieczy przykladow trzeba, yesly
obtupione zskorek galazky nakthore owcze yakobowe patrzaly wo
zlobach gdy pyely, że moc mialy iß barankj rodziely takie, ypo
dobne rozgom przeß nie uczynione; tij moczy przyklady tak
wiela swietych mieszkayaczych nagorze miery iako drzewka ob
tupione layacze zsiebie dostateczne umartwienie; aby zakonny
ktorzy nanie patrza poymowaly przedsie wpiecza bardzo mocz
6 ne azeby iem bely podobnemy. Dotego przystepuye yß umartwie
nie iest iedyny sriodek doswiatoblywoscy otrzymania przeto iezely
Blogoslawieny sa ktorzy taknia y pragna sprawiedlywoscy albow
iem nassyczonemy beda, toc teß Blogoslawionemy beda ktorzy taknia
y pragna umartwienia yako sriodku do dostapienia doskonaloscy ysspra
wiedlywoscy ossoblywego: Aponiewaß sprawiedlywosc kosdemu daie
co powinna; coß wieczy kosdy wynien yako samego siebie umar
twiac, poniewaß zawße grzechy zasluzel by nagorszeyssa rzecz a
umartwieniem sie wyplaczewa zniych. Aza nieumartwieniem co
ynnego pochodzy yzeno rzeczy arplywosc gniew, yadowytosc y
zlosc, yako sie zlosliwemu lotrowy onemu stalo ktory nagorze
kalwaryiskiey ukrzyzowany bel schrystussem, ktoremu krzyß nyc
niepomogl przeto yß nieprzylozel wnetrznego umartwienia;
samego siebie: Co yß dobry lotr uczyniel, tak bel onem u
martwieniem oczysczony yß tudzieß posmierczy skrzyza do raiu
poßedl: tam sie on modlel ybel wyslucHany. umartwienie bo
wiem modlytwe godna czyny ze wysluchana bywa: Bo niebo
ß przyczyny nagorze Mayora koscyol zbudowany bel chiero
zolymsky ktory iest domem modlytwy, albowiem serce umar
twione iest koscyolem do ktorego sie duch sktania aby sie modlel

Slub Ubostwa i osoblinia zacnosc iego ypozytek na dostąpienie zakonny doskonałosci

Ze trzech slubow ktoremy zakonny doskonałoscy szukaya iest:
slub ubostwa, ktora wedle S. Tomassa iest pierwssem fundamen
tem zakonu: yakoss ysywot ludzky pierwssy fundament ma ubostwo
y ubostwem tess konczy: Co na to pan Bog uczynieł aby wiedziały wssy
scy, yaky srzodek byc ma ktory by się zbogathiem y konczem rza
dzał, yako tess rzecz rozumiał Job gdy wpadssy w nagłe ubostwo
rzekł, nagy wyssedłem z żywota mathy moy y nagy wroce się tam
iakoby rzekł żywot moy iest iako droga albo wyprawa ustawyczna od
narodzenia samego az do smierczy; poniewass tedy nagym wyssedł z żywo
ta mathy moy, y nagy wnyśc mam w żywot pospolity mathy, to iest
do grobu wewnatrz: niewielka choc tess nagy w drodze sam y poyde, i
ta sama uwaga sprawiedlywe ludzie pobudziela yss dobra doczesne pogar
dzieły y szadzywieły się ze niektorzy do nich yako do kłyu iakiego przył
gnieły, y Ekklezyastyk przeciwko iadnemu Bogatemu abo cscywemu ycz
rzekł iako wyssedł nagy z żywota mathy swoy tak się wroczy y nic nie
wozmie z soba z pracze swoy nad zna szgoła kondycyya iako przyssedł tak
się wroczy, y Apostoł oswiecony iescze lepy rzekł Nycżesmy niewynieśly na
ten swiad bess pocżyby yss tess any wziąc z soba mozemy mayac tedy zy
wnosc y odzienie tem się kontentuymy: Goss tedy zadziw ze osce zakon
nych Boga uczczyc kieruyac żywot swoy wedłe pogatku y konca ktory
mu Bog naznaczeł: yze tak zakonny żywot poczyna wyzuwac się z reczy
wssysthych przess slub ubostwa ydąc w ty nagoscy ass do samy smierczy w kto
ra rad nierad to puscy: skiedy w ty swiety y doskonały nagoscy pomrze
wprzydzie czassu swego czyało wskrzessone ystanie przedoblyczem stworzycie
la swego azeby droga chwały sała odniego przyodziane było - - -

Co uczynieł Chrystus Pan nass koły ubostwu - - - - -

Lec co nam każe więczy iescze powazac sobie ubostwo iest yss samsz
Bog gdy postanowieł stac się człowiekiem, chciał wnyśc na swiad y z niego
wynisc, z ta nagoscią y ubostwem: albowiem tak uczynieł ię chwalebne
bardzo; bo ynne niemowiątka iesly się nagie rodzą to się dzieie spotrzeby
zeby natory ktorem iednak narochonem obmyslaya rodzyczy wssalka

wczesnosc wmieszkaniu, pieluszkach, kolebkach, yozdobach ynszych chociasz
nagiemy sie wracaiąc doziemie swoię iednak bogactwa ywczasy,
pokiy zyią ohowaya: lec wyelky Bog nasz stawszy sie człowiekiem
będąc Bogaty yako mowy Apostol ubogiem sie stal - y nagiem zdobry
woly swoiey - y wkniey czudzy bardzo niedogodny narodzyc sie, y pod
ly zlob miasto kolebky miec y zlada pieluszkamy okryty byc chcyal,
Nakoncu zywota pierwy nisz nakrzysz wstąpiel, chcyal zewszystkiech
szat byc wyzuty y nagy ztego zywota zeysc: Mowy. S. Cyprian aza
by ten bel pierwszy nasz dozakonu wstep: yako naswiad pierwszy
pana chrystussow wstep, y abysmy stasz pokorą ynedzą trwaly iako
chrystusz pan przetrwal aze dokonca zywota - - - - - -

Zatem tesz poszlo ysz gdy chrystusz pan otworzel usta swoie aby
drog doskonalych uczel poczal oduboztwa: odktorego yzywot swoy
poczal mowiąc Blogoslawieny ubodzy wduchu, abowiem ich iest
krolestwo niebieskie: Ubogich wduchu ze nazywa: ktorzy dobrowol
nie obieraya, uboztwo, pokorę ywzgardę siebie, ktora zawzyią chodzy
Dwoiacy albowiem mogą byc ubodzy wduchu: yedny wsercu zylo-
y affektem, amaiąc tem czasem bogactwa: z zupelnem zakomstwa,
umartwieniem przeto ysz doniech nieprzystaie sercze: ale racy szczodro
bliwie ie rozdaie kedy potrzeba ygotowy są wyrzec sie ich gdyby
sie bogu podobalo: ytem sposobem ubodzy wduchu bely: Abraam,
Jakob ydawyd, ysluszniebby mialy swszyscy chrzescyanie takowemy
bydz: lec chrystusz pan niemowy tu otakowych ubogych, lecz otych
ktorzy dotakowy woly prawdzywe rzeczywiste uboztwo przylączaya ia
kie on wiodl: aswiad niezablogoslawienstwo lec zanieszczescie poczytal
ktoremu aby ten blad yoszukanie odkrel ysz prawdzywie ubodzy kto
ry duchownemy są, y zdoskonalą mielosciya są blogoslawionemy,
y poczynaya zazywac krolestwa niebieskiego, , , , , ,

Przywyleie uboszwa wduchu × - × - × - × - × - ×

Zkąd mozem zobac ynne uciechy yprzywyleie ktore ma uboztwo
wduchu, wtem krolestwie zarawłe mu: ktore mu Bog obiecuie, kto
re possessya osiagnienie zaczyna sie wtem zywocie a konczy sie wdru
giem, krolestwo Boze, wtem zywocie iest sprawiedlywosc, pokoy
ywessele wduchu. S. zstokrocya tego co sie opuscza yesty zady

korzeniem wſzyſtkiego złego cżcywość nazwał Apoſtoł. Czemu uboſtwa
duchu nienaydziemy, korzeniem wſzyſtkiego dobrego: niety(l)ko yż wycy
a, przeklęty on korzeń, ywieſzczone grzechy: y złoſcy ktore rodzy, lecz yż ſtąd
iako korzeń drzewo zaw oczamy żywy, tak uboſtwo ducha ktore ieſt
zaſługy bogate żywy ytrzyma drzewo ſprawiedliwoſcy, bo ſprawiedliwoſc
wſzelka, cznotę łaſcy, y przeto ſ zakono dawczy nakazuia abyſmy uboſtwo
iako matkę miłowały miłoſcią doſkonałą yako dobrą rodzycielkę, uprzy
mo ſkutecznie, ywielgę za matkę ſobie poważayąc, ynienagaſ aze aż do
śmiercy: ſłowem gdyż będzieſ prawdziwie uboga wduchu, kiedy tym
ſpoſobem umiełuię twoy duch uboſtwo: weſeląc ſię, ywiegy ie wazaczę
ſobie, ányżeły wſzyſtkie ziemſkie bogactwa: ywyrzeczeſz wſzythich koniecz
nie prawdziwie go ſzukaiąc żadny yrzy niewyſtawywſzy ſobie pobudky
yny uczaczy iedno cżcieć ſamego Pana naſladować ktory chciał być
ubogiem ázaby naſ ſwoiem uboſtwem ubogacieł, máyąc uſánie oſzczodro
ſcy iego, yż im będziemy uboſſy dla iego miłoſcy wdobrach doczeſnich
tem naſ uczyny wduchownych bogatſzemy.

Vboſtwo wużiwaniu rzeczy bes grze chu właſnoſcy

Ponieważ zakonny człowiek chociaż ſię wyrzecze rzeczy wſzyſtkich I
niemoże żyć beſ zażywania wielu azeby żywot ſwoy zachował mogł.
wedle kondycyey perſony ſwoy, doręczy będzie, ſpoſob wyłożyć, ktorym by
ich zażywać mogł beſ zgwałcenia ſlubu uboſtwa, ypodrzeſzenia własnoſcy
tak wewnątrz yako yzwierzchu, ápoczynáyąc odpierwſzego: doſkonałe w
nętrzne uboſtwo wtem zawyſło azeby ſerce bało oderwane: oduſzyſt
kiego czego zażywa, azeby ie miał zà pożyczane, ánie zowłaſne, ygotowy
beł doopuſczenia ich kiedy przełożony zechce. y przeciwnem obyczaiem zła
wnętrzna właſnoſć záleży wtem, kiedy czego kto zażywa nieporządnem
przymayąc ych iako właſne, yzanieſprawiedliwoſć poczytaiąc kiedy mu ie bio
rą, ktory nieporządek mowy S. Grzegorz uznany bywa zatrzech znakow
Pierwſzy ieſt kiedy ſię zakonnik ſmuczy kiedy mu rzeczy takowe prze
łożony odbieraya: beſ boleſcy bowiem opuſzczamy co beſ miłoſcy trzymamy
żaden zaczyeſzkoſć niepoczyta odtego odſtępować czego niemiłuie: lecz co
ſię przykłyi chocżdga ſerca karukiem miłoſcy, cyżſko mu oddalenie przychodzy
tego yako plaſtr dochyała mocno przylnaczy niemoże odniego beſ bo
leſcy ymęky oderwany być: wtory znak ieſt kiedy ſię boy aby

mu takowy rzeczy niewsiało, bo ym kto rzeczy ziemskie więcy miłui
tem się więcy boy onych zgubić, y stych dwoch znakow trzeci pochodzy, to
iest kiedy sie turbuie y sprzecza starszem gdy mu chce starszy wziąć rzeczy
onę: albowiem tam ist usielna obrona kiedy iest usielna moc miłości
słyszały Chrystus pan wszystkiem chrześcijanom rzekł: tam kto chce ztobą
prawem czynić, a suknią wziąć, puść mu y płaszcz. Choć oboia rzecz
twoia własna będzie, yako niedaleko słusznieysza będzie że gdy przełożon
co bierze zakonnemu aby wszytko ofiarował czego zażywa Bogu poka
zuiąc yako iest odrzeczy wszystkich oderwany y od afektu do nych, ani
tylko tak wyzuty być ma z affektu do rzeczy ważnieyszych, ale y podle
szych boglupstwo iedno iest, mowy S. doroteusz rzeczy bardzo drogie
opuścić: a zbytecznym potem affekt w małych rzeczach utożyć: mało na
tem należy mowy S. Bernat że rzecz mała iest albo wielka yzeły
affekt do niey zarowno iest nieporządny. Znośnieysza rzecz zda się
być, więcy miłować co iest więcy drogiego: bo im rzecz iest podley
sza tem iest marność serca większa dopuścić się więzieniu u niey z przy
mać, z umnieyszeniem miłości ktoraś wynna stworzycielowy swemu
y mogłbym cy rzecz co S. Doroteusz Dossytausowy uczniowy swemu rzekł
ktorego baczeł mieć wielky afekt do nożyka, ktorem chleb krawał co
wolysz, o obierasz sobie sługą być tego noża, czy Chrystusa: takowe
albowiem affekty znaky są wielky oziębłości w miłości Chrystusowy
y słabego wewnątrz nabożeństwa: yako bowiem kiedy składasz zbytnie
szaty kontentuiąc się iedną ktorąbyś się przykrywał, y iescze starasz się
aby sie naizbyt nieprzywięzowała do cziała: y przeciwnem sposobem zaś
zimie pragniesz aby więcy szat było y dobrze sciągnione: tak znak
iest yześ oziębła miłości Bosky y rzeczach niebieskich gdy naizbyt do
rzeczy ziemskich przystaiesz: słyszały ogniem miłości Bosky iest ro
zpalona kontenta będziesz rzeczy tylko potrzebnych y owszem y od tych
się oderwiesz. nietylko affektem ale y słowem: yako dawny pustelny
cy czynieły u ktorych wielky grzech był gdyby kto zaczął tego słowa
Moie mowiąc moya xięszka moya sukmia: bo ani iezykiem
niechcieły wypuszczać dzwięku własności iako daleko mniy dopuszczał
iey do serca się przylępiać. y ponieważ to słowo zabiy miłość Boską

35

Z tego wnętrznego ubostwa porządek wnętrznego roscye, ktore wiele 2
na stopny; lecz osoblywie w tem zawisły: azaby zakonnyk nyc sobie prze
zy pospolytych nyeprzywłaszał wedle upodobanya swego, any odynnego b
rat, any oddawał nykomu: any niedawał albo sobie brał. albo krał. albo
siebie kryomo przetrzymował ieno zwiadomoscyą starszych: bo to prosto by
nasam slub ubostwa: ktorem nietylo zakonnyk wyrzeka się własno
scy rzeczy wszystkich ktore miał naswiecie, ale tesz ktore miec mogł
stak się czyny niesposobnem dominęnia rzeczy zaky, iako niepan iey
własny: y owszem tesz dozazywanya podług upodobanya własnego: kiedy
tedy kryomo co bierze albo pokrywa iusz chce być iey panem y po
dług upodobania iey swego zazywać, przetosz go sądzić yako złod
zieya ktory przywłaszcza sobie rzecz cudzą
Z tego wnętrznego, y zwiesszchnego ubostwa swietego Oycowie swięcy 3
upatruyą bardzo zdrową radę nieprzyymować upomynkow od powyn
nych y przyaciół choć zwiadomoscyą przełozonych, chociasz to bowięm nie
iest przecywko slubowy ubostwa: yakmiarsz yednak cyągnie przecyw
ko doskonałoscy iego bo ią bardzo wiąze tem szerze y czyny zbytny a
efekt ysz tego sam chce zazywać ktory bierze: y że się biorą zawsze
niemal przecywko zbudowaniu: Domownycy, wydząc ysz ycdny na
był mayąc drudzy mny, chcą tesz słuchać ktoryby iem dał: y swiet
cy wydząc chcywego iednego zakonnyka, wnet rozumieyą isz wszyscy
zakonny chcywy iedzykacy, do tego przydaie swięty wyngenty ysz
wielka iest doskonałosc nieprosic takych rzeczy dla siebie any brać c
hoc dayą. any pod pretextem rozdać to ubogiem: bo się to wsz
nyszkosc y w własnosc wnet obrócy - - - - - - - - - - - - -

Doskonałe ubostwo wszystkie zbytky odcyna kontentuiąc się potrzebnemy. ktorych tesz defekt znosy

Ktorzy slub ubostwa prągną z więtszą doskonałoscyą zachować daly
tesz postąpyć mayą, tak aby niezazywały dozwolenia, relaxcyey wielky
ktorą zwykły niektorzy przełozeny dawać niektorem zlascza dawnieyssem
w zakonie: tak wielky bowiem bydz może w tych relaxacyach excess ysz
przełozeny pozwalayąc ie, y poddany zazywayąc ich często grzeszą dla ozię
bienia ktore tem sposobem wprowadzone bywa około zachowania slubow
ubostwa: yawna się bowiem daie okazya doprowadzenia poswięcenia

zywota wſamem zakonie, co ieſt przeciwko konczowy iego, y przedſięwzięciu: Bo pan Bog chce aby zakonnicy potrzeby tak opatrzone prywatne maiąc kały kontency, azeby zbytnych niebraly, y aby przełożeny, tak kozdemu dawaly co ym ieſt potrzebnego - yſſ co nadto zbędzie ſchowano było y xnem ubogiem chryſtuſſowem ubogiem: Naten ſpoſſobi ktorem Bog dawał ludowy izraelſkiemu manne wielkiem doſtatkiem napuſcy nieoſczał yednak aby iedan więcy zbierał niſzeli drudzy iono wedle miary odmoyżeſſa opiſſany: Aieſly kto więcy zebrał aby nadrugy dzien wktory tezz takowaſſ miare zebrac miał ſchował, Co kolwiek nasbył zebrał wrobaczſtwo ſie obrociało, nakaranie chciwoſcy ynieowinoſcy iego: Natenże kſtałt ąz Bog doſtateczny ſtoł napuſczy zakonny gotuie Chce azeby kaydy zakonnyk zoſſobna, te miarę tylo zrzeczy do ſwego uzywania brał ktorąby opiſſał przełożony ăniże więcy; ăten ſtoł takowy ieſt yſſ kaydemu zoſſobna doſtaie nawſcześnią zywnoſc przetoſſ cokolwiekby nadzwyſſ wziął, obrocy ſię wrobaky: ăny naiego pozytek paydzie, ale raczy naukrapienie dla gryzienia ſſumnienia: takowe bowiem excessy izbytky pochodzą poſſpolycie ſerca chciwego y właſnomieſnego, y doſwycs dogod ſkłonnego, z ſłabe uffnoſcią o opatrznoſcy Boſky że iem da co dzien yle potrzeba będzie

Lec wrzecz pozyteczny ydąc wiedzic trzeba yſſ doſkonałe zakonne uboſtwo te trzy Gorky ma ubogy pokarm, ubogą odzieza: ubogie toſko ymieſzkanie tak aby zakonnyk wkozdy rzeczy zoſſobna ſtycs czterech. kontent beł, kiedy ma co przyſtoy y potrzebno ieſt, odrzucaiąc ſſorowo bardzo cokolwiek zbytecznego ieſt: poyrzawſſy naſie y naſſpoſſob ktory wzywocie zakonnem zachowuie: abo ktory zakon iego zachowuie. Doczego wiele pomoczno azeby kaydy dobrze wiadomy beł potrzeby ſwoy: takażeby any chciwoſcy, any zmyſlnoſcy nieoſukawała go. bo ſtę znamienyte ſſalbierky: y zmyſſlaią potrzebę kady iey niemaſſ, y płaſczyk znayduią nadałyczye y czcy ſwoie: Kiezely ſſpytaſſ iako poznaſſ co tobie yeſt potrzebnego y iako maſſ poznac co trzeba czego nietrzeba, odpowieda .S. Bonawentura temy ſłowy ym uprzymy rozmieluieſſ ſie uboſtwa: tam ſſuptelny ylaſy i oſſądzyſſ twoie potrzebę; to przyznaſſ być potrzebnego ſobie baſſczego niemozeſſ ſię ſluſſnie obyſc; Co nadto będzie ăny miec maſſ, ăny prośic ăny doſtawac i ynowſſem; ăny darownego przymowac: Co ſię funduię

naywiekßem umiłowaniu ubostwa bo yako miłość własna rosciąga
iwynosy potrzeby cyelesne aby wiele nadostawac drogich yroskoßnych rzeczy
tak miłość pokorna ubostwa rosciąga yle może y skutky y przecywnem
obyczaiem umnieyßa potrzeby ciała: aby ono małemy się rzeczamy,
kontentowało ; Nadto mowy S. Tomaß zakon iest stan pokuty. y po
gardy swiecky. chwały: ponieważ tedy każdemu wedle stanu iego żyć
potrzeba, przystoy azeby zakonnyk skłonny beł zawße do ostrosci y,
podłosci, wodzieży, łoszu, mieszkaniu, y pokarmie, który wyciąga iego pro
ffessya: człowieka pokutą nadobyczay swiata wiodącą: wedle S. Hiero
nyma yß grube ßaty znakiem ßą czystnosci duße y podła ßuknia w
zgardy swiata: tak iednak aby serce się stego nie wynioßło
Z tąd pierwßy excess, zbytek odzieży być ma stych rzeczy których tylo dla 1
pompy y czey zwierzchnej zażywaią, przeto yß ßukaią iednego dawnego
okazania się wrzeczach wydwornych dla stołu albo ßat, albo łoska ozdoby,
y ciele umalować y przybrać: krzesłamy obrazamy hoftowanemy, xięgy o
prawnemy, wczem wßystkiem ßukam co iest pozornieyßego y dwornie
yßego: Co wßystko wedle S. Bazylego barzo odstępuie od przednieyßego
konca y ciału rzeczy takowych: wßytkie albowiem one który rzeczy, naten
osobliwie ciągną koniec, azeby naßę zastąpiły potrzebę, nie mnożeły
prożność: yako S. grzegorß mowy żaden drogich ßat nie ßuka chyba,
dla prożny chwały azeby nad ynne więczy beł miany - - - -
Drugy excess iest gdy delicyy yroskoßy ßukamy wobfitosci półmysłow 2
y miękkości łoza: y wzbytecznych wczasach y dogodach, naten sposob ya
ko o bogaczu onem napissano: yß co dzien bankietow zażywał y przy
obłakał się w purpure y bysior: subtelnem albowiem bysiorem wydawał
swoie zmyslność, a drogą purpurą też zmyslność y prożność: bo miękkie
ßaty miękkiż też animuß okazuią mowy S. Bernat; stąd przychodzy
żago tylo zażywaią co zmyslność rodzy. Lec [illegible]domu króla niebieskiego
wßystkie rzeczy maią ubostwem ostroscią pokorą. pachnąć
Trzecy excess iest wnabywaniu wpieczołowaniu się o nabycie zbytecznych 3
rzeczach pomienionych albo zachowanie ich. co nynac innego się nie pszyda
ieno aby serce męczeło y trapieło, a duszy pokoy odymowało: przeto,
rzekł chrystus Pan, Nie pieczołuyącie się na yutro: yutrzeyszy bo

wzem

bowiem dzien bedzie miał troskę ossobie poniewasz tedy opatrznosc
nasze biezze: opatrzyc nam odzienie. yako opatruie. liliom — y nass co dzien
obrokowac yako obrokuie ptaszky niebiesskie: Co to iest ia nieufnosc
y niewiara, abysmy sie obcydzały zbytecznemy troskiy tego co iutro
byc ma: gdysz wszystko nasbyt y nadpotrzebe obroczi sie wrobaky i
ymeke yasmy omanne mowiły ktora niedowierzaiączy nayutro chowały
Niezeły ubostwo skrzydło iest mowy S. Bernad dolatania kurzegom
niebieskiem co ynnego iest przybyiac ią rzeczamy zbytecznemy y
troskamy. yzeno tak wiele błota naskrzydło nakłasc y przywięzowac
zaby niem latac niemozono: uwolny ią przeto odwszystkiego zbytku
aby lotem doswego gniazda napokoy leciała - - - - - - -

4 Lec yescze zakonne ubostwo ma byc doskonalsze Nietylo bowiem zbyt
ky odczynac: Nietylo potrzebnemy sie kontentowac ma: ale slusznie i
inszych potrzebnych wiązac y kurczyc sie: pragnąc iaky defekt i
ucierpiec, wczymby sie prawdziwe ubostwo zwyczeło, tak iako i
ubodzy często kroc cierpią; Niedobrze bowiem to dwoie sie zgadza
pragnąc byc prawdziwie ubogiem; a chciec miec zawsze potrzeb
ne rzeczy, co nadobnie rozbiera, Kaietan zonego co Salomon od
Boga prosieł mowiąc zebractwa i y bogactwa niedaway my
day tylo potrzebne rzeczy dozycia mego: to pokazuiąc yz miec
zawsze potrzebky chociasz nieiest bogactwo, nieiest ubostwo; to
albowiem zamyka wsobie iaky potrzeb defekt; przetosz chciec
ubogiem byc besz iakiego defektu niedostatku, yest chciec byc
ubogiem ssamem ymieniem y tytułem, nietak dawny swięczy oyczowie
ale prawdziwie były ubogiemy wewszystkych onych czterech rzeczach,
siela ucierpiawszy Zamykam zewszystkiego tego co sie rzekło yz kto chce
zasługe miec prawdziwego ubostwa abo doskonałego: gotowy byc ma na
slenie wszystkich defektow ktore sz yakoby towarzystwo iego, y pragnąc
doznawac, zycz defektow czassow pewnych: albo kiedy ie Pan Bog
nadoswiadczenie nasze dopuscy: albie kiedy ie starszy tak napo
zytek nasz obraczaya albo my ich sammy szukamy: albo nabiega
iącze przymuiemy nawiecsze doskonałosc nasze. rasz zebrząc yako nie
dostateczny, rasz rękoma robiąc, dla nabycia iaky zywnosci &c

CZYSTOŚĆ ZAKONNA I ZACNE ZAKONNE SRODKY DOIEY STRAZY

Ktory zakonny slub yznamienitszy anyzely Ubostwa iest Czy
stość wieczna, ktora slubyiwszy zakonnyk obowiązanem zostaie do czy
stości wiecznej, ktora slubujący zakonnyk obowiązanem zostaie docho
wania iey; Albowiem mayąccy małzonkę kto niemoze pokÿ ona zÿ
wa inny poiąć: tak zakonna persona ÿz czÿstoscÿ slubem godÿ z
Chrÿstussem odprawiwszÿ, niesposobnim zostaie doswiackich god odpra
wowania: zaczem ÿdzie wiekszÿ moc stanu poswieconego w zako
nie ányzeli naswiecie; ácżoc zwiazek zakonny iest scisleyszÿ, oras
iednak iest szczęslywszÿ; ÿezalÿ bowiem zwiazek ydzie nánász
wiekszÿ pozÿtek ÿm on iest scislejszÿ ÿzacnieyszÿ iÿm mnieÿsza i
iest nadzieia rozwiązania iego: tem iest chwalebnieÿsza bÿdz nim zw
iązánem przetosz mowÿc mozem ÿz czÿstosc naswiecie, iest iako kwiad
napolu ÿ lÿlia podobna ktorÿ trudna strasz przeto ÿz mnodzÿ náni
pátrzą onÿ woniaią dotÿkaya się ÿkuszą ábÿ wÿrwálÿ; lác w zakonie
dla slubu zámknienia ÿiest iako kwiad ÿlÿlya wogrodzie ogrodzo
nem ÿzamknionem kedÿ snadno zachowána bÿwá bo rzadko kto tam
wchodzÿ: prawdác iest ÿz protekcÿya boska strzeze kwiatu tego
napolu; ÿ piekielnÿ wąsz ÿwogrodzeniu samem obrÿwa go i prze
to ÿz przenÿka wszÿstko. tak ÿze ánÿ swiecka osoba nÿech aÿ ser
ca niet(r)acÿ, ánÿ duchownem bespiecznem się bÿdz rozumie Nie
wątpic iednak ÿz wzakonie daleko go bog lepÿ strzeze ÿzachowuie

Zkąd niektore obaczem zakonne czÿstoscÿ przÿwÿleÿe Naprzod. I
poniewasz zakon iest powszechna ucieczko przed grzechamÿ wszÿstkiemÿ
przetosz mocnÿ ÿpewnÿ zniecżÿstoscÿ: trÿumfuie: ktora ucÿekánÿem (i
ÿako uwaza Agustÿn S.) zwÿcięzona bÿwa ÿ im kto dalÿ ucięgę i
tem lepÿ zwÿcięzcÿ ÿbespiecznÿ. ktore uciekánie nieiest boiąznia lác
mądra ÿchwalebna sierdecznoscÿą, iáko wielka chwała Jozefa ÿz 30
stawiel płasc wręku panÿ swoÿ iuciekł, przeciwko cÿałesnoscÿ, mo
wÿ S. Agustÿn uderz wnogÿ iesly chcesz miec zwÿcięstwo ÿniewstÿdaÿ się
ucÿekac, ÿeslÿ chcesz palmę czÿstoscÿ otrzÿmac, Nÿemow wolę wokázÿi
zostac, áÿabÿm miał kogobÿm zwÿcięzał bo to iest pragnąc upádku

ycięły rzeczesz yż ociec poymać nieprzyiaciela, ostrzegay się, byś sam
poymań niebył od niego, ykiedyś myśłeła chwalebny odnieść tryumf
2 nawięcej nabyś przyszła sromotę; Wiele do tego pomocny są starszy przeło
żeny, yspowiednicy ktoryci ynny słuchaią, cy są mocarze ony co kto
rzy strzegą łoża Salomonowego cy nygdy niespią ale cuią zawsze yia
ko nie nowycyuszowie: Toć czwyczony chetmanowye strzegący zgromadze
nia zakonnych dusz, wktorych prawdziwy Salomon, Chrystus Pan, od
poczywa: Szatany albowiem nieprzestawaya zakonnych torbować po
kusy ciała: na pokoju starca kiedy spoczywaya, na łożach swych albo
kiedy się niepostrzegą, toć rycerze gdy przeciwko szatanowy brony
dobywaya napomynanya zażywayąc zbawiennego, rady modlytwi,
yrozmaytych lekarstw azeby zwycięzely - - - - - - -
3 Do tego okazanya pokusy gdy posłuszeństwo przystapy, tak obie czarty
zastrasza, yż tojego dusze tak spokoyne zostanie, iż samemu po
koy mayącemu tak wielky i iest podeyrzeniem: yako się przytrafiało
świętemu dorotheuszowy: ktory się obawiał oszukania yakiego wwiel
kiem pokoiu ktory wty mierze czuł, Temu opat rzekł yż ten pokoy
owoc yawnoscy yposłuszeństwa zktorem z swoemy starszemy poste
pował: albowiem slub posłuszeństwa kiedy się pylnie zachowa iest
wielką czystoscy obroną, yako nieposłuszeństwo przeciwnem obyczaiem i
4 barczo podciega nieczystotę; Nyemnieysza obronę czyny slub ubost
wa slubowy czystoscy oddaya albowiem te sluby sobie dobra ktore
wzaiemnie biorą: Bo wiadomo mowy chryzostom . S . yż niemogło się
przyobiegać ubostwa yano dla czystoscy bo mu odbiera okazye dostat
ku, y predkość, ktore obrazaya czystość, to iest bogactwa ydelicye;
yw czasy ktoremy tyie zmysłność yako ognia ubywa ygasnie gdy mu
5 drwa odymuią ktoremy się tuczy, Do tego przystępuie yż zakon u
skromnia pobudky wciele, aby wiecy podlegało rozumowy, zywot
albowiem zakonny zywot iest krzyzowy y martwiony: yzakonnycy
są wlydzbie tych oktorych Apostoł rzekł. ktorzy są chrystusowy, kto
rzy ciało swe ukrzyzowały zwystepkamy ypozadlywosciamy swemy;
zktorzyż są wiecy chrystusowemy yako cy ktorzy się obowiązuią

slubem

ślubem . ysc zaniem ynaśladowac doskonałosci : Ewangelyckiy . y kto
zy wiecy umartwieni yako ktorzy wolnosc własna opuscieli aby,
ę Bozy rozmiełowali : zawsze iest Czało wkrzyżu : bo zawsze czymi wgem
ą umartwiac potrzeba : krzyż iest ubo ubostwo : yczystosc y posłuszen
stwo : krzyż dyscyplyna ynotoszennycza : krzyż niedospanie niedoiedzenie ;
krzyż modlytwa : krzyż regoł pałsowanie : krzyż zyc wedle woly czudzy
zaprzawszy sie swoiy yakosz żadny Czało niema byds czyste dotak wielu
krzyzow przybyte : Natoc przy professiyey : ypzy konsekracyi nad zakonne
ży czyny kapłan ybyskuk krzyze ktory umartwienie znaczy wszytkych
cielesnych czcywoscy wktorem sie zaraz cwyczyc maya, ytem piecztowac

POKORA Bardzo Potrzebna iest dostrazy Czystoscy s. Ktora dla skrytyy pychy snadno gynie, y iako obiedwie te cznoty złaczyc - - - - -

Czystosc . swieta ktorzy posłubieli nayppierwsze ich staranie byc ma
żeby glebsho wkorzenieli siebie wpokore ywpoznaniu słabosci swoy własny
ypod obrone Boza sie garneli bez ktorego ratonku ylaski niemoze byc nie
naruszona ustrzezona tak bowiem Salomon rzekł wiem yze ynaczy nie
mogłbym byds powscyagliwem iezelyby niedał Bog ytoc iest,
madrosc wiedziec czy by to beł dar . ykorem wszyscy wierny wierza i
yzwyznawaya yż czystosc dar iest Bozy yze bez iego pomocy niemoga
wielkiem pokussom odporu dac ktore nanie bya, asz iednak niektorzy
grzeszyanie : ktorzy spokoieni zycsy nazbyt dufaia siałom swoiem,
zabespiecznych sie maya, ze niemoga byc zwyciezonemy czocby mu
y pokussy yczlubia sie daremnie wswoich sprawach, radzy iż ich lu
zie powazaya yczwala dla ich spraw, Pokorny zaś swoiem siełom
zgoła niedufaya yzwszytke dufałosc swoie władze Bozy pokładaya, zawzdy
sie boia, nygdy sie zabesspiecznych niepoczytaia, nieoscz swoich zwycięstwo
zcy albo oswaty lec ią samemu Bogu przyczytaya : swoie zycienstwo
ktore siebie maya wpamieci swy nosai Rzaczem ydzie yż pan nasz I.
ktorego iest własna, pysznemsie sprzecywiac apokornem dawac łaske
swoie, i zakochawszy sie wty pokorze obfite iem pomocy daie dosz
czowania czystoscy, a pysznym yscieła ossobie rozumieyacem ydufayacem
ossobie samem, naktorych sprosne przepuscza przypadki aby doznaly
małych siełek ktore maya siebie ykryta pycha ich wyda sie ;

przydało człowiekowi krolowi naktorego przepuscieł dla iakiszy skryty;
Dziesz iż wten czas wpadł iakoszy ona ktorą uyrzał: Betsabeę, ywny
pogrązony nad dziesięć miesięcy siedział: ktora sentencya to pokazuie
iż ten ktory wpada wnię, coś uczynieł czem Boga dognieuu pobu
dział co Bog karząc takiego dopuscieł upadku, ą tać iest pycha
duma y gornosć dla ktory mowy tenże S: grzegorz iż zwykł;
Bog pas krolewsky rozryważ: to iest rycerskiy pas, bochaterski
wązał ktory iest dar czystosci S: złoty odmawiaiąc pomocy y ratun
ku do zwycięzenia pokus — — — — — —
2 Stąd S: grzegorz dwoyaka wywodzy nieczystosć: yedne cielessną:
ktora kazy cziało, druga serdeczną, ktora się z czystosci samy chłpy
y przetoż się guby, przetoż aby czystosć zachowana beła, zupełnie y ciało
wycie przeciwko oboy Nieczystocie woiować potrzeba, y umartwiać tesz
chuć do prozny chwały ktora wynykac stał zwykła że nieczystote
cielessną, kto umartwieł wedle onych słow, Moyzessowych: obrzeżcie
obrzezek serca wasego chciał albowiem rzec, ktorzyscie iuż o
brzezaly obrzeszky ciała: umartwywszy złosci ciała iego: obrzeżcie tesz
teraz obrzeszky serca, umartwiaiąc pyssne y wynioste mysly pod
passawszy, nietylo ciało wasse ale tesz biodra wnątrzne pasem po
kory: czystosci yako mowy S: piodr: To podwierdza S: Agustyn mo
wiąc iż pierwsza woyna powściągliwemy bydz chcących ma być
przeciwko podusczeniu czarta pobudzaiączego do wiela sobie przy
pissowanya y dufania: albowiem naten czas pewna następuie ruina
y upadek wonę yeremyassowę kładwę: przeklęty człowiek ktory
dufa wczłowiecze, bo kto wsobie samem dufa wczłowiecze ufa y
przetoż będzie przeklęty: bo przepuscy Bog iż sprosnie upadnie;
y doznana skutecznie yako mało może: bo yaniołowie zły gdy ich Bog
opusciał mizernie upadly y on ktory wobfitosci swoy rzekł nie
będę poruszony nawieky, lec prętko postrzekł iż darmo dufał;
ozdobie y swiątobliwosci ktorą wsobie widział albowiem tudziesz
yako Bog twarz swoię odniego odwrocieł stał się pomieszany
y odmieniony, z czego wnosy kaszyn iż iawny znak otrzymać dar czysto
sci iest iesspodziewać się go zprzemysłu swoiego własnego, y mieć osso
bliwe z nieczystosci zwycięstwo, nieufać własnem siłom do zwycię

zenia

zwyciężania lec się go zmiłosierdzia Bożego spodziewać y on gorą
cemy modlitwamy prosić ; Nakoniec obociassby niewiem iako 4
kosztowne panienstwo beło nieznaydzie przed Bogiem łasky bez
pokory bo zlączeniem obogiego Błogosławiona panna pany nassa
łak obfitą znalazła yss zamatkę tagoss Boga beła wybrana : yako i
rozbiera S: Bernad ważnemy temy y pożytecznemy słowy . słyczna
myxtura dziewictwo spokorą , niepodobnie za dussą podoba się Bo
gu wktory y pokora zaleca dziewictwo : y dziewictwo zdoby pokorę
słyssyss pannę słyssyss pokorę : yesely niezmożess panienstwa Błogosła
wiony panny nasladuy pokory przeczysty panny : Chwalna cnota
panienstwo , lec potrzebnieyssa iest pokora : zamłę radzą , ale przy
kazuyą : Ony rzeczono kto może poiąć niech poymie oty rzeczono
yesly sie kto niestanie yako malutky ten niewnydzie do krolest
wa niebieskiego , możess nakoniec bez panienstwa zbawion bydz .
bez pokory niemożess : może się podobać pokora opłakuie zgubionego
panienstwa : abess pokory mowyć smiem any panienstwo maryi niespo
dobałoby się beło , nadkym prawy odpocznie duch moy yeno nad
pokornemy y spokoynymy : nad pokornem rzekł nie nad panienką By
tedy Marya pokorna niebeła nadnyą Duch S: nieodpoczałby beł , wey
rzał prawy na pokorę służebnycze swoy Bog , raczy anyss na panienstwo
ktoczyłasy się spodobała spanienstwa , yednak spokory poczęła skąd wię
ny yss tess aby się spodobało panienstwo pokora bez poczyby to sprawiła : Co mowyss pyssny młodziencze Marya zapomniawssy się panna
kiedy chluby się spokory , aty zaniedbawssy pokory chlubyss się spanien
stwa , y masz poczesnieyssy zdaru czystoscy tem wiekssą krzywdę czynisz
sobie że y gdzie mażess wssobie sprossnoscią pychy : anoby lepy tobie i
panną niebydz nyzli spanienstwa się pysznyć : Niewssystkyc czy iest pa
nienstwo lec mny tych wktorych by zpanienstwem beła oras pokora
yesely tedy niemożess ieno się dziwować panienstwu Mary dziewycze
siełuyże pokory nasladować , ado syć mass natem : Ciesz się panna :
pokornem iezdes kto kolwiek iezdes wielky iezdes : To S: Bernad
rzecznosc obudwu cnot pokazuiąc wywodzy ktore gdy się wktory
dussy zmiessayą krol niebieskly ią za swą oblubienycę bierze - - - -

1 Pokorę tę myjanowycie zachowac y okazowac potrzeba wniektorych
rzeczach, ktore bespieczny barzo czynią skarb czystosci: Pierwsza
iest azebys wiako nayzwiększem sekrecie chowała skarb czystosci sa
ma wsobie azebys zadnem słowem proznem albo ochełpliwem, albo
zadającem dla tego czy iaky niewydawała onego: skąd albo
wiem tak kosztowny: azeby bespieczny beł skryty bydz ma: przeto ss
daremnie go przedawaiąc okazyią czartom daie dostąpienia
iego: Dziwny przypadek wypisuie .S. grzegorz turonsky odwo
małzonkach ktorzy poslubiely bely wieczne panienstwo: a gdy ią
na umarła mąż przedwieła osob rzekł: dziekuie tobie panie
yz iakos my pannę te dał zazonę pannę tez oddaię: Az wtę
czas pomarła zona oczy otworzywszy rzekła zusmiechaniem;
mężu Bozy niewydaj taiemnyce naszy kiedy cie nykt niepy
ta: yakoby oscial rzecz patrzay pybnie yz skryty cnoty bez przy
czyny nietrzeba obiawiac azeby sie ostac mogła pomny izes mąż
ysz wniezliczonych niebespieczenstwach strony czystosci ieszdas kto
ry nienaruszony zachowac niemozesz ieno pokorą pokryta; -
2 Wtora rzecz wktory pokora okazowac sie ma iest azeby sie nykt
daremnie niechlubieł zdoskonałosci swego stanu a ynnemy gardzi
ał ktorzy nietak doskonały stan maią: prawdziwa albowiem do
skonałosc y zacnosc przed Bogiem niewczem ynnem nalezy · ieno z
wswiątobliwosci y swiątobliwem a pokornem sercu ktore wypeł
nia stanu swiątobliwosc: Albowiem iako .S. Agustyn rzekł 1 lepsze
iest pokorne małzenstwo nizeli pysznę panienstwo: y przeto z
uboga wyzsza yest małzonka pokorna nad panną gorną ywiecy
mu sie podoba pokorny swiecky człowiek anizeli pyszny zakonnik
3 Asztyes trzecy nauky Apostolsky nauky dosiąc snadno to iest abysmy
zawzy wustawyczny boiazny lękaiąc się słabosci naszy pomniąc yz E
wa panną będące zwiedziona iest odwęza: ktory zwiedzienie po
czątek od pychy miało ktora beła pierwszem ycy grzechem z ktorego
się wszczęły nieporządne dowoskosz zadosci: Akto zas zagront zasadzi
pokorą ona go sydeł y fortełow piekielnego węza wyrwie y
wyswobodzy y Bog miełosnych pokory chcącemu dopomoze. ; -

Iz Strazy vstawyczny czystosc swięta potrzebuie

Trzech swiadkow kaze S. Bazyly mieć dla bespieczny czystosci w
kazdzie y nakazdem mieyscu : czerszy iest własne sumnienie nasze I
ktorego sie słusznie obawiać masz nakazdem mieyscu, bo ono iest
niewidomem, przystawem y wiernem towarzyszem danem od chry
stusa pana azeby stobą zawsze y wszedy było stobą chodziło, pobudza
to kudobremu; fstrofowało y gryzło gdy bys co niedobrego zbroieła;
albo broyć miała, Nacem miało by dosyć być; abysz przyniem niecz
niała, czegobys przed przystawem albo towarzyszem widomem nieczy
niała: Albowiem zadnego cięszkiego karania niemasz, mowy S. Am
brozy, i nad wnętrzną karzącego sumnienia ranę any srowszego
sądu iako iest domowy, y przeto sprawiedliwy ucieka przed grze
chem chociasz sam iest, y chociasz go nikt niewidzy, bo niestak pocz
ta wielky być wstyd ysz grzech iego dowiadomosci ynnem przy
chodzi iaky ydzie zgryzienia sumnienia swego, y oc bys miał
pierscien on Gigesow ktory by go niewidomem czynieł, grzechu
by niepopełniał, albowiem pokrytosc iego niewspiera sie nanaczpiey
ysz niebędzie odkryty lecz nawłasnem sumnieniu : tak Yozefa pa
tryarche sumnienie zatrzymało, ze zachodząc niespodziana niecz
zeszet z swoyą panyą chociasz zgrzeszyć mogł, a niebyć odkryty zara
zem albowiem sumnienie własne pamietna mu one sentencyą i
nadchnęło oto pan moy wszystko my dał y podał co wdomu iest iego o
procz ciebie ktoras małzonką iest iego. iakosz tedy mogę to złe uczynić
y zgrzeszyć przeciwko panu memu : wby tedy za wiernosc wsumnienie;
twoya ktoras wynna Bogu twemu dla nieslyczonych dobrodzieystw
nadanych tobie tać naobronę twą wynidzie gdy cię pokusza nieczysta
napadnie. Wtory towarzysz nasz iest Anioł stroz ktorego cię przy 2
tomnosc poruszy, abys nic szpetnego nieczynieła wstydząc się przeczysto
go ducha. Anietylko iednemu Aniołowy tę cześć wynnas lecz nie
zliczonemu woysku Anyelskiemu ychwalebnem pocztom onem pa
cząc z nieba co sie tu dzieie naziemy, ktorych oczy kazda nieczysty
osć obraza Mowy S. Bazely - - - - - - - - - - -

3 Lecz nadewszytko mocnieyszy iest trzeci ostrowidz y swiadek ktorem tenże Bazyli .S. Panna oglądać sie nadewszytko będzie naoblu
bieniczą, ktory przyny wszedzie iest ynaoczą iego, y Ducha .S.o a
by oczu ich Boskych nayasnieyszych nieobrażiała, wielka sie albow
iem Bogu zadziałewa krzywda kiedy to przyiego oblicznosci czyni
sz czegobysz przyludziach niesmiała: znak albowiem iest yż więczy so
bie waży, oczyniąc miec dobrą uludzi nyż u Boga - warny tedy:
terasz co skryto czynic co być na yawną zeżywość przyszło albowiem;
Boga samego słowo iest niemsz nyc skrytego coby sie niewyiawieło
yzataionego oczemby niewiedziano, ydzien panski oswieci skryto
sci czemnyc yokaże haty serc skrytych, stanie sie, iem co trądowa
tem ktorzy mayą wrzody yszprosnosci poczatach a odzią wdrogych szacie

Nocne obłudy ymary

Przytrafiayą sie tesz pokuszy przeciwko czystosci zesnow albo za
razem poochnieczyu zasnu: przetosz wielky osłosci yszilnosci trzeba
aby sie iem odział albowiem niedawno napyszano o szesci dziesiat
onynych mocarzach ktorzy obstąpiely dokoła łoszo salomonowe y
każdego zosobna bez miecz nabiodrach iego dla postrachow nocnych
yakoby uzbrozeny beły przeciwko nieczystosci ktora wnoczy ygdy
człowiek niemysly nawieczy broy, Albowiem wten czasz znać kto
I iest doskonale czystem: Szatan albowiem przywodzy zaraz napa
mięć człowiekowy skoro ocknie, co beło wesnie azeby ucieche iaką
yupodobanie snu onego albo sprawie iakie zezwolenie wytargował
yzałwie dokazowa swego kiedyśmy my dały iaką okazyą przed
tem dotakowych snow: to sie okaże snadno stego co sie samsono
wy przytrafieło sprawę mayączemu ziedną iedzą naymie dalyla
ktory aby tasko miał dał wielkie okazye ze spiącego usydleła rozmay
temy wiązy ktora tak związanego budzieła zprzybiegiem fylystynow
aby go poymały: acz ocztasz obudzony potrzykroć potargał powrozy,
zaczwartem iednak razem kiedy spiączemu, bałwierz ogolet siedm
włosow iego wszystkę siełę swoie zgubieł, tak yż ocknąwszy nie
mogł samego siebie roswiązać yzatem snadno poymany iest od
fylystynow ktorzy zaraz wyrwały oczy iego, y iako osłowy wem
zynie robyć przymusieły: tosz sie czysto przytrafiać ludziom i

wolnym

wolnem ygotowem żartować zpersonami swieckiemi cielesnemi
yktorzy podobnych zzia roskossnie ciało ozdowaiąc; yktorzy smysłom
wszystkiego dopuszczaią: albo ymaynacyey swoy myśli lada czo pozwa
laią: Albowiem zakażda takowych rzeczy okazya, wdzień dana
ssamosz ciało napięte, yodmienione odczarta wesniech rodzi spro
sne obrazy, yniecżyste pobudki, ktoremi spiączych więcze yuzydla
potęzną ymaynacyią apetytem y smyslna roskossa: A gdy człowiek
oczknie piekielni przybiegaią Fylystynowie, azeby dusze poymali
pilnie się starayąc aby iakie wolne zezwolenie, albo upodobanie te
go co mu się sniło wyczerpnęli: A cosociasz niektorzy zwykli się pręt
ko odwyklewać sprzeciwiaiąc się szatanskiemu poduszczeniu przy
trafia się iednak yż podczasz tak niedbałemi y nieostrożnemi
wednie bęly ze zakaranie Bog ie wnocy opuszcza. dopuszczywszy że
ie tak czart wnocy powiąze snami sprośnemi iż ocknąwszy nie
trafią się rozwiązać: Przetosz roskosza wesnie wystawiona powabie
ni wolnie ią przymuią, y przetosz odnieprzyaciół poymani bywaią
ktorzy zwielką forya, zczystosci ich obieraią, ywyrwawszy iem o
czy rostropnosci mlec przymuszaią zlocz male niezystoscy zjednego
grzechu dodrugiego ich ciągnąc: O yako wiele dusz odciała swe
go oszukanych iest iako od dalyle Samson: O yako siła tryum
fow odnoszą piekielni Fylystynowie. o szytro szturmuiąc naszpie
czego ktorego pozyci niemogli związego; Przetosz ieżeli czystosc
zachować pragniesz masz się pilno wystrzegać okazy dosnow ypo
budek takowych zbytki odczynaiąc mianowicie przywieczerzy: przy
rozmowach, nałożku swiętemi się ubraiac myslami gdy spać
ydziesz aby swięty sen miała: A mianowicie odnowisz pamiątke
Przytomnosci Bozy - y Aniołowo iego ufaiących o obronie, Rzeczesz,
strażnikowi Aniołowi ktory usnąć niemoże: Aniele swięty yako
czart gdy ia spię czuwa nama zgubę, zy prosze też czuway na
obrone moie, aysz ia czuc niemogę abym się obroniła, prosze
zy zamię czuy, ażebys mię odiego gabania obronił ponieważ

tak

tak ſię tak ſię, ży ſtaraſz o dobro moie iako o zgubę moię ;
2 Ale mianowicie y oſſobliwie ufać maſz onemu panu, o ktorem
rzekł Dawid nie drzymie ſię ani zaſnie ktory ſtrzeże yzraela;
ieżeli albowiem wednie będzieſz czoła iako yzrael, y upatru
iącza Boga wſzyſtko widzącego, on będzie czol zacię wnocy y
obroni cię od zdrad ludzy y ſtrachow nocnych y od obłud kto
re przechodzą wnocne cyemnoſcy Dla tegoć Albowiem rzekła
oblubienicza ia ſpię a ſerce moye czuie. to ieſt Bog ktory ieſt
miłoſcią ſercza moiego y żywotem moiem czuie ſamie y prze
ſtrzega obroni y czałoſcy moy kiedy ia ſpię - - - - - - -
3 Nakoniec zawſze y wſzedzie pomni na Rozgę onę czuiącą kto
rą widział Jeremiaſz. a tać wierna ieſt Boſtwo nigdy nie ſpią
ce a zawſze patrzące co poczynaſz, aby karało złe a płaciło dobre
zaſługi; oko na wierzchu ty rozgi Egypcyanie malowali aby dali
znać yż Bog wſzyſtkie rzeczy widzy oczama bardzo byſtremi y ſwiat
rządzy oſtrą ſprawiedliwoſcy ſwoy rozgą. nietylko powierzchu ale
y wewnątrz patrzący bo nic by nayſkrytſzego nieuydzie oczu iego
yżem grozy nieczyſtem ludziom, niechże cię ta rozga czuiącza nau
czy czułą bydz zawſze na ſkryte fortele czarta, y czyała twoiego y
walczyć przeciwko niem Z tego wſzyſtkiego mozeſz zrozumieć
naywyſza doſkonałość do ktory może przyść czyſtość wtem żywocie
Co powaſſznie wyłozeł kaſſyan temy słowy, na ten czaſ człowiek do
ſkonale czyſt będzie kiedy takowy wnocy będzie iako wednie, ta
kowy na łoſzku iakowy na modlitwie, takowy wezznie iaki na
iawy, takowy ſam iaki z ludzmi, nigdy poſobie wosobnoſcy, i
niepatrzący y naczy: ieno iakby ſię niewſtydać mogł ludzy pa
trzączych by wniem ono oko nieuchronione niezaynało czegoby rad
oczu ludzkich zataiet patrz oſtatku wkolacyey .12.8.

ſtub poſtu

SLUB POSLUSZENSTWA ZACNOSCY I POZYTKY IEGO OGOLEM WE WSZYSTKIEM CO BOG PRZYKAZAL EX. X. X.

Trzeczy zakonny slub posluszenstwo przelozonem wyrządzac, zacnieyszy iest nyzely owe drugie, nietylo wtem yz ofiaruie panu naszemu; cos drozszego nyzely owe, ale tez yz one w sobie zamyka y wiele ynszych rzeczy przydaie, albowiem ubostwo y czystosc są tez materya posluszenstwa, a poniewasz dwoyaky iest starszy, Bog y czlowiek, tak tesz dwoiakie iest posluszenstwo: pierwsze yoszo blyzwe przywodzy przywodzy dopelnienia przykazan Bozych w ktorych Boska iego wola stoy sie ktora iest naypierwsza y naywyzsza Regola wszysthych stworzonych Regol y woly: Drugie posluszenstwo wyrządza sie ludziom starszem zwierzchnosc mayączem od samegosz Boga ktory przesz nie rządzy y niektore przykazania opyssuie chcąc aby ich sluchano: Za tedy cnota nakłania poddane do wykonania czo kolwiek ony kaza, co by sie nie sprzeczywiało temu co Bog w swem zakonie zakazowac przykazal Bo yako Apostol rzekl *sluchac potrzeba więcy Boga a nyzely ludzy*. Przetosz nygdy czynic niemamy co ludzie kazą, yesly iest przeczywko temu co roskazal Bog, yako miedzy ludzmy ieze więczy posluszenstwo oddawac sie ma Przelozonem i starszem nyzely nyzszem zaczem ydzie yz to wtore posluszenstwo zawsze pierwsze zamyka w sobie y tak sie na niem wspiera iz z obotego stawie sie iedno bardzo doskonale: Ktko ie godnie wyslowy. Naprzod to: posluszenstwo iest fundamentem y przyczyna naszych wszysthych zasluk, Bo u pana Boga nyc placzniego nieiest, yeno ile sie zgadza z wola iego boska, y tak mowy S. Augustyn nycz sie tak Bogu niepodoba yako posluszenstwo za nayvyzsza cnota iest y iedyna w nas y sama kostownieysza iest nyzely wszysthie ynsze. co kolwiek bowiem dobrego sie dzieie, zesly nie pochodzy z posluszenstwa pochodzy grzechy bo sie dzieie na podobanie sie sobie, albo ynnem ludziom y nie na podobanie sie Bogu y dla tego szkoda bendzie

I Co snadno zrozumieć z sposobu który Sam Syn Boży miał opo
słuszenstwie ponieważ rzekł Nieszukam woly moy ale woly tego
który mię posłał, y ponieważ stąpiłem znieba nie abym czynił
wolą moię lec wolą tego który mię posłał. Achociasz odkupienie
świata było dzieło tak zacne zwyszshie przecię iednak nieprzyszedł
dla zacności, ktorą dzieło ono wsobie miało, lec yż oyciec iego chc
iał aby dzieło ona przyiał nasię: które posłuszenstwo iego było prze
naywyższym końcem przyscia iego naświat Przetosz wchodząc na
świat zarazem one słowa z psalmu Rzekł Oto ydę, oycze: Na
poczathu Xięgy napyszano omnye bym czynieł wola twoya, i
2 Boże: Księga ta iest czy wieczne przeznaczenie wktorem spysza
no wszysthie tego pana zacnosci powynnosci ydzieła swięte y
czudowne które miał czynyć, zktorych pierwsze było sumą iakoby
inszych; wypełnyć wolą wiecznego oycza swego wewszysthiem co
by on roskazał położywszy iego zakon yprzyhazanie wpisriodku
serca swego iako rzecz naymielsza sobie, ynahosztownieysza, i yo
fiarowawszy gotowość swoię, od poczęcia swego, zarazem do posłuszen
stwa wszelkiego: Iakosz tedy więczy cznoty żz czena yzacność, rozu
świeczyć się może, iako yż Syn Boży tak się zny chluby, yzenia
Księgę przeyrzenia Bożego ozłacza, Niechay się tedy weszeły zakon
ny człowiek. że ma zakład przeyrzenia swego do nieba ynia czło
wie: yż na poczathu; Księgy napyszane iego posłuszeństwo które
powynien wyrządzać Bogu y iego przełożonem: ytem duchem:
gdy wstępuie do zakonu, zarasz niech rzecze Bogu, Oto ydę, niech bym
czynieł wolą moią: ale twoią; ktorego święty zakon kładę poś
śriodku serca mego, yako rzecz umnie naydroższą; Co kiedy,
iako obiecuię y wypełny. będzie szczęśliwego poczthu przeyrzanych
do nieba, które przeyrzał Bog aby beły podobnemy do obrazu:
Syna Bożego nasładuiąc wewszysthiem iego posłuszeństwa; –
3 Potem zacność druga posłuszeństwa w tem iest yż odeymuie
przeszkodę yzawadę wszysthych cnot, to iest wolą własną
korzen wszysthych grzechow. y tak zostaie nywa serca naszego

dobrze uprawiona ÿſpoſobna naſtępÿ wſzelkich drogich cnot : Bowza
konnÿka ſpoſluſzenſtwem ſię oczÿ zawieraya ÿodzieraya : ÿęzÿk mowÿ
ÿmÿlczÿ ; Nogÿ chodza ÿſtoya : wola ÿapetÿt chca ÿniechcze : Rozum ÿ
fantaſyia czÿnia ÿmÿſla to albo niemÿſla ; zaczem ieſtÿ Blogoſławi
onÿ ſſa ktorzÿ łakna ÿpragna ſprawiedlÿwoſcÿ albowiem naſſ
ÿczenÿ beda Przeſſ poſtuſzenſtwo doſtępuia tego naſſÿczenia. Bo ieżelÿ
łakniesz . ÿ pragniesz wſzÿſtkich cnot tÿm ſſamem zes Bogu ÿſługom iego
poſtuſſna naſſÿcziſz ſię dowolÿ ieżelÿ łaknieſſ ſwiatobliwoſcÿ. poſtuſzna
badz a ſwieta bendzieſſ ÿeżelÿ nabożenſtwa łaknieſſ poſtuſzna badz a-
nabożna zoſtanieſz ; Lecz ÿſſ pokarm poſtuſzenſtwa oſtrÿ ieſt ÿczialu ; 4
nieſſmacznÿ , ÿako mowÿ bernad . S . potrzeba mu zaprawÿ iakÿ ażebÿ go
mozono ieſc bÿ cukier bendzie madroſc Niebieſka złaſſka ÿpociecha
Boſka ; ktora daia ÿłacſowuia poſtuſzenſtwu ſwyetemu Sÿnu poza
daiac madroſcÿ zachowaÿ ſprawiedlÿwoſc a Bog cÿ ia da Nÿemow
zes ubogÿ wmocÿ twoÿ ſſa pieniadze poſtuſzenſtwa ſwietego , abe,
mÿ pieniadzamÿ kupÿſz ſobie złoto madroſcÿ niebieſkÿ roſpalonÿ og
niem mÿlośćÿ ÿprzeczÿſzczonÿ niewÿnnoſcÿa zÿwota ſtad tak wielka
pochodzÿ ſłodkoſc ÿſſ umartwienie wolÿ włażnÿ roſkoſzac uczÿnÿ ſa
bÿ mogla Boſka wÿpełnÿc , Wracec ta madroſc ÿſſ nÿc Bog nie przÿ 3
kazuie nÿkomu ieno co wÿpełnÿc moze ; Ma ÿte zacnoſc poſtuſzen
ſtwo ÿſſ wielka ufnoſc ku Bogu wzbudza , a zatem ſprawuie ÿſſ pro
ſbÿ modlÿtwÿ wÿſłuchane bÿwaya, kto bowiem głoſſu Bozego ſłucha
godzien ieſt abÿ iego głoſſu Bog teſſ uſłuchał : S . Bonawentora mo
wÿ ÿm kto wpoſtuſzenſtwie wiecÿ poſtapÿ tÿm go Bog wiecÿ ÿ
predzÿ wÿſłucha : toſſ potwierdza . S . grzegorſſ dziwnem przÿkładem
ſwietego florentego ktorÿ tak powolÿ miał Pana Boga ÿſſ otrzÿ
mał czego ieno zadał ÿdaie te przÿczÿne ÿſſ wielka powolnoſc miał
nawſzÿſtko czego Bog chciał , ÿ iako . S . Auguſtÿn rzekł predzÿ uſlÿſſa
ieden pacierſſ poſtuſznego nÿzelÿ dzieſiec tÿſiecÿ nieposluſznego . ÿo
wſzem iako medrzec rzekł modlÿtwa tego bedzie przeklęta kt
orÿ zatula uſſÿ ſwe abÿ nyeſłuchał zakonu ÿako bowiem on
zamÿka uſſÿ ſwe abÿ nieſłuchał przÿkazan Bozÿch, tak Bog ſam
ÿka ſwoye abÿ nieſłÿſſał iego modlÿtw ; Stad teſſ pochodzÿ 6

ÿſſ poſtuſzen

postusenstwo, wyetkie serce rochy do dziel bardzo znamienitych;
Abraam dla znamienitego ktore myal postusenstwa, wswycieztwa
odniost y wielmoznoscy ktore oniem powiedaya, a oyzaaku iego
synie ktoremu takze Bog błogosławiel iako iego oycu, zaczego;
ynnego nieczytamy nabozenstwa osoblywego iedno postusenstwo
ktorem się naofiarowanie rodzycowy swemu podal; y ociec na
czabeyshy xiąze wylicza wiele postusnych person ktore dla;
swego postusenstwa bardzo bely zawolanemy mowiąc Jozef
czassu utrapienia swego strzegl mandatu ystal się panem eyp
tu; lecz iescze zacnieyssa daleko iest co krystuss pan nass obiecal
gdy rzekł, kto kolwiek uczyny wolą oycza mego on moyem bra
tem y siostra y matka iest, abysmy wiedzieli mowy zloto usty;
yz on więczy sobie wazy postusenstwo, anyzely godnosc brata any
matky, yedna bowiem szczęsliwosc iest, czynic wolą Bozą bez
ktory ynne zanyc niestoya; i stey Panna naswięcssa tak bar
dzo niebela błogosławiona yz ciało pana chrystussowo poczela ya
ko yz sluchała ystrzegla słowa Bozego stego bowiem ducho
wnie stała się matka chrystussowa zrodzywszy naduszy naduszy
swy zywy obrass syna swego i yowsze wielu duszach wiernych.
ktorzy się przess ten srzodek nawrocieli; Zczego znac yz posta
senstwo sprawiedliwa ludzie czyny bracia chrystussowa przess i
nasladowanie wswiątobliwoscy yprzess dziedzictwo chwaly, yow
szem matkamy chrystussowemy ie czyny dla skutecznoscy kto
ra ych słowom y uczynkom daie na nawroczenie grzesznykow
yrodzenie wnych duchownie chrystussa

Ynne klynoty y dochody postusenstwa zakon
nego y skody niepostusenstwa;

Ty cnoty zacnoscy wssythiem są pospolyte ludziom sprawie
dlywym, ktorych się sprawiedlywosc wspiera na postussenstwie;
lec osoblywie iasnieya wzakonnych ludziach. ktorych zywot y pro
fessya, całe iest postussenstwo yako tych ktorzy samych siebie zgo
ta poswięcaya y oddawaia aby podluk niego zely nierozsądkiem
własnem y swą wolą lec rozsądkiem, y kierowaniem przełozonych

ktorzy imieniem Bozem rzadzą, przetoz posłusenstwo zakonne iest
droga iedna donieba y doswiątobliwosci ktora tą pięc ma własno
sci yz iest Pewna, bespieczna, krotka, wdzieczna, y
skuteczna. yest pewna przeto yz bardzo iasnie wyie ktora iest
wola boza przez starse swe ktorych głos słyszy ussema, a sam
pan rzekł onych ktory wass słucha mnie słucha, yest bespieczna,
kto bowiem zadyrekcyą Boza przez iego sługi kierowany ydzie,
niezbładzi, racsy owi co rzadzą zbładzic mogą, ktorzy tez rachunek
oddadzą tego, co roskazuią, anizeli w tych co słuchaią y wykonywaią
zafondamentował się iednak dawno rzakto yz niemaią słuchac kiedy to
roskazuią co iawnie iest grzechem; yest droga: krotka. yblizka
albowiem w tem przedsię wziąciu niecżynic woli swoy, zamyka
ią się wszystkie ynne utrapienia, ywprzedsię wziąciu zawsse byc
powolną Bozy, yprzełozonych woli: zamykaią się wszystkie cnoty
a chociasz krotkosc nieiest bez nieiakiego trudu: za yednak iest
bardzo miela ywdzięczna: bo gdy oraz wola się własna obusza
znosy się smutek, ktory zwykł przypadac zawsse kiedy sie co przy
zytrafy przeciwnego ny: ygdy się statecznie zgadza złoszuie stem co
Bog chce: wchodzy radosc; bo yako mowy. Chlezyastyk. Nyc
słodszego yako patrzac namandaty panskie: Nakoniec iest dro
gą skuteczna skuteczna napostąpienie ywyssadzenie. się nagorą
nayzwyssszy doskonałosci: bo na pana Boga samego przynalezy sieł
dodac do wykonania co przykazuie: ydopomoc posłusznemu, prze
toz: S: yan klymakuss droge posłusenstwa nazywa, zeglowaniem
przewozem bespiecznem nakterem dowoli spac mozess: ywyima
wia człowieka przed Bogiem: bo dusa umiejetnosci przewoz
nykowi, yz gdy sie nieobacży nalad wyiedzie, wpromie postu
senstwa swego; wewszystkiem postępuie posłuszny: Bo choc
spy: choc yie choc roby uwyia się dobrego co czyny; spiewa iesly
zo iest zposłusenstwa wewszytkiem Bogu się podoba. yzasługuie
zawsse go; ywewszystkiem wolny iest odfrassonkow. bo wszytkie
swe opieky przewodnikowi zostawieł zpokoiem ybespieczenstwem

spodzie

spodziewaiąc się yż do żądanego portu doiedzie czassu swego: Albo wiem samże Bog rzekł, ia iezdem pan Bog twoy nauczaiąc cyę nadrodze ktora chodzysz. Obyś przestrzegała mandatow moich stał by się iako rzeka pokoy twoy, y sprawiedliwość twoia yako i morska głębia: stąd tess pozsto yż swięcy oycowie miedzy rozmaitemy zakonamy tez zakon przesspiecznieyssy bydz zawsse sądzieli gdzie wklasztorach pod iednem starssem wpoddanstwie żyą, any zeły pustelnykow mieszkaiących napuszczy a starssego niemaiących, bo cy niemaią owocu postusseństwa s. y obcyązeny ssą obmysławaniem rzeczh swoych a owy obie że wczesnoscy maią gdy ich starssy rzadzy naktorego wssystkie swe troski pusciely

Tyże rady zaset pan nass wzakonie ktorego konieć yako mowy s. Bazely iest przywrocyć nass, tak iako może przywrocyć nass do szcześlywoscy ony ktora beła wstanie niewynnoscy Bo daie zlaski swy Pan Bog zakonnem dary yobietnyce pomienione ktore wssyst

1 kie zafundament maią posłusseństwo poktorem dochodzą się sied miore ynne klenoty szczęslywego onego stanu, Albowiem posłusseństwo zachowuie ypomnaza łaske y inne cnoty nadprzyrodzone, ywssem swiety Agustyn nazywa ie matka, ystrozem wssythych ynnych mat ka yż ie rodzy ykarmy, strozem za ich zachowuie yobrania - -

2 Potem przess posłusseństwo cyało podlega duchowy, ypassye rozumowy albowiem iezely wola ludzka zapiera ssamy siebie, aby się i z Boską stossowała bo y tem nagradza ze yey namietnoscy ony się i przysstossabyaią, przetoss obie zlączeł mędrzec mowiąc zaposłuszliwa sząmy twemy niechodź y odwoly twoy odwroć się - - - -

Zdrowie tess cyała zachowuie posłusseństwo wedle ssalomona,

3 Zdrowie tess cyała zachowuie posłusseństwo wedle ssalomona, ssynu moy niezapomynay zakonu mego: przykazan moych sserce twe nie niechay strzeże, długich dny albowiem ylad żywota ypokoiu przyczyny na tobie. Achocyasscy oddaiessny smiercy niezachowuie, czyny iednak żywot ynny szcześlywy ktory nigdy konca niema, Napyssano albowiem yż żywot woly Boży iest ytentego dostępuie żywota ktory

4 iego pełny wolą: yako znamienyty on Achacyuss, oktorem wyssę s.

Jan Klimakus yż gdy był pogrzebiony a opad go ieden święty
spytał, czy był wboiazny odpowiedział, yako to podobna rzecz Oycze
azeby posłuszny miał umrzeć; Nadto posłuszenstwo iest ktore sta 5
teczne ytrwałe pomieszkanie przynosy wrayu zakonnem, delycyie
ypociechy niebieskie, stokrocią nazwane nagrodą y żaden praiu y
pociechy niebieskiy: tego wyrzucon niebyłwa ieno dla nieposłuszenstwa
Skąd tesz ydzie yż zakonne posłuszenstwo ducha goracego y 6
zakon przedłuża wnastepnykach udziela bowiem ieden drugiemu
swietosciy ytrwałosciy; a Bog odpłaca wpotomkach rodzycow posłu
szenstwo; Przez posłuszenstwo nakoniec otrzymuie się palma,
zwyciestwa yzywod wieczny: napysano albowiem, *Wesoły chcesz
dozywota wniyść chowaj mandaty, y mądre se posłuszny wykrzy
kać będzie tryumf*; iego albowiem posłuszenstwu wynna się,
wynna się korona chwały wieczny
Lecz co mowię ostateczna. Racy powiedziec było yż wszystek zy
wod doskonałego posłuszenstwa iest ustawyczne iedno zwycięstwo, tryu
mfuie albowiem zewszystkych nieprzyiaciół swoych bo zwycięża w
szystko co trzeba zwyciezać tem sposobem ktorem się zwyciezyć,
moga: to iest grzechy ywystepky głowne nasze nieprzyiacyoły, Cyała
sme namietnosciy, rosądek swoy uporny iwoly własny: pokussy sza
tanskie molestya, zwierzow y ynnych niemych rzeczy sprzeciwiania
Lecz dotego wszystkiego przydaiemy - yż posłuszenstwo zwycięża;
Boga samego choc niezwyciezonego, bo go żadną miarą ynną;
przywieść dotego nie możemy co chcemy, yeno gdy czyniemy co;
on przykazuie, y miłuiemy to co chce on - ytprzetosz rzekł S. Bonawen
tura iż cy ktory ze maią zbogiem zgodę są yako Bogowie wsze
chmocny w woly swoy, bo ziednoczywszy ią zwolą Boga mogą mieć
wniem cokolwiek chcą: stego ydzie iż onych siedm nagrod;
ktore Chrystus Pan nasz wobiawienyu obiecał, nie było temu;
ktory zwycięzał pierwy ale tesz zwyciezaiącemu taraz, przy
należy doposłusznego ktory właśnie iest zwyciezaiącem, Albowiem

tak zwyciężaiąc bydź yako słuchaiąc, Pierwsza nagroda iest,
gdy mowy zwyciężaiącemu dam pożywać zdrzewa żywota kto
re iest wrayu Bożym Wtora kto zwycięży niebendzie obrażony
odśmiercij wtory Trzecia zwyciężaiącemu dam manny zakryta
ykamyk byały anakamyku ymie nowe oktorem nykt niewie;
ieno ktory bierze Gwarta kto zwycięży y strzeże przykazań moyech
aż dokonca dam mu moc nad narody Pyąta kto zwycięży ob
loką go wszaty białe. y niezgladze ymienia iego z Xyąg żywota
Szosta kto zwycięży uczynię go fylarem wkościele Boga mego;
siodma kto zwycięży dam mu siedzieć natronie moiem: A yżte
na nagrody posłusznemu obiecuie znak iest yż co raz powtarza sło
wa one: kto ma uszy dosłuchania niechay słucha co duch mowi
kościołowy: Przez kościoł bowiem Posłuszenstwo rozumie ktore słowa
Bożego słucha ystrzeże: Aniedarmo podczas za słowa kładzie pierwey
niżeły nagrody wyraża, apodczas po wyrażonych, ażeby posłuszny;
serce brał do zwyciężania samego siebie, y ochotnego posłuszenstw
wnadziei nagrod, ktore wziąć ma, y ży znich gasthy ktore
daie gdy zwycięża yakoby gotowemy pieniądzamy płacono kto
re kiedy się zwycięża zasługuie
Iest iescze ynna droga wielkie dobra posłuszeństwa S. poznać
to iest uwaga wiela złego ktore niaposłuszenstwo przynosy
Nyc albowiem nadposłuszenstwo kosztowniejszego any nad nie
posłuszenstwo gorszego: Adam zgynął yż był nieposłuszny, aż
chrystus zmartwych wstał iż usłuchał oyca swego
Ten przykład dość ukazuie ciężkość tego grzechu ktory był korze
niem wszysthych grzechow ymyzeryi tego swiata ktorego szkody niemo
głyby się były naprawyc wedla rownosci, ieno przez wcielonego;
Boga posłuszeństwo; niepostuszeństwo bowiem adamowe, przyczyna
było; Przecz wszyscy odniego stępuiący zgrzeszyłem się pierworod
nem rodze, y podległemy myzeryum, wktore on wpadł dla niey. a tych
I było siedm bardzo żałosnych, Pierwsza yż oczy otworzeło ktore przed
tem zamkniony były za samem doznaniem obaczeły ypoczuły myze
ryą ktory przedtem nyeczoły y udały się naposzadzanie bliy przeciwko

blizniem dorne y przeciwko mandatom ſtarſzych ynawy patrowanie
ſpoſobow yakoby ſwe grzechy pokryc albo wymowic , Druga Myſery 2
a była ze duſſy nagość przyniosło wyzuwſzy ią z łaſki y ſprawiedli
wosci pierworodney, ydarow ynnych nadprzyrodzonych ktore ią wſpa
niałym onym zdobiły ſtanie wedle onego co napiſſano obnazy
wſzy złupiły ią, y poraniły ią, iako nieporzytecznią tak yż myzerny i
ludzie zarowno ſie nagiemy rodzą nachuſſy iako ynaciele . yſtąd
trzecia . Myzerya yſkoda poſzła to ieſt woyna ciała przeciwko 3
duchowy y ſmyſlnoſcy przeciwko rozumowy bo paſsye rebelyzowały
iey iż duch rebelyzował przeciwko Ciału Bogu ; tak yż nieposluſzen
ſtwo dodało łotrowy albo łotrom przeciwko człowiekowy ſtepuiąc
mu zieruzalem doierycha azeby go złupiły ſprzeſłyczny oſzadoſky
cnot swiętych yzeby mu rany zadały od nog poczawſzy aż do gło
wy nawſzyſtkych ſiłach iego y ſmyſłach zoſtawiwſzy go napoły ży
wego . ynapoły umarłego zaraza abowiem iadowitego nieposluſzenſt
wa ,aq mu wolnoſcy nieodieła ſtała iednak do dobrego czynienia
ſłaboſcya y ſtała ſkłonnoſcyą do złego zoſtawiła go yż zatem koniecznie
ydzie własny dogadzaiąc woly , a Boſka depcąc zatem Czwarte 4
nieſzczęſcie poſzło ſromota y wſtyd że ſie nagych wydziały , y ſproſnych
poruſzenia doznawały ktorych przedtem niegoly nigdy zaczem po
ſto yż ſkoro ſłuchieſz poczuły pana do nych przychodzącego , zawſty
dziwſzy ſie pokryły ſie głoſſ prawy twoy uſłyſzałem wrayu yzlękłem
ſie przeto yżem beł nagy ykrzyłem ſie . Oyaka złoſcya ieſt nieposłu
ſzenſtwo ktore tak ponizza człowieka yż niema ſmiałoſcy ſtanąc
przed obliczności Boza iż ucieka przed Bogiem ykryie ſie aby go
niewidział boyąc ſie ſtrafowania zaſłuzonego lec any ſie przed Bo
giem nieſkryie, any mu ucieka ktora zaczął nyc niepomoże bo
nieowaſſ any może uciec przed ſſamem ſſobą any ſie uchronyc ſtra
frowania any karania ktorą mu przynoſy własne ſſumnienie -
Lec ieſzcze nietu beł koniec ſkod przeklętego nieposluſzenſtwa bo trzy yn
na przywiodło naczało wielkie grzeſzkoſcy , ſktorych iedna beła poturbo
wanie ynieporządek wiele chumorow , ktore naten czaſſ yako nacha
mulcu bety : ſktorego poturbowania chorobi ydą , boleſcy y ſmierc ſſa
ma , ktorą Bog zakarania nieposluſzenſtwa beł pogroził ; Ktora ;

szkoda beła nieposłuszeństwo y śmiałość niemyśl bestyi, które mu pr
zedtem naszynienie powolne beły, a teraz się przeciwko niemu pod
noszą porywają y prześladują: Anachoniec że beł wygnany z rayu ro
skoszy y banit posłany na ten myserny świat padoł łesz i kedy zle
czasy i żywioły ciężkie y furye okrutnych ludzy zobopolne katem szą
ja nieposłuszeństwo, Od którego czasu poczeło się pełnić słowa męga
co mędrzec rzekł uzbroy mądrość stworzenie na pomstę nieprzyiaciół
y będzie walczeł z niem wszystek świat przeciwko głupiem to iest
nieposłusznem; poniewasz to wszystko yako malowanie iest iesly się
zniesie z wygnaniem z raiu niebieskiego y potepieniem do więzienia
wiecznego piekielnego które nieposłuszeństwo napełnia y by go nie beło
nie trzeba by ognia wiecznego piekielnego: Aczosz rzeczemy o stra
szliwem karaniu którym Pan Bog nasz karze odnawiayączych to nie
posłuszeństwo Adamowe: Nie przepuszcza królestwom, królom, Byskupo
m: any prorokom choć by świętemy pierwy beły y wielkie cuda czy
niely Bo gdy przystępy nieposłuszeństwo y upor, any przyiaźń any po
koy więcy z Bogiem nie trwa. Nieposłuszeństwo faraonowe y luda
iego przyczyną beło dziesięcy Plag egipskich: yako upor rosł, tak i
rosły plagiy, przecz żydowie na puszczy tak srodze ubiczowany bely
ieno isz słyszać głosz Boży sporny y nieposłuszny beły: to nieposłuszeń
stwo, Hely y synom iego odieło dostoyność, to Saula zdrowia y kró
lestwa zgubieło, dla tego Jonasz w morze wrzucon beł y od wieloryba
ryba pożarty y zginął by beł na wieky by przedsię wziecza nie odmie
niel

O Jako posłuszeństwo oddawać się ma Bogu y wszystkiem starszem, dobrem y złem którzy imieniem iego rządzą

Jiako ślub ubostwa rozmayte ma stopnie w zakonach tak
tasz ślub posłuszeństwa Bo ślub czystoścy wszędzie yednaky y row
ny iest we wszystkich y tak święty Bonawentura mowy ysz są zako
ny które szczyslayssze ślubuią posłuszeństwo nyżely inne Co się dzieie w
zgladem rozmaytych persson poddanych: Regoł, y rzeczy które się
nakazuyą: Zakonnyk kady kozdy powynien słuchać swego starszego

ástarszy generała ábo Byskupa, Byskup Papieża, gowszem wszy
scy tak wielcy iako y mały posłuszny mayą bydz naywyższemu pa
sterzowy ktory iest namiestnykiem chrystussa pana naszemy
ktory tesz ma posłuszeństwo oddawać chrystussowy Panu we
dla iego praw y ustaw ynne rzadzyć; Co się zady person I
tycze, Naypierssa iest Bog ktoremusmy posłuszeństwo wynny
Przeto yż iedyny iest y naywyższy Pan y stworzyciel, y powszech
ny, wielkiego domu tego swiata Rządca; y rzeczy wszystkych
stworzonych: ktorem wzglądem wszyscy tak, Anyołowie ya y lu
dzie powynny, nyenadzic samisesz siebie rozsadkiem własnem
lać ustawamy od niego podanemy; W tore Posłuszeństwo iest 2
ynnem dla Boga oddawać: ktory stopien wtem przechodzy
pierwszy yż jnak daia więtszy pokory. y poddaństwa yż
tesz ystworzeniu naiago mieyscu bendacem posłusznem iest;
ktoż y tak Anyołowie nyższy wyższem synowie rodzycom: słu
dzy panom: Obywatele urzędowy: poddany y zakonnycy prze
łożonem wynny posłuszeństwo oddawać Naprzod aby większą I
okazyą miely do upokorzenia poddawayąc się ynnemu czło
wiekowy ktory wedle swiata tego nieiest więtszy. gowszem
często kroć yest mnieyszy, yako namienieł ysayasz gdy rzekł;
dziecięcią małe pozenie ye; Co mowy S. Cheronym pełny się;
gdy panowie wielmożny tego swiata posłuszeństwo pokornem
kapłanykom oddawayą; Druga Potem, aby wtem naslado 2
waly posłuszeństwa y pokory Syna Bozego ktory stawszy się czło
wiekiem nietylo oycu przedwiecznemu ale tesz ludziom beł pod
dany, to iest Jozefowy y pannie Rodzycielce swy Potrzecie; 3
Aby miely okazyą umartwienia siebie yzwyciezać y zapierać się ro
sadku y woly własny, aby szy zagucha pełnąć Co rzekł zbawyciel
kto chce yść zamną niech zaprzy samego siebie; Poczwarte 4
Aby niebładziely mayąc mystrzą miedzy soba, ktoryby naugeł
poradnyka, ktoryby upomynał lekarza, ktoryby ulegeł wodza

ktoryby prowadził y obronę ktoryby ie bronił, Stan sto
pień posłuszeństwa tak się podoba Bogu, yż szczerze przesstar
szych ktore stanowi kieruie y sprawuie co kolwiek umyślił uczy
nić z wybranemi swemi, Co nadobnie rozbiera grzegorz S. wsza
mueliu ktorego pan wzywał podobnem głosem ściałego Byskupa
iego, aby doniego przystąpił. y spytał czego panie chcesz y niepier
wy pan Bóg chciał wolą swoie oznaymić, aż Samuel usłyszaw
szy przykazanie Helego rzekł Mow panie albowiem słucha:
sługa twoy: aby wiedziano iż on chce aby też sądzą, ktore on po
daie y nadchnie exekucyą miały z wolą starszych, Nabożeństwo,
bowiem poddanego: mowi teraz swięty; wtem czas bogu miłe
znami być choć od Boga nadchnione gdy się z wolą starszego wy
konewa: Stąd iż ynnego iest yż Bog głosu Helego naśladuie ieno
dać znać yż głos przełożonego głos iest Boży, yż Bog przez usta
przełożonego mowi gdy tu ymieniem iego co przykazuie
3 Lec daly trzeci stopień postępuie w tym takiem posłuszeństwie
ktory się poddawa nietylko przełożonem dobrem y swiętem kto
rych żywot zgadza się z chrystusem nayważszem rzadczą: ale też y
złem przewrotnem, byle co roskazuią niebeło złem: strzegąc chry
stusa pana rady ony, y napomynania ktore swem ucniom pro
ponował. na katedrze moyżeszowy siedzący skrybowie faryzeu
szowie: wszystko tedy czo kolwiek rzeką wam czyncie y chowaj
cie lec wedla uczynkow ich nieczyncie to naprzykład zakonnem
4 Możemy swiętem Bonawentorą przydać czwarty stopień posłu
szeństwa: posłusznem być nietylo przełożonem lec wszystkiem
ludziom tak yako rzekł Apostoł w poście zastarszych wzaiemnie
sobie poczytaycie y bądzcie poddanemi wzaiemnie w boiaźni C
hrystusowy: y S. Piotr podległemi bądzcie wszelkiemu ludzkie
mu stworzeniu dla Boga Co się ma rozumieć yle do Affektu y
wnętrzny duszny ochoty aby kozdy gotow był rossądek y wolą swoią
ynnych rossądkowi y woli choć mnieyszych podbić: Poniewasz
zbawyciel pan nasz podlegał mnieyszem, Co za wielka rzecz że iego
ucniowie mnieyszem się poddawaią wedlatego co teraz Pan
rzekł swemu prześla~~dowczowy~~ńcowy wymawiaiączemu się od ocz
nia

iego tak potrzeba wypełnić nam wſzelką ſprawiedliwość tobie ſłu
chaiąc mego przykazania ktory więtſzy ieſtem, ą mnie poddawaiąc ſię
tobie ktory mnieyſzym ieſteś

Rzeczy w ktorych poſłuſzenſtwo oddawać potrzeba y defekty przeciwko temu ſtopniowy poſłuſzenſtwa świętego te ſą :x:x:x:x:x:x:x:x

Naprzod Pana Boga ſłuchać trzeba wprzeczach wſzyſtkich ktore 2
każe żadny nieuymuiąc choc to ſą wnętrzne akty ktore doſzerga
należą ſamego tudzież albowiem iako wiadomo ieſt, iże on co każe
nadchnie niemoże tobyć ieno dobre y ſpoſobliwe bo iako niemoże nic
obiawić fałſzywego yż naywyżſza prawdą ieſt tak ztego że ieſt nay
wyżſzą dobrocią niemoże rozkazać co złego ieſt y iako wiara ka
że wierzyć co kolwiek Bog obiawia ſądząc yż to prawda choc ro
zum niedoſięga przyczyny tego, tak poſłuſzenſtwo ściągnie do peł
nienia czo kolwiek Bog każe, ſądząc yż to ſprawiedliwa, chociaż
podczaſ przyczyny rozkazania onego niepoymuiemy
Potem poſłuſzenſtwo Regołom y ordynacyiom przełożonych mam 2
oddawać ſtrzegąc ſię mały niedoſkonałoſcy przeciwko temu co uſta
wił ociec S. Benedykt popełnić abym ſię chlubić mogła zem a
ny iota albo lytery iedny yako zbawyciel rzekł any kromy ied
ny zregołek nieopuściła abym wypełnić niemiała: yeſly wſzyſcy
chrześcyianie powynny ciągnąć do doſkonały miłoſcy Bozy przez
zachowanie doſkonałe zakonu Bozego, daleko więtſzą pylnoſć czy
nić maią zakonnicy wnabywaniu ty doſkonałoſcy gdyż ſię nate 3
nauke udały y poświęciły
Lecz ieſzcze daly idzie poſłuſzenſtwo święte y nadregołę doſkonałe;
Bowiem poſłuſzny, ſłuſznie ſię ma ofiarować doposłuſzenſtwa wewſzy
ſtkich rzeczach choc regołę przechodzą ponieważ bowiem poſłuſzenſt
wo zakonne ieſt cało paleniem Bogu oddanem nic ſobie zwoly
własny niezatrzymawſzy, kto zachowuie ſobie co przechodzy Regołę
nieofiaruie Bogu cało palenia tak doſkonałego yako ow ktory
ſobie nic niezachował: Niema tak zakonny mowyć: Mowy. S. Ber
nad; nyc my niedały niebrony przełozony z tego czom obiecał.

äny więcy niech niewyciąga czegom nieobiecował ſlubow moych äny niech nieprzyczynia beſſ moy woly · äny umnieyſſa beſſ prze ny przyczyny abo potrzeby : bo doſkonałe poſluſſenſtwo granic nie ma, terminow niezna ku nieſkonczony ſczodrobliwoſcy ſię ro ſczyąga ; Shad łatwo poznać ſtopnie nieposłuſſenſtwa ktorego ciężkość z wietſſy władzy przykazuiącego y z wielkoſcy rzeczy pr zykazany mianowycie ſię bierze zaczem nieposłuſſenſtwo przeciwko Bogu y iego przykazaniu cięſſſe ieſt nyzeli przeciwko ludziom bo ym wietſſe przyczyny ſſą, ktore naſſ doſłuchania obowiązuią tem wietſſy grzech ieſt nieſluchać yniedbać co nakazuyą

DOSKONAŁOĆ POSŁUSENSTWA WZAPRZ enyu właſny woly yroſſądku yochotny woly

Z ſtrony poddanych ma teſſ poſluſſenſtwo ſwoye doſkonałoſcy : A naprzod yako wſſyſcy powynny poſluſſny bycz : tak kozdy dotego obo wiązany ieſt azeby wſſyſtek człowiek wnętrzny yzewnętrzny z duſſa yciało, duch yzmyſlnoſć prawdziwie poſluſſny były : Duch ſwemy wnętrznemy ſiłamy rozumem ywolą ; aczyało zewſſyſtkiemy ſwe my czonkamy i ſmyſłamy : z czego trzy znamięnyte ſtopnie poſłu ſſenſtwa ś. liczęmy, tak aby ſię wkozdy ſprawie naſſy ofiarowało Bogu podbycie właſſnego roſſądku ; zaprzenie właſſny woly, y po wſſechne umartwienie wſſyſtkych ynnych ſiel wewſſyſtkiem co potr zeba dowykonania co kazą : poſłuſſenſtwo albowiem ieſt gako palenie ktorem zakonny ſamego ſiebie całego ofiaruie nyc ſobie niezachowa wſſy co by właſſnem nazwać ſię mogło · aniepoſſwyęte Bogu ypſzeto nem · ktorych ſię ſporządzeniu zupełnie podbyia zwyrokiem rozumu ywo ly tak ſlachetnych ſiel : przetoſſ poſluſſenſtwo ſluſſnie przekładaya nado fiary : ktoremy gudze mieſſa yczała zabyiaią · yako rzekł. s. Auguſtyn : a ponieważ wty zabyia ſię właſſna wola oraſſ zwłaſſnem ciałem, ywłaſny ſwoy roſſądek zynnemy ſwemy ſiłamy : zczego ydzie yſſ zakonnych nie czyny doſſyć gdy odprawuie co mu kazą, tak iako ludzy ynie wolnycy yprzymuſſeny, ale potrzeba przyłozyć ochoty woly dowykonania onegoſſ poſluſſenſtwa · y napierſſa zny uczynyc ma ofiarę : y umarkwyc ſprze ciwiania ickływoſcy ktore yda zwoly upodobania ; ſobie ſkłonny

bardziy nizeli drugiemu: Lecz daley tesz potrzeba postąpyc y przy
łozyc rozum do sądu dobrego, otem co Bog każe Nieszukaiąc ynnych
racyi, abo przyczyn czemu tak każe: Powinien posłuszny naśladowac
Szerafinow ktore wydział Yzaiasz maiące szesc skrzydeł zktorych
dwie mieli wyciągnione y machali. yakoby chcieli latac Na poka
zanie ochoty y prędkoscy, ktorą wstępuią na przypatrowanie się w
iednem rzeczom, y wypełnyania co kolwiek Pan Bog każe: Lecz
ysz ta ochota dwoch ma oycow. rozum ktory iest okiem woly.
y namiętnosc ktora iest iako nogamy ciągnącemy wolą gdzie
chcą zadze. przetosz drugiemy dwiema zakrywaią twarz swoię
a zatem nogy aby pokazały isz podbyiaią swoy rossądek y swiętą
yslepotą A oddaią posłuszenstwo niesperaiąc y nieexaminuiąc.
Przykazan Bozych z tego samego konsencyi isz wiedzą za sza iego i
niechcą latac odkrywszy twarzy nogy, lecz zakrywszy ie, anie
innem pokryciem ieno skrzydły własnemy, to iest swemy
uwagamy y affektamy: ysze samy z dobrowolnie się pokry-
waią uwazaiąc nieumieietnosc w ktory sza, y wątłosc napo
znanie skrytoscy mądroscy Boskiy we wszystkiem co postanowio
iet około swego stworzenia; do ktory uwagy rozmayte przy-
mieszuią affekty to pokory to pokłonu, to podzywienia-
to kurczenia się przed obecnoscią się Boza zniewalaiąc ro
zum swoy aby wierzet przymował: yako prawdziwe y swięta
miał co kolwiek Bog obiawia y postanawia. umartwiaiąc
tesz y odcinaiąc wszystkie dyskursy. racyie, ktoreby przeciw
ko temu powstały. Nadto ynnemy dwiema skrzydłamy zakry
waią nogy swoie na pokazanie ysz tesz umartwiaią y ucinaią
nysze apetyty zeby się do swy lubosci nieudawały do rzeczy.
ziemskych. lecz tylo na wykonanie co roskazuie Bog; ydac za
dobremy przedsięwzięcyamy woly rozumny, yako sludzy yda
za swem panem, odgarnąwszy te dwie przeszkodzie własnego
rossądku y miłosci własny, zostaie serce ochotne y gotowe
do pretko wykonania co kolwiek Bog rozkaza Mowiąc:
z Dawydem gotowe serce moie Boze: gotowe serce moie

dwa kroć

dwa kroć powieda mieć gotowo serce, czem dawa znać o dwoch
skrzydłach, ktore ma wyciągnione y przygotowane do wypełnienia
co kolwiek Bog roskazał, y święty Bernat ie nazywa uznaniem
y nabożeństwem, Uznanie iest wszystkich przyczyn y wzgledow
ktoremy obowiązanemy iesteśmy służyc y słuchac Boga tak z iego
iako y z naszy strony: Albowiem on iest naszem Bogiem stworzycie
lem y rządzycielem zbawycielem y uwielbycielem y wszystko dobro
nasze: a my iesteśmy iego stworzenie, poddany y sludzy abyśmy mu
służyły. w posłuszeństwie wszelakiem y w tem iest fortuna nasza na
bożeństwo zawrzec ma wszystkie Affekty, miłości, ufności i chwały
y wdzięczności: ktore nas prętkiemy y ochotnemy czynią wrzeczach wszy
stkych abo wszelkych służby Bożÿ tak żebyśmy za wielkie szczęście y
materya wielkiego wesela poczytały se co każe w czem bys my mu
posłuszeństwo oddały, yże się okazya iaka nada w ktory bys my
mu się podobały: to iest mieć wyciągnione piora y rusac się
iako do latania sposobne i tylo czekając skynienia Bożego aby
zarazem latać: co ysz z miłości pochodzy tak złączyc ma zakon
ny człowiek Miłości y posłuszeństwa przykazania aby miłował
y posłuszny beł z wszystkiego serca z wszystky dusze y z wszystkych sił
swoych; Aby kto do tak doskonałego posłuszeństwa przyszedł ten
fundament załozyc potrzeba ysz doskonale posłuszny niema bydz
posłuszny Bogu; przeto ysz są racye iakye: Przecz rzecz przyka
zana ma być wykonana; Lec ysz iest Bog ktory nakazuie, nie
szukaiac ynny przyczyny na ktory by się posłuszeństwo wspierało. y
stąd Pan Bog nakazował rzeczy takie sługom swoiem ktore iem
dziwne bydz mogły, a niedawał przyczyny żadny czemu by tak
roskazował: Pierwszem rodzycom zakazował iesc z drzewa, z kto
rego bess szkody bess grzechu mogł beł pozywac człowiek: Abraa
mowy kazał wynisc ziemie swoy y z domu oyca swego y zeby
wygnał z domu swego syna Ismaela, y co cięszego nadto aby
ofiarował syna swego y zaaka na spalenie, y tem że sposobem

Brātu iego Lotowy aby się wtel nieoglądał wydząc z ynągą Sodomę nie
dayąc przyczyny czemu to roskazował: upewniaiąc ich iednak, wzorna
trz. ysz ion Bog był ktory to nakazował: nączem mieli dosyć że bez
sprzeciwiania y replijky zaprzeli samych siebie y poddali; y w nowem
testamencye bardzo częste aczęste to posłuszeństwo bywało. CHryzo
stom .s. ie zaleca w apostole .s. dziwne gdy iego słowa one wykłada
Wiedzcie bracia isz często kroć umysłełem iść do was, a zabronio
ny iezdem asz dotąt: Patrz mowy na miarę posłuszeństwa świętego
y wiernego sługi tego y serce iego wdzięczne na wszystko goto
we ysz zabroniony iest mowy a dlaczego niepowiada, bo niebada
się w przykazaniu pana swego lecz poprostu powolnym iest: Ano dziw
na rzecz się zdać mogła czemu Bog doktorowy tak wielkiemu p
rzeszkodził ysz się nieudał do Rzymu do miasta tak świętego tak
wielkiego y przez tak długy czas: lecz nic dwornie w tem niesz pera
ale raczy nie poiety opatrznoscy ustępuie częscią miarkuiąc siebie
częscią nas ćwicząc. abyśmy nigdy Pana Boga niepytali y nie
wyciągali aby nam się sprawował, chociasz wielu turbuie tem
co się stało: poniewasz pana samego iest roskazować, a sług słu
chać. yssam niewiem prawy y niechciałem się dowiadować rady
Bozy; Bo niemowi stworzenie twórcy swemu Czemuś mię na ten
sposob stworzył; a na cosy się dowiadować o tem potrzebno: czyli nie
wiesz że o wszystkiem zawiaduie: że naymędrszem iest że nic bez
przyczyny nie czyni; nic nadaremno; że cię więcy nisz własny ro
dzicy miłuie; że lepy nisz matka twoia tobą się opieka; nic te
dy dali się niepytay iusz palec na usta sobie połosz; niewątpy ysz
mądrze wszystkiem prowizyą zapisał: ktore świętego Chryzostoma
słowe racye każdego chrześcijańskiego człowieka pokonewaya aby po
wolny był y gotowy na wszystko co Bog każe y iako nakieruie choc
tego przyczyny niewydzi. Takze y co przełożony każe examinować y
wypytewać się przyczyn roskazu onego niemaya, zakonny ludzie

mowy s. Bazyly yako owcze za pasterzem iść maią, ktorą on cżce
drogą: bo ony z posłuszenstwa tylo rachonek czynić będą; Ow
cza niepaście pasterzow waszych; niepodnoście się nad to co do
was nienależy: Niesądzcie Sędziow waszych; Nieustawiaycie
praw: prawodawcom waszem: Nieprzyszłyście do zakonu abyś
cie sądziely, lecz aby was sądzono: Nieprzywłaszczaycie sobie
cudzego urzędu; a swego nieopuszczaycie. Lecz szczery swięty:
grzegorz z Samuela pokazuie, ktorego iusz leżącego Bog za
wołał, niepowiadaiąc mo dokąd ynaco go wzywał, ale on:
wnet powstał y mysląc zego przełożony Hely wołał do niego
przyszedł aby sie dowiedział czego chce agdy Hely kazał się
mu wrocic y uklaść to on uczynieł; Co mu się potrzy kroć przy
trafiało: przykład daiąc przewyszokiego posłuszenstwa: ktore a
ny yntencyi przełożonech nierostrząsa: any przykazan nierozbiera
isz kto żywota swego wszystek rosządek starszemu podbiał, w tem
samem wesely się: yesly co mu przykazuią roby; nieumie bo
wiem sądzyc: kto kolwiek doskonale nauczeł się posłuszny bydz
pachołą, tedy Samuel any zawołany, any odrzucony nieobaża
się; abowiem wołaiącego albo odrzucaiącego anymuszu exa[m]ino
wac niechciał, ktory w tem samem wesselyc się umiał ze posłu
szenstwo oddał: a ysz wstać nazracza awrocyc sie dospania przy
należy do pokoiu; czosz pokazuie ieno że nam oboy żywot zgo[d]to
wany iest: iesly posłusznego anymusz w tem co mowy tylo posłu
szenstwa dobra upatruie: przykazanie albowiem w tem samem
upatrowac się ma, ysz starszego przykazanie iest; y ktory posłu
szenstwa dobra wykonawa, nie sprawę naznaczoną uważac ma
lecz pożytek: abowiem do zasłużenia sobie wiecznego wessela
niewyciągaią zacności uczynku, lec umartwieniea własny e
xystymacyey exekucyey cudzy woly; skąd y pawel s. mowy

obrzezanie nyc niepomoze, lec zachowanie mandatow Bozych
juſz tedy wſzechmocnego, ány to co dopraczy, ány co dopoko
ju przynalezy, male rzeczy nieſſa, yzeſly wieczny zywot poſtuſz.
nem zgotowyc moga: Co ſwiaty Bernat oną ſłyczną ſentencyą
potwierdza: Tego ktorego za Boga mamy yako Boga w tem co
rownie nieieſt przeciw Bogu ſłuchac mamy. kontencyą iego re
ſponſu, nie examynuyac iego roſkazania: Niedoſkonalego ſer
ca yczory woly znak ieſt poſtanowienia ſtarſzych ſobie roſtrza
ſac ywyciagac przyczyny kazdy rzeczy: Dalyko ſie to yowſzem
przykre poſłuſzenſtwo: nieieſt ono ktore podaie Regola poſłuſzen
ſtwo beſz odwloky: niech tedy wie poddany yſz przełozony ieſt
yako rządzca Bozy naziemy, yprzetoſz mu tak doſkonale poſłuſzny
bedzie yako Bogu ſamemu; to ieſt zupełnem roſſądku zaprzeniem
nato zyło patrząc ze ta ieſt wola Boza; Toc to ieſt Hiacyntowe
ono welum ktorym Bog roſkazował pokrywac ſtatky naczynia o
ołtarzowe yprzybytkowe, gdy ie Aaron rozdawał Lewytom donoſze
nia, tak yſz ony ány ſie ich dotykały, ány ich wydziely: ieſly były
złote, yeſly miedziane, ieſly drewniane, ány ieſly nadobnie zr
obione, albo grubo: bo wſzytko podwelum było, ktore było maſcy
niebyeſky: napokazanie yſz poſłuſzni barac powynny rzecz przyka
zaną, za niebieſka pobudka, pokryta: to ieſt yſz ta ieſt wola Boza
nyzabawyac ſie tą myſla, czy rzecz przykazana ieſt zacna, czy pod
ła, droga czyly wzgardzona, ſłodka czyly gorſzka, czy dobrze czy
zle nakazana ynaznaczona; ale yą przymowac zakoſz kolwiek
ieſt przeto yze to Bog roſkazuie niechcąc dwornie podzierac yn
nych wczaſnioſcy iraczy ludzkych: Achocz ze niektore dzieła ſą
ſiebie znakomyſzſze ydoſkonalſze ányzely inſze: kiedy iednak co Bog
przykazuie to przekładac nadynna chocziaſz ſiebie ieſt podlayſze:
Naten czaſz bowiem Hiacynt woly Bozy czyny ie koſztownieyſze
nadynſze: iednak iako Pan Bog doſwich przykazan obietnycze przy
dawa ygrozy: tak niezawadzy naprzedſie wſzięcſyu poſłuſzenſtwa
Hiacynt on oſzdobyc chwoſownemy poſytkamy albo doczeſnemy ſpoſtu

ſzenſtwa ydącemy

Skryte nieposłuszeństwa własnego rozsądku y sposob ktorem ie pokrywa

1 Z przeszłych punktow snadno osądzić, yako wiele należy zakon
nym ~~należy~~. yadowycie przeciwić się własnemu rozsądkowy
własny zowiemy, ktory od pospolitego kościelnego: albo przełożo
nych y starszych swoich rozumienia, tak się oddziela yż niechce yść
za rozsądkiem ich, ány zynszemy o swoych rzeczach się znosić, yż
własny rostropnośći dufa; ktorego własności są głupiem być
upornem, dwornem, niespokoynem, chardem ypysznem: ktory
yako wilk wowczy skorze, do owczarnie wszedszy bez miary nasz
2 starpa Tak rozumiał rozumiał on niepodobnie do swego rozsądku
przywiązány własnego: krol ~~samuel~~ saul ktory bywszy dziwnie:
nieposłuszny nieposłuszny przykazániu Bozemu, chlubił się iednak
iako bardzo posłuszny Bo gdy go strofował samuel onieposłuszeń
stwo odpowiedział yowszem usłuchałem głosu Bozego ychodziłem
w drodze przez ktorą posłał mie pan yakoby strofuiąc sam samuela
mowiąc bardzo się mylisz samuelu gdy my nieposłuszeństwo zada
iesz, albowiem raczy byłem posłuszny: co było naylepszego w trzoda
zachowałem, ábym ofiarował Bogu ofiary kazącemu ofiarować
z obydwu z naylepszych rzeczy iako uczynił Abel: lec mu dobrze;
odpowiedział prorok, yż to błazeńskie iego posłuszeństwo było ied
no bałwochwalstwo y wieszbiarstwo, ktorego nierozumiał prawdziwy
ále zmyślony Bog, przez iego własny rozsądek, ktorego się wtey
mierze radził: ktory to fałszywy Bog słusznie ma być miany
3 w nienawiści od prawdziwia posłusznego Tez się pokrywa wła
sny rozsądek żywotem yakiś świątobliwości stroni bowiem od po
słuszeństwa ~~mowiąc~~ rozumiejąc yże tem grzechu uchodzi: ano
wpada w upor y sprzeciwienie ktore iest większym grzechem yako
on niewierny chardy krol Achab: gdy mu kazono prosić oznak
zwycięstwa od Boga ktore mu obiecował: odpowiedział niebędę
prosił y niebędą kusił Paná, bo pod tą barwą że niechciał Boga
kusić, zakrył swoie nieposłuszeństwo mowy s. Hieronym; yowszem
i świętym się to trafia ácz bez uporu iako znać po Ezechyelu

wymawiaiącszem się ztego co mu przykazał Bog mowiąc niech to wiszta moye wszelkie mięsso nieczyste : y kiedy głoss niebieski: przykazał piotrowi bić y iesć gadzyny y płazy ktore mu przedłoczy kładł wymowił się pioctr mowiąc Niedaj tego Panie : Albowiem nigdy nieposzywał zadny nieczysty y pospolity rzeczy , ale zarazgłoss zarass poprawił obłędnego rossądku iego Co Bog oczyscił nie nazywaj pospolitem : przykazanie Albowiem Boze czyny ie czystem gdyss on nyc przykazować niemoze ; co by czystego niebeło : any ty sedzia tego być niemozess lec wykonaiącem tego co Bog każe

Szlachetne to mniemanie mieli o Panu Bogu prorocy ktorzy po wolny beli Panu Bogu wrzeczach ktore się zdały nieprzystoyne bydz maiąc zato isze dosyć namandacie Bozem : dotego azeby rzeczy one uniech swiątobliwe y przystoyne y powazne beły chociass wmnie maniu ludzkiem nieczyste y szelzywe zdały się bydz tak ysaiass gdy mu roskazał Bog yść nagiem y dyskalceatem poulicach ierozolymskych uczynieł to bess wszelaky wymowky chociass persona bardzo szlachetna beła : y Ozeass gdy mu kazał Bog wziąć zonę z nierządu : chociass natak powaznego męza zdało sie to niegodna rzecz niewatpieł yednak poiąc . Gomer bess wszelky wymowky bo kiedy rossądek y rozum iest posłuszny niemass sromoty zadny : any słusznego strofowania

Podczass ten ssyn pyczy rossądek że pokorą się pokrywa co się świętemu piotrowi przytrafieło gdy chrystuss pan chciał umywać nogy iego , bo naprzod zadumany rzekł Panye ty my umywass nogy ktoremu : chrystuss pan co ia czynie ty niewiess terass lec będziess potem wiedział : yakoby mu mowiąc ty any konca , any przyczyn przecz to czynie nierozumiess podaj twoy rossądek y ustu chay mie chce nogy twe umyć , ale gdy przecie sprzeczny beł y pod pokrywką pokory odpor dawał : odpowiedział mu Pan słowy bar do surowemy : yezely cie nieomyie niebędziess miał czastky zemną nieposłusseństwem bowiem niemoze nykt urość : any wmoy szkole dotrwać : ztąd iest yss często kroć swięci oycowie aby doznawały posłusseństwa wnowicyussach nakazowały iem iakie rzeczy przeciwne pokorze : S. Bazeli do iednego klasztoru przyssedssy , sprobował tak iedne gorączego nowycyussa kazał mu przynieść wody naumycie nog zziac

przyniosł

przyniſt, rzek ſwięty Biſkup chcę nogi towie umyć, ktory zaraſ uſtaczał beſ ſprzecżania ſię: Naſaiutrz kazał mu przywſzyſtkich w koſciele aby proſieł opoſwięcżenie nakapłaństwo: ktory roſądek ſwoy podbiiaiąc to ucżynieł y przetoſ · u onego ſwiętego prałata y u wſzytkich ia poſłuſznego oſądżony ieſt

Podczaſ teſ Roſądek własny pokrywa niepoſłuſzenſtwo ſwoie płaſzczem: potrzeby dla ktory dla ktory rozumie że ieſt wymowiony od przeſtępſtwa przykazania: iako Saul widżąc iſ go lud odbiegł a nieprzyaciel naciągnął ofiarował całopalenie nad mandat Samuelow: Czego ſię ſprawuiąc Samuelowi, rzekł potrzeba ſcziſniony tam ucżynieł. ktoremu prorok dał reſponſ godny dumy iego głupieſ pawi ucżynieł ynieſtrzegleſ mandatow Boga twego ktore ci przykazał albowięm ta potrzeba niewymawia niepoſłuſzenſtwa twego: O iako cżeſto ten porywa naſie ten roſądek własny wnieſłycżony okaziach depcząc pouſtawach: kanonach: albo Regołach · iakoby to potrzebno beło dorachowania zdrowia, albo czcy, albo żywnoſcy: albo honoru albo dla poratowania myzeryi cżyiey: lec wſzyſtkie ſą oſzukania zdrady miłoſcy własny ktora ſię radzi bałwana własnego roſądku: a ten mu zawſze odpowie pomyſły i upodobania iego przeto ieſli ſlepy ſlepemu wodzem będzie obadwa wdoł wpadną

Nakoniec iſ miłoſć pokrywa mnogość grzechow nie przeſ ſpawy nania patrząc lec wyrywaiąc ie; własny roſądek zwykł miłoſć ſamą przywodzić dowymowek ypokrytoſcy ſwoych niepoſłuſzenſtw przeſtępuiąc regoły pod pretextem cżynienia dobrze ynſzem iako zakonnyh on oktorem powiadaią iſ pokompłegie. y beſ dozwolenia ſtarſzego wpadło mu pragnienie nawiedzić chorego iednego aze by go pocieſzeł y iaką ochłodą beł: ſkady ſzedł mijaiącego krocifix ſumnienie kłoło, ze pod ten czaſ ſzedł ybeſ dozwolenia ſtarſzego: ktore gryzienie aby złożeł mowieł ſobie miłoſcy to ieſt mozeſz ſmiele ią odprawyć. y na ten czaſ głoſ wyſzedł z krucyfikſa mowiący nie podoba ſię mnie ta miłoſć co przecżyw Regole y poſłuſzenſtwu bo raczy własna wola beła tym fałſzywem tytołem pokryta: albowiem: prawdziwa miłoſć nigdy ſię nieoddala od poſłuſzenſtwa: a miłoſć własna zaſłępia oczy rozumowy: lec miłoſć Boſka zaſoba to ydacz ma iſ oczy obiaſznia aby widżiał duch co każe Bog ito wykonał zaprzawſzy ſię rozumu własnego

Doſkona

Doskonałosc posłuszenstwa z zaprzenia y umartwienia własny woly nassy

Poniewass posłusseństwo drogie gniazdo swoie na woly iako zawsze 1
snym fondamencie ma, przetoss w niy osobliwe własne swoie skut
ky pokazuie miedzy ktoremy pierwssy y iako ynnych gront przedku
ie: yss wiaze wolę zakonnego człowieka: y poddaie Bozy y starssich
swoych woly: ze we wssythich rzeczach ktorych chce albo niechce iest
iey zgodna: w ktorem poddanstwie y zgodzie wynien wssythke i
doskonałosc swoie ssadzic: ānie w upodobāniu y obierāniu ssobie 2
tego albo owego: Drugy skutek iest mocno y potęznie wnar
zwiac wssythie affekty woly własny: A własna te z swietem i
Anzelmem nasywamy, ktora za pierwssa Regołę swoich spraw i
nie Boska wolę lec ssame siebie bierze ydąc załuboscyą swoią, yako
by starssego ynnego niemiała od ktorego wynna brac kierowania
Albo yako S. Bernat mowy Wola własna iest ktora any Boza iest
āny przełozonych: āny dobrem spolna; lec iest tego ssamego ktory
ią ma z nieporządna dotego co y mieło skłonnoscyą, ktora ac
kolwiek w kozdem człowieku chrzescyanskiem iadowyta iest y korzen
wssythych grzechow iey nieporządek. iednak iey chropawosc nay
wiecy okazuie się w zakonnykach ktorzy ią slubem posłussenstwa
Panu Bogu swemu oddaly y ofiarowaly, ktorzy iednak w swoich
sprawach potem dobywaią iey y przywłaszczaią ią sobie ktorzy
sposobem iest tu piekstwa brac Bogu częsthę całopaloną. ofiaro
wawssy wssythko, a bierze ssobie co naylepssego iest. y czego Bog
naywiecyy pragnął to iest serca y swobody

To dziwnie obiawieł Duch swięty parę ssentencyy dziwnych
ktorych kilky rzeczy uzeł: Pierwssa iest ktora rzekł mowiąc s Kai
nem: Bo przyiąwssy ofiarę Ablową ktorą ofiarował z pierwiastek
trzody swoy: a odrzucywssy Kaymowę ktorą ofiarował z owocow
ziemie: a tak potęznie zagniewany beł Bog, aby przyczyne po
kazał tego co uczynieł mowiąc Kainem miedzy ynemy słowy rzekł
mu

azaſʒ gdy dobrze ofiarowac bedzieſʒ a niedobrze dzialydz bedzie
zgrzeſʒeteſʒ yakoby mu wyraźny rzekł, dobre było przedſię wzię
cię twoie yzacza ofiarowac my ofiarę: ale gdy przyſzło do wyko
nanya uſtaleſʒ: albowiemeſʒ nietak rozdzielel dobrze iako Abel
brat twoy ktory my dał pierwiaſtky trzody ſwoy ktore ſą nay
lepſʒe y naydroſʒſʒe a ynne zachowuiąc ynne ſobie: lec ty przeci
nem obyczaiem co gorſʒego było to ieſt pczythy z ziemie dałeſʒ
my zachowawſʒy ſobie co było lepſʒego: y co ia ſobie więcy ważeł
y ſtąd s. ygn złoſzywemy naszywa ſprawy kaymowe za dawał;
Bogu rzeczo ſwego a ſobie ſiebie ſamego co wſʒyſczy czynią kto
rzy nie za Boſką lec za ſwoyą ydą wolą, ktora gdy chowaya zacho
wuyą ſobie co ony mayą, a dayą Bogu co gorſʒe: kayn (mowy
Rubert) beł odrzucony iſʒ ſerce ſwoie zatrzymał ſobie: a zboza
dał Bogu a Bog raczy ſerca iego ſukał to ieſt rozumu y woly
ktore ſą pierwiaſtky ſieł trzody naſʒy: y poko tych pierwiaſthow
Bogu niepodemy niepodobaią ſię mu naſʒe ofiary: że niepra
wy ich podział czyniemy: Niechay tedy zrozumie pro przyczyny
woly ſwoy, yſʒ choczyaſʒ napoczątku gdy do zakonu wſʒedł, dobrze
ofyarował y iego ofiara beła od Boga przyięta mieło yako Ablow
przeto yſʒ beła z drogych pierwiaſthow dla wylania trzech ſlu
ąmyanowycie ſlubu poſłuſʒenſtwa potem iednak wewſʒyſthiem
ſʒamy właſny ſwy woly czyny nedobrze dzieły y przetoſʒ to Pan
odrzuca: przeto yſʒ podobne ſą doſnopow kaymowych ziemnych
y bardzo ziemſkych: od gruby pochodzące woly do ſiebie y do zie
ſkych dobr bardzo ſkłonne, y ofiaruie co gorſʒego ieſt Bogu, a co
lepſʒego y koſztowniey ſʒego ieſt ſobie chowa to ieſt ſerce y wolą; i
z czego a co takiemu ſię ſtanie ieno co kaymowy ſamemu: Bo
ſię naprzod właſna wola zawſʒe nadchnieniu Bożemu ſprzeciwia; y
niewie co ieſt poznac grzech ſwoy y pokutowac ale racy twardzie
ie, y prędzy upada zawſʒe yako kayn wgorſʒe rzeczy; bo choczaſʒ m
rzekł Pan przeſtan y zaniechay ty zły woly ktora teraſʒ maſʒ a
on nie uſłuchał lec zatwardział raczy, y co wola kazała wykonał
wywiodſʒy brata zdradą wpole zabieł go: Albowiem yako s.

Bernad mowy kedy własna wola rosskazuie niema Miłośc miey
scza: ktora niessuka co iest iey lec co Bozego y bracy iey. a wła
sna wola zawsse swego y co się y podoba, y dogode iaką przynosy
szuka: chociaß dla tego potrzeba iey wolą Boza y bliźniego pozytek
podeptać; Lec daly iescze twardośc iey y rebelya postępuie.
Albowiem yako kaym strofowany od Boga o ten grzech chciał go
zatayć Bogu samemu y bez wstydu odpowiedział yzaly strożem
brata mego iezdem ia y skłamał przeć się, iß niewiedział gdzie
brat iego był: tak własna wola tak bardzo iest śmiała y zuchwała yß woie grzechy wymawia, y kłamaiąc podczaß aby ie ludziom zatayeła y chciałaby ich zatayć y Bogu aby onych niewiedział
co iest żądać niey ako aby on niebeł Bogiem ktory by niewiedział złosci ludzkych y niemogł karać: y tać iest nayciężßa
myzerya nieszczesliwy ty woly: ktory naywiętße na tem świecie
karanie iest co rzeczono kaymowy bedzieß tułagem y biegonem
po ziemy. Bo wola własna od Boga opuszczona zawsse biega nie
stateczna iest y odmienna uciekaiąc przed niebem a gołdaiąc
się poziemy. o yako słusznie takiem rzec one Apostolskie słowa
Biada Biada tem ktorzy drogą kaymowską poszły ydąc za własną wolą bo wteß myzeryę wpadną wktore wpadł nieszczęß
nyk on: y odrzuczeny a znienawydzeny będą od Boga naßego
mowiączego yam pan miełuyączy sąd a znienawyscy mayący
wydzierstwo wcałopaleniu to iest kiedy my czo uymuyą z
tego co my beły ofiarowały: A ponieważ to wydzierstwo iest
rzeczy swięty oddany przeß ślub, swięcy Boży ie świętokractwem nazywały, y swięty Bernad tak ie roswodzy iß mowy żadne prawy świętokractwo nieznaydzie się gorße iako wola naß Bogu oddana znowu
brać bo ym rzecz ofiarowana więtßa iest tem więtße kradziestwo
iest y cięższe gdy to odbieraya, poniewaß wola iest zrzodłem uczynkow dobrych y złych, ktory ią Bogu kradnie y sobie przywłaszcza wola
ie się w niebespieczeństwo na cięßkie grzechy przyść y wnych zgynąć
Do ty perfekcyei po tych stopniach wstępuią Pierwßy iest nic
~~niemiec~~

nieczynić

nÿeczÿnyc nÿgdÿ przecÿwko wÿraznÿemu zakazanÿu przełozonego, anÿ
przecÿwko temu co rozumiem iſſ iego ieſt wola. Drugÿ, nÿc
nieczÿnic wſkrÿtoſcÿ zpragnieniem abÿ ſtarſſÿ niewiedział: bo
chocÿaſſ prawda ieſt, iſſ ſię godzÿ zakonnemu wiele dobrego czÿ
nÿc czego mu niezabroniono, ÿ nieproſÿwſſÿ odozwolenie ſtarſſego
pragnienie iednak zakrÿwania ieſt zbożnÿ. ÿſſ przełozonÿ gdÿ
bÿ wiedział zabronieł bÿ ſkutek ieſt własnÿ wolÿ, niebogá ale ſſa
mÿ ſiebie ſſukaÿącÿ; przetoſſ kto wietſſÿ doſkonałoſcÿ pragnie
na trzecÿ ſtopień wnÿc ma ábÿ pragnął ÿle bÿc może, pozwole
nie miec nawſſÿſtko ſwe ſprawkÿ od ſtarſſego bo tak będą wa
zniejſſe ÿ beſpiecznieÿſſe (mowÿ kaſÿan) mnÿſſÿ opozwolenie
choc do małÿch rzeczÿ ÿ potrzebnÿch proſiełÿ; azebÿ wiecÿ umar
twiełÿ ſwą wolą ÿ proſną chwałe. Czwartÿ ſtopień ieſt nÿg
dÿ nieſſukac tak ábo owak nakłonÿc wolą ſtarſſego w pozwo
leniu takowego dánie lec ſzerzą zÿcic abÿ wolnie ÿbeſ reſ
pektu zadnego on poſtanowił co wiecÿ pozÿteczno ÿ miec tę
gotowoſc

Nawſſÿtko gotowoſc ÿ powolnoſc pod
wolą Bożką ÿ przełozonÿch ÿ ſpoſob pozwole
nie unÿch brac ÿ ofiarowac ſię nato co onÿ chcą
ale niekażą

Doſkonałe umartwienie wolÿ własnÿ z ſobą prÿnoſÿ dwie wier
ne towarzÿſſkij ſlachetnego poſłuſzenſtwa ÿndeferencÿę ÿ reſÿgna
cÿę, to ieſt nawſſÿſtko gotowoſc ÿ oddánie wolÿ własnÿ: ÿndefer
cÿa wtem zawÿſła, ábÿ zakonnÿ głek niewiecÿ ſię naiedną ſtro
nę wáſąt nÿzelÿ nadrugą: ÿako u wagÿ dwie ſſale, ktore tak
proſto ſtoyą, ÿſſ ánÿ naiedne ánÿ nadrugą nieſchÿlą ſię ſtroną,
aſſ ciężar włozonÿ iedne ſpuſcÿ, tak doſkonałe poſłuſſnÿ, acz umÿ
ſłał wſſÿſtko wÿkonac co przÿkazanÿa Regołÿ albo ordÿnacÿi o
piſſano, áſtrzec ſię, co ÿm ieſt przecÿwnego, ÿ co kolwiek ieſt ſlego
dzÿnnÿch iednak rzeczÿ záwieſieł ſię ÿle zniego ieſt nienaklania
ciężarem iakiego áfektu nieporządnego, lec zarowno ieſt gotowę

doczynienia: albo zaniechania onych; czekaiąc czaſu roſkaza-
nia, albo sporządzenia ſtarſzego aby gdzie on zechce nieocięgaiąc
ſię albo ſprzeciwiaiąc tam ciągnął: nieſtaraiąc ſię o to aby ſtar-
ſzy ku naſzey ſtronę nakazał abo nakłonił wagi: lecz iako pan co
chce roſkazał. **Podanie** woli swoiey ieſt dekret y rezolucya ſer-
ca ſwego powſzechna doczynienia co kolwiek zechce przełożony zā-
chowuiąc iednak gotowość do tey rzeczy ktorą przełożony aſz rozkaże
y roſkaże nāten ſpoſob iako Saul rzekł Chryſtuſowi Panu *Panie
co chceſz abym czynił*, to ieſt roſkaż co kolwiek chceſz iestem
albowiem gotowy ochotny y ſkłonny dowykonania co kolwiek roſka-
żeſz: O krocziuchne słowko mowi S. Bernat) lecz pełne, żywe
ſkuteczne, y wſzelkiey chwały godne: **krotkie** ieſt yſz omowi otwie-
ra co rozumie; ieſt *pełne* yſz nawſzyſtko co Bog roſkaże chce
ysiebie ofiaruie, niewyiąwſzy zadny rzeczy chociaſz trudny. gorſzy
y wzgardzony. yſt. *żywe* yſz pochodzi zwielkiey goracoſci ducha
od łaſki Boży ożywiaiącego, ieſt *ſkuteczne* przeto yſz pochodzi
ztak mocną rezolucyą: iſz iako by ſię iuſz ſtało rozumie, co
kolwiek Bog naznaczy, ieſt nakoniec wſzelkiey *chwały godne* bo
wtem ſłowku wſzyſtka ſuma chrzeciańſkiey doſkonałoſci y zakonney
zamkniona ieſt: y przetoſz bardzo właſne ieſt tych ktorzy zataką
doſkonałoſcią ydą, y mieli by ie ſtaką goracoſcią mowić do ſwo-
ich nauczycielow y przełożonich; y kto tem ſpoſobem poczyna iako
S. Paweł, yuſz naſamych poczatkach ieſt doſkonały, y iako ten
ze S: Bernad mowi niemal pierwey doydzie, aniżeli iść pocznie
Bo wtey tak ſpaniały rezolucyey iako wnaſieniu ſą wſzyſtkie cno-
ty żywota zakonnego

Lecz ledwie kto, mało takych ktorzyby tak doſkonałe ſłowko to
wymawiali: Bo iedni ſtarſzemu Uſty mowią *co chceſz abym czy-
nił* āſercem yuczynkiem żądaią, āżeby iem ſtarſzy odpowiadział
co zbawyciel naſz onem dwiema ſlepiom rzekł *co chcecie āby-
m wam uczynił*, aby wewſzyſtkiem zaniemy ſkazał oco proſzą
āby namny nieodmowił: y odfieraią falſzywą gotowość y oboietność

ſwoią

ſwoię, cżworem ſnakiem: **Naprzod** yſſ proſſą znaleganiem, wiele przy
cżyncow uſżywaiąc; **druga** iſſ ynſtancyię y nalegania cżynią cżociaſſ
raſſ ydrugy odmowią. **Trzecya** yſſ ſię uſkarżaya naſſarſſego y prze
cżwko niemu ſſemrzą gdy odmowy ywielky ſmutek pokazuią yſſ
dla tego ſtarſſy muſy iem poſwolyc; **Pocżwarte** yſſ alegowac bę
dą, woſlygnemy argumenty racyamy dowodamy nie aby prawdę
y potrzebę ukazaly lec aby dowiedly, przewiedly poſwolenie tego
cżego żądaya iakoby rzekly naſſ my to ucżynic bo my ſię to bardzo
podoba abym ucżyniela, przetoſſ przed ocżema Bożemy iako wymow
mowy tenże .S. nieſſą prawdżywie poſluſſnemy lec any ſſamemu;
przelożonemu, A przelożony racży ieſt im poſluſſny zkrzywdą woly bo
ktory yako ptaſſcza zażywaią aby iego nieprzyaciela to ieſt wolą;
własną pokrzaly, icżeſto kroc koniec pokazuie ycż zdradę iſſ ſko
dą odnoſſą gdzie pociechy ſſukaly: To iaden proſiel aby mu dał
poſwolenie przelożony iść napuſſcża kędy bel odcżarta oſſukany –
Drugy wymogł przeſſ dzięky aby go do pogan poſlano żeby mogł
być męcżennykiem y tam bedąc wiary ſię zaprzał: Drugy
wkucżny bedac miał dar łeſſ y płakania uproſiel ſobie wcżely
modlyc ſię zawſſe wktory dar łeſſ ſtraciel ktory miał od boga wkuc
ny robiąc zpoſluſſenſtwa: ynny do odmyany mieyſc y zabaw proſſ
dla yiakiego wcżaſſu i delycyi y ecży ktory rzecży gdy iem odm
wy ſtarſſy · ony nalegaya replykuią aże poſwolą, y nabenaſſ o
ny ukontentowany zoſtaya mniemayac yſſ to cżynią zpoſluſſenſtwa
a ono wcżaſſ Bożycż mielkie nieposluſſenſtwo y ſwa wola, przetoſſ Bog
dopuſſcża że iem wſſyſtko opacżnie ydzie y przecżywno; karac ycż cża
ſem y omalkamy przelożonego za ſſercża niegotowe nie umartwion
nieupnyeyme

IAKO SCZERA YNTENCYA CZCIĄ WESOŁOŚCIĄ Y OCHOTĄ POSŁUSZENSTWO WYRZĄDAC SIĘ MA

Zebrał tego ſſumę Apoſtoł panſky upomynayac ſſużebnyky yſtay

56

aseby panom swoym posłusznemy beły tak mowiąc słudzy po
słuszny bądzie panom cielesnem zboiaznią y postrachem w pr
ostości serca wasego iako chrystusowy nie na oko służąc, lec
iako słudzy chrystussowy czyniąc wolą Boza. umyślnie z dobrą
wolą służąc iako panu a nie ludziom: wiedząc yż kozdy zosso
bna co kolwiek uczyny dobrego to weźmie od pana. w których
słowiech Apostoł siedm własnosci kładzie doskonałego posłuszenstwa
Pierwssą aby sługa panu swemu nie iako człowiekowy, lec iako I.
Bogu y chrystussowy panu nassemu, od którego wssełka moc y pa
nowanie między ludzie pochodzy służeł; a wola chrystussowa ta
iest aby nissy starssem, poddany przełożonem y słudzy panom swo
iem służeły; a zeszły kiedy każda poddanosć tak szczęsliwa y n
tencyą, ozłacająca się wielką prostotą, posłuszenstwo y smełe w
wdzięcie nasie chrzescyianskych sług przyobleże: yż w dogodnem
panie uznawa wiecznego ytem wzgledem (mowy chryzostom
swięty) nie pożytek lec wielka szczęsliwość iest służyć y służąc
człowieka poniewasz w niem służam Boga któremu służyć iest
krolować. Druga kondycya przyłącząc do posłuszenstwa bo Z.
iaźn y postrach to iest wnętrzną y swierzchną część bo naw
netrzny doskonałość chrzescyianska zawysła gdy kto z pokorą i
czcią tego którego Bog na swem myeisczu postawieł nasiemy, nie
z przymuszenia y poniewoły lec dobrowolną synowską zupełną y
doskonałą boiaznią: tak dawyd czcieł saula przeto yż beł swo
im y pomazancem panskiem chociasz beł sam wsobie nye dobre
go dawyd yednak czcieł w niem krolewską dostoynosć która beła
dobra. Trzecya aby w prostocie serca posłuszenstwo beło; 3
którego Bog nasie y na pany wyciąga ta prostość wyntencyi serc
należy, niezmyślony, niezdradliwy tak aby dobre y uprzyme be
ło serce, iako obyczaie pokazuią sie uprzyme i dobre aby sie sło
wa z uczynkamy zgadzały i oboie z dobremy afektamy wnętrznemy
y przeto Czwarta przykłada nie na oko służąc. iakoby sie 4

ludziom

ludziom podobaiącÿ: to iest abÿ nietÿlo w ten czass gdÿ pan obecnÿ
iest służeł ÿ podobać się usiłował sługa, co czynią owÿ którzÿ
tÿlo ludziom podobać się szukaya, lec abÿ pÿlnosć. tak wbÿtnosci
iako ÿ w niebÿtnoscÿ panskÿ ÿ na wszelkiem mieÿscu okazował,
Albowiem naywÿższÿ Pan który iest nawszelkiem mieÿscu obecnÿ tak postanowieł ÿ wÿdzÿ co się dzieie ÿ rad ~~teg~~ temu,
gdÿ podług wolÿ iego co się dzieie
5 Stąd tesz piąta kondÿcÿya roscie abÿ szercą ÿ z dobrą wolą było
postusenstwo tak abÿ wesolosć ochota ÿ prędkosć była, ÿaka bÿwa
6 w ludziach gdÿ czo czynic maią co ÿm bardzo miło, A czego niech
słodzÿ chrÿstussowa szczera miłosć chÿba bÿ co z grzechem
przÿkazował pan, bo chocbÿ z powszednim grzechem co przÿkazował
pan niema słuchać sługa, ale odpowiedziec z apostołem trzeba
więczÿ Boga nÿsz ludzÿ słuchać którÿ niesłuszne rzeczÿ nakazuią,
ten tedÿ przÿpadek wÿiąwszÿ postusenstwo ma bÿć powszechne ÿ
nawszÿstko co kolwiek nakaza, wielkiego małego, łatwego trudnego bo we wszÿtkiem wola się boza okazuie który to wÿkonac przÿkazał
7 Zaczem ÿdzie isz sług postusenstwo ÿ poddanstwo ma miec zabowiązÿsza znamienÿtą cierplÿwosć bo wiernie służÿć maią nietÿlo
dobrem ÿ skromnem panom ale tesz roskusznem którÿ słowowemÿ szą ÿ ktorem wÿgodzić trudno besz szemrania znosząc forÿe za
palczÿwoscÿ ÿ krzÿwdÿ bo ÿ chrÿstusz ucierpiał dla nasz wam zostawuiąc przÿkład abÿscie naszladowalÿ stop iego albowiem iezelÿ ten
wÿciel swiata niewÿnnem będąc, niesprawiem sędziom ÿ złoszÿwem
starostom siebÿe poddawał ÿ roskazaniu i roskazaniu ich rozum wszÿstek przechodzącemu powolnem beł, ÿakosz niesłuszniejsza będzie,
azebÿ z miłoscÿ tegosz pana panom swoiem ludzÿ powolnÿ bÿlÿ, chÿbÿ tÿranamÿ bÿlÿ: bo chociasz nażen czasz niesłusznie cierpią. ÿ besz
przÿczÿnÿ podobno: niegdÿ tak wÿstąpilÿ dla którego wÿstępku to
kane, albo wiec większe zarobilÿ: Tecz szą kondÿcÿye doskonałego
postusenstwa wktorÿch wszÿstka doskonałosć sług swiechÿch zawÿsza

abÿ chrześcÿanie poznalÿ ÿ widzielÿ doskonałość swoię, ani od tego
walÿ ieÿ do samÿch zakonnÿch ludzÿ gdÿż ionÿ powÿnnÿ onię usilo
wać ÿ starać się Lecz w zakonnÿch osobach daleko więcÿ maÿą się
lśnić słusznie, tesz własnościÿ posłuszeństwa powÿnnego z miłościÿ sÿę
rÿ ÿ z sÿnowskiego posłuszeństwa nie zniewolonego starszÿch swo
ich słuchaiąc: Bo ÿsz przełożonÿ niecÿelesnemÿ lecz duchownemÿ sła
cÿgamÿ tak miłość ma bÿć kunięm duchowna: znaiąca w star
szÿch nieskonczoną zacność personÿ ktorą na sobie noszą: Albo
wiem iezelÿ Apostoł przÿkazuie sługom posłuszeństwo panom swo
iem iako Chrÿstusowÿ, ÿako więcÿ mowÿ świętÿ Bazÿlÿ zalecÿ to
zakonnem ktorzÿ zdobÿ wolÿ swÿ przełożonÿch swoÿch biorą miasto
Chrÿstusa Pana ktorÿ o starszÿch rzekł Kto was słucha mnie słu
cha Co wszercze dobrze wbÿwszÿ posłuszeństwo zakonne niema bÿć 1
tÿlo zwierzchowne, dla ludzÿ ktorzÿ niewidzą tÿlo zwierzchowne
rzeczÿ, ale tesz ma bÿdz wnętrzne iako Bogu powÿnne ktorÿ
widzÿ ÿ przenÿka serca, zÿtenczÿ chwałÿ iego samÿ, abÿ mu
się podobać ÿ wolą iego świętą wÿkonać: Potem abÿ była su 2
pełna zgodlÿwość ÿ poddanność rozsądku własnego ÿ wolÿ Potrze 3
cie abÿ było sprawiedliwą miłością ÿ czcią, nie tÿlko politÿczną
ale zakonną, tak abÿ ważało sobie starszego wedle godnościÿ wiel
mÿ ktorą ma chociasz bÿ on dla zÿwota swego godzięn nie był aże bÿ
go miłowano ÿ szanowano; na ten sposob ÿakięm czÿniemÿ
Krocÿfix mÿiąiąc; nie dla tego że iest złotÿ albo srebrnÿ;
ale ÿsz nam wÿraża Chrÿstusa samego, ato ÿ drewnianÿ ÿ gli
nianÿ krucÿfix czÿnÿ, stąd idzie ÿsz to posłuszeństwo ÿ cześć
nie tÿlko bÿć ma przÿ obecnościÿ starszego ale tesz ÿ w niebÿtnoscÿ ie
go bo choć iednak nie iest przÿtomnÿ Pan Bog iednak dla kto
rego wÿrządza się posłuszeństwo iest przÿtomnÿ ten widzÿ ÿ
iawną ÿ prÿwatną uczcÿwość moię ktorą wÿrządzam starszemu
choć ieÿ niegodzięn: ktorÿ iesłÿ w iaką krewkość albo defekt
upadnie, ÿako patrÿarcha Noe nie dla tego pośmiewać go

będzie

bedzie, yako ucżynił Cham złosliwy syn iego, lecz okryie y wymowy
iako Sem y Jafet dobrzy ycnotliwy synowie iego ucżynili y
niechay niebierze zaprzewodnika posłuszenstwu swemu oka starszego
lecz oko Boga niewidz~~...~~omego, ktory wszystko ywszedzie i
wydzi y zapłacić może abo skarać dobre albo złe kto co ucżyni
8 Z cżego znać iż nakazdem mieyscu ykazdego czasu posłuszenstwa
trzeba zwesołoscią serca: ktora dwoiaka iest yako ynabozenstwo
Jedna cżoła naserczu ktora uciecha swą rosprzestrzestrzenia serce
Druga Duchowna nawoly nawyzszy czesci dusze, ktora gdy cze
I czo spragneła ydostała cnie pokoy y pociechę, wtem pierwsza
wesołość zwyczaysze iest wnaszy mocy: zwłaszcza gdy czo nakazuią
zposłuszenstwa co iest ciału przykrego: ktorą Bog odeymuie azeby
się zacznosć posłuszenstwa okazała naszego: Przeto Chrystus Pan nasz
acz zawsze mękę pragnął pozadał yczekał, kiedy iednak nastę po
wała niechciał wesołości oney goły przypuscić, lecz miasto ny smutek
przypuscił, boiazn, teskność, y mdłość aż do krwawego potu;
Miał iednak radość y wesele duchowne ktorym ią przyiął y uspoko
ieł się widząc iż się dosyć stało żądaniu iego, y przetoż się ofia
rował ztak wielkiem sercem ychuczem ~~za~~ nawykonanie yakoby ona
beła ciału miła bardzo, y lecz to iest osobliwa wesołość kto
ry odnas wyciąga Pan: abyśmy uspokoienie y uciechę wnętrzną
wtem rozumieli bydź że iego wolą pełniemy: y przełozonych na
szych słuchamy chociaż nierado ysmuci się ciało, y nienazbytky
trudno ołę uciechę, y ochotę temu ktory zywą nieposzybną wiarą
patrzy nie nacżłowieka lecz na Boga, ktory obecny iest dla ktorego
czyny posłuszenstwo y od ktorego nagrody czeka za swoie posłuszenstwo
gdyż napisano błogosławienstwo da zakonodawca: ktoryż ie to
da zakonodawca nieziemskie lecz niebieski: komuż ie da, po
słusznemu ystrzegącemu zakonu iego: ktakież da błogosławienstwo
duchowne zstępuiące znieba: przez Chrystusa, ktorego łaską i
serca rosprzestrzenia się: Nabieżenie tolem przez drogę manda
tow Bozych yż rzecze oiako słodnieią wargom moiem wymowy
twoie nad miod ustom moiem: Stegoż korzenia roście ochota do
posłuszenstwa, namgnienie oka, ykltory niedociągnąwszy (yako

mowy kassyan) Bo zakonny y nayeden moment niema miec
wmocy samego siebie : aby czynieł podluk swego rozumienia co
by chciał ; Mowy S Bazely przetoss iezely bess slussny przyczyny
wczem zastanawia się : iuss czyny dosyc woly własny : Achoc ta
go przełozony niewydzy : wydzy iednak Bog ktoremu naymnyszey
ssa omełka tą nieiest tayna : Albowiem żąkowa prętkoscią chce
aby go słuchano mowy chryzostom S : yss namrugnienie oka
niechce abyśmy zwłoczely yako ssynowie zebedeussowy : y S
mateuss , gdy ich zawołał Pan chrystuss zarass opuscywssy
sieci wssystko szły zaniem ziako ssamuel ktory zawołany od
Boga zarazem y prętko wstał złoszka y czterykroc nogy iedny ,
zawołany stała, prętkoscya yochota, naczwarte zawołanie wstał
ziaką wstał napierwsse
Liepy się to poymie gdy pięc rzeczy przebierzemy wktorych Pan
Bog chce nass namgnienia oka gotowych y ochotnych wydziec i
pierwssa rzecz iest Nadchmenia iego wnętrzne wnętrzne I
wzywania ktorem każe myeysce zarazem dawac bess odwłoky : bo
każdy Pan rad wydzy iss mu słuchy odtfieraya zarass kiedy za
kołace , tak bowiem rzekł zbawyciel iżesmy powynny bydz
padobnemy ludziom oczekawayączem Pana swego aby
gdy przydzie yzakołace tudziess otworzono mu iesły bo
wiem zwłaczass snac się rozgniewa Pan ykiedy otforzyc zechcess
skrye się yodydzie yako się przytrafiło kochancze ktora
zwłoczeła odforzyc bramy oblubienyczowy swemu ktory dlateo
choc ona potem odfierała Pomynał yzmyknął ; wtora rzecz 2
yest wktory pan ochoty nassy pożąda , yest odpor napokussy
nieprzyiacielskie zamykac zarass brame woly nassy iako skoro
się ona poyawia , aby namgnienie oka odforem niebeła bo
kozda zwłoka iest niebesspieczna , by niewłożeła pycha nogy
iako mowy dawyd y wsselky zły affekt Trzecia rzecz wkto 3
ry nass chce miec ochotnemy iest w wypełnianiu słubow y dobre
go przedsięwzięcia nieodkładayąc achęczyi , any szukayąc oka
zyy postawania choc pod płaszczykiem ynnych cnot Czwarta 4
rzecz iest abyśmy łatwemy bely woddawaniu blyźniemu czego

odnass

odnass prossą Bąc się slussnie domagaya Bądz zmielosierdzia
yesly uczynic mozemy wedle onych salamonowych slow namow
przyacielowy twemu odyc awroc się iutroc dam
3 iesly dac zarass mozess, A nakoniec Chce abysmy namrugnie
nye oka przyhazan yordynacy przelozonych possłussny im bely ho
nayąc ie bess barwyczek ywymowek, y forbelnych wynalasskow
naprzewloky tak abysmy wiedzieli otem yss naymnieyssa zwło
ka chocyass mała bardzo iest iakiemsy nieposlussenstwem: yza
koby się Bogu mowiło, obiecałem wprawdzie panie to uczynyc
ale terass chce niego czassu dac woly ysmakowy memu, apotym
zas woly twoy uczynie dossyc: Albowiem za okazya sprawy ysz po
ły zwłocze druga zwłoka nastąpy wiekssa ydotego przydzie yss
się zaniedba yopuscy obiecana sprawa

POSLUSENSTWA CALOC[...] [...]WALOSC

Z goracosci pomieniony S. poslussenstwa yde dwie ostat
nie własnosci iego przednieysse. to iest aby ono było pełne ystagne
aze doskonania albo skonczenia uczynku, albowiem niedarmo rzekł
zbawyciel, yss Błogosławieny są ktorzy łakną ypragną
na sprawiedlywosci yako albowiem ktory bardzo pragnie
ie co przeciew stawiaią ass syt będzie; akomu zgaga bardzo
mało ie: yzarazem przestawa pierwy niss bierze ileby potrzeba
beło: tak goracy człek ktory. apetyt ma do poslussenstwa odpra
wuie go całowyto y zupełnie zadny iego cząstky nieopuszczyw
ssy. A oziębły ktory zniego iako zgagę ma; bierze iedną czą
stkę zniego aby dossyc uczyniel przelozonemu: adrugą zostawu
ie aby swemu utesskniению, y uprzykrzeniu dał mieysce: prze
toss slussnie wobiawienyu oziębłosc przyrownaią do wody
letny; ktora y ciepło yzymno ma; yss oziębły dzieły cnoty
iuczynky: stąt bierąc niego aby się zdał cnoty pilen, aow
dzie co ynnego opuszcza, aby swy mysly wygodziel, dzieły po
slussenstwo czyniąc co iest łatwego yze czcią swoią chodzącego
aopuszczaiąc co trud ychanbę przynosy: albo poddawayąc się

przełożonem większem, że się to zda skoszytkiem agardząc nisz
szemy isz się to zda marną rzeczą: Dzieły pokorę przyimując
ku upokorzeniu sktoregoby tytułu pokory nabeł: a odmiatając
owo ktore przynoszy iaką zeszywość: Także y miłość na tysiąc,
naszow dzieły ktorem rozdziałem ią przuie y inne cnoty ktore
wewszystkych czasztach miłuyą całość: Tak iako s. yakob rzekł
iże cierpliwość ma dzieło doskonałe abyśmy doskonałemi
y całemy beły rzniczem nieustaiąc z tych rzeczy ktore Bog
każe zwytrwaniem przesz wszystek czas ktorego on trwać posta
nowieł. Co szorowy iesze obowięzuie zakonnych, Albowiem ustawyczność
ywiecznosć iest trzech slubow własność, a zatem tesz uczynkow ktore
sa ych własne: Czego figora iest wkawytyku gdy mowy wolu
ycowcze, ucho y ogon ucięwszy ofiarować dobrowolnie
możesz. Lec slub z nych oddany bydz niemoże: To iest świec
ky nieobowiązany slubamy może ofiarować sprawę Bogu ktora
chce, y przestać iey kiedy chce przecię przyiemna będzie, ale zakon
nyk obowiązany, slubamy: żadny ofiary żadny sprawy wielky.
mały ofiarować niema zdefektem posłuszeństwa ytrwałoscy,
bo się podobać niebedzie Bogu co uczyny nadwolą starszych,
albo niedokończy co odnych iest postanowiono: słuszna bowiem
iest azeby początek ykoniec sprawy koszdy kierowany beł od
posłuszeństwa pańskiego; Takowego posłuszeństwa znamię
nyty wyzeronk poprzedził wludziach yzraelskych gdy przesz pu
styniq sły doziemie obiecany, oktorych mowy pyssmo s. yż
naroskazanie panskie ruszały się y naroskazanie iego namioty
rozbyiały posłuszeństwo czyniąc zwielką ochotą, powolnoscyą ytrwa
łoscyą bąc to przesz dzien ieden trwało bądź przesz dwa: bądź przesz
miesiącz bądź daly: Bo gdy się obłok ktory szedł przedprzybytkiem,
gdzie beła arka panska ruszeł ruszały się y ony, ykiedy kolwiek
on tesz stanął ynaktorem kolwiek mieyscu. yony tesz zarazem,
y natemże myeyscu zostawały, ytak wytrwały przesz lad czterydzie

czterydziescy, aſz doſięgmy obieczany doſzy przeto ox obłok yako
głoſz y trąba Boża beła ktory ſłuchaly aże doſiemię obiecany przy-
ſzły y zaktora ſzy przeſz onę drogę wſzyſtke.

Nadto yako własne ieſt poſłuſzenſtwu zwycięſtwo otrzymać,
tak własna ieſt dotrwaniu bez ktorego zwycięſtwo otrzyma-
ne bydz niemoże, zwyciężyć, daremnie ! byzzy ktory nim
kreſzu doydzie ſtanie niedoprzedzywszy kreſu, mowy S. grzegorz
ſkry pożytek ſtego nieprzyaciela napierwſzem wſtąpię przełomić
ieſly on naſz przekona naoſtatniem : ykto ſprawę poſłuſzenſtwa
pocznie, a niedokona wyśmieia go nieprzyaciele mowiący
ten człowiek począł budować aſz mu nieſtało niemogł do-
konać. Cheſz wydziec yako wielcze poważa Bog trwałość,
wpoſłuſzenſtwie : wſpomny ſobie yako iozue woynę, zagrzwſzy z
pięcią krolow gdy iuſz dnia nieſtawało, Bog go przedłużeł
nakilka godzyn, azeby zaczęta ſprawa koniec wzięła poſłu-
ſzen beł Bog głoſſu człowieka oto odniego proſzącego, azeby
naznaczone ſobie poſłuſzenſtwo wypełnyć mogł. Wiele taſz na-
łożi oczy tu otworzyć nachytrości ſzatanſkie ktory zdradliwie ſzyd-
ła ma przeciwko tey wytrwałości wpoſłuſzenſtwie, kiedy zawnią
poſzedł naproroka iadnego ktorego Bog poſłał naiedno mieyſce
przykazuiąc aby tam nyc nieiadł any pieł, niemogł go ſpoſłu-
ſzenſtwa iego ſtracyć : ktiedy ſię wannyoła przemięnieł oſzu-
kał go y wydarł mu wytrwanie yozdobę pierwſzego zwycięſt-
wa : ytegoſz chciał dokazać na chryſtuſie panie radząc mu
ſtąpyć ſkrzyża naktory ſpoſłuſzenſtwa wſtąpieł, przekładayąc
mu yſz ſtarſzy ylud uwierzyć miał ieſlyby ſtąpieł; lecz yſz
Chryſtuſz zna zdrady iego wzgardzieł obietnycąmy iego
ytak przetrwał wpoſłuſznoscy ſwoy aſz dokonca gdy rzekł ſpeł-
niało ſię co kolwiek my beło przykazono iy naten czaſz naktory
wſzy głowę podał ducha naznak poſłuſzenſtwa y poddan-
ſtwa wktorem umierał : ſtawſzy ſię poſłuſzny aſz doſmiercy

wktory posłuszeństwo aż dostatnie krosie spełniał, którym
przykładem ucznie swoie nauczał, statecznosci w posłuszeństwie
ymieć podeyrzanie wszelkie podusczenia radzące ustąpić
od tego: albo w co lepszego obrocić, bo niemasz nic kosztowniei
szego nad posłuszeństwo aż do śmierci trwałe, kiedy Bog chce
abym w niem pomarłą, y znaydowali się dawno zakonnicy
niektorzy tak doskonali, ktorzy konaiąc skonać nie chcieli
aszby im opat albo oćiec duchowny roskazał: a Pan Bog
zezwalał na pobożne ich pragnienie! Obłogosławieni u-
marli ktorzy tak w panu umieraią;

Jako wiele należy zakonnem oszobom kontentować się ktorem ko-wiek mieyscem od posłuszeństwa im nazna-czonem nie szukaiąc ynego z woly własny

Iedna rzecz z tych w ktorych zakonny doskonałość posłuszeństwa I
pokazuią, iest powolne pomieszkanie na mieyscu od przełożonich
naznaczonym boży pokoy naznacza, do odmiany albo zostania
naznaczonym, a własna rada mieysca
chcąc od umartwiaiąc, Albowiem wala własna rada mieysca
te odmienia y obiera do pomieszkania w ktorych ma wielkie
wczasy podług myśli swoy y podług honoru swego, do czego
wiele wynayduią racy y przyczynek potrzeby przyszła mocnych
przyczynow zażywa dostawszych, aby dokazali czego się napie-
rali: bo wszystko z drogy prawy iest, nienależące powołaniu
zakonnemu y posłuszeństwu ktore ślubuią: Albowiem ktory
miał tho serca ysz usłuchał Boga roskazuiącego wynidź swia-
ta, z ziemie swoy, z domu rodziców, y wyrok uczyn zewszystkich
namiętnosci doczesnych ziemskich, azeby do zakonu wstąpił, przecz
nie przyoblecze sz tegoż serca, azeby usłuchał przełożonych swoich
gdy każą wynyść sktorego mieysca w ktorem rad mieszka;
y przeniesć się yndzie kędy nierad mieszka: Ktory większą
uczynił odmianę y tak wiele cięszkich podeptał trudności
przecz mnieyszy nie uczyny w ktory mny iest trudnosci;

Azasz

2 Kaſſ zakonnyc ꝫa oycʒyſſne ma yaką właſſną doktory by ſię
wyząłata wtem żywocie, chybaby to było ſpoſłuſſenſtwa: Albo
wiem niebeſſtaiemnycze ieſt yſſ kiedy Bog abraamowy rzekł
wynydź ziemie twoy a podź doziemie ktorą ya tobie po
każę nienaznaczył mu pewny ktory, y owſſem Apoſtol mowy
wyſſedł niewiedząc dokąd ſedł, azeby wiedział cʒłek
zakonny, ktorego figurował abraam: yſſ powynien opatrzno
ſcy Boſky ufać y ſtrony mieyſca pomieſſkanya ſwego: ynie
ynny mieć ziemie any oycʒyſſny ieno ktorą mu Bog przeſſ
iego przełożonych naznaczy, y iako Abraam nateń cʒaſſ po
kazał ſie być poſłuſſnym ygotowem yſdź doniewiem ktory
było ziemie, ktoraby mu Bog pokazał bądźby ona blyſko, bądź
daleko beła: bądź uciesſna, bądź przykra; niedy przya
ciołi albo nieprzyaciołi; tak zakonny oddać ſie ma Panu
Bogu ywoy iego s namieſkanie wtey ziemy ktora mu nazna
3 cʒona będzie yakiby kolwiek kondycy była, y iako Abraam
perſe yako wſpomyna Apoſtol przemieſſkawał wziemy kto
rą mu Bog pokazał yako wobcʒy y iako pielgrzym tak
zakonny ma ſie mieć za pielgrzyma natem ſwiecie; azeby ko
zda mieyſce ſercu iego było iako ziemia obcʒa, doktorego
by nieprzyſtawał, any ſię wyązał dla dogod yakych, azatem
gotow beł opuſcyć go kiedyby kolwiek Bogu ſię podobało,
y ktory powolny ygotowy być ma naoſtatny z ziemie donieba od
dział, zo żadnym że teſſ gotowy będzie odmienić ſię zmieyſca
namieyſce dla Boga
4 A ktory dla ſwoych złoſcy godny beł aby mieſſkał wpiekle woyc
nye co zanowyna yſſ przeſtanie natem mieyſcu naktoremby nie
rad mieſſkał albo poydzie nayinne gdzie mu nieſmagno; yeſly
ludzie dla ſwoych zbrodny wygnanzamy ſſą, zoycʒyzny ~~ſtrony~~
~~albo~~ ſwoy, awobcʒy ſtronie ~~ſtronie~~ mieſſkać muſſą zakaranie
czo żadnym yſe ſię zakonnyh potępy dla grzechow, ktore nie
gdy popełniał zoſtać namieyſcu odſtarſſego naznacʒonem
3 choć ie ſobie ma zawygnanie Chryſtuſſ Pan naſſ
od niemowięctwa ſwoiego pocʒał wychodzić zoycʒyzny ſwoy

a namieyscu wyelkiyes niewczasow pelne wchodząc; Albowiem
naprzod usluchawszy mandatu, Augusta Cessarza; stąpiet doba
tleiem kedy sie Narodziel wiedny bardzo nędzny kniey
nawielkiem zymnie ykedwie do Nazaretu miasta swego po
wrociel: ass zarazem musial sposlussenstwa uciekac do egyptu,
kedy siedm niemal lat zwielkiem niewczassem zet swoiem
ygdy poczal Ewanyelya przepowiedac zadnego mieysca,
wlassnego niemial do odpoczynku: Acz ociass lyshy yamy wlass
ne maya, y ptacy niebiescy gniazda Syn yednak Czlecży za
dnego wlassnego niemial myeysca kędyby glowe sklo
nyet swoie, azeby stal ucniowie iego zrozumiely yze niema
ya wlasnosci zadny miec co sie tycze mieysca wlassnego yes
mieshania any wzadny ynny rzecy lec wszystku puscic naopatrzno
sc Boska ktora ma okolo stworzenia swego y nay podleyssego

Skad sie fundament brac ma ty powolnosci

Stad tedy przedny fundament brac mass ty powolnosci za
pewne trzymayac yz na zadnem mieyscu niemozass miec wię
szego postępku y bespieczenstwa any pokoyu, czonoru, ocz tody
y pocyechy wietszy iako namieyscu tobie od opatrznosci Bozy pr
zess twe starsse naznaczonem; ktorzy ytlumaczamy woly Bozy
ssa ynaczyniem gubernacyi iego, Aprzecywnem sposobem na
mieyscu ktore zwlassny woly obierass, mymo wola starszych any
duchownego miec bedziess postępku, any ~~bezpieczen~~ bedziess, any
wczot; any czonoru, any pokoyu niedostąpiss oktorem myslyss
Lec przecywnem obyczaiem skody niepostępky, niebespieczenst
wa; smutky, y opuszczenia, y inne cięshie dolegliwosci: Ossoblywa
albowiem przespiecznosc y powodzenia wkozdem czasie nassem
nie tak zawysto namieyscu, yako naossoblywy Pana Boga nasse
go obronie ktora pochodzy zuprzymy iego opatrznosci: y przetoss
mawial Dawyd yesly Pan niebedzie strzeht miasta dar
mo quie ktory go strzeze, Ale obrone pospolycie nadtemy Bog
ma ktorzy za iego porzadkiem opyssanem yda mieshayac na
mieyscu nahtorem ie possadziet, aktorzy zniego ustąpiwssy

ynne

ynne poswoy myśli obieraią stawaią się niegodnemi y podle
gaią wielkiem niebespieczenstwom które wszystkie iem przy
pisane bywaią przeto yż opatrznosci Boski tryb opusciwszy wła
sny głowy rady się chcieli : Ieśli chcesz przykładu ty rzeczy
rzuć oczy nadwoch onych mężow znamienitych : Abraama y Lo
ta, których drogi y odmiany bardzo rożne miały dokonczenia
przeto yż rożnemi bardzo w tych odmianach szły drogami; Al
bowiem Abraam zawsze we wszystkich wyprawach podrożnych
swoych chodził za porządkiem sobie od Boga opisanem y tego się
imował co rozumiał yż się stworzycielowy podobało, który go
obraniał we wszystkiem y od wielkych niebespieczenstw w które
wpadł wyrywał, mowiąc doniego Nie boy się, Abraamie ia
obrońcą twoiem, yessem y nagrodą twoią wielką na
der; Lec o locie co powiemy którego szczęście bardzo wielk
ie beło poki pospołu beł z Abraamem stryiem swoyem, strzegą
cy trybu y rady, opatrznosci Boski : Agdy trzody tak wielkie
obiema przypadły yż potrzeba beło roześć się iem : Abraam yako
pokorniejszy rzekł Lotowy oto wszystka ziemia przed tobą iest
Odyidź odemnie proszę, bo znać z woli Bozy miał aby on na
mieyscu onem został który by drugi puscieł : Alot przystał na
te kondycyią y stał się zaczęty iego niepowody, bo w tem obieraniu
szedł iako człowiek za smysłamy swoiemy, które zawsze skłonne są
do tego co więcy iest roskosznego y przetosz obrał krainę około Yor
danu blisko sodomy która na ten czasz beła bardzo urodzayna;
y yako Ray panski lec w krotce obaczeł swoie oszukanie: albow
iem poymany beł niedługo z ynszemi sodomitany zmieszany, zapro
wadzony w niewolę w której by przesz wszystek zywot beł został
by go beł Bog niewybawieł przesz Abraama swego : Aby z tego
przykładu yawno beło yaki iest błąd obrać mieysca namiesz
kanie po swem upodobaniu, albo do godzie iaki doczesny nie
miawszy względu na szkody w które wpaść dusza moze - - -
Nakoniec yeśli chcesz pokoy znaleść we puszczaniu rzeczy wszystkich

dla po

dla posłusseństwa przysprawacz naktorabyś nieráda śla, przyjuś
sie wewszystkiem posłuszna być: niepatrzayąc naswoy wczass a-
le nato samo że Bog tak każe, Bo tá sama iedna Racya:
wszystkie trudnośći rozwiąże, áyinne racye ludzkie więcey ich
przyczynią racyi, wszelkie my przynoszą pochlebienia iż gdy Bog
kazał Abraamowy wynisć ziemie swoy nieczytamy aby miał upor
zadny abo ciężkość iaka, poczuć tak wynisć: przechyce swoie opu-
scic, także przoten czas kiedy mu roskazał syna swego zabyciś i
y ofiarowac sobie. syna iedynego Izaaka Rzecz odniego dziw-
nie umiłowana: Co nasprzykład tobie zlece Zakonny. Amen



DWANASCIE STOPNI POKORI Z REGOLI OICA S. BENEDIKTA

Jaśnie wielebny patryiarcha BENEDIKT. S. 12. stopniy POKORII S. wezwanem do swey reguły, słusznie rozłożył ktore my życzemy żeby ani wstępuiemy po tych zbawiennych a niebieskich schodach do doskonałosci przeco uważać

1 Yż te dwanaście gradussy sią iako 12 kamieniy na ktorych; iako na fundamencie wszytkę swiątobliwą doskonałość wystawiamy kiedy ie głęboko w sercu załozemy: iako kiedy w budowaniu domu wprzod o fundamencie myślemy niż o innych częściach: tak zgoła y fabrykę duchownego żywota zaczynać potrzeba: aby się gmach duchowny ostał: To iest pierwsze do pobożności weście iako na świat pierwszy wstęp chrystussow, iż kto kolwiek chce pobożnie żyć pokornie ma trzymać o sobie bo sie w niebie nie mogła ostać pyszna wyniosłość mowy S. Cyprian: Poniewazech my doszli chrystussowy zakonny professyi przystoy wszytkę myśl, nauczenia się pokory obroćmy: bo kapa niezbawienna pokorna kapa, ani powierzchna postawa pokorna; iesli ta substancia y samy nie bendzie w sercu

2 Druga uważać yż pokora iest korzeniem wszytkych cnot ktorą kto ma, siełą bardzo ma; wszytkie nadrzewie gałązky y frukty na korzeniu zawisły ktory korzeń kto pokrapia, kto w doiorze pylnem chowa pociechę ma z drzewa całego. Y fruktow, owoczow, lyscya kwonarow; przeto ż wszytko zwycięstwo z czarta pokorze zbawicielowy przyczytał kto: bo iako pycha początkiem iest wszytkiego grzechu tak pokora wrotamy, wszytkych cnot: Po wszytkie dny swoie niezbożny bedzie sie pysznił mowy Iob lec sprawiedliwy człowiek po wszytkie dny swoie będzie

sie czwyczel w pokorze ktora iest poczatkiem sprawiedliwosci
Z tego potrzecie znac zacnosc pokory ysz sie Bog niechontial 3. 63
towat tem ze raczial pokora, ale sie stal sama pokora po
kazuiac pokore bycz doskonaloscia, y tak yako mowy y.an.S.
Bog mielosc iest dobroc iest mielosierdzie iest ysta
tak ymy mowic mozemy Bog pokora iest bo sie nam chry
stuss pokorna posluga stal.
Z tego tess znac ysz pokora iest wszytkiego dobrego gron 4
tem ze iest zawszytkie defekta nasse lekarstwem powszech
nam: pokorny ze gardzy ssoba, o ssobie wielkych prożnich rzeczy
smiechu godnich niemysly, pokorny ze wszytkie dobra od
Boga plynace uznawa. Cnot nieprzyppyssuie ssobie wiadoma
mu ulomnosc iego ubostwo dussa iego: pokorny mieluie u
martwienie mieluie modlytwa, wydome rzeczy pogardza
niewydomych pozada, iedna tedy pokora iest takowa, ysz
siela cnot przywodzy nadusse sprawiedlywa, ystoy za wszelka
przestroge douchodzenia wiele zlego, uczynienia wiele dobre
go: y iako mielosczia wszystek zakon pelniemy, tak tess poko
ra wszytkiego zakonu Bozego strzezemy. Bo zaden odzakonu
niewykrocy poky pyssnym niezostanie.
Pokora tess ludzie barczo mielemy Bogu: y swiotom podob 5
nymy zostaia: bo temu sie dziwuie prorok ysz nyssoky bedac
napokornych: Pan patrzy nietak iako swiad czyny gdy wiel
czy wielkych mieluia, panowie panow, zacny zacnych, zagod
ne mielosczy swoy ssadza: Pan Bog zassi oczy swe obraczo niena
pyssnych zwynioslych, ale naozdobionych pokora: Raczya tego
iest ysz pokorny to iedno staranie maya, aby czesc mial Bog
y iemu wszystkie dobra przypyssane baly przetoss ysz nic dross
ssego niemass yako laska Boza. yesly ia znalesc ziechac uniego
chcess przess pokore dotego skarbu przychiess, Pokora aniolowie
dosiabic Boga zwabiely: Pokora aniol ox ziemsky: Marya panna
ktory mowy Rupertuss opat wykladay ac ono piesnie gdy bel
krol wnamiecie swoiem, spykanard moy wydal wonnosci.
nidziecna, Niegdy we wie smrodem pychy obrasony odwraciol

ſie bot od narodu ludzkiego, a teraſ dla pokory ktora mu zawo
niała yako ſpikanard mała drzewko bardzo wonny kwiat ma
yące, nawrocił ſie doludzy. o przyjaciele powiedam wam ie
gom doznała: mała rzecz iest pokora y nazbyt tania wnie-
sie wogacz krola mego drossa iest nadwszystkie dziala wkto
rych ludzie ſadza ſprawiedliwosc ſwoie.

6 Pokora teſ iest wielka mądroscia ktora maiestat Bozy y wspa
niałosc iego poznawamy a na podłosc y nykczemnosc naszą patrzymy
kiedy ynszych nadsie przekładamy że pono wiedza taske boża
maia nizely my, kiedy skromnie oſobie mowiemy, o ſpra
wach cudzych iesly ſą naganne mylczemy iesly chwały god
ne wysławiamy, nasze siły mierzamy iaka nam pomoc
daia, rozeznawamy zebysmy prezumpcyą niezachodzieli
stąd ona prawdziwa: powiedział Salomon sentencya
kiedy będzie pycha tam będzie sromota: kiedy iest
pokora tam będzie mądrosc szycz chodzy. Hanba y sro
mota bo pyszny chcący nadswe poięcie poczyna budowac
y nieporachowawszy sie zmieszkiem, a przy pokornem bywa
mądrosc ktora mu darował Bog aby sie rostropnie rządził
we wszystkiem y siłom Bożem nieswoiem dufał co zacał
wykonał sczesliwie: więc taiemnyce krolestwa Bozego,
komu obiawiamy Bog iedno pokornym ta iest nagroda ych
prawdziwa swiatłosc y poznanie niebieskych rzeczy, obrzyd
łem iest Bogu pyszny towarzystwa znim niewiedzie mysl
swą przedniem tay y wstępocie trwac dopuszcza

I OBoiazny swięty pokornych ludzy ·x·x·x·

Od korzenia samego pokory. 5. pierwsza pochodzy boiazn Boża
Boiazn Boża iest poważenie ktorą kto ma od Boga wrozumie
swoie podłosc uznawszy. wapetycie miernosc zachowawszy Bo
to poważenie wszystko zapomnienie wygladza mandatow Bożych
ktore to poważamy sobie y wielki cenie mamy, czekaiące nagro
dy zawiernosc, a niezapominaiąc karania zaprzestępstwo. to
nas odwszystkych wystepkow ochrania gdy serdecznie,

cziemy

czciemy Boga, boiąc się abyśmy się mu nieppodobali, wmyślach
języku: oczach: rękach, nogach, y wwoli własny że nas upomina
myślić każdy godziny o obecności Bozy słyszny to tedy pierwszy
szczep pokory swięty. Iest tedy pokora początkiem Boiązny 2
służebniczy bo pokorny sługa się Bożem czyny i zowie i pieczą
żwie przeto ss się boi czego się słudzy boią to iest aby ich pan
za wysstępek niepobioł, a zas sty boiązny on zacny affekt ssynowsky.
się rodzi o ktorem Ekklezyastyk Boyazn panska Początek miłosci
iego kto tedy sługą iest: kto się złym sługą iest tyczy ygardy
iako bydlę leniwe y niedbalstwa pełne słusznie się Boi karania
godnego, yako ony ktorzy mowieli yesli pokuty czynić niebę-
dziemy wpadniemy wręce panskie anie wręce ludzkie
bo ciesky doznamy pomsty: gdyss ludzie niemogą nieprzyiacyoł,
swoich yakoby chcieli karać lecz ssam Bog może tak strasliwie
karać yss strasliwa rzecz iest wpać wręce Boga żywego mowi Pa
weł. S. Bać się tess ma pokorny Gego się boią słudzy że iem po
no za niewierność nagrody niedadzą za niedbalstwo myta um
kną: Niedbale słussą bo wposługach mych słussny miary gorącosci,
niemass przeto ss obawiam się niedostąpić nagrody wyckie, yakiess
kolwiek spomocy Bozy wssobie zasługy, lecz iesly wmiłosci Bo
szy uczynione ssą y miała iemu niewiem. a choć złasky posly niewi
em iesely ich nieutracam, bo napissano kto wytrwa dokonca,
ten zbawion będzie, yesly tedy nagrodę weźmie niewie pokorny
ktory ssobie wytrwania nieobiecuie patrząc nassią słabosc. stał
yako kupcy namorzu choc maią wiatr pomyslny y sspokoyną wodę,
poky portu niedopłyneli boią się, zeby iaky wiatr przeciwny nie
powstał naokrąd, tak chrzescyanyn choc ma wiatr possobie Ducha
swiętego ieszcze się boi by moc przeciwna niewstała, ynawalnosci,
wsercu nieuczyniela: prawdziwie pokorny nygdy nieufa ssam
ssobie, lęka się, przysztych niebesspieczenstw ssobie się przypatruiąc
dobrze; Iiest nakoniec pokora początkiem ssynowsky Boiazny, 4

synowska boiaźń ktora sie boi dla grzechu rozłączenia z Bog
iem by nas sobie Bog nieodsądziel : byśmy dobra naywyższego nie
straciely, bezniego niezostały samy, obrazy Boży y grzechu a za
tem rozwodu z Bogiem, ta sie boiaźn taka bo ynsza iest bać sie
Boga by cie z liuperem niezostał dłogniai ; ynsza iest bać sie
Boga azeby nieodstąpiel odciebie ; kto sie tak boi zawzdy iest
goty ypryysczya pana swego taka zadnego sie niedopuscza nied
balstwa aby pana swego nieobraziel tak czyny aby gdy Pan
iego przydzie w wielu rzeczach odniego beł pochwałony ;
Ktorzy tedy nabywamy pokory całem sercem sukaymy ;
świetey Boiazny Bozy oiako wielky ktory znalazł mądrość
ale nieiest nad Boiącego sie Pana wielkyc to czlek kto
ry nabeł mądrości ze może ynnych nauczać co czynic czego nie
czynyc lecz daleko wietszy iest ktory sie lękać y bać Pana Boga
wyczwyczeł, bo ta rzecz iest początkiem zbawienia, stąd kiedy
przenykinie ta boiaźn serce człowiecze mowy kassyan, pogardze
wszystkych rzeczy wniem urodzy, zapomnienie rozkyszow y obrzy
dzenie swiata, y nazywa Boiaźn Boża krzyżem naszem ze iako
krzyż przybytego trzyma ze nygdzies nieydzie, tak swieta Boiaźn
sprawiedlywego ze mu niepozwala czego sie niegodzi - - -
Przetoss bez Boyazny Bozy zbudujesz dom naypiassku nienamocnyi
opocze ynieusluchasz pawła swietego ktory mowy zboiaznia yze
drzeniem sprawuycie y robcie zbawienie wasze ; boy sie tego kto
ry nawieky karze ynagradza ; boy sie tego ktorego oczom nic
niezakryiasz by naskrytszego , y oktorem peuna ze nyc ztego Pods
walyc niemoze : twoy boiazny pokasz sie być milośnykiem poko
ry . S : matky iey

Opylny woly własny wzgardzie wtory pokory

x : x : x : x . Swiety stopien . x . x . x . x . x . x .

Uważay yż pyszny nykomu się poddać niechcąc swoię pilnie wy-
pełniaya wolą, y swe żądze wykonywaią, bo iest wielka gorność
aby ni w tem kto co chce y pragnie od nykogo, dependencyey nie
miał, lecz zawszysthę racyą woła aby była: Co z Hystory Nabucho-
donozora który beł bardzo pyszny znać, który fantazyą swoię
zaraz sposądał wypełnić uczynieł słup złoty y zwołał panow a-
by Boskie pokłony słupowy swemu daly, Apetyt przodkowania
y wyniosłosci czyny miełosnykamy miełoscy własny ludzie, y swych
żąd bardzo pysznemy wyciągagamy, z czego niezmiernie żądaią
zacznosci nadyysze się podnoszą. O Iako tedy apetyt ten wła- Z
sną wolą we wszysthiem wykonywa, tak kontempt swy zacznosci
zatłumia w człowieku, wolą właśną mianowycie że która nieiest
z Bogiem y przełożonemy zgodna y wywraca głupie żądze z gruntu
Bo pokora niezmierną wolą ludzką trzyma, a poczęta drugiego
wolą, ochocza sama wypełnić: Tak myszcz pokory Chrystus:
Pan nie swoię wolą lecz oyca wypełniał wolą we wszysthiem, Nie
szukam woly moy ale woly tego który mie posłał, stąpiłe-
m z nieba nie yżbym czynieł wolą moię lecz oyca niebieskiego:
Tak myszczyny pokory o tom służebnyca pańska niech my się sta-
nie podług woly twoy; Tak wszyscy doskonały tem sam- Z
em że są doskonalszy nie swoię, lecz pańską wolą pragną wykonać
przetoż ony nyeustny tylo modlą się, bądź wola twoia lecz zo-
chą y pragnieniem wyelkiem, nie nasza bądź wola, która mamy
z natory skazony boć ta przewrotna iest, lecz twoia niech się
stanie wola która prawa y zbawienna iest: pokora to tedy
czyny yż człowiek swoy zaniechawszy woly ynnego czyny wolą, y p-
rzetoż którzy są miełosnykamy swy woly y naśladowcy wielgy
żądz swych mogą być świadkamy sobie że nymny pokory
prawdziwy nie nabely; A słusznie pokorny potępiaya 3
wolą własną bo wiedzą wszysthiego złego początkiem zą być

Tá dobrodźieyſtw Bożych człowieka pozbawia. Tá nyſczy
záſługi ſkąd gdy pytały yzráelytowie, przecz pan nápoſty
ych niewejrzał ány naumartwienie rzegono, ym oto wd
zień poſtu wáſzego znáyduie ſię wola właſna waſzá;
Tá ſplugawiełá poſty wáſze y utrapienia ciała dobrowolnie
ſkaziełá: Tá przeklęctwu podaie człowieka, ieſly ſłuchać
nieżechcieſz głoſu Bogá twego, przyda nácye wſzyſthie te
przeklęctwá. Tá mielosnyka ſwego z godnoſcy zrzuca, yá
ko ſaula zrzuciełá ſromoty nabawiełá záwſtydze yzrae
lá w woly właſny właſna ieſt bo Bog ány człowiek nie
tako má, Tá przecywna ieſt ſtanowy zakonnemu, yáko rze
kł Emyſzeuſz rozumy zes ten tylo dzien dobrze przeżeł
wktorys wola właſna zaprzał y ſprzecywiał ſię zacko
m twoiem. Tá czyny człowieka ſmierczy godnem, Albowiem
kto ſię wpyche uda niechcąc ſłuchać kapłana ktory pod
on czaſz ſłuży pánu umrze człowiek ten przetoſz .S. Anſelm
dobrze rzekł yſz wala właſna ieſt zoná dyabłowa, ſktory ſię
dzieci to ieſt złoſcy rozmaytych beſz lyczby rodzy: Ty tedy
człowieche Bozy ktorys zakonny żywot przed ſię obrał, kto
ry ieſt nieprzyácielem woly właſny, nieprzyywoś ie y tam ſobą
bo z nią pokoyu wtem obránem ſtanie niebędzieſz miał, ánie
tylo záwżdy niepokoy ale záwſze grzech będzie kradzieſz, ktory
ofiarowáną raſz Bogu wolą znowu przywłaſzczaſz, opuſczywſzy po
wierzechowne rzeczy wolą właſną zátrzymewaſz, áczaſz to doſko
nałá ofiará, zdać ſię nápierſzem weyrzeniu ze wolnoſcią paſ
nie ále weyrzyſzły pylny niezgnoſnem ieſt iarzmem, yáko
rzekł yob Stałem ſię ſam ſobie cyeſzky;

4 Achceſz wiedzieć iako wola właſną uwiązeſz náprzod zadny złý
rzeczy niechciać, bo złe zwolą ſię Boza nygdy niezgodzy; ánie
tylo wielkiego złego to ieſt cięſkych grzechow; lecz ymałych w
ktorych ſię rádá kąſie wola y pozadlywość dobrych, ktory

yako zły wielkie złosci. Niebądźmy pożądaiącemi zły
ch rzeczy, mowi Apostoł iako oni to iest stary. Izraely
towie pożądali, zdało się, iem iż nic złego nie pożądali,
ze potraw zwyczaynych chcieli, iż się tak niektorzy przyu
czeli rozumieiąc że niewystępuią ustawicznie występuiąc
a ono truciszny pragną: Druga rzeczy ktore mogą bydź
złe y dobre iako pokarm spanie y tym podobne, wedle upo
dobania Bożego brać; Trzecia uczynki dobre tak czynić iż
prawdziwie gotowiśmy ie opuścić, albo na inne odmienić,
gdy Pan przez swe natchnienie, albo przez głos przeło
żonych tak czynić nakaże. stąd ktorem obyśiąc wymowek
nietrudno w takich rzeczach znak iest wielki woli włas
ney bo pokorny zawsze mowi, a sprawego sercza goto
we sercze moie gotowe sercze moie Panie czynić w
olą twoią, i podobny Pawłowi świętemu ktory doskonale
nawrocony mowił Panie co chcesz abym czynił. O iako dru
dzy pilni woli własney niż Reguły za unich Reguła: Czwar
ta dobro pospolite zgromadzenia przekładać nad prywatne
wczasy w czym takich wiele ktory co swego iest szukaią a
nie co Iezusa Chrystusa; Piąta Bardziey obiera poddaństwo
niżeli przełożeństwo podrzędy nie narzędy się, kwapić nie
pośpi myśli lecz podług powodu innych pragnąć żyć podzw
ierzchnością chętnie się poddawać, gdy włożą ciężar przełożeń
stwa, niechcieć aby aż na byt naszem rządom deferowali row
ni; Nakoniec nie zaraz gdy czego chcemy choć dobrą rzecz
gorąco czynić, lecz rozumem y radą doznawszy spokoynie y
swego czasu exekwować. Te rzeczy wyprasaią wolą wła
sną, ktora zniszczeniem żywota duchownego zwykła bywać;
O Chryste Synu Boga żywego ktoryś rzekł moy pokarm iest
abym czynił wolą oyca mego, tenże pokarm niech umagnia
sercze me. y ktora wola Boga moiego niech patrzam;

3 O Trzecim Pokornych ludzi Posłuszenstwie

Ldzie trzeci pokory swiety stopien trzecia gałąszka poddan
stwo albo posłuszenstwo, bo cnota ta ma tą yż się zánamnieysszego
człeka sądząc y soba gardząc przywodzi go do tego że się przełożo,
nym y ich rozkazániu poddawa. Páweł S. pokazał yż posłuszenstwo
z pokory pochodzi, gdy onászem odkupycielu mowiemy uniżył sam siebie stał się posłuszny aż do smierci, yże był pokor
niuczny dlatego był posłuszny, i mandat nieleguczny lec nácy
śszy wypełnieł ij owszem nietylo z pokory poddał się nasmierc,
ale y inne wielkie trudnosci y prace, żebyśmy wiedzieli yż ied
na pokora wiele przeswietych posłuszenst urodziła, aż do pośmia
nia ludu żydowskiego, aż do powrozow zuplwania, aż do policzko
kow zuplwania, ieśli to mało aż do smierci a iesli iescze co nad
to przydać trzeba do smierci krzyżowy

I Pycha to ma yż nieposłuszenstwo rodzi co yasna z pierszego człeka
y z uczynku pierszego nienależący tamten jagnoski pragnął zabronio
nego iabłka skusieł mandat przestąpieł. Ktory zdány doskonałości
się wyniosł y przeto się poddać Bogu niechciał lec przeciwko wo
li stworzycielowi násłoyce, komu ynnemu zgotowáne ustąpić
chciał; Eliab wtemże pomowieł brátá swego dáwidá mowiąc
czemuś przyszedł y czemuś opuścieł kylka owiec onych ná pu
szczy ia znam pychę twoię y złość serca twego ześ się tu
ynie przypátrowáć przyszedł to iest że pycha w tobie sroga;
przykázánie Oyczowskie przestąpieł ktory cię nie ná woyne lec
do strzeżenia kylu owiec obrał pokora tedy rodzycielką iest
posłuszenstwa. pokorny pokorzeniu poziamy się czołgac, y mostem
ynnem pościelá yą, á pomysły swoy życ nykogo niechcieć czuc nad
soba; i ány otem smie myslyć, skąd kto słuchać niechce yáwnie
dáie znać yż ma ráne lucyperowę. nieszczęsny przekłęty pychy

Trzy rzeczy

Trzy rzeczy tu czyni pokorny, zasługe się ynnych szadzy i swy niecżyny woly, y że rozsądek omelny ma akto ynny lepszy rosum ię, bo y tu ma swe stopnie posłuszenstwo, yako ma pokora · pocży nayacża bowiem pokora poczynayącze rodzy posłuszenstwo, po stepuyącą postępuiącze, doskonała doskonałe : poczyna posłu szenstwo gdy exekucyą czyniesz, postępuie gdy doskonale pod bijasz wolą yzupełnie pod wolą ynnych, doskonałe iest gdy rozu mu y rossądku yzdania zapierasz się swego

Ta beła doskonała pokora y posłuszność Abraama naktorego pan włożeł trudne bardzo posłuszenstwo y przykazanie cieszkie ażeby iednorodzonego syna zabieł bo tu trudno beło pretka e xekucyą uczynić ywola się sprzecziwiała temu, rozum się zdrygał nato iak bydle zabyć syna i iednorodzonego ydziedzycza y na wielkie rzeczy obieczanego: lec się on niestorbował, niepomieszał niedyskurował czemu to roskrwyła się syn azabyć go: dawszy mu drzewko skorego obieczano takie owoce atakie asciąć go naspalenie: Nyc namnyi ztego nierzekł on lec yako doskonale i posłuszny tyże nocy do exekucy wstał osła osiodłał drewek narąbał nasyna niewynnego włożeł ogien rozniecieł miecz wziął y pokwapieł się doofiary; aza tu tysiąc trudnoscy niemiał to posłuszenstwo; ayako się tak rączemu niedziwuiesz · aodkogo i ono poszło odtego ktory rzekł mowidz będę do pana mego żdyżem proch y popioł to iest odtego ktory tak beł pokorny yż się prochem y popiołem nazwał ypoczytał; bo gdy by beł pyszny nygdyby mandatu tak trudnego niepostuchał beł dotak trudny exekucyey niepostąpieł beł woly swoy iako prochu podłego niepo deptał: swego rozumu iako głupiego iszalonego niewyśmiał, lec umocnieł w wierze mowy paweł S ale umocnieł w niczac swiat się wierze mowy paweł S ale umogniel w

gdy mu kazano ucieкać do Egiptu z synem takiem o ktorem
wiele słyszał od anyoła iż Boskiem synem był co poprosta,
zaraz szlachetna ona pokora uczyniła niedyskurując trudu
ego onego przykazanya zaraz na wygnanie z oblubienicą
y z dzieciątkiem powędrował: takie przystało posłuszenstwo
tej personie ktora zekrwie krolewskiey ydąc: Rzemiosła
się podłego naucyła pracą rąk swoich siebie y swych ży
wiąc, ubostwa się niebojąc iego doskonała pokora do
skonałe posłuszenstwo urodziła wnym ze

3 Stąd wydziemy yako przez posłuszenstwo ktore z pokory pocho
dzi co niemiara pozbywamy niepokoiow, skrupułow, frasso
kow, bo ktoby był tak doskonale posłuszny niemogłby zad
nych slubow przestąpić any swoy professyey wykroczyć pokus
by wiela uszedł y adwersarza swego Czarta zbieł y nietylo by
wysoko wlaciał; lec zasługy swe niezmiernieby pomnożeł;

4. O Cierpliwosci pokornich ludzy

Posłuszenstwa się s.º naucżywszy pokorny człek cierpliwoscy
się niech ucży zeby exekwując rzeczy sobie nakazane umiał
cierpliwie rzeczy cierpiec przeciwne znosyć. Bo pokorny czysce
myśla, y cierpliwemy wznosseniu przeciwienst niotylo się chię
chyczamy pokory lec wszystkich cnot miłosnykamy pokazuią;

I Niech tedy pokorny pożytky z utrapienia naprzod przedoczema
maią, aby się domocżny cierpliwoscy nauczedły, zeby cierpli
wość u nych niegoscyem była ale yako obywatel mieszkała, u
trapienie bowiem gdy ie kto pokornie przymuie yako złoto
dussę wypolerowaną uczyny, gdyż co srzebru iest ogień tou
trapienie sprawuie duszy zakonny ykozdemu człeku
Oświeca tesz dussę niepodobnie, ucży czo o nas co o Bogu co
o ludziach co o pierwszych sprawach rozumieć mamy Oświecie
yż pogardy godzien gdyż nyc ynnego swem miłosnykom
iędno utrapienia rozlyczne nadaie: O nasz zesmy wątłemy

gdyż za

 62

gdyſſ za iedną malucżną pokuſą wſſÿſtkiego dobrego ja-
niechawamy O Bogu yſſ miłoſierny ieſt gdy naſſ zutrapie-
nia wÿrÿwa: Oludziacż yſſ niewierny ſą, gdy naſſ wciąſko
ſcÿ zoſtawuyą, i o przeſtÿcz ſprawacż ze bÿły złe albo nie
doſkonałe ktore zawolokły tak wielkie kary ybycie. Otem
zutrapienia pozÿtku powieda ieremÿaſſ mowiąc za maſſ
wÿdząc uboſtwo moye wrozdze rozgniewanya. albow
iem pierwÿ nÿſem beł uderzony rozgą utrapienia: niewie-
działem cmÿcż grzecżacż: y omoiem uboſtwie zać nämie, przÿ
ſto dla nÿcż lać uderzenie oczÿ moie otworzeło yoſwiecia-
ło poznaniem ſamego ſiebie; ſalomon teſſ mowÿ rozga
ykaranie daie mądroſć: wſſÿſcÿ bowiem poky tu żyiemy
ieżdeſmy iako małe dzieci boimÿ ſie nauky i nietylo ſłow
ale ybycia y utrapienia potrzebuiemy abÿſmy mądroſcÿ na-
beły; A nietylo utrapienie ſerce oſwieca lać iako w
oſk ogień tak ie teſſ zmiekcza Przetoſſ yob utrapiony,
mowy Bog zmiękczeł ſerce moye ywſſecżmogny 2
zatwozeł mie zmiekczeł go yroztopieł przÿpomÿnayąc
to czem roztapia twarde ſerca ludzkie

Stad teſſ wÿdziemÿ przec ſie nablÿzniego gniewamy 3
gdÿſſ ſpÿcżÿ rozumiemÿ ze nieſuſznie cierpiemÿ yſłepoly
mnÿemamÿ ze naſſ blÿzny trapÿ a ono Pan Bog racżÿ karze
dobrze rzekł doroteuſſ iſſ ktoro ſłowo yakie przeciwne uſſy-
ſſemÿ pſow naſladuiemÿ naktorÿcż gdy kto kamien,
rzucÿ opuſcÿwſſÿ tego ktorÿ rzÿſnął kamien kaſaya i
tak mÿ opuſcywſſy Boga ktorÿ nam takowe ucżÿnÿ naocżÿ
ſcżenie grzecżow naſſÿcż poſſeła bieżÿmÿ doblÿzniego, mowiąc
czemu mÿ to mowieł czemu wÿrządzieł: mogąc tedy nie-
podobnie poſtąpic ſtego niedbalſtwem naſſem utracamÿ;
bądzmÿ tedÿ pokornemÿ bo naſſ pokora docierplÿwoſcÿ u

y naucży znosić pokory ymuczy nałem swiecie dla nagrody
nieskonczony naonem swiecie wprzyszłem zywocie
4 Nyewysłowione są nagrody ktorych nnagrodę, i wnadziey czeka
my - ydossyć lekky cięzar utrapienia ktory znosiemy ocem na
dobnie Bernad. S. czemu sąmnes y mowyss długo cyerpię, cięsko
cyerpię, nyemogę tak wielkych rzeczy dzwygac y ponosyć;
Apostoł Paweł mowy iss krocziuchne yznosne utrapienie iego nie
zmierny cięzar chwały robieło wniem, ayednak ty iescze ody
dow piec kroc do 40 plak niewziął, yescze wmorzu przes noc
ydzien niesiedział, iescze więczy nadynne nierobieł, iescze nako
niec dokrwie się, niesprzeciwieł patrz tedy yss niessą godne do
chwały męky; co utrapieniem iest krotkosc iest lekkosc iest
co chwałą wiecznosc iest, waga, cena iest, ycżo sobie niepaw
ne dny ylata liczyss, mya goczyna mya bolesc, Nyetak
nagroda nyetak zapłace zapłata, nyeodmienyć się, nie
skonczy się, lepszy iest bowiem dzien iedem wprzybytkach two
ych panie nadtysiąc; kropią pye ucissky astrumieniem ro
koszy rzeka radosczy, bo oczekawanie sprawiedlywych ysta ra
dosc iest Zate nagrodę zate radosc, pokorny nieboya się
cierpieć krzywd potwarzy uraganya yowszem gdy go czyer
pią zasczescie poczytaya bo utrapieniem ktore ony grzechom
swem przypyssuya, wiecznie trwayąca chwałe zyskuya

§ O OBYAWIENU DEFEKTOW POKORNYCH
XXX LUDZY ZAKONNYCH X

Kyedy się pokorny nauczeł cierplywie krzywd znosieł;
nauczeł się tess y wstyd albo sromote cierpieć przetoss stopien
piąty pokory iest, myssly słowa albo sprawy złe choć są
taiemne przełozonem obiawyć, y nietayć dla zawstydzenia
ktore stąd pochodzy, ta naboszna otworzystosć skpokory pocho
dzy iawnie, bo kto się ma zachorego; snądno mu choroby swe
przełozyć lekarzowy dla lekarstwa; A naprzod wiedziec
I potrzeba yss grzechy nasse iednie są cięskie, drugie lekkie

yedne śmiertelne, drugie powszechne, cięszkych y śmiertelnych
koniecznie się spowiadać potrzeba y niewiem ktoby ich śmiał
tayć, á yednak może bydz gdzia tak wielka pycha, że tych
grzechow aby o pynyey osobie uxiędza nienárussel obiáwyć
nieśmie, ydusse swoie zawodzy: lec omiłośnykách pokory tego
szkodá mysłyć, ktorzy pospolycie wtakie grzechy niewpadáyą
y grzechy zás lekkie ąg pottaką potrzebą kapłanowy albo
przełozonemu odfierać nieiest przykázanie iednak prawdzy
wie pokorny, prawdzywie ie y poprostu odfiera choć są náysz
rytsse y zawstydzenie przynosszące własnie yáhoby ie pan obia
wiać przykázał, y owszem y pokussy y pierwsse porussenia,
albo po mysłnienia obiáwia bo usielnie żąda áby go znał prze
łozony iáko nalezy, wydządź yz tego potrzebá, áby żywot du
chowny wiodł bez omełky, y yże wydzą miłość stego, á niená
wyść uprzełozonego, y wiedząc że droga Bożá trudna iest, y sydeł
nieprzyyácyoł pełna iest: yest tedy uczesnykiem pociechy, y
polytowánya yzbáwienyá ktory defekty obiawia przełozonemu
bo rány zátáyone większą męką czynią, y defekty ssumnienia tur
buyą; Otwieráyą tedy pokorny ssumnienie swe poprostu, to Z
iest prostą yntencyą áby dály chwałę Bogu wtey ossobie, ktorá
náiego mieysczu iest, Otwieráyą pokornie niesktádayąc wyny
swy ná ynnego: yáko uczynieł Adam ktory áby się wymowieł tak
wyrzekł niewiásta ktoraś my dał dáłá my z drzewá y iadłem: Ale
potrzebá ssobie złe przypissać ktores zrobieł, Otwieráyą zufno
scyą ázeby y odpusczenia zá grzechy ynauk náostroznośc dostąpiely
odfieráyą prawdzywie zadnego kłamstwá nieprzymiessuyąc
wstydlywie siebie sámych oskarzáyąc; skromnie gdy to co wy
máwiáyą spotrzeby powiadáyą: sprawiedlywie gdy temu do
ssyć uczynyć i tem się karać umyślely; A od przełozonego 3
duchownego dáleko bydz ma nieláskáwość y niemiełosierdzie;

aby wtaky okazy wnętrznosćy miłośiernych niemiał okazac nie
miał pokornemu: ogien miłośćy ma za rzecz wzniegać, wielky
miłośćy znak iest że kto drugiemu swe sekreta odkrywa, przetoż go
dzień zeż miłowanya od przełożonego, tym okazał pan miłość
swoje Pan ku ucżniom swoiem mowiąc wasem nazwał przy
acżioły yż wszystko com usłyszał od oycza obiawiłem wam
Nyebacz tedy synem gorką adamowa niechy się odbągo ktory
namyeyszeu Bożem iest! Czemu się wstydaż pokuss twoych obia
wyać, azasz zły tylko pokusy cżierpia: Dobrze grzegorz S. mowy
nieprzyacżiel nasz ieszcze zazywota ym bardzy nas sobie przecżiwnych
wydzy tym wyęcży obalyć chce, tych nienawidzy gabać ktory mu sie
powolny ktorzy mu sie niewydzieraya
Wszyscy grzesznicy iesteśmy y gdy byśmy rzekly że grzechu
niemamy samy sie zwodziemy y prawdy wnas niemasz

6 # O prawdziwem obieraniu podłośćy pokornych ludzy

Dwoiaka wiadomość maya pokorny ostwy podłośćy iedną
wewnątrz wsercu druga powierzchna wpostawie: Pierwsza
nalezy wpoznania samego siebie wtora terasz wyłozemy ktora
tak wyraził oycżec S. Benedikt szosty stopien pokory iest:
iesty naywszelky podłośćy y ostatecznośćy zakonny przestaie
Podłość przynaleźy do potraw, napoyu szat, obuwia, y łoża: ostatecz
ność domyeyszcza: stopnia, stanu y urzędu iakiego albo zabawy, po
korny podłośćia się kontentuie, bo potrawe grubą y napoy prosty, su
knie, wytarta, y przytakiem tosko rad przymuie, y zmiłośćy
pokory przenosy, nad delycye y Bogactwa. Iest tesz zostatecz
nośćy kontent Albowiem mieysce wzgromadzeniu naypodleysze
stopien mnyszy yzabawe, marnieysza nadgodność swiata tego.
przekłada, ateż rzecży pokore rodzą ktory ieszcze niemasz ypo
wona tesz że odny iuż nabyty pochodzą: Stał obłudnemy racży

niepokornymi nazwać owych ktorzy szczęścia w podłej szuknej żąda
podła kasze iedzą, a uciekaią od posług y stopni y mieisc podłych
bo ci miłości swey zacności wszerzu nosza, a go ynnego powierzchu
okazuią, to iest pokore że w tem mieluią co ludzie widzą a
by odnich cześć y dobre rozumienie mieli: a wewnątrz kiedy
czy Boskie pałyza znienawiści ia maya, nietak pokorny
soba gardzący prawdziwie, wszystkie znaki podłości wewszyst
kiem szczęścia przymuie. lecz wiele pokornych wewnątrz niemogą
ty podłości zażywać, yacy sią przełożeni na urzędy y wysokie miey
scia od Boga porządnowany albo wysadzeni, lecz affektem swoiem w
ietszy godności wysokości, albo wczasu niegodnemy się sądzią
barzo dobrze moga y maya miec wola taka gdyby było poycz
woli podłowa bych nyzszy naaltane bych wysadzeny albo na
luczkarz wysoky woleliby potraw ubogich sukniej wytarty
używać iednak yż Pan Bog inaczy ordynuie, zapieraią się
woli swoiej - yednak na przełożenstwo wysadzonych poznać pokora
gdy sie tak moderuią, yż snadno obaczyc że niessą miełosny
kamy wczasow tylko przystoynosci ktoraby była zbudowaniem
oka ludzkiego gdy ani dwornosci ani tesz nykczemnośc syje niezna
duie tylko własna a słuszna potrzeba: toż mowy Mędrzecz po
czątek żywota ludzkiego woda y chleb, chcąc kassować zbytky
ludzkie w stołach a pokazać yż żywot ludzky mała się rzeczą kon
tentuie przetoż pokorny na stole wubiera w wosku (?) niepom
py ale posilenia - yokrycya ciała szuka miernosci wewszytkiem
zażywa delicyiamy gardzy: y pewna to yż słodkie yzwymysł
ne połmyski miękkie odzienia y łosko: wadza skrusze serdeczny
iako mowy złoto usty iako niepodobna iest aby się ogien zapa
lał w wodzie tak niepodobna, aby skrucha pływała w delicyiach
wrzaciwna to bowiem strony sobie są, i ta matka płaczu, a tai
matka smiechu, tamta serce kapie: ta masze. pokorny bowiem
yako Apostoł mowy mając żywnosc y odzienie tem się kontentuya.

Nakoniec kontenty sa pokorny z kada postuk ktorego gdy sie jawie
godnych y niesposobnych sadzą bydz wyssokych zwierzchnosci. pokora
wyssokosc swiecką pomiata, aby u Boga prawdziwą wyssokosc
otrzymała przeto tem zwiekssą to chcąc czynią im laby niebespie-
czenstwa tego to miejsca upatruią, zych głupstwo ktorzy go po-
żądaią: cięzar ciesky rzadu ale niejeden go pragnie co w
talkie szalenstwo iest

I. O powszechnem przed obliczności innych poniżeniu samych siebie pokornych ludzy :x:

I Pokorny dwiema sposoby innych wssystkich nadsie przeno-
sza, albo sserdecznem affektem, albo zwierzchnem znakiem
kto poznał ssamego siebie prawdziwie, podleyssem nizs wssyscy
uznawa sie bydz: yto co iezykiem prawdziwie wyznawa, w
zadzy ma aby ponich wssyscy albo nogi wssytkych deptały
bo pokora nierozumie tylo zawyssla, nie rozgłosie tylo sie
dzy, ale tess do czynienia wypada

2 Pokorny sie robaczkiem malutkiem zadny czeny niegodnem
rozumie bydz, nato narodzonym, aby od wssystkich podeptany
beł: mowiąc to co y głowa iam iest robak nieczłowiek pośm-
iewisko ludzkie y zgarda pospolstwa iest robakiem ktory
cicho poziemi sie czołga: tak w domu iako u ludzy sie wstromno-
sci zachowuie: ze opiny aby go miano zacznego niessuka, yest ro-
bak ktorego y dziatky małe zdeptac mogą: Aniedziw że taky
affekt ma gdyss dziwnieyssa by beła, patrząc na pana swego dla
przykładu zbawiennego robaczkiem wnywecz obroconego

3 Potrzeba tedy nam ktorzy sie żywotem duchownem popyssuie-
my y zadze do pokory czuiemy wssystkiem sie poddawać. ygoto-
wemy bydz do podleyssych usług: zadna rzecz nayPodleyssa n-
ych niebedzie, ktoryby wola ochedować niechciała bo iesly
sie zdrygamy czego y ydrugiemu iako mnyssemu zostawuiemy
pokorny nie zkazdy miary iezdesmy y niedoznamy prawd-

żywego

prawdziwego pokoju ktorego naßerczu, we wßelaką pokorę ugrun
towany dosnaya; Bo ten wzgromadzeniu Błogosławiony ktory się
wßythych podnoßkiem położeł; Rzekł opat moyzeß do opa
ta zacharyasa naucz mię, co mam czynic, abym pokory dosta
pieł; On to usłyßawßy rzucieł się do nog iego mowiąc taczy
mam uczyc oycze; rzekł mu starzeg wierßze my ßyna zachary
ąßu iem wydział Ducha s.o nacię stępuiącego. y przeto cię
muße pytać: tedy wzyawßy zacharyaß kaptor swoy z głowy
swoy rzucieł go podnogy swoie mowiąc y depcząc poniem tu
go rzekł poky tak niebędzie podeptany człek zakonny
niemoże bydz prawdziwem zakonnykiem oto ta swiętego
męża sentencyja nieiest doskonały zakonnyk ktory niegotow
podnogamy bydz wßythych. yescze wtem swiad iwe ktory i
gotow to y owo z pokory czynic, aniegotow podłośc wßelaką
chętnie przymować nieodziedzicieł pokory prawy ten;

O pilnem wszelakich osobek strzezeniu się pokornych ludzy zakonnych 8

Pokornych teß iest właśnaśc rzecz iest wßythie osobnoscy zło 1
życ ażywot pospolity starych wieśc, i wzyciu obyczaiow zwyczay
nych naśladować iednem słowem akomodować się, drugiem i
ześcy tedy pycha przyczyna iest singularytatyß i osobnoscy scy
gulnoscy: przeciwnem sposobem pokora, matka będzie społnego
towarzystwa kiedy kto szkodliwy osobnoscy strzeg się będzie tę
ktora nieżąda doskonałoscy lec affekt wynioslscy rodzy
Trzy rzeczy tedy niech zakonnyk zachowa austrzeże się wßelky 2
osobnoscy: Naprzod aby wtem zakonie gdzie iest proffessem za
chował to co dobre y duchowne towarzystwo czyny, y wynny
czynic niedbały y nienabozny, aieslyby Boze niedaj wßyscy
się wzakonie połotrowały, nienależy doosobnoscy odstąpic od
ich żywota aregoły strzeg pylnie bo miedzy złemy niegodzy się,
bydz złem, ale miedzy dobremy niemam nowyn nad Regołę
wydziwiac: iako nato mieysce wyße trytemiuß: dobrych tedy

y duchownych naſladowac trzeba y obcowanya ych nieopuſczac
ſię. Co kolwiek ganya oſiąbly y niedoſkonaly wiedząc iſz nie
teraſz nową ſcieſzkę wynaleziono do nieba ale ią dawno zia
wił Chryſtuſz lepiey zatemy iść ktorzy ſczęſliwie idą niſz przed
3 głupiemy głupie kredencowac. Drugiy rzeczy pilnie przeſtrze
gaia pokorny ażeby ſły za przyklądem przodkow ſwoych: każdy
zakon ma ſwe wodze przodky fundatorowy zakonow zaktoremy
idąc doydzie doſkonałoſcy: bo przſz ſtarſzych nierozumie onych
dawnych puſtelnykow: ktorzy chywne mieły poſty roboty za
bawy y obſerwancyie ſwoie, bo takych naſladowac beſz dozwo
lenia ſtarſzych beła by turbacyia y zgorſzenia w konwencie u
czynic y roznyce wielką miedzy ſioſtry: lec przeſz ſtarſzych ro
zumiec przełozonych klaſztornych ktorzy nauczaniem y ſwoie
4 my przykłady napominaya do doſkonałoſcy. Nakoniec ſtara
ią ſię pokorny yſz ieſly iem kiedy dopuſcy Regoła albo ſtarſzy
co nad ynne czynic czylyczom noſyc albo co takiego aby to ſkry
cie czynieły y taką oſtrozroſcyą zeby nieobrazały ynnych

9 O wielkiem myłczenu pokornych ludzy

1 Wielomownoſcy pylnie ſię wyſtrzegac ma pokorny bo to ieſt
ynſtrument albo narocą naktory wiezdą pycha. Bo ſłowa leyąc
pyſzny człek, ſwoie podłoſcy dla ktorych miał bych pogardzony
pokrywa ſwemy ſłowamy; talenta y ſwe prące wielmożą, yczą
ſto kroc kłamlywie oczem mu ſię, any ſnieto bedzie prawieł ze
uczyniet: yeſt albowięm tak mocne ludzkie ſłowo yſz pokryie,
y odkryie wyniesie y ochrony: częſto kroc przeczywną rzecz ugruntuie
zuſt pochodzy złorzeczenſtwo y błogoſławienſtwo pochodzy ſłowo
ktoręm ſię pyſzno wymawiaſz y blyzniego ſwowolnie oſkarzaſz
ktoręm maluchną ſprawke twoie oſkarzaſz roſciągaſz y co druchy
dobrego zrobieły ſobie ſamemu przypiſuiaſz y od ynnych ych prące
porywaſz y wyſługy ſobie przywłaſczaſz
2 Zieſły tedy wielomoſtwo odpycha pochodzy zatem ydzie yſz ro
ſządne myłczenie z pokory pochodzy: myłczy pokorny ażeby dary

srąh Pańskich pobrane pogrzebł myśleniem y wszale zachował
żeby iedno słowko nieskaziło głupie co długie plagę y pokuty wy
dzięły · dobra rzecz taiemnicę krolewską zataić · y nam także po
żyteczno niewylatować z depozytem który iest w sercu , Albowiem
yako miasto otworzyste y bez muru tak człek który niemoże
miec ięzyka zasebaną bo z miasta którego niezamykaią wynidzie
kto ywyda ie nieprzyiacielowi · y od tego który milczeć nieumie
nieraz mowy wychodzą które nabożnego ducha biorą , a oziębłością m
nosc nabo miaysce oddaią a kto milczy snadno swego nabożeństwa
ustrzeże ; Milczy też pokorny ażeby niezgrzeszył wielomostwem 3
bo pokora ostrożna iest strzeże się tego skąd niebespieczeństwo w
iętsze , a nic nad wielomowność niebespieczniejszego nieiest , bo
wielomostwo iest głupstwa znak , brama obmow : marszałkiem
błazeństw : kłamstwa skatoła : skruchy zniszczenie : łenystwa za
prawa : oziębienie gorącości : ciemność narozumie : teskność y
oziębłość na modlitwie : ięzyk wielomowny rad liże , pochlebuiąc
nassa ujmuiąc : pociąga kłamaiąc wiąże y związany być nie
może : wyśliznie się iako węgorz : przenyknie yako strzała , posie
ie niezgody : oraz wielu zabiie miecz iest ostry sierohy na obie stro
nie : łagodnie zdradzi kto strzeże ięzyka strzeże duszę swą , albo
wiem śmierć y żywot w mocy ięzyka iest mowi Mędrzec ;
Lecz iuż spytaymy które iest milczenie pokornych ludzi , nie wy 4
ciągaią od nich wprawdzie , ażeby nigdy nic niemowili : Bo dał
Bog człowiekowi ięzyk : aby moc miał do mowienia y co w ser
cu iest oznaymiał : y słusznie tem klynotem Bog obdarzał sobie
miłego Człowieka wielce nam iest pożyteczny : yest tedy w tem
milczenie pokorne , aby niemowić poki niespytaią : ktorą naukę
oćiec S. Benedykt do młodszych rzekł zakonnikow względem
starszych cy bowiem kiedy staną przed starszemi maią pokornie
skromnie y cicho o co trzeba pytać , ażeśli niemaią żadny potrzeby
maią milczeć : lecz gdy rowni sobą rozmawiaią niepotrzeba ce
kać pytania ale potrzeba aby nie wykroczeł w mowie : Albo
wiem w mowie szkodliwych rzeczy nikczemnych y prożnich ko
niecznie się strzec trzeba : mieysca między sprawiedliwemi ;

miec nie

miec niemaya : ostrosznie powaznie wstydliwie mowic sludzy
Bozy maya : Perssony swoie, stany, y lata uwazayac : Gassu ymiey
scze domyszenia naznaczonego mieszaiąc w boiazny Bozy ecc
3 A nietylo dobre rzeczy potrzeba mowic ale tesz zakolyczno sciami
przystoynemy : ale naylepszy ten mowy kto sie nauczel myszec
bo niedarmo rzekl madrzec gasz myszenia y gasz mowienya
ma gasz pierwy myszenya uprzedzic tosz mowienia nastapic
bede strzegl drog moych abym nie wykroczel wiezyku moym
nadto rzekl drog swoych nieyzeby nygdy niemowiel lecaby
karnosc wmowienyu zachowal : albowiem wiele do doskonalosci
pomaga zakonnemu myszenie mowy S. Bonawentura ; Boya
ko w wielomostwie musy bydz grzech : tak mowic krotko y rzad
ko do tego sluzy y sie ustrzeze grzechu : zmyszenia owoc pokoy ;
a w zakonach pokoiu trzeba niepodobnie przetosz potrzeba ymilczenia
6 Ten znak tedy wnetrzny pokory my my oktory nietrudno ; al
bowiem mowych dobrze trudno : na madre sie slowa zdobyc nie
latwo : asnadno badz madremu badz glupiemu myszec ; madry
rad myszy asz do czassu aby niepozytecznie niesial swych slow ; glu
py tesz moze rad myszac by sie z niego niesmiano : a wobu pokory
znak iest abo bydz moze

10. O skromnym smiechu pokornych ludzy :

Natylo sie pokorny myszeniem y rzadkiem mowieniem stroy
lac sie miarkuie y wsmiechu : aby nabosznego ducha y mowe ysmie
chy nie zwylat : ktore besz pochyby wlasny tak pokoyowy sserdecz
nemu przeszkadzaya y dar skruchy wyniszczaya iako y wielomostwo
I Iako tedy sspokory miarkowanie smiechu pochodzy iasna rzecz po
korny albowiem wstydlywy sla y wstwich sprawach ostrożnemy
a wstydlywosc panienska y rostropna zatrzymuie smiechy glosne swie
gotanya ; smanie dalac nam natura , ysz gdy co nowego ynam
milego slyssemy wessolosc przyrodzona okazuiemy : przetosz mozemy
go na obie stronie uzywac y nadobre ynaszę : lac pokorny wnym
kilka dokumentow dla pokory maya y dla skromnosci zakonny ; od
skromnosci samy : Albowiem namieysçu y placu dowaznych rzeczy

do putowanemu zgola się niesmyeie, y iesly się co tam god
nego smiechu zwynna czyą stanie mocno zatrzymuie smiech
ysłassnie albowiem iesty upogan wkadamyey niegodzięto
się smiac iako daleko wiecy unass wkosciele: albo wkorze,
albo wkapytole: albo wrefektarzu. zaprawdę tam smieszky i
stroyc albo dziecynna rzecz: albo ludzy niewstydlywich. ktorzy
nieumyeyą uwazac yako tam mieyscom y ossobom nalezy uczci
wosc; Potem gdy się wassne rozmowy gdzie kolwiek dzie
ieyą, sprossna rzecz wolne smiechy stroyc. gdzie powaznie się
zachowac a drugich nietorbowac nalezy: czass plagu czass
smiechu mowy mędrzecz nyetrzeba miessac tych czassow, any
się smiac gdy waznego poczac mamy; Jednak dla uchwa 2
cyey godzy się pokornym rozsmiac byla rozum y cznota to prze
igla. Ala iest zeby się plugawem rzeczom, albo nieuczcywem nie
smiac: lec więcy się wstydac yzakrzywdę poczytac ze przynich co
nieprzystoynego mowią. Jakoss miarkuie pokorny 3
smych yesly stan swoy rozmysly ssobie, y gdy wiele przyczyn
dozalosci rzeczy pobudzayączych uwazy ssobie bo zakonnych ossob
rzadky smiech byc ma: sczego chwaly Malachyassa Bernad s.
smiech iego znak mielosczy albo pobudzayączy mielosc, rzad
ky iednak i ten tak skromny iss zalekkosc niebel poczytany
a będzie smiech rzadky albo nietak częsty gdy okazy zartowania
poniechamy do czego nass upomyna salomon. lepy iest prawy
isc do domu zaloby nyseli dodomu biesiady bo tam okoncze
upomynanie ma człowiek. y zywy mysly co będzie potem,
Chryzostom s. przess dom placzu klasztor rozumie kedy po
kuta y ossobnosc yzaloba kedy smieskow y zadnych kupy swiec
kych niemass kedy posty y twarde loza yesly ten iest dom
placzu: toc będzie dom smiechu kedy niemass tego wssystk
iego yeno prossne slowa blazenstwa zarty: Ostrzegzes się te 4
dy nabozna dusso smiechu gdy professyą swoię przed oczema
miec będziess bos slubiel stan lamentow y płaczow pokut stąd
wktorem bys za grzechy dosyc czynil, ziemskiemy rzeczamy
niebieskych pozadal cznoty ssukal. ecc,

o ostrozny

·II· O ostrożny pokornych ludzy mowie,

Pokora naśladowcze swoie niebess ięzyka lec zdobrę ięzyk
ięm mieysce niezakazuie dokonca mowy ale ią miarkuie yrze
dzy, przetoss uprzyiwszy unych myłcenie y smiech sporządziwszy
iuss wyciąga słow bacznich y skromnych: to czyny iss pokorny
czesto y skromnie mowią zostrożnoscyą wielką: tylo trocha i
słow y pożytecznych arozumowy przystoynich ucży mowyc. agego
by przestrzegac potrzeba wmowie dwie rzecży upatruie yed
na strony sposobu; druga strony rzecży oktorych mowa --
1 W sposobie mowienia te rzecży upatrowac ychowac ma pokorny
1 mowa twoia niech bedzie wdzięczna y miała ktora, bys słuchaiąc
cze pobudziła domiłowania Czebie wpanu Otakiy mowie rzekł
Ekklezyiastyk słowo słodkye rozmnaża przyiaciele ablaga nieprzy
zyaciele bo wielu przywiodły słowa takie yss nieprzyiaz ynie
checy złożeły drudzy iss przyiaźn wietsza wzięły: trzecy yss gesc
wyrządzały mowiącem łagodnie: Niech bedzie nadto mowa
ucżcywa y trzwiezna niesmiessna wczem sie pokazuie mądrosc
wnetrzna: Albowiem człek mądry ledwie sie cycho rozmieie
Niech bedzie pokorna aby sie wny zadny pychy any wyniosło
scy nieznaydowało y drudzy niebaczeły: Niech bedzie nieskwa
pliwa lec powazna Bog iest naniebie aty naziemy przeto
rozmowy twe niech bedą skąpe niemow gorąco obogu bo
iss on wyssoko siedzy aty sie czołgass poziemy mało mozess oi
nym wiedziec i mało tedy mow bys sie zgłupstwem swem
niepokazał bo wielu mowach głupstwo sie zawacza - Niech
zrozumem słossuie zawsze ysprawdą abys mogł mowyc spra
wiedliwe sią wszystkie mowy moye niemass wnych nyc krzy
wego any przewrotnego: tego wyciąga Paweł S. mowcie i
prawdę kazdy zblyznim swoiem: Niech bedzie nakonic
bess wrzaskow abysmy nasladowały Pana oktorem yzayass:
niebedzie prawy wołał niebedzie brakował ossoba any usłysze
głossu iego naulycy: A wsszupstancyey rozmow bacżyc ma po
korny: aby było zbawienne potrzebne pożyteczne rzecży dobywał

co potrzeba mowiącemu: bo nato ięzyk dano: ato pozytecznie
bliźniemu bo nato bierzemy od Boga: y czo zbawienno duszy
oboy: słowemczy ostatniem ponhcie zawsze sie pokorny popisu
ie gdy wnętrzną skromność y pokorę pokazuie obyczaie ludz
kie ięzyk wydaie: taky anymusz iakie słowa: słow bywa
poznany iaky iest człek wnętrzny: każdy osoblywie mowy
obycz rzeczach naktorych wiek strawiał: mądrzy mądrość
osoblywie wydaya y każdy swy professyey rzemiesło umie
rozpowiadać Co zaczyw że pokorny w słowach swoych rze
czim ynnem ieno pokorą y skromnoscyą pachnie: S:
Benedykt słowa błaznuiącze y śmieszky wzbudzayącze i
wyklynamy wszedy wiecznie - - - - - - - - - -

OSKROMNY POSTAWIE POKORNYCH LUDZY 12.

Ostatny stopien pokory wystawiony od. S: Benedykta iest 1
pokorny chod y postawa okazuyącą pogardę samy siabie, w
iele znayduie przyczin pokorny azeby skłonywszy skromnie i
głowę wziemię oczy spuscywszy chodził tak yawno grzesnyk
przestraszony grzechy swemy niesmiał any oczu wniebo p
odniesć zdaleka stoiąc y Dawyd ponyżał się aby żywot
u Boga uprosił ponyżełem się skozdy miary oży mię
podług słowa twego kto się tedy grzesnykiem bydz uznawa
a pragnie odpuszczenia dostąpyć niech nasladuie tych nap
rzyk tad wystawionych: a takową sprawę niech zachowuie zakon
ny człowiek wkaplyczy albo wkosciele, wczały robiąc czo:
chodząc y wszedy niech trzyma swe ciało y sercze wły hor
nosci azeby nic pysznego wnięm sie nienaydowało: Albowiem
wszedzie oczy pańskie nadsprawiedlywemy ktorego maiestat 2
wyciąga tych znakow ponych, Wchwodzie szya wyniosła y ynne tem podobne znaky szpychy się rodzą: Przeco Ber
nad. S: mowy iesly uyrzysz zakonnyka oktorymes pierwy dob
rze trzymał yż gdzie kolwiek stanie ydzie siądzie oczyma p
ognie miotać głowę wznosić uszy by skapa nastawiać

zewnętrznego grzechu dochod ys się, wnętrzny odmieniał
odmieniał się z dobrego nazłego gdy się za dwornoscią pu
sciał, potych marnych sprawach poznał: grzegorz nasyansky
chytrego y zardego Apostatę yulyana

3 Pokorny tedy przeciwne tem szaty albo znaki nosy: w cho
dzie: w twarzy: w głosie: to pokazuie co nachwałę bożą y
bliżniego zbudowanie służy pomnyąc na pawła ·S· dokum
ent skromnosć wasza niech będzie wiadoma wszystkiem
ludziom niezakrywaycie tey perły pod żadnem pretextem
ktora zwoly Bożey wiadoma wszytkiem bydz ma: Co bowiem
wre w sprawiedliwem grzechu puki tu żyiemy natem się
iezie niemożem wiedzieć iesły Bogu żyie lec w znakach
y uczynkach wiadomo bydz może y po tych znakach dochodzi się lu
dzie yako wiele wewnątrz pokory: Czyny pokora go y należy
bo to znamienyta Cnota mielosczyą oświecona dusze ktorą
opanowała w koscyol Ducha S· y pomieszkanie obraca nako
go albowiem weyrzę, mowy Pan yeno na ubożuchnego y skru
szonego y boyącego się mow moych: Cudna iest szata skro
mnoscy mieluyą y szanuią ią ludzie: yzaak yako pocot
wonnosć szat yakoba syna swego błogosławiał mu, tak
wszyscy takze Błogosławią pokornemu gdy szat iego won
nosć, to iest serce cnot pełne powoiaya wonia szat two
ich mowy oblubieniec do oblubienycze yako wonia kadzydła
Albowiem to dobra wonia skromnoscy Cnoty wnętrzne, nie
na chwałe ludzką lec na oddanie czcy Panu Bogu nawierzch
wydaie się: tosz podwierdza Doroteusz ·S· niepatrzy pokorny
iako przedsię myiaiąc wszelką proznosć: ✝ te są stopnie po
kory od prze Błogosławionego patryarchy Benedykta opissa
ne: ktore tem zamyka Oycec ·S· gdy iuż zakonny nate święta
stopnie wstąpi, wnet do cny mielosci wstąpi ktora yest
doskonała precz boiaźń odpędzaiąca y pocznie bez pracę
zachowawać wszystko iako by z zwyczaiu y z przyrodzenia;
Bo będzie miał drabinę pokory do ziednoczenia się z Bogiem
przydzie

O sriodkach do dostapienia pokory .5.

Ktoremy cnot ynnych sriodkamy, ktemy y pokory dostepuiemy I
yeden tu sriodek pokaże, bess ktorego wiem yz nykt doskonaly nie
doydzie pokory ; A ten iest yz iesly szczescie pokory zadass upo
korzenie milowacz mass, a czeste, pylne, y gorące ; Do rzymu,
doydziess ta droga ktora do rzymu wiedzie : takze droga pokory
doydziess pokory, a niemass ynny drogy do pokory ieno upokorzenie
y pogardzenie siebie : przetoss od pokory uciecznyess iesly sie upo
korzenia schronyss : Bernad swiety sluchay upokorzenie iest dr
oga do pokory iako cierplywosc do pokoiu czytania do umieie
tnoscy bo iesly niemozess upokorzyc niemozess sie ozdobyc po
kora, y swiety Bonawentura niech sie niewstydza zakonny,
podtych rzeczy czynyc bo do pokory goscyniec upokorzenie iest ;
stad klymakuss o iednem powiada yz dla pokory siedm lat ;
przed forta lezal wssyscy albowiem sprawiedlywy przess upoko
rzenie doszly pokory : y przetoss ta droga szedl chrystuss mystrz
pokory obral pogardy aby nam wywiodl yz ieno przess ieno
przess kontempty doydziem pokory y cychoscy ieno przess cierply 2
wosc ; Prossacz tedy gesto a wzdychayac do tego ktory w
siewa pokore, zadze ty cnoty co dzien pomnazay w ssobie slug
nosc pokory przedoczema mayacz y nieoszacowane przyszle nagro
dy ktore pokornem w niebie dadza potem poznania ssamego
siebie uczyc sie bedziess nalozywssy sie patrzac na sie, yako na
wor smiecy : ssafa chorob ; y zriodlo grzechow do ktorych sklonna
z sskazony natury ktora do nieposlussenstwa y pychy barczo ciag
nie : Potem zewnętrzne y powierzchne upokorzenie ylestan 3.
ykondycyia dopuscy y dyskrecyia pora dzy barczo gesto czyniac
bedziess : Dary y talenty kryc bedziess, gdy to zlepssem iest, de
ffekta y niesposobnoscy obiawiac bedziess, zalecenia ludzkiego i
uchodzyc, wsselky ostatecznoscy sprzadass : wpodle uslugy sie i
wtracyss, sluzyc siostrom y podnogamy ich bycz zawolna rzec
ssobie poczytass, a krotko mowiac wsselky skrytoscy y zapom
nienia sie rozmiluyass ; Tego mass pragnac dla ukroczenia 4.
pychy twy dla konca doktorego sluza : yezely Bowiem gor
skie

lekarstwa pijesz dla zdrowia; czemu tych przykrości przyjąc
dla zbawienia niechcesz: temi zabawkami dojdziesz za po-
mocą Bożą pokory, z pokory do ynnych cnot: z cnot gromady
do miłości, z miłości do chwały. gdyż napisano przyszedłem
abym dał ym koronę za popioł olejek wesela za płacz
płaszcz chwały za żałobę, gdyż upokorzenie iest popioł y
proch pogardzony: widzę że posłany iest Chrystus aby dał
chwały wieniec za popioł iaszy się obrzydliwa rzecz zda po
deptanie nog czyich cierpiec, On się zjawił z płaszczem chwały
nie śmiertelny aby ią dał za gne sprawy y godne dzieła

MODLITWA O POKORĘ ŚWIĘTĄ .X.

Panie Boże moy maluczkych wielkości y pokornych wielmo
żności, ktoryś iednorodzonego twego za nauczyciela pokory
dał y chciałeś aby pokornie wszedł, pokornie postępował po
kornie wyszedł wejrzyj proszę na żądości nasze y zmiłuy się
nad wzdychaniem naszem nędznym: a daruy nam pokorę,
abyśmy my tego odkupiciela wyrazili żywotem, ktorego na
śladuiem professyą y tobie się podobali ktoryś chwałą na
szą iest chodząc iego ślady, wpuść wszerga ktoreś stwo
rzył y od wiekow umiłował. prawdziwą znaiomość nas
samych: zgdze wzbudź y dopomagay nad rabynę tą niebie
ską wstąpić: Day pokoy nam Panie, day nam pokoy na kto
ry patrzamy yż iest położony na prawdziwy tego świa
ta wzgardzie: a pogardzie siebie, a miłości twoy: założ
w duszach naszych ten gront fabryki duchowny, abyś my
na tych dużych y mocnych y pewnych fundamentach kościoł
w sobie w ktorem ty o Boże stworzycielu moy zawsze mię
szkasz wybudowali Amen



O POKORZE KTORA IDZIE Z POZNANIA SAMEGO SIEBIE

Lecz yſz pokora nalatwieyſza ieſt gdy przyſtąpy poznanie ſa
mego ſiebie, oty nauce zewſzyſtkich napozytecznieyſzy, od Duch
ſwietego podany, ktora człowieka gruntuie prawie. yſz naope
cze buduie wieża zywy ſwoie, pozytecznie rozmyſlać będziemy;
Alboweim zapomynaiąc ſiebie zapomynamy pokory. yzanicze
ſzywego poczytać ſię ma ktory ſſamego ſiebie nieżna: Dlatego
oblubienicy domu y namiotu, oblubieniec owego ſzukaiączy,
rzeczono ieſly ſię nieznaſz oſliczna białagłowo wynidz aydz p
aść bydła, chcaſz zemną mieſzkać namem łozu ſpoczywać oblubie
nicze potrzeba azebyſ pierwy pomieſzkała ſobą, naloza ſumnienia
ſię ſwego zabawiela, y zrzeieſtrowala ſwe ſprawy, y przyznala ſeſ
niegodna do towarzyſtwa mego: bo poky ſwy nieuznaſz niegodneſzy
do mego łoza przypuſczona niebędzieſz: poydzieſz raczy iakozły twe
my, affektamy twemy ſmyſły twemy, y nie na pokoy moy ale
naſwoy niepokoy trafiſz, żądze ſwe wypelniaiąc ktoremy ſię
aſz pouſzy zaplugawyſz ſrogie to ſłazanie mowy Bernad. S. oſtre
ſłowo acz pod kondycyą ieſly ſię, kochanka niepozna, niegod
naſ prawy widzenia niebieſkych ſwietych rzeczy, wynidz ſw
iątnicze moy kędyś zwykła mądroſć moie czerpać, awday
ſię yako iedna ſwieckych niewiaſt wpaſzę y wuciechy ſmy
ſłow twoych; Onieſczeſlywy ſtanie nieznaiączych ſię ktore puſczą;
ſſamo paſz biegać zapożądliwoſczamy ſwemy aſz ym nakoniec rzekę
ydzcie przeklęcy wogien wieczny Nieowcze ſcie ale kozlowie, zowcza
nie dawno paſterſky wyrzuczone, adokądże poydą beſſciebie pa
ſterzu namielſzy ; Nietrawże tedy czaſu nabem Człowiecze
abyſ cudze rzeczy poznał; natorę zywotow kruſzcow, zwierząd,
ziol, drzew, ſłonca, gwiazd, ale any ſię przypatruy any dziwuy
doſtatkom twoiem: nawet rozrywkom, Cnotom twoiem, dowcy
powy, umieiętnoſcy lecz to wſzyſtko pokinąwſzy i te iedwabie ktore

gnoy

gnoy awynely odrzucywssy postaray sie siebie zrozumiec, bo sie
dopiero od pokory ponyzyss, y ieden slyczny obrass a prawdzywy osso
bie iakys y iako wielky uformuiess, a potem siebie poznawssy, y
Boga posytecznie poznass, mielosczya sie iego zapalyss y zywot swoy
skutecznie poprawyss
2 Poznanie tedy kondycyy nassy y myzery wlasnych bardzo nam po
trzebne, achoczyass go nabywamy przyrownewayac sie do rzeczy stwo
rzonych iako pyssmo swiete radzy ydz leniwcze do mrowky a u
wazay drogy iey ktora niemayac naucyciela umie zbierac le
cie y wczesnywo sobie co ma iesc zymie; kanya naniebie pozna
la czass swoy ecc. a lud moy niepoznal sadu Bozego; Lec nay
posytecznieysse poznanie ktore ssamego siebie wlasnie poznawa;
Do czego wiedzie yss trzy rzeczy ssa w czlowieku; Natora, Potega;
y Dzialowytosc ktore bardzo sluza do iego ny kwyszycy y wybadania;
ktore rzeczy yss niessa wiekuyste lec doczassu, a czass iest troyaky, Przessy
nynieyssy, y przysty, kazda rzecz wedle tego troiakiego czassu uwa
zona troie pytanie czyny: y tak dziewiec kwestyi bedzie ktore u
wazywssy dobrze wiadome nam poznanie siebie bedzie: A na przod
uwassmy

CO BEL CZLOWIEK

Kto chce kogo zalecyc albo zganyc odprzodkow iego poczynie rzecz
y pokaze ze galasska tak slachetna yako korzen: albo yss kruk kru
ka urodziel: my tu any chwalyc any ganyc czlowieka niebedzim
lec macząc prawdy ssamy szczery: Odrodzyczow tedy, dziadow y pra
dziadow poczynymy, aby obaczel czlowiek iesly ma materya yaka chla
bycz snie znych: A iest czlowiek zlozony sczyala smiertelnego. y dusse niesmie
rtelny: co oboie od Boga ma bo iest dzielo iego: y ednak strony czyala
wziat ie od rodzyczow. tak yako ssalomon mowy dziesiec miessiecy ut
worony iezdem wakrwy znassienia czlowieczego y zuciecha snu podobny
Poczatek tedy y nayweletssego krola iest niebess mierzony pociechy ktora
przeto do snu przyrownewaya yss rozum wiaze y nateż czass ludzie bestyom
podobne czyny y iako ssen znyka pretko dla tego y Bernad s. mowy Bel
yako piana ktora sie wocząm mnyrganiu siadla y czyalo stala czy tec
z grzeczny matery czlowiek zaprawde podleyssy daleko nyzely drzewa, al
bo ziola bo ych czyste nassienia, y ziarneczka, a materya ta bardzo nieczysta

y plugawa

y plugawa skąd poczęcie ludzkie, cziemności mieluie y bes grzechu aby
małego być niemoże: ale patrz mowy y nocienty yaką karmyą ma
poczęty wżywocie powiadaya yż tak obrzydły iest yż od niego
szczną drzewa zboża nierodzą, więdną zioła psy się wściekaya,
atoż masz człowiecze rodzicze twoie zktorych się chlubisz, ktoto czego
się bawiąc pełno nabrałyśmy się wszędzie: Wstąpże teraz wyszy
od rodziczow do dziadow taky beł dział twoy y uwasz pylnie; obaczysz
yż zbłota y kału uformowany iest: ału wolny mowyc możem bo na
ż błoto niezawszyda utworzeł tedy Bog człeka zmułu ziemie
y beła by beła wielka sława iego by beł sługą wiernym Pana tego
lec yako sługa zły i niewierny zaraz iako stworzony beł służyc n
iechciał, co tym sprośnieysza rzecz beło yż człowiek nie nyewolnyk
iem kupionem było albo nawoynie ułapionem beł; lecz samemy
rękamy Bożemy utworzony beł, lecz niezmaterzy drogu uczynieł człe
ka ale zbłota: gwyazdy planety zognia, wiatry za eru, ryby ptaky
zwody ludzie y bydło ziemie: aby się any rownał człek z niebieski
iemy kreatory, any się przenosieł nadziemskie yeden iest bowie
koniec ludzy y bydła y rowna obu kondycyya y nyc nadbydłe
niemoże człowiek ziemie się wszczęły y wziemie się obrocą scze
gosz wżdy ten słup glyniany utworzony beł: który się przeto grza
rzem zowie: z ziemie, y wszyckoskiem słoy sprocsu doktorego przy
miessaya wodę, y tak błoto bywa, wspomyna yob mowiąc do Boga:
Pamięty prosse, żeś mię yako błoto uczynieł y wproch mię rossypiesz;
Juss od dziada do pradziada poszłmy, Błoto tedy ono skąd się,
wzięło prossę, z zaprawdę z nyczego: bo y niebo y świoty z nyczego
stworzone: a stworzyc iest rzecz z nyszego uczynic: stego nyczego y du
sse mamy i ciało ag ynaczy ciało iasmy wydzieły przez śrzodky;
takie że ciało stało się z nasienia, nasienie z błota, błoto z nyczego; a
dusza nieszych rzeczy: lec od Boga samego z nyczego uczyniona: szyakosz
to nyc wybadać; pono daremno pytać się o to: bo nyc na tory zad
ny niema any istoty: any koloru: any głossu, any miasy iakoss ie po
miesz: Agustyn S. tak odpowieda stałeś się z nyszego, stałeś się z żadny
rzeczy: ibeleś żadna rzeczą: czymeś tedy beł czy drewnem, czy kam
ieniem, czy cieniem. czy gnoiem: mny czoś nysz to wszystko:
wczem się any ludzie kochaya any sobie poważać any zrozumieć

any po

ány poiąć tego mogą, to iest nÿiaka rzecz. bo też wstydny bez dna
cÿmny, wmyzery, ÿ złÿ wnieszczesciu; zktorego cię iednak potężna ręka
boska wyciągnela: Otoż masz cudną familÿią swoÿę. oto swiat
na slachectwo. oto iasnie oswiecenÿ przodkowie twoÿ, gnoÿ. bło
to ÿ nÿc: ÿ bedzie się pÿsnÿc ziemia, ÿ podnoszÿc się proch ÿ na
dÿmą się nÿc, ÿ trzeba purpor ÿ karmazÿnow: ÿ ałąmantow dla
naszÿczenia błota: trzeba tak wiele czcÿ honorow cwiat etc

CO IEST CZŁOWIEK

1 Z małÿch poczatkow niektorzÿ do wielkÿch godnoscÿ przÿchodzą;
ÿ dla cnotÿ swoÿ, cwatÿ, albo wielkÿch bogactw nabÿwaią. spÿtaÿ
myż tedÿ iesłÿ się tak człowiekowÿ przÿtrafiło iesłÿ zbłota uczÿnio
nÿ slachectwa iakiego dostąpieł: albo natorÿ iakÿ foremnÿ dostą
pieł: dziwuie się Dawid że może Bog pociągać do siebie. ÿ dobrze
czÿnic tak marnÿ kondÿcÿÿ stworzeniu gdy mowÿ co iest człowiek
że pamiętasz nian. albo sÿn człowieczÿ że go nawiedzasz poczÿna
się wsmrodlÿwem więzieniu. ÿ roscie spętanÿ wżÿwocie matkÿ
dziewięć miesięcÿ skurczÿwszÿ się bÿ iesz do kota leżÿ a zatem cudzÿ
stoÿ słabość dziecÿnną prze ktorą ledwie się rusza, ÿ promien żan
słonecznÿ nÿgdÿ nieoswiecza. Ciemno ÿ okropno zawsze: żÿwoł ma dość
niecżÿstÿ: ktorem ÿ monarchowie ÿ xiążęta żÿą, nuż ziakiem nie
bezpieczenstwem żÿwota matek ÿ dziecięctka przÿ wÿsciu naswiat: ÿ ja
ka ÿch boleścią męczemÿ: strachem iakiem nabawiamÿ, ÿ kwaiemÿ
prawie małosmÿ odiaszczorkÿ rożnÿ: ktore wÿgrÿzaÿą brzuchÿ macior
swoÿch: potem poczÿnamÿ od płaczu żÿwot wÿznawaiąc zaraz naÿą
kiesmÿ się myzeryą narodziełÿ: od czego ÿ Sÿn Bożÿ wÿiętÿ niebÿł
2 Patrzże teraz iuż na dziecięctko narodzone a wiele rzeczÿ obaczÿsz ktore
cię zawstÿdzą: ziawia się nagiem: aÿ ne zwierzęta odziane poroznu:
każde na tę nagość płakał ÿ Job nagÿ przÿszedłem z żÿwota
matkÿ mÿ naÿm wrocę się, ÿ Paweł s. wspominał ÿ ją nicześ
mÿ niewniesłÿ na ten swiat bez pochÿbÿ nÿc niewÿniesiem ÿ i
pokazuie się bez broni abÿdło albo wrogach albo w kopÿtach. albo pazorach
albo paszczękach pokazuią broń swoią: a człowiekowÿ płacz dano zaś
rzecz: chodzić też niemoże: a beszÿikÿ łażą zaraz ÿ skaczą za macior
mÿ wnet: ÿ szukaÿą ÿ jadła swego: a człek bÿ niematkÿ anÿ ręki do
ust podniesc: anÿ co to szukać sobie iesc niewie: dla czÿmna iak

iak go powyąc trzeba: nuſſ wſſamy holepſze yako wiele niebeſpiecenſtwo
około dziecyątka: ocząm mało my potem rozmyſlać doſyć my natem wiadz
ieć że wiele złych przygod przypada na niemowiątka zrozmaytych ſtron.
nuſſ wychowaniu dziatek yaky klopod ykoſt podymuią rodzycy trudno
wyliczyć: agdy ieſcze złe dziatky iakie utrapienie rodzycow –
Wſſyſtko to docząta należy podmyſſ do duſſe ktora Bog twoerzy 3
wlahie zaraſſ plugaſtwo pierworodne: w momęncie wſtępuie: odwro
cona od Boga zoſtaie y iego nieprzyiaſn ma: Płakał nato nieſzcząſc
dawyd **oto wnieprawoſciach poczęty ieſdęm y wgrzechach poczęła mię**
matka moya: bo choc to tam yeden grzech wdzieciącziu kazdęm: ie
dnak wſſytkych nieprawoſcy zaſiewkiąm zoſtaie: bo od ſſamego zy
wota błądziemy zaraſſ; falſſe mowiąmy ſktamac nam iako miod;
zkąt zepſſowanego korzenia: oyako wiele złego niemoze się prze
brać dotąt: albowiąm iako pyſſe plutarchuſſ: gdybyſſ otworzeł;
człowyech wnętrznoscy: ſſafarnią albo ſpizarnią pełną wyſtępkow
znalaſſtbyś; ſkarb y zrzodło ktore tam zaſadzieło złoſć: Nieuk
iąm rodzy się człowiek y ledwie go zakytka lad nawyknie; go
racżo się złego y co ieſt rozumowy y cnocie przeciwnego chyta: cnot
niebieſkych rzeczy zdyga się; marnych zabaw y zbierania p
ięnigdzy. ſſukac chonorow, roſkoſſ doznawac chyta się, oſſobly
wie y wyſſoczę przednie zabawy Bogu się przypatrowac Boga
miłowac pomiata ſſtych zamyſłow y zawodow proznych co y dzie:
To yſſ wſſyſtek zywot ludzky, fraſſonkow żalow pełen ieſt y wſſyſt
ka iego roſkoſſ ledwie namgnienie oka ieſty zuſtawyczniemy woſſoła
my porownany będzie

CO BĘDZIE CZŁOWIEK

Napatrzywſſy się pocżątku poſtępkow człowieka teraſſ iego koniec
weźmiemy przed się, aza weſſelſſy będzie bo się trafia yſſ szczęſcye
naſtępuiące przeſte gorſſkoſcy oſtadza: yozef napanſtwo zwieżenia
napanſtwo wynieſiony rzekł **dał my Bog zapomniec wſſyſtkych**
prac moych y domu oyca mego Any powieźieniu swiata tego
czekamyſſ wypuſzczenia weſſołego iakiego; Owyſcie ſtraſſywe o
koncżu okropnoſcy pełny ktorego natora ſmiertelna czeka ſmier
cy; Ieſly tedy przedczaſſem naſſ niepodobna: Naſtąpy
kiedyſſ tedyſſ ſtaroſć; pełna ſmutkow pełna bolow y dziwonego
utrapienia; wtenczaſſ oczy mgłą zaydą, uſſy ogłuſſeyą;

smysły ynne stępieyą : wten czass włossy opadayą, twarss bledniecie
zęby się iedne ochwieią drugie powypadaią ; skora się pokurczy
piersy zdy chärczeią ; käszel ustäwyczny : koläna drzą ; nogy puch
ną : y smutną dusse to wssystko obciąży złe czeskie ; prawdzy iu
ie kiedy ssobie ludzie życzą starosczy, nic ynnego sobie nieżyczą
mowy S. Agustyn ieno długy iciesky niemoczy : sercze boleie
głowä się chwieie, duch mdleie : garby się człek ykurczą człon
ky : stäry zgnusniał y sczorzał : wtych molestyach ostatkä złego człek
i smierczy czekä, ä boiaznią czekä choc tak wiele złego czerpy
2 Lec by nabardzy się bał niewydzie strzał iey nieprzyiäcielskych ;
czymze będziess człowieczę : gdyz ta strassna smierc nakark nässz
py : posłuchay tego ktorego swiętego związały y skrepowały : bogo
tak mowiącego aklezyastyk wyprowadza pomny człecze nassą do
moy taky będzie y twoy mnie wczora ätobie dzys ; O ktorys
iesze żyw człowieczę, ktorys tak się ponurzeł wzabawy swiata tego
izes przysły doległywoscy zäpomniał : daremnie prosse y skodliwa
trosky złoss äwspomny nakonczyczą iednego umarłego strassną ;
ktory do nass mowy pomny nässad moy to iest nädekret od Bogä
wydäny : Nämię sędziego surowego ktorego się woly nykt nieo
prze : exekuczyia doydzie y nadtobą iako dosta inademną : prze
toss umrzess gdy naryś statek sługess się iako y inny ludzie, äten
czass niezämorzem iest ale dzysia iest ; albowiem przemyinie yä
ko dzien dzysieyssy bardzo prętko chociass się daleko przeczyągły
zda : yam miał smierc zäbardzo pewną y niepewną, pewną
bom pogrzechu nieodmiennie beł osądzony näsmierc, niepew
ną, zam beł wątplywy ktorego czässu umrę, y iaką smiercza
Täkiess ty sądła upatruy twą smierczy pewnä bardzo iest bo,
nietylo Adam lec wssyscy umieraya ktoryss człek ktory żyie
änieogląda smierczy wssczy pomieraią y iako woda wy
sychamy wziemię, ktore się niewracäya, krolowie ymo
narchowie nie ssą wolny odsmierczy ; wssyscy swięczy : ymatka boż
grzessnä . y swięty nad swiętemy syn iey smierc podięły tez
ysz tak chciał : y ynny ysz mussą ktoss cię tedy odgrobu wolnem
uczyny . pewna tey smierc iednak y wczieyn swoie poryjwä iad
ny iwżywocie mätek drudzy ledwie się pokazawssy na swiad schodzą

zniego

z niego: taki iest koniec żywota ludzkiego taka kondycyja iego. Tem
się pieczętuie: a iesze niepewnoscia nakarmiony od dekretu skazania 79
sędziego sprawiedliwego

Co mogł człowiek

Dawny zwyczay iest panom ludzie wynosić podłe y sadzać nawielkie
godnoscy i żeby oswiadczeli miłosć swą kuiem y swoią szczodrobliwosć
okazali: wielmożnosć wielkie rzeczy czynić ma, y jesli może miłosć
miłuiącemu iakie może dobra daie kiedy prawdziwa miłosć iest
w kazdym to by nagrubszem narodzie iest tak y Pan Bog nasz uczynił
chciał mieć przyiacielem człowieka w ktorem by swą miłosć ukoiał;
y swą dobroć okazał: nie było naden nic podleyszego gdysz był smutniejsze
mie uczyniony y dał mu swe dary niezmierne: Niechże tedy teraz I
słucha człowiek co mogoł przez łaskę aby obaczeł iaką moc stracił nie
pyszniel się swey slepoty; Stworzył Bog człowieka stworzył przyiacie
lem sobie, przybrał go pomysli sobie wsprawiedliwosć pierworodna
w mądroć, moc, y od smierci y wolnosć: tan był znak niezmierny mi
łosci Bozy ku człowieku tak go swem dostatkiem ogarnąć: yż y namo
ment nagiem się być niebaczeł y był człowiekem nowem nazwany
dlatego Gnoty były szata Boską; miecz mu przypasał moc nad
ynnemi rzeczami: pas rycerski ze iako pan władał zwierzętem
y używał wszystkiego bez przeszkody: był tedy człowiek bardzo miły
Bogu y wiele mogł u niego ktory go do tey godnoscy wywiodł y wy
niosł yż towarzyszeł anioły y wszytko wrękach miał swych; skoro
to służy do pokory: to yż się zażdzywuiesz wszelkiego stworzenia słabosci,
uważywszy Co mogł człowiek na tak wysoky godnoscy wysadzony;
Daymy krola a on się rozkochał w podłem człowieku iakiem y uczyn
iał go wielkiem panem iakiem y niezmiernych mu dzierżaw nadał;
gdyby człowiek ten do tak wielky godnoscy wyniesiony takowy kon
dycyi był yżby go krol nieruszał nie nadczakiwał: any mowyć, any
patrzyć, any chodzić, any żadny rzeczy poczać niemogłby, azażby
niebył pogardzony albo niegodny aby nim ynny gardzieły: To anic
więcy innego niemogł człowiek on pierwszy w naturze swey cały
w takiem maiestacie posadzony bez Boga pokusz niemogł zwycię
żyć, any przykazan iego wypełnyć, any miłować stworzyciela
swego nadewszytko bez pomocy iego: y mowyć mogł pierszy

człowiek prawdziwie co my mowiemy co dzien nieiestem dosta
tecznem mysliċ co zemnie iakoby zemnie lec dostatecznosċ mo
ia. z Boga iest Bog roby wemnie chcenie y wykonanie Nie
ia lec łaska Boza Gudnie nato. S: Augustyn iako prawy oko choċ i
naizdrowsze, yesly poratowania odświatłosci niebedzie miało wy
dzieċ nyc niemoze: tak człowiek by naydoskonaly usprawiedly
wiony zyċ dobrze bez niebieskiy swiatłosci niemoze: ywszystkie
to rzeczy maią stworzone, wielkie małe, wydome y niewydome:
yż od Pana Boga dependencyą maią, y iakoby swe ynfluxy;
bo iako swiatłosċ słoneczna y namoment zachowaċ sie niemoze by od słon
cza niewyszła, tak stworzenie y namoment bydz niemoze by pomocy
odboga niemiało Albowiem zniego y przezniem y wniem są wszy
stkie rzeczy y iemu chwała nawieky mowy Paweł S: ywedle
iach Apostolskych wnym zyiemy ruszamy sie y iesteśmy
2 Przetoż yako kamieniowy latac albo kugorze iśc oswy mocy nieiest
własna tak człowiekowy dospraw wyssokych. nadnatorę: ratun
kow koniecznie potrzebował, oswych siłach latac niemogł;
Patrze że teraz iako mało mogł pierwszy on człowiek choċ
miał wielkie yznamienyte dary y przyiaźn tak zawartą z Bogiem
y iako prawda iest yż wszelka potęga ludzka iest niepotęga;
dlaczego Paweł S: samego Boga potęznem zowie yż on sam
ma potęgę odsiebie akrolowie swiata tego choċ sie naypotęzniey
szy zdadzą siebie niepotęgę ysłabosċ maią: Przetoż niewydze
szy zdadzą — przecz sie spotęgy chlubysz y niemozesz sobie zadnego dobra przodko
wych przypisowaċ ktorą wiadomą rzecz wziety od Boga
Wielka beła zaprawdę ułomnosċ człowieka y słabosċ iego ktory
3 pomocy tak wiele potrzebował y potrzebuie: yak dziecię Matka
takcie Bog musy piastowaċ: strzeg, powyiac, mlekamy karmyċ
iak siekierę albo piłę rzemieśnyk ciągnąċ y ruszac tak człow
ieka pan Bog: niechayże zna ułomnosċ y niepotęgę y śmierċ;
ktorą ma siebie człowiek; a potęgę y moc ktorą ma ydobre
sprawy y zysk niechay wie komu przypisuie - - - -

CO MOZE CZŁOWIEK

1 Gdy iaka osoba wktory sie krol kochał dlazdrady albo obrazy
yaky zmiłosci iego wypadnie ynienawyśċ wpadnie wszystko zaraz

cżuby cżo beł nabeł kwoły królewskij przyjáźni ; mayętności go odpa 80
dáyą ahonory zniszczą , przyjáciele uciekáyą : godność y roskazowá
nie drugiem odpádá : który wpáłácu mieszkał pocżyna wciemnicy
mieszkać : który poulicach chwalnie chodził pocżyna wchowach cho
dzić : który pochlebcow miał około siebie zwiałkiem żalem nápo
śmiech przychodzij : Co o Amánie pijsmo . S . przyłacza wyrzucony ten
od oblicza Asswera króla y potępiony na śmierć nassubięnicy zaw
ieszony iest : takowyż też iest obyczay ukrolá niebieskiego kárać
przyjacioły niewiernych : który iáko sprawiedliwy żadnego grzechu
nieopuscy bez karánia chocby nawiętszem beł przyjacielem przetem
y owszem iesły się sprawiedliwy odwroci od sprawiedliwosci ,
a nieprawość uczyni wszystkich sprawiedliwosci iego które uczy
nieł wniwecz poydą álbo wniepamięć ubegá
Człowiek tedy , przyjaciel Boży z iego dobroci natáką dostoyność , Z
wyniesiony prawo królá swego przestąpieł : wobrász maiestatu wpa
dł y wzágniewánie tak wielkiego monarchy przyszedł : przetoż po
grzechu ádámowem wtakiem stanie iest człowiek , wktorem zow
iemy upadłá natorá : y może się zwać zgubiony stanem przyjáźni
Boży : ácżocżasz przez chrzest dołáskij przychodzij y przez spowiedź u
czynkowych zbywá grzechow : iednak kárij y nędze upadły natory y
zágiew grzechu álbo skłonność dogrzechu y tysiąc tysięcy mysery nie
ubeło mu : wesoły tedy wone złote cżasy y won szczęśliwy stan niewin
nosci wonem zdrowiu y całosci tak máło mogł , álbo bez bogá nic
niemogł , wtym stanie słabosci y niemocząch tákich wten żáłośny
wiek , wtem śmiertelnem ciele , niezliczonemy przeszkodámy ogro
dzonemy co przemoże ; záprawdę że człowiek rzecz stworzoná
od Bogá iest bez niego teraz iáko y przedtem nic zgołá niemoże
y że chory iest doyrzecży dobrácżcz : dużych sił Bożych potrzebuie żeby
co mogł

CO BĘDZIE MOGŁ CZŁOWIEK · X ·

Człowiek sciáłá y zdusze złożony zducha y mięsá pogwałtmány tak I
tego oboygá záżywá : yż wiele wcżássow ciáło zdusze má ; y wiele szkod
dusza sciáłá odnosi : Ciáło má zdusze żywot , smysł : obrot , y piękność
który pomocżą odskazy się záchowuie y ciáłe zostáie : yest dusza
yáko sol ziemie ciáłá nászego iáko mur broniący y iáko sternik

náohręcia

nachrzecie strzegący całości okrętu naszego. Ale dusza ta czego nie
cierpi od ciała: yest cyało pęngie duszy yż iasnie niemoże wy
dziec niebieskych rzeczy: yest załanquch który mu latać nie
dopuszcza wzgorę; Cyało skazytelne mowy Mędrzec obcyąża
dusze. Cyało skazytelne iest y przetosz duchowy nieskazytelnemu
cyężarem iest: pzuie się co moment y kwapy legąc do nie
iestenstwa przetosz obcyążona czyny dusze, yż oziemskych rze
czach myśly zyemskie rzeczy mieluie: y którabyś rozwiązana
odcyała Boga pragnęła, podłych nykczemnych rzeczy pożąda
A iest cyało ziemny dom to iest zbłota zrobiony który wiezięniu
dusze mayąc, by ptaka rozum iego swem cyężarem potłumia;
frasonky rozmaytemy yż ożadny rzeczy niemyśly to iest do przystą
niu do boga, yest niewolnykiem dusze cyało; ale służąc iey iakoby
zdradą podbyia onę sobie wniewolą y iarzmo nanię kładzie O
cyęskie yarzmo naszyny adamowe odwyszey ych na swiat sy
wota matek ych aż do dnia pogrzebu ich o cyęske yarzmo y
brzemię, cyało matką pierworodną zakalone, znigo zawada wiel
ka y molestya yroźlyczne piegolowanie, yż się dusza rozrywa do pro
żnych y niepozytecznych rzeczy: odtego cyężaru nykogo niewyęto
albowiem od siedzącego natronie aż do tego który siedzy w popiele
niemasz który by frasonkow ymolesty cyała niedzwygał
2 A niebełabyć nieznośnia rzecz potrzeby cyała cyerpieć y molestyie iego
gdyby dusze do tego nienacyągało lec ta iest wielka y nieznośnya.
myzerya yże nieszczesływa dusze złemy namiętnoscyamy wiązę, y
roslycznemy grzechamy mazę bo ona yako oszukana przyzwala rada;
naszkodlywe rzeczy oktorych się napiera cyało; gdyż by się miała
opierać złem iey prosbom. ytak Ambrozy S. przyrownowa dusze
ycyny siedzącą nawozie zaprzężonem wskapy nieoglaskane, które
woznycze to iest rozumu nyesłuchayą affekty ze skapy szalone wio
zą ynoszą gdzie chcą dusze nieboge; unosy ią nienawyść, unosy
miłość; unosy Boyaźn: smutek unosy gniew, zazdrość, pycha
ec staty wielka mądrość iest nyesłuchać dogego namawoya cyało
3 A chociasz Cyało zawsze tem trybem się obchodzy zduszą iednak gdy

bliższy iest starosci y smierci tym więssą przeszkode czyny, bo choc osię
Gleysse iest dostego wszymny starosci, iednak do dobrego tęnywsse iest. 81
Robocze przeszkadza bo słabe iest, modlytwe przerywa bo pełne chorobi iest
dla czego wołał Dawyd wywiedz zwiezienia dussę moię bo ya związały
niemocy cyelessne niech się dobędzie bramę wyłamawssy smiertelną a
by wyznawała y mięncowy twemu, ylecyała do tego bez przeszkody ktory ią
stworzył dla siebie: trudno tedy wosiebły starosci wgorącosci się pier
wssy utrzymac: yczely tedy teraz człowiecze młodo niepomyssz pomyssl
ze olatach obcyązałych co wnie bedziesz mogł: niepodobność wiele
rzeczy dozbawienia y doskonałosci dusznej ukazowac bedzie: yako
sługa ktory się starzał wdomu pana swego iesc wprawdzie chce
yodpoczywac ale robyc niechce, tak czyało iako sługa stary. albo
żołnierz wysługały pierwsze sprawy swe bedzie rosspowiedał pra
ce swe roscyągał, a daly niepocyągnie, nyepatrzy nieszczesliwe
yako mało postąpieła dussa, yako niedbale affekty uskromiała
yako kęs cnoty nabeła, yako bardzo daleko od doskonałosci stoy,
yak ulgneła wswych nałogach iuz nyc więcy anyc cierpiec y my
slyc niechce: upomyna Paweł S. abysmy cyessely bracia spotro
biąc z niemy a tym więcy im blyzszy dzien smierci: lec czyało tego
upomynanya nyeprzyymuie, niepocieszy dusse niepocyągnie znia.
ale choc dzien ostateczny przedeczwiamy bacży, odpoczynku zadac bedzie
Dussa zechce się modlyc a czyało rzecze niechay bo głowa boly, ona czy
tac pomyssly ato rzecze nieto bo oczy mgła zasły y przez okulory mało
wydzę. lepy się zprzyiacielem naplotkach y bałamuctwach zabawyc,
ona osmierci strassny opiekle gorącem rozmyslanie czynic zechce
a czyało rzecze co potym melancholyi lepy onowyny iakie spytac bo
mię sserce boly: Dussa zechce wstac rano: a czyało spac, ona robyc
a to prożnowac: teraz człowiecze gdy siały wcale gdy czyało zakon
na pokuty czucya y trudy znosyc moze: a potym mało pewnie czassu
do nabozenstwa chorobi dopuszczą: ktyesly niepostąpisz wcnocie ani
sporąchisz rzeczy dusse twoy rzeczesz niebesslostydu y płaczu uciąty

ieſt yako od przedaczego zywod moy gdym dopiero poczynał pocz
czyął mię Pan, tak y ty napoczawſzy dopiero drogę duchowną ja
pobzeba cziała twego iak nytka wſkok przerwa że zdaly nie poſtapy
czjezely teraſſ gdy wſzyſthie maſſ pomoczy oziable zyieſſ czyty zoſtaby ſzą
zybiałoſcy goretſſem będzieſſ : Atak yjezely tedy napotem mało albo
nyc niebedzieſſ mogł teraſſze poprawę gdy co możeſſ zaczny : bo czię
upomyna Salomon pomny na ſtworzyciela twego zaczny młodoſcy y
pierwey nyżely przydzie czaſ utrapienia y roky ſię przyblyzaya kto
ryczſ rzecześ niepodobaya my ſię bardzo obrzydłe ieſt zapomnienie tego
ktory czię ſtworzeł z nyſczego : ktory czię chowa y trzyma dobrze czyny a
przeſſ ſpary na twe złe patrzy : pomny go miłowac, wiernie mu ſłużyc
do gniewu niewdzięcznoſczią niepobudzac : Badz onych Błogoſławionych :
ktorzy noſiely iarzmo panſkie od młodoſcy ſwoy : teraſſ ze oczhny
goracze drogę doſkonałoſcy zaczny gdy niemało za pomocą Bożą możeſſ

CO UCZYNIEŁ CZŁOWIEK

Człowiek niezna ktory any z władze ma zalecenie, ale ſpraw ſwoych ydzie
albo nagrody albo karanya godzien, na tore dobrą nie on ſſobie obrał ;
lec mu to Bog dał, wtadzą takze złaſky Bozy wziął : przeloſſ iako nyę
bywa chwalony ſtego że ſię duzy nadobny urodziel, any naganiony że
ſlepy albo głuchy : tak niemoze mu tego zarzucyc że ma natorę, złoto
ta albo że małe talenta mai lec ſprawy z dobry woly wolny obrane
człowieka albo chwały albo chanby godnem czynią każdy mowy pa
weł .s. właſſną zapłatę weźmie iako robieł, y chwała, czeſc, y pokoy
każdemu czyniącemu dobrze : y kto ſkąpo ſieie ſkąpo będzie zął y kto
ſieie wciele ſwem, ſczyata ſkąze, ząc będzie

I Pierwey tedy ſkakowac co człowiek uczynieł na te kwoeſtyą Salomon
odpowiada tylom to znalaſł yſſ Bog prawego uczynił człowieka
a on ſię wniezlyczone wdał labyrynty : o yako rozne rzeczy co Bog
uczynieł a co człowiek : Bog człowieka uczynieł, a człowiek ſiebie zapſo
wał Bog uczynieł człowieka proſtego proſtoſczyą przyrodzoną, łaſką obda
rzonego : dary ubogaconego, ſwemu tworczy poddanego · a człowiek
proſtoc zgubieł, dary roſproſſeł, łaſkę porzucieł : z domu rodzyczą na
miełſſego odbiezał : o toſſ ſyn marno trawiony młodzieniec głupy, ktory
wziąwſſy czaſthę ſwą zawędrował wdaleką kraynę, y tam roſproſſeł

mayętnosc swoię, żyiąc wszetecznie; odstał od Boga ktory iest naywyższe
dobro: a przystał do grzechu ktory iest naywiętsze złe wybiegł z oyczow
swego domu z niewinnosci spokoyny, w błotną kraynę grzechowa;
nad ktorą nic dalszego Boga niemasz: Bo daleko ze rzeczy od siebie;
swiadlosc a cyęmnosci, swiątobliwosc, a nieprawosc; do tego kraiu;
rodzic nasz Adam wybrał się; y kozdy człowiek iako potomek iego
opuscieł Boga stworzyciela swego; y odszedł odzbawienia swego: a
yż napisano oto ktory się oddalaią od ciebie zginą; y on zginął
y nas zgubiał, wszedł w drogę swoię smierci y grzechu, miedzy kto
rą drogą, a miedzy Bozą wielka iest przepasc, yako wysokie iest
niebo od ziemie, tak drogy moye od drog waszych: a gdy by iesze ta
ka odległosc beła ale nieskonczona iest miedzy sprawiedliwoscią a gr
zechęm a tam skonczona: To pierwsza robota iego yż od Boga odszedł
y pokwapieł do nieszczęsliwego kraiu ; Druga podobna by yż 2
wsprosseł maiętnosc swoię ktorą z ręky szcodrobliwy Boskiy wziął, a
ta nieiest ynna ięno co mowy Salomon y on się uplątał w nieskon
czone labyrenty: a go wiedziec wiakie było trudnosci, y wątpli
wosci człowiek niewpadł, yako się oderwał od pana Boga: Obra
ził naturę: Bogactwa porozmiatał, zasługy rossprosseł, Duszę za
tracyeł; w obrazę Boza przyszedł: Obrał ssobie chorobę: umiłował
nędzę, Roskoszał się w plugastwie, W kochanie wynowayskie;
wpadł, duszę garłu podbieł: y nabeł nieprzyiacyeła z Boga: Cy
nyelada sprawy przodkow naszych dla ktorych się podnosic mamy;
Obrazieł tedy naturę rozumąią do natory nienależy lec go oslepieł 1
a za slepem niezostał ktory przyrownany iest do bydląt głupich y
stał się iem podobnym ; Wola iako obrazieł ktora do miłowania 2
Pana Boga swego usposobiona iest Co teraz miełuie co osłapia:
ziemskie y krotko przemiyaiące rzeczy zbiory pieniądze, bo wola
ydzie za apetytem a ten rozumu niesłucha ; Bogactwa tedy y 3
dostatky swe potracyeł ubogacieł go beł Pan Bog gdy go nadał
swiatem wszystkiem przełozał nad wszystkiemy rzeczamy wydomemy
bo swiad dla człeka Bog uczynieł, poddał mu beł Bog pod władzą w
sselkie stworenie y zwierzęta posłuszne mu bely, a po grzechu stały
się mu przeciwne y kasały go powstaiąc na niego: to tedy po

potracieł powietlny goscy człowiek gdy sie oderwał od Boga iuż nieiako krol lec iako kmieć napodleyszy ziemie orał : Vczy niet sie tedy nadziarzem człowiek dla grzechu wyssuszył Pan ne ..y : zatkał zrzodła y ziemię iako żelazo nieurodzayną uczy niet , mowi pismo swięte ; aby głod we słebie ywodzie człowiek poczuł : y stał to ze człowiek sprawą y potem czoła swego cslep ziemie posiany zbiera ; A coss więcy porobieł człowiek taska
3 zgubieł drogą onę perłę Przyiaźn z Bogiem nasienie błogosła wienstwa odsiebie odrzucieł , wielkie pono dobra były dlakto rych takowy kost natożeł : By namny dla iabłka iednego y owszem dla kaska tylo yabłka zeby go pokostował posmakował ofiarował cnoty , Ducha swiętego dary y prawo do krolestwa niebieskiego : Oprosnyku bryżthy marnieyszy niż Ezau ktory za trochę grucze przedał pierworoctwo swoie : Ale pono rodzyc nass wielką chytroscyą iest oszukany ; nyc ale złosliwie w złe wlaszł :
4 Pytass co uczynieł człowiek rozsypał sie złoto za krotky on czass wktory żądzy swy wygodzieł : Otoc myzernie u padł wondziek ktory mogł bess trudnosci sobą rządzyć
5 Coss więcy uczynieł człowiek dusze swą zabieł ktora wten czass um iera gdy bywa odprzyiazny Bozy odłączona : wielkie złe iest żywot do czesny marnie stracić , zdrowie lekce ważyć , acoss dusze grzechem zabyć , żywota żaden ciecze nietraci , a on ciecze dał smiercy mieysce
6 Ostatna robota człowieka beła iz do gniewu pana Boga pobudzieł nadco niemoze iuż być nyc gorszego bo yako smiełosierdzia wszy tkie dobra pochodzą Bozego , tak zgniewu Bozego wszysthie rzeczy przeciwne , ktoremy człowieka sprawiedlywie karzą : yesly tedy zagniewanie panskie zasłużeł człowiek , niedziwo na iest yss tak wiele doległywoscy nam synom swoiem yakoby te stamentem zostawieł ; lec ssą spathy ktore nam zostawieł ; ktorych sie wyrzec choćbyśmy chcieły niemożemy Patrzayże te rass naspraway oyca twego , albo patrza coś ty wniam porobieł bo to bardzo dobrze trafysz : Boga obrazyć dusse zgubyć , smierć wygrać , yeły Bog takowość dał , niesłyczone dobra ; tyś ie tako zgubieł : on wielką szczodroblywoscyą zbudował , tyś niestyczanem marno krasbiem zepssował

CO CZYNY CZLOWIEK . 8.

Jezelyśmy tych rodzyczow dzieczy ktory to coś my przystoczely sobro 1
iety y tak powstały na pana swego, iako nass nazwac ynaczy: iego
yako zydy. s. ycan chryzostom, rodzaiu yaszczorczy. plemie, iaszczor
cze, yaszczorka iest plemie wezowe: wezem iest: yezelyśmy tedy
tego yaszczora, to iest grzesnyka plemie, ktory na nass grzechowy
iad wylal, czyly wolny od grzechow bedziemy, yzaly uczynky nasse
doyczech uczynkow podobne niebeda, czy sie niebedziemy tak kryc
przed Bogiem y oblyczem iego yako sie adam kryl zewa i niebe
dziemy sie tak wymawiac iako Adam wymawial
Jesly tedy zabawy przyrodzone przedsie wezmiemy co czyny 2
czlowiek ieno odmiennosci y skazie sluzyc: yesly niewszystek czy
wot tedy wietsza czesc na tych marnych sprawach trawiemy
iuss iemy, iuss pyiemy, yss spiemy, iuss robiemy, bo takie
cyalo mamy iss roznych odmian potrzebuie: a slussnie ten cze
zar wlozono na czlowieka: ktory chcac stan nieodmienny opu
scial: a za okazya tey potrzeby iako wielkiemy frassonky y
nieznosnemy obczyazony bywa pragamy rodzay ludsky
Lec grzechy y nieprawosczy ludzkie rozlyczne akto moze zlyczyc 3
pobiegay mysla swiad wszystek a wetchniess yako wyelky kat zie
mie zastapiely, balwochwalczy i szgo czynia czy ktory balwanom sluza
niemass czyessego grzechu poniewaz wyscy Bozy iako ten stego ia
kie niebozności: sprosnosci niesprawiedlywosci sie rodza. nie
mass tego grzechu ktoremby sie nieskalely czy myzerny ludzie
iesly ich ludzmy zwac nieslyczone zbrodnie y grzechy ich i
lec dawssy pokoy cheretstwu: hagerstwu: zydostwu y ynssem
odszczepiencom od wiary. s. chrzescyansky: co sie znayduye wka
tolykach zlych mierziono y mowyc co czynia iako Boga obrazaia
Jodzmy do ludzy sprawiedlywych y dobrych: a tych wiele iest nie 4
doskonalych y zadko odoskonalego: day to ze grzechow sie, i
smiertelnych niedopuszczaya, ale yako wyele powssednych do
puszczaya: yako ssa niestatecznych mysly zad marnych, slow

głupych ſpraw oziębłych: y roſmaytych defektow roynyka; zaprawdę gdybyſmy lyczbę grzechow powſzednych, ktore dnia yednego niedoſkonalec uczyny wiedzieły; bardzobyſmy ſię zdumiely y przelękły: y wtych ma Bog co karać: ſłuchać yednego ſłych Bernarda S. ânyewięm kto doſkonâłſſy y ſwiątobliwſſy wylyczałbym zoſſobna wſſyſtkie myzerye duſſne ârzuebro wylyczyć yako ieſt obcyązona, grzechamy okryka, cyemnoſciamy uwykłana ſſamołowkamy, roſpalona poządlywoſcyamy, podbyła namiętnoſcyamy: napełniona obłudamy ſktona zawſſe doſłego, y wſſyſtky ſromoty nagarniona; Dzywna rzecz że y wſſyſtkie ſprawiedlywoſcy naſſe iako płat miesięcznycze nieodrzuiaya gdy ie naſwiadło pokazęmy, ſknie ſprawiedlywoſcy iakie bądą: zeżely ſwiadłoſć ktora wnaſſ ieſt, ciemnoſciamy ieſt aſſama cyemnoſcy iaka będzie: to kedy gynia, ludzie że ſſą zabawky ich: albo podłe, albo złe; albo zgoła niedoſkonałe, albo nieyako potrzeba odprawowane: Niemaſſ tego mieyſcza: tego miaſta, tego domu, ty cyela, gdzie ſſą ludzie, kedy by iakiego grzechu âczęſto niepochodziało, albo czo niedoſkonałego nieroſtępowało: y ieſt tu dzywna, iadna; ażałoſna utarczka między Bogięm, âludzmy: albowięm momentu niemâſſ, wktorýby co niemiara dobrodzieyſtwo Bog niedawał ludziom: âwktory by ludzie niewdzięcznoscyą to nieoddawały: On dobrze my złe: On dary my obrazy oddaiamy: Co ſię pyſnyſſ człowieczę co ſię pyſnyſſ zlyczby tych iezdeś ktory zawſſe Bogu krzywdy zadawaya, w wſtydzić by ſię y przeklynać ſwą niewdzięcznoſć y chardoſć

CO CZINIC BĘDZIE CZŁOWIEK. 9.

Uczynkow ludzkych snâdno doyść z przeſtych y nynieyſſych; zadał ſobie taką kweſtyą Zalomon y odpowiedział: Co ieſt co było: to co y będzie: Co ieſt co ſię ſtało: to co ſię ſtać ma? Przetoſſ przeſte nynieyſſe y przyſte rzeczy wiadny lepyey chodzą; y natora ſię nieodmięny y wola wolęm będzie; zawſſe tan ſwiat myzerny grzeſſne ludzie rodział y niaprawa: y niewyrodzy ich do końcâ

Bardzo rzadko się tesz odmięniaią ludzie; bo smysłow swoych niewskia
gaią y nierozkazuią sąmem sobie: wiedno błoto pospolicie rądzy
taią: kto gorny albo gniewliwy, zalaty się nieodmięnia: ale podo
bięn sobie znayduie się: młody człowiek wedle drogy swy cho
dzic będzie: y kiedy się starzeie nieodstąpy odny, y iako się w
młodzienstwie sprawował: tak wmęszkych laciach y do starosçy trwać
będzie: Będą tedy czyniały ludzie co do tego czasu czyniały: Dotąd
wietsza częsc ludzy grzechom służała y w grzechach brodziela. w tęm za
nieszczęsliwęm stanie asz do konca swiata trwać będzie: y owszem ysz
co dzięn ozięblia się miłosc nieprawoscy przyczynia: począł się grzech
wadamię y tak urosł asz do noego: przesz lat tysiąc szesc set y piecdzia
siąd: isz umyślał Bog ciało grzechamy skażone zgłądzic wszystek rodzai
ludzky wodamy zatopyć: Ale nieslepszely się grzechow do grzechow
przydały: asz do przyscia zbawyciela naszego naswiad: Przyszedł tedy
Chrystusz Pan Syn Bozy kiedy gorszy być niemogło naswiecie aby
odtąkych plesny otarł grzechowych: Ufondował Koscył y dał pierwiast
ky wniem Ducha swiątobliwego: Ale potem gdy siela narodow się
do niego nasło w miłoscy Bozy i obsserwancyey przykazan iego ostydł
y taky będzie koscyoł. asz do ostatecznych czasow w ktorem zły do
brych lyczba przechodzić zawsze będą y woynę powiodą zdosko
nałemy: a ym się ku koncu przyblizać swiad będzie tęm wietsza
głupstwo będzie. y wie więtsz zbrodnie czynić będzie Syn człowie
czy gdy przydzie co rozumiesz znaydzieli wiarę naziemy, tak wielka
będzie ludzka slepota: tak wielka nieprawoscy lyczba y do statak
ysz ledwie kogoby zbawiał znaydzie, to tedy ludzie czynić będą
grzech do grzechu przyczyniaiąc y w złoscy rosłyczny trwać: y byśmy
niemiały niektorych swiętych ludzy ktorzy Boga błagaią, y iusz iako
Sodoma y gomora stalybyśmy się, ale y otych bardzo skąpo

To ludzie aby co to czynić będziesz ia niewięm pono drogy i
dobry niedokonczysz: iesłysz dobrym y znowu się do grzechow ysciża
za wrocisz: tego myzerniaszego być moze, iako skosztowawszy słodko

sçy

słodkości Boskich : gorskiego mlota zwieprzamy znowu ukusić : y do cybulskich : garców mięssa znowu stesknić : iesliś niedoskonały ; pono ass do smierci niedoskonalstwa miewać będziesz , y nigdy po stepku w cnocie nieuczynisz . A co nieszczęsliwszego iako mając tak wiele pomocy nigdy goracza niebydzć : A ieśliś doskonała pono się wyslyssniesz z doskonałosci ; bo y niektorem to się stało , yż z wysoka spadly y się potłamały : a tego się niebespieczenstwa niebędziesz lękać , pychy miánowicie ktora upádku bywa przyczyna doskonałych ludzy : Ale dayże że nigdy nieupadniesz , y zawsze rość świątobliwie będziesz ale iest się iescze z czego ponizać , bo poki ten żywot trwa nigdy y Być będzie naydoskonálsza bes grzechow iákich niebędziesz , bas spowiednika się nieobędziesz , zawsse upadać będziesz . yledwie dzień ktory mynie kiedy przy krosci iáky Pánu Bogu niewyrządzisz : A tak niewiem co ty czynić będziesz ále pono smierć nátychsze cię smiecząc znaydzie , náktorych znalazła Professya zakonna , ozięblos zeła , ozięblý żyć będziesz y możes się słussnie oskarżać y spowiadać przed Bogiem wosobie ozięblych yáko się Bernard S. sámego oskarża wysadłem dossercza mego wsystek żywot moy rozbierałem &c.

IAKO CZŁOWIEK PATRZĄC NÁSIĘ BĘDZIE Y KTORY POŻYTEK SPOZNANIA SÁMEGO SIEBYE ; :X: :X: :X:

Tec są cherby człowiecze ta wielmożność : te chwały ktorych się pisnyć możesz ; yowsem te są mizerye y podłości iego dla ktorych iesli glupy nieiest sámego siebie ponizyć ma , Niechay tedy patrzy násię człowiek yáko náwrzod plugawy : ktorego tak wielka moc y sprośność grzechow wycieka , Niech pátrzy násię yáko nastworzenie barcko sprośne , y niegodne oczu Boskich bo się osprzeciało grzechow sprośnoscya : Niech pátrzy násię iáko nápssa : z dachlego yáko nátrupá náyssmetnieyssego ktoregoby niemogł znieść do woniánia , ten iest koniec ktory miewáyą duchowny y poświęcany ludzie mowy wyrzczonby swięty : A ma czuć wsobie táko

wy

85

takowy smąd wierna dussa przed Bogiem yak znowiedssem
wstydam: yako przedtem który wssytko widzy -yiakoby by
ta przed nayssorowssem sedziem i maiestatem iego yzal
miec czasky zobrazenia Bozego yzgubienia lasky rozkory pły
wata gdy odkupiona beta naydrossa krwia christussowa: yomy
za whapiely chrztu. 5° swiezac iss ssobie y Bogu smiardzy
tak niech wierzy y quie iss y Anyolom tass y swiatem Bozem
ale y wssythiem naswiecie ludziom iest obrzydla yomierzla
ayss yspraw y slow iey nieradzy wydza albo styssa ale yss
zatulaya ssobie noss y odwracaya twarzy swe aby niepatrza
ly nania, y iako trędowatego zposrodka siebie wyganiali
y wypychaly: aze sie wrocy dosiebie

Tak tedy niech trzyma ossobie czlowiek: tak nasie niech pa
trza: takiego niechay sie zawsse poznawa: aniebylo to
grzessnemu mowie lec nadoskonalssemu y nay swiedssemu
bo temu ten ssaczonek siebie tany tym snadniejssy iest i
ym lepiy y iasny uznawa yss wssytko dobre z Boga iest a zto
wiek siabie nyc dobrego niema: dlatego Pan ysobie maja
swiatego y rozmaytemy pokussamy sprobowanego a wierne
go i nalozionego doty znayomosci siebie ossoblyiwy wzywa:
Kędyss beł prawy kiedym zakladał fundamenty ziemi
oznaymy my iezely mass rozum, pomysl gdzies beł pierwy
nyzelym wtobie cnota załozeł, pierwy nyzelym cie ugronto
wał wcznocie azebyss same dary dzieły czyniel a zadnego sie
niepyssniel załozywssy gront boyazny Bozy mowy S. grzegorss
gdy sie podnossą cnoty potrzeba azeby kazdy postepuiący
siała swoie mierzał osstrossnie; aby zostayąc wielkiem pa
trzał bess przestanku co beł znalassy czem został zazasługa nie
przyiwlaszczał ssobie czem sie stał przess lasko: wspomny ysobie
kędym cie znalazł gdym cie boyaznią ma grontował;

kogo bowiem Bog znalazł: prawda yego ieno w zbrodniach, y wysteпkach: przypomynay to ssobye bym ia w tobie niepopsował gom zbudował: To on zgoła znalazł sprawiedlywych Bog wsso dlywych grzechach: kłaniaiących sie monstrom y dziwom, yako ony stary uczeczyeła: przekopał prorok scyane zrostazania panskiego do koscyoła: asz tam gadzyny y bestye obrzydłe, y wszythkie bałwany domu yzraelskiego zmalowane obaczy y wszystkych scianach: tosz kazdy obaczy wsobie: kiedy wsciany serca swego wezrzy pierwey nysz usłuchało powołania Boze go Bosmy my kosciołу Boze poswięcone przesz chrzest Panu Bogu, lec sprofanowane przesz grzech

Wszyscy tedy tak zły yako y dobry tak niedoskonały yako doskonały, samych siebie przed oczema niechay swemy wy stawiaią, anigdy swego kalectwa nieprzepomynaią, yezely zły sa niech ze sie uznaią, aby zmyzernego stanu wybrne ly, yesly sprawiedlywy niechze wiedza yzsza slepemy yeso remy Bogu y swiatłem iego nierozciągnemy bo grzech mowy chryzolok to iest natorze naszy go dym oczom co frebra cia łu: Niech wie kazdy yz iest iako cyen rzeczy iakych dychzych ktore wiatr kołyszac tam ysam rozrywa, Niech sie ma ka zdy za obrasz niestatku, wage doległywoscy: Gasz cyę powie a ny swiesz kiedy: odmiany tak ywak obciąza; niech wie yz grzesznykiem beł: grzesznykiem iest, y grzesznykiem będzie

Chcesz pozytek miec człowiecze spoznania siebie tem my yz yesly sie niepoznasz dozatwardziałosci serca, y niepokuty przy yedziesz: yesly sie niepoznasz y Boga niepoznasz, yesly sie, i niepoznasz do Boga sie nieprzybliszysz, nakoniec przesz pozna nia siebie samego boyazn Boza wrocisz wsercu swem. x.

O iednakim x

O IEDNAKIEM KSZTAŁCIE WOLI NA : SZI, Z WOLĄ BOZKĄ KAPUD. I.

Nieyako ya chcę, pánie ale iako ty : zedwuch przyczyn mowią doktorowie swięci iedyny syn Bozy z niebá stąpieł przyiąwszy nátorę, nászę, 1.
ciałem się przyodział. Náprzod aby nász droga krwią swoią od
kupieł : Druga aby nam swoią nauką y przykładem drogę do nie
bá otworzeł y pokázał, yako bowiem máły pozytek iest z tego isz i
wyięmy odrodze, iesly więzieniu siedzięmy : tak rás mowy Ber
nád. S. Niemielybismy pociechy choćby nász wolno z więzienia pu
szczono, ádrogy do oyczyszny niepokázono, á ysz Bog beł niewydziany
potrzebą beło ábys my go wydzieły, á wydząc go wewszysthięm násla
dowáć mogły, á wydzieć go niemoglysmy iedno tem sposobem ze
ciało násze przyiął y odziawszy się, iem nam się pokázał iako iá
ky pásterz owiec ktory wkoruchu owczem przed owcámy idzie á
by ich tem podobięnstwęm odzięnia ich zá sobą powabieł : By
skup on wielky leo. S. mowy tak, gdyby się beł niestał człowiekięm
prawdzywem niamielybys my beły przykładu z niego zádnego : pr
zeto wszych dwuch rzeczách doskonale nam dogodzieł z miełosćy zbyt
wielky przecywko národowy ludzkięmu, yako bowięm odkupię
nie beło bárdzo obfyte, niezániechał go dáwyd. S. w psálmie swoim
wspomnieć bo u pána myełosierdzie obfite y odkupienie u nie
go nawieky ; tak tesz zostáwieł nam náwszystko doskonałą ; yn
strukcyą, niesłowámy tylko sámemy ále y przykładęm. ludzie uczác
oczęm Ewánielystá Łukász. S. Począł Jezus, czynić, y uczyć : pier
wy czynyć . potem uczyc á niedługy tylko przesz pułtrzecia láta,
do
styych rzeczy ktorych ludzy náuczał od tego nápierwy począł y tego i

náybárdźiey ludźie przywodźieł áby zupełną, nieokroszoną, álé do
skonáłą wolą swoię zniewoláły do woly Boskiey: áto nie słowámy
tylko iáko gdy nász náuczeł modlitwy wyráźieł ocośmy pro
sić powinny, oycza niebieskiego, bądź wolá twoia yáko w nie
bie ták y ná źiemy: ále przykłádem swoięm deklárował yáko to
być má, dáyąc znáć że dlá tego osobliwie z niebá zstąpieł, nie
yżby czynieł wolą swoią ále wolą onego ktory go posłał: przeto
w on czás gdy ostátny rász wieczerzał z uczniámy; y sprawę zbá
wienia nászego konczyć miał śmierćią swoyą w ogroyczu. ná mo
dlitwie uczuwszy przeciwienstwo w sobie nátury nászy do áktu
tego, rzekł iáko człowiek oycze moy iesly możná rzecz niech ay
odydźie odemnie ten kielych: przecię iednák miał záwsze wo
lą gotową oyczu się niewymowyć coby mu się podobáło, bo y
w tyjsz modlitwie w ogroyczu przydał zárász wszakże nie moyá
2. ále twoyá wolá niech się dźieie: Rozmy tą rzecz od głowy po
częły, y w tem ksztáłtowániu woly nászy z wolą Boską dobrze się
ugrontowáły ná dwu punktách krotkich iednák y stotnych tą rzecz
I záwiesięmy: Pierwszy punkt ten iest że wszystek postępek y do
skonáłość duchowná w ty zgodźie woly nászy z wolą Bożą záleży, y
im większy konsens stánie się, tem więtsza doskonáłość w nász bę
dźie: Przeto ym kto z wolą Bożą będźie bárdziey ziednoczony, tem
lepszem będźie y doskonálszem: wiádomo to że nie mász lepszego á
ny doskonálszego środku dozbáwienia nászego iáko wolá Bożá, te
dy zátem to przyjdźie co się tu mowy isz ten nalepszy co z wolą Bożą
názgodniyszy, y ták árgumentował iedan filozow, yesly Bog iest
ze wszystkych rzeczy nádoskonálszy, tedyć i ten ze wszystkich rzeczy iest
nádoskonálszy ktory Bogu iest nápodobnieyszy:

2, Punkt iest

Punkt wtory uważ iż nic zgła się, na świecie niedzieie bez wo 2.
li Bożey zezwolenia y dekretu, wyiąwszy tylko sam grzech, bo przyczy
na grzechu nigdy Bog niejest ani być może: iako bowiem natorze
ogniowy rzecz iest przeciwna ziębić, wodzie z natury zimny rozg
rzać, y słońcu iasnemu oczy ludzkie zaćmyć: tak bez podyby
więcej dobroci Bozey przeciwna iest rzecz, grzech abo niepraw[i]c
miłować; To tedy wyiąwszy iedno, wszystkie ynsze rzeczy nam
przeciwne utrapienia ynadze, z woly y dopuszczenia iego Na nasz
przychodzą: ślepota pogańska sobie zmyśleła iakoby na świecie
miała być iaka fortuna: y odny iaka szczęśliwość abo ludzkie powo
dzenia dobre: lec to bayki bo sam tylko Bog rozrządza wszyst
kiem: świadczy o tym duch S. umędrcza: dobre y złe: żywot y
śmierć: ubostwo y bogastwa od Boga pochodzą, a daiy my to z eto
przez ynstromenta i ynsze śriodky się dzieie przecię, przecię
w ty wyelky powszechnoścy świata, nyc anyc się niestanye ied
no z woly y dyspozycyey iednowolny Boga wszechmogącego
który wszystkie koścy ciała twego cżoy ynamnieysze, y owszem
wszystkie włosy głowy twoy ma policzone, y żaden z nych nie
spadnie bez woly iego: A ponyewasz nasza doskonałość nabem
zawyśla w porownaniu woly naszy z wolą Boską, tedyc naruszy
stkiem przestawać iako na datku osobliwym z rąk Boskych:
nye rozumy aby to co cię od kogo potyka abo co nacyę przeciwne
go przypadnie, z nienaczka nacię przypadło, abo że to ludzie zpra
cztykowaly, bo to glaka bardzo trapyc zwykło, y mowyc zwykły
kiedy by nie tan abo ow, kiedyby nieta abo owa przyczyna, tedy

kiedy by się to było niestało albo nietak iest o wszystkiem Bog wie
y wydzy pierwey niż się stanie, y dopuscy aby się stało dla sprobowa
nia człowieka : przeto wszystko bez kłopotu y frasonku przymuy ia
ko zręky pana twego ktorą kolwiek drogą albo sposobem to do
ciebie przydzie : yeden anachoreta to zwykł mowic człowiek
tu na swiecie prawdziwego pokoyu y wesela miec niemoze, yesly
się moczno wstania tem nieosządzy ze procz Boga, aiego samego
niemasz więcy ludzy na swiecie ; poswiadcza tego dorotheusz. S.
twierdząc ze starzy ony oycowie napuszczy dla tego w wielkiem
pokoiu były y zywot podobny niebieskiemu wiedly, isz wielkiem
sercem spuszczały się na wolą Bozą y zawielky upomynek to przyma
wały chociaz co wielkiego malego pozykało zarowno przymowaly ;

KAPUD 2. wtorego fundamentu dostateczna deklaracya

Ta prawda ze kazdy ucysk y nędza doleglywosc, z rąk Boskych
pochodzy, taky ma fundament w pysmie. S. ze więtszych dowodow
niepotrzeba, kiedyby niało ze ią diabeł zanie prawdą udaie y ro
zmaycie zacymia, usiłuie bowiem zowy pierwszy nieomelny :
nieomelny prawdy wyzy opysany, to iest ze Bog grzechow nieiest
przyczyną, tą nieprawdą ludziom udaie za prawdą : yako się to
przytrafiło yobowy ktorego kusiał przez iego własną zoną, ktora
go wiodła z poduszczenia szatanskiego aby w onych doleglywosciach
y bolesciach swoych bluznieł Boga iako mamy w ystoryey : Lec :
Job sprawiedlywy znał się dobrze na sztukach diabelskych : yako
dobrze. Augustyn uwaza, nierzekł Job : Pan dał a dyabeł wziął
ale rzekł iako masz sprawiedlywy y Boga się Boiący : Pan dał

Pan wziął ecc. wiedział bowiem ze diabeł nięczÿ złego czÿnÿć
niemoze, nadto czego Bog niepozwolÿ, to mowÿ Augustÿn S.
poprostu bÿcz twoÿ ÿkaranie ÿ iakie kolwiek utrapienie ktore
nacÿą przÿpada Boskÿ wolÿ przÿpiszaÿ: bo ÿ czart nÿc niemo
ze besz dopuszczenia ÿ pozwolenia Boskiego, aczo się zwolÿ Bos
kÿ dzieie niemoze bÿc złem nazwano choc się nam zda bic złe

KAPUD. 3: o wielkych dobrach ÿ pozÿtkach ktore się wz godlÿwoscÿ wolÿ naszÿ zwolą Boza zamÿka

Swiątoblÿwoscÿ ÿ doskonałoscÿ zÿwota chrzescÿanskiego sumę
S. Bazÿlÿusz uczÿ imowÿ abÿesmÿ wszÿstko co się koło nasz dzie
ie bąc wiele bącd mało Panu Bogu przÿpiszowałÿ ÿ kstałtowa
lÿ zwolą Boską związuÿąc ÿ rozum swoÿ przÿniewalałÿ: ktobÿm
tą doskonałosc ÿ wagę ieÿ lepÿ zrozumiałÿ ÿ większą ełąc donÿ m
ziałÿ wszÿstkie dobra ÿ pozÿtkÿ ktore wsobie ma wÿlÿczę. - -
Naprzod iest to oną prawdzÿwa ÿ doskonała resÿgnaczÿa kto
rą wszÿscÿ swięcÿ i duchowny mÿstrzowie tak bardzo wÿstawiaÿą
ioÿ powiadaÿą ze iest iako korzen ÿ początek wszÿstkiego poko
iu ÿ rekreacÿeÿ naszÿ duchownÿ, bo iako korzan drzewu iest
pomocą do wÿdawania owocu ÿ fruktow rozmaÿtÿch: tak złączenie
wolÿ naszÿ zwolą Boską duszÿ naszÿ iest pomocza do wÿdawania
tego owocu Cnot SS. rozmaÿtÿch: to bowiem człowieka wręcze Bos
kie kładzie ÿ oddaÿe ÿako się wziąc daÿe sztuczka glÿnÿ garn
carzowÿ: abÿ z nią czÿniel co chce ÿ urobieł co się mu podoba: tak
zebÿ iusz sobie więcÿ niechciał bÿc swoiąm: anÿ sobie zÿc, anÿ
sobie iesc: anÿ sobie robÿc: anÿ rekrowac owo zgoła zadnÿ rzeczÿ

czÿnic, tylko w Bogu ÿ dlá Bogá czÿnic w złączeniu woly swy, z Boską,
Tego nie sprawuie nyc iedno to przemięnienie woly swoy Ná wo
lą Boską: przesz ktore przemiąnienie człowiak wszÿsthiego siebie
oddáie się Bogu, ták ze nÿc ÿnszego. nieządá ány mislÿ ány się
się nÿoc ÿnszego niestárá, ÿedno abÿ wolá Boská báłá wniam ÿ pr
zes niego báłá pełniona; iáko nádoskonalÿ ták w tąm co sząm;
człowiek czÿnÿc powÿnien iáko ÿ wkázdy rzeczÿ ktora nan przÿsc
moze; ÿ niemnÿ wcieskÿch przeciwnosciách ÿ ucÿskhách iáko ÿ w po
wodzących rzeczách ÿ pociechách, ÿ owsząm wdzięcznÿ przÿmuÿąc:
przeciwienstwá ánÿst pociechÿ ÿ powodÿ
Iáko się to bárdzo podobá Bogu stąt poznaÿ: ze dla tego dawÿd
Krol názwánÿm iest człowiekiem wedle serca Boskiego. nalazłąm
mowÿ Bog człowieká wedlá szerczá mego, ktorÿ czÿnic będzie wszÿ
stka wolą moÿą: to dla tego ze się serca iego wedle sercá Bozego
ták stáło obrozne, ze nÿczam niebrákuÿąc przÿmowáło. Co kolwiek
Bog chciał ÿroskázał, ÿednákową checią ták co beło przÿÿąmnego iá
ko ÿ gdÿ co beło przeciwnego. nieÿnáczÿ iedno iáko wosk podáie się
rzemiąsnÿkowÿ náwszeláką formą iáko szobie upodobá. dlá tego
nádwuch mieÿscách oswiatczeł się przed Bogiąm: gotowe serca
moÿe Boze gotowe serce moÿe
Powtore kto tą zgode ÿ podobnosc wolÿ swoy z wolą Bozą má prá
wdzÿwie dostąpÿ doskonálÿ wszÿstkÿch pásÿi ÿ złÿch skłonnoscÿ u
mártwiąnia, á kázdÿ wie iáko iest tá mortÿfÿkácÿa potrzebná
ÿ iáką má od swiątÿch Bozÿch ÿ od pismá swiątego sławą ÿ zalecze
nia; Bo umártwiąnie iest srzodkiąm uprzedzáÿącąm iodniego
má poczÿnac, kto bÿ unÿeÿ z wolą Bozą chce dostąpić w szobie. -

Po trzecie ydzie ſtąd to zanadto, reſygnacya y zupełny konſenſ wo-
li naſzy z wolą Bożą, y upodobaniem iego. Niemoże człowiek więk-
ſzego datku, y ofiary darować przyiemnieyſzy Bogu: abowiem
w ynſzych ofiarach ofiaruią ſię rzeczy ſwe, ą tu ſiebie ſamego.
Nieſt to tak droga u pana Boga ofiara że ſię tylko ſamy upomy-
na odnaſz; day my ſynu moy ſerce twoie, a oczy twoie niech ſtrze-
gą drog twoych abo moych, y jako yaſtrząb nieiada nyc tylko ſer-
ce tak Bogu niemaſz nyc mielſzego nad ſerce ludzkie: yeſly mu te-
go niedaſz żadną rzeczą ynſzą nieukontuieſz go, a gdy ſię ſerca na-
ſzego napiera niewiele odnaſz chce y wyciąga.

Kapud 4. yz ieſt wielka ſzczeſlywoſc na ty zie-
my kto dotego kſztaltu zwolą Boską przydzie

Ta doſkonała zwolą Bożą zgoda ieſt wielka ſzczeſlywoſc na zie-
my kto dotego przydzie: yſz zapełnia ſię zwolą Bożą zgadzą pr-
zymuyąc wſzyſtko iako zręky iego zuchwalaniem woly Boſky. tak
tu ma na ziemy niebieſką ſzczeſlywoſc. ktory zażywaya wielczy
ſłodzy Bozy, y ſwięcy w niebie w wielky radoſcy y pokoiu; Bo apo-
ſtoł Bozy mowy krolestwo Boże nieieſt pokarm inapoy, ale ſpra-
wiedlywoſc y pokoy weſele wduchu ſwiętem, anie beſt przyczy-
ny taky ſtan ieſt rayem nazwany iſzczeſlywoſcią ktory ludzie ſwię-
cy zażywaya żyiąc naſwiecie dlatego za naſz onym Błogoſławio-
nym czyny podobnymy: Ayſz umiełowanego Boga więcy miłuyą
nyſz wolą ſwoią: Prace obraczaya ſię iąm wradoſc: gorzkoſcy,
wſłodkoſc: utrapienie wpocieſzy, y niemaſz nyc naſwiecie coby
ich zaſmucyc mogło: ſtąd pochodzieła weſołoſc duſzom ſwiętych

Bozych wtem ciele zyiąc iako mowy ygnacy .S. nierozumy,
tego aby swięcy Bozy tu zyiąc nyc niecierpiely : nierozumy ze
by nanych tak wiele pokusz nieprzychodziło : izeby się iam zaw
sze pomyśly wiodło : zywot ych beł nierownie ostrzeyszy trudniey
szy nysz nasz, bo ych Bog zwykł beł iako wielkych ysobie mie
tych swiętych, wielkiemy utrapieniamy swoycze ypróbować ;
yakosz tedy zawsze iednostaynie wesołemy, tak wewnątrz iako
zwierzchu : tak nadusży iako inaczeie byc mogly, ynszy przyc
zyny niebeło iedno ta ; ysz doskonały iednoscy zwolą Bozą dosta
piely y wszystko wesele swe wtem pokładały wolą Bozą pełnyc ;
bo tak mowy Pysmo tem ktorzy miłuyą Boga dopomaga ku
dobremu : y naynszem mieyscu niezafrasuie sprawiedlywego
co kolwiek nan przydzie choc tesz y co sprętka przypadnie by
naciesz szego zawsze trwa przy bogu

KAPut .5. wsamem tylko Bogu znaydzie się pokoy

Przeto pokoiu miec niemoze ktory go wczem ynszem pokła
da : ale ktory wBogu y wiego woly .S. ma swe pociechy wpoko
iu y wroskosy ustawyczny zyie : bo mocznego fylaru woly Bozy
wspiera się, zny bierze nieodmienność ystałość : aktorzy się udayą
dorzeczy swieckych powierzchnych, iznich się cieszą prawdzywego
pokoyu niemayą ; Abowiem yako te rzeczy ktore miłuyą odmien
ne są, tak yony odmieniac się muszą i ych niestatecznoscy pod
legać : .S. Augustyna nauka, gdy miełość swoię obrociem do tego
co możem nadwolą swoię utracyc : pewnie spodziewac się myzer
nego zalu i kłopotu ; mamy to bowiem sprzyrodzenia nyczego nie
załować, yedno wczemeśmy się mayąc to wposesyey naszy kochały

iym więtsza miełość tąm więtszy frasonek, nastąpy potwierdza
tego. S. Augustyn: mowiąc kto się chce cieszyć sząm sziebie będzie
smutnęm: iesly bowiąm stego się raduiesz że cię potkał taky u
rząd, żeć to albo owo złeczono: że tu anieyndzie mieszkasz, y tąm
podobne rzeczy: tę radość to wesele snadniuchno przełożony;
wzyiąć może y pokoy twoy storbować y tak nygdy skontentacyą
żyć niebędziesz, yesly tesz pokładasz weszele twoye wrzeczasz po
wodzących: y wtęm że wszystkiego dokazuiesz czo chcesz woly twoy
służąc, y to wesele bardzo niepewne y neprawdzywe albo raczy nie
bespieczne: bo się rzeczy odmieniaią łacno, acżocby wrzeczach
odmiana niebeła: ty yednak szam zczaszem się odmieniasz.
czoć się dzis podoba iutroć się uprzykrza: wydziamy to ia
wezwierdzjedle womęm ludu yzraelskięm, mayąc manną po
karm on niebieskyy, nałych miast uprzykrzykrzywszy ia szobie, o
ynszy pokarm prosiely y szemraniem napieraly się ynszy zyronoszy
acżoć iusz pokoy mayąc nawolność wyszły porządaną; przecię ich do
eyptu teszko beło: smaczneyysza ym beła niewola nysz swiebodą
abo wolność ktorą iusz miely: takomiely się nacosnky y mięsza
i cybule eypskie, a pogardzieły zęmlą wziąmy obieczany: obieczuy
szobie i ty że nygdy prawdzywie weszoł niebędziesz yśly wtych y
marnych, omelnych rzeczach szczęscię, abo nadzieię swoię położysz.
kto wesela szuka od Pana Boga zawsze weszoł będzie: ysz Bog.
zawsze wieczny i nieodmienny iest, dotego przystąn tam się darmy
Duch. S. dał nąm probę poznać kto głupy a kto mądry i swięty;
człowiek swięty wmądroscy trwa yako słoncze: a głupy odmienia
się, iako Kiężyć: głupiego dzys obaczysz weszołęm. iutro małąn

mâlânholÿkięm : râſz tâkięm drugÿ raſz owâkięm, bo ſię zâkochâł
wrzeczach nieſtâtecznÿch ÿ odmięnnÿch ÿſkâzÿtelnÿch, przeto ÿon
ſzam ieſt odmiennÿ ſkâzÿtelnÿ wedle ich powodu : iako morzâ
przÿbÿwâ kiedÿ mieſiącâ przÿbÿwâ, â ubÿwa kiedÿ mieſiąc
ſpełnÿ wÿchodzÿ · tâk ÿ głupiego nÿgdÿ wiednÿ mierze niezâſtâ
nieſz : Człowiek zâs święthÿ w mądroſcÿ trwâ ÿako ſłonce kto
rego nÿgdÿ nieubÿwâ anÿ przÿbÿwâ zawſze świecÿ tâk ÿ ſprâ
wiedlÿwÿ ſługa Bożÿ zâwſze ieſt weſołÿ beſz odmiânÿ. bo ſię
wedłuk wolÿ Bożÿ ſprâwuie ÿ niemâ ÿnſzÿ pociechÿ tÿlko wolą
Bożą pełnÿc Swiętÿ on ſłâwnÿ Deÿkolâ mâ to świadectwo
whÿſtoryâch że ſię zâwſze śmiał, gdÿ go pÿtano ſkąt cÿ tęn
śmiech pochodzÿ czo zâ przÿczÿnâ odpowiedział. chrÿſtuſzâ mÿ
nÿkt wziąc niemoże. tu ſię pokâzuie ſtego przÿkładu że czło
wiekowÿ ſprâwiedlÿwęmu nÿc do weſzelâ duchownego przeſzkod
zÿc niemoże ânÿ żadnâ przecÿwnoſć â nÿ żadne prześlâdowa
nie ęce : bo ma chrÿſtuſzâ wſzercu ſwęm : nâślâduÿmyſz mÿ go
tesz, miełuÿmÿ tego ktorego żadnâ moc wÿdrzec niemoże tęmu
kto wſzercu ſwęm przÿſtuie go · · · · · · · · · · · ·

KAPUT 6. ſpoſob ÿnſzÿ ktorÿ pokâzuye że wziednoczęnÿu zwolą Bożą, yeſt drogą do prawi dzÿwego weſełâ

Słâwnÿ doktor Auguſtÿn :S: nâone ſłowa zbâwÿcielâ nâſzego
O co kolwiek będziecie proſÿc oÿcâ mego wÿmyę moye,
dam wam : pokâzuie tu człowiekowÿ ÿſz nietâk pokoiu ſzukâc
mâ : wolÿ ſwoÿ chcąc dogodzÿc, ÿ tego doſtąpÿc czego głupie prâ
gnie : bo ſtał bowięm miâſto pożÿtku ſkodę odnieſc może : yako

więcÿ.

yako więcy zniewolyć się do tego dobra ktore mu Bog podaye
y onie usylnie prosyć: kiedy bowiem podoba się nam co złego, a
tego co iest dobrego niewidziemy, lepy y bespiecnyi prosyć o to
Pana Boga aby nam smakowało co iest dobrego:; a złego ico
się mu niepodoba niepozwalał: aby się nienaszy woly dogod
ziło: ale iego: Bo stego miec pociechę iest nasze dobro: y właśc
na powinność Doroteusz .S. mowy ze ten ktory wolą swoię
we wszystkiem przeformuie na wolą Bożą y niechce nyc iedno.
co Bog chce: zawsze wolą swoię wypełny z wielką pociechą: pr
zykład tego niech będzie w posłuszeństwie w ktorem iedną rzecz
dwu dostaiemy wespoł; tem sposobem pospolity to nam prorzących
o zakon tak napomynać, więc o tem przyiacielu ze w zakonie,
woly swy miec niemasz ani ćsię będzie godziło co wedle ny czy
nyć; S: Doroteusz tak przeciwko temu mowy powszem bardzo
dobrze y smiele, wolnosc swoią; wolnoc wypełnyć: dam ia tobie
naukę yako ty nietylko bespiecznie y swiątoblywie z wielką;
doskonałoscyą właszną wolą twoią ukontentować możesz, a to
tak: Zakonnyk ktory sprawoy chucy swy wiernie y pilnie;
iest posłuszny, zawsze swoią właszną wolą wypełnia: a to dla tego
ze przesz slub zakonny cudzą wolą nasię przyiął y przelał z pr
zysię, gą Bogu i ulubiał ią sobie za swoię: y tak niechcąc czynić
woly swoy swoy wolą: swoię wypełnia dla zupełnego ziednocze
nia z wolą Boską w przełozonych swoych: uczynze ty tak odrzuc
wolą twoyę niemy iedno wolą przełozonego tedy przesz cały d
zien z wielką zasługą twoią y dostąpieniem doskonałoscy. wolą
swoyę będziesz czynieł; Spię pokoy chcę bo dłużyj spać niechcę

iedno iako

iedno yako regułá opisáłá; álbo roskazánie stárszego pozwala; ysam co chcę, bo niechcę iešć ýedno co mi dadzą: Ták długo się modlę ýczýtam iáko długo chcę: tam się zábáwiam czem chcę, tę pokutę czýnię ktorą chcę: bo wtem wszýsthiem nýc ýnszego niepragnę, iedno co mi przełożonÿ roskaże ý zlecý, iáko mię oszadzý. Tosz rozumý ýnszých rzeczách ýz dobý zákonnýk niechcąc czýnię wolý swÿ záwsze ýą czýný, ý stał to ý dzie ýsz táký zákonnýk záwsze wesołý bo mu wolá Bozá smákuie Cezáry - - - - - - - -

KAPUD 7. O ýnszých dobrach ý pozytkách z ‧x‧ zgodý zwolą bozą pochodzących.

Yest ýto niemnieýsze wtem czwiczeniu dobro zupełne oddánie się náwolą Bozą: ýest nápřzednieýsze ýnalepsze przýgotowánie, áby Bog łáske swoyę wlał ý dárámý swemý nápełnieł duszę táką zgodlýwą zwolą Boską: Páwłá .s.e kiedý chciał káznodzieią swoim ý ápostołem uczýnýc do tý resýgnácýeý przýmusieł go, bo ták potężna swiatłosc znieba nan spuscieł ze musiał skonia spásc ýo twoyzeł mu oczý dusne ze krýstusá uýrzał, ý rzekł pánie co chcesz ábym uczýnieł: iakobý rzekł otom ia káwałek glýný wrękách twoých uczýn zemną co chcesz, ý ták pan uczýnieł zniego naczýnia wýbráne, ábý nosieł ýmię iego przed národý, ýsýnmý ýzráelskiemý: Pánnie .s. Gertrudzie tosz Pan sam powiedział; kto kolwiek mię chce mieć ý uczcýć wkomorze sercá swego, ma mý dáć kluczýck od wolý swoý ý więcý go odemnie niebrać: Dla tego nam Bog tę resýgnácýą zaleca ze iest iako nápewnieýsze przýsposobienie dobránia upomýnkow odniego, áosoblýwie tem kto rzý się udáýą ná duchownÿ zýwot ýcwýczenie renowácýe, odtego

ie fur

dtego ie fundamentu poczynać uczy, abyśmy niem niebrakowały
affekt odwszech rzeczy odrywały: pragnąc żeby się wewszysthiem
ęmnie wola Boża pełniela; Racya tego czemu ta dyspozycy
tak wielka iest sriodhiem skutecznem doprzysłużenia u pana
oga: yest dwoiaka przyczyna Piersza ysz nie znoszą się wszyst
ie przeshody ychamulcze ktoreby naszem żądzom y affektom nie
martwionem odpor dać mogły: Druga ysz im bardzy usiełu
z wszysthiego siebie oddać wręcze Boshie, tem bardzy warnie
zobie prawo, abo Bog miał staranie oniem, y omyślał owszysthiem
o do dobra iego należy: Ta zgoda zwolą Bożą iest skuteczną.
droga do wszech cnot dostąpienia, y Bog niezwykł nam do tych
cnot dopomagać tylko przez takie Cwyczenie: Abowiem kiedy
się, będziesz starał, ohonsans zwolą Bożą, będziesz miał tak wiele
pokazy, do pokory: doposłuszeństwa, do ubostwa, do cierpliwoscy,
y doinszyes cnot: aym więcy cnot dosiebie przywabisz tem będzies
doskonalszy: Mowy Mędrzec znos oczekowanie Boże złącz
się zBogiem atrway aby urost nakonczu żywot twoy: wszyst
ko co na cię przydzie przymuy wdzięcznie, awboleścy iwunyżeniu
trway: my cierplywość: bo złoto y srebro ogniem bywa probowane
dla tego mystrzowie duchowny radzą wte iedne Cnotę oczy wlepić
ktora iest naprzednieysza: tak namodlytwie: yako y narachon
ku sumnienia ico kolwiek czyniemy zmierzać do ty Cnoty bo
przednieysza być niemoże iako resygnacya y zwolą Bożą, kon
sens wewszysthiem. choć byś przesz wszystek żywot swoy nic ynszego
nieczyniel yedno to zwolą Boską wewszythem się zgadzał, wiel
byś doskonałoscy doszedł: Bernad. S. naone słowa apostola. S. pa
nie co chcesz abym czyniel, pysząc mowy o yak krothie słowa
ale żywe, ale skuteczne: ale godne y przyjemne Bardzo Bogu

pānie co chcesz ābym czynieł, yeslyk tedy krotky chcesz nauky do dostąpienia doskonałosciy, mow zawsze zāpostołem pānie co chcesz ābym uczynieł y sprorokiem mow tobie rzekło serce moye szukało cię oblycze moye, oblyczā twego pānie szukāc będę ecc, :

KAPUd 8. Ktore nam to cwyczenie zgadzania sye z wolą Bozą ułacznyc y osłodzyc moze z przykładu chrystusā Pāna

Pokāzał to chrystus Pan nāypoczątku męky swy w ogroycu gdy go poymāc przyszly mowiąc gdym na kazy dzien bywał z wāmy w kosciele : niesciągnelyscie rąky nāmię, ālerasz ta iest godzynā wasza y moc cyemnoscy, czyncież co wam pozwolono, obrāna yest : tākze pietālowy gdy kobie przywłāszczeł moc nāwypuszczenie yego y wolnego ūczynyc od smiercy : odpowiedział : Pan chrystus byc iey z wierzchu niedano niemiał bys iey nade mną, Niemowieł tego chrystus Pan : ze yudasz, ze pielat : ze fāryzeuszowie bely przyczyną smiercy, āle wolā oycza niebieskiego, czą m w nasz chciał to wprawyc azebysmy co kolwiek nās trāpic będzie od iakychkolwiek osoby przełozony y rowny nam nie natych skłādaly ze zych przyczyny to abo owo cierpiąmy ; lec to upātrowāly ze się to dzieie z samego sporządzenia Boskiego y woly iego : y abysmy przymowāly iako z sāmy rąky iego iakobysmy samego zywego w tym ciele będącego chrystuszā wydziely y słyszely mowyącego : synu : wezmy to przecywienstwo do ciebie m stąm przyszedł : wolā moya iest abys to abo owo czynieł : cyerpiał : mylczał : beł posłuszny . ecc, tym bo wiem sposobem łacno y miele nam przydzie nā wolą Bozą ze zwolyc : bo kiedy byc się chrystusz w osobie swoy ukāzał, y iawnie by rzekł tego chcę po tobie : abys tę przecywnosc tę chorobę

tērāsz dla

93

zeraś dla mnie cierpiał: abo my w tem sposłuszeństwa urzędzie dogodzieł: co rozumiesz iesliby ś się ochotnem nawszystko niestawiał, pewna rzecz zebyś choc co nacięższego y natrudnieyszego na kazał przyiał, y asz dosmierci niekiedyby ś znosieł ale byś pragnął więcy a więcey znosic ycierpiec, bo byś zrozumiał stego zeto tobie Bog doposteppu duchownego y zbawienia dusznego posłał

KAPUD 9. O OICOWSKI OPATRZNOSCI PRZECYWKO NAM: Y UFNOSCY SYNOWSKY KTORĄ WNIEM MIEC MAMY

Zlyckby Bogactw y skarbow ktore w wierze ugrontowane mamy wposesyey: nieiast posledneysza Boska przeciwko nam a zwłaszcza partykularna oycowska opatrznosc, ysktory ydzie pewnosc y ubespieczenie ze nyc nanasz przypasc niemoze, coby przesz rece Boga zezwalaiącego nieprzechodziło: skąd ono, psalmysta wyznawa panie yako tarczą dobry woly obtoczeles nasz tak bowiem załarczą Boskiy woly iak zamurem mię skamy, ze donas nyc przystapic niemoze iedno przesz nię czegosz teczy bac się mamy ponieważ on tak dobrem będąc nieprzepuscy nic iedno co nam iest pozyteczno, dosyc dokładnie mowy otem pro rok abowiem skret nasz wprzybytku swoiem, wedny zle o brony mye wskrytoscy przybytku swego y podcieniem skrzydeł swoych: Oiako my lepsze prawo mamy do tąky ufnoscy y u bespieczenia sie owszystkiem dobrem kiedy uważamy ze mamy zaoyca, Pana wszystkich niebios y ziemie: y nic donasz nieprzydzie co by przesz rece iego nieprzeszło: yesly tak ufa syn oycu, y zsty ufnoscy nyc się niefraszuie spy bespiecznie ie bespiecznie nyocz się nie fraszuyąc: yako my niemamy ufac temu ktory iest wszech oycow ociec, y względem iego nikt tego tytołu niegodzian aby beł oy

oycem zwany; bo zaden zmiłoscią tą niezrowna ktorą nasz Bog
miłuye: A yesly wszyscy ludzie powinny miec taką nadzieię w
Panu Bogu swoym: yako niewiętszą ufnoscią poyda z niem cy
ktorych osobliwem sposobem pociągnął do siebie pan; y ktorem dał
ducha y serce synowskie aby opuscywszy wszystko szły za niem y obra
ły go sobie za oyca; yakiegosz się afektu y miłoscy od takiego oy
ca ma spodziewac syn szły synowsky ufnoscy sprawiedliwoych ktora
maya w panu Bogu: z takiego, rodzy się w duchu ych on pokoy y
ono ubespieczenie: o ktorem Izayasz; będzie lud moy siedział w
piękności pokoyu y w przybytkach dufnoscy: y w odpoczynie
niu bogatem Nusz zas wierzyc tęmu ze Bog wie co czyny ysz
dla pożytku naszego czyny iest nyc anyc niecierpiec, owych sk
wierkow utyskowania niepokoiow ktore miewaya cy ktorzy o
częma tylko cyalesznemy nato co się z niemy dzieie patrzą, a m
yasto tego weselyc się tęm więcy im większa iest w nas ufnosc
w ony niesłonczony miłoscy y dobrocy bozy: to afekt synowsky;

KAPUD. 10. o zgodzie z wolą Bozą ktora w kozdem urzędzie y sprawie zleczony od przełozonego zakonnyk ma zachowac

Ta resygnacya y niebrakowanie o ktorem powyadamy ma byc
w uzywaniu w kazdem urzędzie y posłuszenstwie ktorem kolwiek
co przełozony zlecy abo nakaze; wiadomo wszystkiem, yako iest
wiele zabaw, posług, urzędow w zakonie przełosz kozdy zakonnyk
ma o tęm myslyc, y iak z reiestru pylnowac, aby się w nych ta re
sygnacya znalazła ichac do odprawowania ich: Bazelyus. s. chcąc
nam zalecyc urzędy i posługy podle przywodzy nam naprzikład;
Pana Chrystusa, y pokazuie pokorę iego y posłuszenstwo co mu ociec
niebiesky zlecieł: iako iest wierny w czynieniu choc na poslednieyszych po

iaka beła umywać nogi uczniom swym dosić wzgardzona ypo
dła posługa a ziaką wiernoscią to cżynił: aprzecię nienasycieła
się tym pokora iego bo iako wspomina ewanielya s. był posłusz
ny ypoddany rodzycom swym y cięszkie posługi czynił matce
swy namielszy: y iozefowy s. a tym się bawieł od dwunastu lat
asz do trzydziestego roku; szczego bierz przykład do wiernego za
chowania y nayposledniyszy posługi wzakonie swiętym - - - - -

KAPUT II. O zgodny woly z wolą Bożą stroniy darow przyrodzonych ktoremy nas pan opatrzeł

Powinien się kazdy kontentować tym co mu od Boga iest da
no: to iest tym dowscipem, tym rozsądkiem y inszemy przyro
dzonemy daramy: ktorych Bog podłuk woly swoy kozdemu uży
czeł: anić się niefrasować any zasmucać ze nieiest tak sposob
ny iako drudzy: y prze niedowscipnosć niemoze tak wiele sprawo
wać yako drugy sprawy waznych. niemasz zadnego człowieka kto
ry by ty nauky niepotrzebował, bo daymy to ze niektorzy wielką,
sposobnosć y sprawnosć wrzeczach mayą, przecię, zawsze czego kolw
iek im niedostaye, dla czego tesz muszą się ponizać y niewiele oso
bie rozumieć, ale przestawać na woly bozy y inszemy niegardzyć.
Zebyśmy takie to weiwnętrznym człowieku ułozenie i takie nie
brakowanie wsobie mieły: to iest abiś my się tym talentem ktory ś
my od Boga wzięły besz naszy zasługi: yston abo stopień ktoram n
nasz udarował, niem się cieszeły ikontentowały: dosyć nam na tym
wiedziać ze ta iest wola Boza około nas y tak mu się podoba abiś
my tak beły: yako mowy Apostoł ato wszystko sprawuye iedenj
a tenze duch kazdemu udzielayące zosobna iako chce. wktorych to
słowach używa Apostoł podobieństwa od ciała człowieczego y mowy
tak: yako Pan Bog kazdy zosobna członek sporządził wciele człowieczem

iako chciał

iako chciał ỹwydział być dobrze. tak ze się zaden nieuskarzỹ ze
zle ỹ niewedług porządku połozono: niemowỹ Noga zỹ nieuczyniło
no głową. anỹ ręka ze ỹ niedopuszczono być okiem: tym sposobem
ỹnsze członkỹ: ale kozdỹ kontent zmieyscá swego gdzie go Bog
obrocieł posadzieł: Tak wciele kosciołá. s. bäỹ wzakonie iṡt kon
täntäcyo. abo ma być, abỹ się kozdỹ kontentował: talantämỹ
stopniämy näktorych ich Bog posädzieł, täk Bog uczyniał iako się
mu podobäło äwszystko bärdzo dobrze: niestrasonku, ale zosobły
wy swoy o opätrznoscỹ ỹ mądroscỹ Boskỹ: ỹeslỹsz tedỹ Bog chce
abỹś beł nogą niapokäỹ się być głową: ieslỹsz chce abỹś beł ręką
niemäsz być oczęma: Oyäkosz wỹsokie ỹgle, tokie są sądỹ Boskie
kto ie zrozumie mowỹ mądrzec: ktoryż człowiek będzie mogł
wiedzieć rädę Bozą: wszỹstkie rzeczỹ odciebie pochodzą Pänie
ỹ dlätego zewszỹstkiego tobie ỹsc mä chwäła, tỹ wyesz co komu dać
pozytecznie: ỹ częmu ten mnỹ ma äow więcỹ: nienasza rzecz do
wiadowäć się, iedno roszątkowỹ twęmu wszỹstko porucỹć.

KAPUD. 12. O cierpływoscy zwola Bozą wchorobie yzłem zdrowyu

Iako zdrowie iest wielki dar od Boga tak tesz ỹ chorobỹ ỹzłe
zdrowie ktore pan Bog nänäsz przepuszczä, nädoswiadczęnie po
wolnoscỹ ỹ cierplywoscỹ näszỹ, ä näpoprawą zywotä ỹ dla wielu
inszych pozytkow: yako są poznać swoię słäbosć, opuscić märne
pociechỹ: obrzydzyć sobie äpetỹt do rzeczỹ ziemskych: zadze wiel
kiego nieprzyaciela, näszego to iest cyałä uämowäć: bo gdzie iest cia
ło mdłe täm duch czerstwỹ mowỹ iedęn. s: Näkoniec pämiętäc ze tu
näziemỹ nieiest oyczyszna näszä, ale tylko gosciniec wyelkỹ nätem
wỹgnäniu: stąt mowỹ mądrzec ciężka chorobä nietylko trzewa
czỹnỹ dusze ale ỹ oczỹ duszä odwierä näpoznänie myzeryaỹ ludzkỹ ỹ

95

uspokorzenie nasze: przeto wsy mierze potrzebuiemy resygnacyey.
ysgodliwosci z wola Boza przymuiąc zarowno tak zdrowia iako y
chorobe iako z rąk Boskich; Lec tu kto moze rzec ala mie to m
ierzy ze dla choroby pozytku tego czynic niemoge ktorybym zdrow
będącz czynil. chwala Boska uslugowaniem drugiem. y zabawamy
rozmaytemy zakonnemy; Augustyn. S. taka napysal sentencya:
wiht lepy rzeczy swych niesprawuie yedno ten ktory gotowy iest.
nieczynic tego czego mu Bog zakaze nysz z uporem czynic co so
bye zamyslel choc by mu sie zdalo rzecza dobra: lepy Boga uchwa
lys y wchorobye kontentuiac sie wola iego anyzely zdrow będąc
niebyc powolny wczem woly iego: S. chryzostom powiada ze
Hiob. S. tem sie wiecy przysluzel y przypodobal Panu Bogu kiedy rz
ekl iako sie panu upodobalo tak sie stalo. niech ymye pan
skie będzie Blogoslawione nysz kiedy zdrowem będąc y boga
tem yalmuzny obfyte dawal, tem ze sposobem ysy wietsza sobie
lasha ziednasz kiedy wnedzy y chorobie zyobem kaleka zostawszy
Boga tako chwalysz, nysz zdrowem zostawszy nawiecy co dobre
go czynysz: Tosz naydziesz u. S. Bonawentory ktory mowy ze rzecz do
skonalsza, cierplywie znosyc rzeczy przeciwne nysz sie wdobrych.
uczynkach pocyc. y rzecza to Bogu przyiemnieysza iest nysz owo yak
ko mowy Psalm rzekłem panu tys iest Bogiem moyem abow
iem dobr moych nyepotrzebuyesz: otosz on sam chce byc karnodz
ieya y przesz tę choroba chce cye naucyc powolnosci y cierplywosci na
wola swoya bo on wie co tobie pozyteczny y to sboba czyny - - - -

KAPUD. 13. Tak zadobrego zdrowia iako wgod
zyna smyercy potrzeba sie nawola Boza oddac

Nadto wszystko oddac sie nawola Boza mamy bac zyc bac umrzec
achoc umrzec iest to natorze rzec trudna y przykra, yako ary

stoteles

áryſtoteſz nápyſał, zewſzech rzeczy náſtráſzliwſza ieſt ſmierc: przę
cię iednák wzákonnykach powielky częſcy ta trudnoſc ieſt utłácz
nioná, y przykroſc oſłodzona, bo ſmy iuſz pułzywotá ſtráwieli y
niępmal doſmiercy ſię ſkłánięiamy; bo nápirzod ludziom ſwiechiem
dla tego gorſzá ieſt ſmierc ygodzyná iey nieprzyięmná że mu
ſzą bogáctwa pociechy godnoſcy ecc ktorych záżywáły opuſcyc:
Azákonnykowy záſ nieieſt trudno wgodzyne ſmiercy wſzyſtko
opuſcyc: bo iuſz przedtem dobrowolnie zwielką záſługą ſwoią
oddáwſzy ſię zákonowy tem pogárdził y opuſcił nieczekáiąc
áby mu ſmierc wydzierálá, ában ieſt do zákonu weſcia przedny
pozytek, yáko S. chryzoſtom uwáza że náſwieckich ludzy ktory
odpoczynek ſwoy máyą wbogactwach, cięſzá y gorſzá godzyná
ſmiercy, wedlá wyznánia ſalámonowego oſmyercy iakoś ieſt gorſz
ka pámięc otobie czlowiekowy pokoy mayączęmu wdobrách
ſwoych, á zákonnyk ſwą ſmiercią weſoło ſię wytá, y rád iey ia
ko koncowy wſzego złego y prácy iako przewodnykowy dobránia
záptáty záwſzyſtko co dlá Bogá opuſcił: Druga co ludzy ſwiechych
wgodzynie ſmiercy trápy idlá czego ſię ſmiercy lękáyą, wedle S. Am
brożego złe ſumnienie y nieprzygotowánie ſię náſmierc: Co wzáko
nie myeyſcá niema ány mieć może bo wzákonie wſzyſtek żywot ie°
co ieſt ynſzego iedno wyprawá nádobrą ſmierc: yeden chory zákonnyk
kiedy go medyk obáczył że mu nyc lekárſtwá niepomágáyą przeſter
zegł go áby ſię náſmierc gotowáł: odpowiedział mu chory iakom ſię
prętko wzákonną ſuknią oblokł nieczyniłem nyc kázdy dzięn
yedno abym ſię náſmierc gotowáł. bo ta ieſt powinnoſc zákon
nyká yowſzęm ſam zákon ieſt uſtáwyczną ſmiercią umierá przez
uſtáwyczne umárłwienie pásyi y affektow ſwoych co ieſt przygoto
wániem do ſmiercy przyrodzony y powinny kozdęmu człowiekowy

KAPUD · 14. Kÿlka przÿczÿn dla ktorÿch wolnie ÿświatobliwie śmiercÿ pragnąc mamÿ ✶ ✶

Azebÿchmÿ tedÿ ÿdoskonalÿ z Boską wolą siebie ziednoczelÿ tak: 1
strony śmiercÿ iako ÿ strony żÿwota, przÿczÿnÿ niektore położę, skto
rÿch powod brać możemÿ dożądania śmiercÿ: ÿ obierać z nÿch co lep
sze iest: Pierszÿ powod dożądania śmiercÿ iest koniec wszÿstkiem
pracom kłopotom niebeśpieczenstwom dusznem ÿ cielesnem ktoremÿ
nasz ten żÿwot ustawÿcznie cierpie, bo iako Mędrzec powiada.
lepsza iest śmierc nÿsz gorszÿ żÿwot takze S. Augustÿn: ÿ S.
Ambrożÿ mowią wiele złego w ten żÿwot nasz zgromadziło się że
dlatego samego śmierć ochłodą iest nasza; ÿ chocbÿ beł Bog śmiercÿ
karaniem zagrzechÿ nasze nieuczÿnieł ÿ niepostanowieł; kamÿ
bÿś mÿ onie Boga prosiełÿ: Druga przÿczÿna że iest wielka do 2.
skonałość prosÿć o śmierc ÿ żądać ieÿ stÿ miarÿ abÿ człowiek niepa
trzeł nażełżÿwość kościoła Bożego ÿ ciężką obrazę iego ktorą lu
dzie złÿ czÿnią ciężkiemÿ grzechamÿ swemÿ: bo nietÿlko heretÿ
cÿ odszczepiencÿ kościoła S. pogânie nieznaÿący Boga Bogu krzÿw
dÿ zadaÿą: ale ÿ złÿ chrześciÿanie Boga się niebojący obrażaÿą go
ażeż strachem mowÿć ÿ zleżÿączÿ w zakonie S. zakonnÿcÿ: tem
sposobem pragnął umrzeć, Eliasz prorok wÿdząc ciężkie grzechÿ
ludzkie ÿ obrazę Boską; prosieł Pana o śmierc mowiąc. dosÿć mam
panie weźmÿ ducha mego abÿm nÿe patrzał nazbrodnie ÿ obra
zÿ twoie odludu złośliwego: Trzecia przÿczÿna wielka dosko 3.
nałość o śmierc prosÿć Boga stÿ miarÿ że go więcÿ po śmiercÿ niebę
dziem obrażać: pewna to bowiem ÿsz pokÿ tu naświecie żÿiemÿ nÿg
dÿ od grzeszenia wolnÿ niebędziemÿ: a możem ÿ w grzechÿ śmiertelne

wpâść

smiertelne wpaść: Niełáyno nikomu iak wiele doskonałych choć
dáry Boskie wielkie mieli, áprzecię ich grzechy ułowiły. tego się
sługi Boży náświecie bárdzo lękáli przeto też długo żyć násw
iecie nie pragneli, y dla tego ábyś niegrzeszył wolnoć rządáć śm
ierci; ábo nietylko dla ustrzeżenia grzechu śmiertelnego, ále też
y námnieyszego powszedniego, sługá bowiem Boży gotowem ma
być umrzeć niżby grzechu się choć y powszedniego dopuścić, na
przykład gwoli komu skłamáć; yzápráwdę kiedy by kto sły,
przyczyny gwałt sobie czyniąc wstrzymewániu od grzechu, był
by zámęczennika rozumiány y ták miány. gdyż to niepodobn
na rzecz iest długo żyiąc wiele musiem nágrzeszyć: bo ieslisz
spráwiedliwy siedm kroć nádzień upádaią: ácz ludzie słáby
Bardzo sierdziwy był wtey mierze s. Bernárd spokory swoy to wy
znáwáiąc to násię: wstyd mię żyć bo málo popráwiam się;
umrzeć boię się bom niegotowy iednák wolę umrzeć y polecić
się miłosierdziu boskiemu bo iest łáskáwy imiłosierny nisz swo
iem żywotem y obyczáymy dáć komu zgorszenie; to. s. Bernard
oszobie: świętem będąc spokory mowy áczosz my grzeszny áma
to się popráwuiący mowyć będziem

KAPUd. 13. ozgodliwości zwolą Bożą ktorą
nam záchowáć potrzebá wszelkości y ospuszczálości
namodlitwie: y iáko się ma rozumieć ościstość y opuszc

Niemowię tego áby się stego kto cieszyć niemiał ábo weselić
gdy go Pan Bog pociechámy udáruie bo to pewná kiedy kto
ma obecznego práwego przyiaciela ssobie życzliwego niepodob
ná áby mu serce odmiłości y rádości skákáć niemiało: przeciwo
nem záś sposobem gdy się znim rozstáwáć przychodzi rzecz nie
podobná áby tosz serce żalem wielkiem niemiało być obiąte

wedłuk

wedlug oney miary miłosci y radosci, takasz bolesc byc musi przyro
staniu się z miłym przyiacielem: Tosz się dzieie z ludzmi dosko
nałemi y kochankami Bozemi, ktorym Bog z miłosci ich uzycza swiat
ła swego y goracych affektow na modlitwie. S. a zas przeciwnym spo
sobem gdy dla doswiadczenia ich cierpliwosci y statecznosci w miło
sci odchodzi od nich wymuiąc oni taszki; a dopuszczaiąc oziębłosc y o
schłosc trapi serca ich: na ten czas goracy miłosnik nie zasmuca
się ani złego serca bierze gdysz to tak byc musi: gdysz y sam Chrystus
Jezus w one ciężkich na krzyżu wyszcząc był opuszczony abo ra
czy zawiesił pociechy swoie w woli oyca swego niebieskiego ia
ko się słow onych pokazuie ktore na krzyżu wisząc wymowił;
Boze moy Boze moy czemus mię opuscił; lać te słowa nie poszły
Chrystusowi Panu z iakiy mały ufnosci w oycu swoim niebieskim lec
dla przykładu naszego abysmy się w utrapieniu do Boga y woli iego
z uciekali: iako nam pokazuie słow onych: *wszakże nie moia ale
twoia wola oycze niech się stanie*, ktoremi słowy nasz cwiczy y
prowadzi abysmy mężnoscią ducha wolą naszą do woli Boskiy przywię
zowali. Rzecze kto kiedy bym ia to wiedział byc wolą Bożą
yże mu to przyiemno bez wszelakiy trudnosci kontentował bym się
by i przez wszystek żywot to utrapienie cierpiec, bo iako widze ze
się człowiekowi oto trzeba starac naybardziey, aby we wszystkiem
woli Bożey był posłusznym, bo mu nie na co ynnego żywot dano tylko
na to, wszakże rozumiem to o Panu Bogu yż po mnie chce abym się
dobrze z pożytkiem modlił y z większą rekolekcyą do niy przychodził
y iako należy do niy sposobił: y iednak tu potrzeba się z umnieniem
swym radowac się, yeslisz nie z nasz przyczyna ten nie postępek yoz
iebłosc to rosproszenie ducha yż się nie czuie żadnego goracego Affek
tu na modlitwie; ani powodu tiny iako bym sobie życzył: to mo

wię

to mowie trapy człowieka y iesłysz przyczyny iego dziwie się tako opusciałość oschłość namodlytwie : aiesłysz tylko z samy woly Bozy to nietylko trapić ma ale uweselać ; bo wola Boska tak chce zktora się człek sprawiedlywy ma zawsze zgadzać . . . .

Tu sobie iescze człek sprawiedlywy napociechę y uspokoienie ukontentowanie w woly Boskiy moze przywieść wosczłoscy y nepowodzie namodłach woych : yzt zaden choć swięty y doskonały człowiek niebył ktoryby tych oschłoscy y opusciałosciy niedoznawał tu naswiecie zyiąc takowe trybulacyie często potykały S.° Franciszka : y S. Katarzynę Senenską choć się z nią my Bog przyiacielsko obchodził y kochał tosz y inny swięcy y kochankowie Bozy ucierpiely udręczenie yaky beł Antony S. choć tak pylny y serdeczny beł przyiaciel modlytwy S. ze mu cały nocy krotkie się zdały aprzecię , aprzecię mu tak złe y nienalezące myśly dokuczały : ze bardzo załosznie wołał oyako : zchęcią radbeł dobrym ale my moie myśly niedopuszcaią ; Natosz się uskarzał Bernad. S. mowiąc wołaiąc dopana usczło prawy serce . moie sciadło się iako mleko , stało się iako ziemia bes wody , niemogę się napłacz dobyć taka iest twardość serca mego : spiewanie psalmow niesmakuie , czytać mię mierzy , modlyć my się niechce . rozmyślanie zwyczayne besz pozytku : kadysz ono podpiianie duchem kędy wypogodzenie myśly , y pokoy iwesele wduchu . S. tak lamentował Bernad. S. kochanek Bozy : Przetosz przyznaiwam cy ze nie smak y rostargnienie namodlytwie ktore cierpysz grzechy twoie zasluzeły : y dobrze zebys to sczerze poznał ze Bog dla grzechow twoich przeszłych i nyniayszych y niedbalstwa twego skarać cię chce broniąc cy przystępu namodlytwie do siebie : co pokorą nagradzay .

O ustąpieniu na mieisce spokoyne do czasu iako człowiekowi postępuiące mu potrzebnem

Umarłá. S^o^ Czytamy że Pan rzekł do uczniow swoich podźcie osobno, na mieysce puste à odpocznyjcie máluczko; ktore mieysce Rubinius tak wykłada, Uczy nas tu Pan że náuczyciele kosciołá S. niezawsze się ludźmy i gminnem bawić maią, ále upátrzywszy czás y pogodę, schronyć się y być sczygulnemy à myśl odpowiedniego rostargnienia uspokoic: S Grzegorz do tych rzeczy stosuie ono, co o Moyżeszu czytamy że tak często wchadzał do tabernákuła, tákże y to co Pan nasz Jezus Krystus zwykł był czynić, gdy się nágorze sam modlił. Náostátek y S. Apostoł sam osobie nápysał (choć myślą odchodziemy odsiebie Bogu. choć przy bácżeniu ieżdśmy wam): dusza bowiem człowieka dobrego wtyto pustyny taky: pospolicie zuważenia Bosky bytnosćy, tákowy pociechy staie się pełna, że się nád wszystkie potoczne rzeczy ydoczesne wyprowadzywszy nieiako odchodzy odsiebie: To moya roskosz mowy S Augustyn doktory. odwszystkych zábaw do potrzeb nálezących ylesię odnych ulacznic mogę, bárdzo rád uciekam: à przecię ány wtem co przemyiam, ciebie się radząc náyduię, zupełne mieysca duszy moy; oprocz Ciebie wktorem się zgromadzáią rosprószenia moye, anyć odciebie nieodchodzy zemnie; à choć niekozdemu do tákowych duchownych rzeczy może być przystęp, ÿednák do sprobowánia y poznánia woly Bozy nykomu drogá nieiest zawárta; Oco się nádewszystko człowiek postępuiący wkárdy żywota swego spráwie zawsze má stáráć. To wszystko S. Bernád w Kięgách de

dokonsyderácyone bogatemy słowy wypráwuie, miedzy wiela ynszych słow mowy tak, ysz powiada dny złe szą nietrzeba nam wiąszy przestrogy nádbe, ze się żaden niema wszysthiego, ány záwsze oddáć spráwom powierszchnym, ale tesz nározmyslánie co kolwiek czásu potrzeba odmierzyć odłozyć, y zás nyzy ták pobozny y pozyteczny uczynek abo odpoczynek przeszłaty zywot námny się nygdy nieudáć y zály to nieiast zywot tracyć: To uwázánie ták drogo S. Bernák sácuie: ze pobożnoscią nazywa bawyć się rozmyslániem uspokoycie się aobáczcie zemcy ia iest Bog nasz ~ ~

Pozytky takze lyczy tem sposobem

Náprzod swoie zrzodła to iest mysly zktorych wychodzy wychodzy wszystko złe: Czysczy rozmyslánie: Potem rzadzy affektámy: Prostuie spráwy: Popráwia zbrodnie: Układa obyczaie, zywot poczciwy czyny y sporządza: Náostatek ták Boskych yako y ludzkych rzeczy u mieietnosć przynosy: To dzieło iest ktore rzeczy pomieszane szykuie porządnie: rosclebotáne zwiera; rospuszczone zgromádza: táiemne wyszukewa, Prawdzywych sziegiuie pobozne prawdzie rozbiera roszadza: zmyslone y fárbowáne probuie: To dzieło iest co czynić się má wczász rozrządza, Co się stáło rospámiętewá, áby nic niepopráwionego albo popráwy potrzebnego wumysle niezostáwało: Tá Cnotá iest ktorá wrzeczách powodzących się, rzeczy przeciwne pierwy niszli przyydą poczuwá; wprzeciwnosciách ~~samych~~ sámych nyć nieciarpy; zktorego dwoygá iedna Cnotá męznoscy iest; drugie rostropnosć a zkydzy rozmyslániow náwiętszá iest przypátrowánie się száememu sobie: ktore S. Bernád ná troie dzieły: Uwázáć mowy; Co: kto: y yakiem yerdes: Co wprzyrodzeniu: kto wpersonie; iáky w oby
czaiach

àdoustępu y uspokoyęnia októręm tu mowięmy żadne sposobnieysze
przypatrowánie się sobie nieiest, yáko to: ysákięm kto iest wobyczá
iách. oczęm ták tęnże ocyec, yscie kiedy poczniesz uwáżáć yákięm
ieżdes, mász tesz przypomniec sobie iàkęmes był, ostátnie dzieie dopr
zystych przyrownác, postąpiełes czyły nie: wcnocie mądrosci czy
ły nie: wrozmowie, wdzielnosci obyczáyow: czyły pono cżego tore nie
dáy ustáłes wnych y odmieniełes się, yestys cierpliwszy, abo niżeś
był zápálczywszy, gniewliwszy czyły łáskáwszy: rospustnieyszy czyły
nádzwyczáy nieludzky abo rozmownieyszy zludzmy. czyły zásmuczo
ny abo záwsze się dąsáyączy. pokornieyszy abo pysznieyszy. uczyn
nieyszy czyły trudnieyszy: wyątszego teráz czyły mnieyszego umy
słu, stateczniejszy czyły rospustnieyszy: bespiecznieyszy czyły, lękliwszy
nysz być má; Azaś nyzy potrzebáć abyś poznał wsobie sierdzywosć
swoie, łáskáwosć swoią, tákże dyskrecyią ktorą rządzy tęmy cnotá
mi, to iest iàkowys iest wodpuszczániu krzywd iákowy wpomscye
iako woboięy rzeczy opátrzny. sposob mieysce, czás, záchowuyąc. Támże
ze dwie przyczynie zktorych mgla, náoko dyskrecyey s. pryesłoczy bie
powiádá; Gniew y áffekt słáby tąn mowy słusznosc sądu zwątlá
ow zás rosądek wyprzedzá, iako bowięm odtego dwoygá zostác się
może m wcále, álbo pobożnosc łáskáwoscy: àlbo prostosć sprawiedliwo
scy do gniewu: Sturbowáne odgniewu oko nynáczo łagodnie niepá
trzy, umyst białogłowskiego serca miękkoscią ziąty prostynie niewy
dzy; Tákże wutrápięniach iàkowęm się znáydziesz niechcy a
bys niemiał uwáżyc, iestys iest státecznie cierpliwy, àwczudzych
spot rátuyący, wesełsię prostego serca to iest dziato: ázaś náder
przewrotnego cżuc temu przeciwną, to iest kiedy wswoych ucyskach

iesdes niecierpliwem, a drugich namny się nieuzalisz: Do tego iescze nalezy materya tego uwazania o czem się tu mowi: S. Bernad wyklada to iest wszystko co kolwiek iest nad nami, albo co okoto nasz: albo co w nas iest albo pod nami rozbierac potrzeba: Obacz ze tedy co nad nami iest: iesli szczerze y goraco Pana Boga chwalisz swięte czcisz y doniebieskich rzeczy wzdychasz: Obacz te rzeczy ktore szą pod tobą iesli ciało okraczasz smysły chamuiesz, affekty nawodzy trzymasz: Obacz te rzeczy ktore szą okoto ciebie iesli zbytnie rzeczy odmiatasz potrzebnych miernie uzywasz, y bliznię dobry przykład dayesz: Obacz naostatek co w tobie iest iesli czyste mysli miewasz iesli cnot przymnazasz y spokoyny iesdes Kedy niech będzie zabawa twoya udawszy się na osobnosc albo sobie dzien iedan w miesiąc upatrzywszy na to odlozyc a własnego szumnienia rachonek uczynywszy o postępek duchowny się postarac a nadewszystko człek postępuiący starac się ma w tem cwyczeniu aby wolą Pana Boga swego doskonale poznał: takze y w rozbieraniu szumnienia przerzeczonych prawydlach abo naukach o rozenawaniu duchow abo samego siebie dobrze poznat y siebie odnowieł iako potrzeba

NAUKA S: BERNADA O ZIWOCIE duchownem y sporządzeniu człeka

Iesly doskonale chcesz dostąpic do czego zmierasz dwochy rzeczy potrzeba:
1 Pierwsza abys się oddalał od wszysthich przemyiaiących rzeczy
2 zebys się o nie nyc niefrasowat iakoby niebeły; Druga abys się tak dał Bogu zeby to nyc niemowyc any czynyc iano co moczno wierzysz że się to podoba Panu Bogu y zgadza się z wolą iego - - - -

Pierszy rzeczy dostąpisz tem sposobem.

Wszelakiemi sposobami ktoremi mozesz poniżay się rozumie 1.
iąc mocno ze ludzie wszyscy szą lepszy aniżeli ty y bardzy się po
dobaią Panu Bogu: Co kolwiek wydzisz wżakonnych parsonach 2.
trzymay isz dobrą yntencyą się dzieie choc się tobie rzeczą przeciwno
ną zda, abowiem ludzkie mniemania łacno się omelą: Nyko 3.
mu wnieupodobanie nieprzychoc: Nigdy nic osobie niemow 4.
co chwałe przynoszi chocby to był naiwięksy towarzysz zktorem
mowisz, y owszem bardzy usiłuy pokryc cnoty nisz wystepky: O 5.
nikiem źle niemow chocby to była prawda yasna: chętny na
kłaniay ucha twego gdy kogo chwalą nisz gdy ganią: Gdy mo 6.
wisz słowa twoie niechay będą rzadkie prawdziwe waszne yobo
gu: yesly swiecky stobą mowy iak naprędzy utny aztaszcza gdy.
prożnosc yaka, aco dobrego niemiesz wrozmową: Cokolwiek nacię i 7.
abo naprzyjaciela twego przypadnie nyedbay iesly przeciwna rzecz
niesmuc się: yesly pociesną nieraduy się lec zawszysthko chwal
Pana Boga yako nabardzy natem bąc abys pokory przestrzegał:
Dorozmow yle mozesz nieprzystępuy, bolepsze iest myłczenie nyżeli 8.
mowyc: Gdy co obaczysz wkiem zec się niepodoba patrz iesly to 9.
iest wtobie aodalny: ayeslysz co wydzisz coc się podoba patrz iesly
to iest wtobie atrzymay, ayeslysz niemasz bierz przykład astaray
się: Narzadna rzecz nyskiem niesszemrzy, Nygdy upornie nye 10
sąc any twierdz zapewne, any tesz przy nyczego; Smiechow zaw 11.
sze poniechay, Niecząskow swoych niemow, zlaszcza pokomplecie asz 12.
pomszy s narzaiutrz: drugy rzeczy dostąpisz tem obyczaiem
Modlytwy zwielkiem nabożenstwem czyn y godzyn swoych: y co 13.

ofiaru

14. ofiaruieſz na modlitwie, rospomynay wſercu; wlepiay teſz pylnie
15. wpamięć Co czytaſz: Te trzy rzeczy zawſze miy przed oczyma: Coś
był: co ieſteś: y Czym będziesz: ześ był brzydkoscią iedną: ieſteś
16. worplugaſtwa; abędziesz ſtrawą robakow: Tągze teſz ymaynuy
ſobie męky tych ktorzy ſą wpiekle ze ſą nieſkonczone iyakiy m
aya ſtąd bol ze chwałę wieczną utracily za marne roſkoszy ytzy tego
ſię boy: wświętą o ſwiętych myśl czego ten święty dokazał dla
Pana Boga y ziaką pracą oney wieczny fortuny doſtąpił: ten św
ięty przez umartwienie doſtąpił wieczny chwały; aow zniewale
17. zyły lekky radoscy wieczny męky. Kiedy cię opanuie lenyſtwo
pomyśl yſz cy ktorzy ſą wpiekle daliby wszyſtek świad, zaten czaſz
ktory ty marnie teraſz tracyſz: Agdy maſz iakie utrapienie myśl
iſz cy ktorzy ſą wrayu niemaya ich. a gdy maſz iakie pociechy
18. myśl yſz ich niemaya cy co wpiekle ſą: Kazdego dnia gdy
ſpać ydzieſz examinuy pylno Coś myślał y mowił wednie, y iakoś
roſzaſował Czaſz ktory ć dla zyſkania nieba dano: ſamze opłakuy
niedbale yzle ſtrawił: aſłow abo uczynkow twoych ſumnienie cię
19. obciąża, nieiedz ze aſz się wyſpowiadaſz: To nakonić kładę, abyś ſo
bie wyimaynował, dwie mieſcie, iedno pełne wszyſtkych mąk abo
ieſt piekło: adrugie pełne wſzelakych pociech ktore ieſt ray; aty maſz
potrzebę doiednego znych bieżać, patrz co cyę może pociągnąć doźle
go, abo przeſkodzyć dodobrego, pewiennem ieſt tego ze gdy zachowaſz
dobrze te nauky duch s. wtobie mieſkać y doskonale cyę wyćwyczić
może: przeto niezaniedbawaj zachowywać: aczytay to dwa kroć
do tego dnia, wesrzodę, y wſobotę: anaſzły czego cię tu wyuczono
chwal Boga; acto zdrowſnego obaczyſz tęmu; poprawuy azałuy cza
ſu zle ſtrawionego: atak naydzieſz miłoſierdzie Boskie ----

IAKO SIĘ NAROZMISLANIU TEGO dniowem sprawowáć

Masz iść nározmyślánie zprawdzywą ynvyelką checyą y zządzą
gorączą doktory żądze ma cię przywodzyć potrzeba własna du 1.
sze twoy ; Pierwszego wieczora wzywáy troyce przenaświędszy
abyć beła nápomocy wtem czwyczenyu , oddáyąc się, záuczenny
czę troycy przenáświedszy y szczy swoie ofiárowáć rozum oycz
u wiecznemu áby go náuczeł ydał wyrozumienie co iest wmáteryi.
Synowy wiecznemu pámięć áby ią do wzięty máteryey zgroma
dził ; Duchowy .s. wolą áby ią zápálał docnot świętych : Spro 2.
stowáć yntencyą, záráz náczęty tydzien ze sztere czci ychwały Bo
ży szukáć chcę y ofiárowáć się Pánu Bogu gotową wolą náwszystko
yáko nápokorny czego affekt náuczy : spuścyć się tesz náwolą Bozą.
iáko kolwiek Pan Bog zemną będzie chciał szobie postępowáć , i yáką
drogą prowádzyć czy pociechy czy utrápienia , y niepowodu ná
wszystko záraz ofiárowáć się Bogu ; Obráć szobie pátrony zar 3.
asz ktoryćby pomoczy záwsze wkordy sprawie á zwłászcza wośesło
scy swoy wzymała y iem się doopieky oddáć iáko znawiętszem ná
Bozęnstwem . Wyrazyć szobye náumyśle záráz ześ się nátem ro 4.
zmyśláníu stáwiełá , iáko wynowáyącza ywięzien , nászad gdzie ,
będziesz słuchać iáką szentencyą nácyę wydádzą : przyszłaś yáko
sługá dáwáć rácionek Pánu zwłodowánia twego , przyszłaś abyś
czyniełá szqd ysprawiedlywość zsiebie , wyraś y to náumyśle y ná
ymáynácyey twoyześ przyszła usprawiedlywyć się Bogu zbáwię
nia duszy twoy dostác spiekielny niewoly się wydrzec Koncze 5.
swoie y przyczyny odnow i umysł twoy powtorsz Przed Bogiem
wyráśną wiárą iákobyś obecznego wydziáłá , á on cię słuchá ypytá

nácżo się

naco się tu zamykasz ; przesz pokorną modlitwę wylij wszystko ser
ce twoie przed panem iako mistrzowi iwodzowi duszę twoy
6 Wziąć błogosławieństwo odtwoyce przenaświętszy nawszystkich czasz
y pokornie upadszy krzyżem czynić pokłon maiestatowi Boskie
mu prosząc abyć pobłogosławieł , y mow iube domne benedycere
takiemże sposobem proś błogosławieństwa od naświętszy Panny
y od wszystkych patronow odkażdego zosobna . obliguiąc ych
naonę miłość ktorą mieli nad grzesznemy ażeby cię tego czasu
wpilny straży mieli : ana dawszystko dobrodzieia swego , Anioła
7 Stroża proś . Wyrazić sobie naumyśle obecność Boską y mayestat
niedostępny nadmieyscem tem kady masz rozmyślać , y dla tego
przy kożdy modlitwie y godzynie masz zachować wielką uczcy
8 wość pokłon y boiaźn Napokoiu iusz będąc dobrze sobie wbij
iutrzeysze rozmyślanie wpamięć y to że iutro masz począć z Bo
giem mowić ystawić się oblubienicowi twemu dlaczego staray
9 się oczyśtić sumnienie ; Wstawszy gotuy się przesz nabożną mo
dlitwę strzegąc się wszelakiego rozerwania umysły y wszercu
dlatego smysłom strzecz aby ymaynacye ladaiakie nieprzypadały
10 Oprzygotowanye się spilnoscyą starać ama być takye kwatera
przed rozmyślaniem wstawszy zmieysca naktorem się modli y
dać dostolyka uczynić sobie mieysca tak wielkie żebyś mogła kr
zyżem upaść czyniąc pokłon Boskiemu mayestatowi a prosząc łaski
przes przyczyne naświędszy panny y świętych patronow abyś
szczęśliwie zaczęła y prowadziła materyą przedsię wziętą możesz
mowić wedle materyi modlitwę iaką czasz abo miserere abo
deprofundis abo konfiteor abo ktory ynszy psalm wedle nabożen
11 stwa y afektu : Prosić tesz wszystkych świętych aby mię wspomogli

zasługamy

102

zasługamy swamy dorozmowy zbogiem : y mogę kozdego prosyć oyn
sza cnotę iodar abym się zasługamy swiętych stawieła : awkazdem stop
niu przygotowania mieć nato oko że mię pan czeka y pożąda dero
zmowy zsobą wzywa ; ymowyć znadzieyą odobroci iego , yako prag
nie yelen dowod zrzodłowych tak pragnie dusza moya docziebie Boze
abo załosna będąc że my się przedłuża mow czekayąc czekałem pana
Tu iusz uspokorzywszy się duchem y cyałem iako możesz stawyć się mię 12.
dy wielkoscią Anyołow y swiętamy Bozemy uiąć się krzyża chrystusso
wego prosząc odniego Błogosławieństwa , y mowyć zduszą swą à
mnye dobrze być przybogu , yzadzywyć się tak wielky rzeczy yzs my po
zwolono ztak wielkiem panem rozmowy : Cosz iest Człowiek yzs nan
pamiętasz Boże : uczyniełes go mało co od Aniołow ponieważ takscy
sie pozwalasz mu bawyć się sztobą : A tu iusz zaczny punkta rozmy 13.
slać puszczayąc się zupełnie na wolą Boską wiakiem cye powodzie
abo niepowodzie chce mieć y iednakie mu dzięky oddawać tak za
oschłoscy iako y affekty nabożne ygorące ktore posała doserca naszego ;
tylko się wystrzegać ziako nawiększą pilnoscią aby znasz niebała przy
czyna dorostargnienia ; Porozmyslaniu roztrząsać szumnienie comy 14.
było przyczyną dooziębłoscy iesly słabość cyała czy słabość ducha abo gnu
snosć : iesłym dała przyczynę załować a stanowyć strzec się zpilnoscyą
upatrować tesz wtem czom zapociegy Boskie miała , y iakom zan
iemy wolą moię wzbudzała zaczem iesły co dobrego obaczę dziękyą
ynić Bogo odktorego wszystko dobro pochodzy mowiąc laudate ;
Trzeba się znać naprzeszkodach bo czasem niebędzie nyc acliabeł tow
buie , umieć sztobie postępować aby czart uczyniwszy wnasz mała szar
ce y potorbowawszy prace naszy niepożyskał sztobie strzec się torbacyi
iesły się iedna godzyna niepowiedzie miać nadzieię odrugy . ymod
lytwą sztobie dopomagać czyniąc gwałt niebiosom : Awpowodzie zas 15.
wystrzegać się Pychy i iusz nieufać sztobie y nieprzestać pylnoscy ymor
tyfikacyi

Trzy szta

Trzy są części abo tegodniowo wrozmyślaniu . Oczyściający : Oświecą
jący , i iednoczący z Bogiem : według tych części materyię dawaią , według
tesz tych części affektem narabiać potrzeba : Jawno grzesznyka ta
mu trzeba Boiazny , wstydu , strachu , pokory , smutku i żalu , ażeby z sa
me ściany dożalu pobudzały , nic wesołego z matery niebać przedsię asz
się z marno trawonem y iawno grzesznykiem nawrocisz y poznasz że cię
Bog iusz przymuie : Potem oświecaiącem wiary wielky ufności
y inszych wesołych affektow używać potrzeba nawzbudzenie dusze doza
miłowania Cnot . ss . a obrzydzenia złości : Potrzeba tesz narozmyśla
niu według materyey affektow używać y aktow powierszchnych zwierz
wości iako sludzy przed panem tak ządnem to iest klękania : krzy
żem padania : czasem niesmieć oka wniebo podnieść z iawno grze
sznykiem , a czasem tesz obroćiwszy oczy swe do Boga z ufnością wda
wcy iego z prorokiem mowyć w tobie nadzieia moya . Tobiem sła
memu zgrzeszeł ktory zabyć y ożywić możesz - - - - - - - -

O POZITKACH KTORI Z ROSZMISLA nia tegodniowego i renowaciey zbierac mami

Trzy rzeczy upatrować nam potrzeba wtych cwyczeniach -
Pierwsza , Reformować siebie samych wtem co każdy dzień czy
niemy , chcąc wkażdy rzeczy być doskonałem , wszystek abowiem
postępek nasz y doskonałość wtem zawisła abyśmy potoczne
sprawy y zabawy swe : wiernie odprawowały : Nierozumy że
tylko dla tego ydzie kto na cwyczenie duchowne : żeby . 8 . abo
15 . dny wzawarciu często się modlał , ale dla tego aby tam
natok y zwyczay wziął modlytwy swoy lepy doglądać , lepy
poiąć porządky nauk , ktore do dobry modlytwy i rozmyślania

się opiſane, y lepiey ie zawſze zachowáć; ſumnienie iak należy
rostrząſać, mszy ś. iak należy inabożny ſłuchać: paciorze ko
ścielne porządnie czytáć abo ſpiewáć; ſpożytkiem zawſze duchow
nym: to czyniących powinnoſciach rozumy: dla tego boiąm pr
zeſz on wſzyſtek czaſ daie wſzyſtkiem ynnem rzeczom pokoy: a
by ſię rządnie wprawił: y czynieniem ich rządnie iako potr
zeba wyćwyczył ſiebie; aby iako odnowiony człowiek zonego
mieyſca wyſzedł do ſpraw, tym ſpoſobem iako ſię ná rekolek
cyey náuczył: ſtąd ś. Ignácy przez wſzyſtek czaſ ćwyczenia
náktore kiedy bić ma zupełne cáły mieſiąc odłożyć potrzebá
roſkázuie áby examen partykulárne wiernie było odpráwo
wáne: około náuk y przeſtrog zachowánia wmodlitwie iwrozm
yſlániu, także iwuczynkách, áieſly náydą omełky y defekty, ták
że iako iwowem nápiſáć dla pámięcy: áby także zwyczay ná
potem wſprawach záchowáł ſwych; ániežylko do ćwyczenia du
chownego ale dosprawow powierſzchnych, odnowionem y nieiako
ynſzem człowiekiem zwyczenia duchownego abo renowácyey
wyſzedł, aby duchá y mocy znieba nábywszy: doſwoych powyn
noſcy y zabaw y dokonchowánia ßegot wiekßą pylnoſcią pokazał
ſię być ochotliwszem y ſpoſobnieyßem: (Przeto kiedy kto zwycze
nia wynydzie iáky pożytek wſobie ſpráwił zuczynkow powierz
chnych oſądzyć możemy; W tora rzecz ktora zwyczenia z
bieráć wrekolekcyey trzebá; ieſt wniektorych ſkodliwych niedo
skonáłoſciach ktore wnaſz ſią ſiebie umártwić y poſkromić prze
to niech kiedy oczy obrocy náło wczem częſto ábo nieprzeſtáynie

iest wy

iest wyszczepny, abo we o ynszy wpadaia, bierąc powod ugorszenia
z gołá powinien hardy wrzeporwacyey, abo na rozmyślaniu odmie
nyć się, wynszego Człowieka yako mowy Apostoł odnowiony
wynisc raby, zeby potem sprawy same iego swiadczyły ze beł
nacwyczeniu: Naprzykład iesliś przedtem beł. yazgotem: czaś
marnie trawiąc gadkamy: potem się pokazał być myslczącem
y miłośnykiem iego; y osobnoscy porządny przyiacielem: yesliś
przedtem beł delikat, piescoch chcąc mieć wszystko poswy mysly
pokazał się potem ostroscy y mortyfikacyey bratem: yesliś przed
tem szczypał blyzniego słowy zurazą iego aby potem poprzestał
takiego dworstwa: yesliś przedtem wrachowaniu Regoł beł.
niedbały ylekce sobie wszystko ważeł: beł napotem, wposłuszeń
stwie powolny; wregoł zachowaniu pylny y zarlywy, nyczem;
niepogardzaiąc ale się starąiąc iakoby za pomocą Boża żad
nego grzechu dobrowolnie rozmyślnie niedopuscieł się - - - -

Trzecia co zbierać trzeba z duchownego Cwyczenia: iśt abyśmy
iaky Cnoty stopnia iakiego doskonałoscy dostąpiely, ty zwłascza,
ktory nabardzy potrzebuiemy; i ?złość nasza: dla tego bowiąm
udaiąm snie naplewydło złoscy, abyśmy Cnoty dostąpiely: ty zwła
scza ktory nabardzy potrzebuiąmy: Dwie rzeczy mowy Tomasz
Ckampisz do postępku pomagaiyą. 1. Abyśmy wielkiąm usiłowania
m tego się strzegły doczego złośliwa zepsowana natura skłonna
iest; 2. Abyśmy wszystka żarlywoscia o tą się Cnotą starały kto
ra nam iest napotrzebnieysza: Z tąd duchownych przewodnykow

nauky, niedlugo się zabawiać każą rozmyślaniem pierwszego ta-
godnia, dosyć .2. albo .3. dny do tego: abiśmy więcy czasu doyn-
szych medytacy mieli, z których większą doskonałość odniesiemy
ijest tesz yta nauka, miedzy ynszemy przednieysze Regołky w któ-
rych doskonałość zależy brać przed się; yakowa ta iedna iest
iako ludzie świeccy spilnoscyą szukayą czcy sławy ecc: tu naziemy
tak my miłuymy użyćmy sobie tego, co temu iest przeciwnego
przełosz statecznie yszczerze naćwyczeniach duchownych. staray
my się do tak doskonały pokory, zdespektow, zurągania, zprzy
mowek, zukrzywdzenia: zswatszywych swiadectw, ysłark, ya
ko goraco ydczywie radość mayą: zeccy zpochwał, yzwielkiego
rozumienia onych: ludzie: świeccy, iedny zgodnoscy zurzędow:
drudzy zsprawnoscy wrzeczach być chcą od ynszych miłowany; co
się y wzakonie zaydować moze Co iest wielka przeszkoda do do-
skonałoscy y do postepku wduchu: Druga Regoła iest. S.° ygna-
czego który tak mowy. wszyscy niech usiłuyą mieć dobrą yntency
ą, około tesz rzeczy partykularnych y prywatnich wnych szczerze
zawsze upatruyąc aby były nachwałę Boską y podobały się dobro
cy iego. twoie tesz staranie niech bedzie i to mieć zgodną wolą
twoię zwolą Boską - - - - - - - - - - - - -

Nauky niektore do takiegosz pozytku zbierania służące

Aby nam te duchowne ćwiczenia więtszy pożytek przyniosły,
pomny nato ze przystępuyąc dorozmyślania niesame tylko pun-
kta ma mieć gotowe które rozmyślać będziesz, ale pożytek upew-
nyć iako cel zapysać zktorem ma wstać odmodlitwy. tak tesz
ytem który się bierze naćwyczenie dla odnowienia ducha woso

wostrożnosćy ma przepatrzyć ziakiem pożytkiem ma wynisć y
skonczyć, ma się dowiadować sam od siebie: ma stateczńie zrozu-
mieć czego nawięcy duszy moy potrzeba, naczem my nabardzy
schodzy, czego my niedostaie, do czego moya złośliwa natora, y
pąssye nieohroczone, złi zwyczay, y nałogy zdawna nieumartwoio-
ne skłonne są. Co iest co duszę moię nabardzy trapi; co się bracy
moy nabardzy domnie niepodoba czem się zemnie gorszą; bo prze-
wiedziawszy poprawić wsobie naćwyczeniu niech koniecznie uśiłuie.
Tak poczynać y konczyć y tak się gotować potrzeba: przetoś masz
pamiętać że kto się na [illegible] wybiera nietak ma upatrować
y chcieć wyszokiy kontemplacyey dostąpić y nany czasz trawyć, any
otem myślić abo sobie obieczować zedlatego iako sierota napustynią
w swoy komorze abo celly zamknąć chcesz, zarazem miał mieć do
Pana Boga przystęp, wielki naumyśle pokoy; y atencyą namodlit-
wie; być bowięm może że większe rostargnienie y niepokoy y u-
trapienie potka go nysz kiedy pilnował zwierzchnych zabaw swych
y tego co mu złeczono: To więcy ięm powiedział niech z sobą do ko-
mory wniesie, poznanie siebie samego: pragnienie poprawy y
umysł dobry wewszystkiem: yeslysz to w sobie sprawy dobrze swoie
ćwyczenie odprawy, choć by nabożenstwa ktorego sobie życzeł nie
zażywał, yeśly tego wsobie niebędzie chciał, choć byś zaraz z początku
aż do samego konca ustawyczneć łzy zoczu kapały, y ynsze po-
ciechy wmyślach wsercu ożywały, niedobre będzie iego rozmyśla-
nie: bo koncem nie to być ma: ale owo co się powiedziało pierwey;
Tego się tesz trzymay czego S. Ygnacy naucza y w kardy modli-
twie zachowac każe, to iest skoro kto swoie rozmislanie skonczy;

przes kwaterę siedząc abo chodząc ma się porachować y dowiedzić
iako się powiodło, yesly obaczy że złe przyczyny ma szukać y patrzyć: yesliszby dobrze materyą nagotował czy dał okazyą nienależącem myślom: yesly się oziebłoscy abo ospałoscy nieodymował chcący: yesly się zspokusamy nazbyt bardzo zabawiał, yesly zsercem ociężałem posrzedł namodlytwę, iesly wolą y affektow zaniechał i wzbudzić, iesly tak szczery yntencyey niemiał iako beło potrzeba, to iest więcy pociech szukaiąc niysz podobania się panu Bogu iesly ktych rzeczy czego nieuchybieł, abo tesz wtem zbłądziel ma żałować ma żałować y postanowyć większą ostrożnosć ydozor namodlytwie, aieslysz się tesz modlytwa abo rozmyslanie dobrze yzpożytkiem odprawieło ma Bogu dziękować y iemu samemu to przypysować y okonić dobry prosyć; Wielce ważna iest tana uka, naprzod ysz przesz taky examen pomodlytwie przeglądaiący co się działo wrozmyslaniu doswiadczeniem siebie uczy się, ktora iest przyczyna niepowodu, aby się ych uchroniel, aco iest pożytecznego y przyczyna powodu, aby nato pamiętał y starał się oto: zktorego dwoygą nabywa człowiek dyskrecyi duchowny i umieiętnoscy, ktora zdoswiadczenia się rodzy; Druga. Niemniy rzecz ważna ktorą czynyć wtem examenie potrzeba to iest wiedzieć y dowiadować się co zapożytek ułowiel yod nosł zrozmyslania. ytem pożytek krotkiem rozbieraniem iako by rościerać wsercu, yako kiedy kto lekcyą swoię powtarzaiąc wszytkę konkluzye i ascercye: wsumaryus zbierze, sma to examen być wtakiem uszanowaniu, że ten ktory czasu pospiesznienia mieć niemoże dotego, ktory przykoncu modlytwy miałby czynić ma potem iaky czasz nato sobie odłożyć aby zsobą examen uczynił

Możęm przydac y drugie nápomnienie : być to potrzebno aby kto
czego námodlytwie dostánie : to iest rządze dobre, postánowienia moc
ne : piorem nápysał sobie , Niewiele słow ale pokrotku : Takze niekto
re prawdy náuky oświeczenia , abo wypogodzenia myśly , które Bog
modlącęm się abo z pilnoscią rozmyślayącęm zwykł dáwác około ta
iemnyc które rozmyślayą :, Tákęm sposobęm dobrze postáno
wienia y swięte rządze przychodzą , do doskonáłoscy , wserce sie wpá
ia y ią zgłęboka : doświatczenie mamy ze czásu swego wielky poży
tek człowiek bierze czytáyąc to sobie powtore czásu ynszego ,
bo isz to właśne iego dobra zebráne są y z uciechą czuł ie wsercu
swoięm ná on czás , więcsze ma z nych czytáyąc ie , z nych pobudky ;
gdy mu ono stánie wszystko przedoczy iakięm był i yako sobie stáno
wieł być nápotęm a yakięm iest terás : wstyd go ze dalekięm odtego
y miasto postępku ustępuie : Częm abo się przymusza do dalszego po
stępku , abo przynamny to wstydęm y żalęm serdeczniem nagradza
czego mu niedostaye y odczego daleko odszedł



106

Iako człowiek sprawiedliwy być ma podobny niewoskowy ale adamantowy. x. Pieczęci teodor x.

Umysł człowieka sprawiedliwego niewoskowy abo iaky ynszy materyey miękky y słaby podobien być ma, gdysz wosk każdy pieczęci ulegaiąc iey formę y obraz nasię przymuie, y tak długo ią zachowuie poky przycysnieniem drugiy pieczęci niebędzie odmieniona: zstąd to bywa że wosk nigdy wiedny formie y kształcie nietrwaiąc, przechodzy y odmienia się w formę tych rzeczy ktore się nan kładą, przeto nietakięm być ma człek sprawiedliwy: ale być ma iako iaky adamas, zakamiały, aby mysl iego powinną sobie figorę nieodmiennie zachowuiąc, wszystkie rzeczy na kształt swoy przeformowała, asama siebie żadny rzeczy odmienyc niedopuszczała. A możesz mysl nasza wiednim postanowieniu trwać y wiedny mierze zawsze być: potrzeba aby według apostoła każdy z was abo odnawiaiąc się wduchu odednia donia nakażdy dzień postąpieł: do tego co wprzod iest zawsze się sieląc: abo iesly wtem będzie niedbały to zatem isc musy że się będzie nawstec wraczał y co rasz gorzy upadaiąc, w grzechy zachodzieł: y dla tego, żadnem sposobem mysl wiedny mierze zawsze abo stanie trwać niemoże, y przeto to niy zawsze mamy mieć za pewny znak szkody duchowny gdy posobie poznamy żesmy nyc niepostąpieli abo cnoty nieprzyczynieli bo iusz otem wątpic nietrzeba że nasz wstecz nasze niedbalstwo

daleko

daleko tego dnia uniosło nazad, ktorego kolwiek dnia uczuie
my, ześ my do wyższych ilepszych rzeczy niepostąpieli: Bo àny w
swy mierze myśl Człowieka trwać zawsze moze: àny tesz podob
na człowiekowy choc dobremu y swiętemu wtem tu Ciele mię
szkàyącemu. tym sposobem zupełna doskonàłość Cnot osiągnąć
zeby wny czuć niemiał odmiàny, muszą ludzie pobozny zawsze
abo przydawàć abo uymowàć wsobie: y krealowy niemàsz zàdny
tàk doskonàły zeby odmiennoscy niepodlegàła yàky iwedtuk
onego co wxięgach czytamy. 5° Joba Czosz iest Człowiek
zeby miał byc niepokalanem. azeby się ukazał sprawiedlywem
narodzony zniewiasty: Oto miedzy swiętemy iego nieodm
ienny, iniebiosà niesą czyste przedoczemà iego) sàmego p
Pàna Bogà byc nieodmiennego wyznàwamy, co szam mowy
osobie y sam iest pan anieodmieniam sie. Dla tego ze
on iest sam zprzyrodzenia zawsze dobrym, zawsze pełnym zàw
sze doskonàłem, ktoremu àny przydano bić niemoze, àny u
iąto nyc, wynny tedy iesteśmy nàsz sàmych stàràniem: y
pylnoscią nieustàyącą do Cwyczenia y postępku wcnotàch pr
zymuszàć: y tàkowem Cwyczeniem kàzdodziennie się zàbàwiąc
chcemy, àby zà nieczynieniem postępku nienàstępowało:
umnieyszenie wszysthiego dobrego wnàsz: bo iakoszmy iusz:
powiedzieły umysłowy nàszemu wiedny mierze zàwszt trwàc
nieieiest rzecz podobnà albo moznà; to iest àby àny wo
stu wcnotàch bràć miał, àny przesto skody zàdny niedoznà
wàć: Gdysz pewnie nienabywàć iest mny miec, y chuc-

mdlai

ndła dostąpku niebespieczenstwa tego uyść niemoże żeby
sie cofnąć y wrocić do tego niemiała - - - - - - - - - - -

Ktora skode popada wychodzący z ciele

Sły miary przeto pokoy: ustawiczność mieszkania wcale
ły zachowac, y miłować potrzeba, abowiem pokaszdem wy
sciu z ciele: y powroczeniu sie do niy nowem sie znaydziesz
y iakoby nowy gość abo komornyk: tyle kroć wny nie
pokoiu y wsobie lekkosci doznasz yle kroć sie swy cele bes
potrzeby wychylysz agdzie ynedzie sie błakasz doznawać mu
sysz: ato dlatego że onego uspokoienia ktore miał gdy
ie wsobie przerwie, wetować potem bes pracy abo cię
szkosci wielky niemoże y boleści swy: yako ten ktory sie
cofnął do tego co był opuścyć powynien, niebędzie myślał
any może: opogonieniu tego co sie mogło przyczynić, nie
wychodzeniem z ciele nowego dobrego: ale tylko oto aby
sie mogł przywieść do tego wiakiem pierwy był stanie
starać sie musy: Boiako czas przeszły iusz więcy przywro
czony być niemoże: tak tesz any szkody ktore przesz to od
nosymy ani pożytku ktorysmy stał mieć mieły posięgnąć
sie niemoże. Niechay yako może namocżny umysł ludz
ky potem utraczeniu czasu pylnosci przykłada: przecie
wszystkich zysk ykorzyść ty praca: onego tylko dnia własnego
postępkiem y zyskiem ktorego sie pracowało: any odyska
niem raz utraczonego pożytku będzie: bo iaka pylność na
ten czas czyny: taka zawsze wynien czynyć: przeto nagro

nagrodzony cząſt: źle utrącony być niemoże, dlaty przyczyny:

O odmiennoſcy gornych niebieſkych ſieł abo mocy mowić będziem

Że teſz yone gorne niebieſkie mocy podległy odmienno
ſcy pokazuie ſię, iaſnie z ſtych ktorzy z nych iżych lyczby, dla
przewrotnoſcy woly ſwoy upadly: dla tego io onych ktorzy,
trwaya w ſwoy ſcześlywoſcy: ony w ktory ſtworzeny ſą, nie
może m rozumieć any teſz twierdzyć aby być mieły nieod.
mienny natory: dla tego że to ſię odynſzych nie zgorſzały,
y odłaſky nie ſą odrzuczeny: Abowiem ynſza to rzecz być nato
ry nieodmienny, a ynſza zabiegamy pobożnemy, y pilną,
z nabożenſtwa ſtrażą; przeſz łaſkę pana Boga nieodmiennego
nieodmieniać ſię gdyſz co iedno pilnoſć naſza nabyć: toſz
y niedbalſtwo ſtracyć może: y dla tego. duch panſky mowy
niechwal człowieka przedſmiercią: bo w ſynach ſwoych
poznan bywa maſz; y dla tego pana Boga ſamego tyl
ko dobrym y nieodmiennem nazywamy: yſz on dobroć,
nie z nabycia y pilnego ſtaranya. ale z natory ſwy wła
ſny ktora w ſobie mayąc nyc ynſzego być niemoże ied
no ſczerze dobry y nieodmienny; ſtąt y to ydzie że czło
wiek żadny dobry w ſobie mieć upewniony beſz odmiany
niemoże: ale chcely ſię przyny zoſtać, takowąſz zabiegło
ſcią y czuynoſcią yakową yey nabeł ſtrzec yey w ſobie y ochra
niać muſy

Że nykt nagle nieupadł niemamy tego rozumieć

A gdy usłyszemy że kto upadł niemamy rozumieć mowy łoc
dov: że nagle y niespodzianie to nan przypadło; ale upewnyć
się potrzeba że takiego Człowieka: abo Ćwyczenia powynnego
złe poczatky oszukały; abo więc że dla niepylnosci odczasu
niemałego pokłku wnięm, cnoć ubywało y przeciwnem sposo-
bęm abo obyczaiem złosci przybywało: dla tego tak myzernie
podchnał się: ustał y upadł: przedzgynieniem uprzedka krzyw
da, a przedupadkiem zła myśl: yako dom nygdy się sprętka
niewaly, yedno abo zezłego załozenia fundamentu: abo zdaw
ny pogardy. drobnych a gęstych dżdżu kropły częstego spadku
wszystka machyna domostwa do upadku przygotowana podlega
Dla ~~dz~~nyystwa pochylaya się dachy: a dla słabych rak bedzie pr
zeciekał dom: Co że tesz y duszy Człowieka duchownie się przyga
dza, Jenze Salomon ynszemy słowy tak opysuie (Wktorem do
mu dach przecieka, krople takowe wyrzuca Człowieka naz
iemię zdomu iego): piekne niedbalstwo o duszy podobno
być mowy zaniedbaniu opráwy domu y przykrycia iego: przes
ktore naprzod yako małe kropełky, rowne passye dusze przy
muyą: a potym gdy straży y powsciagliwosci odnych nieprzyto
zęm wszystkie piętra Cnot popsuie. y otworza się potoky: o
kwytęm złosciom: przes ktore potęm gdy zyma zaydzie, to iest
czas pokus y poduszczenia szatanskie człowieka nawiedza myśl
odcnot. SS. odstraszaya: ktora odyć musy iako oddomu i przybyt
ku włásnego wktorem poky tey napylnosci niechodziło iako
wdomu włásnęm y roskosznęm odpoczywała .x. .x. .x. .x.

O cnocie męża doſkonałego ktorego fiJgoru ie Pyſmo wosobie męża ktory obudwu ręku miaſto prawy uzywał

Cy takowy ſą ktorych podfigora pismo .S. ludzmy ktorzy obud
wu rąk uzywaya miaſto prawy nazywa, iako był on. Aod. wzią
gaſ ſędziow ktory Goły beſz ymy bedziemy mogly imy doſtąpyc
duchownie, tym ſpoſobem, gdy tego wſzyſtkiego co ieſt abo ſczę
ſlywo: abo przecywno: y co my nalewą, abo prawą ſtronę pokła
damy, dobrym y proſtem uzywaniem przywodziemy dotego ze
ſię naprawy ſtronie nayduiemy: y gdy ſię ſtaramy aby wſzyſt
ko iako kolwiek nanaſz przypadnie ſtawało ſię nam według
apoſtoła: Bronią ſprawiedlywoſcy: abowiem dobrze wiemy
ze zedwu częscy, ayſz tak rzekę, ręku człowiek naſz wnętrzny
ieſt poſtanowiony; y zaden zſwiętych beſz tyj lewyce oktory
mowiemy być niemoze: yednak doſkonałego wcnotach: ſtego po
znawamy gdy obu ſtron dobrze y bacznie zazywayąc: prawem
ſię znayduie: Ma tedy człowiek ſprawiedlywy prawycę, to ieſt
powodzenia duchowne wktoryc nałen czas ſtoy gdy ieſt taky
1. wduchu gorącem y żądzom abo pożądlywoſciom wſzyſtkiem pa
2. nuye. Gdy ſię wyzwolywſzy odwſzelakiego przenagabanya ſzatan
ſkiego beſz wſzelaky prace y trudnoſcy cieleſzne złoſcy opuſczą abo
odrzuczą: Gdy ſię myſlą odziemie podnoſy, wſzyſtkie rzeczy ny
3. nieyſze: y ziemſkie iako marny dym y cień ſobie wazy: y tak wa
zy iako rzecz ktora ladakiedy zgaſnie y zgynie: przeto tem gardzy,
4. Gdy rzeczy przyſzłych wyſoko myſl ſwoyę wzbudzywſzy nietylko
pragnie gorąco ale teſz nadzwyczay yaſny nanię wmyſlem ſwoym

patrzy y poymuie ie: Gdy skuteczny duchownego rozmyśla 5.
nia smaku doznawa Gdy czuie że mu pogodny y klarowny się 6.
obiawione niebieskie sakramenta: Gdy modlitwy częścy y czę 7.
styey do Pana Boga wylewa Gdy dusza żarliwością tak się 8.
rozgorywa do rzeczy niewydomych z swego serca wychodzy że
mu się zda prawdzywie iakoby iusz wciale niemieszkał ------
Tem sposobem ma ylewyca, ~~zażywać~~; Gdy wsamo 1.
tomky pokus naydzie się uwyckłany Gdy go cielesne pobudky 2.
dorządz cyelesnych obymuyą; Gdy się pysny y podoba sobie 3.
Gdy go zasmuczenie śmieć sprawuyące czyny na sercu upadłem 4.
Gdy od gnusnoscy ylenystwa odpoczynku niema: Gdy wszelaką 5.6.
dusza szerdecznosć utracywszy race opuscza, y tak od gnusnoscy iako
y bessz rozumnego zasmuczenia siely utracy ysz nietylko myśly
dobre y gorące opusiely go: ale bessz zbrzydły mu Psalmy nabo
zeństwo kościelne; lekcya: modlitwa: zabawka powynna w
cely: y zgoła tak wduchu zpustoszeye że mu sią przykre,
wszystkie ynstrumenta abo naczynia duchowne Cnot. SS. Cogdy
naczłowieka zakonnego przypada ma wiedziec isz iest nalewycy
natem czasz ktora go przywodzy do nędze Przeto kto
kolwiek wowych rzeczach ktore doprawycę należą z poduszczenia
prozny chwały nieuda się wpycha y wielkie oszobie rozumienia
o swoych zasię ktore służą lewycy, mężnie woiuiąc nadzie
ie any serca nietracy, ale rączy sprzecywnych sobie rzeczy
wszytkich zbroie nieyaką cierpliwoscy na się przyoblecze,
dla Cwyczenia się wcnotach: Obudwu rąk używać będzie
miasto prawy, y woboy sprawie stawy się zwyciesca, tak
zlewego y a isprawego stanu korzyść y korona odniesie:

zwycięstwa, yakowy dostąpieł yob. S. Ktory zsprawyce swy
chwałę sobie y koronę iednał: kiedy: siedmy: synow Oycem:
będąc: acztowiekiem nawszem nader ubogaconem; nakazdy
dzień: P. B. ofiary oddawał, aby się mu wnievinnosci zacho
wał, pragnąc przesto syny swoie niesobie ale P. B. uczynić:
miełe: kiedy drzwy kozdemu ubogiemu beły odtwarte, kie
dy beł nogą chramych y okiem slepych: Kiedy wełną owiec iego
ogrzewały się barky y ramiona niemocnych: kiedy beł oycem
wdow y sierot: Kiedy serce iego namny niebrało pociechy zu
padkow nieprzyaciela yego; Tenze drugy strony przesz le
wyce wielkiemy cnotamy miał zawygraną y tryumf czynieł
zswoych przecywnosci gdy smiercią z 7. synow wiednem momen
cie będąc osierocony, iako prawdzywy sługa Bozy, weselił y
radował się zwoly P. B. swego, gdy się stał zbogatego nauboz
szy, zpieniężnego nagy, zzdrowego y mocnego zgniały, zsław
nego y zswietnego uludzy podły y wzgardzony y odwszysthich
porzucony; A przecie męznosc serca, y ducha: y szczerosc umysłu
swego ku swemu stworzycielowy wcale zachował: Nakoniec iako
kaleka yeden mieszkał wgnoiu, a ropę ciekącą skorupą zciałem
nagniełem zscierał y odrzynał: y roy robakow zciała swego
iran owrzedziałych palce rąk swoych głęboko wpuszczayąc w
rany wyciągał; wczem wszythkiem by namny do niecierpli
wosci abo bluznierstwa zutracenia nadzieie nieiest przy
wiedziony przeciwko swemu stworzycielowy, namny nieszem
rał, ale iescze y odzienie ktore samo zostało mu beło, rozdrapaw
szy odrzucieł. aby cłonego ubostwa ktore mu srogy zboyca.

 110

diabeł uczynieł to ſobie dobrowolnie obnażenie przydał, także
włosy głowy ſwoy ktore ſame tylko zoſtawały nienaruſzone ſwemu
nieprzyiacielowy oderſt znowy zarzucieł: ſprawie Onemy niebieſ
kiemy słowy zniego ſie poſmiewa weſołem ſercem: mowiąc –
ieſliſmy przyeły dobra zreky Boży złego czemubyſmy przymo
wać niemiely, nagom wyſzedł zżywota matky moy y nago
ſie tam wrocę: Pan dał. Pan odiął, yako ſie panu podoba
o tak ſie ſtało· niech będzie ymie panſkie błogoſławione;
Tym że ſpoſobem Jozefa zakatkiegoß oboy reky prawego mieć morą
ny; Ciey tedy y tem podobny ſłuſznie być mogą. wobie ręce pra
oy nazwany, abowiem obudwu rąk używaią miaſto prawy: awpo
śrzod tych rzeczy idąc ktore apoſtoł wylicza. m mowią yednoſtaynie
wſzyſcy· przeſ broń ſprawiedliwoſcy. poprawycy y polewycy
przeſ chwałę y zelżywoſć: przeſ oſławienie ydobrą ſławę ecc
Oktory prawycy ylewycy tak mowy ſalomon woſobie oblubienyce
wpieśny lewa ręka yego podgłową moyą, aprawyca iego obła
py mię: zktorego dwoyga oboie być pożyteczne rozumiem yednak
lewicę podgłowę ſwą podkłada yſz podleyſze rzeczy mayą podlegać
temu, co ieſt przednieyſzego gdyſz tylko dotego ſamego ſzą pożytecz
ne, aby naſz wtem czaſie czwiczeły doſbawienia: ſdoſkonałe ſcier
pliwoſcy uczyniely: Prawyce żąda aby od iey zbawiennego ra
tonku beła zaſczyczona zachowana y zniem ziednoczona – – –
Bądziem tedy wobie ręce prawy, gdy any owa naſ nieuwiedzie
doſkodliwych roſkoſzy y roſpuſty: any tą ukracżeniem serca dokucza
iąc doſtyſkowania znieczierpliwoſcy nieprzymuſy: ale yednoſtay
nie woboygu Panu Bogu woboygu wdzięcznem będąc: iedna
ky owoc tak rzeczy miełych y pogodnych, yako y zprzecywnich

zbierać

zbieràc będziąmy : yako wąmze bel on Doktor narodow; swiadczy o sobie mowiąc : abowiąm nàuczełąm się ià przestawàć wczęmęm iest : umięm y uniżàc się, y obfitowàc, , y wszędy, y we wszystkięm iezdęm wycwyczony : y nasyconęm byc y łaknąc : y obfitowàc y niedostatek cierpiàc wszystko mogę w tęm ktory mię umacnia :x: x :x: x :x: :x: x :x: x :x:



III

Przygotowanye Przed komonyą. S. . dla wzbudzenya wsobie nabożeństwa. x.

Co żebyś przystoynie uczynieł, Pierwsza rzecz oktorą się sta- .I.
rać masz, yest Czystość sumnyenia, to iest żebyś wolen beł
od wszelkiego grzechu, nietylko smiertelnego ale tesz y po
wszedniego oglądayąc się naprzykład Dawyda proroka kto-
ry wiednem psalmie swoym mowy omyię między niewyn-
nemy ręce moye adopiero przystąpię do ołtarza two-
go panie; Także pomniąc y naone straszne słowa pawła
swiętego kto ye chleb ten, abo pye kyelych pański nye
godnye wynien będzye ciała y krwie pańskiy wktorych
słowiech daye znać yż ten ktory wsmiertelnem grzechu bierze
ten sakrament, wpada wgrzech podobny onemu, ktory mieły.
krzyżownycy Pana chrystusowy: Poniewasz tak cy iako yowy
gwałcą cyało pana yeruzowe ac rożnem prawda sposobem:
Wto niebespieczeństwo, yskazą ąą każdy grzech smiertelny,
nasz wpawia wszakże mianowycie tą iedność gwałcy: Niena-
wyść Blyzniego, Albo niepowsciągliwość cyała: Pierwszy się
grzech niezgadza stem sakramentem: dla tego yż iest tayemny
cą miełości y ziednoczenia społnego: albowiem onego pożywa-
yąc wyerny, iednoczą się wiedności pokarmu y wiedności du-
cha: ktory to czyny, aby wszyscy wierny iednem się stały przes
myełość: Oczem pięknie pysze Augustyn. S. wte słowa: zbawyciel
nasz ten sakrament podtemy osobamy ktore zrosznych rzeczy.
wiedno się yednoczą postanowyć raczeł, yako wwynnie ktore
zrosznych iagod bywa wycisniane: y wchlebie ktory zrosznych

ziarn

ziarn bywa zrobiony: dlatego aby cie nauczeł yż ten sakra
ment ktory iest wtych osobach: tosz wtobie sprawieł, co sie wo
nych osobach wydomie dzieie: to iest yż czyny zwielu roznych
serc iedno serce, udzielaiąc iednego ducha tem ktorzy go p
przymuią: Co gdysz tak iest ktorasz zuchwalstwo moze być.
większe: yako przyiąc sakrament iednoscy zsercem rozdwoionem
A tak iesly kto chce uyść tego niebespieczenstwa, zaten stoł niech
niesiada aszby miał wprzod gotowe serce to uczynyć co Pan wa
wanyely S. roskazał Mowiąc: yesly ofiaruiesz dar twoy,
naołtarsz atem wspomnysz yż brat twoy ma co przeciw
tobie, zostaw tam przyołtarzu dar twoy aydz poyednay
sie wprzod zbratem twoiem: apotem bedziesz ofiarował
2. dar twoy: Wtory grzech iest ktory sie sprzeciwia temu sa
kramentowy: iest wszelka nieczystość, alboviem yż wsobie za
myka ono panienskie Ciało, poczęte zprzeczystey krwie dziewy
cy maryey; dla tego tesz potrzebuie czystoscy duszny y Cielesny;
co tak dalece ony oycowie swięcy sobie poważały że miedzy ynsze,
my zawadamy przeszkodamy, dogodnego przystepowania kładły,
ynamnieysza myśl, plugawa, abo wny hochanie iabo sen Cielesny;
Wtora rzecz ktora ma mieć przed przystępow
aniem iest dobre przedsiewzięcie: x: x: x: x:
Rozne mowy Bonawentura S. sa ludzkie Affekty y przedsie wzię
1. cia dlaktorych dotego sakramentu yda: Iednych bowiem:
wzrusza: doswiadczenie własny słabosci swy ychoraby rozmayte dusz
ne, ynięstateczność wdobrem, aby zapomocą tego lekarza yra
tonkiem iego zdrowia y siały duszny nabyć mogły, asłabosć swoie,
ynięstateczność wrzeczach dorych wziely - - - - - - - - - - -

Drudzÿ uznawaiąc ubostwo dlugÿ ÿ grzechÿ swoye, przes srzo 2.
dek tÿ swiętÿ ofiarÿ panu swęmu chcą dosÿć uczÿnÿć ÿ odpu
szczanye otrzÿmać : Drudzÿ wÿdząc sią w utrapięniu albo 3.
ciąszkÿ iakÿ pokusie dotego sią sakramentu uciekaya abÿ wszech
mocznoscią tego ktorego przÿmuyą zonÿch trudnoscÿ bÿlÿ wÿr
wanÿ i od pokus wÿzwolęnÿ ; Drudzÿ abÿ co pewnego od 4.
Boga oyca otrzÿmalÿ czegoządaya przes sÿna iego wiedząc to
zapewne ze sią niewÿmowÿ gdÿ go proszą przes sÿna, dotego sią
srzodku uciekaÿą, ÿsz miłuie tego ktorego pożÿwamÿ ; - -
Drudzÿ ÿsz wiedzą ze od Boga rozmaÿtÿch dobrodzieÿstw na 5.
bralÿ, a z drugÿ stronÿ wÿdząc ze częm bÿ innęm, krom tego
co ięm sząm zostawieł wdzięcznoscÿ pokazać bÿ niemielÿ: dotego
zbawiennego srzodku sią uciekaÿą nad ktorą ofiarą niemasz
mu nÿc wdzięczniejszego ; Drudzÿ maÿąc wzglad na czesc 6.
Boza ÿ swiętÿch iego ze wÿdzą ze ÿch żadną rzeczą więcÿ
uczcÿć niemogą naÿch pamiątkę tę ofiarę chwalÿ maiesta
towÿ Boskiemu ofiaruyą : Drudzÿ wzruszęnÿ zbawię 7.
niem blÿznÿch, ÿ utrapiem ktoręm one obciązone bÿć znaÿą
ztąd pomoczÿ szukaÿą rozumieyąc ÿsz żadna ofiara przed
wiecznęmu oyczu zażÿwe ÿ umarte przÿiemnieÿsza nieiest:
iako krew iednorodzonego sÿna. ktorą zawszÿstek narod lu
kÿ przelać raczeł. ięmu ofiaruyą ; a z łaszczą zmarlęm - - -
Naostatek wzbudza tesz niektorÿch miłosć Boza abÿ onego 8.
ktorego miłuyą zaprzyięciem tego sakramentu wÿswadzie
lÿ dogmachow swoÿch, ÿ zniem sią samęm naosobnoscÿ zam
knąwszÿ wsercu swoÿm. namowielÿ namiłowalÿ nacieszÿlÿ ÿ dla

tego. S.

zdla tego s.º ziednoczenia serce swoie gorętszą miłoscią kuniemu
zapalaią, powie święty Bonawentura - - - - - - - - -

Trzecia rzecz ktorą ma mieć przystępuiący, iest aby
beł rzeczą samą nabożny :x: :x: :x: :x: :x: :x:

I. A iesliby mię spytasz co to iest samą rzeczą być nabożnym, albo
więc rzeczywiscie przyniesć zsobą nabożeństwo, tedy snadny,
tego niewytorzę, iedno kiedy rzeką, isz iest iako wodka z wonnych
ziół wypalona: ktora zsiebie rozmayte ąwdzięczne wonnosci
wydaie: także też y to nabożeństwo oktorem mowiemy, ma być
zebrane y spoione zroymaitych: Affektow, y zdobrych zadz duchow
nych, ktorych wten czas pełne serce być ma kiedy tego goscia
przyiąć mam: Takowe nabożeństwo wyraził ambrozy s. mowiąc
o ziakową skruchą y zalością, ziakowem oblewaniem łez, ziakową
Boiazniją y uczciwoscią, ziakową czystoscią ciała y dusze, o Boże moi
ia mam odprawowac, tak zacną taiemnicą, kiedy pożywamy,
prawdziwie ciała twego y krwie twoie piiemy, kiedy rzeczy wy
sokie złączaią się znyskiemy y niebieskie zluchiemy, kędy są
obecny Aniołowie: kędy dziwnem ukrytem obyczaiem ty sam
2. iezdes kapłanem y ofiarą; Takowe to być ma nabożeństwo
masz wiedziec, to iest abys my ziedny strony mieli wielką poko
rę y uczciwosć, a z drugi zas wielką boiasn y ufnosc, Nakoniec
wielki głod y chciwosć pożywania tak drogiego pokarmu;
każdy tych affektow ma zsobą przyniesc ten ktory przystępuie
A tak abys wzniecieł wsobie boiasn y uczciwosc przeciw temu
sakramentowi, masz naprzod podniesć oczy dusze twoiy kugorze
y uznać zacnosć wszechmocnosć tego pana ktory się wtem sakra

113

sakramęncie zamyknąc racżeł : abowięm poddłą zasłoną y podłęmy Osobamy pokrywa się on mayestat, ktory wszystko stworzeł ysprawuje : przedktorego obecznoscią drzą fylary nie bieskie : przed ktorego twarzą wszystko stworzenie upada ktorego iutrzęnne gwiazdy chwalą : ktorego ozdobię dziwuie się słonce. y miesiąc, przed ktorego ocżamy duchowie nyebie szy niesza Czysci : ktorąmu przyrownana tak wielka fabryka swiata tego : yest yako mowy mądrzec yakoby iedna kropia poranny rosy, albo ziarno grochu nasaly położone, yakoz się tedy tego bac niemasz naktorego wszechmocznosc okiem wiary patrzysz atego to tak wielkiego zacnego pana wubogy domek serca twego przyiąc masz : Niechay sobie wtęm zad en niepochlaza any sprawiedliwy nietylko zeg grzeszny, ze ten sakramęnt zywot przynosy ydaye : Albowięm zazłąm przy gotowaniem twoięm to lekarstwo y pokarm, wtruciszna ysmierc mozec się obrocyc. Ayako ludowy yzraelskięmu ona manna abo skrzynia zakonu wktory beła ta manna y ynsze przykaza nia Boskie, te kiedy przyprowadzieli dowoyska spodziewaiac się zay tom bytnoscią zwycięstwa ; więcy obecznoscią swoią zaszkodzieła dla ych grzechow nysz pomogła, bo ylud beł po razony y ona wrece nieprzyiacielskie przysła, tak y kazdy grzesznyk ktory sie nieoczysci przy skrusze yspowiedz s. ysz dla złosci swoych tąm częm miał poratowac dusze swoye zarazy yzabyie przeto potrzeba się zwielką usiebnoscią starac opyl na przygotowanie : lubo to y ludziom sprawiedliwąm, – –

człowzbu

dowzbudzenya wsobie nadzieie odobroci boski
ydąc dotego sakramentu uważay zprzykładu
x·x·x·x· syna marno trawnego x·x·x·x·
1 To sobie spylnoscią rozważywszy y upokorzywszy serce
swe, yako marno trawny syn do domu oyca lutosciwego swe
go: przydziesz wołając, Oycze zgrzeszyłem przeciw niebu,
i przeciw tobie, y nieyestem godzien być zwan synem two
iem uczyn mię iak iednego znayemnyhow twoych -
2 Niech przydzie zsercem onego yawno grzesznyka ktory niech
ciał przystąpyć dołtarza y niesmiał oczu swoych podniesc w
niebo. ale tylko byiąc się wpiersy wołał Boże bąc mielosciw mnie
grzesznemu: Nyech przydzie stem sercem zsktorem przycho
3 dzy małżonka ktora małżonkowy wiary niestrzyma. kiedy ią
znowu wdom swoy przymuye: temy tedy i ynszemy sposoba
my mamy wnasz samych pokore y mielosc y uczciwosc wzniecąc
Mielosci y ufnosci wtem panie nabedziesz przypatruyąc się ysz
iako zaczny iest mayestat iego. yzapalczywy gniew ktory prze
ciw grzesznem miewa: tak tesz zas zdrugy strony wielka iest
dobroć yego y mielosierdzie ilutowanie nad upadłemy ludmy
nieynsza bowiem przyczyna beła ze zniebą stąpieł ze się czło
wiekiem stał, y nielytował siebie ale chodząc po gorach wsiach mya
stach, grzesznich szukayąc aonych uzdrawiayąc: y zniemy iadał
y iawnie wyznawał ysz iego poharm beł grzesznych nawracząc,
dla tych się tak postamy trudził mordował: niespał, yrozmayte
przymowky cierpiał: dla tych wednie biegał aby ziem hazał, wno
cy się modlet: dla tych zawsze miał, otworzone mielosierdzie swoie

tak dá

tak dalece isz zadnego chociasz nagorszego y naywzgardzienszego
odsiebie nieodrzuciel : Nakoniec tak ozbawienia ych usielował
ze yszamego siebie nasmierc co naokrutnieysza podał dobrowolnie
aby grzesznych zbawieł, anyemayąc natęm dosyc oczywyscie pozmar
twychwstaniu operował znięmy : y nysz zywot swoy zatesz grzeszny
ky położeł, zostawieł nam ten sakramant Ciała ykrwie swoy S.
wktorym acz niewydomie ale prawdzywie znamy przebywa : aby
ludzie ktorzy lekarstwa dlaschorzałych dusz swych potrzebuya za
wsze pogotowiu apteka mieły A tak ktorasz mię przyczyna od
pędzy abym niepozymał ty tak zaczny tayemnyce, ßbowięm
ten sakramęnt iest szpytal kwolerszky, przesz mielosierdzie boze
zbudowany : Krwią pana yezuszową opatrzony nalekarstwo po
spolyte wszysthych chorych y potrzebuyących : przeto tedy niechwsel
ky choruyący ydzie dotego sakramętu, zwielka ufnoscią ynadzie
ią omielosierdziu Boskięm : Zem yest chorem tu mię uzdrowią
zem mdłem tu mię posiela : zem slepem tu mię oswieca : zem u
bogięm tu mie ubogacą, zem łaknacem tu mię nakarmia . zem
nakoniec nagięm wcnoty. SS. tu mię przyodziaią zasługamy swemi
Nakoniec wzbudzay wsobie łaknienie ychcywosc pozy
wania tego pokarmu, uważayąc pozytky zniego.
A te są Pierwszy ysz tęn pan przychodzy dociebie dla tego aby cię
Obecznoscią swoią ucieszeł iuczcieł : y przesz dary łasky swoy zsobą
ziednoczeł : przesz mielosierdzie strzekł : przesz krew swoię omeł, p
rzes smierc swoią wskrzeszeł : przesz swiatłosc oswiecieł : przesz mielosc
zapaleł przesz słodkosc ucieszeł : dusze twoię sobie poslubieł, ydusza
swego tobie udzieleł : nakoniec aby ciebie tego wszysthiego.

co nakrzyżu wysłużeł uczesnykiem uczynieł : atak ten nabło
gosławieńszy Sakrament grzechy przeszłe odpuszcza : moc dla u
warowania się przyszłych daye : poządliwoscy skromy, pokus
umnieyszą : Nabożeństwo wzbudza, Oświeca y umacnia wiarę
zapala miłosc, potwierdza nadzieię : rozpędza pokusy : podpie
ra miłosc : siłę straconą przywraca : sumnienie uwesela, za
stuk pana Jezusowych uchiela. Nakoniec ma w sobie upomy
nek żywota yeswaty wieczny : : : : : :

Przyprawa sumnija przystępuyącem do naswiedszego Sakramentu Siedmioraki(e)m rozbieraniem tych słow . I . kto ydzie . 2 . skąd ydzye . 3 . Dokąd ydzie . 4 . Dokogo ydzie . 5 . yako ydzie . 6 . poco ydzie . 7 . Dla czego ydzie

Pierwsze rozmyślanye nawzbudzenia pierwszego Affektu Boiazny tych słow kto ydzie wtem sakramencie

Ty panie yezu synu boga żywego Bog y człowiek prawy stwo
rzyciel moy krol nieba y ziemie ; Ty ktorys mie stworzeł y wszyst
ko co iest zniczego uczynieł, a dla nasz wziąłes ciało z żywota pan
ny : cierpiałes wniem y nakrzyżu umarł, y zmartwych wstał Ty
ktorys Bostwem Bogu oycu rowny wtemże ciele teraz siedzysz na
prawicy iego ; Ty ktory iesz das sędzią żywych y umarłych.
Ty sktorego wydzenia twarzy Aniołowie y swięcy wniebie błogo
sławieństwo swoye maya : y przedktorem mocarstwa niebieskie
drzą. Ty przedktorem tronowie cherubynowie serafynowie, y wszy
scy Anyoły swięcy zwielką pokorą y drżeniem natwarzy swe u

padayąc

115

nátwarzy swe upádáyąc chwałę oddáyą; Ty náktorego ymię ye
zus klęka wszelkie koláno: ziemskych niebieskych piekielnych. Ty
ktory yásnie wydzysz serce y mysly moye. Ty ktorego niesmiał
się dotchnąc yan. s. chrzyciel, a xiążę Apostolskie piodr. s. wyzna
wáyąc sie byc niegodnem y pátrzyc náćię wołał wynydz odemnie
pánie bomcy ia człowiek grzeszny: O yáko się niemam lękác
bác: drzec y lękác, ze tak wielkiego máyestatu Pan y Bog moy
do mnie ydzie wtem náswiędszem sakrámęncye - - - - - -

Drugie uwázanye nawzbudzenie drugiego affektu nádzieie albo ufnoscy stych słow skąd ydzie;

Z naywyszkych wysokoscy ~~wysokoscy~~ niebieskych: Z łoná oycowskie
go gdzie przedwieky ieztes. Z serca y zywotá oyca twego wiecz
nego zrodzony: Z tronu nyebieskiego gdzie stolycá máyestatu
twego; Z nadostátecznieyszych roskoszy gdzie rzekamy płyną;
Stámtąt gdzie iest náwyższa chwáłá twoya: Stámtąt gdzie
Anyolowie nawyszkem głoszem spiewáyą: swięty: swięty: swięty
pán zástępow: Stámtąt gdzie wydzeniem Bostwá uweszelasz
wszystkych: Stámtąt gdzie sámem sobą karmysz y násyczasz
Błogosłáwionych wnyebie: Stámtąt gdzie odwieku zyesz y
nawieky wieczne wniebie nyeustániasz. O yáko my stąt ná
dzieyą ydzie zem dotáky godnoscy przysta ysz mie táky gosc
náwiedza Trzecie rozmyslánie nawzbudzenye trzeciego affektu wstydu alboo sumni[...] st ych słow dokąd ydzie

Do pádołu pełnego nędze yutrapienia: Do przepáscy wszystkych
ciemnoscy grzechow: Do myástá serdecznego sprosznego y nysz so
domá plugáwszego: Do domu zbłotá ulepionego. Do stáynie
smrodlymy sumnyeniá mego - - - - - - - - - - -

Do myey

Domyeyśca tak wiele grzechow splugawionego: Dociemnyce śmier
dzącÿ plugawÿ serca mego: Do gospodÿ moÿ wnętrznÿ wktorÿm
cię goscia mego tak wdzięcznego, tak wiele kroć złie uczciła;
Do schalupkÿ serca mego y wnętrznosciÿ moyes dolepionkÿ słabÿ:
zglÿnÿ utworzonÿ zaspeczonÿ: zasmieczonÿ rozmaÿtoscyą grzechow
moyes astÿ oyakom cie wiele razow wÿganiała: Do łożnicze dusze
moÿ takÿemÿ cudzołostwÿ ÿ przÿpuszczaniem zadz zmazanÿ: Oia
ko mię wstÿt wszumnieniu moÿm iaka sromota: gdÿ się nadzien
sądu twego otworzą przed wszÿstkiem swiatem - - - - - -

Czwarte rozmyslanye nawzbudzenie Czwartego Affektu Smutku abo zalosciÿ ztego słowa dokogo ÿdzie

Stworzÿciel domÿzernego robaka nieczÿstego: Szenchia dow
ięznia ktorÿ nieraz piekło zasłuzeł: Krol dopoddanego kmiecia
ÿ niewolnÿka swego: Przÿiaciel wiernÿ do nieprzÿiaciela swego
obłudnego niewiernego; Pasterz doblędnÿ straczonÿ ÿ sczorzałÿ
owca: Czesarz dosługÿ zbiega ÿzdraÿce swego: Lakarz dosczo
rzałego nadusze iusz umieraiącego; Oblubieniec do cudzołoż
nÿ ÿ niewzadnÿ dusze: Iezus zbawÿciel dowinnego ÿzasłuzo
nego nawieczne potępienie; Bog dozłego ÿ nÿkczemnego stworze
nia swego: Oÿako się odzałosciÿ ÿsmutku nierozpadnie serce moie
zem tak dobrego ÿmnie miłuyącego Boga obraziela kiedÿ;

Piąte rozmyslanie napobudkę piątego Affektu wesela ÿ radosciÿ ztÿch słow yako ÿdzie wierzę, ze iakoś obiawieł Pannie S: mechtyldzie ÿdziesz:

Z taka pokorą ÿsz niemasz tak podłego człowieka abÿs się niem
miał brzÿdzić gdÿ cię tylko chce przÿiąć zaraz się doniego skłania
sz: Idziesz z taka cierplÿwoscyą, ze niemasz tak złego zebÿs go nie

miał sier

nemiał zcierpieć gdy cię wniegodne usta swe bierze chcąc
mu wszystko odpuscyć by tylko żałował: Y dziesz zstąpiwszy miło
ścią że niemasz tak bardzo oziębłego serca ktoregobyś ty nie
mogł ogniem miłości zagrzać y rospalyć byle się sam miał
do tego: Y dziesz zstąpiwszy dobrotliwością że niemasz tak zaha
myjały dusze abyś iey taką dobrotliwością twoią niemiał
zmiękczyc by cię tylko prawdziwnie znała: Y dziesz zstąpiwszy
słodkością że niemasz tak zschorzały dusze: smutku wrzeza
ch duchownych nieczuyący abyś iey niemiał osłodzyć tu stak
przesłodkych tayemnyc: Y dziesz zstąpiwszy roskoszamy
dayąc się nam napokarm że niemasz tak głodnego: yswiatem
nasyconego serca ktoregobyś tu niemogł nakarmyć ynasycić
Y dziesz zstąpiwszy bogactwy że niemasz żadnego tak ubog
iego ktorego byś tu niemogł ubogacyć: wewszystkie Cnoty yw
ysługy ydary twoie byle ie tylko brał. Y dziesz zstąpiwszy swiad
łością że niemasz tak bardzo zaślepionego serca żebyś go tu
niemogł oswiecyć: Y dziesz zstąpiwszy zupełnością łaski twoiy że
niemasz tak leniwego y nienabożnego ktoryby się tu odciebie
donabożeństwa wzruszyć niemiał; Y dziesz zstąpiwszy miło
sierdziem y polytowaniem że niemasz tak mizernego ktorego
byś tu niemogł od iego niedostatkow duszných y cielesnych:
wybawyć: O yako wemnie serce od radosciy y wesela niewyska
kuie yako yan. S. napryisie twoie wżywocie matky uradował się.

Szoste Rozmyslanie nawzbudzenie afektu. 6.o ku P.
B: stego słowa poco ydziesz Panie. x. x. x.

Abyś wemnie żeł mieszkał yczoć się podoba czynieł: Abym ia
tesz wtobie mieszkała izała: awola twoia pełniła wewszistkiem

Abyś serce moye wszámem tobie uspokoiel : Abyś mię odmieniel wciebie ukrzyżowánego pokornego cyszego cyerpliwego posłuszn nego : Abiś mie zsobą nierozwiązánem węzłem miłosćy twoy zwią zal y ziednoczel Abyś wemnie náprawiel co iest grzechem zep sowánego · abyś odemnye odstrászel nieprzyacioły moie wydo me y niewydome ktorzyby szkodzieły zbáwieniu memu. Abyś mię mye umocniel dáramy duchá s.° náwszelkie pokusy y utrápienia Abyś mye uchowal hárania doczesnego y wiecznego zebym ná wyeky niebáłá odciebie oddzielona ale zsobą vácży złączona -
Abyś mię terász ospánowáwszy posmiercy cyałá tego duszę mą zbáwi iel oyako niezgora serce me od ognia miłosćy

Syoctme uważanie náwzbudzenie 7.° Affektu n ienáwyscy porządny styć słowcosćy się wemnie upodobáło To zem cię ták cząsto zápomynałá rzátko tobie myslełá, áty mnye nygdy zspámyęcy niewypuscyśz : To zem ták cząsto máyestát twy obrazałá · To zem ták zesto máyestatu twego Boskiego nieczciełá ytásk ę twoie ktoraś my przesz nádes nienija twoie ss · dáwal lekce ważełá : To zem ták cząsto popr zyęcziu cyebie wnáswiedszą sákrámęncie wszobie męczełá ákrew y cyało náswiedsze deptałá : áty to wszystko przebáczaś : To zem zem cy ták cząsto poslubie uczynionem wiárą łamáłá przestą puyc nietylko sluby moye zrády twoy, ále y przykázánya · twoye y niewdzięcznosc dobrodzieystw twoych tem pokazowáła To zem ocyę miłosnyká mego y mnye ták blyskiego niedbáła owielky nienáwyscy, ániemiłosćy godná myzerná grzesznyczo : yáko się serce twe niepuká odzáłosćy ze tákiego dobrodzieya obrá zász : gdziebyś miáłá odmiłosćy ynędziecznoscy umierac - - - - - -

Zabawy duchowne przed komonyą, y rozważanie nabozne sprawy przedsię wziętey ⁘

Boze moy ktos ty iest, a ktom ia, tys Bog wielky ktorego wielkosci konca niemasz Bog mayestatu Bog ~~maiestatu~~: Bog ktoremu myśl zadna rowna nieiest: Bog ktorego godnosci y zacznosci nikt godnie oszacowac niemoze Bog ktorys nieiest to co my otobie myślemy, ales nadto wszystko coś lepszego y niepoiętego: Tos ty iest Boze moy: A ya co: Robak nędza scera, para y cien' grzesznyca nykczemnosc własna y wrodzona: słabosc wieczna, niestatek; nienasycona; zupełna złosc, proznosc, spetnosc, y zgoła prawdzywie nyc anyc: yzbesz to dwie rzeczy ia y ty tak od siebie rozne daleкie, niezgodne dzys się mayą złączyc, związac zsponownowacyc; dzys ia tobą aty mną stac się mamy; O boze moy ty moym aya twoym pokarmem y napoiem mam byc, O prawdy sakramencie, oprawdzywa tayemnyco, Bog zaniedbawszy godnosci swy do człowieka się napiera, Człowiek zaniedbawszy podłosci swoy do Boga się spieszy, i yego do ust swoych downa trznoscy swoych do serca swego brac się nieboy: oniebiosa wysokie iakosie zdumiewac niemacye: Bog z człowiekiem, Człowiek z Bogiem ziednoczyc się ma. Bog Człowieka karmy Człowiek Boga pozywac y z Bogiem zyc ma: O rozumem ludzkiem niepoięta taiemnyco –

wyznanie wiary o naswiętszem sakramencie

Wierzę y wyznawam Boze moy nasłodszy iezu ze ty w naswiętszym sakramencie, ktory ia teras przyiąc mam, iezdes z Bostwem; z ciałem zekrwią, zasługamy, zcnotamy, złaskamy twoiemy; Caly zywy, wszechmocny: Bog y Człowiek: ato dlatego wierzę zes ty rzekł

ześ ty rzekł one słowa: to iest ciało moie, y to iest krew moja - - - -

ynt[e]ncye dla ktorych masz komonykować ·x·:·x·:·x·:·x·:·x·:

Ofiaruię ć moy Jezu: tę komonyą przystą dla wietszy Chwały że bym cy sie bardzy upodbać y sobą ziednoczyć mogła, zebym zao bacznoscyą Cyała y krwie twoy uwolniona była odwszystkiego złego duszczego y cielesznego ktore mię trapy teraz albo trapyć moze, zgadzaiąc sie iednak wewszystkiem z wolą twoią, zebym znayszczodrobliwszy ręky twoy wzięła dar czystoscy duszny y cielesny: Dar poznania y wzgardy sama siebie: Dar modly twoy, Dar umieiętno scy: Dar cychoscy: Dar mieloscy Ciebie Boga moiego adla Ciebie blyznięgo moiego, a nadewszystko przełozonych moych sióstr wespoł zakonnych moych: Dar zywy wiary, Dar stałeczny nadzieie, zgody znaświętszą wolą twoią: Naśladowanie Ciebie ubogiego wzgardzonego ukrzyzowanego: Dar wytrwania wsłuzbie twoy y łasce aszdośmiercy: Dar swiątobliwego dokonania zywota moiego: Dar godnego y zupełnego zachowania slubow y regoł moych zakonnych: Dar godnego przymowania i uzywania Ciebie wnaświętszem sakramencie, zebym cy uczyniela dzięky zawszystkie dobrodzieystwa twoie ktorem zreku twoych pobrała y teraz biorę, y iescze brać będę, zebym uczciela Ciebie Boga mego zoycem y duchem swiętem zebym tesz uczciela naświętszą Pannę matkę twoie, potem y wszysthych swiętych twoich a mianowycie patronow moych: zebym uczciela aniołow SS. a mianowycie stroza y dobrodzieia mego: zebym kosciołowy twoiemu y krolestwu twemu to iest tobie oddanemu miastu, klasztorowy temu: y wszythiem pokrewnem moym rodzicom oso

osoblywą łaskę, y pomoc y błogosławienstwo w potrzebach wszystkych uprosieła, takze umarłęm wszythiem: wpotrzebach bedącem - - -

wyrzeczenie się grzechow y niedoskonałosci

wyrzekam się nasłodzy ieżu moy ktorego dusza moya yako na przistoyny pragnie pragnie przyiąc: wszystkych grzechow y niedoskonałosci moych ktore się ieno oczom Boskiem twoiem niepodobaya, wemnie, wyzuwam się panie moy zewszythich grzechow izłosciy skłonnosciy moych: odmieniam wszysthie złe wolie y postanowienia moie, y nałogy moie tobie niewdzieczne; lenystwa, niestałky od miennosciy naprawyc zgoła, y znieść chcę miełość właśną, y miełosc rzeczy stworzonych: wyrzuc że tedy ty sam co kolwiek się oczom twoiem wemnie nyepodoba: atak wszystka dociebie przystawam y serce moie wtobie samem zanurzam

Przybranie się wzasługy chrystusa Pana

Ozasługy y cnoty chrystusa moiego teras my przybaccie: taras my wasy ozdoby wszysthy iokrasy potrzeba: kiedy pan wszysthych wałdy, ozdoba oyca niebieskiego domnie się przysc ofiaruie, ykiedy dusza moia onego przyiac pragnie: przycze do dusze moy omiłosciy goraca serca pana mego: przybac głęboka pokoro azasiac sobie: mieysce wsercu moym y stworcy memu przychodzacemu wsercu moym mieysce nagotuy ymyeskanie sporzac godne obecnosciy iego acz to niepodobna temu wyrownac: przybac doskonała słycznosciy duszna, zewszystkiemy dusze serca pana mego ozdobamy zastugamy y daramy ozdobcie dusze moią panu moiemu aby gdy przydzie przystoyne y należyte osobie swoy znalast azeby onego nieopusciet y niezbrzydziet się iąm: ale miaskał na wieki

wzywanye przenaswiedszy matky Bozy y panny naszey

Wzywam ciebie doozdoby moy dusze omatko boza skafarko myełosierdzia skarbow łasky Bozy: Cnot zastuk y dobrodzieystw Boskych Prosze Cyę po

pokornie abyś duszę moię przybrała w cnoty łaski y zasługy twoie, yśli
wielá mię miełą y ulubioną mocząc syna twego domnie teraz przy
chodzącego Niezawstydzay nádobrotliwsza pánno ty terazniejszy;
prostoty moiey dociebie mowiący uczyn oco proszę dla iedynego syna twe

Wzywanie Aniołow swiętych Bożych amiano Stroża swe

Przychodzcie ywy a przybądzcie ná popomoc y ozdobę moię oAniołowie swię
cy: y wybrany boży wszyscy swięcy y przybierzcie uboga duszę moię
wbogate Cnot y zasług wászych skarby żebym się pokázać mogła wocząch
máyestatu Boskiego iusz domnie przychodzącego przystoynie przybra
ną, żeby podwászemy niebieskiemy ozdobámy moia sprosnosć záktry
tá była y zgynąć mogły wszystkie niedostatky dusze grzeszny moy: przed
obliczności oblubienyca mego przybierzcie przyozdobcie mię niegodną;
aciebie dobrodzieiu ystrożu moy proszę ozdobą twoią ozdyć duszę moię
pokry sprosnosc moię zapał oziębłość moyę omy niepráwość moię

Zatrwożenie sobą naprzyscie pańskie ·x·x·x·x

Naydobrotliwszy iezu cziebie záswiadczam sámego yż niegodná
iest duszá moyá przyscia twoiego zácem się lękác muszy ná ogromne
przyscie twoie i máyestat twoy: nieiezdem godná pánie moy ysládu sto
py twoy lyzác ziemie náktory kiedy stály nogy twoie przenáswiętsze.
osmielę się iednák wziąć cię náyczysk moy przyiąc do wnętrznosci mo
ych y wprowádzyc doserca mego y dogospodky ubogy dusze moy. przyzná
wam zem iest niegodná pátrzyc nácię y myslyc otem abym cię miáła;
przyiąc wto plugawe zrodlysko serca mego: ayakosz powáze się przysta
pyc dociebie: Mátka twoia przeczysta; niepierwey cię poczęła asz duch ś.
przybet náozdobę pałacu żywotá iey. ś°. aia ktorem iest grzesznica wielka
y ospeczone serce y duszá moyá grzechámy niedoskonáłosciamy; y iedny odro
biny pięknosci wsobie niemáyąc, yáko smiele będę przyimowác y porzywác
ciebie oprzemozny pánie: nácosz to mądrosć twoia Boska wynálázłá że

my grzeszny robakowie iakoby zroskazania twego musiemy przystepo
wac dociebie y pozywac Ciała twego : podutrata zbawienia duszy nászey.
Bo iesly cyą niebede przymowac wiecznie naduszy my umieram : aiesly
zas niegodnie takze wiecznie umieram : ayakosz godnie gdym iest
wielka grzesznyca asprosznoscia tych grzechow splugawiona obrzydłosc w
ielka : owiaky ciasznoscy ydiaky trwodze musy byc dusza moya . y tu
odboiazny prawie umieram : otoly lepy ylzy my wpasc wrece twoie any
zely uporna byc przeciw woly twoy : i zdrowy y besbieczny przyąc
cie kiedy ty kazesz anyzaly zboiazny abo pokory nieczynic tego czego
odemnie pragniesz ycos roskazał mowiąc kto pozywa ciała mego mieszka
wamnie aya wniem : tosz mnie otudy dodaie odobrocy twoy ----

odwaga naprzyscie Pana yezusowe ·x·x·x·x·x·x·x·

Duszze tedy onamielosciwszy panie staczmy sie stanie wedluk sło
wa twego wedluk naydobrotliwszy woly twoy : przyc Boze dostwora
nia twego : Bramy serdeczne dusze moy otworscie sie nawescie pana
y krola niebieskiego oyca ydobrockicia swego y oblubienyca kochanego
ktory ydzie dociebie niosąc cy zbawienie : zakrzykny zprorokiem :
Blogosławiony ktori przychodzy wymie panskie : Pan swiaty Bog za
stepow : mowze iako pragnie ielen do zrodla wody tak pragnie dusza
moia dociebie Boze : pragne cie przyac, pragne miec y całowac na
wieky : pragne poymac y obyac, y osiagnąc : pragne toba sie nasy
cic wytuczic, pragne sie stoba scysle ziednoczyc złaczyc zpoyc wiedno

Tesknienie doprzyięcia yezusa pana swego ·x·x·x·

Dpokisz nakochanszy iezu narzeczy trzymasz dusze moie, pokisz do
brocy wieczna wyarzesz tesknywe serca megoządze : pokisz mielosny
kiu moy nieprzychiesz domnie ubogiy sluzebnyce twoy : sladiuczny ymlde
yacy besz ciebie : y prawie scsnacy roczekowania nacie : opanie pospiesz
boc duszy moy nierzadny pokoy wszelaky besz ciebie , niemiela wszelka
pociecha : gorszka wszelka słodkosc : niemoze zyc dusza moia besz.
ciebie : zywot moy smiercy iest rowny , gdy odwlaczasz przyscie twoie

napełnisz

napełnysz mię obecznoscią twoią : przybąc ątesknycą serca mego złącz bo nyc stworzonego y owszem nyc twego nieprągnie serce moye tylko ciebie szamego ktorys iest naywyższe y wieczne dobro moye - - - - - -

Głod duszy przesz pokarmu Bożego

Zemdlały y zacmyły się oczy moię duszę odgłodu abo zmorzenia ona styczmieyszy iezu , zamarło serce moie głodem : aty oyedyna żywnoscy iego nieprzybywasz : agdziesz się ono mielosierdzie twoie podziało : poccie domnie wszyscy ktorzy obciązęny iesdescie : aya wasz ochłodzę : y ono ciało moie iest pokarm akrew moia iest napoy : y nienasycy mię żadna rzec oprocz ciebie abowiem choc mie cyągną pociechy te ziemskie dosiebie y pokarm ten doczasz ny nieutuczy duszę moy , y owszem zgłodniała dusza moya bez ciebie : aciebie niewydząc choc cię prągnąc oczekewąm tesknie dusza moya : przybacze panie przybąc aoddal głod moy day my chleba mego pożądanego ożywiayącego .

Zaproszęnie pana yezusa dosiebie y serca swego

O swięcy Bozy y wszyscy aniołowie panscy teraz iusz poprzeczcie przedemną zpomocą wąszą do nądrosz sego sakramentu dopana moiego y iemu yakoscie zwykły y odemnie Boski pokłon oddaycie , y dopragnącego serca mego onego zaproscie ; my tayze nąsłodszy iezu tobie się kłaniąm sercęm wszystkych wy branych twoych : sercęm namiylszy matky twoy : zaprasząm cię y wzywam do ubogiego domku moiego bezciebie tesknącego . przydze tedy onamiel sy synu Boga naywyższego przyc synu panny maryey ąkonie moye ktorys swiadom natury moy słaby y niedostątkow moych przybąc że tedy aniemieszkay przyc mielosci moya yezu gotowe serce moye aby cię przyięło aby sobie wniem wyrobieł mieszkanie dlaciebie godne ; przyc oczekewąnie moye

Zabawa wnętrzna przysamęm przyęciu naswyęcszego sakrąmęntu zgłęboka pokora unyżayąc się mow

Moy iezu wierzę wcię tu obecznego ; Mieluyę cyę nadewszystko : prag nę cyę nadewszystko : przymuie cyę wsitkiem sercęm y wszytką siłą ;

Zabawa duszna poprzyięciu nasswięcszego sakramentu

O panie ktosz ty iest akto ya : omorze bezedne iąkosz się wte kropelkę obro

obrocieło y wny zawarło. o nieogarniona ysto[ł]o iakoś się, tu czeta, o wszech
mocna mocy iakoś się tu zawarła: o niepoięta dobroci iakoś się tu zmieściła

oddanie czci Panu Jezusowy w naświętszym Sakramencie: 120

Uznawam Cię o boski Sakramencie w moich wnętrznościach ciała moiego
y serca mego: y tam cię zupełnością ciała moiego y dusze my kłaniam. y wielcę
oddając cy Boską cześć: Otoc wsprosżny monstrancyey ciała mego, teraz
przebywającemu chwalę Cię Boga mego niezmiernego Bostwa w tak podły
iakom ia iest nacyey teraz przebywającemu, w tem zgniełem statku ciała
mego, grzechamy przesmierdłego: o przedziwna y nigdy niepoięta, any god
nie wysławiona z kazdy miary Boski czci godna, taiemnyco otoc się kła
niam wszystkiego stworzenia czcią: y wszystkych rzeczy affekty miłosci:
znoszę tobie ych wylewam y wiecznie wylać pragnę, luboc to drobioszk
ky drobne marne niegodne obecznosci twoy ktore c małość moya ofiaruię

przywitanie w sercu swem Pana Jezusa .x.:.x.:.x.:.x.:

Witam cię u nog twoych padam nasłodszy Jezu y naywdzięczniayszy
gosciu miłosnyku moy Chryste. radamcy i uprzymie rada wtey ubogy
chałupce serca mego pragnę Cię we wszystkiem uraczyc pozdrawiam
cię wszystkiem sercem moyem; wszytkiem ciałem moyem. wszystkie
my siłamy moyemy. wszystką uprzymoscią y członkamy memy a nie
tylko memy ale y wszystkiego stworzenia twoiego: y scze postępuię w
ięcy nauczenia Bostwa twoyego ybytnosci wmnie. pozdrowiam cię
uprzymoscią y miłością namyelszy matky twoy y wszystkie[go] dworu
twego niebieskiego Częstowanie Pana Jezusa .x.:.x.:.x.:

Czem Cię częstować będę osłodka miłosci owdzięczny gosciu. coś
cy zabankiet Ciebie godny sprawię, czem Cię aba iakiemy potrawa
my karmyc będę, niestaiec mię nynacz tobie tak godnego niemam
nyc usiebie ale wtobie iednem mam to teraz wszystko: ty sam u
mnie teraz staniesz zawszystko: ty tedy sam moy kochany Jezu

bąc sobie wdomku serca mego idusżÿ moy uciecha, wszÿtka bankie
tem muzÿką tryumfem: bądz miłą zabawą: bąd błogosławienst
wem, bądz dobrem wszÿstkiem àyà tobie nÿcem niech będą bom
tesz ÿtak nÿc nieiest ~~nieiest~~, tÿlko niewolnÿca woly twoÿ a mi
łosnÿca naswiędszÿ dobroci twoÿ. zàtaką się ia znąm ÿzàtaką two
ku panie moÿ uzywaÿ mie sobie teraz ÿ zawsze - - - - - - - - - -

Uspokoÿenie Pana ÿezusa wsercu

Rozgość ze się umnie i uspokoÿ nawdzięczniejszÿ gościu moÿ, niech
ia teraz będę choc lÿchem ÿ nędznem pokoiem, amiłem twoÿm
ustąpcie teraz zserca mego wszÿstkie żądze zabawÿ mÿsly, frasob
kÿ. grÿzięnia fantazÿe, niepokoie. dosÿc teraz zabawÿ mąm do
sÿc wszelkiego dostatku zbawÿcielem moÿem Gegosz sobie wiecÿ
zÿczÿc mąm, okiem ÿnszem mÿslÿc zkiem się ÿnszem bawÿc, tÿś.
moÿ iezu teraz obÿwatelem moim tÿś mieszkaniem serca mego, tÿś
gospodarzem serca mego ÿ duszÿ moÿ, tobie się wszÿstka, ÿ podrząd
ÿ namieszkanie ÿ naporządzenie tÿ ~~namieszkanie~~ oddaię nawieky

Błogosławięnie Pana Yezusa

Bąc nasłodszÿ iezu potÿsiąc kroc ÿ wiecznie błogosławionÿ i uwielbio
nÿ ześ domnie niegodnego stworzenia przÿść raczeł wnaswiędszem
sakramęncie: Niech błogosławione będzie nadroższe ciało ÿkrew two
ia; dusza przenaswiętsza ÿ bostwo twoÿe, ÿ tÿ wszÿstek Bog ÿczłow
iek, moÿ iezu ktorÿś się doserca mego skłoniel, bąc Błogosławionÿ,
wespoł zoÿcem niebieskiem ÿ duchem S. niech przÿdą nacię błogosła
wienstwa wszÿstkiego stworzenia twoÿego, niech przÿdą nacię błogo
sławienstwa wszÿstkich swiętÿch twoÿch: bąc błogosławionÿ odna,
mÿlszÿ matkÿ twoÿ: Bąc Błogosławionÿ od oÿca twego niebieskiego
od ducha. S. bąc tesz Błogosławionÿ ÿodemnie robaka napodleÿszego;

Prosbÿ rozmaÿte do Pana Yezusa wsercu będącego

Błogosław nasłodszÿ iezu mnie: miłoscÿ moÿa, ÿ nadzieio moÿa skar

ſkarbie moy yedyny mnie maly ſluzebnycy twoy ynięgodny niewol
nycy : blogoſlaw duſzy moy . ſiłom moym . częſciom moym . członkom .
moym , wktorych teraſ przebywac raczyſz . Blogoſlaw myſlom y zamyſlom
moym , Rozumowy moiy pamięcy moy . Blogoſlaw przedſię wzietemu pa
nienſtwu : ſtanowy zakonnemu memu , radom moym : zabawom . urzę
dom , y wſzyſtkiem ſprawom y powynnoſciom moym : Blogoſlaw mnie .
wſzyſtky , amiłoſcią mie twoyą yłaſką nygdy nieziebnącą . any uſta
yącą zapraw y napełny niebieſky Boze : iedynego ſyna twego Oycze
przeſz miłoſc duſze iego y przeſz miłoſc duſze ykrwie ludzky : ktorą
tesz krew naſwiętſzą swoie , dlanaſz przelał , y ktorą ya teraſ niegod
na wtem naſwiętſzem ſakramęncie przyięła : Proſzę Cyę pokornie .
zawſzyſthiem swiatem , y narodem ludzkiem . y koſciołem twoiem .
swiętem : racz ſię zmiłowac nadnamy wſzyſtkiemy , zebyſ my wſzyſcy
ciebie y ſyna twego yednorodzonego , y ducha swiętego : Boga wtroycy -
yedynego , zudziesz wola twoie ſ . znaly doſkonale y pełnyły ſkutecznię
apotem wmiłoſcy Ciebie y blyznich naſzych trwaly : aoſobływie .
Panie moy proſzę Cyę , tesz zatemy ktorzy ſię tesz zamię proſzą . y
zatęmy odktorych ia przykroc mam ykrzywdę iaką cyerpię : ~~niech~~
ynięwdzięcznoſc ponoſzę , day im moy Boze , zemną weſpoł wſzyſtkie
wnętrzne y zewnętrzne pomocy zbawieniu y potrzebie ſłuzące , yedno
rodzony ſynu Bozy ktoryſ zmiłoſierdzia ſwego nadnamy : ſtał ſię .
człowiekiem , y ktoryſ teraz mnie Cyałem ſwoym nakarmił y krwią
napoił proszę cię przeſz Boſtwo twoye yczłowieczęnſtwo naſwietſze zm
iłuy ſię nademną y wſzythiemy grzeſznykamy : day nam drogych za
ſtuk twoych ſkuteczną , aż dożywota wiecznego pomoc obecną . Naw
roc doſiebie niewierne y wgrzechach lezące , pomoż wcnotach y łaſcze
tobie ſłuzyc uſiłuyące : przypuſc dowydzenia chwały twoy duſze wczyſcu

wcyscu cierpiące: Bać pociecha wszystkiem naduszy y naciele, y utra
conem chorym: oddał ofnasz co zbawieniu naszemu przeszkadza:
napełny nas cnotamy swiętemy: czystoscią pokora posłuszenstwem ece
niech będzie w naszi trzeźwosc, męznosc wesołosc: sprawiedliwosc:
zgoda pokoy cierpliwosc: uczynnosc, niech się w nasz pomnaża zda
vu twego wiara s nadzieia miłosc poddanstwo Bogu y przełożoni

Oddanie racsonku żywota swego Panu Jezusowy. x.

Oto namilszy Jezu y oycze zastępco, lekarzu-pomocnyku moy,
we wszystkych niedostatkach moych, zgromadzam y sprowadzam przed
Boskie miłosierdzie twoye, wszystkie Gesci, siły smysły moye, nam
iętnosci duszne y cielesne: oto stawiam przed toba uboga dusze moię
ze wszytkiemi nędzamy niedostatkamy mamy: Rozom zaćmiony
od miłosci własny: wola ociętna y przeciwna woly twoy, pamięć
moya twarda y słaba do rzeczy swiętych y dobrych a bystra na złe
obacz panie y jakie są grzechy moie y jaka myzerya y jakie niedbal
stwa niestatky y opusciałosci, nietrwałosci w dobrem predkosc do złe
niemasz poprzesiłem czasie poprawy wzłosciach moych dla niedozoru
y niestatku mego odpusc dobry iezu, a uleczcz mądry lekarzu chorego

Słuchanie słow napomynania Panskiego. x. x: x:

Słuchać będę co we mnie Pan moy mowy gdysz słowa iego słowa są
pokoyu: słowa poprawy słowa żywota: mowze tedy najsłodszy pa
nie mow słuzebnycy twoy: oto słucha niewolnyca twoya, panie:
co chcesz abym czyniła tobie miłego: oto gotowe serce moye Boze
moy gotowe serce moye czynyc wola twoie swięta tylko roskasz-

Postanowienie poprawy w słuzbie Bozy x. x. x:

Najsłodszy Jezu ktoregom do serca mego przyjęła y słowa zbawien
na słyszała oto przed obecnoscia mayestatu twoiego postanawiam

męznem ystatecznem sercem wykonać wszystko wolą twoią odda
iąc od siebie co się Boskiem oczom twoiem we mnie niepodoba
wa się chwycić y obierać ochotnie co kolwiek Boskiem sercu two
mu miło y smaczno iest: tyś słodki Jezu który mi wolą twoią oznai
mujesz racz mię też skuteczną wolą twoią wspomagać, abym ypozna
ta wola twoie y poznawając onę wykonała, wykonawając sma
kowała, y wony męznie trwała, dla twoy dobroci y miłości kto
ry nawieky Bog wieczny żyjesz - - - - - - - - - - - -

Przyprawa nabozna do komonyi swięty. x: x:

Namiłościwszy Jezu Ciebie ia teraz gotuię się przyjąć który nieskon
czoną iesteś czystością, sprawże ty to sam żebym się stobą czystem
sercem złączeła czystem affektem z mayestatem twoiem Boskiemi
ziednoczeła odymi odemnie nadobrotliwszy Jezu to wszystko co
kolwiek mi iest przyczyna do niepostępku duchownego a przeszkoda
dołaski twoy, i co oczy twoie Boskie obraza: uczyn mię sobie Czło
wiekiem wedle serca twego: Naucieszniejszy Jezu gdyż iedna ie
st uciecha twoia być z synamy ludzkiemy, niechay się tedy dowoly
twoy wmnie nasycy pragnienie twoie, ażebyś ty większe y lepsze
miał delicye wduszy moy zgotuyże sobie pierwy wony mieszkanie
miłe y wesoła: przyozdob ią sobie kosztownem obyciem z ąstuk
naydroszszy męki twoy, krew twoia moy obudźyenycze dla mnie
wylana niech zarumieni iagody moie, żeby wdzięczną y przyjemna
wocząch twoych pokazała się dusza moya zasępiona ty ią omyj: -

Zaproszenie pana Jezusa do gospody serca swego

Zapraszam cię, namielszy gosciu niebieski: do gospody serca mego.
żam ci odworzę piwnycę moie, y na poią cię wynnem wrzący i

miełosci

wrzący miłosci twoy ktorą cię miłuie dusza moya, wyprawu
ię do ciebie goscia mego prętkie posłance naboznych y gorących i
Affektow moych, y tłumacze wzdychania moiego. ktoremy cię
do domu moiego zapraszam, proszę iedyna pociecho moya niewy
mawiayże się my, ale pospiesz y przybądz napełny pragnienia moie
czekam cię z radoscią abym cię przyięła y obieła miłego oblubien
ca duszę moy. y wodą łez moych gorącą obfitoscią naswiętsze nogy twoie
ie oblała magdaleną pokutuiącą: przepałnętam dom sumnienia
mego y radabym była yako na chędosszy wieczernyk zwonętrznosci
moych naprzyscie twoie dobrodzieia mego zgotowała: nagotowa
łam stoł dobry woly moy; nastawiałm potraw zzalu serdecznego
zawszelka obraze twoie, ktorąm cy kiedy uczyniła wystepkamy
memy nastawiał kupkow pełne wynna gorących pragnienia y
affektow moych wedle przemozenia ubogy chałupky moy: przybądz
przyydz a nie omieszkaway obardzo pragnący y pożądany goscu yezu
yako nakochanszy serca mego wesele; Często wyglądayąc,
przez kratky, poglądayąc przez okna, Często wzdychayąc mowię
okiedysz przydziesz: teskno duszę moy bez obecnosci twoy i
przydzoc co prędzy, nadchny duchem twoym: wyrysuy obraz twa
rzy twoy: slicznoscią y piękhnoscią twoią ozdob ią. nagosc przy
odzy: słabosc podeprzy i umoczny nogy moie postaw na mocny
skale: aby żadna odmiennosc nie odmieniela żadna nawałnosc
pokusz y przeciwnosci: nie obalela; ale abym przymocznem mocz
na zostawała: a potem chwały y zwycięstwa z ktorą zazywała. Amen

O doskonałem chwały Bozy albo godzi[n] kościelnych odprawowaniu; przec ustanwiono churowe nabozeństwo i co zapozytek iego iest

Modliic sie Panu bogu zawszystek lud chrześciański, znamienyta iest zabawa co sczoko czynienij, godzyny, kościelne zbrzewyana odprawuiąc: ychwaląc Boga ktore, modlitwy godzynamy nazwał kościoł y ysz postanowieł czasz ymiaysce kiedy sie nato .S. cwyczenie maya schodzić czego poczatek beł wdzien on ktorego donieba pan nasz wstąpieł, albowiem apostołowie sesły sie doiednego wieczernika zwieła ynich uczniow kedy wszyscy bely trwaiąc yedno staynie namodlytwie: przyczem beła tesz matka gezusowa: asz przyszedł nanie duch .S. zaktorego nadeśnieniem wierny pierwszy, i bely trwaiący wmodlytwach yschodzyly sie dokościoła. nahomonya, dzięky chwałę Boza yprzeto mowy .S. paweł gdy sie schodzycie kozdy zwasz psalm ma ydrugy dzieky czyny, aprosy choc nierozumieią odpowiedaią a, man, scego znać ysz ta modlytwa niebeła scero wnętrzna ale ustna ytak głośna ze ią słyszeć yrozumieć mogły tak ysz czasu iednego Apostołowie zynnemy wiernemy szedszy sie namieysce iedno wszyscy iednostaynie podniesly głos do Boga długą ygoracą czyniąc zawszythych modlytwę, Ascociasz duch .S. ktorego dar iest aby sie kto dobre umiał modlyć zwykł modlacsem sie dodawać słow: tak isz zmodlytwy wnętrzny wusta wypada to iednak rzatko bywa dla mały sposobnoscy naszy yle niewszyscy dotego przygotowany sa, przetosz iako chrystus Pan pacierz złozeł aby go wszyscy mowiely tak duch .S. nadchnął koscio-

koscyołowy aby sporadziel ofycyum ymodlytwy acswały Boze opissał ktoreby odmawiały sludzy Bozy cżassu pew nego ynamyscu pewnym

Paragraf I

Prżycżyny tego s. wynalasku Piec się znayduia bar
1 dzo pozytecznych u s. Bonawentury: Pierwssa aby kosciół boyuiący nasladował tryumfuiącego wktorem Anioło wie y dusse swietych zawżdy przed Bogiem stoia, pyl nuiac iego cswały wedle onych słow Dawydowych: Bło gosławieny ktory mieskaia wdomu twoiem panie nawieky wiekow cswalyc cie beda, poniewas Chrystus pan nass yako iest wniebie naczywiscie yprawdziwie iest wnaswiedssem Sakramencie: Wkosciołach słussna y przystoyna iaby beły cy ktoryby Assystencyą cżyniely ycswalely maiestat iego tak cżesto icżesto iako ułom nosc zmoze lucka, yzda sie ze serafinowie ktore wy dział Ezayass stapiely dokosioła Jerozolemskiego znieba aby nass naucżelly iako mamy wkosiołach Boga cswalyc
2 Wtora tego postanowienia Prżycżyna azeby wiecżna do brodzieystw Boskych pamiątka beła ydzieky zanię nya ustawały, wedle onych słow Dawydowych: Błogosła wyc bode pana zawżdy kozdego cżassu cswała ięgo wustech moych: y onich y zayassowych lytosciy panskych niezapomnie: cswalyc pana nad tem wssythiem co ngra dał ynadmnogoscią dobr ktorych nadał domowy Jsraelskie
3 Ty prżycżyny siostra iest iednakass trzecia to iest aby modlytwa s. yako nacżescy prawłacżana beła dwo yakiem wzgledem. Ziedny prżeto myary yss potrzeby

ymiserye

y myzerye tak prywatne iako pospolite ktore nas cisną są
ustawiczne, ktorych naprawca powszechny iest szczerze i
Pan nasz: Z drugiey miary yz modlitwa iest nayskuteczniey
iszy srzodek zachowania wiary Nabozenstwa y swiąto
bliwoscy ktorą się popisuiemy, ktora bez pomocy Bozey
długo stać niemoze: a tey pomocy modlamy zasiegamy
y o boiem tem wzgledem rzekł Chrystus Pan: potrzeba
się zawsze modlić a nieustawać. Takze Duch S. mowi
kto sprawiedliwy iest niechai więcey usprawiedliwia się
y swięty niech się poswięca iescze
4 Przyczyna aby prosty lud ktory mało umie y mało się
kocha w modlitwach y chwałach Bozych przyuczał się do nich
wzbudzaiąc się przykładem tem aby podług mozności
swoy toz czynieł y nieobciązał sobie zabawki w kościele
5 Pyąta przyczyna iest ze za rzecz do ozdoby katolickiego
Kościoła należała: y jezeli się bowiem pogaństwo schodziło
do swoych boznicz na chwalenie fałszywych Bogow daleko w
ięcey nam przystało schodzić się chrześcianom, na chwale
nie prawdziwego Boga naszego
1 Te przyczyny postanowienia offycyum Boskiego wielką niam
wagię iego odkrywaią: ktorą wdzięcznemy podobieństwy S.
Chryzostom wyłozeł szeroce: bo siedm częscy iego: Jut
rznia pryma tercya etc są iako siedm planed na nie
bie ktore kościołowy swiatłoty Ciepłoty y roszy osobliwey
udzielaya: gdyby słonca niebyło wszedzie by ciemnoscy
zymno myzerya i smierć była, tak bez modlitwy własnie
rozum by nasz ciemny był y błędy: serca zymne bez af
fektow oziębłość y mroz grzechow miaysce w niem by miało
zywot nasz bez nadchnienia Boskiego zostal by ——

Zostal

2 stąd ydzie gdź modlytwa iako mowi S. Chryzostom znakiem
iest swiątobliwości dusz ktore sie z żywem kościelnemy głoskámy
3 Modlytwa prawy iest iako żyła ktora ciało y członky;
wiąże bez żył niezałoby ciało, nie chodziło, nie biegało y w
nich ossobliwá moc y siła należy: gdyby żyły podcięto w
ssystkaby ta fabryka upadła, tak sie cnoty spaiaią
nabożną modlytwą: y wiążą z miłością z ktorą żyą duch
modlytwy iednoczy serca wiernych
4 Modlytwa iest ossobliwą obroną kościoła Bożego yako miasto
choćiaiby oblężone było od nieprzyiacioł kiedy ma mury wokoło
mocne niedostąpi go nieprzyiaciel, ani się podda dla gło
du kiedy ma dostatek żywności, ani go strwaga gwałtem
kiedy ma żołnierza ktory go broni. Tak każda dussa w kto
ry gorący duch modlytwy panuie opatrzona dobrze murem
nieprzełomanem: protekcyi Bożi wiele aniołow ma nastra
żą swą postanych y dobrze ufundowany ma spichlerz ducho
wny tak sie niema czego bać
5 Modlytwa iest iako pokrapianie ziół zwłaszcza zeschłych na
ziemi niemaiący wilgości bo tym sposobem modlytwa
częsta yak żywą wodą ożywia się nabożeństwo w dussy do
bywaia sie kwiatky pony gorących żądz lystky słow świętych
y dobrych spraw owocze
6 Y iako woda tak iest żywotem rybkom iż w niey żyą y pływa
ią y biegaią, ktory gdy wynidą zaraz zdychaią. Tak mo
wy modlytwa iest żywot dussom ktore sie maią oddychać
pracować y dzieła czynić wiecznego żywota godne. A
kiedy opuszczą modlytwe przydzie zato że wszystko zgubią.
Niemaią rozumieć chorowe panny aby modlytwa postano
wiona na powszechny pożytek, kościelny onem też nie beła

pomocna y pozyteczna Albowiem nader iam pozyteczna iest: pozyteczniejsza niżli gdyby się prywatnie modlela kozda z osobna

moc i cena modlitwy ktore się dzieią imieniem kosciola wszitkiego

Niemnyeissy sa wagy modlitwy ktore się czynia y mowia od wszystkiego kosciola, bo maya dwie znamienyte własnosci miedzy innemy dla ktorych niebieski oblubieniec nzekt miedzy innemi Ohastele iako o swoy oblubienicy: Jedna iest golebica mo ja doskonała moya · bo zgromadzenie kościelne iest iedno i iest swiete: y iedno iest dla iedny wiary Religy · y ied ny głowy Chrystusa pana ktory iest fundamentem y osobliwie naprzedniejsza głowa: takze iest yedna głowa papieza Rzymskiego: ktoc iest wiele kosciołow po swie cie przecie dla tego ziednoczenia mowiemy isz ie kosciol modly sprawa ofiaruie

Tego fundamentu snadno doyść zacnosci modlitw ko scielnych poniewasz kosciol iest cyało duchowne ktorego gło wa przedna iest chrystus a serce iest Duch · S · a yako gło wa y serce ozywiaya wszytko cyało, tak chrystus Pan y Duch · S · modla się za ciało koscyoła swego ozywiaiąc zywe mianowicie członky duchem modlitwy y goracemy affektij członky zywe to iest sprawiedliwe ludzie y tak wszystek się kosciol modly kiedy sie modla sługy Bozy ktory dlatego mieliby słusznie złaczonemy być z swo ią głowa chrystusem P · y z duchem · S · aby ich modlitwy były iako ocec kosciol wiele moze isz modlitwa tego kto

Lecz iesly swiętobliwość ry iest swięty wysłuchana bywa y iako mowy prorok · Oczy panskie nad sprawiedliwemy · y uszy iego na prosby ich —

pozythy

Pozitki modlytwy owy kiedi sie o ras wiele zydzie naiedno mieisce

Co ſię mowieło okoſcielny Poſpolitij modlitwie ktora
ſię dzieie ymieniem koſcioła : to ſię ma roſumieć o pożyt
kacz ſpolny modlitwy kiedy ſię naiedno zyda mieyſcze
dla oſſoblywych iakych przyczin : yako ſię wierwotnem ko
ſiele ſchadzały apoſtołowie panſcij zinnemi wiernemi po
dnieſly iedno ſtaynie głoſſ ſwoy do Boga mowy . S. Łukaſſ
y ſtak wielką goraczoſcią yſſ mieyſcze wſſyſtko poruſſeło
kiedy beły zgromadzeny i wſſyſcy doiednego bely napeł
nieny duchem ſwietym : ſczego znać moc zamienytą modly
1 Napirod zoſſoblywy aſſyſtency chryſtuſſa pana ktory :
przytak modlączich ſie byc muſy pełniąc co obiecał —
gdy ſię dway zeſwolą na ziemy owſſelką rzecz oktorą
proſiely ſtanie ſię ym od oycza mego ktory wniebieſiech -
ieſt kedy bowiem ſą dway abo trzey wymię moie i
tam ieſdem w poſrzodku ich iako poſrzednik
2 Iz iednoſć modlitwy ktora pokazuie ſchodząc ſię do ſpol
nego modlenia ieſt znamienyta przyprawa ażeby ich mo
dlitwa wyſłuchana beła barczo ſię bowiem podoba Pa
nu naſſemu wiernych zgoda — — — — — — — —
3 Nadto gdy ſię wkupie modlem roſcie uffnoſc zeotrzymanie
beſſ drugiego czegom pono ſama przeſſ ſię otrzymać nie
mogła . ſiako kaydy zpokory nieufa ſobie tak wſſyſczy o
raſſ godny ſię ſtaną ze ich wyſłucha — — — — —
4 Goraczoſć teſſ roſcie po ſię przikładem drugiego ynny
pobudza , yſkromnoſć goraczich oſiebleyſſe poruſſa — — —
5 Naoſtatek gromadna modlitwa ieſt natarcie yakieſ ,
woyſkowe na P.B. y gwałt iakyś zeby pozwolił ocżo proſſą ,
ten gwałt barczo Bogu miły ieſt mowy : tertulyan :

O potrzebny yntencyi do wykonania tych modlytw

Yntencya tak daleçe iest potrzebna yss bessny niemo
ze być prawdzywa modlytwa. iesly bowiem wczmiess
Brewyarss y przebiezyss wssytkie psalmy y modlytwy dla
ucieczy tylo albo dworności albo nauky prawdzywie się
niemodlyss, albowiem modlyć się iest rozmawiać z Bo
giem: y obracając do niego słowa: y iest tedy potrzebna
stała yntencyia, czytać azebys mowiła z Bogiem łasky
y darow iego prosiła do maiestatu iego nieskończonego
obracała na pomoc swoyes misery y potrzeb
Nprawdzie kiedy rano postanowię, yss dziś chcę wssyt
kie godzyny odprawić, nie iest koniecznie potrzebno ze
by wyraźna beła ta yntencyia bo dobry wycząy moc ma
yntencyi: czego znak iest issgdyby cię spytano czemu bierzess
Brewyarss wręcę zaraz iem byś odpowiedziała yss do modle
nia się y wypełnienia swego obowiązku, lepy by iednak
beło odnawiać te yntencya nis się zacznie godzyny aby
się tem własnie duchem mowiły ktorego ony potrzebuią
Nassy yntencyi ktora iest iako gront y fundamet pra
wdziwy modlytwy rozmayte ynne wymislaią yntencye lu
dzie, iedne złe drugie dobre y doskonałe: a niemam się
czemu dziwować bo iako na fundamencie ktorym:
iest Chrystuss Jezuss mowy S. paweł iedny buduią: dr
wa siano słomę: drudzy złoto srebro y drogie kamienie
także na yntencyi modlenia się zwykły ludzie zostosci:
swy trzy inne yntencye bodować złe ktore są iako drwy
ska: grube: siano suche: y płonna słoma ktora się przy
da materya na ogień doczyściu
Iedna iest yntencyia cżcywyes kiedy dla But doczuru

yda

ÿda, albo dla kopÿ. Druga ÿntencÿa prozna kiedÿ nao
kaszką głosu abÿ słÿszano ÿsz pięknie spiewaÿm albo
słuchaiąc rozumienia oniÿ swiątobliwosciÿ ÿako farÿ
zeuszowie obłudnÿ oktorÿch rzekł chrÿstus Pan ÿszi
odnieslÿ zapłatę swoię: Trzecia iest ÿntencÿa niewol
nÿcza kiedÿ zboiaznÿ doczuru ÿdę, boiąc się strofo
wania albo karania: otakÿch się rozumieią one sło
wa dawÿdowe, modlÿtwa iego niech się obrocÿ wgrze
zech: bo takię modleczÿ niema pozÿtku ducowne go
zmodlÿtwÿ swÿ anÿ sobie nią nic nieuprasza: ani
kosciołowÿ że nic niewadzÿ iako panu niewadzÿ gdÿ
sługa daie ÿałmużną ÿmieniem iego, ale dla swÿ;
proznÿ chwałÿ pan ma pozÿtek wielkÿ. Lec pachołek
mÿzernÿ złÿ posługÿ nieodnosÿ nic pozÿtku
Nÿech tedÿ niemasze nÿkt ÿniezabrusza ctrozÿ ÿnten
cÿeÿ podła, iaka ÿnÿkszemną anÿ proznosią, anÿ zęrÿ
stwęm: bo kto czetnie rad wchorze spiewa kiedÿ pełno
ludzÿ wkosciele: dosÿc pokazuie ÿsz napozor tÿlko uczÿnił
aniesłostwisłwa: takze kto gadkamÿ się rad zabawia
asz psalm iedan ÿdrugÿ przespiewaią, wielkie nÿc
grzecÿ: ÿ kto pragnąc się podobac ludziom podobasię
prawdzÿwie szatanowÿ
Lec dalÿ postąpic ma kto offÿcÿum mowÿc pragnie
ÿdoskonałoscÿą: usiełuiac nadpotrzebną ÿntencÿą pomię
nioną. ÿnne przÿłączÿc doskonalsze ÿczÿstsze ktoreby iako
złoto szczera: albo srzebro albo drogie kamienie bÿłÿ Z
toto iest szczera ÿntencÿa miłosci ichwałÿ Bozÿ niesu
kaiąc ÿnnÿ nagrodÿ albo zapłatÿ ieno powinną mu
części oddac: albowiem ÿako mowÿ S. chrÿzÿostom tak

zacna rzecz iest Boga chwalic ysczoyaiby zaslugo
niesspodziewalysmy sie myta dossyc wiele to nagrody, ze
chce pan y Bog nass abysmy sie zabawiali chwalamy
iego bo to iest wlasnie darmo mu sluzic: ā z tego nie
czyny bess wielkiyes nagrod yaka sie wyssy rzecz to — —
Srebro iest yntencija swyes wlasnie modlytwo ktorych
koniec iest dla uprossenia od Boga lasky nastussbe iego
albo goretssego ducha: rogie kamienie iest mno
gosc cnot ktore za modlytwa chodza, y kazda mā
swoy koniec wlasny bo moga miec za koniec. Po
slusenstwo abym dossic uczyniela przykazaniu. Po
kute abym za wystepky me dossyc uczyniela: Mielo
sierdzie: ofiaruiac modlytwe dovowa za zmarlyches
albo za wiezniow: albo za potrzeby zywes iakyes
perssoz. za Kiezia, za kaplany: za rodzice etc.
Nadzieie zyczac za plad y wessela wiekuystego ssobie
wdziecznosc ofiaruiac dzieky za dobrodzieystwa to
zieta Mylosc poklon napodobanie sie mu wiecey
przeto ze bardzo godny iest zeby mu wysmienycie
przeto ze bardzo godny iest zeby mu wysmienycie
sluzono czesc y posluge oddawano: Ty Dawyd
zadal yntency gdy Bogu mowiel niechay posse
ydzie modlytwa moya yāko czalo palenie przed
oblyczem twoyem: Oscze sliwa zabawo tak wonya
yaga przed Bogiem y tak droga przedobycznoscia:
iego ozdobiona zlotem y srebrem y drogiemy cnot
przeswietnyjcs kamieniamy: godzy sie rzecz oty o
ssobie ktora sie tak modly ze recze y potrzeba hyacentow

15 Atencya do odprawowania ofycyum z doskonałoscią iest potrzebna

Wtory akt rozumow własny przymowiony, albo spie
wanu godzin iest Atencya to iest uwaga tego co sie
dzieie albo czyny: ktora tak daleczę iest potrzebna
do modlenia się besz grzechu. yż kto się dobrowolnie
rozrywa kiedy się modly nieczyni prawdziwy mod
lytwy y owszem choćby tynne modlytwy taki odprawo
wał ktorym ie powinien grzeszy takze tak się modląc
kiedy albowiem modly powynien yako mowy S: tomasz
I Modlyc się z atencyą do tego czo czyny dla czcy dla czcy
tego maiestatu s ktorem mowy: ktory niedoszyc ma na
powierzchnych tylko słowach: Ale się raczy usłuchać nanie
lud ten usty swemy chwaly mię Ale serce ichz daleko
2 iest odemnie ay dobrze tak daleko. bo nie przystępuiemy
do Boga nogamy lec duchem y niesamem modlem się
yęzykiem ale serczem y nieczeremoniyamy golemy
lec w duchu y w prawdzie, s ktora może byc wiekssa nie
uczciwość: yako gdy kto z niebieskiem rozmawiaiąc
krolem o rzeczach by myslał ziemskych. yzeli iest gru
bość mowyc z ziemskiem yakiem panem a w kat patrz
ac, y yako niewiekssa z Bogiem rzecz miec a wylewać
się do swiata ymaynacyą niemaiąc wzgledu na to yż
mowisz z Bogiem serca widzącem
3 Nieiest to modlyc się ale iest nasmiewać się mowy
s: Bazyly: nieiest Boga błagać lec chęcią pobudzać
nieiest łasky prosic, ale na nowy gniew zarabiać bo prze
klęty mowy Jeremyasz kto sprawę panską czyny zdra
dlywie: Ahofycyum koscielne yako Bernat S: upatrzet pra

wie

Prawie iest sprawa panska: ktorem go tytołem S
Benedykt naszwał swoy regule mowiąc yz zadna rzecz n
iema byc przekładana nadsprawe Boza
4 Ludzie się brzydzą albo obrazaią gdy zwierzchowne niepr
zystoynosci wydza, lec Bog ktory wydzy serce obra się
rozerwaniem dobrowolnem ktore wnich bacży stiako duch
skromny yspokoyny iest przedoblyzem Boskiem bardzo
bogaty ybardzo mu się podoba mowy S Piotr. Tak duch
niespokoyny ynieskromny ktory sie wadluie poziemy u
bogy iest ynedzny Bogu sie niepodoba
5 Skąd wiedziec yz zdobrowolną rostargą odmawiaiący
godziny niewypełnia przykazania kościelnego ktory i.
prawdziwie nieładaiako psalmy odmawiac kaze, lec
modlyc się yczwalyc Boga zabencya
6 Wiele racy iest ynnych ktore nass doty steucy wiodą
naprzod ze nass dotego wielka nassa podłosc cysnie gdy
ią zniesiemy zwielkoscią Bozą sktorem mowymy potem
dla pozytku nassego abysmy mogly lekarstwo nasse na
sse ydobra ktorych zadamy uprosic ania pracowac dar
mo ybess pozytku: Nadto zebysmy stego nienabely
grzechu co nazmyiać grzechow ustawiono: ygodniesly stą
dę stego co napozytek było sporzadzono
Temy tedy racyamy pobudzona masz masz zazyc sriod
kow mocnych doty steucyi aodkalyc okazye rostark.
aby serce wolne było odzabaw ysspraw ktorej przedtem
działała było iest ysc wprzod nagore miary to iest u
martwienia nyselly na pagorek kadzydła to iest mod
łytwy, aniedaremnie ta exercycia gorą ypagorkiem
zwano ktore mieysca są odzietkow ludzkych wolne

uſtąpienie yoſſobnoſć wnętrzna ypokoy zewnętrzny doſkonały
ſię obiąga moc umartwienia ỹ onyſię ſię wyciąga modlit
wá aby była doſkonała

Lec myanowycie cyſnie obowiązek okazy ſię pewni
eś ſtrzec, yakie ſą mowyc gochyny navynku albo na
ulicy, patrząc co ſię tam dzieie albo z okna wygląda
yąc: Albo ogmarwiać ie piſząc albo maluiąc albo ſzy
iąc: ã yeſcze gorſza myſląc ocem ſwieckiem ymarłem
niegodnem ſłużby Bożey: także też fraſſuiąc ſię;
aby ſię. ãby ſię co prędzy dokończeły kwapiąc
ynaſzy: przeto zawſzdy trzeba umartwienia

Ażeby wiedzieć yaka ieſt potrzeba Atencya ſprzykazánia
ãyaka zrady nieieſt potrzebna Atencya dooficyum ~~ażeby~~ kto
re czytamy albo ſpiewamy: ażeby trwała zawſze więcey ſą
ma poky trwa offycyum. lec doſzyc że offycyum pocznie ſię
taka wola yumiſłem że chcę modląc ſię być pilen bo
takowe przedſię wziecie choć ſię potem rozerwie nadwolą
twoię: albo znie poſtrzegem ſię: y dla tego będzie Atencya za
wſze więcey ſamy: zoſtania iednak dla poſtanowienia p
ierſzego waga ymoc Atencyi: Albowiem roztarga nadwolą
nieieſt grzechem przed Bogiem byle człowiek pilnował
aby zaraz yako ią poſtrzeże onę naprawiał y okazyią gdy
by uprzedzić mogł oddalał: y przeto przykazánie potrzebne.
niatak ieſt, o ſamy Atencyi do offycyum mowienia yako
o woli ymocnem przedſię wzięcyu ſtawać ſię ónię tak że
byś my nyc niedbały co ſtrony naſzy ieſt: Przetoż
dla roztargij niedobrowolniy niegrzynie any zaſługa any

doſic

any dosyć uczynienie any uproszenie mowy. S. Tomasz po
niewasz bowiem modlytwa rzecz iest swięta y chwalebna
niema nyc z niy gynać pożytkow

Lęc nieprzjało ysz rostarga choć niedobrowolna dwoię
rozalką szkodę przynosy. yedna isz pohy zwa niewoscią
zasługa ktoraby rosła za atencyą bozwierzcsna szpra
wa wszystkę swoię zasługę bierze zwnętrznego aktu
ruga szkoda zrostargy iest że się guby posylenie ducho
wne ktore zależy wnabożeństwie wnętrznem. albo wdo
brem iakiem serdecznem kaszku: albo wmysły iaky
wnętrzny ktora zoswięga rozum y serca gotuie do pra
cowania . Naktory rzeczy obiaśnienie wiedzieć po
trzeba iż troiaka iest atencya: Jedna do słow żeby
się dobrze y szupełnie wymawiały - Druga dorozumie
nia ich literalnego pilnuiąc oczo wmodlytwach
prosiemy albo wpsalmach ylekcyach mowiemy.

Trzecia duchowna iest kiedy zetrzech rzeczy atten
tuiemy do iedny albo do szenszow duchownych ywyszo
kych: ktora słowa znaczą albo naobecznosć pańską
pamiętać sktorem mowiemy: Albo nakoniec napo
trzeby dlaktorych się modl~~my~~ytwa czyny: choć się nie
zdacza słowa kutemu sciągać: Stych trzech atencyi
pierwsza iest wszystkiem potrzebna y dosyć iest nany
tem ktorzy łacynie nieumieią: y ktorzy niemogą
ynnych punktow any kontemplacyj mieć: albo nad
wolą swoię rostarga miewaią: aktoby się tą samą
atencyą kontentował: a oraz ymaynacyą swoię do

dorzecży złych przywiązował: albo niesłuzących ydalekich
odtego co się dzieie tenby niewypełniał przykazania
Bo przykazanie każe mieć yntencyą modląc się mówiąc
z Bogiem: ybaß poczyby tak słowa wymawiać aby
się rozum niebłąkał cżcący: any mieysca myślom nie
godnem dawał: przetoß kto potaczynie nieumie ma
się starać oczeczą altencyą pilnuyąc przynamniey i
tego że się modly ychwaly Boga yże mu ofiaruie sło
wa aby dał ogo prosy, albo żeby ie pochwalał. -

Nabożeństwo wodmawianiu godzin koscielnych

Nabożeństwo bardzo zalecaią wmowieniu tych godzin
oycowie SS: znaßy yiednak strony toß nabożeństwo zwykło
pochodzyć zdwoiego doskonałego poznania to iest Boga ynaß
samych: poznanie Boga zawiera wsobie wszystkie uważania
iego wielmożnoscy - ydoskonałych stuk ydobrodzieystw przy
rodzonych ynad przyrodzenie przesłych inyniayßych y przysłych
powszechnych każdego poiedynkowych: Poznanie naß samych
znaczy uznanie naßych mizery która mamy siebie naciele
naduszy: naßych grzechów ykaran dogodnych iwiecznych

I To nabożeństwo iest dwoiakie yedno zowią ysłotnam anale
szy naochotny woly doczynienia tey sprawy która będzie Bog-
uczczony kiego będzie yß się niebędzie modlełe przieciecya,
odwroceniem Albo teskliwością yakoby yać bała cięszka dla
gię ytęsklywa lec pociecha yradoscyą: wedle onego co mo
wy Apostol oyałmużnie oyałmużnię aby niebała z zasmuczenia
albo zpotrzeby weselego albowiem dawcą Bog miełuie

A drugie nabożeństwo iest gdy uczyniemy y bardzo smakowyte
ktore zawiśto w affektach słodkych y roskosznich ktore daie Bog z
plugiem iełzamy : y z gutoscjami wdzięcznemi o taiemnicach Bos
kich y o własznich myseryach naszych · co powoli wyczerpuiemy.
z uwagi tej dwoiaky co Bog iest a co iest człowiek · y co ma
w sobie modlitwa a o takie się nabożeństwo bardzo starai mam

Trzema cslaby to Bernat · S · mowie : cslebem prawdy miło
scy mocy : cslab prawdy iest rozmyslanie o taiemnicach
Boskych ktore oswiecaya rozum : Miłosci cleb skrucha ysal
iest ysadze · ss · cslab mocy iest iazda do cierpienia przecy
wienstwa na wzor Chrystussa pana · a mianowycie praga
ktore słoz wesoze

Czasz y mieisczze na odprawowanie 7 godzin Kościelnich i ułozenie ciała na modlitwie

Naprzod przykazanie to nie yest yako ynne ktore na pewno
na uroczystosci były obowiązuyą : lecz obowiązuie co dzien y w
iecznie, az do śmierci : chybaby cięsska choroba, albo ważne
ynne przyczyny i pewne wymowiely : Zaś ye ofycyum usta
wyczne byc ma, aby ani nadzien yeden opuszczone było
żeby się spełniło do litery co dawyd rzekł : Bede Błogosła
wił Pana wszelkiego czassu · y zwierzęta one u Jana S.
niemiały odpoczynku wednie y w nocy lecz zawsze odpra
wiały chwały Boże : Aczto niemienie odpoczynku iest
wielki mieć pokoy : bo choć ciało praca w odprawowa
niu czuie · duch iednak spoczywa bardzo Boga chwaląc swę
potem to przykazanie nieraz nadzien obowiązuie lecz 7
kroć na kozdy dzien · aby siem godzin były odprawiano
wedle zwyczaiu Hebrayskiego - - - - - -

Przetoß wiele należy aby podlug zwyczaiu kosciołow o
ficyum odprawowane beły swoich godzin: gdyß spra
wiedliwych ludzi iest własna azeby owoc swoy da
wali czassu swego nieuposledzaiąc any uprzedzaiąc
togo owocu wargy wyznawaiących imieniowy pan
skiemu

Okolicznosc mieysca ułozenie ciała namodlitwie

1 Toß rozumiec omieysцu co iczasie yß własny plac iest
kosciol: yprzed naswiętßem sakramentem lepiy ie odma
wiac ktory prywatnie mowią poniewaß chrystus sam
nasza sama yossoba swą dowßych kosciołow przystępuie:
aby go tam wybrany iego chwaleły ypotrzeby mu swe odwierały
2 Stużenie ciała wkorze takie ma byc yako uczyniących sie
dla ceremony koscielnych yle dowstawania przyklękania
siedzania albo pokłonow. Czego ktoby zaniedbawał nie
beł by beß wynny bo by lekce ważeł ssobie co postano
wieł kosciol. S: Bonawentura piße yß starzec yeden
widział wchore Naswiętßą panne ssynaczka swego piastu
yącego: ychsyłayącem sie głeboko nagłowia patrz: O
fiaruiąca ssynaczka swego ayednemu ktory sie nyena
chyłat Niezucziniełą by laski iako iey niegodnemu
3 Wchorze Boze uchoway lekkosci niestromnosci nieprzystoy
nosci: Nieuczciwość by Bogu beła yokazya zgorssenia powie
da kossyan. yß gdy sie mnißy namodlitwe spolna schodzie
li chocie ich kilka set beło taki pokoy beł ytakie milczenie
iednak beło yß nykogo niesłychac beło procz tego ktory czytał
my czytał: Any kasłu any wzdychania słychac beło yakoby

Jadnego

żadnego człowieka niebeło. Czego figura beła yß wkościele
ſalamonowem młota ſiekiery żelaza ſłyſzać niebeło. S. Bona
wentora zawielky poczyta defekt za kto gdy drugy chor
wierß ſwoy ſpiewa on ßeptem powtarza on wierß: bo ten
ßept muſy turbować drugiego. y tak mowy wyſtrzegać
ſie ßeptany modlytwy. yż to marna modlytwa ktora iedna
ßeptem
kytku: częſto kroć gorßa leßßyc turbuie: azeſly ßeptem.
ſie modlyc ganya aczoß gadać, albo ſie ſmiać albo ſzydzić
z błądzączego, albo ławka trzaſkać albo ynnemy rzeczamy
czego by nieſmiały przed krolem ziemſkiem uczynić cze
mu przed niebieſkiem być ma

Yß ſłußba Boża ma być wyrazna nieprzerw ana zupełna y porządna

Te kondycyje godzin koſcielnych kładzie Bonawentura S.
modlyć ſię wyraźnie wtem zależy, azeby słowa wßyſtkie yaſnie
wymawiane bely. tak azeby ich zrozumieć mozono nie połyka
yąc ych, ſkry bełkocząc niektorych ßelab opuſzczać: y przeto kon
cylyum Baſylenſkie nakazuie znienagła wymawiać nieloter
anij kwapiąc: bo yako niegrzeczyby beło z panem iakiem wiel
kiem ſkwapliwie rozmawiać tak zeby niemogł zrozumieć
tak teß bardzo niegrzeczy z krolem niebieſkiem rozmawiać
ſkwapliwie, bo znak ieſt yß kto tak mowy nieuważa czo
czyny y ſkiem mowy: albo że ſię do czego ynnego kwapy bo
gdy by rzetelnie czyniał znalaßby ſpokoynoſć wtem czo czyny
y pociecha w woly Bozy a martwiałby ſię tak wczorze yą
koby nyc więtßego niemiał doczynienia: przetoß ſłußnie
pokorzdem wierßu przeſtanieß y owßem wpuł wierßa aby
duch beł wolnyeyßy rzecz mianowycie że zwłoka ma być
zachowana aby chwalono beło ymię pańſkie uczcywie y wyrazna

2 Kondycya aby godzyny beſſ przerywania odprawowane beły cze-
ba by naczaſſ krotky, albo zprzyczyny bardzo ſłuſzny; albo umyſſlem
znowu ie zacząć ktore przerywane beły ſkodliwie gdyby wſſalmy
ſame przerywano mową ["vox" above] ądalako wiecy gdyby ſie to wkorze
działo co ieſt przeciwko ſſorowamu zakazaniu: yeſt albowiem
wielka nieuzyczywoſć mowiącemu złogiem opuſzcz go dobrocze
się domowienia zludzmy yzurbowac ynſzych ſpiewaiacych S:.
Bonawantora przyſtaczą iedenego iednego yſſoto czeſky czy-
ſiać czyrpiał za przerywania taliowa czyniał
3 Aby zupełnie kozda godzyna mowiona beła bo pan niena
widzy wydzierſtwa przyofierze mowy yzaiaſſ yſſ tedy kazda
godzyna ofiara ieſt ze ſie naiego cżwale afiaruie niechcą
aby mu ktora cząſtka wydzierana beła bąc wielka bąc ma
ła bo kiedy będzie wielka grzech będzie ſmiertelny kiedy ma
ła powſzedny: przeto ktorzy puł ſłowa wymawiaią albo omyią
ią nieſſą beſſ grzechu cięſkiego kiedy to czeſto czynią. Any
ſye poprawyc ſtaraią coć mogą: Około tey całoſcy trzy rze
czy wiedziec: Pierwſſa yſſ ſie obowiązuią nygdy aby kto
ſſam przeſſ ſie odmawiał godzyny zupełnie: any teſſ doſſyc u
czyny kto zupełnycz ſłucha kiedy ie kto ynny recytuie: ale po
trzeba: albo ſſam przeſſ ſie zupełna wſſytkie mowyc, albo z
drugiemy alternatą: tak aby ion częſć mowieł yco drudzy
mowią ſłuchał, ynie doſyc ze yeden cały pſalm zmowy a
drugy drudzy: yako doſyc ieſt czytać iedną lekcyą adru-
gy ſłuchać lać potrzeba wierſſe aternata to ieſt nakory mowyc
4 Mowyć ie porządnie tym porządkie iako yda bo wſſytko
co od Boga ieſt porządno ieſt mowy Apoſtoł ybel by niepo
rządek odmieniać yprzekładać beſſ przyczyny co zordynował
koſcioł pierwy mowyc none niſſ pryme albo ymo mowyc pi-
erwy co ma być naoſtatku: albo teſſ wedłuk rubrycella .–

Do wypełnienia tych kondycyy dobra rzecz służyc sie nie
napamiać ale z xiązek mowić godzinny : bo w ten czass bespiecz-
nieyszy bedzie y pewnieyszy że nic nieopuscił any pomie-
szał y serce wolnieysze odsłuchu czy dobrze czy niedobrze
sie odmowiły : y czesto dała niektore odpusty Papieżowie
tym ktorzy z xiązek mowią oficyum : A tym ktory nie z xią-
żek niedaią toć znać yż to lepsza iednak kto by wietsze
nabożeństwo czuł gdy napamięć mowy . czy zamruczywszy . a ser-
ce do Boga obrociwszy tomu wolno –

Co się w przeszłych rozdziałach mowiło chce potwierdzić S.
Bernata widzeniem dziwnym ktore miał będąc rass naiu-
trzny ztem nabożeństwem iako zwykł bywać ktoremu kie-
dy sprzewłoka psalmy śpiewano z czułosci przyczyniało : otwo-
rzył Bog oczy . i oto patrząc obaczy Anioła przy kożdym zakon-
niku stoiącego . y piszącego pilnie yako pisarze zwykły co
kto śpiewał, tak pilnie yż y iedny syllaby nieopuszczały . A pisały
roznym sposobem , bo iedny złotem : drudzy srebrem : niekto-
rzy ynkaustem , a drudzy tesz wodą , a niektorzy nic zgoła
niepisały : A ducz ktory to obiawiał podawał do serca ie-
go rozumienie tego : bo ktorzy złotem pisały gorącą i
usilność w służbie Bożey y uprzymą atencyą serdeczną oka-
zowały , any syllaby iedny nieopuszczały . bo wszytko co się z
miłośćią wymawia tak się podoba Bogu yż to w xięgach
swoych pisze na odpłate w niebiesiech , a choć czass czasem iężyk
czego dobrze niewymowy : co bijć bes grzechu może miło-
ści ktora wnętrznym iężykiem swem mowy lepy ten
powierzchesny nagradza defekt . A ktorzy śriebrem mnie-
szą gorącość w prawdzie : uprzyme iednak nabożeństwo
sprawiaiących pokazało : bo miedzy gorącemy są stopnia
Słowa Boza iß są iako śriebro ogniem przepuszczone iogi

yoczyśzczona siedm kroć wedle dawyda bo tak się podoba
ia Bogu gdy nieprzymieszuiem rzeczy niegodnych donich —
A ktorzy ynhaszem dobry zwyczai niektorych wpsalmodyi zna
czaly wmowieniu swoi niewiele nabozenstwa mialy: Ale ktorzy
woda wyrazaly rzecz ktorzy zgnusnoscy albo oczam ynnym myslac
niebaly przysobie serce się niezgadzalo zgłosem bo iako ten
ktory pisze woda czcząc charaktery czyny zadnego nieznac tako
modlytwa takowies niema zadny uBoga wagy: Leczy ktorzy
nyc zgola niepysaly zalosną twardosc niektorich pokazowaly
ktorzy zapomniawszy professy swoy yboiazny Bozy albo umysnie
spaly, albo niespiąc giebi ozdrzywic zatowaly smodlywa albo
lada iakie rzeczy mysląc dobrowolnie przed straszywam oblyczem
Bozem — Chwale tedy Boską sxantoramy niebieskiemy przewtogac
iako obywatele ydomownyczy Bozy spiewayde madrze Daniac
czego kolwiek potrzeba iest azeby się spiewanie wasze podoba
to Bogu Nielencie się Niepospiewaycie nieosięgaiacie głosow
nieucynaycie słow niepomawiasciu przez nos: lec pomasku A
fektem Ducha swiętego iako godno iest

Przygotowanie do doskonałego odprawowania officium ykorem duchem mowic modlytwy ciche

I Doskonale się modlyc godzyni Kosielne odprawowac iest: iato
pierwszy wprzod onfundamet Chrzescyanskyhow: Przedmodlytwą pr
zygotuy dusze twoie yniebac iako człowiek ktory kusy Boga —
głupie rozumieiąc yz się bez przygotowania będziesz dobrze
modlet albo ze cię wysłuchaia iako kolwiek się będziesz modlet
Bo iesly chcesz miec dobra ~~wiesna~~ modlytwe trzeba aze
by wnętrzna poprzedziela: staa sałczy nayrontowny mocny i
pamięcy oprzytomnoscy Bozy: wtroyczy iedynego ktorem masz
mowyc: ygłębokiem rozmyslaniu taiemnic Boskych kutemu
ia obracaiac aby się serce rozpaleło miłoscia Boską —
Bo yesly przeszczaly dzien rozpusczę się nayabawy any oBogu
any ossobie niegnię yswiatczą wsie wnysc yumieczyc ten

ogien

ogien: aſʒ dotego cʒaſsu kiedy mam dyurnal wʒiąć wręką-
niedʒiw ʒe wten cʒaſs tak oſchla y ʒimna się ʒnaydʒie ʒe ʒadnego
pozytku ʒmodly nieodnieſie: Niedarmo chciał Bog aby w ſta
rem zakonie kaplany nieodkładały ognia żywięc iniaczej nowo
kiedy go trzeba było do turybularza albo offiar palenia: ale
nakazował aby zawſſe naołtarzu gorzał zapodkładaniem drew
co dzien odkapłanow tak naſſercʒach naſſych ogien mi: B: zawſſe ma gorzec
Lecz iſs wtem żywocie wie ʒawad bywa ktore wątlą ten o
gień barʒo potrzeba aby go kapłan żywiał podkładaiąc drew
ka rano co dzien to ieſt godʒyne naroʒmyſlanie odkładaiąc
ktoreby podniecały miłość Bożą y inſſe cnoty ʒwłaſſa yſs on:
pragnie aby nigdy niegaſł ten ogien ktory przyſedł roʒpalać
naziemię: Azeby się niewymawiał kto yſs drew niema tak
wo ycz laſem wpiſmie swiętem ʒnaydʒie: lecz obierać trzeba
doniecży materyą służącą kukończowy ktory ʒamierʒały ſobie
bo choć ieſt ieden duch miłoſcy Bożey roʒmayte ſkutky przywo
dzy, raſs snadny się ʒnaydʒie ʒaymie płomyen miłoſcy Bożey
drugy raſs skrucſy yʒalu ʒagrzechy: drugy raſs ʒważy yʒdʒiek
cżynienia ʒadobrodʒieyſtwa Boże
A trzecia co ʒakonnem ʒależy aby przyſługbie Bożey brały ʒognia
3 ktory gore wſercżu yle potrzeba do tych offiar doſkonale od
dawania niebyorać ognia cżudʒego to ieſt swiedzkiego
ʒiemſkiego affektu niemnymieſſaiąc ʒadnego lecz yntencyą
y ſtancyą duchowna ynabożenstwo ʒakonną
Wyedʒiec teſs trzeba yſs godʒyny koſcielne ywſſyſtkie ich czonky ſą
iako krzemianie ognia Bożego ktoryeʒ gdy się ognywem roʒmy
ſlania kreſs ſkry affektow dobrych wyſſypią doſercʒa: Ale na
dawſſyſtko ponowować odnawiać wʒbudʒać wſobie pamięć o
bacznoſcy Bożky, yntencyą proſtować kuchwale iego: y przed
ocży kłaść potrzeby perſony ʒaktore się godʒyny one ofiarować

Jeśli chcę osobliwy iesze yntencyą swą zaostrzyc mogę kazdą
godzinę siedm ofiarować prosząc o siedm darow ducha. S.º Albo
o wybawienie siedmi grzechow smiertelnych: albo o siedm Cnot
przedniejszych, albo osm błogosławienstw: Aczkolwiek ofiary imodły
nasze małej wagi są: dobrze ich ofiarować zmodły zbawyciela
sowemi ktore czynił nasiemi gdysz wiemy yz Psalmy y
Hymny ofiarował zktoremy gdy złączemy nasze będą miał
się yrodziecsnieysze Mowiąc z swiętą Giertrudą Panie ia
zu ofiyste wiedności onego nabożeństwa ktoremeś chwalił y
chwale ofiarował Bogu nasiemy ztec ofiaruie godziny. –
Niewadzi nadto 7 godzin ofiarować na pamiątkę me-
ki Panskiy bo te znaczą taiemnice te godziny
Rostrzały do trzech person Boskich raz do
wiecznego oicza drugi ras do Szyna a trzeci
do ducha swiętego
Na ten sposob Oycze niebieski Boze day my modlić się w tę
godzinę iako się podoba ymnie pozytecznie na większą chwałę
twoią: Szynie odkupicielu swiata Boze daymy tę godzinę od-
prawić zwołaniem mocznem yzebamy iakoś się Ty modlił.
Ducha swięty Boze day my się modlić zewzdychaniem niew-
ymownem yako się wstawiasz za swiętemy: i ynne affekty
mogą się czynić przesz drogę chwał yako kiedy się kto posta-
wi przed obecnosć Boską miedzy dworany niebieskiemy;
y rzecze co ony mowiely: Godzien iesteś Boze nasz wziąć chwałę
yczesć y Honor i yblogosławienstwo na wieky wiekow Amen
Moze niegdy miedzy sprawiedliwemy i wies kupe się posta-
wić mowiąc z Dawidem wielbycie pana zemną, a wywyssay-
my ymie iego yedno stay nie. Doczego pomoczna ona mod-
lytwa kościelna, Łaska twoia panie niech mię uprzedzi. y pom-
nie zamknie aby modlytwy niech pilna być nauczy. Przes chrystu-

czrystusa pana Amen, albo ta, Otworz panie usta moie na błogosławienie ymienia S^o twego. oczyść też serce moie od wszystkich prożnich przeciwnich myśly, oświeć rozum czuć zapal, abym godnie pilnie ynabożnie godziny te odprawiela

Ktorem duchem mowic se maia ijinne psalmy ijnne czastky w słuzbie Bozy

Dziwna iest służby Bozy harmonija ymelodija, we wszystkich siedmiu godzinach kościelnych ktorych początek pospolicie bywa od onego wierssa: Deus ynadiutoryum meum yntende Boze napomoc moię przyśpiesz: Panie napomoc moię pośpiesz się w ktorym imieniem kościoła prosiem opomoc osobliwą Boską do ony modlitwy a tak aby się skwapiał Bog z pomocą swoią bez ktorego nic niemożem: y przeto ten wierss często powtarzały stary mowy kassyan, przeto iż iest oświadczeniem iawnie słabości ludzky, potrzeby ydependenty od Boga y wyznaie iakieś chwalebne ywoczyste wszechmocności iego. pono zwyczay ten posedł od moyżessa ktory ile kroć arke podnossono mowiał powstań panie a niech się rozproszą nieprzyiaciele twoi niech uciekaią ktorzy cię nienawidzą od oblicza twego: Tem że sposobem yle kroć ducha podnosiemy na mowienie nowy godziny pomocy żądamy aby ią nam dał przeciwko nieprzyiacielowi usiłuiącym przeszkodzić nabożeństwa nasse yattencyą w nich: Oraz też wierss ten mowiąc żegnamy się krzyżem S. pokazuiąc yż się ty pomocy spodziewamy mocą ukrzyżowanego ktorego krzyż zabroie na nas stanie przeciwko nieprzyiaciołom na modlitwie nas kussącem: Nadto abyśmy zjednali pana na tę pomoc przydaymy drugi wierss także bardzo sławny Gloryia patry et fylyo et spirytu y sankto ktorem uwielbiamy ywyznawamy troyce przenaświętszą od ktory wszystko dobro nasse pochodzy yże wszystkie sprawy do Boga

nalezyte maya sie pocziynac od wyznania Troyce Naswietszy
mowiąc tesz tan wiersz sklaniamy głowe naznak pokory gdy
y pokłonu podłosc swą wydząc yziemią sktoryesmy uczynieny po
czytaiąc sie zaproch przedtak wyelkiem mayestatem: tysz
to iest nielada akt wielbyc Troyce naswiedsza czesto tosz
czyniemy pokazdam psalmie: tysz mielo panu Bogu zego ser
decznę radoscyą cswalemy iuwielbyamy przydaiem nakonu
Aleluya co znaczy cswalcie Boga wessolem

Ale podzmy dopalmow ktore sza przedniq czesciq offycium koscielnego ynalepsze pułmy sky ktore kłada naty uczcie

Nasaszycie tego skarbu potrzeba yako kassyan mowy tam du
csem psalmy mowyc ktorym złozona sq ytak ie dosiebie a
komodowac stossowac obracjac yakobym ia ieslosela albo ie
psalmysta nato samo uczynił tak ysz sentencye ych niadylo
naten czasz wprorokusie spełniały tlesie pełnia wemnie co d
sien wybudaciąc wducsu swoiem tesz affekty ktoryes doznawał
Dawyd wsobie albo powieda ysz bely wdrugich: Wessolyc sie
zady masz kiedy sie psalmysta wessoly, bac kiedy sie boy, spo
dziewac kiedy sie spodziewa: cswalyc Boga kiedy oncswaly
płakac kiedy on płacze zasie albo zaguche grzechy: ysądac ga
go pragniesz tak iako on takowych rzeczy zada yprosy, mielo
wac masz nieprzyaciołoy kiedy ich on miełuie, modlyc sie zarz
kiedy sie on modly, zarlywosc guc ocswate Boga kiedy on guie
yta sie zarlywoscią trawyc ktora sie on trawy, pokorzyc sie
masz kiedy sie on upakarza, Ducsa wniebo podnosic kiedy on
podnosy swego: delektowac sie slycznoscią Messyassową yko
sielna oblubienycza iego kiedy sie on delektuie ywessoly
Dziekowac zadobrodzieystwa Boze kiedy on dziesky czyny y
kiedy on dziwy rosspowieda ostworzeniu swiata albo o
wyprowadzeniu Iuda zegyptu, dziwowac ysty masz ywielbyc

Boga, zadumiewać kiedy on zadumiewa, y kiedy opowiada
karania upornych, a nagrody posłusznych, y ty drżeć masz kiedy
on drży, y radować kiedy on raduie, przechodzić się też popa
łacu niebieskiem iako on przechodzi, y życzyć sobie pomie
szkania w niem iako on życzy. Naostatek kiedy on iako my
śli uczy y upomina strofuie y prostuie sprawiedliwego człowie
ka myśl ze sobą mowi y tem affektem odpowiedaj kto
rego wyciąga nauka nauczyciela tak świętego: Przeto
mowi S. Augustyn Psalm uspokoienie dusz iest namiętno
ści y fale myśli iey uśmierzaiący, gniew martwiący, zbytek
odganiaiący, przyiaźni zgromadzaiący, niezgodnych iednaiący
nieprzyiacioły zgadzaiący. Psalm czarty zoygania: Anioły
zwabia: tarcza iest na strachy nocne, pokoy popracach dzien
nych, ochrona dziatkom, młodym ozdobą, pociechą starym, białem
głowom przystoyny stroy ocā wszystkiego kościoła głos iedyn
ktory uroczystość zdobi, smutek ktory dla boga iest miękczy
psalm, y skamiennego serca łzy wyciska, sczego się niena
uczysz w psalmiech: zacnoty, wstydu, rostropności rostro cier
pliwości, czego kolwiek iest dobrego niepochodzi znich, wiado
mość o Bogu, o Chrystusie przyszłem, o zmartwychwstaniu o taiem
nicach ynnych, wszystko to tam yako wielkiem skarbcu bie
na, albo zebrano y schowano, bo wszystko Augustyn S. lać wie
dziec ysz podczas ieden psalm te wszystkie rozmaytość ma
ysz niecy rozstygna affekty, podczas tesz iedna Hystorya bę
dzie wcałem psalmie albo ieden affekt, a na ten czasz śniad
ny ducha sposobić stym co mowi, yako gdy mowisz psalm
miserere mei deus, albo ktory z pokutnych wdziać na się du
cha skruchy y żałości za swe grzechy, abyć y wiersza dodały kto
ra wszystkie są o tey materyi. Także kiedy mowisz ladate ī

Affekt cżwały powesmieß albo wdziecznosci: Zem sie bowiem
spoßobem pełny co rzekł dawyd, spiewayćie mądrze, pomoze teß
dotego napoczatku psalmu prosić oświatłoć y affekt smak ysłapor
duchowny ktory miał dawyd gdy go składał yz zadza obrzy
mania co on poczuwał: Nakonczu psalmu mowyc duchem
wdzięcznem Gloria patri: ynieco stárać na Antyffonie;
ktora zawße iest co nalepßy kassek zpsalmu albo zystory ya
kiy, albo sentencyja iaka ochwale Bozy, albo uczynności zawie
ßenie iakie miedzy psalmem a psalmem nowy sie duch wyczer
pnał napoczecie drugiego, A kiedy quieß nawalność odnyßy-
dobra rada, odnawiać Atencyja na ydaczy psalm: ktory od
prawyzßy znowu ia ponowić na trzecy, y iakoby żylo ten iaden
mowyc przychodziło: Rozbierać iednak ducha kościelnego wpo
stanowieniu Antyffony y niektorych wierßow w responsoryach
y owßem wprzymie trzy kroć powtarza wierß iaden, De
us y nadiutorium napohazanie goraczości ducha, y serdecznej
uprzymości y trwania wprozbach o lekarstwo nasze potrzeby y ozna
leniu Boga zadawy iego niezmierne: Ktoremu powtarzaniu
nieprzeciwy sie comowy ekklezyastyk niepowtarzay słowa namod
lytwie twoy. bo mowy opowtarzaniu idacem zjakiego słu
putku albo znieufności iakoby ia trzeba powtarzać aby ia
Bog rozumiał, nierozumie sie iednak opowtorkach gorączych
ktorych pełne iest pismo: S: bo zbawyciel naß w wylija swoy
smiercy modlał sie potrzy kroć iednoß mowiąc
Lekcye teß teß ktore wyuczynią kłada wziete spisma: S:
uczą naß pozytecznego czwyczenia ktore zowiemy czytaniem du
chownem, ktore wpierwßem kościele bez cześto a czesto: Pryy
I ßłuzbie Bozy cztery pozytky przynoszy: Pierwy yß dusza odpoczy
wa odmodlania sie co iest prawyto co zsiebie bo w modlytwie

wietßy

136

wiekssy sstangy trzeba nyss wcytanie wktore Bog znamy mowy
Drugy iss sercu affektow nabosnics dodaie aby tak mogło postępo
wac wustny modle, Trzecy iss materyi dodaie do rozmyslania –
Czwarty zeby czwycenie tak pozyteczne nigdy nieustawało, Nadto
piervoy nyssaly lekcyia zaczna wkrotkem noskornie wsrod czyia-
modlytwe, krotka bardzo nabozna do chrystussa pana ktory iest my
strzem nad mystrzamy, yto pokazuie iss slussnie przedzitaniem ma
uszaczic modlytwa, ydudziess odozwolanie yblogosławienstwo prossa
ydaia ie yedne wymie oyca, drugie wymie ssyna, trzecie wymie
ssyna ducha s. Abys wiedziała yss gdy xiege bierzess doczytania-
prosic mass odozwolanie, troycze przenaswiedssy abyss spozytkiem czy
tała ywyczerpnęła co dobrego; poktorem czytaniu druga modlyt
wa konczą, tuautem domyne misserere nobys, bo modlytwa
począteck ykonic byc ma wyssokiego tego czwyczenia, amowy sia
nakonczu zeby pokazono iss co sie czyta pozitku nieda yesly Bog
nadnamy niezmiłuie, ynasienia słowa swego wsserczacs nassycs
niezagrzebie: przedzielaią tess lekcye responssoryiamy wktorycs
sie cswały Boze albo co ossoblywego zawiera, aby pokazono iss czy
tanie niema byc długie lec przerywane modlytwą iako mowy
S: Bernat, tak abysmy słuchały mowiącego donass Boga gdy
czytamy Apotem my zniem mowiely kiedy sie modlemy powtarzaiąc
iego słowa rass ydrugy aby głęby wsserczacs nassycs osiadły – –
Trzeciego bywa yss każda godzina kolakta iaka konczona bywa u
przymics affektow pełna wktorycs oznamienyte prosiemy cznoty ia
kie, azeby serca nasse ystotnago nabozenstwa dostąpiełe niewssycs du
tayąc lec wzasługacs kosielnics yzbawyciulowics yako wyraża przes
pana nassego yezussa chrystussa Amen, wssysthie nadto godsyny krotka
sentencya, Deogracyass sie zamykaią ktora sie powtarza bardzo
czesto bo niemass inego słowa zacnieyssego słodssego ypozyteczniey ssego
iakie toiest, gdzie miełość, pokora wdzięcznośc, nadzieiy Bogu za
wssytko bo co iest dobrego odniego iest: Zwyczay tess ma krocics
na modlytwe zaumarłycs przidawać azeby kiedy godsyny uczesnikac

 wykład

Wykład Psalmow Graduales;
I. Ad Dominum cum tribularer

I. Do pana gdym beł wutrapieniu wołałem a wysłuchał mie, modła dawidowa stroniącego nawygnianiu;
miedzy rozmaitemi tego wygnania naszego dolegliwosciami
jedna iest niezmiernie opłakana: to iest iezyk zdradliwy, z ktoremi musiemy obcowac: lec y czeste iest
to utrapienie bardzo szkodzące, y od cnoty, od nabozenstwa
powściągające, wyzwolenia z niego iz prosieł y uprosieł;
prorok rosspowieda, aby przykładem swem instrukcyą
innem pielgrzymom: ja prawy kiedym beł iak wogniu
wutrapieniu, niepatrzałem na pomoc ludzką: alem ja
wołał namodlitwie do pana, tego znalasszy wszysthom
znalazł on zaszky swy wysłuchał mie; Upatrzeł tu
Chieronym. S. ze tu niemowy prorok gdym beł wrosskoszy,
wdelicyach wołałem do ciebie, albo spiąc wołałem, Chcesz wysłuchan być od pana badze wutrapieniu wołay a wysłuchan
bedziesz; Ale to mowy trudna iest rzecz: Albowiem my k
iedys my wutrapieniu: leczemy nasiemię iako snopie nic
ynnego niemyslem iedno outrapieniu: ten zas mowy iako
mur wutrapieniu stoy aby Boga wzywał; Wołaya niektorzy a niebywaią wysłuchany iz niedoboga wołaya yako potrzeba
czocyas wołaya głossem wielkiem: to iest tak własnie yakoby nie
doprawego Boga lec do baala wołaly; Nadobnie chylary tess pokazuie ktore utrapienie przess się: albo ossoblywy, przymuszaya nass
dowołanya na Boga: Nieto ktore wniebespieczenstwach, powierzchnych y szkodacch. albo yw ssamy smiercy; lec ktoreby nass na
głębokosć grzechu ciągneło namawyaniem do złego yzaraslywe

Pânie wybâw dusse moye od warg niepra- 2.
wych y od yęzykâ zdrâdliwego · · ·

137

Deklaruye ogo zwołâniem prosiel ; Rzekłem prâwy pa-
nie wybaw mię, âbo dusse moyę od warg od warg niepra-
wych y od ięzyka zdrâdliwego : ktore iest iedno zwiedsszych
y sczęściweyszych złych rzeczy tego nasszego pielgrzymowânia : War-
gi niepráwe wylewâyą ; obmowy ; skalowâniâ potwarzy ; fałszy-
we swiadectwâ : y do pobne słowâ przeciwko prâwdziwości y spra-
wiedliwości ; yęzyk zdrâdliwy wylewa słowâ oszukliwe, po-
chlabne pokryte zdrâdliwe : y ięzyk zdradliwy kiedy z war-
gâmy niepráwemy się złączy · ym pokrytsze tym wietsse złe · ysz
niewiem y cocwiârcy przydać : lec mogą się znaleść war-
gi niesprâwiedliwe bez ięzyka zdradliwego , yako gdy kto
iawnie łaie, albo obmawia · lec gdy się skupią, oboie cię-
skie nader złe iest ; Koniecznie prawdâ iest co iesce
nâpomyna Agustyn . S · kiedy nâpocznie człowiek wstępowâ-
nie y pomyślać postępować ysz poczyna cierpieć yęzyk prze-
ciwiących się, â kto ych iesce nieucierpiał iesce niepostąpił
kto kolwiek ych nieucierpy nieusiełuie postępować : poczni
kto chciec wstępować chce ziemskie rzeczy : ułomne docześ-
ne , szczęscie swieckie zaniyc ssobie nieważyc : o Bogu sâmem
myślyc · wszyskach ię niechochać · skodâmy gardzic y serca nię
zrácyc y ubogiem wzgardzonem zostać dla chrystussâ y dąc za
nięm : tâky cierpy ięzyky gâdâyących ywiele ~~cierp~~ przeczących
y szemrzących : Przeciwko tâkiem zawołać do Bogâ , jâkawszy
uszy od słow ych aby nass wybâwieł od męzá niepráwego
y zdrâdliwego wyrwał : ojcze pânie w ktorego ustach nię
znalâzła się zdrâdâ od fałszywych Brâcy wybaw mię y

zachoway

zachoway mię zdradliwego pocałowania Judaszowskiego ;
Droga nieprawość zmyślona prawość : dwoysta nieprawość
pokryta prawość : o jadna rzecz nasz iak częstoś panie nieu
pomynał . yako ostrzeżenie się fałszywych obłudnych prorokow ;
zachoway że mię domowych nieprzyiacioł , wnętrznych jawnemi
polytykow . synow matky przeciwko matce walczących ;
Niemny podczas prostem szczerem pochwalenie uczynione szkodzić
nam mogą , jeżeli się nieposztrzeżemy bo w pochwaleniu nasz zdro
dy mogą bydź szatanskie ktory abo podusza chwalyć , abo na
złe zażywa iego mowy , y fortel cudzego ięzyka czyny ;
tasz przyczyna a niebespieczenia kiedy kto wargamy swemy y ię
zykiem własne swe chwały wyiawia bez potrzeby albo wiel
kiego pożytku choć się zda dla niego czynyć ; gorszaby
beła nieprawie y zdradliwie przeciwko ynnem mowyć . y
smie mowyć Augustyn . S. że się zda mniejsze złe bydź cudzoło
stwo nyżely szemragstwo : niatak my tedy zaszkodzy cudzy ię
zyk : nasz domowy nam iadowyty nieprzyjaciel : mieczem iest
ktory zabyia dusze nasze

3 Coby dać tobie albo co przydać tobie do ięzyka zdradliwego

Daye przyczyne przez prosiel wybawienia od ięzyka zdradli
wego , to iest yż iest iuż takie złe że mu trudno co iuż przy
dać . co bowiem yż kto dać gorszego może abo przyczynić może
nad zdradliwy ięzyk : Albowiem do Boga tu obraca ;
rzecz prorok dowiaduiąc się coby zalekarstwo mogło się zna
leść bądź aby zagaszone y zniesione to złe beło albo uniesio
ne : Albo prorok sam sobą rokuie . y z duszą swoią rozmawia ;
szukając yakiem obyczayem uyść albo znieść to złe , Albo z oso
bą iaką gada radzę się cziebie ktory tu stoysz obie rzecz acta

Albo wiąc

Albo więc do nieprawego ÿzdrádlÿwego mowÿ: Co tobie ozdrádlÿ
wÿ pomocÿno, co zapoÿÿtek oberwiesz: że słowá ták niepráwe ÿ
zdrádlÿwe mowÿsz: álbo ktore iáka ÿ iáko wielká spadnie ná
cię kará zá te twoie ták wielkę złość: Delÿberuÿże itÿ sobą ÿż
to nieulęczone iakieś złe: cobÿc dać miał Bog, albo co przÿ
dać, co bÿc stało záśtrasz zá muńskik zá lekarstwo zákáránia;
albo obrzydánie ięzÿká zdrádlÿwego; to mÿ niech uczÿnÿ i
Bog ÿto niech przÿda dusso moia koniec táky racÿ nápsszia
gębę pászczękę niech zákrzÿwÿ pierwÿ nÿż co ładowÿtego przÿ
wÿlęgÿ, czego iuż do záboÿstwa potrzebá nad wszetęczne złorzeczń
stwo: zdaleká ÿáko sprocze lęgą bÿ głownie: okurzáyą ÿ opalá
ÿą z wierzchu, á w gardle záráz zewie swoie máyą piekielne

Strzáły potężnego ostre: z węglámÿ 4 pustoszącemÿ

Cudnem podobieństwem deklaruie ÿákie iest złe ięzÿk zdrá
dlÿwÿ ÿ pokládá że słowá iego są iáko strzáłÿ ktore znákomÿ swÿ
dáleko bÿią, ÿ prętko ránią że się uchronÿc ledwo możesz; ÿám
ukázuie dziwnie że nieládáyákie są strzáłÿ, ále potężnego od
mocznÿ rękÿ pochopnie wÿpuszczone, ÿ nadto od rzemieśnÿká dobrze
wÿpolerowáne ÿ zaostrone, ÿ nákoniec ták ognÿste, ÿż kożdą
rzecz zepsowáć ÿ spustoszÿc mogą: ÿákie są błÿskáwÿce niebieś
kie ktore od wszechmocznÿ rękÿ bÿwáyą puszczáne ÿ są práwdzÿie
ognÿste ÿ bardzo ostrze strzáłÿ: tákowe tedÿ są słowá zdrádlÿwe
z własczá kiedÿ są naczÿniem szátáńskiem ná zábÿcie dusz ktore: R
postoł zowie, postrzáłÿ ognÿste złośliwego nieprzÿiaciela: Co się
tÿcze słowá. S. Hieronim wÿkláda pustoszącemÿ: yálowcowe
mÿ węglámÿ názÿwá długo bowiem ogień chowáyą abo trzÿmáią
yálowczowe węglá ÿ są bardzo gorące dla máterÿi gęstÿ: tłuste ÿ tw
árde, przetosz są bardzo sposobnemÿ do zápalenia. ÿ spustoszenia wszÿst
ko tedÿ spustoszÿc mogą obmowcÿ. o stawczÿ zdrádlÿwÿ wpustkÿ

obrocyć mogą miastā, ludzie, krayny cʒałe : yęzyk yako b. S.
nazywā ogniami powszechną nieprawością : ymowy że może
wszystko cʒało roszpalyc : ogień nieugaszony który wpiekle;
cʒeka złe ięzyky i wargy nieprawe ; Ztąd się rozumieć może
że iako dałeko szeroko zasięga złego ięzyka złe, które się przy
rownewa niedoiadny strzały lec do wiału potężnie pusczonych;
nadto z węglamy goręcemy ybardzo długo ogień zatrzymawaye
cemy : Oboie którys wargy yzayąsłowe węglem zarzystem
zołtarza wziętem ocżyścił, yako karbunkułem drogiem ka
loru ognystego Ocżyść ięzyk yusta moie āby beły ostrożne, niech
mię myzerny niedosięgaya strały pokusy potężnego czārtā ro
zpaláyącego nászłość : Niechowayże mię nadługą pomstę do piekła
Tu pal· tu karz : tu miełoscyą twą serce me roszpalay : āby
iako naołtarzu ogięm miełoscy twoy pałał zawsze, tęn iā pragnę
miec zawsze niezgāszony nygdy nieśmiertelny wiekuisty,
Tę parę wierszow trochę ynaczy wykłada S. Agustyn Coby dać
tobie abo co przydać doięzyka złośliwego zdradliwego, to iest
coć zālekarstwo mam znaleść przecywko ięzykowy zdradliwęmu
to nieynsze strzały potężne zognystemy węglāmy słowa Boże
przykłādamy miełoscy ogniem roszpalony : żywa iest albowięm
mowa Bożā ylepy przenykāyąca nadwszełky miecz Obosieczny;

5 ĀH mnie yuż pomieszkāinie moye przedłużo
ne iest mieszkałęm zobywatełmy cedār długo
przychodnięm była dusza moyā

Zokāzy tak wielkiego złego yczęstego nātem pielgrzymowānu
wzdycha do oyczyzny ytak prawdziwie yserca śpiewā pieśń w
stępowānya Ach mnie yuż pielgrzymstwo moie przedłuża się,
pragnie Albowięm prawdziwy pielgrzym : zapostołęm więcy
pielgrzymowac odcząta nyż od Pānā, y przetoż sobie mają

nader dłu

nader dlugy ninieyssy zywot wktorem pielgrzymuie odpana
miesskalem zobyutelmy Cedar Niechay sie dziwna niesda ze sie
nadluga skarze, za miesskania: miesskalem albowiem dotad
scedareny to iest zgrubemy ydzikiemy narody. ktory niemie
skaya wmiastach lec wnamiotach y to wczarnych ychlopskich
iakowy sa arabowie : wktorych nic niepomoze spokoynie czy
nic ymowic, dobre iem czynic yuslugowac lec stat staya sie
srosszemy - y obyczaie ich iest bez zadny przyczyny wadzic sie
ywoyowac : Tak sie opyssuie zalossna niewola yniescesne wy
gnanie dla dlugoscy czassu dla odleglosci miessca dla grubo
scy narodu skoremy zela : Cedar iest slowko chebrayskie zna
czy czarnoscy iciemnoscy ; Byl Dawid prawdziwy yzraelyta
mowy Bernad. S. przeto iako swiadly zawsze wswiatlosci mie
skal choc miedzy czarnemy murzynamy co moze bydz nad te
chwale iako mocz wyrzecz zlemy ktory nienawidza po
koyu bylem spokoyny, tac iest pochwala, zlotowa wsodom
iechs miesskaiacego, ysobowa wziemy. Huss ize dobremy sy
bely miedzy zlemy lyliamy miedzy czarniem, golebycze
miedzy
my pazornemy yastrzebyj: to chwala ze dawid dobrem mie
dzy zlemy byl, Nazbardzo albowiem chwalebno iest dobrem
bydz zdobremy, ale dobrym bydz zezlemy, yako bowiem ciez
ko bydz zlemu zdobremy dobrym niebydz tak nie
sa wynna iest miedzy dobremy dobrym niebydz tak nie
zmiernie godno podziwienia dobrym choc miedzy zlemy zostac
zasy tu ony sentency wpragnieniu y wolanyu: yako yako
yelen pozada do zrodel wod ec, y Pawel. S. pragne bydz
rozwiazanem y Szymeonem teraz wypusc sluge twego w
pokoiu, aby wolno zaznieszeniem niedoskonalosci ktore nas
natem swiecie zlem, zatrzymawaya: nieskonczona pilnosci
Boza bez fatygy wiecznie nieprzerwano wychwic y milowac
ysesmy

yżeśmy podległy srogiem odmianom, yſſ mało dobrych ſktore my by beſpiecno obcować, ſliſzych co niemiara ktorych ſię ledwie uſtrzed możeſſ y od nych niezarażyć

6 ## *Stemy ktorzy nienawidzą pokoju Belem. ſpokoyny gdym donych mowiał Biety namie, beſſ przyczyny*

*Z*amyka przyczyne, dając czemuby ſła nieg beła kahdłu go pielgrzymować: yżem mieſkał prawy zniepodobnemy ſobie ſprzewrotnemy y tak nieſprawiedlywemy, yſſ nietylo znie przyjacyolmy ale teſſ y ſprzyjacyolmy woyne wiodą, ya ktory nie mieluie, nyc bardzy yako pokoy, iezelym kiedy pogał mowyc o pokoyu donych ony beſſ żadny przyczyny bardzy namie powſtawały: Wzydowſkiem ſłoy *ia pokoy* to ieſt ſercem ſłowem rzeczą wſſyſtek oddany *pokoiowy* nieſſukayąc iedno *pokoiu*: ſpokoyny ſąm wſobie zdrugiemy ~~zdrugiemy~~ pokoy mayący yednayąc ie y uſpokoyayąc choc ſkrzywodą moyą, toć ieſt własna y godna czemu prorokowy, mowy Hylary nieſtwory yporuſſenia nakory czudzy, wolij ſwoy pokoiem chamować, y anymuſſe pomieſſane łagodną modeſtyą ſkromnoſcyą zaſtanowiać, atać ieſt chrzeſcyanſka doſkonałoſć ſpokoynemy bydz choc zniepryyacyoły: pokoia wnadziaie poprawy niezezwalaniem naſłosć, yſſ ieſly any zau pomynaniem any zaprzykładem nieyda przyczyny iednak żadny niemayą dla ktorych by naſſ nyenawydziec mieły ludzie: y Bernad .S. uwaza yſſ oBlubienycza gdy ią ſpozwanały iakieſ dziewczyny że beła *czarna yako przybytky yknieę cedar, ktora beła ſłyczna yako ſpalery ſalomonowe* Nieoddała ſtych za ſtych, dworſtwa za dworſtwo Ale ya nazwała *corkamy yerozolemſkiemy*, mogąc ie nazwać Corkamy Babylonſkiemy albo corkamy Baalowemy

abo iakiemy

yakiemy Belzebubamy: co nyc ynnego nyeiest yedno stemy
ktorzy nienawydzą pokoiu spokoynie poczynać: ostąpiwszy sta-
rać się racżey zbawienia nyż oswoie pomszczenie zgotować
naszaloną dusze niepomstę ale plaster, trzyny zacżwiany nie
kruszyć, lnu kurzącego nieduszyć, iezyk mieć tagodny iako
drzewo zywota: gdyż Krystus pokoy iest; ze wszystkiemy po-
koiem isć dosporu woyny swaru chcywem niebydz: nykogoi
niekaszać nanykogo nieskarżyć Nykogo nieuiadać, Namiętnosci
ciercżywosci pełnym niebydz: przyczyna bontow niebydz rosierem
Kiestwie to iest naprzedny czesci dusze twy: O Boże ktorego o
Blubiennyca skody nakrasie naurodzie nieodniosła ze yę bru-
dem zwano Cyganem przemianowano dayże my usiesć
wpiekności pokoya: day zlasky twy owoc ten ducha S. zachwuna sła
iedęn, day my tak mowyc aby się nieporuszały ludzie: ale
dopokoiu się miely niech passye moie rozumu sluchaya: aiące
ły powstawac daly będą: to niech czynią daremnie to iest
bez skody wnętrznego pokoya: Cztworacży są spokoyny:
Jedny są spokoyny spokoynemy: acy są niedoskonałemy: Dru-
dzy są niespokoyny zniespokoynemy: acy są chorzy: Trzecy:
są niespokoyny ~~znie~~spokoynemy: acy są przewrotny: Cztwar-
cy są spokoynemy zniespokoynemy acy są doskonały:
Troyaka yest woyna naturky pogany: przywatna naniepzyia
ciała: wnętrzna odwystępkow naszych: pierwszą zgaśnie chęt
mańska cżystnoscyą gdy my się modlamy przyczyniemy: Drugie
dwie woynie przez nasz samych ynaszemy siłamy; y usilnoscyą
to iest cierpliwoscyą y pokoiem ktory tu zalecaya, takze ymod-
lytwą bo iest wynnem psalmie Sczahaly omnie ayem się mo-
dlat wczem przypatrz się Krystusowy panu gdy bet naswiecie
prawdzywie albowiem on wołat do oyca swego namodlytwie to
zy nocziąc: y potem wogroycu: ynakoniec nakrzyżu za swe krzy-
zowniky

krzyzownyky y prawdziwie wysłuchan beł gdy go wywyßał Bog
ydał mu ymię nad wszelkie ymię : ucierpiał często kroć:
wargy nieprawe y iezyk zdradliwy : prawdziwie mogł mo
wyc : mięszkanie moie przedłużone beło dla chuci wykona
nia zbawienia naßego ktora go scyskała · a ktory chuc ma
yę gaß krotky zda się iem bydz barczo

Psalm stetny dwudziesty : lewavy okuloß meoß Podniosłem oczy moye nagory skąd my przyydzie pomoc

1 Ktory Psalm gradusowy cieszy pielgrzymuyących wstępu
yących do ierusalem : obiecuyąc wieczną Bożą straß : a na
rzod mowy prorok wosobie pielgrzyma · potem wosobie swy
własny cieszy pielgrzyma podniosłem oczy me nagory, pielgrzy
my nażadną rzecz częściy niepatrzą yako namieysce do ktorego
cyągną : ięzely go zayrzeć mogą iezely nie namieysce ktore
blyßße : stąd bowiem pociechę wielką maya ktora pociecha
iem pomocy y sieł dodaie do chodzenia : styß ziemska ierozolyma
nagorach beła y stąd pomocy żądano yako danyel, ku
temuß miastu w Babylonie wiecznem się modlat · y niebieska ;
ierozolyma nadniebieskiemy sfery iest , przetoß pielgrzym bądz
postawny · bądz prawdziwy · mowy podniosłem oczy moie na
gory kędy siedzy miasto swięte : skądmy przyydzie siebna pocyecha
stowo tyce taky text iest Podniosę oczy moie nagory skąd
przyydzie pomocznyk moy , to iest Krystuß ktorego tu y indzy
gorą zowią ktory stworzeł niebo y ziemię yßąm dać moie pomoc
iako Bog prawy : nießedłem zaobyczaiem bałwochwalsow ktory
nagory iwysokosci biegały , aby tam ofiarowały y co uprosiely :
Wiemy zaysta yß ludzie nabozny hochały się wgorach , aby tam
wolny rzeczy Boskie uważały · Krystuß Pan ßąm dla tyze przy
czyny

nā nię często sczadzał: Benedykt. s. kassyāńską gorę mało nie wyższą nyżeli siłto krzyżka, zamieszkał: słwernya. s. frāncyszek łot który nāgorze zbāwiony iest: miały ito wszwyczāyu świe cy Bożey podniossy oczy wniebo wysoką kontemplacyą się bāwyć y zem się, obyczaiem częstey modlyć Duchownym obyczaiem swym 2.
Agustyn. s. przezgory Apostoły święte rozumie yāko bowiem gdy słonce wschodzi pierwsze są gory które słonce oświeca tak gdy przyszedł Chrystus pan pierwszy beły Apostołowie święci którzy od słonca sprawiedlywości swiadło powzięły: Rozumie y świętego krzyciela y ynne święte które pierwy iwiecy os wiecył Chrystus który nam zostawieły pyśma y przykłady
Hylary. s. wykłada gory być Anielskie posługy ynieбieskie mocy którzy nam dopomagaya wstępowānya kuwyssokości 3.
Drudzy mowią yż sākrāmenta święte są gory które są trawyste ypāsza māyące ywody zdroy sciekāyą. yże dla wysokości pomocne bardzo są doброni niedarmo tedy wplel muszy kapłany wołāyą: suрsom korda suрsom korda ku gorze. podnoście serca do pieczą tak wielkich taiemnic. Ozbawycielu Pānie którego wielką gorą nāzwał dāwyd gorą syonską ze wszystko wydzisz gora olewna, tłustą: iż wszystko dāruiesz gorą māyora yż wszystkich modlytwy y ofiāry przymuiesz: przymuiże co dzienne pokłony nāsze ābadz nam zrzodłem łask; wświątobyach twoych przenawielebniejszych 4.
Pomoc moyā od Pānā który uczynieł niebo iziemię 2

Dekłāruie pielgrzym yż pomocy odgor nāktore podniosł oczy nieczeka: lecz odtego który rządzy świātem y gorāmy y miastem nāgorach postāwionem: to iest odwszechmocnego stwo rzycielā nieba yziemie tego żądał yczekał któremu kiedy

zecsce

zecßca cżłowiekowÿ nÿnacżem ſtÿc niemoże ÿbeſ ktorago pro
zne zbawienia; cżłowieka dawamnÿ kożdÿ ratonak
Nÿjedla tego iednak gardzÿc ludzkiemÿ pomocżamÿ a daleko
mnÿ świętÿch Bożÿch o ktorÿch ſeſmÿ mowielÿ w cżłowieku niemÿ
nadzieie, ale wÿmowÿwſzÿ podnioſłem ocżÿ me na gorÿ ſkąd
mÿ przÿdzie pomoc zarazem przÿdaÿ Pomoc moya od pana
ktory ucżynił niebo y ziemię bo nie wſzÿſtkie nadzieie
maſz pokładać w tÿch gorach, gdÿſz ſame gorÿ nie od ſiebie
świecą lec od onego świecą ktorÿ ieſt światłość prawdziwa
oświecaiącą wſzelkiego cżłowieka

3 NIECHAI NIEDAIE NOGÿ TWÿ NA ZACHWIANIE A
Nÿ NIECHAÿ NIE DRZYMIE KTORY CIĘ STRZEŻE

Odpowiada prorok pielgrzÿmowÿ dobrze y mądrze podnio
słeś ocżÿ twe na gorÿ a nie zapatrzałeś się na proznoſcÿ ktore się
nadawaÿą nadrodze lec ie mÿmo puścÿwſzÿ od ſtwoce: nie
bieſkÿ oÿcżÿzny pomocÿ y pocieſzÿ oczekiwał. przetoſz ia życzę
od tegoſz pana tobie ſzczęſlÿwÿ drogÿ. abÿć się nie dał poſły
znąć: podoſnąć: upaſć, zbłądzÿć, on niech proſtuie nogÿ two
ie ÿ kroppÿ abÿ do oÿcżÿſtÿch gor do pomieſzkania doſzły: a potem
do niebieſkÿch: y niechaÿ nie drzÿmie ktorÿ Cię ſtrzeże: to ieſt
życzę, też abÿ Ociec ktorÿ ieſt ſtrożem twoiem zawſze cżuwał
około ſtrażÿ twoÿ, a nie dopuſzcżał nÿgdÿ zachwiac się nogom
twoiem: zachwiać nogÿ upaſć wżÿdowſkiem znacżÿ w grzech:
wpaſć przetoſz co znaſz ieſt cżÿnnÿ a mocnemÿ y ſtatecznemÿ
bÿdz uſiłuymÿ: iezelÿ chcemÿ abÿ w ſtrzezeniu naſz Bog dotrwał
Noga pÿcÿ za naſzÿ cżÿnÿ cżeſkÿ tak yſz się nie oſtoÿ cżło
wiek, yako się przÿtrafiło złem aniołom ÿ pierwſzem ludziom
nieposłuſznem: y cżeſto ÿnnem dawnem ſługom Bożem: ktorÿ
iako mowÿ kaſzÿ odor. gdÿ się coś ſobie zdadzą bÿdz upadaią

grubo y błądzą: zaleca teʃʃ tu prorok braterʃka miłość
abyʃmy zadrugiego modlyć ʃię do Boga uczęly: Podług
tego wiary teʃʃ naʃʃy czuiący abo drzymiący: Boʃka po
moc znamy abo Cuie abo ʃpy: gdy Bog ʃwięty zświętem
ʃprzewrotnem przewrotny: zawʃʃe wʃobie ʃwięty zawʃʃ czu
iący gdyʃʃ i iego Aniołowie y mięniam ynatora czuiące
my ʃą: podobienʃtwo wzięte odtych ktory przod woyʃk
ymiaʃt pylnie ʃtrzeżą: Zadrzymania podczaʃʃ choć lekkie:
wielką ʃkodę ʃtrzeżonem rzeczom przynoʃy: ʃwiadczą Hy
ʃtorye yʃʃ nieprzyiacioły nieraʃʃ nieraʃʃ pogromiono ʃpi
iące: yjednego na warcie ʃpiące Hetman zabieł mo
wiąc iakiegom zaʃtał takowego zoʃtawuię przeto iʃʃ
umarłemu ieʃt podobny ʃpiący

A Oto ʃie nie zdrzimie any zaʃnie kto ry ʃtrzeże yzraela

Czego życzeł y dobrze wroʃeł pielgrzymowy to obiecuie yʃʃ
wewʃytkiem pielgrzymowaniu niczydzie naʃtroju pylnem:
Bogu ktory wosobliwą ʃtraʃʃ ʃwoię lud ʃwoy yzraelʃky przy
zyął: od wyʃcia zeyptu przeʃʃ lad ʃtarydzieʃcy y potem daly
tak Cęʃto Oczu mowy y namgnienie oka nie zamknie
any kęʃʃa mrugnie, a daleko mny głęboko zaʃnie: Agu
ʃtyn. s. napomyna aby każdy beł yzraelem. to ieʃt człowiek
iem Boga wydzącem: wprzod przeʃʃ wiarę potem przeʃʃ
poʃtać: yjakoʃʃ co tego przemianku doʃtał oʃʃobliwy beł u
fnoʃci ynadzieie wBogu: Teʃʃ ieʃt Boga wydzieć podnie
ʃionemy oczema. amowyć pomoc moya od pana ktory uczy
nieł niebo yziemię: Oto radoʃć ypowienʃowanie ypotwier
dzenie ze to iawna ieʃt co zyjąc przepowiedział: podʃywa
nie

dla dziw

dla dziwnego sposobu dobrotliwy straży Boży choć zwyczayny y sobie doznany. Wyiona straż Anielska. Kesz nam zaszczepiać potrzeba, mny zaysta tem ktorzy strozamy po~~czczeyie~~ stanowieny są, yako urząd każdy y przełożony ktorego przes ochowaba sol czyszczyania, adrudzy przes swa zrzągely bo tem zobwartemy oczyma spy y krolem go wszystkiych swierząd naiżywaya :

Dobrego stroza kondycyia opyssano wtem wierssu yż any u pasc da poruczony rzeczy doszrzeżenia: any ta straż nygdy nie zadrzymie tak aby przes to niedbalstwo szkoda beła: O Boze prawdziwy ktoryś wysłuchał Elyassa, abyś pokazał ześ ty iest Bog yzraelsky, nietak yako falszywy Bogowie Baal ktory beł kiedyś wgospodzie zasnał: ktorego pobzy kroc czaczass strozem zowie boś prawdziwie troy wossobach wysłuchay że mie wolaya czego wnocy to iest wczasem utrapienia moyem

5. Pan strzeze ciebie Pan obrona twoija na rece prawy twoy - - - - - - - - -

6. przes dzien słoncze nieupaly cie, any xiazyc przess noc

Rzekł niedawno prorok yż pielgrzym wbogu ufaiączy strzeżon będzie aby się niepowalał nadrodze, teraz druga przydaie pociechę yż będzie strzeżony tesz aby niebeł szkodzowany od upalenia słonecznego przes dzien, any od swiecączego xiężycza wnoczy, albowiem Bog będzie mu iako cziemnyk: abo zasłona ktorą będzie trzymał wrecze prawy, nia głowe niaz y cziało wszytko może okryć: Pan mowy prorok nietylko strzeże Yzraela to iest lud swoy ogołem, ale y ciebie tesz szegulnego strzeże, a strzeże yż iest obroną albo zasłonką na prawy rece twoy zaczem będzie yż cie takiem kapeluszem obronionego any słoncze upaly przess dzien, any luna przess noc. Moze

bydź tu pątrzał y nàdwoyską kolumnę ktorą dał nà puszczy
Bog zàobronę ludowi miánowicie, obłoczną ktorą Bog lud
obronił nie tylko od upálenia słońcá, ále też od zapalczywości
Egypcyan stánęła álbowiem miedzy tych obozem, á obozem
Israelskiem że się wzaiemnie wyckiec mogli, á przystąpić
niemogli: Spiewał Moyżesz iż lud swoy Bog około prowá
dził y náuczał y strzegł iáko zrzenicę oká swego, iáko
orzeł wábiący dolatánia dzieci swoie y nadniemi la
tający roscyągnął skrzydła swoie y wziął go y nosił ná
rámionach swoych. Pisze nádto Ezayasz wywiodł popra
wicy Moyżessá rámieniem máyestátu swego. Gábryel obie
cał Pánnie Máryi iż ią zasłonić miał Duch S. Moc nay
wyższego zasłoni tobie: O słoni obroni, o ktore się ták bárdzo
troszczesz y ktore ták bárdzo miłuiesz pánieństwo żadny nie
odniesie to álbo szkody álbo uymy lecz bárdzo uczciwie y swiętą
zdobą y ozdobą poczniesz y porodzisz: Oustrzeżona nieladá iá
ko Pánno y od wielkiego zgołá upalenia y zagrzie y owszem od
pierworodnego grzechu záchowána. Ták iżes niem nigdy spalo
ná ány uczerniona niebyłá. iż cię Pan strzegł od wszelkiego
złego grzechu y powszedniego dusze twą także wszelákiemi łáski
obdárzona wżyciu y wżyciu wszytkiego żywotá wszystkich spraw
nákoniec szczęśliwego zeszcia záktorem wkrotce chwálebne
zeszcia y ciała zmartwychwstánia wniebo wzięcie poczesne nástą
piło: Niech mię też wyszłszy słońce sprawiedliwosci od wszel
kich złych wilgosci, á rospały do dobrego: O perłowa luno dzie
czyna rossy odwilżay mię wnocy wpracywnosci wszelkiey i
y posielay: Strachy nocne rozpędzay: ány wednie, ány wnocy nie
chay się nie psuie niechay niegynie: Plánety niebieskie y wy
my molesty nie zadacie: pokusy mary y wy nie zaszkodzicie kiedy mię

pan strzeże

7. Pan cię od wszystkiego złego. niechay strzeże duszę twoię Pan

Druga pociechę przydaie prorok ā powſzechną yākoby rzekł
nietylko cię pan będzie strzegł āżebyś nieupadł y żebyś się nie
załygował lecz od wszelkiego ynnego złego ktore by cię nādrodze
potkać miāło Pan cię obroni y uſtrzeże, zaczem będzie iż duſzā
twoyā ālbo żywot twoy zdrowy koniecznie powſzyſtką drogą
zāchowāny będzie: nie zpowāły się, nie zpotka cię kaziuſz, nie
zbładziſz powſzyſtką drogą: bez głodu: moru: miecza: utonie-
nia: z mostu ſpādniania: wolny będzieſz od bestyi także szkod-
liwych od wilkow: złodzieiow rozboycow: od każdego niebe-
zpieczeństwa: Oraz ratuie strony oddalenia dogrzeszenia oka-
zyi ktoreby duszę nāniebeſpieczeństwo przywodziły: ktora dobro-
dzieyſtwo więcey ſobie wāżyć mamy: albowiem nāciele po-
zābiyani są męczennicy mowy Augustyn S. lecz z duſze nieuſtą-
piły zāſtrzeżeniem Pāńſkiem: Przetoż wierna duſzę od wszel-
kiego złego ſtrzeże Bog to iest zego dyabelſky mol nieſkāży
Pānie ſtrzegący maluczkich y przychodniow wszytkych
hoscy ich bez rany: ſtrzeż duſz miłuiących ciebie nie-
chay odeſcdzy pokuſſā: iezeli ty nieuſtrzeżeſz miāſta pro-
żno czuie ktory go ſtrzeże: pogynęło siłā pānow od ſtrozow
choć się wielką ſtrāżą pānowie opātruyą yezeli ręka boga
nie obroni: Nayuwiernieyſſa ſtrāża Niewinnośc Monarchy każdego
māwiał plinius

8. Pan niechay strzeże wyiścia twego od tą teraz y aże nawieky

Zāmyka prorok przydawszy oſtātnią a nawdzięcznieyſzą pociechę
iakoby mowieł nietylko nāpemyle: na myle nādwie pielgrzym
Boży ſtrzeżon będzie: ktory wstępowania rozłożeł wſercu swoim

let powszytke drogę zawsse strzezonem będzie wszytka Albo
wiem droga zawysta nachwodzeniu y nawychodzeniu, gdy bo
wiem wychodziemy wchodziemy wdrugą drogę, a skonczy
szy ią wychodziemy takze tesz wchodziemy wiedno woiew
two wiedno miasto wieden dom, apotem wychodziemy y
wchodziemy wdrugą, y wychodziemy asz skonczemy drogę
do oyczyszny się powrociemy: takze tedy wdrodze zywota
postępuiemy gdy zaczynamy y konczemy dobre uczynky;
poczac albowiem wnysc, dokonczyc zwynisc iest: Odkąd
wszedl y wyszedl miedzy namy Pan Jezusz toiest odkąd
znamy poczal obcowac pan Jezus; Pono to odtlet
manow posto nakturyeh skynienia rusza się woysko wcho
dzy nawoyne y zas wychodzy zwoyny: Albo odludzy grzecz
nych ktorzy ssobie umieyą osobliwie wnedacz pogac ze
kaszdą sprawe umieietnie zaczną y skonczą: Albo odwyscie
naszego naswiad yzescya zniego; ten wiersz tay prosy,
aby bieg zywota naszego kierowany bel wupodobaniu Bozem
a zasluzelys my obfitowac wdobre uczynky wszedszy wpokutę
szczesliwie wyszly sczyale wziąwszy chrzest y ostatnie pomaza
nie ztego zywota wyszly wktorem wyscyu wielkie ssą niei
bezpieczenstwa adonagrod dosty wiecznych asz nalono
Abraamowe

PSALM. 121. Letatus sum in is que:
Radowalem się ztego co my powiedziano.
do domu Panskiego poydziemy --- -

Ten iest trzecy psalm stopniowy ktorem prorok opysza
ie piekność y zacznosc miasta swietego - yerozolemskiego:
doktorego powrocyc pragnely zydowynowie z Babylonsky

niewoly: lec yako miasto ono stoleczne wyszczonkiem było
niebieskiy oyczyszny, tak powraczaiączy zydzy z niewoly do swię-
tkiego ieruzalem, figura były pielgrzymowania y wstępo-
wania naszego do onego ktore wzwysz iest yeruzalem: Ura-
dowałem się w tem co my powiedziano, słowa są ludu
Bozego ktory radość pokazuie z nowiny wesoły wroczenia
się do oyczyszny: a posseł ktory tę nowinę zydom przyniosł
strony powroczenia do yeruzalem Hieremyasz beł ktory
przepowiadał yz po roku siedmdziesiątem koniec niewoly
bydz miał: a pobudować miasto y kosciół znowu miano: lec
iasny to sz zwiastował Danyel Ageusz, y Zacharyasz ktorzy onego
czassu zeły Czyc tedy wielkiego nabawiely wesela lud on,
kiedy .70. Roku mowiely do domu panskiego poydziemy
to iest do oyczyszny się wroczymy: kedy się gory Syonsky,
y placzu domu panskiego wolno napatrzyc mozemy y wolno
nam będzie zasza kosciół zbudowawszy do domu panskiego
znowu wchodzic będziemy: Lec posseł bez wszelkiego
porownania sczesływszy beł krystusz Pan ktory nam we
wanieły .5. mowy pokutę czyncie Albowiem się przybliżeło
krolestwo niebieskie: y iasny w domu oyca mego wiele iest
mieszkania i idę gotować wam mieysce a choc odydę y
zgotuię wam mieysce powtore przydę y wezmę wasz do
siebie aby kedy ia iestem ta belyscie y wy - a tac nowyna nie
wysłowiona radoscią napełnia tych ktory nawykły iako do
bra rzecz iest do domu panskiego isc, y w tem domu nie
bydz gosciem y przychodniem: lec obywatelem swiętych,
y domownykiem Bozem: Albowiem kto pilnie rozmyslet
one drugie słowa tegosz proroka: o poiemy będą od obfi-
tosczy domu twego y znowu napełnionemy będziemy w do-
brach domu twoiego

2. Stoiące beły nogy nasse wprzyſytkach twoich ieruzalem

Wykłada gemu żydzy wesseły sspowroczenia yss wspomynały
naone czassy kiedy woyczyznie mieszkaly y nawielkosc ypięk
nosc yerozolymską patrzały; wiele albowiem dziatek ymło
dzienczow zagarniono dobabylonu; Lecz iako my krzesya
nie mowyc mozemy stoiące beły nogy nasse wprzybythach two
ych ierozalemie, ktorzismy wprzybythach niebieskiy oiczyzny nig
dy niebely: y owssem belysmy bely wprzybythach oyczisny i
niebieskiy bo ynaczy wygnanczamy ypielgrzymamy niebelybysmy
anyby nass zniewoly krystuss niewykupiel bysmy zoyczyzny wy
wolany y possadzany niebely: belysmy tedy wprzybythach niebie
skiy yerozolymy: kiedys my woyczu nassem siadamie wraiu
ziemskiem mieszkaly ktory Ray ziemsky yako przysionek beł
ybrama stanu chwały: yponoc Duch. S. niechał pyssac stoiące
bety nogy nasse wulyczach yerozolymskych lec wbramach, abo
przysionkach: abysmy rozumiely iss wtem psalmie ossobliwie
rzecz iest oniebieskiem yeruzalem nieoziemskiem: przetoss i
rozweselylissmy się naglos mowiączych dodomu panskiego poy
dziemy yss wspomynamy naon czass ktorego stoiące bety nogy
nasse wrayu ziemskiem: a przessto wprzybythach rayu niebies
kego: y zdobr onych dochodziemy dalecko odobrach daleko lep
ssych ktore nam chowaya wdomu bozem: Achoc przedtem mało
co domem panskiem mianowany iest a teraz miastem yerozolym
skiem: ycdnak iedno ytoss mieysce iest: Oyczyzna albowiem
niebieska rass krolestwem: rass miastem: rass domem nazy
wa się: Albowiem gdy spoyrzyss nawielkosc yrosłyczność obywate
low krolestwem bedzie: gdyss wniem wydział yan. S. rzessa wiel
ką, ktory polyczic nigk niemogł zawssythych ludzy: narodow y
pokolany yezykow: gdy uwazyss kompanya stowarzyssenie ktore

iest miedzy swiętemi y błogosławionemi: Miastem iest bo dosc
przybywa wybranych wszyscy się wzaiemnie znać będą: y mi
łować iako iednego miasta obywatele: Nakoniec gdy po
myslisz ysz wszyscy wybrani iednego maią Oyca, y iedno
dziedzictwo: domem bez pochyby będzie w ktorem wszyscy ia
ko bracia będą pod iednem rodzicem Bogiem - - - -

3. Jeruzalem ktore się buduie iako miasto ktorego uczestnictwo wiednosz - - -

Tu iusz poczyna Prorok chwalić Jeruzalem podlybolem
pielgrzymuiących do Jeruzalem: Aby się tem więcey do wstępo
wania bez przestanku zapalali y ochotnieyszy zostawali;
Pierwsza chwała iest że miasto iest dziwnie spokoyne: z mi
łości zobopolny wszysthie rzeczy spolne maiące: oraz uczestni
kami się wszyscy wszysthiego dobrego: iest to miasto;
iakie by tesz bydź mogło; zgodnie tam zyią pospolituią
iednego Cwiczenia y iednych obyczaiow Praw Ceremony: na
bożenstwa zażywaią: Babylon iest pomieszanie: Niezgo
da: teranya: grubiaństwo złosc ysta: Jeruzalem propor
cya nad polityka: przyswoytosc ochędostwo: przystoynosc ża
na ysz tam prywaty niemasz: Natak miasto iako dom ie
den zda się bydź: wszysthie kondycyie ma nayczedniey szego
nayprzyiemnieyszego miasta: Placu golego niepytay; ysz sam
Plato niemogł wyszeruncku: Rzeczy polityki doskonałszego
wystawić y wy konterfetować: ktore uczestnictwo na
krotki czasz trwało w kosciele ktory był w Jeruzalem: kedy nikt
niemowiel aby co iego było ale iam były wszysthie rzeczy spol
ne: ytarasz wydziem w niektorych zakonach że to iescze porząd
nie trwa: lec w niebieskiem Jeruzalem Niewypowiedzia
ne yest uczestnictwo wiednosz, gdysz iest Bog ieden wszystho

146

wewszythiem to iest ieden ytamze Bog iest: Gdzie ymo
znosc: yrosnoss wszystho wewszysthiem: wdomu Panshiem:
ynie wypowiedziana iest obfytosc prawdziwie zawsse wiednoss
gdyss zadnego umnieyssenia niecierpy albo odmienia.

4. TAm albowiem wstapiely pokolena pokolenia panskie swiadectwo yzraela nawyznawanie ymienia Panskiego

Tà iest ktora chwala znacznego nawschod slonca miasta Jerozolemskiego, wielky, konkurs ludzy doniego: gdyss wszyscy trzy kroc doroku doniego sie zbiegaly: Nawielka noc; Naswiadky: Nakuczky pokolenia panskie to iest nieiedno ale wiele pokolenya albo wszythie pokolenia przetoss wielkie mnostwo ludzy musialo tam bywac: adla tego dla swiadectwa dla prawa danego zakowego yzraelskiego albo ludowy yzraelskiemu azeby nieprzepomynaly nawiedzac kosciola panskiego ktory tylko ieden byl wziemy obiecany, y tam wyznawaly ymie panskie chwalac ie ydziekuiac mu y pomocy od niego zadayac: wduchownem zas sensie ktory duch s. wiecey upatruie taka przyczyne daye czemu nazwono Jerusalem; ktora sie buduie yako miasto: dla tego sie albowiem buduie iako myasto yze tam iuss wstapiely y iescze wstepuia; co dzien dusse swiete zewssysthiego pokolenia y narodu, aby sie wybudowaly wdomy duchowne iaho zywe kamienie yze scia ty czescya tam daleko doskonaly wyznawaly wola Panska, y poprzecznycach iego spiewaly wessolo Alleluia ynawiekuwiekow chwaly go: toc swiadectwo to przykazanie dane, y zraelowy to iest dussy widzacy Boga, aby nygdy nieprzestawala odchwaly Bozy ktora nygdy nieprzestaie od milosci;

5. Albo

§. Albowiem tam uſiadły ſtolicę naſſa,
dzie; ſtolice nad domem Dawydowem

To ieſt trzecia chwała Yerozolimy że tam ieſt ſtolec kro
lewſki y naywyſſy trybunał, tron naſtępuiących poſobie, Mo
narchow nieodmienny, których właſna rzecz ieſt ſiadać każd
ſtolica ſedziakow, ktorzy przedkrolamy bywały niemiała
pewnego mieyſca, także Saula pierwſſego krola ſtolica
była wgabaale ſtamtąt wned była przenieſiona: lec to wſſyt
ko daleko lepiy na Chryſtuſa y Naniebieſkiem Jeruſalem,
ſłuſzy obietnica tedy ta do Chryſtuſa y do Yeruzalem ktore
wzwyſſ ieſt przynależy podług Yzaiaſſa Danyela y Ar
yoła do Panny Da mu Pan ſtolicę Dawyda Oyca,
iego y będzie krolował wdomu Yakobowem nawieki
y krolestwa iego niebędzie końca, Prawdziwie;
bowiem wniebieſkiem Jeruzalem ywłaſnie ſiadły ſtolica
naſſadzie, Gdzie ią yſſ gruntownie uſadzone ſą naniebie
Tron Chryſtuſow y trony tych ktorzy zniem kroluią: Gdzie ią
yſſ ſamy ſwięcy ſcz Chryſtuſem kroluiący yſſadząc: ſtolica
ſą Boże: Albowiem duſſa ſprawiedliwego ſtolica ieſt mą
droſcy y teſſ ſtolice prawdziwie teſſ ſiedzą naſſadzie. podług
obietnyce Panſky u mateuſſa ·19. Wy ktorzyſcie poſzły za
mną, uſiądziecie naſtolicach ſądzący dwanaſcie po
kolenia yzraelſkych: A ſtolice ſą naſſomu Dawydowem u
fundowane yſſ wſſytka ſwieckych władza krolewſka yſſadowa
od Chryſtuſa płynie ktorego ſynem Dawydowem ewanielya
zowie y wziął ſtolicę Dawyda Oyca ſwego - - - - -

§. Proſcie co do pokoiu ieſt Yerozolymie y ob
fitoſc miełuiących ciebie

Napomyna iuſſ prorok pielgrzimy zniewoly y dacze aby
pozdrowiely przyiemny zdaleka miaſto Yeroſolymſkie życząc

mu pokoju y obfitosci ktore dwoie dobro osobliwie iest
czyniące pokoy wmiastach y Błogosławione ; Albowiem po
koy bez obfitosci iest bezpieczna Nadzia : obfitosc bez pokoiu
iest wątpliwa y niepewna szczęśliwosc : lec kiedy obfitosc
spokoiem łączy się , nic nie zbywa do stanu szczesliwego m
iastu Mowy tedy proscie co do pokoiu iest yerozolym
ie : to iest proscie oyczyznie wassy od Boga prawdziwego
ygruntownego pokoiu : yaby była obfitosc nie tylko samemu
miastu yerozolimskiemu ale wszystkiem mieluyącem tę
myasto swięte : wszyscy pytaycie kiedy zawitay , Masze
pokoy ; odpowiedasse by ymieniowy naywyszku tozemu o
yerozalem ktore tak zowa iakoby widzenie pokoia ;
zawitay yeruzalem ; pokoy tobie yeruzalem ; my sie
dobrze yeruzalem / pomyslnie ztobą niechay się dzieie ye
ruzalem , Niechcie dowa Bog y Błogosławyc Bog yeruza
lem : Bo przez Pokoy wszystkie dobra y fortuny rozu
mieią ludzi . y o yozefie pisze yz laskawie pozdrowiał
bracią rzecząc y winszuiąc iem pokoiu - - - - -
Co do pokoiu pomocno wylicza Hugo przyczyna przyaciel
ska : poprawa grzechow : przestanie krzywdy : prawie
dliwosc : miłosc prawa Bozego wola dobra : hoło obfitoscy
dobr : miłosci : uczynky dobre y miłosierne ; y ubostwo
dobrowolne : Przyday zapostołem yz Nabozenstwo iest
zysk wielky : 7. Nyechay się stanie pokoy wmo
-- cy twoy yobfitosc wiezach twoich :
Kładzie prorok same słowa , ktore maią mowic pozdra
wiaiacy yeruzalem , yakoby rzekł kiedy pozdrowiacie
yeruzalem mowciesz niech się stanie Pokoy wmocy,

abo wma-

wmurach twoych y obfitość w wieżach abo w pałacach two
ych ; Bo moc zawzdy w murach potężnych, a takowe kie
dy nieprzyjaciel zwiedzie wszytko miasto iest w pokoiu ; moc
zaś zawżdy w pokoiu w ktorem iest siła wielka, także
wielkości obywatelow : Pokoy z obfitością godna para ;
gdyż prawdziwie iest pokoy iako matka obfitości, iako
woyna oycem iest drogości indzie ; Duchownie to pobo
żne wotum zda przynależy do niebieskiego Jeruzalem
ma pozdrowienie w sobie zwiastowanie pokoia y obfitości ;
lecz nie znaczy tego aby miało być niebespieczeństwo kiedy
na gorne miasto albo aby mu kiedy na pokoiu zbywać miało
Chryzostom. S. Aby była obfitość w ziemi osm stopni doni pr
zystawuie : Czystość : pokoy, pokora, szczodrość, łaskawość, nieodda
wać złego za złe, modlić się za nieprzyiacioły, gotowym być
zgubić maiętność z miłości Bozy, Na szczyt wiesz wstąpić co iest
miłość

8. DLA Bracy moy y blyznych moych mow
ielem pokoy o tobie

9. Dla domu Pana Boga naszego szuka
łem dobr tobie

Zamyka Psalm prorok gdy krotko wykłada yż dla mi
łości obywatelow świętego miasta ktore bracią y blyźniemi zo
wie i uznaie : a daleko więcy dla miłości Boga, twórcę y
mieszkańca tegoż miasta albo domu y przyciągnionem beł aby
żądał temuż miastu pokoyu y obfitości wszytkiego dobra, aby
mu wrozył wszystkie wczasy y wygody zwłaszcza potak cięszki po
tak długiy ciężkiy Babylonskiy niewoli Tac iest powinność
prawdziwego przyiaciela Bożego, Naprzod szukać chonoru Bożego
potem Blyźniego zbawienia nie chonoru swego ani dobr swoich

nieżywotá, nieſsámego ſiebie: lec yezuſsa Hryſtuſsá: nieco ſsobie pożytecznego ale co wiełom, nie dla ſa zdrowcy y nieſcierye lec dla dory woly y miełoſcy; Albo wiem kto ſuka dla ſiebie dobr nieſsuka Bogu i miaſtu, y domowy iego y przetoſs y tych niebedzie miał mowy Agustin Dawyd zda ſie koniec ſprzodkie pſalmu tu tacic dakiru yąc prágnienie ſwoie ábý oglądał niebieſkie yaruſalem oktorem go nowyna naprzodku roſweſseleła. tacząc tu y tam ſpolkowanie zobywatelmy gornemy i Hryſtus Pan Oycá ſwego proſieł Oycze proſsę ábý kedy ia ieſdem zony bely ia wnych áły wemnia, ábý wydzieły chwałe moię ábo yáſnoſ y zes mię umiełował przed poſtánowieniem ſwiatá: ſsukam prágnąc proſząc y wſselkiemy ſpoſsoby być ſtobą: Day my teſs oſsoblywą miełoſc ku domowy mamu ku zakonowy oktory iákom wynná, o pokoy, o dobrach ſię ſtárác, ábý dla krwie y blyżnich moych y dla tego Boſe Domu mowiła pokoy, y ſsukała dobr iego nynieyſsich y tim wiecy przyſtych

Psalm. 122. Ad te lewawy okulos meos q Abytas in celys

Modlytwę jámyka wſsobie y ten Pſalm Głeka pielgrzy muyącego do niebieſkiego yeruzalem, á náwyczaniu albo drodze utrapienie cieſkoſ y pragą, cierpiącego, á Boſky dobrocy wzywayącego zdziwną ufnoſcyą ſpodobienſtwo ſtuk y ſłużebnic ku pánom ſwoim wſzelkich

I. Dociebie podnoſiełem oczy moye ktory mieszkaſs wniebieſiech

Mowy prorok częſcią wosobie pielgrzymá częſcią teſs wo ſsobie ſwoy, ktory beł ieden ſprawedziwieſ pielgrzimow y

ẏmowẏ iſ on wowſſelakẏch cẏęſkoſciach nie patrzał naẏnnego
pomocnẏka · ẏeno na Boga gdẏſcẏę iſ on ſąm mieſka nā
przenawẏſſzem niebie : ẏſtām tāt wſzẏtko co nādole ieſt bacẏ
ẏmierkuie · Gdẏſcie iſ on naſ przeſ ſtẏch ludzẏ bẏguie ;
ẏdlatego ſię prozno uciekamẏ do kogo inſſego, gdẏſ nie moſ
zadnego ktorẏbẏ naſ zadnego ktorẏ bẏ naſ mogł zrękẏ
Boſẏ wẏrwać : Szāmo poglądānie kozdego wmiſerẏ
bedącego Człowieka kuniebu poſpolẏte znakiem
ieſt iſ Bog ieſt odktorego mielośierdzia czekāẏę : wẏd
ziało, uznało to ẏ pogaństwo, ẏako ẏ to ſę dalekā rzec od
pāna Boga ieſt, zagubiać zābẏać ludzie ẏ zaginąć abẏ
ieden miał ; ſtworzona, załtānẏ onẏ wẏſſokẏ niebieſkẏ
prāwdziẏwie nāziemie poglądać, czem daiąc znać onie
zmiernẏ obecznoſcẏ, mocznoſcẏ ẏ potęznoſcẏ tego ktora ſię
do tẏch taſ drobiazgow roſciąga ; *H*rẏzolok pẏſſe ;
To gdẏ mowẏſ *ktorẏ ieſteś wniebieſiech* Nie tak bierſ
iāko bẏ beł mieẏſcem zāmkniony : ktorẏ wſzẏtko zāmẏka
łać rozumẏ iſ twoẏ rod ieſt zniebā ktorego ociec Nānie
bie ieſt : Aſtāraẏ ſię ābẏſ zẏąc świątoblẏwie, świętemu
oẏcu podobnẏm beł : ſtąt wẏtānẏ mowiem *Oẏcze zniebā*
Boże zmiłuẏ ſię nādnāmẏ : Auguſtẏn. S. drabẏną ẏſcę
odęm nāzẏwa Afekt ten nābożnẏ, ẏ podnoſſenia oczu,
duſſe do nieba, ābẏ ẏſſāmā niebem zoſtałā, wẏ pocẏwſſẏ ſię
z plugaſtw grzechowẏch : Celnẏk nieſmiał oczu podnieść kunie
bu ktorẏ niegodnego ich rozumiał : ātem ie przenikneł ;
ẏ przeſſeł tak wielką pokorą ẏ doſſāmego tronu łāſkẏ ẏ
mielośierdzia przebieł ſię koniecznie : ktore ẏſ obrāział uznā
wał, ẏ odniego odpuſzczenia czekał, ālbowiem Modlẏtwā ko
rzączego ſię niebioſſā przenẏka ẏ āſ ie doẏdzie nie pociąſſẏ ſię

149

2. Oto iako oczy slug w rękach panow swoych, yako oczy sluzebnyę w rękach pany swoy, tak oczy nasze do pana Boga naszego asz się zmiłuie nadnamy

Wyhlada czemu wysoko oczy podnosił ku maiestatowy tak wielkiemu, do tronu łaski ycz swiąty; to iest aby patrzał na Boga bydząiącego iako podły y nyhczemny sluszka: aby ubyczowanemu odpuscieł. Ato obiaśnia podobienstwem sług ktory gdy ich byią panowie patrzą smutny nareca panskie byiącą, samem patrzaniem iakoby prossąc aby sye zmiłowawszy nadniemy przestaly błąg- - Położono podobieństwo nietylo sług, ale y służebnyc yż nietylo męzowie lec y biate glowy pielgrzymuyą do oyczyzny, y takze bydzom podlegayą, y tem wiecy skakt wydaię, bo służebnycze barczy zawysty nareku pany swoy gdy ustawycznie bawyą się napokoiu wocząc iey: Ytak tesz wydziemy yż oboia płeć podlega panowaniu Bozemu oboia potrzebuie łaski idarow Bozich oboia nosy iedensze obraz Bozy, iednyze iest natory ayż niema biała glowa rosumiec zę iest wyięta od sluszby Bozy dla słapszy płcy im słapsza iest tym chwalebnieysza iest iony cnota, Ona niemal pilnosyą ynabozenstwem przechodzy męzczyzne yż dla tego Agustin .s. biąłaglowską płec nazywa nabozną wurocżysty modle: Ytako tedy sluzebnyca patrza nareczę pany swy aby opatrzeła yey niedostatek, albo zabierzała krzywdzia iey, albo zeby iey pany rozkazała wolnie gotowy nawszy ktho skynienie iey uczynić zaraz, scześcza wolą wszistka

pány swy wiedząc: czekaiąc tesz záwsze miłosierdzia dobro
dzieyski swy. Ták wtem żywocie potrzebá ábyśmy się na
siały zásługy ysłużebnycze Boże: podpłágámy wzdychaiąc do
nad doskonałe nieprzyidzie miłosierdzia: : Agustyn. S:
Pánya, mądrość rozumie, Bozą; ták ysz nam pány nászá
mądrość roskázała cierpieć: bo iest ten wszystek żywot nász
plágá y pokussa: A do plag nietylo przynależą iawne prze
śládowánia y dolegliwości, álé tesz pokussy skryte ktoremy
ustáwicznie utrapiona bywá duszá, Nádto boiaźny frassem
ny smutkny besz ktoryosz żaden niesżye wtem żywocie – – –

3. Zmiełuy się nádnámy Panie zmiłuy się nád námy álbowiem wiele nápełniony iesteśmy pogardą

Głossy to ssą zápłakanemy obemá bárdzo usielnie prossą
cych Boskiy pomocy rasz ydrugy sercem yciałem, prącując
ko pochanbieniu pogárdzie, ktorey się kompánya pielgrzy
mow nápełniałá y nássyciała więcy nisz wyrázić może wzdy
cháiąc ssámá wssobie y boleść swoię besz pocieszyciela powiasz
chownego wáżąc: ysząysta ktoby się dobrze przypátrzeł. co
iest co ydzie. Albowiem wiele iesteśmy napełnieny po
gardą, prawieby zrozumiał ysz tak ielká iest nędza ná
ssá że przestać tego wołania niemoże: Człowiek álbowiem
náobrasz Bożiy stworzony y nadwszystkie dzieła Boże postawiony
odssamego Bogá zássyna przysposobiony: ydobrowolestwá Bożego y
náyrzány: Wtem pielgrzymowániu nietylo odczartow yzłych
duchow izłych ludzy, ale tesz iodbestiy y oddrobiozgu łychego
yodżywiołow ssámich ták wzgardzony iest, y ustáwicznie tra
piony bywá ysz prorok bárdzo prawdziwie rzekł ysz nietylo
námy gárdzą, ále tesz nápełnieny iesteśmy pogardzeniem
co álbowiem iest cobiy człowiekiem choć dobrym y świętem

niepogar

nie pogardzato natym padole tesz: przedniejszym iednak szpo
sobym iest wzgarda o ktory prorok mowy natym miescu
iest iest ta ktora cierpia dobrzy odztych y sprawiedliwy i
od niesprawych. Nyc prawdziwszego yako wyrok Apostolsky po
wszechny wszyscy ktorzy chca poboznie zyc we Chrystusie
Yesusie przesladowania cierpiec beda przeto odztych czas
dzie pogardzeny bywaya, podeszczany posmiany, nabrazionemy
zagluszonemy zmiluy sye nad nami panie zmiluy sie. Ta
kie powtorky slepy lazon czynił ktoremu broniono, aby nie
wołał, on głosny iescze zadał aby sie nadniem zmiłował ye
zusz syn Dawydow

4. Iż wielcze napełnona iest duszą ną szą żelżywoscią obfytuyącim y pogą rdą pyszłnim

Vczy tem ostatniem wierszem dawyd yz pogarda y desz
pekt na ubogie y pokorne przypada ydelgnymy odludzy mosnych,
y pisznych ktorzy possobie fortune maya, dla dobr ymosnoscy wy
nosza sie: Wspomyna dusze, yz poczuwac deszpekt do dusze ro
zumny nalezy i przyszwoyto; ktore bowiem rzeczy dusze rozum
ny niemaya, poczuwac bolec moga, lec niepogardzenia, obda
rzona rozumem dusza czcy godna, o sławe stoiacza, dobre
uludzy rozumienia, za czuie tak wielkie złe: szto go mowy
napełniona wzgydowskiem stoy nasyczona ktore słowo w
ielka wage czyny, yeszly bowiem ktorzy nasyczeny bywaya w
ielcze: to iest napełnieny nadszytosc goscias dobremy pokarmy
wielka bolesc czuija, gosz poczuia ktorzy sie nayedza złych po
traw, iako sza zelzywoscy y despekty: Przetoc z załoscy uczyna
tu słowa swoie ze sie naiadł wielkiego złego y nieszczescia swe

iako oſunamytce rzekł Elizeuſz day iey pokoy albowiem duſſa iey napełniona ieſt gorzkoſcią; Niemiły bywa żywot człowiekowy ktorego poſpolycie mäyą zapogaſnego baſz gdy a zbałżywoſcią życ; Ocyarpływem iednäk człowieku ktory zuciechą y ochotą rad cyerpy, pyſze ieremyaſz iż będzie naſycon załżywoſcią, yako rzeczy ſłodkyech y miałych ylaczy pogabek zgalżywoſcyamy iż ſromotny i niewolnyczy własny ieſt pogabak;–
Godzien tāky miłoſierdzia kto się tāk ſprawuie ku rzeczom ktore ludzie ciężkie bydz roſumieią

Psalm ·123· Nyzy ga Domynus erat yn nobis

Ten Psälm ma wſobie rádowánie tych ktorzy ſcięſkich bärdzo ucyſkow wybáwieny ſą - - - - - - - - - - -

1. Jeſt iz pan beł wnäſz necſai powie teraſz yzrâel ieno iz pan beł waſz

Prorok iäko woyny przegrawek, kantor poczynaiący ynto nacy, käznodziea myſtrz, powodem ieſt ynnem äby zdrowia ſwe y wielkich niebeſpieczenſtw wybawycielem uznawäly, y opowiedäły päna Bogá, wolnem iaſnem głoſſem: opowiadäyąc y zeby nieon zniemy beł yobecne iego pomocy, nygdyby tak wielu y tak cyęſkych niebeſpieczenſtw nieuſzy bały uwazac ku mocy y potrzebe täſkyſky Bozy poniewaſz däwyd wrzeczach przecywnich täk wielką ufnoſc zawſze brał złego yze zniem bog beł y Job nebał się zadny walczączy rzky byle Bog poſtawił go ny cela ſiabie y Jeremyaſſowy przykazał Bog äby się niebał wutrapieniu yze zniem ieſt äby go wybáwiał Toſz Antoniemu swiętemu odpowiedział Kryſtuſz ktory ſię ukazał ná niebytnoſci iego gdy go gäbał ſzatan - - -

151

2. Gdy powstawały ludzie na nasz snać żywieś połknęliby nas.

3. Gdy się roziadała zapalczywość ich, snać woda pochłonęła by nas.

Oto coby się nam stało było iako okrucieństwo był pan niebył w nas, y nieratował potężną mocą swoią, gdy prześladownicy nasy powstali przeciwko nam iako szalona dzika y sroga bestya ktora naoboło wyszukuie bystro, rozszarpuie drapie, żre połyka: tak o nas niebespieczeństwo było: Trzy rzeczy tu uważać trzeba. 1. Naprzod nazywaią się, ludziamy przesladownicy pobożnych iż się uwodzą samą racyą ludzką iaka została w przyrodzeniu przez grzech skażony, rozum bowiem ludzky poskażeniu natory nic wyższego nierozumie, nic Boskiego: Nic duchownego, ani ynnego końca ycelu, zamierzonego niema, ieno zachowanie y pomnożenie szczęśliwości doczesny własny. 2. Druga y podobieństwa rożne zdobią rzecz y pomnożenie iey dayą iakie tu kładzie się, bo zwyczaina przypowieść iest, yż człowiak okrutny pożera człowieka: albo bestya bestyą: albo wydomo tesz iżatkiem yżywo mnieysze zwierzęta od większych pożerane bywaią, i sam się daie snać słabość ysraela, że był iako mały kąsek w gębie y paszczęce nieprzyiaciół zernych tak yonassa żywo wieloryb połchnął: wprzypowieściach tesz słowy zmawia yą się niezbożny Połknymy go iako piekło żyiącego yako stępuiącego do odchłanie: Trzecia yż wtore podobieństwo iest nieprzyiacyelskiego nayazdu yzapalczywosci. swo de zbytnia głęboka nieprzebyta yzniagnośna ktora swemy wy ramy —

ynurta

inurtarny pocstania, albo pozera tych ktory w nie wpadną
iakie iest morze; zwyczayna pismu przez wody lud rozumieć
ciężkich prześladowców pogan heretyków, złych krześcian;

4. Strumień Bystry Przeszła dusza nasza snać przeszła by była dusza nasza wody nieznośne

Trwa wiedniem podobieństwie adwersarze do strumienia
bystrego y głębokiego rownaiąc; Druga żywot ludzki rownać
do strumienia yako strumień zebraną ma wodę, a nie z źrzodła
płynącą, przeto wyschnie prętko, tak u trapienia tego żywo-
ta prętko ustaią, na ten sposob ktorem strumień, on z ktore-
go pił Eliasz, zakiełas dni wyschł co przikrem nazowiaz
że ma koniec co cięszkim iżo ma miedzę, gdyby końca
niemiały, nato raby niewytrzymała, nikt niemoże barzo bo-
leć y długo, mowi Seneka, lecz tak nasz matka nasza nato
ią uformowała, iż boleść albo krotka, albo znośną uczyniła
światem dokłada Chryzostom iesli wielu ten strumień unosi
z sobą co się niedzieie dla iego gwałtu, lecz dla tych ktory
sa nikczemni y lękliwi snadno się obaczyć dadzą, strumień
iest do czasu straszny, ale potem nad miarę pobłogon bywa
nieprosiemy w pacierzu abys my zgoła kuszeni niebyli bo czło-
wiek niekuszony nieiest sprobowany, ale kto w pokusie nie
ustanie ten iest dobry pływacz, iaki był piotr ktory
wszedszy w pokusę nieustał, yudasz w takiey swoie zaduszon;
niezaby cię wody dotknąć niemiały, ale iż cię nieohrynią
gdy przebywać wody będziesz, obiecnycza iest Boża używaiąsza
Wodę niezmierną bez dna, brodu i stanienia, grzech nie
ktory rozumieią, mianowicie pychę, co ma psalm. 68.
ulgnełam wbłocie głębokiem a niemasz ystoty; Nie-
masz ygdzie stąpić - - - - - - - - - - - - - - -

152

5. Blogosławiony Bog ktory niedał nasz napoymania zębom ych; 6. Dusza nasza yako wrobel wyrwana iest sydeł łowiących sydło skruszone iest: a my wybawieny iezdeśmy

Zaczyna prorok drugie podobienstwo z ktorego wiecy sie oswiecza się: y zrozumiewa wielkość dobrodzieystwa Boskie rowna tedy prześladowania albo pokusse do sydła ptaszego ptasznikowego y mowy, że dzięky oddawac Bogu y Błogosławic Boga należy że niedał nas napoymania zębom adwersarzom to iest niedopuscieł ymac y zabyac y pożerac: y iako to uczy niet wykłada mowiąc Dussa nassa wpadła w prawdzie w prześladowania y pokusse yako wroblyk albo yna ptaszyna wsiec ptasznycze, ale iednak wyzwolona iest od onego kusycieła nyż ią poymał y zabieł: Podobna by sentencya wesoło spiewaiącego: potargałeś zwiazky moye tobie ofiarowac będę ofiarę chwały uważaya sprawiedly wy y zwielkiem podziwieniem rozmyślaya, mowy Bernad S. odktorych sydeł, iako zwielkych niebespieczenstw sromoty Boże usły, y raduiąc się wpanu mowya, yeno yss Pan Bał wnass ec. yprzydaya Blogosławiony Bog ktory nass niepodał nażeby ich, zależy ta radość osobływie, naswiete iuss się raduiace w wchwale ktorzy będą spiewały wniebie ten psalm, ukazuie Bernad, wdzięcznę pamięcią niebespieczenstwa przebyte łasky Bożey rospomynayac

7. Pomoc nasza wymie Panskie ktory uczynieł niebo yziemię

Zamyka schwałą Bożę pokornie wyznawaiąc iss zwycięstwo tak wielkie y wybawienie z tak niebespiecznych pokuss nie siełom swem przypissana być ma lec pomocy Bosky wssechmogny

wßechmocny ktorego wßechmocnosci iaßny dowod iß uczynił
niebo y ziemie, a sposob ktorem Bog swykł spokuß wielkich wy
bawiać sługi swe namienia się gdy mowi: sydło skruszone iest
sidło się albowiem łamie y targa, kiedy ptak zastraszony woła
niem iakiem albo przestrzegony do iaky karmie rzeszy: sidło
skruszy y gwałtem łamie. kiedy albowiem ptak choć usydlony
sydłem bawi się około karmie od ptasznyka położony y niezro
zumiewa swego poymania, nieusiłuie aby uciekł, a tem
sposobem snadno ułowion bywa y zabit: Tak tedy dusza
człowieka wpokusie położona, y iako skoro od Boga ostrzego
na, albo wołaniem sądu Bożego, y piekła zastraszona, albo o
bietnicami niebieskiey chwały zowabiona poczyna myślić y
cieszie sie wprawdzie mały niniejsze ale cięższe bez porow
nania, przyszłe y wiekuiste, albo słodki iest żywot nynieyszy
słodka roskosz, słodkie bogactwa, lecz słodszy bez porownania
nagrody żywota przyszłego, rozpala się miłością dobr wiecz
nych y boiaźnią mąk piekielnych, y wtem ogniu Boskiem:
siłe nabiera, y wielkiem mężem mocno deliberacij nieg
rzeszyć nygdy sydło pokuszy starga y wyswolona lecy y krzyczac
spiewa adiutoryum nostrum ynomyne domyny: Pomoc
nasza wymie Panskie Często kościoł zażywa tego wierßa
naprymie podwakroć, na komplete, na mszą przyswięceniu wody
y innych rzeczy, snać naśladuie wtem krola y kapłana melchy
sedecha ktory błogosławiąc Abraama pierwy zażył tych słow
Błogosławiony Abram Bogu wysokiemu ktory stworzył
niebo y ziemię; Gęsto nadzieie swoie pokłada Dawid wtem
imieniu to iest wmocy Boży: Będą Błogosławieni śpiewać
ten wierß, urągaiący śmierci kędy iest zwycięstwo twoie
kędy Bodziec twoy: wspomożenie nasze wymię Panskie.

153

Psalm 124. Qui confidunt in Domino

1. Ktorzy ufaią w Pānu yāko gorā syonska nie
poruszy się nāwieky ktory mieszka w ieruzalem

Powszechna ā niepochybna obietnyca kładzie nāprzod prorok,
y powtarza ią dwākroć nā poparcię wiekszy prawdy: mowy że
cy wszyscy ktorzy ufaią pānu choćby niewiem iaka nāpadłā na
wałnosc będą nieporuszeny iako iest gorā syonska: ktora nie
tylo nieruchoma iest iże gorā iest ale tesz isz Bogu poswięcona
ymiała bardzo, y przydaie wykładaiąc niebędzie poruszonem:
nāwieky kto mieszka w ieruzalem, kādy co mowią niebędzie
poruszon nāwieky kto mieszkā w ieruzalem: odpowieda onemu
ktorzy ufaią w Pānu: ony bowiem ktorzy mieszkaią mysłą y na
dzieią w niebieskiem Jeruzalem cy są ktorzy ufaią w Pānu. Zak
albowiem wykładaią ufnosc w Bogu, w psalmie go kto mieszka
w wspomożeniu naywyższego w obronie Bogā naywyższego [wszechmocnego] zāchowany będzie. - - - - - - -

2. Gory wokolyczy iego y Pan wokolycy lu
du swego odtąd teraz āz nawieky - - - -

Dowodzy co rzekł isz gorā syonska bespieczna y gruntowna iest
plac y fundāmenty iey nieporuszone āle daleko więcy cy kto
rzy ufaią w Pānu poniewasz Syon gory mā dokołā yakoby zā
mur: lec kto dufā w Pānu, samego pana wszechmocnego ma wo
koło, y gory ktore gore syonską okręty albo okrążały zrownać
zrownać się ziemią mogą y upaść, lec Pan wokoło iest ludu
odtąd teraz y āsz nāwieky: sens tedy tych dwoch wierszykow
iest: ysz wszyscy ktorzy ufaią w Pānu: bespieczny byds maią albo
wiem Pan broni ich od wszelkiego złego: āchociasz czasem ubra
żeny bywaią, y to iem wychodzy nadobre: y iesly snać do przy

Bog ze im odyma dostatek, wolnosc albo zdrowie, abo sioły abo co tákiego da jáko co lepszego, to iest cyerpliwosc y pociecha z zasługą chwały wiekuysty. 3. Albowiem nieostáwy Bog laski grzesnykow nad czastką spráwied lywych áby niesyągnely spráwiedlywy rąk swoich do niepráwosci

Wykłada nieco iásny iákiem obyczáiem pan broni ufáyacych w mocy iego: yzeli prawy kiedy dopuscy Bog dla słusznich przyczyn ze niepráwy będą pánowác pobożnem, niedługo tego dopuscy, żeby pobożny zdesperowáwszy niepoczynały też sámy czy nyc spraw niepráwych. tak tedy mowy iż niezostáwy pan laski grzesznykow nád czastka spráwiedlywych. to iest dać podczas pan niezbożnem wprawdzie láske, to iest berło y sceptrom znak władzy naddziedzictwem spráwiedlywich, ále niedługo zostáwy laski wręku niezbożnich niezágyeia iey wrękach czym nadobnie wymalował krotkoć czasu którego dopuscząyą grzesnykom krolowáć nád spráwiedlywemy: ałe bowiem czas którego kroluyą niezbożny naddobremy, zdać sie bydz może długy tym którzy niemyslą owiecznosci: iednak tam którzy pewny sa zobietnyce Boski yż krolestwo swiętych z chrystusem bez końca trwać będzie: punkt wocżym mnigeniu ychwyla przykoma zda się wszystko co koniec ma. Będzie wprawdzie moc grzesnykow podczas nad spráwiedlywemy, náyczęsciey probą, álbo cwyczenie, ale będzie yáko stoyąca, nie siedząca, przemyiaiąca nietrwáiąca doczesna niewieczna, aby spráwiedliwy poruszyc spráwiedlywosci niezaniedbewały: gdyby wydziały szczesliwośc niepráwych a ona tak iest przewlocżna: że można spodziewać się iż nygdy końca mieć nie będzie

4. Czyn do

4. Czin dobrze Panye dobrym y prawego szerczā

Iż powiedział niebezpieczno bydz aby sprawiedliwy zgorszenia nie ucierpiely: z długy nāzbyt władze nieprawych: obrācaia się do Bogā y prosy aby czynieł dobrzem wyzwalāyąc ie przetho z mocy niezbożnicz, ābo więc cierpliwość iem uważnna y po ciesze dāyąc: i oraz uczy iż czy prawdziwie sa dobry, ktorzy sa prawego serczā, to iest ktorzy sie nie gorsze sądow Bożych lecz nā dobrą stronę wszystko wykładāyą; co Bog czyny chociaż dopuszczā niezbożnem pānowānia choc przez długy czāsz: O wy ālbowiem sa prawego serczā ktorzy serce swoie stosuią, rozsądek y wolą, za nasprawiedliwszem rozsądkiem y wolą Bożą: chociaż nie poymuyą czemu Bog to ālbo owo czyny ālbo dziać się dopuszczā: Otycz pisze wynnem psālmie, yako dobry yzraelsky Bog tym ktorzy sa prawego serczā: Cy bowiem pozwalāyą nāwszystko Bogu · y podoba się iem Bog y ony podobāyą się Bogu: Dobrego y prawego serczā cy sa mowy Hieronim ktorzy āny pochlebiaiąc ludziom, āny icz obmāwiāyąc lecz z dobry woly dobremy sa, ktorzy prostemy sa mowy Chryzostom niezmyslonamy nic niemāyąc pokrytego, zmyslonego, wykwornie oboietnego, chytrego, zdradnego, przewrotnego, lecz yāwne gładkie, szczere, otworzysta życie: gdyż prawdā sāmā przez się iāsnieie.

5. A w stępuiączych nā obwiązānia Przyzwiedzie Pan z czyniączemy nieprawość pokoy nad ierużalem

Zokāzy słowā ostatniego wpierszem wierszyku w ktorem

dobr zyczyt prawem, przydaye prorok strasz Lwia pogorz
zym, ktorzy ustepuya od prawoscy serca y mowy iz czy ktorzy
ustepuia od prawoscy od prostych drog dobrzywych y samich sie
bie obo wiezuya dogrzechu ydokarania: wutrapieniu zgubyw
szy cierplywosc y abo wiary sie zaprza, albo sie na Boga poskar
zaya y szemrza; yz czy czyniacemy nieprawosc, to iest zla
memy przesladowcy i niezbosznemy ludzmy, naszad przywie
dziony beda. Albowiem yako S. yakob mowy kto wszystek
zakon wypelny, awystapy wiednem, stal sie wszysthiego
wynien, a naten czasz nakoniec zawytaczeniem zlych szlo
sriodka dobrych pokoy prawdzywy iwiekuysty bedzie nad
yzraelem to iest nad ludem Bozem - - - - - - -

Psalm 125. yn convertendo Domyne kaptywytatem syon

1. W nawracaniu pan niewola, syonska, stalys
my sie, iako pocieszeny

Hieronim. S. tak Gyta gdy nawracal pan niewola
syonska stalysmy sie zbytecznie pociechy y radoscy yakoby sie nam
snielo zesmy wybawieny, albo iesty taky szens wolysz, stalysmy
sie iako pocieszeny. to iest stalysmy sie, iako czy ktorzy pocie
che, powielkiem utrapieniu odnosza, to iest wesely iroskoszny
smutnych ywfraszowlywych, ty niewypowiedziany pociechy,
prawdzywie dostawaya, ktory statecznie nawracaya sie do
Boga y wzgardzywszy nadzieia swiata y zlozywszy chcywosc w
szysthich rzeczy swiechych doczesnych prostuia nogy swe wdro
dze pokoia, ktory rocky dobre sumnienie, obrzydzenie grze
chu, chec docznoty: chuc ynadzieia niebieszkiego blogosla
wienstwa

y ierozolymy ktora wgorze iest matka nassa ktory osadcią y fundatorem Bog iest: wydzą albowiem iako niewymowne dobro iest wyrwanie zniewoly diabelsky y zbanie piekielny adoprawdzywy gotowac sie swiebody y dowiecznego pokoia wniebieskiy oyczyznie osiągnienia zawezwaniem Bozem. Atanazy S. stosuie to dosprawiedliwych wotklany zabrzymanych a prześ duchownego Cyrussa Kryssussa Pana zam sstępuiącego wybawionych: spiewaiące ten wierss ukazuiąc: a prędniemy kiązęta ktory sie przyssadziely dospiewaniacich: yakoss ossacowac nie może dobrodzieystwa tego to iest wolnosci: Niespiewa Bogu zy wdzięczny nozy mowy Agustyn S. ieno ktory znimze samknie sie whomorcze swoy: y wzdycha niewypowiedzianem wzdychaniem pielgrzymowania C. wygnancowy bowiem y więzniowy niemass prawdziwy pociechy, wobczies kraiass ale tylko woyczysznie

2. natęn cas napełnione są weselem ustan ake y iezik nasz krziklywoscią ece

Z pociechy wnetrzny wychodzy rados powierzchna ktora znac po wessolosci twarzy y po krziklywem glosie, y ten iest sęns skoro nowyna runie dobra owybawieniu, pełne usta bedą wessolem, oblycze nasse pokazato sie iasne i uciessne: y iezyk nass krotofylnie mowiet: wdzięcznego anymussa wyczytay zu zalego nie yz zawiete dobrodzieystwa dzieky oddawac dawcy łasky potrzeba ydeklarowac ie przynamny oracją y głossem chwalącem. Wielke rzeczy uczyniet, to iest umysslet uczynic Bog zludem izraelskiem, albowiem kto sie spodziewał aby krol ktory dobrowolnie y bess okupu wsselkiego tak wiele tysiecy więzniow wypuscyc miał, anietylo wypuscyc ale wielkiemy dary udarował nych wypusciet. protoss słussnie narody wsystkie opatrznoscy Boskiy to dobrodziestwo przypissowały i yego chwalely - - - -

Niemnyeyſſe podziwienie u narodow mieyſce ma, kiedy wydzą niektore ludzie ktorzy światowemy beły, a ony przed światem uciekaya, y doyczyſtny wiekuiſty przeſs drogę prawdziwy cnoty y naśladowania Chryſtuſa wſtępuią, niemieluie ich wprawdzie świat yſs świata nieſsą, dziwuie ſię iednak. y przeć niemożę ze wnych czyniemy Bog ieſt

3. V wielmożeł Pan uczynić znamy; ſtałyśmy ſię weſelącemy - - - - - - .

Przyznawaya potwierdzaya chętnie wybawieny, co narodowie mowią iſs prawdę mowią, yakoby tak przydały i prawdziwie ſię wielmożnie pan znamy obſzedł wielce naſs ſobie poważeł wielkiemy dobrodzieyſtwy uważeł y uczynieł nad zaſługę inadzieyę naſſę znamy gdy ſtak opſtałany niewoly do oyczyſtny namielſzy y naſłodſzy naſs rewokował. ſkąd pozatobie tak wielky radość naſtąpieła ſłuſsna, dlategośmy zoſtały weſſelącemy ſię ktorzyśmy w niewoly beły wzdychaiącemy -

4. Nawroć Panie niewolą naſsę iako ſtrumien w wiatr połudnowy

Nawroć panie niewolą naſsę to ieſt ſpraw aby ſię wrociły więzniowie naszy, ktorzy pozoſtały ieſcze wziemy cudzy, zgoła wszyſcy, y iako naypredzy, aby zupełne odprowadzenie y chutkie beło iako zwykło bywać tych rzeczy ktore ſtruga abo ſtrumien porywa y nieſie kiedy ſunie wiatr ſpołudnia śniegy zgyną ſnośnycą, z gor zagnanych pienyſto lecy: Mogą teſs znaczyć ta modła aby wty rzeczy potęgę ſwoię okazał Bog, ktora rzeky obraza zy tam, kędy znych niepyę, yako niegdy cudowna zopoky woda, wychodzące zEyptu ucieſseł napuſczy, tak y teraſs wychodzące zbabylonu y ieżelyby potrzeba beło, cudem podobnem napoieł - - - - -

5. Ktorzy sieyą wpłaczu w weſsołoſcy zaś będą,

Naproſywſſy ſię prorok Boga aby przywrocieł do oyczyſsny wszy

ſtkie

wszystkie więznie, napomyna samych więzniow, aby cętnie pr
zyczły pracowita drogą, chodzenie wstępowania: nieuwodząc się
chucią dobych rzeczy ktore wobecy ziemy mieły, albowiem wszyczy
znie swoy daleko więtsze ylepsze mieć będą, więc uzywa podo
bienstwa bardzo służącego: Sieyący Albowiem pospolycie spła
czem sieie to iest z bolem y wzdychaniem, bo musy pszenycę swo
ie rzucać wszyemię, y niewie iezely ią kiedy odzyszcze, azatem
zda się fatygę podyimowac aby dostatky swe gubieł. lec gdy zny
wo przyidzie zwielkiem wesselem znie, iwydzy aono pszenycą
iego co się zdała zgubieła gdy ią sieno niebyło niezginęła lec
zwielką lychwą dorąli iego przyszła. Lec ta exorta udusz
rowych pielgrzymow osobliwe mieysce ma, ktorzy bowiem nie
wolą miłuią, imiełoscyą swiata ieczy oniebieskiy oięzysnie
nic niemyszlą, czy rozumieią iż drogą sprawiedlywiec doniebą
nic ynnego nieiest, ieno zguba y skoda, ktorzy bowiem prawd
zywie sza pielgrzymamy ydonieba wstępuią mayetnoscy swoie
ubogiem rozdaya, ktory nygdy niewroca, bracya swoie bass
zapłaty y nagrody ucza sprawą yako Apostoł czynial, dobrowol
nie się roskosz i uciech pozbawiaia co się głupstwem zda tem
ktorzy niewiedzą co się stego urodzy, Ale to nyc ynnego nieiest
ieno siac wpłaczu aby potem czassu swego zradoscyą zęły---

6\. Ydąc szły aplakały rzucaiąc nasienie swoie
A przyszedszy przyda zweselem nioszący sno
snopky swoie

Opyssuie nieco szerzy i yasny obyczai sieiącego y znaczego ydąc
prawy szły to iest chłopkowie z domu swego wyszedszy szły narola y
płakaly rzucayąc nasienie swoie. ect. Ostosowania abo przystoso
wanie podobienstwa niedbał prorok, yż snadno beło kazdemu
to przez się uczynic, uzywa tego to podobienstwa Apostoł doko

do Koryntyan w Z.9. kto skąpo sieie skąpo żnie, aż podo
bieństwo przedziwne iest, nieźle uczynim gdy uważem w kto
rych rzeczach nasienie do iałmużny się przyrownawa, aby się wię
cey ośmielały ktorzy wstępowania w szargu swoiem układaią
aby mayętnoscy swoich chętnie ubogiem udzielały, Naprzod tedy
ziarno ktore się wsiewa rzecz iest mała a iednak tak wiele
rodzy ziarn, yż rzecz niespodziana: kto wydał żyto ktore
zowią niebieskie żyto musy się zadziwic uyrzawszy żyto kłossow
tak wiele na iednem źdźble iako monstrancya iaka, tak
też iałmużna rzecz iest w sobie podła gdyż iest sprawa ludzka
y doczesna y ciało ią skazy a iednak wydaie nie summę pienię
dzy, albo chleba, albo szaty lecz krolestwo wieczniste, yako gdy
by ziarno pszenne wsiane nieurodziło kłossu pszennego lecz
kłoss złoty pełen pereł drogych miasto ziarna. Potem ziarno
wsiane ma się zapsować y zginąć ynaczy by nieurodziło, yako
iest w Ewanyely, tak y iałmużna potrzeba ażeby beła darowana
niezamięniona, a darowana tym ktorzy niemogą oddarować
nakoniec ma bydz zgubiona bez wszelky nadzieie rekuperować
w tem żywocie, tak bowiem skazona znowu się rodzy y pozy
tak wielky rodzy w żywocie wiecznem. Nakoniec wsiane ziar
no potrzebuie słońca y deszczu aby rodzic mogło, tak też iał
mużny iako y ynne dobre uczynky ktore się przez iałmużnę
rozumieią potrzebuią słońca łasky Bozy y człeczu (?) krwa
wego posrzednyka to iest potrzebuią aby mayąly bydz zasługu
iącemy aby się działy w łasky bozy ktora się rodzy z krwie
Krystussowy: w ten czas albowiem rzecz siebie naymnieysza sta
wa się bardzo wielka względem mocy ktorą z łasky pobiera
y tak nietylo zasługuiąca iest ale też zaciągaiąca żywot
wieczny: lecz ta iest rożnica miedzy sianiem pszenyce a ro

zdawanie

oddawaniem yalmużny albo uczynkamy porządnie dobrze uczynionemy; yż wiele przeszkodzić może że kto wsiał stłączem pszenycę, wradości niepoznie: może wsiane ziarno gdy deszczu niebędzie nieurodzić: y może urodzone odcierzsczow szarańcze albo wychrow skażone być: może iuż doyrzałe od złodzieiey wykradzione być: lecz yalmużna zmiełości uczyniona albo iaki uczynek dobry święty całowita iest bezachowana w niebie kędy any robactwo any wychry any złodzieie przystępu niemaya: kto tedy duchowne nasienie wsłągu sieie wwesełu pożytek wielky bez pochyby pozna

Psalm. 126. Nizy Domynus edyfykawerytt

I Iesly Pan niezbuduie domu daremnie pracowały ktorzy go buduią

To mowią żydom buduiączem kościoł kiedy nieszczesliwie nadawało się zaprzeszkodą siąsiadow niedobrych, napomynaya ich iż nyc nieważą dzieła ludzkie, iesly nieprzystąpy przedniejszy budownycy Bog, y przetosz aby robiely nietylo rękoma, ale tesz serczem iusty Boga wzywały y wiego pomoczy ufały: yesly Pan nie zbuduie domu: to iest iesly pan wezwany zufnoscią robiączem nieprzybędzie nadaremnie pracowały ktorzy go buduią to iest wszelka praca wnywecz się obraca, y wnywecz nakoniec obroczą się y ~~kosztky~~ koszty y nakłady, a trzeba było tego napomynania żydom ktorzy ufały ochromnoscom kościoła y miasta y chełpiely się spisznich budynkow ich: ono Bog y święte y swiechie domy buduie: y wchystoryach iest że wyewano; snyoły podczasz iako budownyczich kościołow, niatylo strzegączch To właśnie mowią przełożonem kościelnem ktorzy są yako budownyczy iego: przepowiedaniem słowa Bożego: uscieluiący

nawrocyc ludzy do Boga y z nich kosciol panu zbudowac, yako mowy Apostol: lec yako niebedzie głownego onego skrzy kamienia ktory rzekł: Na tey opoce zbuduie kosciol moy, nadaremnie buduia ludzie: prozno przepowiadaia nauczyciele słowo Boze gdyz mowy Pan bezemnie nyc czynic niemozecie: Toz potrzecie mowia kozdemu z nas ktorzysmy powynny dom sobie w niebie zbudowac przez wiare, nadzieie, y milosc. Dom albowiem Bozy mowy S. Augustyn: wierzeniem sie gruntuie: nadzieiewa niem wynosy, milowaniem dokonczewa, y zadnego obywania do niebieskiy oyczyzny nieprzypuscza ktory takiego domu pierwy niezgotuie, lec do budynku domu tego wzdychania y modlitwy usielny potrzeba - - - - - - - - -

2. Iesly Pan niebedzie strzegł miasta da remno czuie ktory go strzeze -

Gdy miasto Ierozolymskie poniewoly budowano orasz ie przyszło zbudowac, yz trzeba iako swiadek: Narody albowiem kto re dokoła beły nietylo przechazic usiłowały budowania ale tesz zeszowac co beło zbudowano: yz przetosz synowie yzraelscy iedna reka miec trzymały a druga robiely: y wiele przycz na wachcie dla strazy ustawyczny musiało stawac, ale iednak tak wiela czułosci swoich nycby bely niewzmogly by beł pan nieraczeł strzec miasta: To własnie przełozonem koscielnem przygadza sie, za które ktorzy orasz budowac kosciol y strzec go powynny mieszkamy albowiem wposrzod ku nieprzyiaciol ktorzy nyc tego barczy nienawydza iako rozmnozenia kosciola: to własnie kozdemu z nasz przytrafia sie, yz gdy przez dobre uczynky dom sobie budujemy niazłodzy nanieprzyiacielach ktorzy rozmaytemy pokusamy starzyc mysla, fabryke, zaczeta skad nasz Apostoł upomyna: Bierzczie bron Boza abyscie mogły sprzeciwic sie w dzien zły, wewszystkiem porywaiac tarcza wiary abyscie

mogły

mogły wßystkie poßrzały ogniste złośliwego zagaßyć: lec
ycesły pan niebedzie przy naß: strzegąc często drzymiących
y zanamy walczący prozno będzie praca wßelka naßa bez po
mocy tego pana: daremne budowanie, daremne czucia: yceśły
Bog wßelką straza nieząchowa ßerca naßego: nierozumny a
byś go pilnością swą zachować mogła - - - - - - - -

3. Prozna wam iest przededniem wstawać wstaicie skoro usiedziecie ktorzy iecie chleb boleścy

Synowie yzraelscy ~~gdy~~ odzbyły frasowlywości gdy nanich
ciężko beło, przededniem dobudynku i roboty wstawały: przetoß
ich napomyna Duch S. yß to nic niepomoże ze dodnia pocży
nayą robyć, awiedny ręce bron wdrugy koß zkamięniemi
trzymać y budować ystrzeć; lec iesly zpana pomoc miec bę
dą y toniem nadzieię swoye połozą; robota sczęśliwie się i
nada: Moze yta sentencya służyć abo przynależeć, niedo
budujących y strzegących, lec do ynnych rzemięsnykow: do
ich rannego odpulnocy wstawania, ustawyczny prace nad
kiego y nierychłego sypiania, skapy y podły strawy: nadto
dotych ktory usiłuya ßobie y famyly swy czcy nabyć, y pr
zetoß koncza niemaya czuciom niespaniom, yledwie czo po
koiu albo snu y pokarmu zażywaya gdyß zaraßem wstaya
do obmyslanya yrobot iakoby zych rzeczy bychleba zażywaia
albo ßam chleb materyalny gorzkości pełny iedly: prożnością
my to nazywa prorok: iesly Bog nielaskaw temu nie po
maga, zagęzych rzeczy niekoncy chucy niepomowuie, ~~H~~
ktory zwykł tym ktory go miłuya: y odktorych umię
towany ßa spokoynego ßumnienia użyczać: Duchowne
napomyna przełozonych kościelnych y wßytkich wiernych:

Aby w budowaniu pospolitego âbo poiedynkowego domu, ufali więcey w modlitwie y w Bogu, niżeli Gulosci dowcipnosci, robocie prácy: Ktey rzeczy dał Pan Krystus przykład, Obcuiac namodlitwie Bozy, âwedlie kazewał, ycudy mowę potwierdzał: Apostoły swięcy także pilny beły modlitwy y słowá Bozego także: To iest wstawać po uspokoieniu, porozmyslaniu, y modlitwie, pozywaiąc chleba Bolesci, ustawicznie wzdychaiąc dla żadosci, niebieskiy o uciesny mowiąc, Bely my łzy moie chlebem wednie y wnocy.

4. Kiedy da miłem swoiem sen oto dziedzictwo Panskie synowie zapłata owoc żywota

Po exortácy y nápomynániu przydáie prorok pociechę, wiesząc yż po nynieyszich ucyskach dá Pan pokoy ludowy swemu, ána ten cás synowie y jráelscy, yawnie będą dziedzictwem Pánskiem możnemy bardzo y mocnemy: yż żadnych nápotem nyeucierpią nieprzyiacyoł: kiedy dá miłem swoiem sen to iest kiedy da pokoy Pan ludowy swoiemu, zesławszy iem prawdziwego Sálomoná: ktory kosciół swoy prawdziwy ugruntuie, y rozmnozy, y sáme Cessarze y monarchy swiata poden podbye: ~~Oto d~~

Oto dziedzictwo pánskie Szynowie zapłata żywota owoc; to iest oto się naoko pokaze iz dziedzictwem pánskiem będą synow gromadá y násienie wiekuyste, synowie ktory nic ynnego niesą ieno owoc żywota y zapłata Krystussowá, ktory Krystus prawdziwie owocem beł żywota y własnie, gdyż niezmęża lać sámy pánny poczęcie miał osobliwy owoc żywotá Dáwidowego dziedzictwo pánskie rzec kosztowna y dobrodzieystwo Boskie

5. Iako strzáły wreku potężnego tak synowie wytraconych

Opisuie prorok yaka iest potegá y iaka pomoc y ozdobá rodzicom, synow ktore Pan dáie iako dziedzictwo y dar swoy

ze będą yako dowscypny strzelcy, albo żołnierze ktorzy się zad-
nego nieprzyjaciela nieboyą. lec daleko więcy mowy o duchow-
ny potędze synow Bozych, ktora niemny w czynieniu iawyła
iako y w cierpieniu. albowiem y gdy nawracaią przestraszaiąc
niewiernych do wiary, albo grzeszne do pokuty, dzielnem przepo-
wiedaniem, swietnoscią, swiątobliwoscy i cudy. y kiedy męky
za wiarę, y pobożnosć znoszą, co są ynnego yano strzały w ręku
mocarza, lec temu synow Krystusowich tak mocnych nazywa-
yą synamy wytrąconemy, yz synamy są ludzy wyrzuconich
y wypędzonich od swiata, iako smiecie yzbytne rzeczy. to iest syno-
wie proccy y Apostolscy: tych synowie są wszyscy wybrany
ktorzy iako strzały y wmocny rece. poranieły y porazieły nieprzy-
iacioły: nie poszły wzad iako strzała Jonatowa - - - -

6. Błogosławiony mąż ktory wypełnieł pr-
ragnienie swoie znich nebedzie powstydzon
y gdy będzie mowieł nieprzyiacielom swo-
iem wbramie

Zamyka sie psalm przes aklamacyą, Błogosławiony mąż
ktory wypełnieł pragnienie swoie znich, to iest prawdziwie on
iest szczęsływy to iest Krystus albowiem wypełnieł aż dokonca
pragnienie swoie znich, ktore beło wydziec zbawienie yczwate
synow swoych, dla ktorych tak wiele uczynieł y ucierpiał, y p-
rzetosz niebedzie powstydzony gdy mowic będzie nieprzyiaciołom
swoiem wbramie to iest na ostatecznem sądzie. ktory będzie.
wszeroky bardzo bramie: to iest wbiegu wszystkiego swiata n-
ie zawstydzy się ale rączy zawstydzy tarły, y ludzie y pokona,
o niesprawiedlywosć y słabosć: wszystek bowiem spor Krystussow

ſzartem ſługamy iego, od pocżatku ſwiata aſz do końca był oko
to zbawienia ludzkiego: który wſzyſtek do piekła z ſobą czart zaw
ſie zaciągnąć umyſlał

Psalm. 127. Beaty omnes qui timent domi[num]

1. Błogoſławieni wſzyſcy którzy ſię boią pana którzy chodzą w drogach iego

Boday tak łatwa była ta ſentencia docżynienia iako ieſt do zro
zumienia: uczy prorok iako ſię maią ſprawować powrócony
z niewoli ieżeli ſię mieſzcą powtóre domy wrócić, lecz uſtawicznie
zażywać dóbr ierozolimſkich, która nauka oboiem ſłuży pielgrzy
mom wſtępuiącem: mówi tedy błogoſławieni wſzyſcy którzy
ſię boią Pana: to ieſt cy wſzyſcy bądź męzowie bądź białe gło
wy: bądź wielcy, bądź mali, bądź panowie, bądź ubodzy, bądź
uczeni, bądź proſci, wſzyſcy zgoła nikogo niewyimuiąc, na ten
czaſ tylo prawdziwie błogoſławionemi, będą ſzczęſliwemi, ukon
tentowanemi uweſelonemi, w wnaylepſzem ſtanie poſtanow
ieni, którego ſtanu wſzyſcy pragną ieżeli ſię Boga prawdzy
wie bać będą: to ieſt ieżeli Boga obrazić lękać ſię będą, y
tą boiaznią opatrzeni, od łaſki Bozy która ieſt zrzódłem wſzyſt
kich dobr nigdy niewypadną: a znak świety ty boiazni ieſt
ieżeli w dobrach iego to ieſt w przykazaniach chodzić będą: albowiem
święta ta boiaſń z miełoſci pochodzi y pan mówi że ieżeli mię
miłuiecie przykazania moie chowaycie, kto mię niemi
łuie mów mych niechowa: Nadrodze tedy nieſtać ale chodzić
potrzeba: Oziębli nany poſtawaią, drudzy iny poſpadali bywſzy
nany: trzeci nigdy nie poſtali: które Kryſtuſ do ſiebie ciągnie,
Kryzoſtom .s. ukazuie tu yſz w dobrach poświerchſznych niemoże być
błogoſławieńſtwo, lec, w boiazni Bozy y drogach iego w tem żywoci

á przez drogi rozumie rozmayte stany, sposoby, kondycye życia. 1.
Duchownych, ktorych droga ubostwo ducha; uczonych ktorych pokora, Pokutuiących, ktorych płacz żáłosny, ysłayanych Panonom ktorych sprawiedliwość, Bogatych, ktorych miłosierdzie ~~kup~~ kupcom rzemieślnikom y tem podobnych ktorzy czystość serca y rąk, chorych ktorych cierpliwość: Ezaiasz boiaźń páńska skarbem iego zowie

2. Prace rąk twoych iż pożywać będziesz Błosławiony iezdeś y dobrze tobie będzie

Poczyna wyliczać szczęśliwości Boiącego się Bogá. y co pierwszy do wszytkich teraz doniego sámego, dla większy wagi mowi: Pierwsze twoie szczęscie będzie iż będziesz pożywał prac rąk twoych, to iest zażyiesz tych dobr, ktorych pracą rąk albo sprawą nabędziesz twą, nakturem mieyscu pilno uważać potrzebá, iż niekiedy prorok szczęśliwości pobożnych wielkiem dostatku bogactw kłáść w tych dobrach ktore się własną pracą nabywáyą, ktore pospolicie niewielkie bywáyą: wielkie álbowiem bogactwa albo z dziedzictwa rodzicow, álbo z poydzierstwa lichwy, y inszych złych pospolicie fortelow przychodzą: chwali Hyeronym. S. one pospolite przysłowie: Bogaty albo nieprawy, álbo nieprawego dziedzic przetoż tansze sriodek w psalmie. 36. mowi lepsza iest trochá sprawiedliwemu nad bogactwa grzesznikow mnogie: A toć właśnie należy do duchownych pielgrzymow, ktorzy się weselą wcięśnięm niedostatku, y frasunkach wiedząc iż utrapienie cierpliwość roby, á cierpliwość probę, á proba zaś nadzieię, á nadzieia nie powstydza iż miłość Boża rozlana iest w sercach naszych - -

3. Zona twia yako wina macica obfituiąca w bokach domu twego 4. Synowie twoy. iako olywne roscky wkoło stołu twego - - -

Trzecia szczęśliwość tu się opisuie, to iest wychowanie dziatek

Kbędą około ſtołu twego aby na wſzyſtkie oraſſ pátrząc
więcſſaś miał uciechę, y iedząc y robiąc zniemy wiekſſe
ucyeſſenie: Co wſzyſtko ſłużý taſſ náſzyný duchowne: ktore
gdy ociec ſłowem Bożem karmý y mýczý ze poſtemuią mię
podobnie rádi, yzapoſtołem mowý weſele moye y korona
moya, tak ſłoycie wpánu namileyſzý: Doktorego przyſte
puyąc máyą miec kondýcye młodych olewek, moy Hryzoſtom
S: nyc wſſobie ſtárego, nyc nielutoſcywego niemáyąc, nyc okru
tnego: takowe bowiem młodocienne olewký ſą doowocu ſpoſſob
ne oſſoblywe do owocu dzýwnego olywý: yzato iſſ wolywie ieſt
owoc pokoya. y pokoy znaczą oleym álbo miłoſc, y gołębycza lyſt
ký zielone zowocem zanioſła do árký, powiedáyą taſſ odrzewie
olewnem yſſ niemoże wnie ſczepyc innego ſczepu yako wynne
ynſſe drzewa: ten Pſalm naboże czáto woffycyum nanieſſporze i
ſpiewa koſciol z taką Antyfoną yako nowe olewký koſcielny
ſzynowye nyechay będą około ſtołu pánſkiego Jeremyaſſ o
płakewał yſſ olewa przedtem: oliwa piękna, rodzayna, kraſſ
na, naglosc wielkiego ſzuku zápaleta ſye y gorzałý krze
ewý iego: tak ſą niektorzý co wielkie ymnogie rzeczý oſſobie
obiecuyą, y zwielką częſto kroże gorącoſcią zyc poczynáyą yzdadzą
ſię iſſ qudowne ſprawý czynic będą, lec ſkoro ſię ieno trudnoſc
poiáwý álbo pokuſſa: aſſ błąd: aniektorzý owoce iuſſ wprawdzie
wydalý iniemało dobrych uczynkow ſpráwilý lec odupalenia ſtego
álbo pýchý wſzyſtko ztrácyelý: taký fáryzeuſſ pýſſný: Ádopiar
wſzych należą ktorzý obiecowalý yſſ wſzyſtko uczyą co rzekł Bog
yze będę poſtuſſnemý lec umielowálý Boga wgębie tylo ſw
oy y ięzýkiem ſwoyem ſkłamalý mu aniebylo ſerce pra
we ich zniem ány wiernemy ſtawilý ſię wteſtamencie
tego ołodyzgo nieolewo yle na tak zacznem korzeniu - - - -

5. Oto ták ubłogoſłáwion będzie człowiek ktory ſię
boy Páná 6. nyech Błoſławiony tobie Pan ſyonu yogl
day dobra yeruzálem ecc, 7. yoglądáy ſzyný ſzynow two
oych Pokoy nad yzraelem - - - - - - - - - - - -

Czwarta to iest szcżesliwosc yss mass boyącży się Boga niątylo
zdobr własnych wessele miec ma ale tess zpospolitych: Dlategoss
przydawa za tak ma bydz od Boga ktory miesska wsyonie, u
błogosławiony azeby wydział miasto swoie: yerozolymskie obfi
tuyące wszytkiemy dobry powszystek cżass zywota swego, yba
cżeł wtem miescie ssyny synow także szcżesliwych yblogich, na
koniec stan bess niebespiecżenstw a obywatelow starych zwo
iczienia wyprawionich, pokoy ktory wszythie dobra iako
wuie y strzeże, y powodzenie grontowne nadwszythiem lu
dem ysraelskiem :: Przystapy dowessela yss oglądaya woyczyss
znie ony ssyny ssynow swoych: to iest niątylo tych ktore ony
zrodzieły, ale tess itych ktore przess syny swe duchowne: y przess
syny synow ass doskonczenia swiata do Boga przywiedzieny beły,
yzewszythich iako zwlasnych wesselyc się beda; Dano ywtem
zywocie wielum swiętem wesselyc się pokoy yodpoczynnie: yan
S: długo zył aby pomnozył duchowna familyą: y ynnych swiętych
podostatku wpysmie. S:m

Psalm. 128. Sepe expugnaverunt me a iuvent

Wstopniowych psalmiech yakosmy napocżatku namięnieły
wtarszta prorok: rass opłakuie nędze pielgrzymowania, druga
rass dobra niebieskie chwały aby tak to iako owo dowstępowania
ykwapienia pobudzało: yss tedy wprzesztem psalmie wiele po
wiedział o dobrach yerozolymskych, teras powraca do myzery Bia
bylonskych wktorem wygnancy nedze klepiemy - - - - - -

I. Często kroc wybyały mię odmłodości moy ec

Gdy sy siebie lud Bozy wutrapieniu będący yss iuss przywykł
dotakowych cięskosci, od pierwszych lad iakoby zdziecinstwa, gdy
wzmagac pocżynał nierass naiazdy gwałtowne wielkie wiele
nieprzyiacioł ponosieł ktore ony powtarzały yss się zadnego nie
uciesszeły, ale bacżeły iss tem więcy lud rozmnazał się kwytnał
ywzgore sszedł: Orass cżęsto napomyna, aby iesly iakie ynne utra
pienie poiawy się tem się cięsszeły iss koniec złemu będzie

Ale czemu nazwanie psalm nieprzyjaciół którzy to byli dobywali
coś to musi być niż czczenie czcicieli prześladowników: zamyślano
powodów abyśmy wiedzieli iż kiedy nanas byą ludzie, nietak, a
utorujmy tego ssą, iako exekutorami poduszczaiącego ich czarta, n
iegniewaymy się nanich ale żałuymy ich, iż ssą naczyniem dyabel
skiem posługą szatańską, łotrów bronią, y cudzy złości posługące
tem ssensem czart może być nazwany **Mezoboyca od poczat**
ku yże rano bardzo wstaie, iako mowi Job wie on iako wiele
należy natem tak abo owak skorupkę nową napoić: co zmłodu przy
wyknąć **yże młody wedle drogi swoy choc się zstarzeie nieod**
stąpi od ny Niedosyć tedy rass się znim stosować: wszystkie woy
ny znim y znamiętnosciami odprawić potrzeba przyrodna to robota
ywoyna, wielkiem afektem odpowiadać mamy: nam zanass yza
ynsze yż czesto kroć, wybyano nass wybyiano drugich i być nanass
beda niecuda to chleb to powszedny, łzy, bol, pot, mowi teraz
Kościół, mowi kosciol, mowi sprawiedliwy, czass iest cierpliwości
czass pokuty. pozmartwychstaniu spiewać ieno Bogu bedziemy.

2. **Często kroć wybyali mie zmłodości moy albowiem niemogli mi szkodzić**

Dwie kwestye dwoie pytania tu wnosić kto może: 1. yzeli zwy
czayno kusiciel czart więcy niekusi tegoss albo niedoiednegoss wystę
pku, yż ieden czart kusi owiele wystepkow: Okazuie przykład Kry
stussow którego czart yeden troya probował pokussą, y nieodszedł
ass dokonał wszystki pokussy, y iakoby odegnany onemi słowy —
ydz szatanie &c odszedł adoczassu tylo, y Paweł S. swiadczy iż go
Anioł zły policzkował: podobna yto ze iako swoia Anyoła kozdy zossob
na ma który go dodobrego pobudza, tak przeciwnika czarta osob
nego który do złego; **D**ruga kwestya yżeli podobna yzeli ko
zdego zgoła grzechu którego się kozdy człowiek dopuszcza porządnykiem
iest czart: to niaiest gdyż kozdemu iest wrodzona pożądliwość
y inne powierszchne przyczyny mogą być przyczyną grzechu y okazye
które się nadarzaią i chorobi molestye, dosyć y nadar nass dogrzessenia

nasz nawodzą, tak właśnie jakoby żadnego czarta niebyło: lecz y tak
taiemnie w nas być mogą myśli którymi nawodziemy się ogrzechu:
iż skryte są y czartom: Ony iednak bez wątpienia pilno śledzą,
y chcąc pogody upatruią aby nas wepchnęli do grzechu. y dla tegosz
niektorzy oycowie podczas tak onych mowią jakoby żaden bez nych
niestawał się grzech z strony Aniołow podobny przeciwko wywod być
może. starayą się ony pilnie oducżowne dobro nasze, Nieprzeto iednak
koniecznie uznawać aby żadna rzecz w nas niebyła bez ich sprawy y na
rady, ale skłonnieyszem do tego nyzeli do dobrego. y mnieyszy trzeba pil
ności czartowy doskodzenia abyśmy zgrzeszeli, nysz Aniołowy abyśmy
dobrze czynieli.

3. Nagrzbiecie moyem budowali grzesznicy przedłużali nieprawość swoie.

Co własnemy słowy pierwy to teraz przez figury y podobieństwa
prorok mowy y stwierdza, mowy tedy lud Boży oprześladowny hacz
swoich, nagrzbiecie moym budowali grzesznicy, to iest nagrzbiecie mo
yem kowalstwo robieli zażywaiąc grzbetu mego zakowadło, w kto
re kowane kowale ustawicznie uderzaya, abo y kowyszarze ktorzy
kruszce swoie nianayn szem warsztacie kuią, ktorem podobieństwem
okazuią roboty ktoremy lud często strapiony beł abo w Egipcie, abo
w babylonie czesary też y horbacze ktoremy iem bezprawie zadawali
a niebnie okrucieństwa adwersarze ony, kylka rozdziałow opowiada,
Exodus otem, ale to pominąwszy, podymy do sentencyey ktora stosu
ią do byczowania Chrystusa pana, ktory uczayasza mowy sam o so
bie, Ciało moie grzbiet moy dałem byiącem, aby go iako kowadł
em uczynieli: Zatym oniesieniu krzyża y obiaśieniu naniem, gdy
grzbiet iego zdarty beł, nadto owielkych wrzaskach nieprzestaynych, a
by zagubion beł y ukrzyżowan od żydow sprobowany: O madrości cier
piąca, y cierpliwości madra, toć niebyło słowy, ale y uczynkamy:
budowali grzeszny na świętem ciele twoiem y szlachetnem grzbiecie od
zuć zasię krzywdy twe y zagrzbet twoy: ktoreśmyć zadali: a niemy

ich przedoczyma, abyś ie rozeznawał: plagamy ybyczamy grzbiet
twoy iako rotłayna ziemia poorany beł y wyorany: aby w nim
nasienia narzucono z ktorego za krotky czas znyroo męczennykow
zrosćyć się miało, yślyczne ych korony ybuyniesza rola być miała
Przedłużenie nieprawośćy Hugo deklaruie gdy nieprawy
myśly przydaya, nieprawe zezwolenie; nieprawęmu zezwole
niu nieprawa sprawa. nieprawy sprawie, nieprawy zwyczay
nieprawęmu zwyczaiowy nieprawa potrzeba: nakoniec niepra
wa obłuda pokryta albo wymowka: albo nieprawa obrona, albo
nieprawa chełpa za ktora ydzie niepokuta albo desperacya

4. **Pan sprawiedliwy podciął karky grzesznykow**

5. **Niech zawstydzeny i obroczeny wzad będą, &c.**

Cieszy teraz prorok lud Boży przepowiedaiąc iż niedaleko iest pom
sta Boza na niezbozne prześladowniky: yakoby rzekł dobrey myśly
bądzcie prawiedliwy, albowiem prześladuyący wasz niesprawie
dliwie wprawdzie grzbiet albo kark wasz teraz tłoczą: lec
zaniedługo Pan sprawiedliwy prawiedliwie karky ich nie st
czy ale podepcze y wkrzszy zrabie mieczem swoiem, iż nigdy
więcey wam szkodzic niebędą mogły, ana ten czas nakoniec ja
wstydzeny będą ktorzy się pyśniely y obrocą się wzad uciekaia
cy y upadaiący, cy wszyscy ktorzy nienawidzieły i prześladowały lud
Bozy: doznaly tego Egypcyanie i ynny zydom nieprzyiaciele aż do
upadu starcy, pan bowiem podciąeł szyie wielom prześladowcom
yako faraonowy, nabuchodonozorowy, y innęm: Wiedziec yednak
yż tem grzesznykom Bog ucyna szyie, ktorzy szą pyszny i zatwardziały
albowiem grzesznęm ktorzy pokornie wyznawaią grzechy swoie
y poprawyc pragną Bog karkow nieucyna lec choroby ich le
czy, przeto dobra rzecz karky schylac pod iarzmo Boże

6. **Niech się staną yako siano dachow ktore pierwy**

nyzely wyrwane bywa usycha : 7. z ktorego nienap
elny rekę swoy ktory znie, łona swego ktory snop
ky zbiera

Wtore iest przeklectwo ktore wsobie ma takze proroctwo, zna
czy albowiem yss krotochna bedzie sczesliwosc przesladowny kow;
y przyrownawa ya dopadly bardzo rzeczy dosiana ktore nietrwa
dzis iest ayutro zniem do pieca : lec niekontent dosiana przyro
wnaniem, przyrownawa y przydaie y podobne dosiana ktore nie
napolu, lec nadachach domowych roscie, to iest dobrowy drobnu
chny ktora sie rodzy nadachach: ktora zanyc niestoy y nyzac sie
nieprzyda y dla tegoss iey nykt nieznie any wsnopky wiaze, lec u
sychac y gynac dopuszcza, lec acz to wielkie rosserzenie unass ktorzy
sychac y gynac dopuszcza, lec aczto wielkie rosserzenie unass ktorzy
nyc podleyssego ulomnieyssego niewydziemy iednak gdy nassach
ostatecznych przydziemy, znac nierosserzenie ale uszczuplenie be
dzie bedziesie, nam to zdalo Grzegorz S. stossuie do obludnykow
wyssoko mowy siano budynkowe roscze abo rodzy sie, ale zadna
miara tlustego grontu niema, tak y obludnik zda sie bar
dzo wielkie rzeczy czynic ale sie wnyczh sercza szczerego nieumacz
nia, siano to choc go niewyrwa usycha, obludnyk iesche natem
swiecie stoy, ayuss zielonoscy one swiatobliwe sprawy iego niema
yą, bess yntencyi dobry dobrze chcial czynic, to zgubywssy po
czatek bess korzenia kwytnal, natenze ssens wyklada one
slowa Hiobowe, y zaly moze zyc sitowie bess wilgoscy albo sito
wyssko bess wody: nyzodrzeczy siano nadachu rozumiec moze
my y bedacych nagodnoscy yaky y przeto podleglych wiecy nie
bieskiem niewgassom ylatwy wyssychayacych, nyss ktorzy sa
podobnemy dosiana polnego nyssego, y przeto bespiecznieyssego
szczescya bedacy : lec wsselkie nakonie czyalo siano y ktore
zdachu spada odzynnego niewiest rozne, albo tesly zo wczem rosie
znac od suchosciy wietssy, amnieysse to rozeznanie bywa. —

śnierze

8. Y nie rzekli y ci, którzy przemijali: Błogosławieństwo Pańskie nad wami, błogosławiliśmy wam w imię Pańskie.

Za powiedział że siana podachach niezwyczayno żąć y zbierać
przydawa y ż nie będzie też aby kto żencom iego błogosławił, ya-
ko zwyczayno błogosławić żencom pszenicze, albo kosarzom sia-
na na polach: który zwyczay yż trwał za świętego Augustyna, świad-
kiem sam iest yż gdy kto miał robotniki, albo naroly albo na
wynnicy: albo węnnicy, albo przyiachy robocie, a nie żydow niegodzi-
ło się pominąć bez błogosławieństwa zgoła, yako Booz błogo-
sławiąc żencom rzekł: Pan z wami acy odpowiedzieli: niech
cię Błogosławi pan Booz onem pozdrowieniem, życzył żencom
przy zdrowiu dobrem, robocie cierpliwy, znoiu znoszeniu, wesele
ku ymiły ochocie y ochłodzie: Booz dostatku, y doirzałości, czystości
ich, sierpow dobrych: y zwiezienia do gumna szczęśliwego, Co
wszystko przynależy do więtszy sromoty nieprawych których pr-
zyrownano do siana dachowego: mowi tedy nieprzytrafi się i
wam, any trafiło aby który przemijaya przez drogi błogosła-
wiły tym który wasz żną, nykt albowiem wasz żąć niebędzie
lecz który dachy chodzą, rzuca wasz wogień albo iognoy –

Psalm 129. De profundys clamavy – – –

Krotky to psalm ale pełen zdrowy nauky yż nie bez przyczyny
w kościele nadyzsze, częścy go odprawuią: yeden iest stopniowych
iż opłakuie mizernego wygnania nedza · yeden też iest spokutu-
iących iż uczy czynić prawdziwą pokutę, y opisuie y sposob ·
za umarłych także odmawiaya go w kościele bardzo często, albo
więc kiedy go mowią wosobie umarłego wszystko dobrze stosuie
się na dusze zmarłego bo y dusze one są w nieyaky głębokości y
wstąpić prągną, ucieka ya do miłosierdzia przez odkupiciela Pana

I. Z głębokości wołam do ciebie Panie, Panie wysłu-
chay modlitwę moyę

Myśląc modlitwę czynić do Pana Boga Prorok naprzod prosy o

o audyencyą: parą pierwszych wierszykow przystęp sobie iednaiąc: Po
tem przekłada prozbę swoię: więc pocżyna od podobieństwa człowieka
leżącego wdolnym wale albo wgłębokiy studny: wktory iesli niebę
dzie wielkim głosem wołał, niebedzie mogł usłyszanem bydz od
tych ktory są nawyssoky gorze: y prawdziwe osobliwe podobieństwo
albowiem chociaż Bog wszedy iest, przez ystnośc potęgę: yednak
wzgledem niepodobieństwa człowiek grzeszny, bardzo odległem iest
od Boga: Bog albowiem zawsze iest sprawiedliwy y błogiy y nawy
sokosciy mieszka siedzący na cherubynach: grzeszny człowiek zaw
sze iest zły y myserny y podobny yonaszowy prorokowy ktory gdy
Bogu niechciał bydz powolny wrzucony beł nietylo nagłębokośc
morska, ale tesz wgłęboky brzuch wielorybi, a yednak stamtąt
wołaiący wysłuchany iest: modła albowiem gorąca wszystko
przełamie y przenyknie: y strzebasciy niesie żywego stanu wktory
wrzuciły grzechy wyważy, asz y sczyscowego mieysca ktory nasz pod
ny Gesci swiata położony iest: I więc mowy dawyd zgłębokosci
niezgłęboka: ysz prawdziwy pokutuiący ze dwuch głębokosciy wołac
powynien zgłębokosciy myzery iako spadołu lesz, albo yako wyn
nem mieysku stoy zgłęboka błota kału: y yeziora głębokiego i
y zas zgłębokosky serca to iest zupreymego poznania i uwagy i
własnyy nędzy, kto albowiem niemyśly i niezna głębokosciy wkto
ry iest, y niestara sie stamtąt wystąpic lec pogardza, y tak,
wwiętszą głębokośc lecy, wedle pyssma onego niezbożnyh gdy
nagłębokośc przydzie gardzy, ale kto głębokim uważaniem,
zrozumie, ysz iest wygnanym y pielgrzymem, ymieszka wielki
em niebespieczenstwie: by snac nygdy do oiczyssny nietrafieł, y
co nieskonczona nędza iest, ze iusz wpiekle mieysce sobie zastu
zeł, niemoze zeby całem sercem niezadrgnął y nieulękł sie,
wielkiem głossem zawołał: dotego ktory go stam moze ztak stra

strasziwy głębokosci wyrwać y rękę do wstąpienia podać --
Ychzye zatem panie wysłuchay głoss moy : to iest chodzem
nagłeby iest aby na wyssokosci mieszkass : yednak iss głossem wiel
kiem wołam możess mię usłusseć przetoss prosse abyś wysłuchał
głoss moy, W tey sentencyi subtelnie naturę iedem pokazał ;
kondycyie dobrze nabożny modlitwy, aby beła pokorna z głę
bokosci Dla tegoss się głęboko uciekła do nok zbawicielowych
magdalena, yako y Mądrzey tzrzey Aby beła gorąca, wo
łałem, a tak się modlet Elyass ; y matka ssamuelowa, woda stu
dzienna podskakuie i wre yss pochodzy stajemnykow zemnych ;
aby beła do Boga obrocona Do ciebie aby beła poznana Panye
bo Pan tytot iest ssanowny, aby obawiaiąca się iss powtarzaią
Panie aby własna, głoss moy, tak Bog chce być prossony przy
mussony, nalegaiem poniewolony. yle twoiatem, yss krolestwo,
niebieska gwałt cyerpy : y popędliwy, aby wydzierczy zachwycaią
ie, Nadto wydzierstwo nic bogatsego nic chwalebnieysszego nad
te drapiess : Obym dusskiem wołała do ciebie panie iako cy
co się potopu boyą, abo ognia, abo nadssya dobytego miecza ;
abo yako chory przed bolescyą wielką wielce stękała y bolała
dussa moya, z tiodat tess niezałuyąc w tem żywocie myzernem.
w ktorem niemass nyc pewnego, nyc besspiecznego, nyc spokoy
nego, w ktorem grzessnyk ponurzony : niezbożnyk zanurzony, spra
wiedliwy pomiessan bywa, naprzepasc ssądow twoych mianowi
cie wspomynayąc Dussa moia spragnęła cyę wnocy lecz du
chem moyem niewnę, trznosciach moych będą gota do ciebie
abym uniosła tasskę y chwałę twoię ; Co się tycze duss wczyscu
zatrzymanych mowiem yss wołayą do Boga yako woła więzień do
krola, takze do błogosławionych, nadto prossą o modlitwy zyią
cych, mianowicie duchownych ktorym aby co z dobr swoych okazali

na ten koniec y skwierczą nałe gdy nic nieczynią: albo nie tak wiele przynamnij ile powinny: Nadto nad tych ktorzy Zyto gęba paciersze odmawiaią, ale żyiąc nieczdnemi się czynią wysłuchania od Boga, Nadto nad tych ktorzy nieodprawuią powinnego czasu i iako nay predszy mogą, pogwarte na exekutory, opiekuny, ktorzy zaniedbuią czasu swego oddać Pieniądza napowinnych krewnych dziedzicow ktorzy zbogaceni z dobr pomarłych zaniedbuią ich ratować. Nakoniec nakorczego w iernego iesty tez niezaratowa modlitwy y dobrodzieystwy swemi

z. Niech się staną uszy twoie napięte nasłuchaiące na głos proszenia mego

Niedosyć iże kto głosem wielkiem woła żeby beł wysłuchany, lecz potrzeba tego aby ten do ktorego wołaią słuchał tego; Gęsto kroć dzieie się albowiem że kto tak umysł wlepiony ma w rzecz iaką inną, iż nie nasłuchuie na głoss wołaiącego z sobą, a na ten czas poprosnego dzwiek słow obija się oussy iego: Pan Bog zaś wprawdzie wszystko wydzi y słyszy: lecz kiedy nieczyni, ogo prosiemy zda się tak być postanowiony iakoby niepilnowat na głoss modlącego się, yakoby oczem ynsem myslet Przetoss dawyd yss tego pragnący, koniecznie niekontent yss głossem wielkiem wołat, Prosy zass aby Bog raczył nasłuchać to iest przypuscyō modły idzrowąc oco prosiem ponieważ ktory szczepiet ucho słyszy ktory stworzył oko upatruie; wstępuiący człowiekowy s. Grzegorz ocoś wietszego prosyć osmiela się y wszamysze modlitwie, zass wstępuie gdy tego domaga się u Boga, aby nieiakiem sposobem uszy skłaniaiąc modlitwy iego Bog pilnie słuchat by niebeło w wysłuchaniu omieszkanie, gdyby daleko beło od modlitwy słuchanie: pono zass to stoby ktoś głoss ma iz zeznawa ktory aby słyszan beł, naczylić drugiemu dosiebie ussu żąda, takowić są wystepny, ktorzy napodobienstwo dzoruyących wszechmocnego

lekarza potrzebuią ukutowania, gdyss sie niemoze grzesnyk do Boga
wzniesc; Drugy mowię, ysz pierwy iakoby niezgrabnie wo-
łanie okazał, teraz lepy wymowna y powłoczna rzecz: gdy bowiem
grzesnyk zaczyna pokute, dla trudnosci wielkiem iakoby głossem
zawoła, lec potem rozbieraiąc lepy iako iesce daleko iest od tego
co powynien y wiadom swy słabosci, i prosy aby ubłagany Bog
iuszu nadstawieł: Tak iest pylen Bog na modlytwy nabozne, ysz
każe wniebie myslenie czynic, i nieiako poprzestac samych chwał
swoych, azeby one pylny słyssane były **stała sie moy pan s myś-
lenie wniebye** iz zasłuchawa modlytw swietych ludzy;
co z moiem czynic mamy, abysmy z głebokosci wyrwany były
od Boga, y podayącemu wietsza pomoc do wstepowania sie brały

3. **Yesly nyepravvosci postrzegac będziesz Panie Pa-
nie ktosz zniesie**

Ziednawszy iusz sobie audyiencya przekłada prosba swoię,
ktora iest aby Bog niezazywał sładu z niem lec miełosierdzia
niesurowie wyciągał długow, ale ie miełosiernie szczodrobliwie
darował: lec ty prosby nie poprostu y iasnie proponuie by sie
niezdał bydz nader smiały, lec ią odziewa racya dla ktory;
Bog poruszony bydz moze aby ią pozwolet: Ktac iest myserna
retoryka z od samego ducha S.° wyczerpana; Tak tedy mowy
**panie yezely nyeprawosci ludzkie zechcesz postrzegac wszyt-
kych potępisz** a nieprzystoy na dobroc nieskonczona wszystkich zgo-
ła zgubyc: przetosz niemam bydz poczytan zasmiałka, iezely pro-
sze, abysmy grzechy darował, y z tey głebokosci wyrwał, w ktora mie
sama nieprawosc pograzeła, bo niemasz ktoby dosic uczynic
mogł za długy, y owszem ktoby ciesskosc y lyczbe ych oszacowac
mogł, przetosz ie wymasz z regestru twego, prosze y miełosciwie
odpusc, boc niemozemy wypłacic ich: zda sie tesz zarasz zabie-
gac zarzutowy ktoryby mogł bydz od Boga, ysz kazdy grzesnik
iest darmo woła, gardło sobie drze, i iuszy Boze obraza, takey

w prawdzie wssamy rzeczy iest gdy by prawnie ysc mozno znie
żyłoby on ssam daremna modlytwe czyniał: lec każdy inny człowiek
niedbałego ieduak desperowac, albo przeciwnym obyczaiem niedbale 166
zyc, piotr przes cały zywot opłakewał zaprzenia swoie, y inny swięcy
ludzie bardzo grzechow swych opłakewały temze obyczaiem, Trzeba
nam tedy ion wierssyk czesto mowyc zmiłuy się nademną pa
nie albowiem chory iezdem, y uważac yss sprowadza nasz rze
czy Bozy za rzeczy o ktorych się any spodziewamy, yako wiele od
dawac powynno czcy Bogu my nieoddayemy ychocbyśmy tysiąc
rass pomarły: wssystkie cnoty wypełniely nic godnego my nieczynie
my godnego do tego cosmy pobraly od Boga tak mowy złoty o
ciec Hryzostom

4. Albowiem uciebie ubłaganie iest: y dla za
konu twego znosiłem cie Panie

Przewodzyswa pokutą ktory nass wtem Psalmie pokutnem prorok
uczy dwu rzeczy osobływie wyciaga, poznania własny myzery y po
znanya Boga y miłosierdzia Bozego, kto bowiem własny nie
zna myzeryi niessuka lekarstwa any czyny pokuty, kto niewie o
miłosierdziu Bozem rosspacza o odpuszczeniu, y niepozyteczną czyny
pokutę: przetoss Prorok we trzech wierssach pierssich pokazał yss
zgoła zna myzerye swoie gdyss zgłeboka woła: y gdy rossponni
da, yss gdy by Bog prawnie postąpieł ssobie tylo, grzechy ssą taka
we yss zadenby się ostac niemogł: terass pokazuie iss zna tess
i miłosierdzia Boze i iest bardzo wielkie, a przeto choc bardzo
i wielkie y mnogie ssą grzechy, nadziewa się odpuszczenia, y zba
wienia tak tedy mowy, yss uciebie ubłaganie iest y dla pra
wa twego znosiłem cię panie: To iest ąz zaden niemoze się
ostac iezely zedcass postrzegac nieprawosci nasszych: ia iednak
y zem wiadom izes ty znatory miłosiernem iest: i wiemy
ze się znayduie uciebie ubłaganie, izes ty prawo połozeł,
ssobie, abyss się z niepokutuiącemy bardzo ssorowie obchodzieł
s pokutuiącemy miłosiernie y wdzięcznie: Przetoss dla tego

zakonu prawa twego znosiłem cię Panie nadziewaiąc
y oczekiwaiąc odpuszczenia grzechow - - - - - - - - - - - -

5. Znosiła dusza moya w słowie iego ufała dusza
moia Panu

Tu iuż poczyna się napomynanie do drugich ktore przy
kładem swoim niedzie aby pokładali w Bogu nadzieię, y za pra
wy biorąc w głębokości myzeryi, uczą niedesperowac w miłosier
dziu Bożym, poniewasz dusza moya grzechami zraniona znosiła
to iest czekała uczynienia w słowie iego podług obietnice iego
często kroć albowiem przez moyzesza Bog, w deuteronomium
i yndzie odpuszczenia obiecał pokutuiącym, gdy będziesz mowy
Deutero, 4: szukał Pana Boga twego znaydziesz go ieżeli go
iednak całem sercem szukac będziesz y we wszystkiem utra
pieniu dusze twoy stąd Dawid w ynnym psalmie mowy
pomny na słowo twoye sludze twemu w ktorem mi na
dzieię dał. A co przytrudnieyszem rzekł iasny daleko znowu po
wtarza ufała dusza w panu, to iest yż odpuszczenie odniesie
o ktore prosiła. Swiadcć ważyc ma przykład Dawidow: był on
bowiem na głębinie myzeryi w studni, stamy, bac na grzech poy
rziż bądz nakazanie. Grzech iego bardzo ciężki był bo się dopu
ścił cudzołostwa maiąc dosyc zon zabił zołnierza niewinnego,
ktory mu bardzo wiernie służył: Obraził Boga ktory mu dał kro
lestwo y dar proroctwa, nadto siła, urode, pięknosc, madrosc
rostropnosc, bogactwa y inne dary: Alecz też na głębokosci myzeryi
był, kiedy go prześladował krol Saul yż często kroc w wielkiem
niebespieczenstwie zdrowia był często mało zdrowia nie był, a
iednak iż niedesperował ale ufał razy wybawiony iest, bo
tak częste powtarzanie znoszenia okazuie mocną y grontow
ną nadzieię, y afekt iego i iest to chwalebna Bogu że ma
kto wierzy i ufa obietnicom iego

6. Od straży poranny asz do nocy niech ma nadzie
ię Yzrael w panu

Co ia prawy czynię, wszystek lud Boży niech czyni to iest niech
ma nadzieię w panie, by w niewiem iaky głębokosci był bądz

Boskÿ niepotrzebowałÿ, Druga yż każdego czasu wolno ufać; w Pánu, yzawżdÿ iest przyiemne náwrocenie ÿ pokutá, bądź to będzie zrána, to iest zmłodá, Bądź wpołudnie to iest wmę skÿch laciech, lubo wieczor, to iest wstárosci: lubo też wcalnie to iest wszczęściu, lubo wnocÿ to iest wnieszczęściu - - - - -

~~37~~ 167

grzechamy bądź grzechowemy plagamy połumiony Niechay
ufa wpomocy Bozy Odstrazy poranny asz donocy to iest 168
cały dzien odporanku asz donocy skonczenia, to iesz doswitania,
tak aby zadnego czassu nieprzestawał nadzieię mieć wpanie
cały dzien czałą noc, ktora starzy na 4: części dzielily bo strożo
wie miasta albo woysk potrzy godziny czuiąc strzegały miast
albo woysk, apotem drugiem podawały straże iczułość; o koszto
ny y doskonały robotnyku wynnycy panskiy. Dawidzie ktoris
robieł wny czassu niezamierzywszy sobie, apowabemes iest a
by idrudzy tasz choć o trzeciey szosty godzynie i dziewiaty ie
denasty nakoniec kozdy czass do nadzieie wolny obwoluiesz
iako wozny Panskiy panskiy, zać pomnysz nawybawienie zmo
rza czerwonego wczucie poranne, y nadzieię ukazuiesz asz
donocy, wktorą zabyty iest Baltazar chaldeyczyk, przykła
dem twem powszystek czass zywota moiego, tak wprzeciwnych
iako wpomyslnych, rzeczach mieć będę nadzieię osobliwą; y
intencyą obracać doBoga obracać moię: Obyzem od swiętego
chrztu swiętego kiedy imy zaswytla łaska zbawienna to u
czyniela beła co wynna asz dosmiercy uczynić zyiac drogie
bogactwo strzegła asz do czwartego czucia nocznego iza
iest wewanieliy .s. taka przesz cała noc ydzie nadziei [illegible]
mamy yest dwoya, yedna yest zawsze wniebesspiecz do ko
wach iezdesmy niemasz momentu wktorembysmy po[illegible]
7. Albowiem upana mielosierdzie iobfyte uniego
odkupienie. 8. Jon odkupy yzraela zewszyst
kych nieprawosci iego

Daie przyczynę czemu potrzebno zawsze wBoga ufać y orasz
prorokuie odkupienie narodu ludkiego ktore przisc miało;
przez Jezussa Krystussa Pana naszego słusznie nadzieię m
ieci mamy wpanu cały dzien inoc bo uniego mielosierdzie
iest, iest czy iwdobrych ludziach uczestnyctwo niciakie miało

sierdzia

miłosierdzia, iáč ſſámo miłosierdzie ubogá ſię tylo znayduie, y náiego łonie ſpoczywa: miłosierdzie álbowiem myſerye znoſy, á ktoſſ moie myſerye znoſyć ieno kto myſerny bydź niemoże: kto moie defekty wſſyſtkie ſleczyć ieno kto wſſel kiego defektu prożen ieſt: ieno kto wſſechmocny ieſt. Bogu ſſámemu dobrze ſłuży co tenże prorok mowy: Tyś pánie. wdzięczny y cichy y mnogiego miłosierdzia wſſyſtkiem wzywáyącem ciebie; y ták ſłuſſnie koſcioł S. máwia więc wmodlitwách wſſechmogący i miłosierny Boże iż ſſam wſſech mogący wſſyſtko nálećtwo odinſſich znieść moie: ſſam nieſkon czenie zacny czyny nieſkończone záſługy robyć y ſpłacic nie ſkonczony koſt moie ubłagalnyk wſſyſtkiem nieprawoſciam wſſyſtkie leczący choroby: Niech ſię tedy nieboy mowy Augu ſtyn S. przychodzący do Bogá niektorych ſwoych nieprawoſcy; niechay przyſtąpy pełnem ſſercem, á niech niemowy oná n iepráwość niebędzie my odpuſzczona: Nieboy ſię náglebo kości ieſteś, niezániechay zgłębokości woláć do páná, Ná dzieię my iż powſtánieſſ y beſ grzeſſny będzieſſ koniecznie, ál bowiem on powſtał ktory pierwy beł beſ grzechu, niemow nie godnym iá dla grzechow niegodnyś, ále ſtała uniego Miło ſierdzia yedkupienia: tácky imiłosierdzia rozbieray po, záchęuſie, mágdálenie, piotrze, łotru, ſmyſły to przechodzy iroium, ymowę, ręka tępieie wypiſuiąc dobrodzieyſtwo; wcielenia, wzgardy Kryſtuſſá, łáncuchy bycze krzyż ſmierć; Owiecę ſſukáną ynáleżoną y narámię włożoną: Ożywiáią cze ciáło y krew, táiemnycę doſtoine nam dárowáne ktore my ſię páſiemy omywamy nápawamy y poświęcamy Niedar mo pełność tę czáſſu náſſywáyą, Gáſſem táchy wktory ſię ziaw iełá táchá zbáwyćielowa dobroć y ludzkość zrzodło otwo rzyſte o ktorem prorokowáł záchárijaſſ iż wniego ieſt zrzodło żywotá pięcią rąn nádroſſych płynące wktorem ze ſię o

nápáły

okrzpały i okupiały, wysłuchał ygn. S. iß śpiewały ychrześcijanie
pieśn nową zacząwszy przywiley bogaty: gdyß pokłeknieniem
iednem mogł Krystus Pan mogł odprawić odkupienie
nasse, ale wolał przes wszystkie zasługi nay więcey przessofia
rowanie nakrzyżu zdoskonałego posłuszeństwa ymiłosci - - -
Obiś zawiesieł nawagach grzechy ktoremyś my zagrzech zasłużeli.
ydoległywość ktorą ucierpiał niewinny syn twoy zayśte cięższa
ssa się ukaże y więcey godna azebyś dla niego wylał nanaß miło
łosierdzie twoye anyß beł gniew on abyś zagrzechy nasse za
przymował miłosierdzie twoie

Psalm 130 Domine non est exaltatum cor meum

Panie niewyniosło się sserce moie any podniosły ocy moye

Opiewa wtem psalmie Dawyd pokore swoye, a opiewa nie przed
troygiem abo czworgiem ludzy, lec przed wszystkiem swiatem,
a yednak choć to iest potrzebnie sie chwalyć, niecżyny przeciwko przy
kazaniu onemu wprzypowieściach zo. niechay cię chwaly obcy
ania usta twoye niewargy twoie, ponieważ iako chwalyć,
siebie plugawa rzecz iest gdy to bes potrzeby dzieie się, tak nie
chwalyć się gdy tego potrzeba wyciąga głupia rzecz iest, Przeto
toß S. paweł ktory mowieł nie ten ktory ssamego siebie za
lecza ten pochwalony iest lec ktorego zalecza Bog. ssam sie
bie niepodobnie zaleciel w wtorem do koryntzian lyscie yß wydział
rzecz bardzo potrzebną naodrzud potwarzy falszywych apostołow
Dawid tedy wtem psalmie pokorę ssam ssobie przypissuie ssam
bo go często opycha, y nadeł osć oskarzono odktorego wycyum bardzo
odciągnął yeden zbracy iego nastarssy rzekł mu, ya znam
pyche twoię, yzłoś sserca twego: Często kroć ssaul uskarżał się
nadawyda że mu nasydlach beł: ssemey złorzegąc zarzucał
mu iß wdarł się nakrolestwo ssaulowe: Dawyd tedy aby ta
kowe kalumnye rosspedział Boga wzywa zaświadcha swy poko
ry y skromności ossobliwy: Nad to choćby zadna potwarß

nieupne

nieuprzedziała mogł sławyc swoię pokorę dla przykładu áby po-
kazał yż choc wszystkich onego czásu wpalestynie celował, mocą, wła-
dzą, mądroscyą, mosznoscią, iednak wswoych sielach, ufnosci nie
pokładał, y przetosz powynny i ynny ucsynic wsamem panu Bo-
gu ufnosc pokłádáyąc iáko stoy nakoncu psalmu tego

1 Pánie niewyniosło się serce moye ány podniesione
ocy moie 2. Ánym chodził w wielkych ány wdzywnych
nad mię

Bezpieczen prorok yż má prawdę mowyc do sámego Boga, kto-
rego nykt oszukac niemoże, ápowieda przed Bogiem że nygdy
niepodlegał sprosny pysze: bądz serce wewnątrz bądz znaky
ocu obacyż albo odcyniż wiele tákich bowiem iest ktory po-
táiemnie pysznemy są wsercu swoiem gornie osobie trzymá-
iąc yednák powierzchownie pokorę zmysláyą wiele tesz
tákich ktory wyniosłem czołem pogárdzáyą blyznich swoych
nádawszy się násercu y ánymusie. Dáwyd záś ány serca
wyniosłego ány ocu wyniosłych nienosieł, lec beł pokornego
serca ybę pokorę náocżach pokázował, gdy go wyśmiała mychol
że podskákował przed pánem przed árką odpowiedział, Niesz-
tanszem będę ányżem się stał y będę nyszy woczach moich
Nazywał się tesz Pyszem zdechłem, y pchłą, yusz pomázan beł
nákrolestwo ywiedział że nierowno nád Saula beł lepszem
y iest prawdzywie sámego siebie pochwalá nieiáka, niedak.
niebezpieczna, kiedy się opowiáda przed Bogiem, yednák może
tesz i náten czász szpycsy pożyc yáko się przytrafiło w fáryzeu
się ułakasza s. ktory tesz zdał się dzięky czynic Bogu. Przetosz
grzegorz s. Gworáką pychę opyszuie, kiedy kto dobrá odsámego
siebie rozumie miec álbo yż ie dano znieba zazasługi, albo udáię
miec czego niemá: albo wzgárdzáyąc ynnych: szczegolnie wydziá-
ny chce byc nád własną miarę: Niebezpieczna rana wynisłosc
niebezpiecen człowiek wstępuyący doserca wyzszkiego Nie-
bezpieczna pychá beła, Alexándrowá: Podniosło się serce Ozyá-
szowę, inábuchodozoronowe, Affektowáły: O pyszny Bostwá ynie-

niepornądny sągnosci: Nałę nadętość: Nałę myzerną proznosć
my przykład. Any się wynyosły oczy moye. Niezatayią
inyemoże ukayć postawa y pycha wewnątrzna niepochybnie się
wyda nawierch y obiawy przes sprawy: by za naybarcziy ga
siet pyssny, amyanowycie wyda się przes oczy które ssą zmysłow
szpiegamy oczy nąm powyedayą yako się ma ssercze czy smutne
czy wessołe ayss szpycha chocziy gniew oczy wydayą Anym
chodziel w wyelkych wielkosciach w wielmożnosciach kto nye
wie iako rzeczamy wyelkiemy y wyssokiemy obdarzony beł od
Boga dawyd ale iednak w nych niechodziel trzymayąc się stop
nia swego kontent, Bogu a ludowy służyć ssobie powierzonemu
nieprzesłakuiąc ssobie zamierzonych czassow y kressow niekwacząc
przes ambycyą, niewtracąyąc się daly, anyżely przysłoy y nad
stan y nad powołanie swoye Niechodziełem w dzywnych nade
mną, powiedział opyssze sserca y oczu, Powiada opysse w sto
wach y uczynku Niektorzy albowiem chełpią się że mogą uczy
nyć abo czss dokazały y dokazą wiekssy y dziwnieyssy rzeczy a
nyżely w rzeczy ssamy mogą i tym obyczaiem chodzą albo wstę
puią nad się przymowieniu: Niektorzy tess ssama rzeczą prze
waznie smieyą wdać się w tt takie sprawy które przechodzą
ich siły acz chodzą albo wstępuią nad ssamich siebie: Uczynkiem
y sprawy: Dawyd zas wprawdziwy pokorze ugruntowany,
stał na swem gradusie: y przeto any się chlubieł że wielkie
y cudowne rzeczy czynieł nad siły swe: any się kusiał dokazo
wać czego wiedział że dokazać niemiał: Job także zeznawa
że niechodziel w wroznosci any się radował z bogactw wie
lkych a terass z zuselu niektorzy ludzie złoto chcą y obiecuią
uczynyć. Dobrze mowy grzegorz S. czss ludzie swieczy cuchem sprą
wom choć tess małem dziwuią się a swemi choć tess wielkiemy gar
dzą: a lec gorny ludzie cudzemy choć wielkiemy gardzą swo

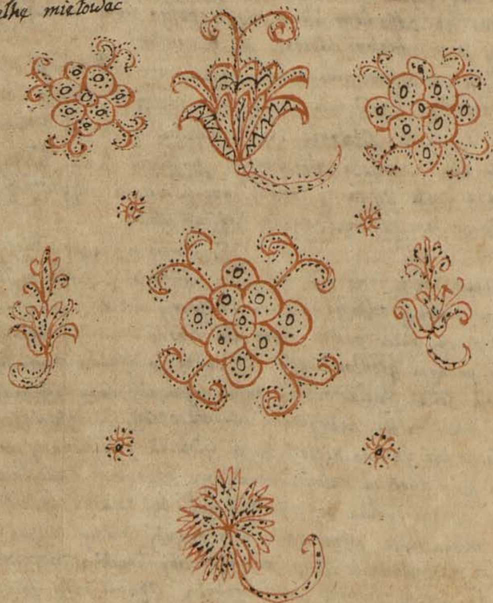
ſwoym choć lyczem czuduią ſię, y iakmiaryſ oſwoych złych do
brze trzymać oczudzich dobrich źle trzymać nieprzeſtaye.

3. Yezelym nyepokornie rozumiał alem wy
noſieł duſze moye, 4. yako odſzadzony odp
ierſy ieſt u mathy ſwoy tak odpłata wduſzy
moy

*N*iekontent prorok że ſamemu Bogu nyekt iſ odwſelky
pychy zawſſe ſtronieł, toſ potwierdza przyſiegą klątą, aby
tem wiekſſy kredyt uwſzyſthich miał: mowy tedy iezelym nie
pokornie ~~pr~~ trzymał oſobie ałem ſię nad ynne wynióſł, albo
iako ynny text mowy iezelym ſię nieſtoſował do rownoſcy
zynnemy ałem ſię nadhogo wyniosł, yako odſadzony odpier
ſy, to ieſt iako niemowlę ſwiego odſadzone odpierſy zoſtaie na
kolanach mathy ſwoy ſmutne y płaczące że ieſt pozbawione
ſłodkiego mleka ktore naon czaſ nawiekſſe delycyie iego
były: Niech to mię potka za wynioſłość, niech tak duſſa mo
ia pozbawiona będzie ſłodkoſcy pociechy Boſky ktore naywięk
ſſe y niemal ſame delycyyamy ſą. Yako ſrogie to karanie,
ktorym ſię prorok ſwiątoblywy zaklyna ſamy cy zroſumieć mo
gą ktorzy tegoſ ducha napełnieny ſkoſztowały iako ſłodky ieſt
Bog, yſ albowiem dawyd zanić ſobie niepoczytał maiętnoſcy
y delycyy ziemſkych y doſtoienſtwa, nawet krolewſkiego maie
ſtatu nad zamiełowanie Boſky wdzięcznoſcy: pſalmy odniego
złożone yako pieſny uciesne ſwiadkamy ſą iawnemy gdzie mo
wy *yako prawy wielka ieſt mnogość ſłodkoſcy twoy pa*
nie ktoręś zakrył boiącim ſię ciebie, koſztuiąc a obacz
cie yſ wdzięczny ieſt Pan, tobie rzekło ſerce moie ſuka
ło cyę oblycze moie, oblycza twego ſukać będę, nieodwro
racai oblycza twego odemnie, Uweſſel duſſę ſługy twego
albowiem do ciebie podnoſiłem duſſę moią, w cieniu ſk
rzydeł twoich radować ſię będę. Przylgnęła duſſa moia

zatobą, co mąm nanuebie y cregom chciał od ciebie nazi
ąmy : Boże serca mego mego igąstko moia Boże na
wieky : mnie przilgnąć do Boga dobra iest yahoby
rzekł niechay szukaya inny dobr niewiem iakych . bądz na
niebie bąd naziemy , mnie fawor boży nayowyssse iest do
bro . Czastka dziedzyctwo wszystkie fortuny moie , nimąm ssam
em kontent iezdem ass nawieky . gdy tedy Dawyd pokor
ny i prosty iako dziecię, ssące wmleku miłosćy Boży wssy
stkie swoie pociechy miał niemogł sobie większego stego zyczać
iako aby zostal iako niemowlę, przedczassem odmleka zosta
wione abo odssądzone ktore nieprzypuscza ynny pociechy . gdy
bączy ze go oddalono odpiersy macierzinskich
Daleko niebespiecznieissa iest odssądzonim bydz odBoga nyże
ly odmatky : Bo Pyndarusa pszczoły , wylgyczą remussa Romu
lussa y myleta , Atalantę niedzwiedzyca y Paryssa Mlekiem
odchowały zwierzęta albo ynnem sposobem karmia Telefussa
Cyrussa krowa Pssyca . y innych inne zwierzęta odzywiały ;
lec Biada tym odktorych odchodzy chrystuss mowiąc ya odchodzę
arwrzechu wassem pomrzecie ; O Boże moy wsciągay ykarss zu
chwalstwo apycze moię tym obyczaiem yako matka gorskiem ssapo
rem napuscywssy odssądza odmleka y odpiersy dziecię , chociass onim
daly opiekę, miec będzie , abym tylo wierny mądrosćy piersy ,
ssata pokarm grontowniejssy ; Rosspustne ya dziecko Panie smiem
wynosic sserce , strzelac ocżoma stąpac napalcach nadzywach nadsię
rogy mąm natbię niatrzymąm pokornie osobię , wynosse dussę mo
ię , aono nyc ynnego nieiest kozdy Człowiek przyrownany do ;
Boga ieno dziecyna natonie umaciersze oderwane odsłodkiego
mleka , lyczego czatka , bess wsselkych sił : bess rozumu , bess dopna
nia , mleka iescze potrzebuyąca albo przezuty karmy cudzych rąk
aby ią piastowano bo chodzic niemoże : oby zamatką przynamny
biegała , aodny zywnosćy zywota czekała : O Panie moy otom odę
sta matky : ymleczna swiata tego : smyst moy połozywssy nazięmię

łec naniebie: prosszę niech oddano będzie duszy moy, co y zaako
wy ktorego gdy odpierszy odsądzono: Abraam bankied sprawiet
abym doskonałego niebieskiego zżywego chleba godna beła wna
świętszem sakramencie Ciała Krystusowego iono odmlaka odsądzo
nemu niepodawany grontowny pokarmie yakiego ży przygoto
wanya wyciągasz, a za niepokory naprzod ktora oczyscia ary
musz y statecsny czyny dowiadczenia tak wysokich tajemnic czy
nieskromnosci: porownania się zdrugiemy chocbym niewiem ia
ky godnosci zacznosci beła y madrosci: ostyczny y przesłodky żytole
noscyota Bozego że się matka święta zowiesz yako cię nadrodzy
ciałke miłowac



172

Swięty mechtyldzie Bogactwa ziemskie mogą duszę weselić ale nieprawdziwie bo są omylne, przemiiaiące nietrwałe, ale prawdziwa radość dusze ma być gdy co cierpi; i bo przeciwne rzeczy ktore nasłowieka przychodzą gdy ie skromnie znosi zbawienie mu iednaią, wszelki smutek y utrapienie duszy Boga miłuiący iey iest; aiako szata ktora ozdobiona iest drogiemi perłami poważona bywa. tak smutki y utrapienia wszelakie miał by sobie człowiek poważać y kochać się wnich ktorych by snadnie mogł podczas pozbyć; iednak trzyma ich przy sobie dla wielkiego pożytku ktory mu przynosi: bo ia posełam ludziom utrapienie zmiełosci moiy kuniem aby mi się miely czym przysługować: Ma tedy każdy Człowiek zdzięka przymować odemnie co kolwiek nay przeciwnego dopuszczam iednakiem sercem tak smutki iako y radości - - - - - - - - - -

niektorego czaszu gdy sie wszytka w Bogom ystnosci zanurzeła Obaczeła pana aon miele naniey patrząc rzecze dony daruiec prace moye y wszytkie sprawy; yuczynki ktorem odprawował wcłowieczenstwie moiem: y tam przybliżywszy się do niy, położeł ręce swoie nareku iey mowiąc daruiec prace y wysługy rąk moych Potem oczy swoie Boskie doocżu iey dusze przytuleł daiąc prace y łzy ktore znich wychodzieły dla grzechow ludzkich; Potem uszy swoie nakłoniawsze do uszu iey przytuliwszy dał iey wysługy wszytkie uszu swoych przenaświętszych Potem nawdzięcznieysze usta swoie doust iey przytuliwszy kazał iey brać znich chwały dziękowania, modlitwy, nauki na nagrodę iey wszytkich niedoskonałosci; naostatek serce swote Boskie dosercza iey przyłożeł: zaczym zdało sie iey że wszytka iako wosk rostopiała się ogniem; ony miełosci i gorący słodkosci wdzięcznych i wszystka wmiełośnika i

swego

swego przemieniela iakoby wcielona iedno z niem stała się, - - -

Czasu iednego gdy chorowała nawiedział ią Pan, A ona obaczywszy go rzekła do niego o moy namilszy
miłośniku duszę moy choć byś mi to dał nadobrą wolą moię
abym sobie obierała dobre zdrowie y siły iako należy: ia bym
tego niechciała, ale iedno sobie tego życzę, żebym się iako nadoskona
ły z wolą upodobaniem twoim zgadzała, zawsze tego pragnąc
gorąco czo by ze mną czynić chcesz y z sercą hochaiąc się w wypeł
nieniu we mnie woli twoy tak w pomyslnich iako y w przeciw
nych rzeczach: A Pan zaraz obłapił ią lewą reką swoią y przycis
nął do serca swego mowiąc poniewasz chcesz tego wszytkiego co
ia chcę zawsze będzie dusza twoia w obłapieniu moiem i ile
razy chorować będziesz lewicą cię obłapiać będę, a ile razy zdro
wa będziesz wiedz że cię prawicą obłapiam: ale bliższa serca
mego będziesz kiedy cię lewicą obłapiam: boleć głowy twoy i
ia do siebie przyciągam nadto abym złączył z boleściami moiemi

Ukazał się iey Pan czasu choroby maiąc wieniec na głowie z rozmaytego kwiecia - - - -

powiedział iey Pan ten wieniec iest uwity z boleści twoych,
ktoreś ty w głowie twoy przesz długi czas cierpiała bo chorowała cza
su iednego więcy niż czterdzieści dny na głowę - - - - - -

Chrystus Pan tysz pannie swięty mowieł;

Kiedy mię chwalić chcesz w chorobach swoych abo w dolegliwo
sciach, oddaway że mi tę chwałę, ktorą ia oddawałem oycu me
mu, bo ia oyca chwaliłem w mękach moych ze wszelaką wdzięcznoście,
z ktorą znosiłem ich wiedząc że ociec moy niebieski chce tego
po mnie abym cierpiał, cierpiałem z wielką chęcią także i ty czyn
iąc z moią męką wszytkie twe dolegliwości: a ia iako za swo
ie tak y za twoie cierpienie dzięki y chwałę oddawać będę
oycu memu, tylko z miłością w cierpliwości znoś wszytko

173

Czâszu iednego choruiąc wielce frâszowała się oto że iako się oney zdało niepożyteczną beła sługą pânâ swego dla chorob swoych częstych, y rozumiała że one cierpienia iey niepożyteczne bełi; Przeto ukâzawszy się iey Pan rzekł doney wżoss wszysthie choroby y dolegliwoscy twoie wserczę moie âtâ ich zmą na moią złączę: bo iako to wszystho czom wczłowieczen swie; moiem czerpiałem: bostwo zgromâdzaiąc dosiebie tągeto tak iczerpienia moie będą stwoiemy iedno gdy ich doserca mego obroczyss Drugy raß będąc strâpiona niesposobnoscią zdrowia, wstchnełâ sercem dopâna bo się iey zdâło że bełâ bârdzo niepożyteczna dla niesposobnoscy zdrowia chowâc zagoty y zo wynnoscy swoych; tâk zasmuczony ukazał się Pan mowiąc, dopuscny prosse cię abym gorącosc miełoscy moy wtobie ochłodził. stych słow zrozumiała pânnâ że kâzdy człowiek ktory bolescy inie mocy swoie, smutek serdeczny iyâkieß kołwiek dolegliwoscy i wzłączeniu miełoscy ktorą Pan iezuß czerpiał zânaß sczczęcią to râd ochłodzy nieyâko gorącosc prâgnienia Boskiego ktory niepoieta za dzię zbâwienia nâßego sługa, y gdy iuß ßam cierpieć niemoże wnaß tedy dokładâ gdyß do nieba luczie tylko przeßcierpliwosc przychodzą Czâszu iednego gdy chorowała tâ się ukazał się iey Pan Iezus y Rzekł doney wszysthie bolescy twoie tâkem sobie przysposobieł iâkobym ich ia ßam czarpiał, y pospołu zmęką moyą Bogu oycu ofiâruię ich, âstobą będą aż dostatniego tchu wypuszczenia duchâ twego dâiąc serca moie naochłodę wbolescyach twoych: âposkonczeniu twoym i wytchnieß wemnie i wiecznem odpocznieniu kędy przymą duszę twoię, stâką miełoscyą że się temu wszyscy obywatele niebieszcy dziwowâc będą - - - - - - - - - - - - - - -

W Chorobie Czâszu iednego leżąc natoszku wony ciężkiy chorobie âprzytem nâduszy niecuyąc zwyczâyny tâsky Bożey y nâbożenistwâ gorącego pogełâ załośnie uskarżâć się przed

przed Panem mowiąc o ziakom Teraſſ bardzo uboga moy panie,
ktora cie, ány chwałę wielbyc ány podwyſſać, ány ſłoba przeſſ modli
twy gorące rozmawiać niemogę; dohtory Pan zaraſſ przybywſſy
odpowiedział iey chwalmię temy ſłowy, ioycem zduchem ſwiętym
chwałę tobie mowiąc oddaię naſłodſſa nachwalebnieyniey
ſſa, i napokornieyſſa troyco ſwięta ktore ſłowa ia odcia
bie przyiąwſſy złączę ich zmoiemy doſkonałoſciamy: To ſłowo;
naſlachetnieyſſa przyłączę, moy nawyſſey ſlachetnoſcy, To ſło
wo naſłodſſa troyco, chcę przyłączyć do moy ſłodhoſcy, to ſłowo
nayaſnieyſſa, moy niedoſtępny ſwiatłoſcy; to ſłowo, Napokor
nieyſſa, moyemu ſpokoynemu odpocżynieniu ato ſłowo, niewy
mowna, moy niewypowiedziany dobrocy, y tak obyczaiem p
rzyiemnem wielce y miłem będę, to ſam ofiarował troycy. ſ.

**Czaſzu iednego: Pokazał ſię y Pan wdzięcżn
ny oſobie** ircht dony hiedym ſię naſwiat narodził zaraſſ
wſſuhno ywpieluſzky byłem uwiniony i zwiąſany tak żem ſię wſſyſtek
ruſzyć niemogł, znak tego żem wſſyſtko dobro ktorem ſoba zni
ba przynioſł dał wmoc człowiekowy ynaiego pożytek bo kto zw
iązany iest, niema żadny mocy, ány ſię obrocyc może aiemu ſama
mu może wſſyſtko odiąc, zſwiata teſſ odchodząc takem był doh
zą przybity żem ſię nyiako ruſſyc niemogł, Naznak tego że wſſyſtko
czom wcżłowieczeńſtwie ſprawował, człowiekowy zoſtawiłem: ábyc
to beſſpiecżnie z ufnoſcią wziąć my człowiek może. y to my iest rzecz
bardzo miła gdy moyech dobr y zaſtuk używa człowiek potrzebnie.

Proſieła raz Pana Boga zayedna Perſoną,

Aby iey dał czyſte, pokorne, zadziwny dobremy napełnione ſerce y
miłuiące yduchowne ſerce: Na ktorą proſbę, wzięła taką odpowiedź
wſſyſtko czego chceſſ niechay wſercu moyem ſzuka y odemnie niechay
wſſyſtkiego żąda: ſpoſobem dziecięcia ktore u oycza cżego żąda upro
ſy ceſty cżyſtoſcy żąda niechay ſię uda domoy ceſty pokory z moy nie
chay weźmie mełoſe takze moyą żadze pobożna zewſſyſtkiemy:

ſpráwamy mémy niechay ſſobie beſpiecznie przyſſpoſſoby y potem
rzekł Pan czemuſſ człowiek niechce wziąć co mu ia gotow dać chcę
wſſyſtko czom náświecie żyiąc czynieł, wſſyſtkie cnoty y záſługy moie,
dam mu bárdzo rad człowiekowy áby ich wziąwſſy ſſobie wſſtko ze
go mu niedoſtáie ſtąd nápełnieł Tedy święta rzekła ześ ty moy i
námielſſy pánie, ták bárdzo tobie ieſt miało áby człowiek ſſobie przyſſo
ſſobieł záſługy twoie powiedz my proſſę cię iákiem to mam ſpoſſobem
uczynyć odpowiedział iey Pan, ták áby wſſyſtkie rzecze ſwoie u
myſſł y modlytwy wſtągeniu moych zách y modlytwo, ofiarował Bogu
oycu: Tedy wtákiem ſtągeniu wſſtąpią przed Pána Boga, y będą iá
ho iedno: iáko gdy by rozmáyte ziołá wiedno zebráwſſy náogień wło
żą proſto wonia zniych wniebo ydzie: ták y modlytwá oná ktora wzlą
cząniu żywotá mego iſpráw wſſyſtkych moich ſktoremy ſwoie ſtągyw
ſſy ofiáruye ich Bogu oycu memu: náy przyiemnieyſa będzie ofiara
Bogu: áczyſſa zás modlytwá ktora ſię niewtákiem ſtągeniu ofiaruie
Bogu: áczkolwiek niebo przechodzy iednak nieieſt táky wdzięcznoſcy przed
Bogiem tákże y wſſyſtkie ſpráwy; i hocha ſię Bog ociac moy. kiedy
ſſobie człowiek przypomyna ſpráwy ydzieła moie náziemy y wzią
czeniu ſpraw y uczinkow moych wſſyſtko czyny bo odmoych uczynkow
iego uczynky doſkonáłość miec będą y przemienia ſię wſlácheſtne
ták iako moſiąc záſłotem ſpuſzony wſłotą zágnoſc przemienia ſię; i
iáko trochá podłego zboża dowielky gromády przenyce włożona ro
zmnoży ſię, ták człowiecze záſługy ktore ſſamé ſſiebie nic nieſſą
przyłączone doſkarbu moych wielky wágy doſtáną

Nauczeł ią Pan iezus cząſku iednego mowiąc

Mechtyldo chwal mię w świętych moych Naprzod záwieczne wybrá
nie ych zem ich ſſobie dochwały wieczny wybrał, y wny umocnieł
ták że choć człowiek przeyrzány dochwały wieczny żyiąc tu náświecie
wgrzechach uwykłány ieſt: Trzecie zawzdy nań pátrzę ták łáſká
wem okiem wtey miłoſcy wktoryiem go wybrał iákoby niegrzeſſeł
i wtey iáſnoſcy doktory má przyiſc - - - - - - - - - -

Potem chwal mię za łaſkawe y wielkie przyiacielſtwo ſwiętych mo
ich wezwanie, zem ich doſtoynoſcy krolestwa moiego wezwał bo kto
by ſmiał kiedy do Boſky moy wielmoznoſcy przyſtąpić kiedy bym
go ia pierwy niewezwał y doſiebie nieprzyciągnął Potrzecie .
chwal mię, ia nawiernyſſe z ſwiętemy moiemy krolestwem ſwo
iem podzielenie : bom wſſyſtkich krolamy ikrolewnamy poczynił
aby ſemną krolewały tak doſtatecznie ze nie połowycą krolestwa
mego dałem iem ale wſſyſtko maya - Potem ſwiętych
pozdrawiay wienſzuiąc iem weſzela ktore maia
naprzod ze wyczą iuſ doſkonale iakom ich odwieku umiełował
y ſczeſcya y ſzlycznoſcy ſwoy doktorym ich wezwał iuſ ſię cieſzą, bo
zaden naprzyiaciela ſwego tak patrzyc niemoze, aby wydziec miał
co ſię wſercu iego tay iako ſwięcy maya patrząc namię,
wydzą doſkonale moie miłoſc y zadzą Powtore Cieſz ſię, y
pozdrawiay ich przypatruiąc ſię iem y weſſele ktore maya ſtą
ze mię chwalą błogoſławią, bo zaraſſ wweſelu wyſpiewuią my
wſſyſtko czom wnych przeſ nych czynił naswiecye wſtkie cudow
ne rzeczy, ktorem wnych ſprawował. yakom ie nieposzygnio
na mądroſcyą moią wyrwał y wybrał iakom wdzięcznie uſpra
wiedliwieł, iakom zewſſyſtkich myſeryi wybawiał y przeſ ła
ſkę moią, godnemy ich uczynił, yakom odnich wſſyſtko przyiął
niatylko co kolwiek dobrego uczynieły, ale y złe rzeczy wdobre inabo
zne przemieniał : ale, chwałę gdy my oddaya tak ią wdzięcznie
odnych przymuię, iakoby niezemnie ale odnych ſamych pochodzi
ła Potrzecie ze maya wolnoſc abo zadze ſwy ochwytoſc bo wſſyſtk
co chcą, y co ſię iem podoba czynic mogą Wtory ſpoſob
ktorem będzieſz moyem ſwiętem cześć iem wyrza
dzała przyſtoyna Ten ieſt abyſ uwazała piecioraką ſczeſcye y bło
goſławienſtwo ich, Naprzod ſtan y mieyſce : bom iem dał mieyſca
tam gdziem ieſt ſam, y ſſe ſpoł dziedzycamy moiemy, aniety lko

ale ſam

ale sąm w ssobie, y wewnątrz mości ycach oycza mego dałęm ięm m-
ięszkanie Pomtore, pełnosć rosskossy ich ktore Pąn Bog wylał nanie
aony sąs wssełką wdzięcznoscyą swą wpływaią iako strumięn wyeky
rosskossy wszystkych w Pana Boga y tak radoscyom y pociechom ich,
konczą niemass Polrzecie uważay wyssoką czesć ktorąm nadał ich,
bom ich uczynieł społ goduiączemy karmiąc ich y nassyczayąc bess
kresskności iasnoscyą oblycza moiego, poiąc ich strumięniem pociech
moych Boskych napełniayąc wszystkiem dobrem szcze ich Poczw
artę udarowanie ych bo żadny rzeczy inamnieyssy nieopusciłęm
ięm bess nagrody co kolwiek dla miłosci moy opuscieły, albo ucier
pieły, albo uczynieły nasiemy na chwałę moię tak w modlytwach
iako y wynsych dobrych uczynkach wmowie wmysłach ossobły
wie ze sczęcyą dla mnie wssytko czynieły bess gorskoscy y zamarszcze
nia iakiego bess uprzykrzenia przeto teras serce ich brzmy wdzięcz
noscyą chwały moy Popiate Pewnosć ubesspieczenie w wchwale y
błogosławięństwie bo iuss pewny są że ych sczęscie nieustanie,
nawieky się nieodmięny, ale zasługy ychwała ich zawsse pomno
żenie brać będzie, Nyektorego tez czasku gdy pa
na wychwalała wswiętych iego ktory swoie miłosny
ky tak uwielbiał y woy wyssłał rzekł iey Pan chwal dobroć moię
w wswiętych moych ktorymem to błogosławięństwo dał że niekt[o]
ko sąmy w ssobie mayą go okwycie, ale tess zdobr drugiego, tak i
się, wnych wessele mnozy że kazdy z nych będzie się ciessył zdobra
insego, nyss kiedy matka ciessyc się może spodwyssenia syna
swego albo ociec zzwycięstwa tegoss syna, tak zasługy y ynsych
mieta ięm są, yakoby ięm własnie chwałę przynosiety - - -
Gdy czaszu iednego spiewano wemysza. S. wierkom
tobie będzie oddany slub wierusalem: poczęta panna rozbierać

usiebie ze słowā, yako swięcy Boży oddawáły sluby swe Pánu Bogu
Ná pierwsza była naswięcsza pánnā Mátka Boża która slub czysto
scy oddałá, drudzy zaś swięcy zdrowie swoie y krew swoię; dru
dzy práce swe ofiarowáły Pánu Bogu, y záwołałá wsercu swem
do Pánā że oná niemiałá nyc tákiego coby miałá ofiarowác Pá
nu Tedy pokazałá się iey naswięcszá pánna y stánełá po
práwy ręce iey podáłá iey pierścien złoty który oná wziąwszy,
z wielką rádoscyą ofiárowałá go Pánu Bogu: A Pan przyiąwszy
go od niy wdzięcznie włożeł go nápalec swoy, tedy oná prágnąc;
wielce wsercu swem rzekłá, oby to mogło być żeby ia tesz ta
kiy swoy mogłá otrzymác pierścien náznák záslubienia, to iest
ábym mogłá mieć bolesć nápalcu pierścieniowem którąbym
cierpiałá przez wszystek czász żywotá moiego nápámiątke two
iech bolescy. nák tore żądanie odpowiedział iey Pan: dam
ia tobie pierścien siedmią kámieny ozdobiony ábyś násied
my przegubach pálcá twego rozmyslałá sobie Na pierwszem
em będziesz uwázáłá sobie miłość moyę Boską ktorą yakom
iemo stąpiał złoná oycowskiego wżywot mátky moy, ustáwicznie
prácowałem robiąc náwasz przez wszystek żywot swoy áżeby
czász przyszedł odkupienia sprawiałem wąm gody, nákturych;
godách były wszystkich nározkoszniayszych mięsz y nadewszystkie
wynná y drogie nápoie, były przysmáky bom się sąm stał wąm
potráwą y nápoiem nátych godach, y muzyka sąmem był prze
słodkie kazánia y słowā ust moich melodyą wypuszczáyąc wdzię
na; ybyłem tánczuyącem kiedym skoky rozmáyte nákształt tan
cuiących wyprawowal: Ná pierwszy toniec wywiodłem kiedym
się nysko skłoniał donog Apostolskych Náktorem przegu
bie pálcá twego uwáżac będziesz wielką ochotę náslycznieyszego
młodzieńcā: ktorą po oný wieczerzy záwodziełem znowu tániec

kiedym

kiedym w ogroycu trzy kroć padaiąc na ziemie uczyniełem ia-
koby trzy skoki tak wielkie że niemi zmordowany, krwawego
potu potu wypusciałem z wonem tarcu wszystkie moie sługi, kro-
iakiem odzieniem przyodziałem kiedym iem iem uprosieł wszy-
stkich grzechow odpuszczenie: Dusz ich poswięcenie: y Boskie oswie-
cenie **Natrzeciem uważać** gorącą miłość moię ktory skło-
niałem się do pocałowania oblubienicze moy kiedy iudasz przystąpiw-
szy pocałował mię w ktorem pocałowaniu tak wielką miłość poco-
to serce moie zem go beł gotow przyiąć za oblubienicze kiedyby beł
chciał pokutować, a y edna k w onem zdradzieckiem pocałowaniu,
wszystkich ktorych em przeyrzał od wieku przyiąłem za oblubienicę, i
Naczwartem uważay iako uszy moie dla miłosci oblubienicze
słyszały wiele potwarzy wiele słow przykrych kiedy na mię przed sę-
dziamy wiele swiadectw fałszywych mowiono y rozmaycie bluzniono;
Napiątem uważay iakom się szrętką y wielką ochotą dla
ciebie rozmaycie przybierał odmieniaiąc co rasz szaty, to w biała,
to w szkarłatne, to w pawłokę, i to w czerwoną z krwie moy: to w ko-
roną cierniową, **Nasżostem uważay** z iaką miłoscią obła-
piełem cię kiedym beł do słupa przywiązany, przy ktorem wszystkie
nieprzyiacielskie zastrzały przymowałem na się, **Nasiodmem**;
uważay ono moie łoże krzyżowe na ktorem z wielką chęcią wsta-
piał; y iako oblubienicowie na godach swoych zwykli krotofilny-
kom swoiem szaty rozdawać, tak ia też szaty moye dałem krzy-
zownykom swoiem: y rosciągnąłem po ostrych gozdziach ręce mo-
ie, na słodkie twoie obłapienia spiewaiąc cy w przybytku miło-
scy iako wdzięcznycy siedm piesny słodkoscy przedziwny pełne;
A potem sen miłosny umieraiąc dla ciebie podiąłem: gdy tych
słow pan dokonczeł obaczeła że wiele osob gromada przystępowało
do pana ofiaruiąc mu post o tem: to znaczy dobrą wolą ich, na
ktorą to ofiarę ich wydziała że iakoby płomien ogniowy wycho-

wychodziet sśiersy Pańskich, y każdy złoty przemieniet
go w kwiat złoty. ale kwiaty złote znowu iaś obrocieły się w przy
stawały do sierwszy ofiaruiących

Dziekowała raz panu żądne żądza, ktora
stanowiet dla nas naświętszy sakrament. x. x. x.

Y wzięła nato odpowiedz od pana iabym rad żeby ludzie zawsze
wiedzieli to o mnie że się żądza moia tak bardzo beła przedłużeła z
bo prześ trzydzieści lat y pułczwarta betem w ustawicznem pragnieniu
aby ludziom dobrze uczyniet. aby tesz y ony gdy się żądze ich przedłuża
nie teskniely, ale wzbudzały w sobie nadzieie, wiedząc że niedarmo prze
włocze ale dla ich pożytku wietszego. y to czego dłużej czekaią zwietsza
pociecha odbierać będą i wziąwszy tęskne one bardzy sobie poważać
y kochać się w nej będą. Nocy iedny gdy się ochneła ś. m.

Obaczeła pana przytomnego, ktory rzekt do ney iako pszczoła prętko
lecy na kwitnące łąky aby z kwiatkow pachnących miod zbierać mo
gła, tak ia prętko gotow iezdem przyść do dusze twoy w ktory mam
swoie ossobliwe pociechy y pomieszkanie . . . .

Náuczona od pana czem się miała bawyc przy
godzynach; naprzod wnocy przy iutrzny.

Odprawuiąc iutrznią wspomny namiętość one moie, ktory iędą ucz
czywości oyca mego chcąc mu być posłuszny aż do smierci, dałem się
dobrowolnie w ręce okrutnych moych nieprzyiacioł żydow y wolnie
wiązać dopuściet; tak by na pamiątke tego postanow sobie posłusz
na być we wszystkich czo kolwiek roskaią dnia onego y nie tylko
to ale y świętych moych posłuszeństwo ktory z miłości moy posłuszne
my beły mnie abyś i ty taka beła y gotowa wykonać z miłością.

Pryme odprawyiąc na pamiątke ony pokory moy kiedym,
iako baranek niewinny stat przed sędziamy, i bełem niesprawiedli
wie sądzony od złośliwich niesprawiedliwych sędziow podałem się
wszystkiem nassąd ktorym iest wszytkich sędzia nasprawiedly
się, wszystkiem

Przy tercy pamiętay na onę miłość moie dla ktory

chciałem bydz wzgardzonem uplwanem zbytem upolighowanem
iwszystkich naśmiewisk byłem nasycony, tak y ty same siebie
wzgardzay y nawszystkiem umizay **przy sexcie** uwa
żay moie ukrzyżowanie azatem ukrzyżuy sobie swiat y sama
chcey bydz ukrzyżowana swiatu pamiętaiąc yako ia miełośnyk
twoy byłem aniebnie dokrzyża przybyty ; **przy nonie** uważay
smierc moię azatem umrzy swiatu ywszystkiemu stworzeniu to
iest aby goszka męka moia tak bardzo sercu twemu ostodniała
żebyś iuż wszystkiem rzeczom co są naswiecie niezeła tylko mnie
samemu **wgodzyne nyeszporną** ktory byłem skrzyża zię
zdięty rozmyślay iako posmierci y powszystkich pracach moich byłem
nałono mathy moy złożony tak y ty popracach twoich będziasz na
łonie moym odpoczywać nawieky **nakompletcie** uważay po
grzeb moy azatem roswasz usiebie złożenie ono błogosławione kto
rem stałaś się zmną iednem duchem; tak się wkażdem doświad
czeniu zachoway aby to ułożenie ktore się stało wprzyszły chwale
bez końca trwało wiecznie - - - - - - - - - -

O słuchaniu mszy ś. z obiawienia ś. mechtyldy

czasu iednego ukazał się pan błogosławiony słudze swoy powie
dział iey iako się mu podoba kiedy kto nabożnie wspodnieśieniem
serca swego sprzeciwiaiąc się myslom prożnem będzie słuchał
mszy ś. kto ich tak wysłucha tyle swiętych będzie miał przyskona
niu swoiem ktorych ia poślę aby duszę iego tam pocieszywie.
przyprowadzieły **druga** przystępować trzeba do mszy świętey
skruchą serdeczną yżalem zagrzechy y spowiedzią **trzecia**.
yle mozę aby słyszał słowa mszy ś. uważać powinien a mianowy
cie epistoły y Ewanieły słuchać zuczciwoscią ktorych słuchaiąc
dziękować Panu Bogu zanauki niewybadany mądrości iego

ktore się

ktore się wny zamykaya, y ktore wyszły z naswiętszych ust iego
gdy znamy że iest na swiecie **Cwarta** gdy kredo mowy kapłan
mamy wiarę swoię polecać panu bogu takiem sposobem ;
wszechmoc~~ney~~nosci Boga oyca prosząc aby mocą swoyą Boską
tak we mnie utwierdził żebym wny niebeła poruszona aż do koń
ca : Druga polec ią niewybadany miłosci Syna Bożego prosząc
aby mię swiatłoscią swoią oswiecił **Piąta** w oferte ofiarować
panu serce pokorne : A serce pokorne yest ktore się raduie ;
z wyrządzenia sobie wzgardy iaky - Druga : ktore się wesely
w mękach albo wiakych kolwiek przeciwnosciach : Trzecia kto
re blyżniem swoiem się udziela miłoscią życzliwoscią porada
Szosta W profacyą oddawać panu chwałę gdy kapłan mo
wy Per quam mayestatem laudant Angeli : chwalcę wzłączeniu
ży niebieskiej chwały ktorą się nablogosławieńsza nachwalebniey
sza troycza chwoly ybywa chwalona, ktora chwała z łowa się yna
Bogosławioną pannę , a potem y na anyoły y na ynne swięte ,
mowyc yednak pacierz ofiarując go wzłączeniu chwały ktorą
cię niebo y ziemia y wszystko stworzenie chwały ; prosząc Boga oy
ca przez złączenie iedynego Syna ofiarę , aby tę modlitwę przy
iąc raczeł w nagrodę za wszystkie grzechy moie y zaniedbałosci
Syodma Przed elewacyą po sanktus uwaza y wychwalać Pa
na tą chwałą ktorą się troycza przenaswiętsza chwały wzłączeniu
naywyższy chwały ktorą się Bog ociec z duchem swiętem chwały ,
wszechmocznoscią swoią y wzłączeniu naywyższy chwały wniewybadany
mądrosci ktorą Syn oycu y duchowy swiętemu , a duch swięty : oyca
y Syna potwierdza~~iąc~~ ny dobrocią naydoskonalszem obyczayem wy
sławia : Może także mowyc pacierz prosząc pana Boga aby wszechmoc
noscią mądroscią , y dobrocią swoyą mogła wybaczyc ony godziny a

aby iey

 178

aby iey to dać raczeł. aby godna tego była przyiąć duchownie,
w duszę swoię, **Agnus dey** Nauczeł ią pan : **za pierwsz**
em razem ofiaruię mnie Bogu oycu zawaß zewszystka pokorą
y cierpliwoscią moią ; **za wtoram razem** ofiaruię mię
zewszystką gorzkoscią męky moy naiupełne ziednoczenie **za**
trzeciem razem ofiaruię mię zewszystką miłoscią Bosz
kiego sercza mego nawypełnienie wszystkiego dobra ktorem
postanowiał Człowiekowy **Przykonczu mszy** naucześ ią pan
temy słowy gdy się konczy mszą chwał mie mowiąc Chwa
lę cię omiłosci namyelsza Błogosławię omiłoscy nayewiększa
wysłwię cię omiłoscy nasłodsza : wielmożę cię omiłoscy na
szlachetnyisza : wewszystkiem y zawszystko dobre ktore twoie,
chwalebne Bostwo y Błogosławione człowieczenstwo uczyniło
wemnie y wewszystkych nas przenachwalebnieysza sprawą,
zmnie y wewszystkych nas przenachwalebnieysza sprawą
nie sercza twego i teraß czynisz y czynić będzieß nawieky w
ieczne Amen **Nakoncu mszy S przy przezegna**
niu kapłanskiem Powiedział iey Pan czassu iednego :
gdy kaplan żegna ludzy przykonczenia mszy ia to błogosła
wię Niech cię przezegna moia wszechmocnosć Niechcię nau
czy moia madrosć . Niech cię napełny moia słodkosć : Niechcię pr
zyciągnie yszłaczy zemną moia łaskawosć Boszkoncza Amen

Nauczona od pana iako sobie ma
poważać człowiek utrapienie

Ma człowiek wutrapieniach kochać się wnych, y choć by mogł
ich pozbyć, trzyma ich przysobie dla wielkiego pożytku ktory
mu przynoszą, boia posyłam ludziom utrapienie zmiłoscy
aby ony mieły my się czem przysłużyć, y aby mieły przeß czo
iednać sobie chwałę Bożą albo wieczną y wesele wieczne.

ma tedy

ma tedy każdy cżłowiek wdzięcżnie y zdzięką przyimować
odemnie gdy nan co przeciwnego dopuszczam y yednakiem
Sercem przyimować odemnie, tak smutek iáko ywesele,
yáko łacżno cżłowiek zrzucżyć może z ręky swoy chrobaká tak
dáleko łatwy ia oddalyć mogę odniego utrápienie wszelá
kie gdy bym chciał, Ale podobá my sie to gdy cżłowiek ku
szony bywa choć y wmałych rzecżach, áby przesz łaskę moyę,
ktory używa mogł dać drugiem pomoc; y Rzekł dály
Pan wiedz otem zapewne że cżłowiekowy dobremu tak,
wiele mogą utrápienia zászkodzić iako chrobakowie mały
ży gorze ktorą wydrzysz kiedyby ią chciały rozwályć: Zro
ięská to iest ziemna przeciwnosci wszystkie ktore cżłowiek
cierpy yma tak rozumieć gdy nan przepuszczam niech wia
za mu pászek zniebá spuszczam ábym go dosiebie przyciąg
nął y słobą wiecżnie ziednoczył

Ztich ze Rewelacyi tej swięty mechtyldy ieden autor pokrotku spisał

Raz rzekł doty Blogosławiony panny Pan niemász zadnego
násiwiecie tak wielkiego grzesznyká, doktoregobym gdy praw
dziwie żałuie zagrzechy swe nieskłoniał Sercá mego stáko
wą ochotą y łáskawoscią iákoby nygdy niezgrzeszał, gotow
em albowiem na yedno westchnienie wszystkiemu wynny
odpuscyć; **Druga gdy się ráz gniewała**
nayednego uprosiła zań Paná ktory iescze wzłosciach
swych trwał, rzekł dony Pan owybrana moya my sercá
dobre zemną ámodl się zá nędzne grzesznyky, ktorem tak ko
stownie kupieł, y tak ich przewłocznie czekam, prágnąc po
tężnie ażeby się domnie náwrocieły: Oto ia iákom się niego

nàkrzyżu ofiarował, tàk dotąd stoią przed Bogiem oycem
stąd miłosirdia zagrzesznyki, bo to iedno pożądànie moie àżeby
grzesznyk nawrocieł się ijzet przez prawdziwą pokutę ijzet

Tyże służebnicy swij gdy prosiła za yedna osoba, àżeby iey dał serce czyste y pokorne

chutne y duchowne: tàk odpowiedział wszystko czego kolwiek
chce y potrzebuie znaydzie wemnie przetoż czego niema strony
czystości pokory: prágnienia miłosciy niechay dotoszy, àbo prosi
żeby dotczono zdobr ktore są wemnie niech sobie wszystkto co,
moie iest przywłàszczy: dloktorego ona ijcieły prawy przenaslodszy Boże
tàkcy mieło àżeby sobie człowiek dobra swoie przywłàszczał, powie
dze prosza yàko to czynyc ma: ŚPan niech ofiaruie oycu memu
niebieskiemu, àbo mnie moie niewinność záswoią złość. moie po
korę záswoię pychę: moye dobroć y miełość zà swoie twàrdość y
oziębłość: moie nàkoniec święte ydoskonàłe obyczaye zàswoy nied
bàły y niedoskonàły żywot myśly nàdno, słowà zacze, modlitwy
y insze cięzkosci y czynky niech ofiaruie, ziednoczywszy zatzà
mi myślàmi słowàmi yuczynkàmi memi, tàk się abowiem oy
cu niebieskiemu upodoba y przymie yàkoby iego były: kàżdac w
prawdzie modlitwa Niebà przenika leć zà ktora się zmoiemi,
modlitwàmi yednoczy dalcko znàmienitszà ygodnieysza iest,
àniech tesz usiełuie yàko moie Cnot moych nàslàdowàć àabgow
ànie smoye wedle onego stossowàć - - - - - - - - - -

Rasz gdy się modlełà zà iedne osobę ktora zàłoniała że wiele tesz iàkoby besz pożytku wylàła,

Odpowiedział iey Pan Niech mie tà osobà prosi zabym zdobro
cy moy wszystkie tzy ktore wylàłà yàkoby ie zmiełosciy àlbo zna

znabożenstwa albo skruchy wylała, y jeśli by to nabożnie uczyniły
iako uwierzy a do dobroci moiey sobie położy tak wiele otrzyma bez
pochyby: a gdy się oycach powiedziało, może tesz bydź skrzęstem smut
kiem ykozdem utrapieniem abo cieżkoscią ktorą kto mniema
że ia poprosnyczy cierpiał ofiarować Bogu iakoby zawy sczęsky;
swoie: to zmiłosciey boskiey ponosieła, tylko znabożnem a skruszonem
sercem niech to uczyny; **Że potrzebnego snu nietrzeba
cyatu uymowac tyże pannie S. oznaymiono tak
mowiąc** Strony tego kiedy kto spać idzie Niech pragnie ażebym
kożde odecknienie ktore nocy ony uczyny iako znamienitą chwałę
moię przyiął: a ia ktory pragnienia dusz swietych przyimuię, praw
dziwie dopełnię pragnienia onego: Niechay tesz nim zasnie gokol
wiek rozmyśla o mnie, albo z mną mowy, tak bowiem choiasz
cyało zasnie myślą ydluchem bedzie czoł domnie **Gdy się na
smierc roskorowała ytowarzyszka iey giertruda py
tała Pana coby z nią poczynał.** Odpowiedział Pan yż na
ręhach swoych ią chorującą trzymał bo choiasz rozmayte ią bolesciy
męczą iednak tuszy sobie iszczy wszystko zmiłosierdzia mego,
nazbawie sługy yzawsze my dziękuie y oycowsky się opatrznosci my
polecą: gdy śmiertelne bolesciy ią ogarnęły wiecy iusz mowyc,
niemogła: iedno yezu dobry yezu dobry zmiełuy się nademną;
pokazuyąc kogo na sercu wyrażonego miała gdy ymie iego kona
iąc tak słodko powtarzała



KROTKIE ZEBRANIE ZIWOTA S. GERTRUDY y zy Rewelacy Ktore spanem ta gorąca miłośnyca mi iewała;

Wielkie Cnoty wtey pannie świetey nam swiecieły Naprzod
Pokora głęboka sktory zoświecenia wielkiego narozumie uznawała
yż ona zadnego daru Boskiego godna nie beła: Żyło sie poczytała zaie
den kanał abo ryniecke, przesz ktore pan dowybranych swoych dary
swe zlewał: By niekwięm kogo wydziała beła każdego nad się pr
zenosieła: a otych ktorem darow Bożych udzielała tak rozumiała ze
iedna samą myśla y niewinnoscią ypobożowaniem swoiem wiecy za
sługuyą, a nyżeli ona wszystką exercycyą swoyą y pracamy swemy

zasługuyę

980

zasłużyć mogła: Raz w drogę ydąc od wielkiego po
niżenya swego rzekła do Pana, Acz panie moy mię
dzy przednięmy cudamy które iako Pan czynisz, ten bydz rozu
miem bardzo znamienytzy, yż dopuszczasz że mię nayg...
ycze ziemia nosy: Na które słowa Pańską łaskawą odpowiad
miała: yszcy się słusznie deptać ziemia daie gdyż wszytko nie
bo daleko zacnieysze niewymownem pragnieniem wesoły o
ny gościny Gęba w którą cię przymie y nosyć będzie
Kyedy iey szaty albo co takowego na wola p
rzynoszono: Azeby obrała co by chciała nye chciała obierać
ale zamroziwszy oczy co kolwiek ręką namacała choć też na pod
leysza beła rzecz, bardzo wdzięcznie ią przymowała yakoby iey
rękoma swemy Pan iey dał: Zawsdy miała wielką ufność
ybezpieczenstwo do Boga, mocne ycżutne serce yna. yna oycżow
skey iego opatrznoscy którą zawsze umazała we wszystkiem y ma
czno się wiesszała nany, W modlytwach tak ustnych ya
ko y szerdecznych dziwna była: azeby się yako nalepy od
prawowały czyniła, yzrozumiała to raz w duchu yż słowa w mo
dlytwie nabożnie wymowione, są yako naslycznieysze perty abo
kwiatky, yako zaś przecywnem sposobem słowa modlytew;
niedbałych albo z zwyczaiu odprawowanych były: są iako perty
niedbałych albo kwiatky spełne: A gdy czasu iednego ieden wierszyk dwie
scie y. 20. razy Pana Yezusa pozdrawiaiąc pobaczeła yż każde
pozdrowienie prezentowane beło panu by iako wdzięczna lut
nia: ato gdy zafektem y atencyą nabożną odprawowała to kto
re niechybno odmowieła nietak wdzięcznie y głośno brzmiały:
Niechay waruie ten który się modly żeby się dobrowolnie y umy
ślnie za ciężkiem niedbalstwem: naten czas naszercu nieroz
rywał, any też dlatego modlytwy niezaniechewał, że żony i
żadnego smaku niecżuie: bo iako dysstrakcyya na dwolą pożytku

modlytwie nieodymuye: tak any osestosc · kiedy dobra wola przy
strzy skąd pan dotyze wybrany panny S. giertrudy
rzekł Rad bym aby wybrany moy wiedzieli iss ich dobre zaba
wy y sprawy mnie sie podobaya, y kiedy mnie ony oswem chle
bie stuzą: agy my oswem chlebie y nakładzie stuzą ktory choc
smakowytego nabozenstwa nyeczuya wiernie iednak iako mo
ga :modlytwe y ynne nabozenstwa swoie odprawuia ufaiąc
odobroci moy ize ie wdziecznie przyme: Niektory sa ktorem
gdyby smaky y pociechy wnętrzne dawano niepomogłyby iem
dozbawienia · ale bardzoby ublyzeli zastugom swoiem - -
czyniela zasie y zadruge modlytwe czesta Zwłaszcza
zrozumiawszy yss Bogu nyeg miela ychłowiekowy bardzo przyzemna
na · gdy człowiek przed pokarmem ynapoiem spaniem y rekra
cyia y ynnemy tem podobnemy mowy sercem albo usty te albo
tem podobne słowa, sprawo panie azebym te nyeg szczerze czyniela
nachwale y mienia twego wony miełosci, ktoryies ty stawssy sie
człowiekiem takowas pocyechę, naswiecie czyniel nachwale Bo
ga oycza yzbawienie rodzaiu ludzkiego Rak gdy iedząc
tak te słowa ruminowała: Mocna miełosc twoia przenamie
łoscywssy iezu niechay mie wssystke wczie wiazaly: Takze py
iącz te słowa słubeczną dzyiona miełosc twoie przenasłodssy,
yezu ktora wtobie przemogła wiele: przelij yzachowaj wemnie
tak azeby przeniknela wssystke substancya moie, y dystylowała
sie przess wssythkie mealy siały yzmyssły moie nawieczna chwałe
twoie gdy tego mowie nabozenstwa · pod czass refekcy zazywała
moyaczego dosiebie Pana usłyssała yle kroć kto yedząc y piiąc tak
ruminowac będzie tyle kroc mu przyznam yzem iadł ypieł · yod
niegom bardzo lubą refekcya miał yss sie modlytwom,
czudzem załecac dobrze iest; miała ynato nauke,

yß wedle wiary y ufnosçy iego dobrze mu się powiedzię choćiaß wproßony zaniedba tego: Tákze dußom wçyſçu zatrzymánęm yß wyllie y ofiçyom y inne modlitwy wielka oczłoda, przynosą ygo rázie zánych westchnięnia uczynione Niemogąc raz dla chorby godzyn czytać swych powynnych: áni náwet zdrowiy máryi cáły náłosku lezącç zmowyć usiłowálá iednák co ráß powtárzáć przynamny ze słowá zdrowaś márya łásky pełna pan stobą zácẽm się iey pokázáłá Bogá rodzyca Pánná wplasçu złotemy kwiáty dziwnie wyáwłowánemy, ktoremy znaczono salutácyię one sprácza wymowioną y nabozny doły przeczyßty pánny afekt y swiętą dyskrecyą gdy czego więtßego czytác niemogąc one tylo mowiełá słowá y wielką ufność ktorą miáłá wmátce Bozy yß łycza iey posługę przyiąć miáłá Zdobywáłá się nawielką silencyą wmodlitwach swoych, y odprawuiąc raß ofiçyum zdrugiemy Pánnamy kazde słowo zátęncyą pronuncyowác u myslałá, ále gdy skrewkosçy ludzky częste rozerwánie miáłá y wielká smutna będąc sámá dosiebie, ącżo zápozytek śty usilnosçy wrośćmá kiedy dony tákowá niestátecznośc się wiąze: y chcąc ią pociesżyć Pan ukázáł iey do onego przenacyßtßego y najásnieyßego serçá zwßyßtkiego dobrá y blogostáwięnstwa pełnego skárbu, to iest do serçá swego mowiąc dony otoć ukázuię przenáßodße serce moye, tzego przeß się wykonać niemozeß polegay to zufnosçyą sercu memu: ták bowięm przed oczęmą mymi będzie doskonáłá: wie serce moie Boskie krewkość ludzką: yprzetoß nátem iest ązeby ty álbo słowy álbo myślą przynamny polecáłá, mu popráwę, dokłádek y dokonczęnie tego, czego skończyć niemozeß przetoß by kozdy pomowieniu godzyn mogł tym się sposobęm modlyć: Dobry iezu miłośçyw Badź mnie grzeßnemu ya oziębłe i rozerwáną posługę moie polecam roskoßnemu sercu twemu

abý tam

aby tam poprawę ydoskonałość miała, y ofiaruiąc ya zasławię, nie wszystkiego ujednocząc się żoną przenadoskonalszą. Abenciją którąś się by oycu Bożemu modlił abo chwalił oyca naszemy odpowiedź samię prośbę, zastąp ydolość doskonała, Amen.

Czując niedny zabawie wielką trudności

Rzekła do Boga oyca Boże też sprawkę ofiaruię nachwałę wieczną przez iedynego Syna twego, wmocy Ducha świętego y daną iey znać yż co kolwiek iedno nabożnie ofiaruie się, O ycu przez Syna to nawielką cenę nadmniemanie ludzkie wy chodzy ybywa rzecz bardzo przyjemna Bogu Oycu, iako zielony abo złoty glancz przystępuie co kolwiek przez kryształ, abo sma rak iaky wydziemy; grzechom małych idefektom wiarować się umiała, yprosiła zayeden niewielky defekt który ią bardzo trapił Pana, azeby go koniecznie wny poprawił abo zniósł który dobrotliwy Pan bardzo łaskawie odpowiedział: Gemubyś chciała azebym ia wielky czcy pozbył aby wielky zapłaty; albowiem bardzo czysz uieś yle kroć ten abo podobny defekt wsobie będący proponuiesz napotem się go wy strzegać, ywiele kroć kto usiłuie dla miłości moy defekty swoie przezwyciężyć tak wiele mi czcy ywierności wyrządza yako wiele żołnierz wyrządziłby panu swemu mężnie się nawoynie nieprzyiacielom zastawuiąc. Gdy się modliła tasz panna za deffekt yedny perszony wklasztorze przełożony;

Pan się iey pokazawszy rzekł yż zobfity dobroci moy y łaskawości oycowskiy miłości, i zgromadzenie to obrawszy dopuszczam yż wprzełożonych niektóre defekta zostawuię, azeby stąd zasług zgromadzeniu przybywało, bo daleko iest większa cnota posłuszeństwem być temu który defekt ma nyż temu który wewszystkiem iest doskonały: Cierpię wstarszych niektóre defekty: y rozmaitych trafunków

makolij

wakoły podgasz ażeby się więcey pokorzeły : poddanem zasługa
rosła tak zdefektow iako y zpostępkow starszych swoich : a starszem
takze tak zdeffektow iako y zpostępkow poddanych : z ktorych słow
Giertruda swięta zrozumiała obfituiącą mądrość y dobroć Bosz
ką ktora tak subtelnie zbawienie ludzkie sporządza dopuszczaiąc
w nich defekta ażeby urosły w więtsze postępky i zdało sie iey isz
za tę samę dobroć iedne nie mogłoby się wszytko stworzenie Boga
wychwalić dostatecznie : Przed świętem narodzenia
Pana Iezusowego czora będąc na łoszku swoim leżąc ,
wpadła w niecierpliwość z krewkości ludzkiy : gdy tedy z żałością
rozmyślała w sercu swem on defekt czyniąc się wszystkich darow
Boskich , isz z zamałem zaniedbaniem posługuiących sobie : wpad
ta w tak wielką niecierpliwość : Nauką miała od Pana isz wszyst
kie myśly y retrakcye deffektow takich z żalem poczynioniy po
kucye . O ktory Bog wpyśmie mowy w ktorą kolwiek godzinę nawro
cy się człowiek do mnie gwałtownie . wszystkich grzechow iego nie bę
dę wspominał nigdy , nic ynnego takie akty nie są tylko przypra
wą y zgotowanie do łaski Boży Rasz się w zasmucenie
wdawszy nieporządne z niecierpliwości w tak wielk
ie wpadła ciemności yakoby straciła smak wszytek obecno
ści Boży : upadły iednak za przyczyną matky Boży przypomiawszy sobie
tedy ona niecierpliwość y ynne deffekty swoie a barzo się wstydząc ,
z sobą ; pokornem duchem rzekła do Pana prosze , Panie uczyn koniec sła
mu memu boć mu ia rady dać nie mogę y nie umiem , wybaw mię
a postaw wedle siebie , a niechay ręka iaka chce bije przeciwko mnie
Ulitowawszy się Pan yey dessolacyi zapyta iey iezeli sobie na swiecie
roskosz obrała iaką y przełożeła ią nad Boga : Na co ona nie day Boże
nigdy tego , abym ia nad cię prawdziwe grontowne dobro y wieczne
moie szczęście , co takowego przełożyć miała : Znowu na to Pan
ponieważ nyczego takowego nie przekładasz nade mię - y wolą swoię
: pod wolą moię podbijasz ichczasz zawsze podbyć znać y żeś właścei

moiey iest: Czemuß to dla grzechow twoych tak podsßeraghu mowiß
ábowiem táſká i miłość moiá okrywa wielkość grzechow - - - -
Trafiło się y drugiem razem yß wpadła wnie
cierpliwość; Aiednak ią Bog łáſky swoy nawiedził: áż rzek
nie do Páná oprzesłodky Boże iákoż mogł teraß táky niegodny y nie
gotowy: tak uciesznych darow twoych użyć: Odpowiedział Pan
miłość przymusiła mię: słoná ákiedyß że máłoły z niecierpliwosci
moy ktorem yßłowy pokazáła: Nago Pan Ogien Boskoa mego stra
wił ie: tedyć oná o námiłosciwßy Boże poniewaß táſká twoia u
przedza podłość moie, rádábym wiedziała ießely pomieniona niec
ierpliwość y podobne tem deffekta posmierci czyścić się będą:
Pan yákoby tego niesłyßał, tedy przydała Daly Bog panie by słuß
ná sprawiedliwość twoia wyciągała dobrowolnie bym stąpiła: y
dopiekła, áżebym znácznieyßą poprawę zágrzechy moie uczyniła,
ßczesły wrodzony dobroci twoy wiecży służy áżeby máłoły moie,
miłoscią twoią zgoła strawione były. ysercza prosić będę, áżeby
táß miłość twoia dusze moy máłoły doscząłu oczysciła - - -
Zrozumiała tesz to yß Panu Bogu wielka
Rekrácya czyny; Ten ktory z żałoscią wspomyna że przeß
myßly słowá yuczynky niepotrzebne odstąpił od Páná Bogá swego
ktory go co godzyna y co moment dobrodzieystwy swemy uprzedza
y uposłedza: Zrozumiała y drugą podobną temu yß kiedy Człowiek;
skruszonem ßercem temy abo podobnemy tym słowy mowy sobie
ácz mnie nędznemu iákom ten czaß strawił, yákom się mało Bo
giem miłosnykiem moiem bawił: A proponuie wyßtrzegác się na
potem. onych niedbáłosci: stáwá się záprawdę, przybytkiem Bożem
wktorem iáko wdomu właſnem mieszkác raczy Pan wielkiego;
máiestátu, y ták się odnawia żywot wczłowieku wiernem. y stał
wesele bywá wniebie: że nieskończona dobroć Boża raczy wduszy
prawdziwie pokutuiący swoie delycye miać Dało się iey ra
iasnie wduchu wydzieć yáko Bog pod czaß dopußcza cięskie

woyny z grzechy mnogiemy człowiekowy wieść aby więtßą wo
chwałę w niebie miał y tryumfy więtße odnosił, - - - - - - - - -
**Uskarzała się czasu iednego świętemu Janowy i
ewanielyście** Powiedayąc yß się bała przeto yß podczaß nie
ktorych, ąc małych deffektow zapomynała na spowiedzy przed kapła
nem: y pocießeł Pannę Jan święty temy słowy Gorko nieboy się
kiedy ty wolę zupełną maß y przygotuieß się do spowiedzy wßystkich
grzechow się spowiadać; a rekyruieß kapłana mieć go nie możeß, to
czegoś się na ten czaß spowiadać zapomniała zaświecy się to na da
ßy twoy przed Bogiem ny twoia droga perła, iąkiem słyczną wo
czach świętych stanieß **gdy się czasu iednego zasłostamy
swemy modleła.** Ktore w niebytnoscy spowiednyka nay roska
zanie komonyą s wielky spokorą: wydziała a ono ych obłogy Pan
w bardzo piękną białą ßatę, to iest w niewynność swoię, a poßagte
wßedzie tełe pereł znamienytych podobnich postawą y zapachem
do fyołkow, czem się znaczeła pokora onych zakonnyc, yße zaraß
posłuchały starßy swy, a o dobrocy Boskiy o tudze, wziąwßy komuny
kowały: Potem drugą ßatę czerwoną iem dawano złotemy roża
my wychafutowaną ktora znaczeła mękę Pańską z gorącej miłości
podiętą, przeß ktorą mękę człowiek ßobie zasługuie y otrzymewa
godne przygotowanie: Owem zaś, ktore załoscyą y spokorą opuściły
komonyą wydziała stoiące przed stołem niebieskieskiego krolą i
a cießące się wielce zobwytoscy onych; **miała domęky pan
sky nabożeństwo niewymowne i nauczona około
tego** yß człowiek patrząc na krucyfyx miał by rozważać y
co mu ßam Jezuß krystuß łagodnie mowy: Oto wydziß iako m dla
ciebie zawyst na krzyżu nagy zdaspektowany y w ciele wßystkiem
zraniony na kaßdem członku, y a niebnie rosciągniony: a ieszcze mam
taką słodką miłość ku tobie, iß gdy by zbawieniu twemu służeło
a beß tego byß go dostapić niemogł: cześcyą cierpiał bym zacię ßam o g

czom cior

com cyerpiał zà wßyſtek ſwiat, wczem ſię tak by pannie ſwię-
tÿ powiodło, yż Pan ſerca iey pięcią ran ſwoych piętnamy nā-
pieczętował, y tāk mieła chābytacyą ſobie wnÿ zgotował y tak ſer-
ca ſwe kuny przyłożył, yż gdyby ludzie o mozności ā dobroci tego
pānā niewiedzieli, ztrudnā by wierzyli, āby tak wielką y towārzyſką
przyiaźn przezacny Mātce ſwoy świętÿ pokāzał nāziemi iāko by
Pānnie pokāzał: ſkąd ieſcze oni ieſcze żyiący iedny oſobie rzekł
yż dziſia nÿkt tāk nieżyie ktoryby przez niezāproſſoną yntencyą
ydobrą wolą y prāwdziwą wierność bliższy mnie beł iāko onā-
iāteſz dozadny duſſe wciele żyiący chętny nieyde, iāko doÿ duſſa:
Przetoſz mię przyſtoyny niezmayduieſz iāko wnaſpowiedſſym ſākra-
mencie āÿ duſzÿ tÿ oblubienyce moy kochāny: ÿdrugÿ perſſonie
także rzekł iam yeſt wßyſtek iey y zjednoczyłem ią ſobą nierozd-
zielnie przez miłość yāko śrebro y złoto wiedzę się metal przez
ogien zlewā: yzāśię, potrzecie powiedział Pan. Oną prawÿ:
wßyſcy obywatele wniebie māyą zābardzo wdzięczną Hārfwą, ktora
wdzięczność czynią znoſſone odnÿ cierpliwe przeciwnoſcÿ - - -

Mechtyldzie świętÿ teſz gdy ſię za świętą gier-
trudą modliła odpowiedziano: yż ktory kolwiek ſło-
wa iey przymuyą, niezbłądzą lecz przydą ſwego czaſſu do żywotā
wiecznego: Długi raſſ rozmÿſlała uſiebie coby teſz między tem-
czego ſię u pāna nauczyłā mogłā pożytecznie ludziom oznaymyc:
Pan do ÿ myſlÿ odpowiadział; nāy pożyteczny by ludzie umieli
y pamiętālÿ zawſſe: yż ia ſyn ſpānny zāÿch zbawienie ſtoyę:
przed Bogiem oycem, ayle kroć onÿ ſkrewkoſcÿ ludzkÿ wÿſtę-
puią ſercem. Ofiaruyę zā nych Bogu oycu ſerce moye, nie-
pokālane nāpoprāwę: ſkiedy grzeſſą uczÿnkiem ukazuyę rę-
ce moie przebyte: y tak wczem kolwiek wÿſtępuyą, zārāzem
moyą niewinnoſcyą ubłagam oycā: āżeby onÿ pokutuyąc łatwo.

doſtąpieli

dostąpiły odpuszczenia grzechow Dano iey znac takze
iz kiedy kto gorąco zawszystkie dopuszczone grzechy ypopuszczone
okazye dobre załuie, iobroci się, całem sercem doposłusznosci
przykazaniom Bozem, tak prawdziwie przed Bogiem poswięcą
ny bywa, yako on trędowaty beł oczyszczony ktory gdy rzekł, Pā
nie mozesz iesly chcesz mnie oczyscic, Pan odpowiedział chcę, bądz
oczyszczony Gdy panna swięta nakazaniu usłyszała
iz niemoze zaden zbawion bydz ale przynamny by tylo prawo-
dziwy miłosci miał, aby zmiłosci Bozy pokutował y zachamował
się od grzechu, pomyslała sobie iz iest sieła ztego swiata schodzy kto
rzy iakoby pokutuyą boiąc się piekła nisz miłuiąc Boga: te
tedy mayący mysly odpowiedział Pan tak. kiedy wydze ko
nayące te ktorzy niegdy słodko mię wspominały albo zasłuzeły
sobie uczynkiem dobrem iakiem wysługę naostatecznem onem wo
staniu stawie się iem tak łaskawem. dobrem y miłosiernem
iz oni uprzymo załuiąc yz mię obrazieły kiedy: a przez takowyc zal
sposobnemy bywaya dozbawienia y czynąc niemogą: ymoze pra
wy kozdy poruszyc sobie ogrzechow odpuszczenyu by naciezsze beły.
gdy będzie ofiarował Bogu moią niewynną męke y smierc, bo sku
tecznieyszego nagrzechy lekarstwa niemasz naziemy; yako nabozne
wspomynanie męky moy zdobrą wiarą, aprawdziwą pokutą — —
Yz grzeszny ludze pomoc wielka mayą, znaswied
szy panny: wydziała aono przybiegały pod iey płasc iakoby
zwierzątka y prosiątka rozmayte przez ktore się, znaczeły grzesznycy
osobliwe nabozenstwo doniy mayący: ktora matka miłosierdzia
łaskawie przymuyąc tak głaskała yako kto zwirzę głaskać szczenie słowo
ie usłyszała odpana ze się kuniemu wielka miło
scyą popyszowała: kiedy nachwałę iego myslała, patrzała słucha
ła, mowieła, albo czyniela co takowego pozytecznego sobie ydrugiem
powiedziano iey tesz. yz yle kroc kto nabozna yn

yntencya, pogląda nakrucyfix : Kiyle kroć nan pogla
da miłosierdzie Boze łagodnie bardzo : y stad dussa takiego iako
przeyrzoczysta zwierciadło przyimuye nasię, zmiłosci Bozy obrass;
bardzo piękny : sczego tess niewymownie wssystkich dwor niebieski
wessoł : y to mu tess będzie pomocno ku chwale wiecznÿ : myśla
rzecz Bogu yzapłaty godna, byđz dowiedziała
sie, : gdy kto dla uczciwosci albo miłosci Bozÿ choc piorko zię,
mie podniesie, albo rass stąpy przes proh uskarza się, czasu
iednego yss takowego pragnięnia do pana Boga miec niemogła
yakoby ssobie miec zyczeła : naco iey ynformacya taka dosta;
yss prawie kontent stego Bog gdy człowiek prawdziwie chce y
żąda miec wielkie pragnienie, choc małuchna albo nyc wsso
bie nieczuie : bo iakoby wielkie chciał miec tak wielkie ma przed
Bogiem, y Bog wtakowem ssercu radny przemieszkiwa nyssby
mieszkał człowiek w wessołych ązioł pełnych wyrydanych
O pozytkach zutrapięna yafflykcyach : Oswieco
tesz beła, ysz to bywa ze nieznalassy Pan Bog ktorego doły
czye ssę bych z synamy ludzkiemy : wczłowieku nyc takowego przecz
by mieszkał zniem : Trybulacye abo molestye tak cielesne yako ydu chow
ne, nączłowieka posseła aby tak myał pogodę zabawyc się zniem
iako pysmo mowy : Ludziess iest pan przy tych ktory ssą utrapio
nego sserca, ysz am pan takze mowy iezdem znięm wutrapieniu
yako bowiem pierscien iest znakiem zaręczenia tak przeciwnosc
bąc to cielessna bąc duchowna, ucierpienia dla Boga prawdziwą
iest znakiem Boskÿ elekcyi y zaręczenie iedno dusse z Bogiem ;
tak daleze, yss obciązony kozdy zuwsnosią mowic może te słowa
pierscieniem swoiem zaręczeł mię Pan ssobie Yezus Chrystus : Ale
zely może wssamych przeciwienstwach zdaru Bozego chwalyc tess pa
na Boga y iemu dziękowac, yuss iako oblubienycę koronuya pan
bo wdzięcznosc wprzeciwnosciach iest słyczna y droga korona dussna

Czaszu iednego Pan Jezus rzecze do niey

Nęc przesłodkie sserce moie Boskie weźmy z niego y hoynie rozda
way komu kolwiek y iako wiele chcesz; tedy ona z miłosci żadney
osoba prosząc dobrą miarę z sserca panskiego wsserca iey wlała;
ktora zaraz wgorszkość się obrociła: Agdy się ona tamu bardzo dziwowała
wiela giertruda swięta: Pan do niey rzekł kiedy ia komu dawam
taske moię to wniem sprawuyę co zbawieniu iego służy: Niekto
rym abowiem pożyteczny iest niektora rzeczy albo raczey przeciwna
cierpiecy wiele cierpiec wtem żywocie: anyżeli wielka słodkość
y pociechy miec y przeto ss iam się taska moia obraca wgorszkie;
trybulacye y afekcye ktoremy się więcey promowuie ich zbawienia
y przybieraya się ich dusse do upodobania sserca mego, Oczymac
tego zaraz niewiedza wtem żywocie y wygnaniu nassem iednak
zosłodą swoyą doznaya tego wożywocie wiecznem ym tu wiecz
ny pracuya około kryżow znossenia wsselakich dla ymienia moiego

Pan do tyże Panny Rzekł kiedy człowiek zgub
ieł albo się boy zgubyc pryaciela miełego kiedy my o
fiaruie oną swoię stego cżaskość z zupełną wolą tak isz chocyażby
mogł pryiaciela onego zatrzymać, dobrowolnie iednak nachwałę
moię chce bess niego bycz. ażeby wola moya iednak a niczego się
wykonała wielce my zato mielem zostaie, y offiarę iego odeny;
godziny kiedy swoy woly odstąpieł ia chowam wsserce moiem - - -

Gdy wy klasztorze umarła iedna nabożna ywszytk
iem miela panna ktory smierc niemałą żałość wszystkiemu,
zgromadzeniu przyniosła, Mowiąc Pan zgiertrudą oney powie
dział. kiedy ktora zwass nawdzięczne obyczaie wspomnyawszy zmar
ły radaby ią wydziała y miała iescze żywą, gdy ią na ten czass i
woly moy ofiaruie, przyłula do ust moych wdzięczna łabyą wo
niayącą co ia zdobroczy moy sto krotnie oddam

Zlitosczy za iedną, perszoną modlała się, oktorem zasłyszała yss
bardzo niecierpliwam był zego Pan Bog dolegliwosciamy iamu

niepożytecznemy dotykał : y odpowiedziała ony iey Rzecząſs tema zakto
rem ſie modlyſs aby poniewaſs beſs moleſtyi albo trybulacyi iaky
kolwiek wkroleſtwie niebieſkiem nykt bydz niemoze obrał y po
wiedział co zaciężkoſcy pożyteczne ſobie bydz rozumie a gdy te na
przydą, niechayże chowa cierplywoſć, z ktorych ſłow znać yako rzecz nie
beſpieczna bydz niecierplywem kiedy człowiek przewrotny a pyſſny o
bierać ſobie chce co ma cierpieć a co nie gdyſs tego trzeba azeby kazdy
zawſſe ufał y rozumiał iſs to naprzyſtoynieyſſa co na nię Bog włozy
abo przepuscy, nygdy ſię boleſciamy albo ciężkoſciamy tak nienaſſyca
iadz zeby więdſſych dla Boga pragnąc niemiała, wſſelaką przeciwnoſ
trakie Bozych bierzącz, anykomu ynnemu iedno iemu ſamemu cię
zarow ſwoych ſię uſſarzaiąc, y reſſygnuiąc całkiem naſſędy iego
Boſkie. Yako potem ſłyſſała ſwięta Gertruda od pana,
yſs kazda wierna duſſa ma właſſną wolą ſwoią grontownie Pa
nu Bogu zgrontu oddać zupełnie ſię upodobaniu iego zlegaiąc
o dobroci iego namny niewątpiąc yze on wewſſyſtkiem zbawienie
iego ſprawowac chce y będzie ; Stąd gdy ſię iey kochany oblubię
nieć Yezuſs Kryſtuſs pokazał nyoſſąc wprawy rece zdrowie, a w le
wy chorobę dawaiąc iey na wolą azeby obrała co by chciała ona
odobu rąk pańſkych oczy odwracaiąc rzekła, panie ia całem
ſercem pragnę azebyſ nie na moye wolą patrzeł lecz wewſſyſtkiem
twoie naſwiętſſą wolą konał, O tem zgoła daiąc znać yſs kto
ſię Bogu podobać chce tak ſię beſpiecznie ycałkiem dyſpozycy
Boſky oddać ma zeby teſs rad niewiedział co z nięm Bog chce czy
nyć Rzekł do tyze panny Pan Kto mię chce miec uſiebie
ma my dać kluczyk od właſſny woly ſwoy, a yezeły ſkrewkoſcy ludz
ky przyſtraſzy ſię mu on kluczy wziąć nazad mnie oddany, niech
tego załuie zaraſs y znowu my ſwoią wolą niechay reſſygnuie. a
przymieć go miłoſierdzie moie y poprowadzy zniezaſſągowaną część
dokroleſtwa y iaſnoſcy wieczny Beła to panna pełny ufnoſcy
ku Bogu yſs any ucyſky any niebeſpieczenſtwa, any ſkody any
przekazy ynne ale any grzechy nawet y defekty właſne beſpieczenſtwa

onego ycy

onego iey ktore domiłosierdzia Bozego miała nigdy zacmić nie
mogły: Ugruntowała się tak nątem yż wszystkie powodzące ią
ko y przeciwne rzeczy wdobre iey opatrzność Boska obracała; O
czem iey Pan niekiedy Rzekł: Stateczną konfidencyą człowiek
wierzący, yż ia mogę, wiem y chcę wiernie mu wewszystkiem,
wszystkiego dopomoc zrania serce moie y prawie gwałt dobroci;
moy czyni yż muszę rad nierad takowemu dobrze czynić człowie
kowi ibych mu pomogłx **Stj moczny konfidenciey kto**
ra do Boga swego miała odobroci Bozkiej Częstokroć
smierci pragnęła y znowu zwolą Bożą tak się wiązała yż zaied
nako gotowa była iescze żyć iako y umrzeć do upodobania Bozego
Rasz kiedy wdrodze będąc gdy zgory spadła wesołem duchem;
rzekła: o dobry Panie iezu iakoby mię szczęscie potkało by ta przy
czygoda była mi okazyą prędszy docieble przyść y ztobą iusz bydz
agdy iey cy spytały ktory zna beły niebałalyby się umrzeć, a życ
swiata besz sakramentow: swięta odpowiedziała iać całem
sercem żądam zbawiennych swiątości, ale iednak smiele prze
kładam nadnię pana mego opatrzność y wolą iego iaką kolwie
iek każe mi zyść smiercią swiata tego, bądz nagłą, bądz dłu
gą chorobą złożoną, przymę wolą iego naswiędszą obiecuiąc sobie
miłosierdzie iego besz ktorego zbawienia dostąpić niemogę. Prze
tosz przed smiercą swoią mowiła tak do pana swego: Lecz kolw
iek panie moy nadwszystkie delicye przekładam wyniść zwięzie
nia ciała mego, aprzylepnąć docieble agdybis iednak wolał abym
tu mieszkała obrałabym asz do ssądnego dnia iak wnawiętszy;
myzery nachwałe ymięnia twego mieszkać **Oczysczowycz me**
kacz miała rozmayte wyczenia Ukazały się iey rasz
dusze czyscowe iako skarada żaby strasliwie gorayące, także;
Ukazała dussa zołnierza iednego przedcztery nastą lad zmarłego
iak bestya iaka wielka nad iednym oknem piekielnym posad
zona naiednym koła sparta ktotora maki piekielne dosięgayąc
okrutnie dręczyły: Zrozumiała giertruda isz kot ktorem się du
ssa nadsamem piekłem isz wnie niewpadła wspierała znaczy;

dobrą wolą, ktora podczaſſ żołnierſſ on: ácz rzadko ieſzcze ſzyąc mie-
wał, Duſſę zákonnyká iednego tákże dobrze znáyomego iákoby
ſiedzącą uſtołu wżałobie wielkiy ſtwarzą ſmutną że ieſzcze nie
była oczyſzczona, nákторém ſtole kładziono wſſyſtko co zá duſſę oną
czyniono przy mſſach obchodach y modlitwach koſcielnych y uczynkach
dobrych, áztego ſię duſſa bárdzo konfortowáłá: Pan też zdobroci ſwoiy
záſuplykáiąc ámy y przyczyn ámy rozmáy temy záwżdy co przydawał,
czem ſię umacniała y pociechy brała duſſa oná. Także y błogoſławiona
panna przykładáłá nyeco ſwego nápociechę duſſy oney która wciele
ieſzcze będąca oſſobliwe doney miáłá nabożenſtwo: nádto koſzdy ſwię-
ty która oſſobliwie czcziłá naſiemy ſpecyalnyky też ſwoie ſtawiały;
náoneyże ſtole: zktego wſſyſtkiego dobrą myſl oná duſſa brała. y odgo-
dziny do godziny weſſelſzą zoſtawáyąc: poczęłá lepiy oczy podnoſić ná
przemiełe Boſtwo y ſwiátło ono nieſkonczone, náktore ſmiáło y iáſnie
wżyrzec, yeſſ ſámą rzeczą wſſyſtkych ſmutkow zbyć. áwſſyſtkie dobre
myſly y weſſela ználeść Mszyen wyelkonocny proſiela
y modlela ſię raſs zá duſze zatrzymane wczyſczu
Sprzedziwſno ich ſiela wyproſiłá y ochłodę iem zjednała: ktore gdy
wydziała yſſ ieſzcze zupełnego Błogoſławienſtwa niemiały znowu
powtarzáłá modlytwę, áżałych miaſt do weſſela przyłączone były. . .
Gdy panienka iedna dobrze ſię wzakonye wmło-
dych leciech popyſzawszy umarła. Obaczyłá yą w wiel-
kiy ſwiátłoſcy Giertruda S. á oná ſtroyno ſtoy przed yezuſſem pánem
która yednák oczyągáłá ſię, y kryć ſię chciała nieſmieyąc oczu podnieść
námáieſtát ychwałę Bożą: Zátem Giertruda zmiłoſcy rzecze do páná.
Czy nádobrotliwſſy Panie czemuſſ ty gorky twoy nieprzytulyſſ do ſiebie;
ále iáko obcy ſtać każeſſ: ágdy náte ſłowá ſięgnął ku duſſy oney Pan,
práwą rękę ſwoię, iákoby ią przytulyć chcąc, oná zwielkiy uczciwoſcy
oczyągáłá ſię: Czemu ſię wielce zdziwiwſſy giertruda rzekła duſſy oney
czemu ſię chroniſſ oblubienyca ták wdzięcznego: áoná odpowie yzem,
niedoſtátecznie oczyſzczona ieſzcze lać niektore mákoły ſpęga mię. y wy-
dzę zem ták chwalebnego oblubienyca ieſzcze niegodná, ychociaſſ by my

niebo obw

otworzono, zatym iednak według sprawiedliwosci sama tam niesciała. Tedy Gertruda acz samusz ia z ciebie wydę, iakoby iusz w wchwale: Nacz dusza, ony błogi chwały ktorzy swięcy zwycięstwa y zażywania Boga z zupełną zapłatą, iadna dusza niebieska pokiy wszelkiy plesni: doskonała niezbyiwszy do wesela Pana swego niewnydzie

Rasz gdy mszy swięty zazmarła siostrę słuchała.

Usłyszała odwybawiony doznałam szczery prawdysz iadna by tesz beła naydrobnieysza dobra rzecz niebędzie besz zapłaty, iako tesz by namnieyszy wystepek besz karania ktorego by niemiał, mieć przedesmiercią abo posmierci człowiek: ynne zasie Panny y swięta Giertruda wydziały dusze iey wniebieskiy chwale wesselącą się, odktory gdy wiele dziwnych rzeczy słyszały rzekła S. giertruda iako by wszystko wiesz: poniewasz naswiecie będąc wielkąs by beła prostaczką, ona odpowie: tak więm iako yeden swięty powie dział, isz naboga rasz weyrzeć: iest wszystkiego się nauczyć: y w cz wartych xięgach wdwudziestem i osmym kapitole iey stoy, isz sama Gertruda S. obaczeła się, przezentowana Panu Bogu wszacie yedny na ktory wyraznie notowano beło wszystko a wszystko co ona zle abo dobrze wzakonie, myslała, mowiela, albo uczyniela, tak yz ymnieszy punkcyc mysly i yntencyey y słow iey tak złych yako y dobrych zatayony niemogł bycz, ale go Bog y wszyscy swięcy doskonale wydzieli wnieoymowny swiatłosci ony yzprawdzie: skąd się domyslela ysz tak kozdego człowieka stan wiadomy musi bycz Bogu y wszystkim swiętym y swiatu wszystkiemu nawieczne czasy

Wielce oswiecał tę sczęsliwą pannę pan Bog

Ukazuiąc iey chwałę swoię, zrozumiała bowiem nakoniec ysz tak wielkie yasz tak bardzo niepoięte iest swiatło ono niestworzone Bostwa nieogarnionego, ysz gdy by kazdy swięty od adama poczaw szy, asz do naostatecznieyszego człowieka: tak wysoki y bystry salomon ktory kiedy miał a yeden zdrugiem wswoiem poznaniu nie party cypował, yescze by iednak swiatłosci ona Boska niepodobnie przenosiła wszystek rozum ludzki: Tosz zgota trzymać mamy, i

opieknosci

opięknosci słodkosci y dobroci Bozy y roskosznych ynnych iego perfek
cyach: słusznie tedy pokosztowawszy iako kolwiek, wiednosci Boskiey dą
łycy ktore ssą wyczyssnie ony kryykla razs y słow zaczeła pisma S.
Oroskossy kraiu gdzie słyczne zdroie lezą slowyke szczesciye: owdzięcz
ne pole gdzie ci namnieysze ziarko dossytosci napełnic moze: Opiękne
powietrzne swiatłosci zawzdy wdzięczna: luba słonce, porca bes
bespieczny, raiu przyodziany wbrzegi, wdzięczny y wlaky, pełny,
zdroiamy słycznemy, dolynamy kwitłemy, y wessołemy dąbrowa
my, dosiebie wabiący wmuzyky y melodye: i harmonye zgodlywie
cudne dziwnie uciessne; y gdy miela słodkosc y smaky przewlocży
swieda lubosc przebiega kosci y poczuwa czosi czegosmy niesswiadomy;
Ale Nagoss sie, by puszczass Giertrudo iezykiem twoięm gdyss wszy
scy ludzie zanyoły: y iednego pałsłowa. Oky przewyssoky wdzięcz
nosci godnie powiedziec niemogą: gdyss sie, prozno siela, y zy sie, pro
zno sielyss; Słyssemy co iezyk ty dziewyce mowieł ale czego iey
serce niepokalane doznało. kto tego doisc moze Wzięła tedy
y otrzymała obietnycę yedne u pana swego: wkto
rym wszysthe miełosc swoię utopiela beła; iss iey natem wygnaniu
słusbę ossobliwą, miał nagrodzic smiercyą, tess ossobliwą y u przymą
iey wktory by skonczeła miełosc: tak szlachetnie wyniesc yss iako du
szę, i Iezussa Pana oddała, przy smiercy iego miełosc znamienyta ro
złączeła: tak przy smiercy ty panny Boska miełosc miała wszysthie
iey siely strawyc y ćało rozłącnąc; Otrzymała y druga obietnycę, wiel
ką yss ktoby kolwiek przediey smiercią abo posmiercy rozważaiąc ia
ko sie, towarzysstwo Bog dony szsyłeł y znią rozmawiał; a zato nabozna
wysławiał Boga ludzie mieluiącego, albo mu dziękował zadobro
dzieystwa ty ze dziewycy uczynione: zieysc swiata tego niemiał,
ass by Pan Bog czesta go iako towarzysstwa swego pociesseł. Przetoss
ktoby chciał, albo moze tak, albo podobnemy słowy sie modlyc;
Przenasłodszy Panie yezu chryste sławię cię, y zewsselakięm
nabozenstwęm dziękyc oddawam, zawszysthie dobrodzieystwa ktory esz
przenamielszy oblubienycy twoy Giertrudzie nadał: a prosse cię przez

profesiu

CO yest Profesya : yest przez ktora się zakonny
cá Bogu poslubia biorąc go sobie zamałzonka.
ten obowiązek iest nádewszystkie obowiąski nászcz
e slywszy ynascyslеyszy . dlatego mowy pysmo opuscy
oyca ymátha, aprzystanye domeza . x c . x . x . x . x . x :

sposob slubu

Wszechmogący Wieczny Boze Wszechmogący

Ktory wszechmocznoscyą swą wszystko znyszczego uczynieł moresz
uczynić y znyczego uczynyc wszytho : zwody opoky : zopoky wody
izognia wody iochłodę : zwody ogien : zciemnoscy swiatłosc, zs
wátłoscy cyemnosc : wogniu ochłodę wroskoszach udręczenie : w
bolescy roskosz wdostathu uczysk yniewolą : áwwolnoscy niewolą

Wieczny

Niemięny się zádnem czasem za wszechmocznosc niewezmie ná
wiehy honcá : wszystho stárzeie się iáko száta mowy prorok á
láta twoie nieustáną Boze Nyc większego nád ten zytol i
dać niemoze Bogu człowiak bo tym sámęm zytolęm wyznáwa się
wszystha władzá, moc dobroc mądrosc, opatrznosc owszysthiem :
Ya Nędzná nádpaięczyne słábszá, záwsze odmienná : doztego
skłonná, dodobrego trudna slepá słábá lenywa
Ktorá przed oblycznoscią twoią yeszdem : x x,
Nietylko zsprámámy męmy, ale y naymnieysza myśl szercá,
mego : kázdá skrytosc yawnieysza iest tobie nysz iá znęm ią
ako kázdego czásu y nákoszdem mieyscu . - - - - - - - -
slubuią Boskięmu mayestatowy twęmu y tobie m
atko duchowna : Ktoremu tysiące tysiącow słuzą y wszy
stko stworzenie náskynienie iego y nászánie wola iego postusz
ne szą : zy dziwną mądroscią swą będąc niewydomęm mieysce

swe

myeiscze swe zasiadziasz człowiekiem mnie podobnem ktoremu będąc posłuszna, tobiem posłuszna ktorego ważąc tobie cześć oddaję - -

Przenaświetsza Panna marya, wszyskiemy - SS.

O yaczy będą swiadkamy ślubow moych nietylko szam Bog w ktorego reku zbawienie y zatracenie moye, ale wszystek zastęp niebieski: ktore iestysz oddawać będę wiernie będą my pomocny kamy ayeślysz nieoddam ke zsedzią naywyższem sędziamy - - -

Vbostwo Czystość posłuszenstwo wieczne :x:x:x:

Ubostwo wszystko opuszczaiąc naymnieyszy rzeczy szobie niezostawuiąc, afektu do żadny rzeczy do rodzicow, do przyiaciół do dobrodzieiow, do siebie samy: ale affekt miłosci tak przeciw sobie iako y przeciw ynszem, według woly Boski sporządzać, any nadzieie zebym kiedy od ty swięty obowiąski miała być wolna - - -

Czystość: Nietylko nietylko ciało iako bogu poslubione chować wochronie: ale smysłow serca, od naymnieyszy zmazy: strzegąc: wkasiedy przeciwnosci czystosci zmiłosci czystosci do Boga się uciekać prosząc obrony Posłuszenstwo: Bogu wnapomnieniu wnętrzem: dla Boga przełożonem zewszystkiemy kondycyamy y iedna drugi zmiłosci posłuszenstwa y regoły s

Wyeczne: Bo wieczną zapłatę weźmie za oddanie posłuszenstwa albo wieczne karanie za przestępstwa

Slubuyę tesz stałość y nawroczęne obyczayow wedłuk Regoły oyca Swiętego Benedykta

Ysz nienaczasie śluby panu oddawać potrzeba y niedoiakiego czasu ale zawsze we wszystkiem ciężaru nyeważąc: dopomoże chcącemu dobrotliwy Pan: czem więtszy ciężar tem więtsza łaske da trwaiącemu

Nawroczenie obyczaiow wedle regoły oyca S. świetego Benedykta.

Dwanaście stopniy pokory przypomny wzyc się cwycząc będą obyczaye wedla regoły. Nyeskonczony Bosky dobro twoy Prosze: Ufanie sobie poczathiem upadku: samy dobroczy twy Boshy prosyc nieprzestane, zebys my dał co my każesz, wyedząc iaka krewkość we mnie y skłonność do złego - - -

Abys te ofia moye wdzięcznie przyąc raczel.

Acz cy ia nyc nyedaye, wszysthoc twoie y sama bytność moya odciebie iest: Panem iezdes wszysthiego. anyc niepotrzebuyesz ... dobroć twoya niedoscygła zadnem rozumem, dawszy wolną wolą człowiekowy sam ya pociągaiąc: ze usługi człowiek y wdzięcznie przymuyąc płacysz tu wtem zywocie stokrotnie y w wiecznem zywot wieczny. Yakos my dał chęc doofiarowania: Przyznawam tobie samemu szczery łasce twoiey ktora niewszysthiem dawasz: ale kogo sobie upodobasz, mięidzy ktoremy yam tesz iest. przypomnysz sobie czem zasłuze tasz te łaske. Tak my racz dopomocz obfytą łaską twą do wypełnienia: Bo yako chęcnie wziełam odciebie tak wypełnienie bes osobływy łasky twy być niemoze: z ktorą zes blysky każdemu proszączemu y staraiączemu się niemoze być wątplywość gdysz wiele tysięcy wtem swietem zakonie skutać doszczęslywago portu doplynely: niemogę y ia mieć przyczyny z ciebie bos obeczny na każdem myeyscu będączy wiesz u ... bostwo moye y słabość moye wieczy nysz ia sama bace do siebie wszechmocznem iesdes mozesz wszystho i yesdes szczodrobływem -

Sposob Modlÿtw Przelÿsłÿch Czasu oschłosci: godzące sie tąsłÿ Nabozenstwa

Boze Boze Moÿ Czemus mię opusciel; 2: Oÿcze moÿ wszÿst
ko tobie iest podobno ÿesłÿ mozna rzecz przenies odemnie.
ten kielÿch wszakze nie moÿa ale twoia wolā niech się;
stánie: :3: Terász duszá moÿa stworzoná iest: Ozbaw mię
odtÿ godzÿnÿ Oÿcze uwielbÿ ÿmię twoÿę: 4: Duszá moiá
ÿáko ziemiá besz wodÿ mā się kutobie wÿsłuchaÿ ze mię prę
ko boc iusz duch moÿ ustał. 5: Teskny szobie wżÿwocie moÿm
duszá moÿá, odÿmize odemnie plágÿ twoię, odmocnÿ rekÿ
twoÿ iam ustał wstrofowániu; 6: Dlá nieprāwoscÿ kāzalęs
człowieká, ÿ uczÿniełes ze wÿschłá ÿáko pāÿąk duszá iego:
7. Przepusc mÿ pánie boc nÿc nieszą dnÿ moię: długosz.
mÿ nieprzepuscÿsz ÿniedopuscÿsz abÿm przełkął slÿnę moÿę,
8. Zgrzeszelęm Cosz uczÿnię ostrozu ludzÿ: 9. Czemus
mię postáwieł przecÿwnęm tobie zęm się stał Ciężkiam sząm
szobię: 10. Czemu nieznieszesz grzechu mego. ÿczemu nię
zgłádzÿsz nieprāwoscÿ moÿch. oto z wprochu zásnię, áÿesłÿ mię
ráno poszukász niebędzie mię: 11. Pokász mÿ Czemu mię tak
szadzÿsz. Czÿlÿ się dobrze tobie wÿdzÿ abÿs mię ucÿsnął ÿtrā
piel robotą rąk twoÿch ÿrádę niezbosznÿkow potwierdził;
12. Częmusz oblÿcze twoię krÿiesz ÿ mniemász mię bÿc niepr
zÿácielęm twoięm: 13. Przecÿwko lÿstkowÿ ktorÿ wiatr po
rÿwā pokāzuiesz moc twoÿę, ÿzbzło szuche będziesz goniel; 14.

Pÿszesz

Pÿſſczÿwo przecÿwko mnie gorſzkosci ÿcieſz mię znisc grzecha.
mÿ młodoscÿ moÿ: 15. Włozełeś w pętá nogÿ moie ÿ przÿpatro
wáłeś się wszÿsthiem ſladom moÿem: 16. Ktoſz mÿ da ábÿś mię
záhrył w piekle áſz przeminie zápálczÿwość twoÿá: 17. Dzien
moÿ przeminął mÿſły moie rozerwáne ſzą trápiąc ſzerce mo
ię. 18. Obtoczełÿ mię kłopotÿ ktorem lÿczbÿ niemáſz. poÿ
máłÿ mię nieprawoscÿ moie ktorÿm niomogł przeÿrzeć. 19.
Rozmnozełÿ się nádwłosÿ głowÿ moÿ ÿſerce moie opuscieło
mię. 20. Wszÿsthie powodzÿ twoie ÿ náwałnoscÿ twoie nám
ię się stoczełÿ. 21. Udręczęnia ſzerca mego rozmnozełÿ się w
ÿrwÿze mię zprzołrzeb moÿch. 22. Niechzeć się podobá pá
nie ábÿś mię wÿbawieł: pánie hurátonhu męmu wieÿrzÿ:
23. Niedáwáÿze bestÿom duſz ciebie chwalącÿch, áduſz ubog
ich twoÿch niezápomÿnai dokończá. 24. Długoſz mÿ będzie urą
gał nieprzÿáciel: długoſz będzie przecÿwnÿk draznieł ÿmię twoie
25. Przecz żeś mię zápomniał ÿczęmu ſmutno chodzę gdÿ mię
trápÿ nieprzÿáciel: 26. Długoſz mię będzieſz zápomÿnał do
końca ÿdługo będzieſz odwracał oblÿcze twoie odemnie: 27. Od
wszÿsthich nieprawoscÿ moÿch wÿrwÿ mię náposmiech głupięmu
dałeś mię teraz: 28. Umocniełeś gniew twoÿ nádęmną ÿ
przÿwiodłeś námię wszÿsthie náwałnoscÿ twoie: 29. Duſzá mo
ia pełna ÿeſt ucÿſzkow áżÿwot moÿ przÿblÿzeł się dopiekłá
30. Poczÿtano mię zstęmÿ ktorzÿ stępuią dogrobu stałęm się
ÿako człowiek bez pomocÿ: 31. Námię się przeniosłÿ gniewÿ two
ie, ástrachÿ twoie zátrwozełÿ mię: 32. Nÿeodwracáÿ twa

twarzy twoy abo oblycza twego odemnie ſługy twego bom ieſt
wutrapieniu prętko wyſłuchay mię: 33. Zęmdlały oczy moye
patrząc ku gorze: panie gwałt cierpię odpowiedz zamię; 34.
Wybaw mię boć weſzły wody aſz do duſze moy, ulgnąłem wbło
cie głębokoſcy wktorym dna niemaſz ynawalnoſć mię ponur
zeła: 35. Niech mię niezatapia nawalnoſć wody aniech mię
niepozera głębokoſć y niech niezawiera nademną ſtudnia:
wierſzchu ſwego ·x·x·x·x·x·x·x·x·x·x·

Czaszu przywroczena łasky dzięk
czynienie

1. Dzięhuię tobie panie ze aczes się bał zgniewał namię
ale się odwrocieł gniew twoy y pocieszełeś mię; 2: Czekaiąc
czekałem na pana y ſkłonieł się domnye: 3. Oto Bog zbawy
ciel moy zufnoſcią czynić będę a niebędę się bał. 4 Pan
ieſt moc moya ychwała moya ſtał my się zbawieniem
5. Tan cy ieſt Bog moy ktorego wielbyć będę Bog oyca me
go ktorego wywyſzszać będę: 6: Głoſzęm moyęm wołałem
do Pana y wyſłuchał mię zgory ſwiętey ſwoy: 7. Kiedym go
wzywał wyſłuchał mię Bog ſprawiedlywoſcy moych wutra
pieniu roſprzeſtrzeniełeś mię: 8: Żądzą ubogych wyſłuchał
Pan przygotowanie ſerca ych uſłyſzało ucho twoie. 9. Wywy
ſzać cię panie będę ześ mię zachował y nyedałeś pocieſzy nye
przyiaciołom moyęm nademną: 10: Panie Boże moy wołałem
do ciebie a uzdrowiełeś mię. 11. Uſłyſzał Pan y zmiełował się
nademną, Pan się ſtał pomocznykiem moyęm: 12: Weyrza
łeś nauniżanie moye, wybawiełeś zpotrzeb duſzę moyą: 13.
Będę błogoſławieł Pana nakazdy dzien zawzd chwała ie
go będzie wuſciech moich: 14. Szukałem Pana a wyſłuchał

mię

myę y ze wszystkich frasonkow moich wyrwał myę: 15. Wołałem:
do pana gdym beł wutrapięniu y wysłuchał myę: 16. Błogosław
duszo moya panu y wszystko co wemnie iest ymię swięte
iego: 17. Błogosław duszo moya pana y niezapomynay wszy
stkich dobrodzieystw iego ktory odpuszcza wszystkie nyepra
wości twoye, ktory uzdrawia wszystkie chorobi twoye.
18. Ktory koronuie cię myełosierdziem ylytościamy na
pełnia dobramy żądzę twoyę. 19. Wysławiamy pana.
bo dobry iest ynawieky trwa miełosierdzie iego: 20.
Będąc wucyskach wzywałem pana y wysłuchał mię pan
naprzestrzanstwie: 21. Pan pomocznykiem moyem nyeb
dę się bał aby my uczynić myał co człowiek: 22. Lepy
iest ufać wpanu nyżeli ufać wczłowieku. lepy iest.
myeć nadzieię wpanu nyżli myeć nadzieię wxiążętach
23. Rozmiełowałem się pana ysz wysłuchawa głosz
modlytwy moiy: 24. Nakłoniał ucha swego kumnie. ątak
powszystkie dny moye będą go wzywał. 25. Byłem poraczo
ny y pochyłony abym upadł, ale mię pan wspomogł: 26.
wyrwał duszę moię odśmiercy: Oczy moye odpłaczu: no
gy moye odupadku, 27. Pan iest mocza moya y chwała
moya, y był my się zbawienyem: 28. Prawyca panska.
dokazała męstwa prawyca panska wywyższeła myę.
Prawyca panska dokazała męstwa, 29. Będę cię Panie
chwalel zewszystkiego serca mego żeś wysłuchał słowa
ust moych: 30. W ktory kolwiek dzien wzywać cyę bę

dę

cię będę, rozmnożę moc w duszy moy: 31. Yeślibym chodził
wpośrzodku utrapienija : ożywisz mię . ànagniew nijeprzy
àciół moich wyciągniesz rękę twoję, y zbawi mię prà
wicà twoia: 32. Pan odda zàmię Pànie miłosier
dzie twoje nàwieki : dzieła rąk twoich nyewzgardzaj



Rozmislanie o mszy s. y co iest msa s. co znacy

Mssa swieta wyzeronk abo wyraženie ofiary ktorą christus pan na krzyžu odprawowal: bo iako christus pan ssamego siebie na krzyžu ofiarowal przes prawdziwą smierc y prawdziwe i krwie wylanie: tak žu przes kaplana yako przes sluge swego siebie ssamego kazdy dzien oddaie Bogu oycu bess wylania krwie wprawdzie y wprawdziwy smiercy, yednak przes prawdziwe wyraženie oboyga, to iest wylania krwie y smiercy, dla tego kaplan wemssy ma ossobę krystussa nassobie cierpiącego, y wssystkie akta mssy swiety mayą podobienstwo męki krystussowa

Mssy niesluchac ludzom pospolytem ya ka niesluznosc y skoda

Mssy swiety kazdy dzien niesluchac wielka niessprawiedlywosc niewdziecnosc y skoda. bo Pan christus na ostatny wiecerzy, ofiarę mssy swiety postanowil, aby iego wierny mialy dar taky, ktoryby Bogu oycu zarozmayte dobrodzieystwa ydary ofiarowaly bo yz niemass dnya ktorego bym od oyca niebieskiego cego dobrego niebraly zato nic mu nieoddaiem žylo grzechy: podobalo się to panu christussowy zostawyc nam Cyala swego ofiarę, abym ya czesc nadzięk cynienie cesc nadoscyyc cynienie zagrzechy Bogu oddawaly skad snadnie zrosumiec yaky iest pozytek mssy swiety y poniewass przes mssą swietą upraszamy yssobie przywlaszcamy co nam kolwiek christuss męką swoią, krwie roslaniem smiercyą swoią zasluzel y nabel; yaka skoda przes niesluchanie albo zaniedbanie sluchanie to sobie odyac y utracyc: Co staka pracą y gorzkoscyą y utrudzeniem christussowy panu przyslo - - -

Sposob słuchania mszy świętey

I Wszystka msza dzieli się na przygotowanie do mszy : Druga na
ofiarę samę , trzecia nauczestnictwo albo nakomonią tey ofiary ;
I Od poczatku mszy świętey aż do elewacyi potrzeba w sobie wzbu
rzając ćwiczyć wiarę rozpamiętywając żywot niewinny pana
zbawiciela naszego i jego przenaświętsze siebie samego ofiaro
wanie Bogu oycu zanasz
2 Po elewacyey ćwiczyć trzeba Nadzieię przesz nabożne modli
twy prosząc aby pan nasz zsobą ziednoczeł przesz miłość y przesz na
śladowanie krzyża iego , aby nasz uczesnykamy ofiary tey uczynieł ;
Przykoncu mszy ćwiczyć miłość przesz gorące dziękowanie
zatak wielką miłość przeciwko narodowy ludzkiemu , y pokaza
nie sposobow ćwiczenia , wiary , Nadzieie , y miłości wczesza - 5

Co uważać przedemszą albo co ma uprze

I dzać ; Yntencyą prostować · 2 · mękę pańską rozmyślać
3 miłość wzbudzać 4 pokorę uczuć w sobie , 5 · bystrości · sz wzywać

Ubior kapłański znaczy nam mękę pańską

Humerał znaczy szmaty one ktoremy twarz pana naszego zakry
wana beła : Alba znaczy szatę białą wktorą nawzgardę pana naszego
Herod ubrał y dośmiechow ludzkych podał Manypularz znaczy ;
powrozy ktoremy ręce pańskie związane beły ; Stoła znaczy łań
cuch ktory na naświętszą szyę iego beł zarzucony y prowadzony po wszy
tkych drogach wmęce swoy aż na krzyż ; Ornat znaczy szatę onę wkto
rą żołnierstwo przybrało chrystusa pana dokoronacyi -
Ytak kapłan ubrany mowy konfiteor poczyna odwyznanya grzechow
aby się przysposobieł dotak strasny ofiary odprawowania , ktory też
znaczy chrystusa wżywocie przenaświętszy panny skurczonego , albo
podkrzyżem ktorem beł obciążon dla grzechow naszych skrzywionego

Co uważać przy mszy świętey

I Nakonfyteor stawyć sobie chrystusa swego ktory zamyę przyszedł

dosyć

dossyc czynyc Bogu oycsu y przyniem ssama siebie stawyc przypom
niawszy sobie proroka co mowy, wydziałem chrystussa naywy
sszego kapłana stoyacego przed anyołem wpostacy grzesznyka, a
dyabeł po prawy stronie iego, ytak mowyc konfyteor - - -
2 Nayntroyt uwazac wołanie oycsow swietych ozbawycieła;
Nakierye uwazac zadza strysshka zbawienia ludzkiego - -
3 Na glorya ynexcelsyss uwazac wessele Anyelskie znarodzenia
4 panskiego y one wessołe piossnky przy iego narodzeniu - - -
5 Napierwsze dominuss zwobyskom uwazac mielosc Boga ktory
nam dał chrystussa zbawyciela ssyna swego iednorodzonego
6 Na epystołe, uwazac chrzest chrystussa pana miedzy iawno,
grzesznyky ysama siebie stawyc przyniem zewssech nagrzesznienssa
7 Nagradał y Aleluya uwazac co czyniel po chrzce y iako poscieł
na puscsy y pokussy cyerpiał dla mego obzarstwa
8 Na ewanielya uwazac mielosc. ze, ktory ią przepowiedał.
Nakredo ziaka mielosca y radosca przymował dosiebie grzesznyky
9 ytych ktorzy sie doniego nawracały - - - - - - -
0 Nadominoss zwobyskom pokrodzie zataienie panskie - - -
1 Nofertá niewdziecznosc y gniew zydowsky przeciwko panu przy
tem one gorącze ofiarowanie siebie ssamego chrystussa pana;
Bogu oycsu nawssysthie meky y utrudzenia zanass - - - -
2 Nprefacya uwazac iechanie panskie do ieruzałem y czo zane
wkosciele czyniel; 1: wybyał zydowsky lud zkosciola: 2 Prze:
wracał, 3 wynisc kazał, 4, Uzdrawiał. Wtey prefacy woła
kapłan głossem podnoscie wzgorę sserca wasse dowyssokych taiem
nyc przystepuyac wktoryech sie krol nass y zbawyciel ukazuie nie
lescie wziemny myssly wasse niech sie pocbioss - - - - -
Nssanktuss uwazac sspiewanie anyelskie ktorzy zedrzeniem y
zboiaznia stoya przytey ofierze upadayac nabwarzy swoie przed
maiestatem Boskiem mowiac swiety .ss. pan zastepow - -

kiedy

14. Kiedy pierſzy raſſ zadzwonią, uważąc troiaką modlitwę i chryſtuſſa Pana w ogroyczu dla tego kapłan cząłuie ołtarſz; naznak onego upadania chryſtuſſa pana w modlitwie naziemię.

15. Kiedy kapłan ściąga ręce na kielych uwąząc sciągnienie onych rąk żydowskych na chryſtuſſa pana y poymanie iego - - - -

16. Uwąząc przywiedzienie do Annaſſa y tam danie onego srogiego ~~ anie sprawiedliwego policzka od zagniewanego słuszky iednego

17. Potem uwąząc przywiedzienie pana do Kayfaſſa y nazwanie go ~ bluznierczą y godnego śmierczy oſądzono - - - - - - -

18. Uwąząc przywiedzienie do pielata y tam oddanie Pana zasie ~~ cząncza y obwynionego naśmierć - - - - - - - - - -

19. Uwąząc herodą złoſliwosczy kedy pana zabłazną pocziżano y wſſ ~~ ze błazenskie dla pośmiechu ludzkiego przyoblaczonego - - - -

20. Uwąząc oſądzenie pana yſcłania naubyczowanie y na okrutne, ukoronowania a przytem uwąząc one pośmiewiſka zkrolestwa iego

21. Uwąząc pana naśmierć oſądzenie y krzyża zmiaſta nieſienie na gorę kalwary: pod ktorem dla ciężaru często upadał

22. Kiedy wtory raſſ zadzwonią uwąząc porzucenie pana nakrzyſſ od okrutnych katow y okrutne rosczągnienie y przybycie goſcmy

23. Kiedy naświętſſy ſakrament podnoſſą patrzyc na chryſtuſſa pana yſſ zawieſſonego nakrzyſſu y sromotnie z nim podnieſiono

24. Kiedy kielych podnoſſą uwąząc przebycie boku chryſtuſſa pana y wylanie okwyte krwie przenaświętſſy naomycie grzechow naſſich otworzeł bok swoy aby pokazał miłość ktory to pocieszało ~~

25. Potem uwąząc taiemne bolesczy chryſtuſſa pana ktore miał na krzyżu zniewdzięcznosczy ludu zakamiałego, y żalu matky swey bolaiącey

26. Kiedy paczierſſ kapłan mowy uwąząc siedm słow ktore chryſtus Pan wymowieł nakrzyżu choć sczyśniony boleſciamy - - -

27. Agnuſſ dey uwąząc pokutę onych ludzy ktory się bieły w pierſy pod krzyżem chryſtuſſowem rozyzawſſy ten pożytek męky chryſtuſowy

mowiąc

Mowyc ktedy zakaplanem Baranku Bozy ktory gladzisz grzechy swia
ta smiluy sie nadnamy, adaynam pokoy y uprzyma milosc, abysmy
ią poznawaiąc grzechow odpuszczenie mieli przez smierc ykrew twoie.
W komonya kaplanska. uwaząc pogrzeb panski. y wte czasy komo 28.
nikowac duchownie przymuiąc chrystusa dogrobu serca naszego.
Na kolekta uwaząc zmartwych wstanie chrystusa pana yobiazowa 29.
nie sye wielum. nadruga kolekta uwaząc wniebo wstąpienie panskie
Na przezegnanie kaplanskie uwaząc wzięcie pokoya przez ducha. S. 30
Nakoniec uwaząc co nam chrystus sprawiel smiercia swoią yza 31.
ono slowo przedwieczne cialem sie stalo ymieszkala znamy ytak
ucierpiawszy przeiczebral gniew oyca swego azbawienie nam zjednal

Czeremonye yakta ktore sie dzieią przy odprawowaniu mszy swięty

Piersza czesc mszy swięty iest ktora sie odprawuie ass do oferty - - I
Wtora czesc mszy. S. iest wktory sie cicho modly kaplan, abo znaczy 2
tayemne rady nagardlo y smierc chrystusowe. Podnosy pierwy
chleb y wynno. oddaiąc y ofiaruiąc Bogu yako czynieli wstarem
zakonie ofiare podnosiely przed panem bogiem aby ze rzec swięty
zakonie ofiare podnosiely przed panem bogiem aby ze rzec swiety
czna wduchowna obrocial, to iest wcialo ykrew yezusowe: Trzecya 3
czesc mszy zatem ktora wlassna mssa iest, tam kaplan prosy aby
sam Bog dary one blogoslawyc racel y odmienic wcziegne ssobie
ucżynyc: Potem mowy zakogo yedkogo te dary przynosy, mia
nuie Papieza Byskupa, krola ec pocziesu potem kogo chce yktory
chce dobrodzieiow. nakoniec wspomyna okolo stoyacych przytomnie
aby tan pokion ysluzbe wszystkych. Galadky swy wdziecznie przy
yal y modlytwy wyslucal; Uzywa wtych trzech czesciach mszy
swięty Ceremony rozmaitych kaplan: to sie zmyst pobrania rozmay
czie odmienia wzbudzayąc wsobie łaski Boskych - - - - -

Nāpzod podnosy kāplan często ręce do Boga wmodlitwach ykolakbacs
to pokāzuiąc, yss ię, nieiāko do Boga sprosbāmy nāssemy podnosyc,
scemy: Cżyny iako moyses nāguże owygrāna prosząc, yako stało
mox kościół Pānu Bogu oddayąc. Cżyny tess to dla tego iāko Chry
stus Pan umieráyąc nakrzyżu ściał mieć rosciągnione y wgorę
wyniesione ręce; Oczy wniebo podnosy, yako często pan nass,
czynieł gdzie ręce tām y oczy wniebo podnosząc y myśly zatem. do
brze nam tām patrzyć gdzie koniec drogy nāssy nāznaczony iest
Gdy cziało pānskie poswięca słowy chrystusowemy: bo tām chy
wy wielkie się dzieyą, āniebo się odsława y przybywā święty,
nadswiętemy słowo przedwieczne ktore się cziałem stało przybywā
Pokłony częste czyny głową schylāniem y przyklękaniem częstem
dozięmię, częsć wnętrzna oswiādczāyąc ciałem wsselką uczciwosć
czyniąc korzą się przed Bogiem: tak Salomon się modlet, tak
dawyd. s. tak sāmā mądrosć przedwieczna wogrodzie; tak pā
weł. s. nāmorzu; Bije się tess wpiersy nāznak pokuty y pokory
yako on cełno grzesnyk. y iako ony podkrzyżem pānskiem stoią
cży y nakrew y smierć iego patrzący y nacudā ktore się działy
przysmiercy ktore pokazowały rzeczy stworzone żałuyąc stworcę swego
Umywā ręce uołtarzā gdy iuss do ofiary przystąpić mā nie
dla brudu bo zniem do ołtarzā nieydzie, ale dla znaku niewyn
nosci; skrzywdą albo obrazą blyźniego przystąpić się niegodzy, ā
le sczystoscią wielką y niewynnoscią serca – – – –
Czyny częste krzyże nāssobie y narzecza ktore ma przedssoba,
āniegdy iedęn rass, albo trzy, albo pięć; rass nāpāmiątkę ied
nego Bostwā: trzy nāwyznānie trzech parsson Boskych: pięć;
nāpāmiątkę pięcy rān wciele pāna nassego nakrzyżu rozbytego

Agdy iuss

Agdy iuss odmieniony iest chleb wciało chrystussowe : ywynno
wkrew chrystussowe · ukazuie ludziom nadgłowe wysoko podnosząc
áby lud dziękował Pánu Bogu wspomynáyąc śmierć chrystusso
we, áodkupienie nasse przess męke iego : ykłániał się niete
mu co widzi nieosobom chlebá ywynná, ale chrystussowy Bogu
prawdziwemu ktory tam podtemy osobámy iest zakryty :
Łamie tess kaplan ciało pánskie : acz się ciało sámo wsobie n
ielamie ány dzieli bo wkazdy cząstecze y námnieyssy iest zupeł
ny chrystus ale to czyniąc napamiątkę pogrzebu pan rozdzie
lenia dusse przenaświętssy ciałem iego : ykładzie iedne cząst
kę na pateine : a mnieyssą cząstkę do kielichá y krwie na
siedzy wpusczaiąc : znaczy tem zmartwywstánie pańskie
gdy krew wylana ciała dociała się wrociła, przeto one słowa
mowy pax tekom pokoy pański niech zostaie zwámy - -
Komonyá kapłańska znaczy pogrzeb Pański bozdieczyu skrzyzá
Obrácá się, tess doludzy ktory kroć mowiąc domynuss zwobyskom
pozdrawiaiąc : áprzeby u pomynáyąc, áby się modlely - - -
Tá ceremonyá wzietá iest zpismá świętego uczessna y potrzeb
ná ktorá ogłassá áby się czoły przedtakiem pánem stoyą : aby
tess szczęśliwość swoię kuniem pokázał : błogosławy iem mowiąc
pan zwámy nadco nyc lepssego być niemoże naświecie - - -
Ostatnia część mssy świętey ma wsobie przyspráwę do dostoynego
życz świętych taiemnyc używania - - - - - - - - - -
Nakoniec dziekowáć pánu Bogu záużywánie tak Bogatych dá
row y kápłan dziękuie y modly oddáie przess kolekty wktorych,
náwięcey prosy aby co się wzięło nawieczne dobre ku obronie ;
y pociesse się obrocziło y tak dáyąc błogosławieństwo ludziom
wolność dáye - - - - - - - - - - - - - -

Czytanie ewanyelij yana swietego to ma abysmy stem odchodziały y przychodziały iss chrystuss iest prawdzywem Bogiem y prawdzywem człowiekem : a yss słowo stało się cyałem, wktorego wierząc zy wot wiecznÿ mamy : amen - - - - - - -



Rozmyslanie o umartwieniu

Czarnaciem ale piękna corky yerozolymskie
yako namioty czedar yako skory salomonowe

Tak się udaie koczanka wpiesniach, zalecaiąc się wlona
rzystwo naypięknieyssemu oblubienyczowy Chrystussowy szcza
sowy, zgodnać iest piękność że ią przynossą doczwalenia
się: szczego się bowiem pospolycie białe głowy czwalą ię
no spięknosciy iczudnosciy: ktora icz wdzięcznemy wozacz ku
czyhycz czyny. Lecz szarnoscyą pocoz wyczsała oblubienigo
gdyss czarnosc gasy czudnosc, zass nieleby zamylęcz onyby
to: Umurzynow czarna masc poplacza: to iest u tych swia
towycz persson ktorzy sąposadlywoscyamy swemy ydą, cosz
drogiego może być wnycz ten czygan unicz, Lecz przed per
ssoną oblubienycza niebiesskiego: iako się pobyssess niebogo
sczarną twoyą skorą, czemuś dusso ktoraś się wkrayne; i
białycz ludzy wrodziela między szczęmy sczowała, zanioty wy
czwyczeła, czarnego koloru nabeła, by murzin by głownia
opaleła; niepiękna s bos czarna; Ale to nawymowkę swą
przynosy oblubienycza yss się opaleła nasłoncu, yss odpromieny
iego czarna zostałá, dla tego yże ogorzała niema być w
zgrdzona proporcya ktora iey doskonałą piękność czyny i
Alec trudno znalesc doskonałą piękność sczarnego barwą
zwłaszcza nabytą nie wrodzoną, gdyss piękność nie z samy
proporcyi Lecz krassy biały zawyssa. A czasz to że czarne czya
to może mieć piękność yaką, lec czarne obyczaie, niezgrabne
sprawy ktore znaczy to czernydło, yakoss mogą postać pozdo
bą wnętrzną, dusse sprawiedlywy: zwłaszcza gdyś się sama

dobrowolnie dusso ukopciela, sama czcąc usmolela ucżer-
niela, zostawssy nielepssą pojaśnieniu lepssego żywota, do
gorssą: wyznay żałością przed panem zastarzałą czarność two-
ią: że przynosiy z sobą zastarzałe nałogi, ucżarnego cżło-
wieka do zakonu, iesze się nieodnowiły, obyczaie any
czarne oblicze białem zostało, wyznai anie mow zebys
piękna była. Chyba yasly przez czarność umartwienie
rozumiess: tedy się zoblubienica zoboyga przechwalać;
mozass. spoczerniałego ciała ysspiekny dusse, Naciałem w
prawdzie czarna y figura co my do pochwały służyć ma;
iezelym wewnątrz cudna y krassa; bom tę czarność do-
browolnie iumyslnie przyięła, yako w drodze będąca
iwgościyncu, abym tak bezpieczny ustrzegła yusilnowa-
ła piękności my: Azass namioty Cedarenow ktorzy zaw-
sze mieysca odmieniaią, a popustyniach się włocza, niessą;
tem kosztowniejsse iem wnętrzne bogactwa ydostatky pr-
zewyborne rzemieniem czarnem ylada skora pokry-
waia, zkąd namioty salomonowe nie tym są znako-
mitsse, iss złota srebra ywielka moc kszeynego obycia
ysamago krola Salomona wewnątrz spoczywaiącego
worami ywłosiennyczami nakrywaią, aby tem drog-
iem rzeczom deszcze niewadziły: tak zgoła yia tem
Vysc mam zapięknieyssą ymądrssą, gdy czoynoscy da-
row niebiesskych surowoscyą powierzchną nakrywam i
cnoty poniżeniem ciała ocsraniam
Juss tedy sens mamy dusse sprawiedliwy, yss przez pięk-
ność łaską ycnoty, aprzez czarność umartwienie ciała rozu-
miy: słusznie się zoboyga przechwala: kiedy cnotę ktora ią
cudną yswietną czyni umartwieniem niepoczessnem;

ktore

ktore iest iako mur swiątobliwosci nakrywa: Stąd dwo
iaka czystość duszy sprawiedliwy bardzo iest należąca
aby wcale ciało rozstrzygnicz cnot pięknośc: podle satyno
szyc ktore pokorą ywzgardą swiata pacsną: y ciało ka
rać aby duchowy posłuszne było: Albo zewnętrznego y
wnętrznego człowieka umartwiać: do czego duchownicz
ludzi nietrzeba wiele namawiać, ktorzy drogą swą
duchowną nieleniwo bieżą, duchem Bożem pobudzeni
y poruszeni żalem za grzechy, y co dzienną niedoskonało
scią przywiedzieni: naukę iednak o umartwieniu
weźmiemy przedsię, na ktory osobliwie cnoty zawszy
wszystkie części duszne przebiedziwiąc aby się sprawied
liwy człowiek niewymawiał że nauki o umartwie
niu niemiał y iako zapierać ma siebie samego niewie
dział. A naprzod yesli czystosz oczu chcesz być iako oblu
bienica, oycz pilnem umartwieniu pomysłem

O umartwienyu oczu

Ta iest wielka y opłakana nędza człeka grzesznego yz
dary drogie prawie stworzycielowicz powzięte: obraca na
obrazę dawcze samego ana swoie szkodę: a czego kie
dy nasze nieobrocił człek, ziemię uczynił domem
nieprawosci, morze drogą łakomstwa: y innicz zywiolow
naprosnosc zażył: A to ciało dar Boży iest ktore duszy
na pomieszkanie zbawienne dano: Oczy dary Boskie są
azeby przez nie człowiek iako przez okna najsłyczniejsze
na słonce, xiężyc y gwiazdy patrzał, a snicz iako zesła
du stworzycielowe wielkośc poymował. Przyiednia każdy
zabawa duchownego żywota częsc iest to złe oddalać,
umartwieniem zmysłow obracaiąc ie ku stworzycielowy

napier

Napierwssa tedy woyne przeciwko swowolnem oczom pod
niosse, ktore skłonnieisse ssą do upadku, a to dla niebespie
czenstw niepowetowanych ktore ydą zniewsciągnego patr
zania: Dyna wyssła aby wydziała niewiasty gudzoziem
skie wydziała yoczy chwornoscią napasła. lec swy dwor
noscy zgubą wstydu ystawy przypłaciła: Samsson o
bacżeł corkę filystynska, poiał ią y zatem bess siały
y wolnosc y zywot stracieł: Dawyt takze mocarss o
bacżeł kapiaca sie niewiaste, ktory pono niewydał
nygdy. Ktoc zwycięzeł filystyny. odwosłossy beł zwyc
iężon: y przyssedł przes grzech człowieczkiego niesczęscia:
Ewa matka zguby nassy uyrzała drzewo iss dobre beło
doiedzenia. lec yssama wykrociła y męza zwiodła y
dogniewu P. B. pobudziła. oco sie złego zdworna
go rodzy oka, skrocuesny uciecsy patrzania - yako
załosne doległywoscy. słussnie yeßt ieremyass. Oko mo
ie złupieło dusse moie,: gdyss iedno tylo nieostrozne;
wiezrzenie zwyklo dobra dussne łupic skąd niegodzy
sie tamu przypatrowac, czego sie niegodzy pozadać
Wcześm je tedy miarkować y umartwiac mamy Oczy
Naprzod wtem abysm na persony nam nienalezące,
niepatrzały: a widzenia męssczyssn białogłowa sie chroniły
tak iesz doroszniowy duchowny przypuszczaiac abysmy po
koiu zbawiennego nienaruszaly: abowiem snadnie;
przeyscy spatrzenia do pozadania dopokus do fantazyy x
marnych. dlatego przymierze czynieł yob zoczoma;
swemy aby nato niepatrzeł co mu iakie nasienie złe
wsercze iego wzruszyc mogło. Zbawiciel wiadomy sta
boscy nassy, słowy onemy wsselky ktoryby obacżeł ossoba

a pozadał iey iuż znią zgrzeszeł wsercu swoiem : nieostro
żnie pogladania ukrocieł tem gdysz takie poglada
nia iest przyczyna choroby : ipierwszy rasz nieprzya
cielski, atak się go przestrzegac ma pilnie bardzo ten
ktory niechce zabrudzic ynczernic pieknosci swoy
Anyli niewfay starosci abo swiatobliwosci swoy bo
istarych yswiętych niewinnych oko zawodzy : kto
rzy na Zuzanne oczy obrocieły starzy były, i Dawyd
święty był adla oka nieostrożnego zgrzeszeł
Dotego tesz zaparcia oczu służy, dwornych yswieckich
xiąg nieczytać - lać duchowne y swięte pisma : aby
wpamięcy yako wszasie pełno było waznich sentem
cyy aniepróżnich Bałamuctw. Nakoniec odymować
oczom należy wszelka prożnośc zeby namodlytwie y
pokoiowy wnetrznemu przeszkoda niebeła, Nacoż się
przypatrzać będziesz obrazom swieckiem portom kamię
niom rostrucanom skałotom : czo potem pałace szumne
pańskie wydziec yco sie ieno nagodzy to chciec oglądac
ieno zeby rozerwany umysł yniecysty zawsze miała słu
chay iak zaleca doroteusz. S. że strasz oczu naszych : rugują
oczy naczudze rzeczy y prożności tocz ruszczy wszystkie pra
cze zakonne : Obstraszywe słowo : Oczy : wszystkie prace y
cnoty nasze rosprasszaya, itak iest przytrafia się to dla
tegosz doskonały ludzie wielką strasz oczu swich mieły y
mate defekta czięsko karały iest tego dostatek wprzy
kładach SS. Tak ytobie doynaty cnoty szukayączy potrze
ba odcząsek yładanaczy odryważ oko myśl yż oczy twoie
niesą twoie ktorych nieprzyiaciel nieras zaśel naporaszka
twoię, my zeiayako nietwoie awewszytkiem się ich zaprzy

będzie albowiem czaſſ kiedy oczy teraſſ gwolÿ doſkonałoſcÿ
umartwione. twoie bęndą tobie przywrocone, ktoremi
oglądaſſ radoſcÿ wſſelkie ktore przÿdzie od pana twego
gÿ zoſtaną ſwiatłoſcÿ Boſkÿ okiankamÿ: yſſ niebędzieſſ mo
wyc wierzę, iſſ oglądam dobra panſkie wziemÿ żyiącÿch
bo wiara odÿdzie awÿdzenie yawne dobr nieoſſaco
wanich onych naſtąpÿ

O umartwieniu uszu x x. x. x. x. x

Ten zmyſł wielkiego zaprzenia potrzebuie zeby duſſa:
miaſto pożytecznych nauk ſkodliwich nieodnoſiła bo ſłuch
mądrÿ: nazwałÿ ſkoła mądroſcÿ: Ale ſkołę albo fortę
woſtrożnÿ ſtrożÿ miec mamÿ, zebÿ miaſto prawdÿ ktore
ſtwo: miaſto mądroſcÿ głupſtwo ſercza niedoſzło, o bramie
przeſſ ktorą ſłowo przedwieczne przyſzło mowÿ: Czeſyel
brama ta zamkniona będzie: toſſ onaſſich uſſ bramie
przeſſ ktorą ſłowa Boſkie ÿnaukÿ zbawienne wchodzą:
mowmÿ: przeſſ ktore uſſÿ wchodzÿ Ewanielya zbawÿciela
wa dobrze warowne odprożnich ſłuchow niech oſtaie bo
nieprzyſtoÿ prożnoſciom tedÿ wchodzic ktoredÿ prawda
przedwieczna wſtęp ma; Uczą naſſ tego uſſÿ ſamę kto
re tak natura zrobiła yako uważa S. Ambrożÿ yſſ mą
droſc wielką pokazała, ſzą wnich zatąmkÿ zwielkiem po
żÿtkiem, abÿ dzięk niezaraſſ dochodził mozgu: owtęſſ
kleÿ ktorÿ ſię wzatąmkach rochÿ wiąze ſłuch, abÿ g
wałtownÿ iakÿ grom miał ſię naczem zaſtanawiac: ro
baczkÿ teſſ iakie ieſlÿbÿ chcÿałÿ wucho wleſc: abÿ na
tam plugaſtwe iako ptak nalepiu zawiązłÿ: to S. Am
brożÿ niech że tedÿ uſſÿ naſſe zatąmkÿ umartwienia ma
ią: abÿ ſłowa ſkodlÿwe wnich ſię opierałÿ. niedopuſzcząiąc
iem zarażac mÿſlÿ: niech maią oſtrożnoſc iako ząb iakÿ
naktorembÿ falſze ÿbłędÿ błazenſtwa więzłÿ: bo zapraw

bo zaprawdę, nietylko przeciwko dobrem obyczaiom lecz y przę
ciwko przyrodzeniu iest uszy nawszysthie prożnosci otworzy
ste mieć stał takiem przychodzy ciężko słowa Bożego słu
chać tęsknic nakazaniacz y niezapalać się na nicz - y na tysz
mowy ieremyasz: Oto nieobrzezane są uszy icz słuchać n
ie mogą: oto słowo Panskie stało się iem na posmiewysko
y nieprzyimą go: Uszy nieobrzezane nosza ktorzy nowin
klamstw plotek obmow słuchaia: ktosz tedy niebędzie:
obrzynał uszu swoich każe icz Chlezyastyk iusz niektore mij
iakiemi zamykać lecz Cyerniem ogradzać: Ogroć prawy
uszy twoie ciernien - y iezyka złego niesłuchay: gdzie u
szy nasze dowyzwyce wyborny, a słowa prożna dobeszy i
przyrownał: abowiem iusz iako strasz iaki do serca nasze
go wynno swietych nauk y taiemnic wycyszkamy ktore
rozmyslaniem naszem obracamy sobie w weselu y pocie
tak: a sprosznych mow co wycyszniesz. Niechay tedy o
grodzone zostaią uszy Cyerniem ostrożnosci powazny:
ktoreyby lada bestyom wszyia bronięty to iest lada
nowynom: Cego tedy ludzie swieccy boią się słuchać
złascza ucciwy odziakonnych zadną miarą niebędzie
przypusczono y iakoto co się przeciwy czystosci. S. boya
ko sen spełny cyało nasze tak y słowo takie maiąc moze
takze wysterzegać się masz plotek basny y wszysthich powie
scy do smiesshow pobudzaiacych, bo iako to powiedac lekkie
iest animussow, tak słuchać iesce, rozerwany y lekki iest:
dusze ktora uztąpiła spowazny cnoty a ucza wnętrznego:
nienakładała słowom Bozem: basny iesly się trafia mowy
Bernat. S: udać się iuniesć co powaznego y pozytecznego

aby

aby przestały mowy prożny ludzie: pilnie tedy przestrzegać
przykazania Pawła S. aby ani pomieniona między wa
mi abo sprosność abo głupia mowa, abo żartowanie które
do rzeczy nienależy, aby się każdy wstydził słuchać tego,
czegoby się wstydził wymowić: A kto niemoże wszc
takowy okazyi niech czyni co Bernat S. który do ludzi,
wychodząc w sprawach kościelnych rzadziwną że roztropno
ścią odprawując gdy co niedorzeczy przytem słyszeć mu
się przytrafiło, skusił sam [illegible] bie abym co mowio
no gardząc starcze przykładał douważania czego świętego
Gorszy iednak są którzy odelektach cudzych radzi słuchaią
y którzy bez wszelkiy potrzeby taiemne grzechy innych przymuią
bo ieśli małe rzeczy gdy nam odłuchownich powiedaią słuchą,
chcemy radzi słuchamy pewnieby kto gotow był powiedać
większe rzecze wystąpki barzoby im rada słuchała. -
lecz ieśli się boiemy wszta brać obmowy: jaż niesłuszna
leżać się iey rzeczy przymowac: trafia się że [illegible] żołnierz
opatrzy pancerzem ciało wszystko, a iednego tam miejsca ka
dy zapomni opatrzyć tako swą nieopatrznością odnieprzy
iaciela czynie, tako niewięcy przez otworzyste uszy.
śmierć nawacza dusze, pozy święty Efrem, którego iaw
nie znać rzeczy najmniejszych defektow cudzych niema
my chętnie słuchać ale abo się sprzeciwić ieśli może
albo smutną okazać twarzą niechcąc dosłuchania: by ma
te obmowisko niepomagało dusze człowieczego drugi,
niepodało, a zatem niezabiało dusze. A nie tylko defekty
cudze lecz y pochwały nasze pogardzić pokornie y prawdzi
wie mamy: Izaiasz ludu moy którzy cię Błogosławionym

zowią cycie oszukowaią y drogę stop twoych rosprasaią: Za
kazował tesz Salomon abysmy niedopuszczali pochlebować so
bie, gdy cię mlekiem poic będą grzesznicy nieprzystaway do
nych: prawdziwy bowiem grzesznicy są ktorzy marnie chwa
lac wykragayą, y słuchaiącego do pychy y prozny chwały
nachylaią, cy truią mlekiem swem onich takowich na
wynoszenie siebie gdy mowią, niemogłam podle ciebie
klęczec dla swiątobliwosci twoy: niesmiałam do ciebie
blisko przystąpic; słowa są miodem napuszczone nad ktore
nic słodszego pysznemu nieiest, napomyna tedy mędrzec
abysmy niecierpieli ich słow niepolegali nanich; Oley
grzeszacego niechay niepostawa nagłowie moy, mowy,
Dawyd oswieczony duchem S: oproznich chwalach bo tam o
ley zproznosci niesmiałosci pochodzy: lepsze rany są odmi
łuiącego nyzely zdradne całowanie nienawydzącego –
Zdadzą się pysznemu nielube strofowania przyiacielskie przeto:
nieodrzucza pochlebnego człowieka ktore cznocie niepodobnie
wadzą, by namnieyszy bębę czien odemnie by nawiętszy:
nyc mię tem nieubędzie nic nieprzybędzie, tak any pod
ley szemy od obmawiaiących any lepszemy od pochlebuiących
niezostaniemy mowmy z Iobem: oto wniebie swiadek moy a
wyadomy mnie nawysokosciach, wielomowny przyiaciele;
moy: do Boga kropy oko moie: pana naswiadectwo na
szych spraw szukaymy, a ludzy any ganiących się boymy
any chwalczow pragnimy, niech posna ponasz kazdy ysz się
proznem wiatrem niepasiemy, any wproznich chwalach by
głupie dziecka niekochamy: A wdrugich taka będzie d
wornosc ysz posądaią taiemnycze cudze słyszec niewe

zwany

niewczwany doradzy idą: oczem rozmowa pytaią, czytak:
się dadzą, zy wadzie zaiwiasć, yß się umyślnie skradaią,
aby wysłali co kto mowy: skąt zysiącamy podeyrzenia
się rodzy: sprawy niedobrze zrozumiane ynaczy aniżeli:
sią poymuiemy mowiącz, poszedzamy czesty powieśćy:
wysłuchane ynem referuiemy wielu kłamstw powoda
my, zautoramy iesdesmy, zszumnienie skrapotamy obczą
żamy. co wszystko utniesz iedną strażą ußu twoich niesłu
chaiąc co tobie nienaleźy słuchać

·x· O umartwieniu wony ·x·x·x·x·

Myedzy zmysłamy czyelesznemy powonienie trzecie ma miey
scze: ktory porzroku y słuchu umartwiany być ma zaby:
dobra wonia powierzchna przy wnętrzny znakiem niebeła
bo doznana rzecz yß to białem głowom przystoyna pyż
zma yperfomow szukać: lec chryzostom. S: mowy żołnie
rzes duchowny taky żołnierß nielęga nałożku lec nazie
my, nieprzymuie się, oleykamy, bo to masharom iakiem
należy: zciebie potrzeba aby zapacz cżwała cnota nieprzy
mo zalatewało, nic plugawszego niemaß nadtę dusze ktora
czatu szuka zy rozkoszy bo sączy woniaiące wołaią, yß wę
wnątrz tazy dußa śmierdzącza, y niegdyśta bogdy czart de
lyczyjamy zmiękczy dusze tedy iciało uperfumuie sobie ma
sczamy, niewiem kto się spodziewać może czego dobrego
potem z ktorego pyżma zalatuyą, to wszystko złoto ustzy;
zata tedy nauka wonne rzeczy należy porzucić y przymowa
nia swego ciała, bo te wonnoścy pogardzić iest własna pokutu
iaczy prawdzywie dusze nawrocony donowego duchownego zy
wota, przetoß ona grzeßniczą ktora zwielkich cyemnoścy dow
ielky swiatłoścy wyszła zaraß iako lepszy żywot wzdziszę:

wzięta, przyniosła do pana słoiek alabastrowy wktorym won
nosci wdzięczne zamykała. y niewylała ich na głowę swoię,
lec na nogi zbawiciełowe aby ponich deptał
Wodkamy tedy wonnemy, chustky rącznicky albo koszule
nakrapiac albo nakrapiane odswięckich przymowac nienależy
duchownemu: Ajako cię Pan pociechy duchowny nabawy prze
dochadzy ciele ~~twoie~~ słuch swoich ktorego obaczy przywiązanego
być dolubosci takych zmisznich. Albo iako się ányoł stroz niesczę
dzy tam czlekiem ktory podziakonną słuknią niezolnierza
mężnego ale pieszczone dziecko ponosy: Albo yaka będzie roz
nycza między chustechamy zakonnemy, áswieckiemy kiedy
oboie odziedwabiu: oboie upizmowane się znayda, i że nasz
uswiechych mierziony my czyny to nasz mięhkiemy czyny.
to bez pochyby wrota wielom miłosierdziom pańskiem zamy
ka: bo gdy swieckiemy ludzmy pachniemy Pan się bez
yako ze swieckiemy obchodzy. niech ze tedy ucieka sługa
bozy przed temy obrzydłemy uciechamy. y niechay ich niecierpi
przy sobie: Drudzy pod pretextem uczczenia swiętych
relykwij nossą relykwiarze upizmowane uperfumowane Jest
wiele kroć nabożenstwo iest nosić zsobą kosci SS: wielky
pożytek napokusy, nachoroby, nafrasonky: Niechze iednak
swięci ktorych ktorych kostky nosiemy tych perfumow bo
się ony niechcą wmiękkosciach naszych lec wumartwieniach.
Drudzy kwoły przypissą to dworności iaky a nieutczywosky
sercu wonnosci ybrzydny inne nieboią się nosic cierpia
abowiem czlywosci wnętrzne ymalancholyie naktore kaza
to nosić doktorowie niechze cy rozmislaia, iesly to prawd
zywa y wielka potrzeba. y iesly ynaczy zabiezeć temu nie
mogą, bo iesly to zmyslona potrzeba oszukaya samych siebie
ánnie Pana Boga dalyczy wsługach swych nienawidzącego

kaplycze y kosczioly kadzic rozmaytemy wonnemy rzeczamy
bardzo dobra rzecz iest bo ta ceremonya nasse upzime na
bożenstwo oswiatcza. lecz cziała trocżychamy napełnac bar
dzo naganna rzecz iest człowiekowy Bogu oddanemu
Czella abowiem iest plac modlytwy mieisce płaczow
y wzdychania: mieysce czytania y rozmyslania, na gosz do
ny przypuszczac masz pieszczoty ktore skruchę dawią, cze
la więzieniem iest wktorem cziało nasse dobrowolnie
więziemy, abysmy ducham y mysla wzbiely sie ku niebu
a czemusz nieprzyiacielowy nassemu dogadzamy. aby wa
dział y przeszkadzał podnosseniu ku niebu. Czella bardzo iest
niebieska: lecz droga ta nie iest rozamy fiyołkamy y py
żmamy pokropiona, lecz ostamy y cziernamy, to iest pra
czamy utrapieniem y trudzeniem nasłana nieprzestrona to
iest myękka lecz twarda, y trudna droga sie zowie, kto
ra prowadzy do żywota, y tak dalecze isz tyosz mało ktory do
dzie przesz nie. O wielkiem strzeniem to czytamy ysz wody
wktory kossyky moczeł długo nie odmieniał, lecz tak dłu
go stała asz sie zapssowała y smierdziała, a gdy mu przy
mawiały oyczowie y gnusnosc zadawaly mowieł gdysem
przedtem perfumow y czinamonow zażywał poprawiam
skod przesz powonnienie odniesioniosz przeczwnemy rzecza
my: Oczynky tedy twoie niech gnotamy smaczna mod
lytwa niech dogory wstępuią y dobra siebie rosspuscza
yą sławę, a tak cziała twego pieszczyc niebendziesz a
ny stac o perfumy: A nie dossyc do umartwienia wony nieod
bac o wonnoscy, ale też gdy potrzeba swąndu y smrodu ia
kiego cierpliwie poczuwac bo wiele iest pobożnicz spraw
ktoryczh bez tego umartwienia wypełnyc nie możemy: słu
życ chorem potrzeba, nawiedzac ynfirmaryę szpitale więzie
nia lecz tam przykry zaduch wchodzączych trapy: cierpliwie znosic

O umartwieniu smaku

O Iusz do czwartego zmysłu podzmy ktory potrzebnie nad ludzmi panuie. dla czego umartwienie iego wielcze iest potrzebne. Ten iest iako posseł iaky od brzucha do szaporow od obżarstwa do smakow podniata zbythow wiedzeniu w picziu. smak iz smokiem by go nazwac ktorego porazic ma duchowny czło. wiek aby był pomiarkowany y gore, z wielu grzechow w tem. otrzymał, panna, bic y smak panienski miec panna ma: mo wy: S. Bazely. a zadnemu niepoddawac się zbythowi w tem co iest do zywnoscy potrzebnego — iako tedy kto ten apetyt zwyciezy sposobnym zostaie y nayinne tesz woyny tak kto mu się podda wnieszlyczone grzechy przyidzie smak winna nego patryarchę porazieł y sromoty nabawieł — Lota: Czego takze na puscy zydow tak wiele nagłą smiercią pobieł. Nabiesiadzie szymona machabeyczyka: y synu iego sługy pomordował. y nieszlyczonie s ludzy nacieła y na duszy roni z wiec obrociel z pozadlywoscy wszytosc szytoscy co sprossnosci upadly: y zatem w gniew panski: Czego niech czy się czy lekaiya ktory choc wrzecach małych panowac mu nad sobą dadzą bo pewna y sz z małych rzeczy przyidzie do wielkych y dla smaku cyelesnego zgubiemy wnętrzny. przetosz zmysł ten y iako dziecko uskramiac mamy y w karnoscy trzymac by bratu starszemu to iest duszy nieszkodzieł. a przeszan ciało na przeciwko myśly niewiarsz gało N: a przod tedy przed pokarmem modlytwa y gorzcza niecz poprzedzy prosząc pana ustanowiąc moc nię

że nierosskossy szukać wpokarmiecs lecz potrzebie bendę: ktorą
yntencyą powtarzać będe yzwsriod obiadu. aby roskosz u
ciekała. Ozbawicielu naszem czytamy yż odmodlitwy stoł
swoy poczynał aby nass tego nauczeł siebie ypotrawy zaz
nać. Potem godziny zwyczayny doiadzenia nieprzebiedzać
co gruby yniedoskonały czynią. ktory grzech postrzezono-
wionacie gdy goniąc fylystyny smiał pokosztować miodu
bo jako yż gdy drudzy pracowały yczas bitwy był, skoszto
wał, ciesky dekret odoycza usłyszał: zomy ato niecs u
czyny Bog iesly smiercią nieumrzesz Jonato: zenze grze
chem był zraniony prorok od ktory nad roskazanie panskie
pierwy yadł nizsz się ruszeł zmieysca bo zego lew zabieł na
drodze: niezabieł go mozem mowic zwierz ale go pier
wy bestya nad lwa srozsza zabiela obrarstwa zabiela;
stat zywot duchowny sniadaniamy się czydzy ktore nie
spotrzeby lecz zbythu pochodzą
Jesce kiedic zdrowie służy nieproz zaden szpecyał
. . , Ale co wszythkiem starszy nagoluią to przymuy zd
doiadzania Ale co wszythkiem starszy nagoluią to przymuy zd
ziela. Ztego potrawky czo podleysze mny smakuiącze czsta
brać mamy abyśmy ucły niepotrzebnies ucich. czyako wiel
ka roznycza iest między mądroscią ciała amiedzy mędroscią
ducha. czyało zaszalenstwo by to poczytało nad potrawy lube nie
lube przaniesć, podła nad osobliwe: lecz rozum wtem sze
dzia niecsai będzie aniesmysły. czyało mowy zo iesć co cia
ło lucy co apetytowy miło bo tak panowie iubodzy ma
drzy yprostacy czynią. duch mowy nietak ma być lecz pozy
wać masz grubycs rzeczy niedelykatnycs, bo ciało mocniey
sze do pracz czynia smakowy się nadpotrzebę rozwodzić nieda
ią, namietnosci złe wczyele zatłumiaią, przesta grzesy na
gradzaią. doduchowny manny drogę sielą: Aysz tak swiątobly

swiątobliwy czyniely ucżynią ktoryc zdanie nad wszystkiego
swiata zmysły przełożic się ma: Rozum wysłuchawszy stron o
budowu skarżie uż błądzy mądrość ciała: Bo y krol nad krol
mi zbawiciel nasz żywot smiertelny wiodąc choc mogł kosztowniey
pokarmow nieiadł tedno pospolyta ypodłe potrawky yadał
Goss tedy szemrzesz rostropnosci swiecka: słuchayże tedy naw
iedszy wstyt twoy ydrugich swiątobliwości ludzy: yesly chlebi
rozne położą przedtobą twardy imiękky. biały abo czarny i
tegoss pożywaj ktory iest blyższy yczesty[m] tan iedz doktorego
mniy mass pryzsnosci: y Bernada S. słuchay wszystkich gass:
pokuty naszy nyniewszy wtem żywocie, iest wyliją urody
stego yswiecznego sabatu ktorego wniebie czekamy, niebęd
ziasz się, poskarżac nawyliją dług, iesly natak długo wiecz
na wessole swieto Oczy obrociss: Jesely tedy gass niniey
szy wyliją iest nienależą mu dotycie ysłodkość: ale przinale
szy żywnosci snakowy ży pozwalac ktoraby ułomność lud
ka dzwygała nieobciązała asposobnieysza czyniela doja
baw duchownych O umartwieniu Dotikania

Dotykanie zewszystkich zmysłow iest nayniebespiecznieysze
abowiem powszystkie członkach rozszerzony nadusze zewszy
stkich stron byc yzna zmysły są okna są bramy przesz kto
re smierc wnydzie iesly niezamkniesz: Lec dotykanie iest
własne murow obalenie ktore zzrownane zziemią wszystko
niebespieczenstwo swiatu obiecuią: Mądrze Bazyly. S:
strzedz się tego zmysłu iako naiadowitszego zewszytkich.
pannie naucza bo zwystępnem dotykaniem tak właśie
bywa, yako gdybiss my węzowego ogona się dotykaly, yza
ko bowiem gdy się kto dotknie ogona węża: wąss prę
dziuchno głowę obroci dotykaiącego ukąsy y yad

pociele rospuscy tego ktorego ukąsy, tak nieostrozne dotyka
nie wszystko ciało nasze pobudzy, y do złego pozwolenia pociąg
nie, bo oczy uyrzą: uszy usłyszą: wonia poczuie y misl wy
maluie y serce spoządza, y nogy poydą co nasza roskosz
dotykanie powezmie: słusznie tedy woła Izaiasz, od
stąpcie odstąpcie wynydzcie stamtąd nieczystego się
niedotykaycie, wynidzcie zpośrzodku iego oczyscie się, i
ktorzy nosicie naczynia Panskie: ktosz nosy naczynia
Panskie ino ten ktory zebrał zbior cnot: SS: tym te
dy mowią aby wyszły zpośrzodka pozadliwoscy swiec kto
re ciało nasze rodzy, czego azeby dokazały maią się:
zmazaniey rzeczy nietykać, to iest tych ktore doty
kanie mogą duszę zakalyć, a odstępować od wszystkiego
złego Naprzod tedy wstydać się ma kozdy ręką dotykać
ciała swego gołego by się poruszenie w ciele iakie niewzru
szeło: bo iako się sparzy kto się dotknie ręką węgla za
rzystego, a iesly iest ugaszony poczerny się tak kto
się tyka ciała swego pokusamy rospalonego zapaly się
złemy myslamy y zządzą nieprzystoyną. Jesli ciało tież po
kusz nie ma. iednak człowiek nieostrozny przesz niepotrzeb
ne dotykanie się uczerny: Na ciało pozadliwosciamy go
rącemy: żywe rzekł słowa: Ssały człowiek może skric
ogień w zanadrzu swoiem aby nie gorzały szaty iego
a dociała iusz umarłwionego y iaky iusz pokoi maiące
kto się smoły dotknie pomaze się od niey. bo ciało na
sze sobie czyste duszy smołą iest czernidłem ią smoląc kto
rego bez potrzeby skoro się tkniesz zarasz ostrożnosc swarku
ie zebysmy się tedy nie rozpalili abo nie zmazaly y od niepotr
zebniey zmyslnoscy tych strzec się potrzeba spilnoscią.

Potem

Potem dotego przynależy niedykac się, siestrzyńskiego ciała
czocby nabwarzy albo narękę, bo uymowdo ręke albo dotkiać
siestrzinskiy : iręhoma ygrać śmiałość wielka iest wzakonie y
nieskromność czego bardzo warowano niegdy mowy. ka
szyan azeby wkłasztorze iedney zdrugiem zwłaszcza młod
szam niepostepował lekomyślnie niey grał niewytał się, i
Nieumarbwionam tesz dotykaniem grzeszemy kiedy szaty
miekkiey ytoszka pragniemy nadstan ypotrzeba nasze, bo
podczas wodziezy zmiślnością się uwodzimy ynatoszka co
miększe rzeczy obieramy, itakiby należało słuchać koszulei
takiego prześcieradła ktoreby niespierane iesze było y
grube yakie przynależy stanowy naszemu ubogiemu : —
Lec yako sobie stał tośko drugy pokuyaczy wyszłuchaymy
bedę omyoat nakazda noc łoże moie: łzamy moiemy po
kropie, pościel moię mowy dawid · s · to tosko było :
W yalky defekt tegosz
krolewskie niemiękko ustane
smysłu iest dodwornoscy należący yz wszystkiego dodtk
nąc yhazda rzecz wrąka wziąć zarazem czcemy yako
skoro doczeka cudzy wnyczkiemy, aco poty tekoscy y
nam szkodlywy yszczeszcze często kroć przykry

O umartwienyu ciała strony obrotow iego

Ktore obyczaie nasze cznocie przeciwne niebyło wzmysłacz
mieysce maią lec powszystkiem cyele yako powszechne roz...
kty sie, czorobe wszedzie ciało umartwienia potrzebuie. yako
murzyn ktorego zdalekycz kraiow kupiet sobie zaniewolny
ka pan niebyło wiedny iwdrugy rzeczy cwiczenia potrzebuie
lec wewszystkiem azeby umiał co najpięknej stayę tak ciało
ktore dousługy dano niemal wawszystkiem karnoscy potrze
buie. azeby dousługy duszy iak najsposobniejsze zostało: A
wszystkie defekty ktore weiele umartwiane byc maią tro

troiakie są: pierwszy znich wniepomiernem chodzie zależy:
wtory wstroiach, atrzeci wapetytach nieprzystoynich: Lekar
stwo napierwszy iest pomiarkowanie spraw wszytkich: Na
wtory odzieza przystoyna wedle kondycyi, Natrzeci słowo:
wezycie. Zgoła trzech rzeczy ma nauczyc ciało nasze przez
umarkwienie aby sługa cnocie zostało nayosobliwszem

Naprzod tedy ciało aby przeciwko cnocie niewykraczało wszyt
kiem członkom niech własna ich powinność naznaczy:
kiedy mowisz niech mowią usta a nie rzeka boża do robienia nie
domowienia dana iest: kiedy słuchasz niechze ucho słucha:
a nie usta bo domowienia usta dano nie dosłuchania, kiedy
chodzisz niech za chodzą nogi nie ramiona bo ie stworzyciel
naco ynnego dał, Zosz o ynnych członkach rozumiy pilnie u
ważaiąc co który przynależy iest bowiem iako rzecz pospo
lita iako: Ciało ludzkie, wktorem kazdemu członkowi.
zabawę naznaczono własną: A kiedy się iaden członek:
wdrugiego urząd wdziera co ynnego czyni iako poza
dał zurbuie: Druga regoła naobrozy ciała iest aby:
wpamiarkowaniu kazdy członek swoie oficium pełnił
yzeli nakogo patrzysz niesmutnemysz oczema patrzay lec
wesołemy, nie stawiay kostow lec skromnosc zezu niechai
patrza, niewlepiay tesz. oczu wniego bo nie przetartego;
gola iest · oczy własie wtwarz gucha iest picza iakoby spie
gowac go, imiedzy innemy rzeczamy brzydzi się Bog oczami
wyniosłemi ktore wyniosło yczardze patrzaią po ynnych: Iesli
mowisz ani nazbyt wyniosło, ani nazbyt cicho nie mow, lec
wedle miejsca aby cię słyszeli stoiący, ani nazbyt zany
wie co znak iest leniwego niedbałego człowieka: Ani nazbyt
nagle co znakiem iest abo lekomyslnosci abo gniewliwosci

przetosz

205

przetoſ Ekleziaſtik mowy, niebądź ſkwapliwy więzyku two
iem, takze ieſly siedziſz nieleſz naſtołku iakoby natożku two
iem tać placzy proſto trzymay, y nog nierozſiągai tać przi
ſtoynie złączone miy, iedny nogy nadrugą niezakładay,
tać naziemy albo napodnożku podle ſpieray, yeſly czod
ziſz nie ſpiedam tać przenagło, nieznoſzącz ſzyie tać nie
czo ſktonyioſſy, nieſtompą tać ſkromnoſcyą, niezwyſtawio
nem brzucham tać wdzięcznie przemyziai. niechay nyc a
nic niebędzie wchodzie czoby lekoſcyą, albo pycha albo i
nyhczemnoſcyą. albo obłudą pachnęło: bo przyganiaią nię
ktorem uizaiaſſa iż niemaſz roſſądku wchodzie ieh ący
wchodzie niechowaią roſſądku ktory wſtąpaniu mia
ry iporządku nieumieią. y Bernat. s. mowy niech będzie
wchodzeniu twem proſtota a niech wpoſtępowaniu ucziey
idźc namnieyſſy ſwowoly namnieyſſy lekkoſcy namniei
ſſy ſkaradoſcy niech ſię niepoiawia wpoſtępkach twoich po
ięſtach i ciała twego anymuſz twoy znać ſię daie prze
toſz chod twoy niechay nieobraża oczu patrzących nacię nie
czyn ſiebie komedy nie dai okazy obmowyſkom oſobie
ſtego popiąc możeſz iako ſię maſz zachować y winſzych ſp
rawach, nic bowiem nieuważnie poczynac nietrzeba do
żadny ſprawy nierozmyſlnie nieprzyſtępować, aby ſię i
wſzyſtko Bogu podobało aludzy budowało gdy rozum
nie poczynamy. przyiemne ma mieć człowiek gieſta w
kazdy ſprawie wkazdem ſkucie ſpokoyne poważne dai
ydzie, zamyka tę nauke Hugo: niedoſſyć ieſt wewſi
tkiem przyſtoynie ſobie poczynać ale ſwego czaſſu yna
ſwem mieyſcu kozdą rzecz odprawować bo ſieła takowych
rzeczy ieſt ktore ſię naiednem mieyſcu zydą nadru

gięm

nadrugiem niechyda wdomu oglądać się dobra rzecz iest
może być ale wkościele grzech iest i wrzekraczaja wolnoć;
mowyć oczegacz dostanu zwego należaczych zachassow
myślczanych niegodźy się bes iawny potrzeby : zakże sta
y niegodna rzecz iest, tasły iak slassov pokłasłonne biegasz z
ciała dociała pokurytanacz podormytanacz porefalitanacz
cię petro ononoczky się pytać wrozmowy prozne wdawać
acz przeto iwłem zaprenie ma moć swoię, aby wssystkie sprawy
nietylo przystoyne leć napristoinem teżz mieisczu wczesie
działy się, bo nietylo stego zła rzecza dobra bywa ysz się
nieprzystoypnie dzieie leć stego tesz gdy okolicznosćy na
leżacych niema ; podgaśscy srorowość wospzowaniu zło
zyć ydla ktorych wesołą twarsz wzięć przystoy leć umartwi
ienia nigdy zgoła oddalać odsiebie nieprzystoy to spra
wy ysz nic niegodnego przeciw professy nieucziniemy a
ny nasse wessele wniepomierne dzieczinne śmiechy się nie
rozwiedzie pomierny śmiech podczasz przistoy ale zeby o
sczerać zwielkiem śmiechem tostanowy zakonnemu nieprzistoi

O umartwieniu ięzyka i złości iego

Wydzas tedy nieuczyniet duchowny człowiecze gdy ciało
ukrociwssy przesz ostrości ięzyka nawodzy niemasz bo on ssam
woyny wznieczie wdussy możen iest; Duch: S: przesz usta S. ia
kuba Apostoła ięzigne grzechy nanaukę nassę wiadno sku
piał : Mowiąc iezeli kto wsłowie nieupada ten dosko
ny iest może tesz wędzydłem kierować wssystko ciało;
zak prawy łatwo iest ięzykowy zgrzessić, zak snadno wy
stąpić ysz pono zadnego niebeło wyiąwssy chrystussa pana
ktory zgrzessić niemogł, ynaświeczssą panne drugą kto
ryby kiedy aby prozna słowem niewykroczet, wielu u
padamy wssyscy, ktory wssyscy, ktass to nieapostoł mowy

yzdru

206

yzdługiemy połycza siebie, yako notuie Augustyn S. bo tedy
yświęcy bo yprorocy y sami nawet Apostołowie wysławia-
li kiedy słowem: y Eklezyastyk nikogo niewymuie mowiąc
ktoś iest ktoryby niewykroczył więzyku swoim. yako
by rzekł trudno znaleść tego ktoryby niewykroczył ięzy
kiem. A kiedy kto iest niemy bo niegrzeszy, iniemo
choc nie sama rzecz, lec wola grzeszy, przetoż grzechy ię
zyczne powszechne są, bo wszelkiego człowieka ogarnia-
ią. Szczęśliwy kto podługu pragi y bardzo pilnem staraniu
dotego przyszedł iż nieupada w słowie tan doskonałem y we
wszystkich cnotach doyrzałem został, aniela a taiako doskona
tam iest: lec zgoła mocen wszystko ciało wszystkie nało
gi wszystkie siedy y affekty poskramiać
Zdać się mała rzecz ięzyk ktory wiamie swoy by mysz w
dziore siedzi: Ale gdy owoce iego obaczysz ulęknisz się nie
podobnie idziwy mowi: ktoremu ynogi yręce y serce do
wszystkiego złego zapala. Tak iż mowi Eklezyastyk wiele ich
upadło mieczem ale nietak iak yęzykiem ktory niem
upadły: Nieostrożnie mowiącego iako zabiia ięzyk iad
na yskra wielki lass spali iwpopioł obroci tak ieden słow
ko ktore ięzyka iak zognia wyleci, prace podięte prze
d tem dla cnoty popali, tu się ymie yskra a potem ią
wiatr daleko płomieniem zaniesie: tak słowo ~~wylete~~ nieo
strożnie bardzo daleko płomien wyleie y pożar y nietylko
przytomne studzące lec inieprzytomne pożrze: szkodzi tem
okrorics mowy choc są zamorzem: choc wewłoszech: choc wy
szpany. ypowszem ięzik tego ktory iest naziemi szkodzi temu
ktory iest naniebie kiedy bluzni Boga
A yezely słowa yskrami są, ay skry zognia wypadc powylety
goss by oięzyku pomyślisz zaprawdę ięzik ogien iest

a ogien

á ogien pożeraiący y trawiący co pokazuie forma iego
y kolor: y obrot: y skutek: bo własny iest płomyk ktory
iusz by z pieca wypada: iesly na kolor weyrzysz ognysta
ma barwę pokazuie krwią swoią yż niewyn
nem nieprzepuszcza - y krwią się bliźniech pasie. bo ięzy
kach nieprawych rzeczono iż ie zaostrza yako żądła wę
żowe: y na drugiem mieyscu iako miecz ostry; Czemu to
ieno iż ięzyk okrutnie by wąż kąsa: y srodze by miecz.
krew wylewa: ięzyk złośny wielu poruszeł y rozproszeł
od narodu do narodu miasta murowane bogaczow po
psował y domy panskie wykorzenieł: Patrz iaki to ogien
ktory kiedy się zaymie: wszytkich poburzuie iż biegaią ia
koby ogien zalały: tak ięzyk kiedy pocznie iako na koło:
wrocie biegać, rozumu się nieradząc y tych y owich pomie
sza, bracya rozproszy i z ego się tknie wywrocy. y mowy: S.
Jakub iż nietylo ogniem iest ięzyk tak zgromadzeniem
nieprawości, niemałem iakiem zgromadzeniem trzy
dziestu abo sterydziestu osob. lać kiedy się zgromadzie
ty wszystkie nieprawości: y wsztkie krzywdy przeciwko pra
wom Bozem y ludzkiem: Juss tam poclepstwa, bluźnier
stwa i potwarzy: obmowy: wymowky grzechow, zdrady,
pochlebności, herezye: przysięgy fałszywe. lamenty nie
słuszne: kłamstwa: plotky: zagrody prawdzie: skargy
swary, szemrania, zamilczenia gorszkie zarzywości:
to zgromadzenie wszyny niegodnich: zdzierczy zewlacze go
dnich: bda niewinnich: zalecy nieprawych, niewiem kto
raby niebało w ięzyku złe prawie organy niezbożności
mowy S. Bazyly: A to nay gorsza ze sie ty luchie przechodzy
zwyciężyć y moderowac tego nieprzyiaciela; Człowiek
bowiem bestye dzikie umie y potrafy utrzymać y

ogla

207

ogłaskac: yako niedzwiedzie: lwy: skoßy: zmye: ybazyliszky
zabye: ptakow dostanie iunosy ie: ryby łowy ynastol swoy
obrocy, lec yęzyka zaden złowiech oswycz sietach nieusmier
zet: stry podbiet pod swą władzą: sam Bog zą bestyą:
kroczy ktory srogie morze nadktore nic straszliwszego ynie
ukrocienszego niemass; piaskiem arozkazaniem swem usmierzet
poty rozlewac będziess adaly niepoydziess: tak y języka
zęby ozprawiel, y wargi iako wałem uwinął aby mny sko-
dzic mogł: szyss natem mało rozumem go rządzic kazał:
ylaszky dodał dotego swoy azeby mny wadzic mogł: Za
kiem Bog uwiązał języh sposobem: ale ktorzy się dobrze swia
domy wiedza iego straz do dzien wołały: Ekklezyastik
ktos da straz ustom moiem apieczec pewną nawargy mo
ie, abym nieupadł dla nich aięzyk moy zeby mię nieza
traciel: y Dawyd postaw panie straz ustom moiem y
drzwy ossadzone około warg moych: O swiątobliwy ymędrzy
ludzie oczoss prosicie, azass języka wstrazy niemacie zebami
yza wargoma iako zamurami: boimy się iesze zy bę
sty by sie skłabky niewyłamała ypzeto owięsza straz pro
sicmy: yo warowanszą ostroznost bo to niespokoyne zle iest
ziednego grzechu nadrugy skacze zjiedny obmowy do
wtory stego złorzeczenstwa do ynnego: od mowiącego do
słuchaiącego iss takowess słowa mowy: iest to iadowyta
bestya swarow yniezgod poczatek, wiąze awiązac się nie
da, wyslyznie się autrzymac się nieda iako węgorss: prze
padnie yako strzała, guby przyiacioły mnozy nieprzyiacioły sie
ia piersworz iednem zadłem sielu rany mowy. S. Bernadi
Ale to wszytko mało bo iesze ze nayssrosnieysza nęz zwazay
więzyku - yss dwie natorze ma, alaby niechiw bel gdy by ie

dno

iedno zrodło y gorszą ysłodką wodę, miało ięzykiem Bło
gosławiem Boga y ludziom na obras Boży uczinionem złorzeczym
zaprawdę nięm złamstwo mowięmy y pozytecżne y szkodliwe
wę mowy wylewamy, owaka słodkość owaka słonośc w ięzyku
smierc y zywot w ięzyku. przetoz rzekł salomon ktory go miłuią
zazyią owocow iego bo dobry ięzyk owoc zywota
daię, a zły ięzyk owoce smiertelne rodzy pięknie ięsmy
ię słom .s. mieć położony przedtobą iesly będzie porwany
na nieprzyiaciela dobry bywa: Ale ieśly iem w serce przyiaciel
skię ugodzą smiertelny iest nięzaby iako zelaza bata wo
da zacy wszego sie zazywaią, tak y ięzyk własny iest miecz
wpośrodku położony porwy go na grzechy zwole nię na
zranięnię brata zwego

Pierwszy grzech ięziczny obmowá

Dwoyako grzeszamy ięzykiem bo albo mowięmy czego mo
wic nięmamy abo nie trzeba: albo milczemy co mowic trzeba
trzeba: wykracza tedy ięzik naprzod iesly ię obmawia
naszy tak kię anie strzę się naymnieyszego szemrania sprosny
grzech iest obmowa bo sprośnieyszy rodzięgow nię może bic pięs
na czorka, ociec obmowy iest przewrotny apetyt pro
zorny skazony idący yz sprawy cudze radzy poprawuięmy
y zywoty ich rozbięramy: matka zwykła być nienawiść
yz żałuięm dobra cudzego. albo pycha yz innych w sercu
naszem pogardzamy i zaprawdę wielka iest sprosnośc o
bmowy, ktory abyśmy się baly noko Bog pokazał iey
skaradość, Albowiem gdy marya moyżeszowy cząsemna
bratu urąga spełny trąd iey twarz osypał iako śnięgi
y na iey pokaranie y na pokazanie brzydkośći grzechu tego
bo iako trąd zrze ciało tak obmowa dusze, iako trądza
raza członek nięiedęn tak obmowa y serce y ięzyk serce

bo zły człowiek skarbu serca swego złych rzeczy dobywa
języka kały; bo Ekklezyastyk chwaląc Boga mowi wyba
wiłeś mię od języka pomazanego y od słowa kłamliwe
y ako bowiem język zmazać się niema ktory wszystkie:
plugastwa. to iest grzechy idefekty bliźniego słowa y
składa w sobie: przetoss tak wielkie złe między spra
wiedliwemi koniecznie, niema mieć mieysca y
iako mowi Bazyli S. y obmowce y tego ktory słucha od
dalić od inniych potrzeba y nieć się niewymawia sło
wiek iż orzeczeń małych lekkich mały wagi w obmowie
mowi: boto brzydliwszem czyni obmowcę yż defekty
małe y ledwie uchronione bess wstydu rosciąga w my
śli twoy: Mowi Salomon czci krolowi nieuymuy y w ło
ży niezłorzecz bogatemu bo ptacy niebiescy zaniosą
głoss twoy: Co to za krol ieno sprawiedliwy człowiek
ktory nad sobą panuie, kto bogaty ieno kto w cnoty
y zasługi dostatny: alec temu czci uymować temu y um
ałych lekkościach słorzeczych czcianiebny iest niewstyd. Bo
ptastwo to iest Aniołowie swięci nayuyższemu naniebie
monarsze opowiedzą słowa obmowne niesław. nie
wynnego czoss natem ze złości powiadass kiedy zły
złości dosieg czynisz, kiedy drugiego obrażass kiedy po
koy mieszass, miłość rosbrassass, iedność rozrywass, słucha
czow gorszyss, tak wiele natych ktorzy cię słuchaią przy
wodziss. y Ekklezyastyk zaszczęśliwego poczyta bydź tego
ktory nieodniosł rany od języka swego, błogosławiony
prawy ktory iest obronion od języka złego y ktory nieprze
szedł w popędliwości iego. y ktory nieciągnął iarzma iego
any bet zwiazan swiaskami iego: iarzmo bowiem iego iest
iarzmo żelazne: a powiaska iego miedziana iest: Co natem

że lada rzeczy powiedasz kiedy żem obmowyshiem dosyć
gniewowy swemu dosyć pisse albo zazdrosći czynisz po-
niewasz gdybis co cięsshiego wiedziała tedy bis powie-
działa: Co natem że żartem hoyo obmawiasz hiedy
dobry sławy niemało uymuiesz: Azawna isz opowajny
ynalazły osobie żartowac cięży go rany niszprywatnego
cięsshie rzeczy porusza, nieobmawiaycie się tedy wzaiem
nie Bracija moy mowy S. Jakub kto urąga bratu abo
ktory sędzy brata swego urąga jakowy ysądzy jakon
przetosz te złuc dowłaganiania nadewszysthio bardzo pow-
scyągać potrzeba zasza duchowniąm: Amianowycie o b
mowy starszych yprzełożonich mamy usodzyc Bonapissano
Bogom niebędziesz urągał ygłowie ludu twego niebędziesz
złorzeczył, niebądźmy ionich ktorzy obracieży wnie
bo usta swoie: to iest nasługy Boże: bo gosz nieszczęśliw
szego iaho Boga yiego namiestny rzeczy hiem byczawać
godnich się przes odwłaganie odłągać

Wtory grzech yęzykowy Kłamstwo

Potem grzeszy ięzyk kiedy kłamstwa, to żartowne, to nie-
szkodliwe to lekkie ale przecywo ho prawdzie mowy iesły
bowiem kłamstwo choc dla zachowania zdrowia czyiego wy
mowione grzechem iest, yiakosz ie dla rzeczy błażenskich w
ymowysz; Słuchaci dorotheussa iako[sław] dla przyczyn zwykły ja-
kowych niektory kłamać, niewstanie kto z ospalstwa na
yutrznią, ymowy ochotnie Oyce iam niewstał zy nocy: bomie
głowa bolała, gabała mie febra wtłym bat niemogłem;
wstać, ktociem miał wpołgdku ybędzie ostrasz kłamał aby
pokuty niecyniał yniewpokorzeł się: Drugy oskarżony wczem
tahiem: nyczuie słowa udaie wykłada mowę, żeby

ßkargy uſſedł i częſty ſię teſſ kto poßwarzy zbratem wyk
acza y nabrata wymę ſkłada mowiąc tyś to mowięci
niaja de Drugiemu ſię zabaſy czego y nieſmię iawnie
rzecz oto ale zogrodkamy będzie mowieł to ciarpię te
go my potrzeba to my należy y tak wiele kłamſtw na
mowy, aze ſwego dopnie: Otoć to znaky ſą ſerc la
daiakych ieſly umyſlnię mowią; i ſtięgły ſprzygody ſtręſon
ku znaky ſą niedbałych o ſię y ſwą doſkonałość duſſ:
przetoſſ zelżywe ſą Ekklezyaſtyka mowiącego zelżywość
zelżywość bardzo zła wsłowiące kłamſtwo: awuſciech
niemiciętnych będzie uſtawiczne: Aſieła tego co ſprawie
dliwego odwodzy od tak ſromotnego grzechu albowiem
kłamſtwo choćiaſſ lekkie choć żartem mowione zakazane
ſą od Boga ktory abowiem rzekł przed kłamſtwem i
będzieſſ uciekał niebędziecie kłamać zaden nieoſſuka
way bliźniego ſwego a złożywſſy kłamſtwo mow prawdę
kazdy zbliźniem ſwoiem bo ieſteśmy wzaiem członkamy
Kłamca czarta naſladuie ktory ſię naoſſukanie Achaba
ſam pobudział mowiąc wynidę y będę duchem kłamliw
em wuſciech wſſyſtkich prorokow iego: podobny ieſt y ka
zdy temu oycu kłamſtwa ktory go ſmie mowić a iako
czart przemierzły ieſt Bogu tak kłamca godny ieſt aby
ſię niem Bog brzydził: brzyda dwoyſtego ſerca y warg
złoſliwych ludziom, obrzydliwoſcią ieſt Panu warga kła
mliwa: a ſłuſznie boy Bog prawda ieſt, y iakoſſ ſię nią ma;
brzydzić kłamliwy człowiek: Wiele teſſ pomaga do brzy
dzenia kłamſtwa kłamliwych rzeczy niesłuchać, any iem
proſteży Pana Salomonem marność y ſłowa kłamliwe
oddal odemnie Panie

Trzeci grzech iezyczny wykretnosc

Wystepuie tesz yezyk kiedy słowy mowy wykretnemi takiemi że yes ynaczy rozumieią ludzie a ynaczy wykładaią y słusznie iakyzywcze sobie poczytaią słuchaiący taka dwoystosc, bo serca zdradliwego taki iezyk pochodzi stąt mądrzec kto wykretnie mowi obrzydły iest i kto samotowny czyni rozmowie swoy isz ynszy rzecz mowy a ynszy sie udaie zawiedzie się w kaydy rzeczy nieiest mu dana łaska odsłana, pozbawiony iest wszelky mądrosci yiakoby rzekł kto zmysła mowe żadny czy niebędzie miał żadny u ludzi łaski nienaydzie bo fałst odziewa prawde: y kłamstwem wygania mądrosc przetosz u sprawiedliwych taka ma być prostota złaczona z prostą prostcyą aby nieinsze było w sercu nieynsze w uściech: Ambrozy S. mowy skarada iest wszelka zdrada i yako y w rzeczach podłych obrzydła iest niesprawiedliwa waga y miara martwyc tedy ma iezyk azeby iasna y oczy w y ta mowy et prawdy a rozumieniya ie słowy oboietnemy nieczynieł.

Czwarty grzech yezyczny sprzeczanie

1 Wasie grzeszy iezik kiedy się z drugiemy sprzeczа bąć to do wodząc prawdy bącd debrosc wietszą pokazuiąc, bądz z ysku iakiego szukaiąc: S. Apostoł y Izayasz sprzeczania wszytkiego złego zrodłem nazywa mowiąc, niebąc przeglyrem żeby w tobie niemieszkała wszelka złość, zebis mi ią ziezyka wykorzenił: tedy uważać trzeba: ysz tak ugadzac mamy słowy naszemy, yiakoby bez walky z ludmy koniec był podany: z prożnosci zdwornosci z wielomownosci się niesprzeczać bo tego zakazuie Paweł S. do tymoteusza pisząc, nie

210

nyesspieray się słowy bo się ninac Nyeprzygodzy iano na wywrocenie zgorszenie słuchaiącyiych - ukazywa żaliych spieraiących się niedoskonałemy gdyż iest miedzy wamy i swarliwość iswor zazdrości niecielesnemy : Myanowy cie kiedy mało raźy powieścy należy o ktora się spie rasz yacze siostra yż się to rano stała aży bedziesz mowić ba opołudniu iczoż tak iest day pokoy kiedyć natem nienależy ktory się godzyny stało i Oczo upomyna Ekklezyastyk Nyewadz się oto co cię niedolega to iest: co docziebie nienależy : spieraj się uczerai oto abyś pokoiu z drugiem nieutracieł nie naruszeł

2 Ayeśly sprawe należytą zadać trzeba nykt niebrony ra czye przywodzić wduchu cychości ktoreby pokazaty iesty tak abo owak poczęć: Akiedy rzecz doswaru przychodzy i zgoda zamylgęć iastowa yronasty uyać: tak Abraam odeściem swem odpowyrnnego swego Lota niechnasseli yswarow uszedł : mowiąc niech prosse niebędzie niebedzie swaru miedzy mną atobą ymiedzy pasterzamy mymy apasterzamy twemy bośmy bracya

3 Ayeśly zachodzy szkody iakie o ktore się spierać należy żeby szkoda iaką odniesć nyzały się spierać : yżba wyciel nykt kto się stobą chce rospierać naszadzie yuziąć suknią day mu yplaszc - iakby nykt laby czese iaką zy sku utracić nyż doswarow przyść

Gany serdecze yustynyan Sporliy yswary mowiąc: swar iest ognysta strzała sataniska nazgube dusz . oyakie niestwory rostą sprzeczania : oiako prawda czesto pokryta bywa yfałssu czesto obrona dla sromoty

Piaty grzech yęzicny chełplywość

Dotego gże iezyh przes chełplywość kiedy kto siebie yswe
yego wynosy głupie: zbuty więcy powiedaiąc o sobie niż iest
wsamy rzeczy: Albo obiecowac więcy po sobie niż dokazess
1 A dwoiako wtem zwyku iezyh upadać napirzod gdy kto swe
przodky ysowy dom chwaly dary dane sobie ysswoiem rosciąg-
ga: nadto wzakonnem człowieku nic głupszego znaleść się
niemoże kiedy ten ktory swiat yswieckie rzeczy opuścił
chwały ywynosy to czem pogardził, ody esłubności dobyass
syna swego odwodził mowiąc niedopuszczay nygdy pys
sa panować wmowie rouściach swoych
2 A powtore iezyh chełplywością upada gdy kto bać umieię-
tnośćy bać cnotę bać zasługę bać pracę swoie dla Boga
podiętę rosciąga zapomniawszy mowiącego Salomona
niechay cie chwaly ynny aniausta twoie obcy aniewargi
twoie. Zabiegaymy tedy temu złemu: nago się składe-
twa zdomu swygismy spraknoscy: zatczy ktorą mass odgło
wieka wynosisz mowy S. Augustin spoyny po sobie zes mie-
rc ysziemia ywziemie poydziess napatrz się tych ktory
przed tobą takiemysz beły: gdzie yes potencyia gdzie możnosc
kedy pamiątka: Zastuk tess twoych niehokoss się bo yes
niebełto gdy cię dżwygał Bog naga cię zastał nieodzianą
rannę niezdrową leżącą niestoiącą bładzącą nie-
przychodzącą: strzess się chluby bo ktory cię naymnieyssa
ziemie podzwygnął pokorną piastuie: wynosząca się, o ziemię
roztrąci pokora tedy tak serce nasze rzadzi aby tess
iezyk ysłowa rządziła, yaszy skromnie trzymamy o so-
bie skromnie tess yostrożnie mowmy

Szosty grzech iezyka oboiawienie taiemnyc

Tayny grzech wieyszy iest kiedy kto taiemnosci cudze przy
iaciołom swoiem, Albo towarzyssom bez wszelkiey potrzeby wyiawia
pieknie wymalował takiego odkrywaciela sekretow Ekle
ziastyk. rzekł mowy głupi ktory nieumie zataic taiemnyce
yako brzemienna niewiasta ktory nic milszego nieiest:
iako brzemie wyrzucic: iest tesz iako ow ktorego w ledz
wie strzałą postrzelono ktory nadewszystko pragnie wyiąc
strzałe: tak głupiec sekret rozumie bic płodem ktory go
rozdziera: głodnią udławiona ktory koniecznie usiłuie
dobyc serca: przeciwnem sposobem madry człowiek co iest
taiemnego zawiera wsobie yodnaywiedszych przyiacioł
yodbracy pokrywa, yako czynieł z swoiętem bratem swo
iem Satyrem: Ambrozy S. mowiący wszystkie rzeczy spolne
nam beły nierozdzielny duch nierozdzielny skutek tylo:
Sekreta przyiacielskie spolne nam niebeły ochiwna wierno
scy: yznamienyta rostropnosci od brata ytakiego brata odda
lał Sekreta: aby wczem woly drugiego nieobrazieł: ydaie
przyczyny tayze Ambrozy :S: dlaczego chowac mamy taiemni
ce, Niebespieczenstwo iest nietylo fałsz mowic ale tesz ypra
wdą: gdy kto te rzeczy powieda ktorem nienalezy czo bywa
Albo sposesstwa: albo złakomstwa: albo zchlubosci: albo zwie
łomownosci nieostrozny: bo gdy chce komu pochlebic wy
leie taiemnyce: niektorzy dlazysku zdradnie wydaia:
aby przedali mowiąc czo mieli w myleniu tayić: sedruchy
aby sie okazali isz wiele wiedzą: Niektorzy gdy nieostroz
nie mowią słowo ptaszkiem wypuszczą ktorego nawrocic nie
mogą: ydzie ze tedasz aobaz poczatky niewiernosci twoiy ku
rzeczom blizniego, zazawstydz sie zas abo pochlebcą, albo
łakomcą, albo pyszną: albo swiegotliwą beła: poczamuu

shodly

skodliwą wolność zwyiawianiu cudzych myśli
Antekylo grzech iest zgubić taiemnicę ale swoię własną
wyiezdać przed nierostropniemy którzy iey niezataią
przedkiem powinny : Samson yż nierostropnie odwonel
sekred przed Dalilą moc y żywot zgubiel : Takich
wiele ze nieufałem swe powierzyli myśli : sławę swoię
ysiela dobrego utracieli : zapieczętować tedy gębę taką
nierostropną ykażą aby serca niedobywała dawonnie
skarbu iego

Siodmy grzech ięzyczny błaznowanie

Tem mierzieński to grzech siodmy ym się więcy powagność
stanu zakonnego sprzeciwia · kto to zniesie sa człowiek zba
wić dusze ydostąpić doskonałości pragnący błaznem
bywa ywprostości się wdaie z drugiemi śmieszki stroiąc ·
sliecsci powie · S · Chryzostom moia siestrzyczko yako bła
znowanie przeciwne bardzo iest zakonnemu stanowi : żart
kami się zabawiać pytam ia kto poiedynek naplacu
zacznie · zadwerszajem czynić yzaly pilności poniechawszy
wśmiechy się wdaią : kraszy około żart · wszystkiego kuszy
nagłowę twoię dybie ogniem parska zabawienie twoie
aby posiadasz ałupstwa stroisz : czasz to woyny iest aby sobie ra
kraczyie zwodzisz niebacząc iako smutny są iako ponuro pa
trzą, czy ktorzy woyny wiodą, iako długie czasy myślą · co
mowiąc nie niebyzącielowi skodzić niemogą : aby ktory ·
wrnowaos woyna iest · yowszem większa część woyny tak nie
ostrożnie poczynasz · czy niewiesz iż szkol mianowicie wiele ·
bardzo szydełm mamy ygrasz dzyłczye stroysz ładaczo mowy
dośmiechu pobudzasz nic niedbaiąc nato · Takie żartobliwe
słowa bazanskie niemaią ynświeckich statecznich ludzi m
ieysca maiąc ie zaniegodne : yakosz się ich duchowny człek

niema

niema ſrzedz ycho ſhodliwyos : ſſumniezie ſię haly ȳma ſa proznoſcia : ſkruha czynię przipuſzcona proznoſcią ynie bieſkij pozbywa pociechy : bo że dary mieyſce mayą w ſłabeczny duſzy ȳpozytecznie rozmyſlaiaczy yrzy : Uſtaz pozwie czieta naſpiewanie swiat Bozies yahoſs ie lada ſłowy zaſſe czaſſ , nieodwieray naplothy uſt twoyos yroſſe ktore ſ wiete ſſa : bo ynſioſter twoyos to cię batamudha ylada yaha czyny : za zartuieſſ iadowycie czaſſem aſſ zart yaho ſtrzała wſſercu zoſtanie aciebie odpziapny odtagy.

Trudno wymowyc yaho czeſkie nieſtwory miedzy zgro madzeniem ſtyes ſłow uroſły : yſſ czeſto zygzi ſkadowyny bnieczu doſłacza z błazenſkiego ſłowa doſwarow yadowitych przyſſto , doobrazy donienawyſcy . niez beda tedy twe ſłowa ſtateczne pozytecznę lzkoſcy wſobie niemaiące ktory cię yzorehraiacy beda niecz uznaya ypomyſſla ſobię zes zakonna oſoba ktora miernie doczaſſu fraſſonky ſkladaſs a niebłaznem ſię czyniſs

Oſmy grzech iezikowy ieſt prozności

To ieſt kiedy prozne iniepozyteczne ſłowo wymawia — S. Grzegorz : S. Zrozumieſſ co ieſt ſłowo prozne ſłowo prozne ieſt ktore albo potrzeby ſluſzny , albo pozythu pobożnego niema , kiedy intencyi niema dozbudowania ſłuchaiacych kiedy ſtare baiky powiedamy ypowtarzamy błazeńſtwa bo kto czo plugawego mowy ten nieproznego ſłowa wy nien ale cieſzkiego grzechu : Mamy tedy co ieſt prozne ſłowo to ktore wyſſto any dla duchownego any dla do czeſnego pozythu . bo ieſly zazartuie dla okazania czeſci dla przeproſſania przyiaciela dla uciechy chorego choc go trze

trzesnego rzeka, byle skromnoscia, pacznego iusz nieprozna
ale pozytecżne słowo bedzie
Zaszterech miar prozny zakai sie mamy mowy — —
1 Jedna ysz one sa grzechamy Bogu niewdzięcznemy
przyhazaniem iego zakazanemy zaktore radonek czy
nyc mamy. Czo iust szedzego samego wysto mowia,
czego spowiedam wam ysz zakazde słowa proze ktore
wymowya, ludzie dacza radonek zniego nadzien
sadny, ktory radonek wdzien taky y przed tako
wem sadziem, czynic iest sie czego zakac. — —
2 Druga co nasz odsłow prozniosz odwodzy iest. ysz snadno
bardzo sprozniosz słow dostaczen szios. y szkodlywych prisc
3 Trzecza rzec słowa prozne sumnienie zurbuia, ydu
cza nabożnego czucha: bo napyssano naczynie ktoreby
niemiało zwierzchu nakryłowky nieczyste bedzie —
4 Czwarta rzecz proze słowa potepia bardzo ze one czasz
nadzłoto kosztownieyszy ktory nam nazbawienie duszy
dany iest zniepowetowaniem szkodna: Oczem słowa
S Bernata: łacza słowa nieczasnione łacza czaszy n
iedgoione: stratzy głuszy niepoymuie: gadaymy prawy
sobie aze mynie godzina: czasz przebiezy gochina: Asz
przelecy czasz: Ta godzyna ktorac naczynienie pokuty;
dano: nadostapienie odpustu: Naydobycze łaszky na
wysługe chwały miłosierny dał stwoszyciel wktoryz
sobye ubłagac miał Boska miłosc: złaczyc sie zKr
niołey: doutraconego dziedzyctwa sie przybłyzyc wdzy
czac doobiecanego szczescia: wzbudzac oziebła wola, o
płakewac nieprawoscy popełnione: czy takcy czyrnia, o
racze gdy czasz stania przydzie: yogrodnyczy gdy szczepie

nia

nia czass przydzie czemu się przypatruiąc ucz się czass trawyc

Dziewiątyięzykowy grzech nierostropnośc

Mało natem ostrzegać się skąd słow iniepotrzebnicz adobre mowic ieżeli zaß dobrycz dobrze niebedziesz mowic zyrostropnoscyą przetoß dziewiąty ięzykowy grzech iest nierozumna mowa kiedy co dobrego mowiemy aninależy to albo naszem per sonom albo słuchaiącem ma tedy ten ktory mowy pa trzyc naswą osobę stan lata dopieroß mowić co wsobie słuszącego obaczy i ieżeli tedy będą miały lata mogą radę dawać drugiem młodszem zachowawszy przystoyną skromność i lać młode wielkiego się wąsą nauky y prze strogy dawać ynszem. Sposobu takze przestrzegać azeby sk romna czysta i pokorna prawdziwa ywdzięczna mowa była

Dziesiąty grzech ięzykowy niewcześnośc

Z drugiy zaß miary wdobre rozmowy może się przymieszać grzech kiedy ie niewedłuk czassu abo nienaswem miey scu mowiemy any mieysca przystoynego y przetoß grzesze my niewczesnoscyą: Bo iest takowe mieysce ktore wy ciąga ustawycznego milczenia: yako kosciol wktorem cswat Boszycz ynabożenstwa zazywać anierozmawic nale zy: wkaplyczy nic ynnego czynić niemamy ieno to naco iest uczyniona i mowy. S. Agustyn ygodny wielkiego stro fowania ktorzy częstokroć wczasie gdy nieco naspiewa nie czekaią yęzyk na rozmowy niepotrzebne rozpuszczaią gdy zesmy miały wmilczeniu ywoiązny do nabożenstwa się zu patnego zgotować, yomaiestacie Boskiem przed modlytwo pomyslyć zadrzeniem ylekaniem aniezgadaniem: sera fynowie przedpanem stoiączy wkosciele stracsem nakar miemy, ymiłoscyą rozpalony wołaią swięty SS. Pan

Bog

Bo zaſtępow a my czemuſmy żymny wſzyſtek: czemu się niele-
kamy czemu niewſtydamy rozmowek ſtroyć

Naczaſ także wzgląd trzeba mieć ieſly gadanie przypuſzczać
ktory tak wielki wagy ieſt iſz tego ſamego niezachowawſzy
ſłowo naſze złe ſię ſtaie: Podczaſ tedy niemaſz czaſu mo-
wyć, kiedy rzegota myſlczenie nakaże: także kiedy kto pocz-
nie mowyć nieprzyſtoy mu przerywać rzeczy, kiedy niemaſz
pogotowyu czobym mowiła: Przeciwnem ſpoſobem;
podczaſz ieſt domowienia płać zmieyſzcze kiedy poſłuſzen-
ſtwo każe miłoſć roſkazuie: potrzeba przynagla pożytku
ſię z mowy ſpodziewam wte tedy czaſy mowyć mam

Jedenaſty grzech iezykowy nieuczciwoſc

Jto ſrogi defekt kiedy kto niedeferuie ſtarſzemu albo
kapłanowy: albowiem ſtarſzemu wlata albo w doſtoynoſć uczciw-
oſć czynic należy, znatakże perſony wielky mam mieć reſpekt
y częſtokroć przynieś więcy ſłuchać niżeli mowyć: Eklezya-
ſtykowa nauka ieſt, pierwy niż wyſłuchaſz nieodpowiedai
ſłowa, a w pośrzodku ſtarſzych niewtracay się zachowały te
naukę ſąſiedzi iobowy o ktorych on mowy ktory mię ſłu-
chały czekały zdania mego, y pilnie nakładały ucha na ra-
dę moię, do ſłow moych nic przydawać nieſmiały y na nych
kapała wymowa moia: Także teſz kurowiennykom y
ku młodſzym pewnem trybem mam uczciwoſć zachować
tak pożyſmy iem żadny krzywdy ſłowem naſzem niezadały
ſłieſt to krzywda kiedy z nich żarty ſtroiemy bądź umyſl-
nie bądź ſkrotoſzyle bądź mową bądź uczynkiem ---
Także teſz w ſłowach uczciwoſć zachowana być ma na ſtabegnych
rzeczach żartem mowyć nienależy a my po ſwiecku ſwięte
rzeczy by bayki powiedać zwykły: y wiedząc co przed proſte-
my a madremy mowyć abym nie poſſowała dobrze. S. napiſały
przeto rozmyſlawny pierwy przed P. B. co mowyć mamy --

Dwanasty grzech iezyka fałsywe myslenie

Szkodlÿwe albo fałszÿwe myslenie niechaÿ bedzie ostatnie
wÿstÿpkiem iezÿkowem: fałszÿwe iest kiedy kto twierdzi od
słow sie chamuie wewnatrz dossic ÿ niedobrÿch mowÿ: szko
dlÿwe gdÿ dla myslenia mego siostra ktorabÿm poprawic
mogła z swego błedu niepowstaie: Szkodliwa rzecz iest
ÿż w mysleniu czasem niemało iest niebezpieczenstwa:
kiedÿ albo potrzebna prawde taie albo napominania i
potrzebnem nieczÿnie albo wÿstepnich niestrofuie

O umartwieniu ciała strony szat iego

Czarnatem Ale piekna mowiła dusza sprawiedliwa iż czar
nosc tesz ktora w ubogiem zbÿciu zawÿsła przÿnaleÿÿ do
strojÿ pieknemu sercu: Uważać mam naczo danie szaÿ
człowiekowÿ szatÿ, a znaÿde ÿż dla dwu rzeczÿ uczÿniono ich
naprzod abÿ sie niewstÿdał człowiek nagosci swoÿ a miał
sie czem okrÿwać po przestepstwie rodzÿcow naszÿch o k
torÿch napÿsano ÿż gdÿ sie obaczÿlÿ nagiemÿ bÿlÿ zszÿcie
fÿgowe uczÿnilÿ sobie kozuszkÿ: Druga dano nam
dla potrzebÿ szatÿ, abÿ od zÿmna goraca dżdżu sniegow i
gradow ÿ innego niewczasu obraniałÿ nas. Stÿch tedÿ d
wuch przÿczÿn to ÿdzie ÿż odzieża iest niesława nasza ÿ
znak nieszczescia ÿnedze, bo gdÿbÿsmÿ nieprzeniewierzalÿ sie
Bogu bÿlÿ, anÿbÿ ciało co sprosnosc iest wiedziało bÿło.
anÿbÿ nas niedola nieluszczÿła bÿła zÿmno bÿ czÿatu nie
wadziło bÿ nic Jagem nÿcbÿ bÿło opłakowÿ posuhniacs p
rzetosz kosztowne szatÿ sprawÿac ÿ znÿch ucieszÿ iczÿ szukac
iawnie iest wÿstepowac ochoncza dla ktorÿch ie Bog po
stanowiał: Oblubienÿca tedÿ chrÿstusowa te czarnosc

wspomiarkowaniu szat zależyta, niech wielgie mięłuie szczebi się odwszelkiy lekkosci daleko byc pokazała (augyniela godną miłosciy oblubienya niebieskiego; szacz kondy czyi wumarboienie tem niechay zachowa - - -

1 Niech szata nie będzie kosztowna lec prosta ystakiego które przynależy ubogiem sukna; sztanie kupionego pie niądze, wielkie zle wesło do klasztorow iss zakonnych o błogiy sukniey zuka takiego sktoregoby mogł miłoscy wy pan fereyia sobie dac zrobyc, chrystus pan głowa zakonnych ludzy nygdy drogiego abytu nienosiał wtem żywocie lec iako wone czassy ubodzy osodzieły takeso dział, kontentuiąc się sukniey a płaszczem: Nasz my się iego nasladowczamy czyniemy ktory drosszyc szat szukamy bo yss naszyosc ybutey, skupuią takie rassy amorcauskie sukno: okrye prawie dobye zakonnyc ie, ywawna iest: prożnoscy buta yako mowy grzegorz S: zaden szat dro gycs nienosy czyba naprożną chwałe, to iest aby się po czesnem zdał ludziom co sama yec okazuie bo temsię nieoblecze nikt wsukniey piekną gdzie go ludzie nieoba cza, zaden nierozumy aby wte grzechu niebeło

2 Druga niech suknia niebedzie mięka nazbyt any su ptelna: ale taka aby doprac swietych miassoscia, ytaka kowiek ostroscyą swą nass krze piela: Atem pracow ya w nie przecywy się miekkosc szat ktora doprożnowania y lenistwa zgniełego wiedzie

3 Takze masc szat swietnieyssa niech niebedzie anyszely przystoy ubodzy ktory wszystkiem swiatem gardza naco masy czu dny upatruia: wczem S. Augustyn cżoc byskupiem wsiewszy do stoynosc dał wielky przykład ktory wabycie y tosku miarnosc wielka zachował yss any swietno any tess nazbyt podło się

ponosieł, ktyśmy by sukniom nie przynależy zbytna iasność dala-
leko więcey ubogim i wzgardzonem uświata zakonnym
4 Kształt też szat taky niechay będzie aby wymysłow i
wnięm niepostrzeżono. ani nazbyt długie, ani nazbyt d-
ługie. ani fałdzyste, ani po Włosku, albo z Węgier-
ska zrobione niechaj niebędą, niech się spospolity tema
bytem wszytkich zgadzaią. lec teraz iuż ymniey mag-
ter ytoszko z magierska ychzabyt z magierska musi być
zrobiony, y już ogony dla zbyania procsu przydały iuż
rękawy hiszpańska uszyte: a co więcey iaka dwornosć
prozność niewieśta dokilasz i kornaw
5 Wnoszeniu szat tego słuchać mamy, ażeby nasz szaty
przystoynie pokrywały skromność poważną ponasz poka-
zowały, aby nas przybierały nie dla przypodobania się
komu, lec dla pomnożenia pokory y skromności. S.
wnasz: bo zaprawdę którzy nieczwykłemy sposobamy
kaptory albo welum nagłowy kłada y nakrycia
swe nazbyt dwornie krafią albo stroią, luckie szą ro-
zerwany y prożny którzy chcą aby ich wydziano chwalono
Wszak też na koniec choć podłych i ubogich przystoyne ocha-
dostwo ponosić należy chędożąc y cześżąc ie. zachoway
wedle litery one słowa Salomonowe wszelkiego czasu
niechay twoie szaty białe będą, to iest chędogie y
nadobne: stał o S. Bernacie czytamu yż mu się wsza-
cie ubostwo podobało plugastwo nygdy, lec y wtem
ochędostwie miarę zachować trzeba by wzbytnią dwor-
nosć niewieśto, anie słuchalyśmy iako mowieł iaden,
nowtosiennyczy stroyu: wtem wszystkiem nayduie
się umartwienia ciała naszego które słuha ważasow

O umartwieniu ciała strony surowosci albo ostrosciy

Kto się zwyciesży sszarze doskonałem umarzwieniem tak się przybierze iako ona oblubienica gdy drogą zabiegaiąc dylektowy swemu kochanemu obficie się namasciła mirrą, ẏ mowiła wstałam abym o tworzyła miłemu memu, ręce moie kapały mirrą a palce moie pełne mirry przewyborny tymy słowy, pokazuiąc że wszystkie siły ẏ smysły iey wydały u marzwienia nader doskonałe ẏż się zwyciężyła i nietylo rzeczach wielkich ale ẏ w małych, lecz ẏ w ona mnieyszych ktore odchodzą ẏakiem kolwiek sposo bem od doskonałosciẏ, ẏ owszem ẏ w wielu rzeczach k tore się godziły ktore czynić bez grzechu mogła; tylo dla tego abẏ się zwyciężyła, zaparła się ẏ uma rtwiła: tak ẏż do samych koniuszkow palce pełne były mirry naprzedniejszẏ nay kosztowniejszẏ ẏ przeto ẏ przeto wielką czystotę miały nietylko od makuły lecz ẏ od niedoskonałosciẏ, przetoż ktorzẏ zẏ kochanky nasza duszą, nie trzeba ẏch bardzo napominać do umartw wienia ciała swego bo ẏ duchem Bożem pobudza nẏ na drogę zakonną, ẏ zapałem zagrzecẏ rozpaleny ẏ co dziennemy niedoskonałosciamy zraniony wielka skłonnosć czuią, aby rozmaitą mirrą mazałẏ rozmaiy temy sposobẏ trapiely ciało swe zwłaszcza zdrowie zwłaszcza przeciwko duchowẏ wierzgaiące przeznowa na szukaiące afektow nieporządnich pełne za smistarny w ślady lezące ciało swe wszystkich

złosciẏ

złosczy przodkiszko wszystkich miekkoszy szukaiacze wszelkie
go pokłaszania sobą zadaiącze pragnącze: zwłascza i
przykład maiąc zewszystkich doskonałych ludzy, ktory
bowiem swięty nietrapieł czyała swego (czyba przeszło
dą odchorob czeszkich maiączy: kto znich czyszczamy włó
sienniczamy dyscyplinamy postamy twardemy łożamy
iako mierą albo Balsamem kosztownem niesuwaszial
członkow swoych: iesliz swieczy martwieły ciała swe
ąmy do ych doskonałoszy czyągnącze czemu sie głupiemy
miełosniyczamy ciała naszego pokazuiemy: wedle pro
fessyi swoy kazdemu zyc należy: dworzanyn niech zyie ia
ko dworzanie swiatowy człowiek niech sie piesczy iako
swiatowy czynia: ale duchowny człowiek niech iako du
chowny zie karze ciało swoie nabozną surowosczyą boc
ten czas zywota uzyczony nam iest nienadogodzy cie
łesne: ląc naszbawienye dusze czas ten mowy Bernat
S: duszom uzyczony iest anieciałom dny zbawienia a
nierozkoszowania: wszytkie ytedy czas maya odusząch te
raz pracą podymowąć należy. Albo wiem kto wciele
siele nyebędzie zał żeno sama sobą zniego: iesly
tedy zbawyc dusze chczemy tego dokazemy karaniem
czyała ktorem czyało podawamy duszy yczystosy dopuszcza
ne oczyszczamy dusznego zbawienia irozkosz dostępuiemy
albowiem nagroda zakrotkie utrapienie iest zywot
wieczny iniesskonczona roskosz

Nawasz osm pozytkow trapienia cielesnego

Pierwszy dosyc uczynienie zagrzechy. iesmy bowiem rozkoszamy
cielesnemy zgrzeszely słuszna abysmy trosczamy iego powsta
ły iesly nas ciało zawiodło ydo przestapienia woly Bozy

przywiodło słuszna iest aby za swe sprawky karanie mia
ło y ieśli miało potrawy za ktoremy śmierć przyszła: nie
czasże ma y posty ktore prowadzą do żywota

2 Pożytek trapienia ciała iest przygotowanie do wziecia ta
sky Bozy y miłosierdzia Boskiego, O czem wiadząc Da
nyel, ażeby się do wziecia obiawienia Boskiego przy
sposobił, płaczem postem y suszeniem ciała przistęp
do tego dobrodzieystwa sobie uczynił: Jako tedy zoł
nierze oczady iaky dostoynosci u krola otrzimać rany
y blizny ciał swoich iemu ukazuią ktore od niechy na obr
nie rzeczy pospolitey y otrzymaią czego żądaią od niego
takze y my wtłość nasze spostow: czarność zewłosienicze;
bladość z niespania: sinośc z dyscypliny panu pokazuie
my abyśmy nowy łasky dostąpiły; Za bowiem okasz
ka niesprycy ale spokorny instrucy pochodząca wiele u
pana może aby nam skarby miłosierdzia swego od[illegible]

3 Pożytek iest oddacie wiela złego w duchu y w ciele
bo trapienie ciała popędliwości y pożądliwości iego
krocy y czamuie oddala też chorobę cielesne y bycze
ktore Bog rozgniewany przypuszcza

4 Pożytek iest naśladowanie zbawiciela naszego pan ten
abowiem na świat przyszedł żywot twardy y ostry wiodł
wychyszedł się w stany urodził w domu ubogiem prost
w dzieciństwie dalekie drogy y pielgrzymowanie czynieł
y głodem zimnem pragnieniem gorącem y rozlyczny
my trudamy strudzony był: Biczamy Ciernem gwozdz
mi y włocznią poprzebijany był: na twardem drzewie
zamorzony został, Ktoż tego pana naśladuie ten co
y iedwabie: poduszky miękkie dogody ciału gotuie: Nie

ale

ten ktory ie głodzy dyscyplynuie : ostrem paskiem kole
i ynszemy molestyamy zwiera : nie tylo w sercu nosic
to nasladowanie ale y naciele kiedy mogę
Pożytek trapienia ciała wielkość chwały ktora iest
obiecana cierpiącem: bo onych rzeczono iezeli społ u:
cierpią społ krolować będą
Pożytek iest zbudowanie bliźnich ktorzy gdy widzą o
bcowania w duchownem sporowe budują się onem przykładem
Wysłuchanie modlitw naszych Albowiem gdy dziecię
z płaczem mleka żąda trudno mamatka piersy od
mowić: Tak kiedy dusza trapiąca ciało swe prosi
ogo niezamknie pan swoich wnętrznosci przed nią
Pożytek iest duchow nieczystych ucieczka bo roskosz m
iełosnycy sprosnych y podżegacze wszetecznosci niemogą i
znieśc tych ktore widzą dobrowolną woynę z ciałem wiodące

O umartwieniu wnętrznego człowieka

Nie lada pochwały godny ktorzy przez iaki czas zmysły
ciało y grzech umartwiły. lec zacznieysza rzecz zostaie wnęt
rznego człowieka układać, aby się odnowieł a starość zło
zet abo zwłoki adamowe, siła takowych iest ktorzy ciało
postem, czułoscyą, grubą odzieżą ustawicznie karzą, ktorzy zmy
sły zamykaią, iezyk powściągaią, a mało tych ktorzi by wolą włą
sną, t. humysły swoy rossądek, nauznawania drugiemu poda
wały ktorzyby affektom panowały, nieporządną miłość: prywa
te składały: ktorem iednak samem: ziemię mlekiem y mio
dem opływaiącą obiecano: to iest osłodę niewysłowioną wdo
skonałosci swiętych ludzi

O umartwieniu miłosci własny wnas ✗

Ten traktat wnętrznego zaprzenia od samego począć korzenia

potrzeba bo ten naprzod wyciągnąwszy snadniey ynne szkodliwe ga
łęzie obetniemy ; a korzen wszytkiego złego duszneg° iest prywatna
albo własna miłość kiedy się grzeszyk koncem swoych spraw
y zadz uczyny : Paweł to S. dawno przepowiedział mowiąc będą
ludzie samych siebie miłuyący. a zasz z tego urośćie : będą
łakomy wyniesły gniewliwy bluzniący rodzice : pyszny niepośłu
szny, niewdzięczny złośliwy niepobożny niespokoyny potwarzayący
niemiłosierny, zdradni, zuchwały, butny, y rozkoszy miłuyący, nie
Boga, mayący postać nabożenstwa ale się cnoty zapieraiący
Patrz iaka gromada yaky poczak wszystkiego złego z tego ysz rzek
będą ludzie samych siebie miłuyący : zrodło wszystky niepra
wośćy iest miłowanie siebie : dobrze mowy S. Tomasz y Grzegorz S.
wiemy ysz często zawiera oczy prywatna miłość - a kiedy kto zawrze
oczy w drodze pewnie nałamie szyie : Smyzerna rzecz spoyrzeć ia
kiem pędem człowiek ku sobie miłośćią unoszony bywa : y tako
wszędzie y we wszystkiem w dobrem wzięłem w doczesnych w duchowni
rzeczach siebie sam szuka : Co pocznie człowiek ieno nic O Bogu nie
myśly lecz sam o sobie y o swoich dogodach : wesoły grze : pie śpy, to czy
ny aby dogodził sobie : roskosz dogo dały czyi zada dostatkow :
honorow dygnitarstw : urzedow aby się sam wyniosł

Podnosząc tedy woynę na tę bestyą, ktorą Jan S. w obiawieniu
smokiem 7. głow y 7. rogow maiącem być wydział głowy y ro
gy miłośćy własny i palcem pokaszmy i z rzodky ktoremy ię wyciąć

I Pyerwsza głowa miłośćy własny iest szacowanie siebie kiedy
kto zawiedziony na sobie wielkiem się być mienia dary swe wielki
nader być rozumieiąc : yusz taky zawsze się sobie podobać będzie
swe delikty bronyć pracę rościągać y z dobrych sprawek swych czci
ty sobie a nie Bogu szukać : kasza ta iadowyta głowa nie tylo u
gonich ludzy ale i tych ktorzy cnoty y prace podiawszy dla Chrystusa
sprawowały się poniekąd z Bogiem : ktorzy nieraz mitchiem mowią
nie iesteśmy iako ynny ludzie y tak ynnych gardzą a siebie zaw
ie lky gud mayą y zagodne więtszy od wszystkych miłośćy ; stąd chluby
chardość pycha idzie y nieznośna słepota ktorą leczyć trzeba pokorą -

Drugy lep tego smoka chciec aby mię ludzie miłowali czuli cswaldy: ßanowaly, niedla Boga ale dla mnie ßamy ßtat gnie wa się nałych ktorzy nass any miłuia, any gca; ßtat obrazy ßkar gy ßemrania, gdy kto ten cien bardzy gony y dla tego doznawa my ze nass Bog niemiłuie, yß chcemy zeby nass ludzie miłowaly.

Głowa kiedy się kto boy niepomiernie pogardy hntepku, y lekkiego powazenia tylo dla tego zemu to ßkodzy, a niedla tego ze iey Bog nienawydzy: ßtat zbytnie zasmucenia rodzy się ymale serce. Nieboycie się wzgardy ludzkiy mowy Pan ussłuyassa ynie lękaycie się ich bluznierstw, bo iako ßatę tak ich strawy robak y iako wełnę tak ich molzie

Głowa iast prozny ymarny wstyt gdy iakych defektow bez przyrodzonych, bać ßczorowy pokazanich wstydam iakowe ßą nie uroda, zaiąkanie głoß niepiękny nießogezny urząd podłe u rodzenia ßaby ec nyewstyday się tego wszythiego mowy Eckle zyastyk gdyß grzechu niemaya: taka cię Bog uczynieł y wła sne deffekty dla twoy pokory poßadziet

Głowa iest pokrywanie tego co może sławy umnyeissyc k gdy kto wystepky defekty grzechy tay swoie; niedla zbudowa nia blyznich, ale dla pozyskania czcy wßercach ynßych: ta zdradlywa obłudá. yß iest gorka włapny miłoscy, znayyan za znać, y iako wielką prawy pilnosc przynalezato czynić a zabyś my chorobę lekarzom okazaly tak wielką czyniemy azabyś my uszy lekarstwa

Głowa iest zbytnie niepomierne starvanie polerowac y glan cowac te dzieła ktore ludzie wydziec maya; y przezronem sposobem ozłahania godno niedbałosc wtem co wydziec ma Bog.

Ostatny lep ty miłoscy iest kiedy nieszczęslywy miłosny k siebie ßamego Obruszca co Bogu miłego dla tego iß ludzie zgania: Naten wystepek chramał nyhodim ktory wno czy dopana przyßedł iß się wstydziet wednie przed ynne

my

ÿnnemÿ wÿznac ucʒniem Chrÿstusowÿm : gdÿż bał się poczan
bienia stowarzÿstwa iego ÿsprzeto się zaprzał iego nieznał,
Przeciwnem sposobem Pawel S. Krÿ bał mocÿ gdÿ rzekł
niewstÿdzę się Ewanieliÿ : Snależÿ nam ten affekt po
skromÿc, aludzkiego się zawstÿdzenia niewstÿdzic bo
Pan mowÿ kto się mnie zawstÿdzÿ ÿmow moÿch tego
się zawstÿdzÿ Sÿn Bozÿ gdÿ przÿdzie wmaiestacie swo
iem: zbawiciel nasz dobrze wiedział iakie miał odnieść
posmiewÿsko ztego że się dla naszego poniżał zbawienia
zgorszenie uzÿdow iupanow głupstwo, atednak niedla
tego poniechał urzędu swego

O umartwieniu woli własny · x · x · x · x ·

Woÿne przełożÿwszÿ przeciwko miłości własnÿ przeciwko wo
li własnÿ przechodzÿ z nią ktora się tako siostra niezdzieł
na rodzona służÿła: zmiłością własną: walgÿc stał nao
ie mężnie potrzeba, a wola własna iest ta ktora się anÿ
zBoską anÿ zludzką staczeła anÿ zgodzic chce: ÿako kiedÿ
chce spac albo niespac wtedÿ kiedÿ nieiest wedle Bozÿ
anÿ porządkow anÿ wolÿ przełożonÿch anÿ siostr życzą
iu, żebÿm tak ÿako chce czÿniła to iest wola własna —
a tak ÿa srodze gania, odczowie SS. ÿsz strach powiedac
ale lepÿ iako przediaszczorka, iako nadalÿ ucieknac: Cięz
kÿ ciężar zrudził siebie kto swoie odrzucił wolę za
wsze ona przeciwna iest Bogu gorę iść wszÿstka usÿlno
scia posada: Rozumowÿ baczenie wÿdziera poswemu
ie kieruiąc: starszich nie słucha, niessanuie i nÿkomu
podledz niemoże zawsze niewstÿdliwie wÿiezdza wsto
wiech wobÿczaiach, nieporządna waffekciech, niewiado
ma siebie, odmiłości blÿżniego daleka: Obrzÿdła
złości ostara nieprawosci : iako wiele dokazuiąsz przeście

wanniołacż ſtał ſię upadek : przeſ cię deliciÿ pozbeł raÿ
ſkijch człowiek , zabwą radą utraciel adam : żÿ ſkoſtaty
rodziſ , roźwocky cżyniſ , prziaznÿ łamieſ , prawa gwałcijeſ
wojnÿ wznoſiſ , pokoy wiganiaſ , ſwiat zorbuieſ : piekło
napełniaſ , uweſelaſ : Temu zaiÿſte ktorÿ wſzÿſtkie rzeczÿ
opuſiał zewnętrzne i ſzacowal ſobie wolą wnętrzną mało
albo nic niepomoże ze mnieÿſze rzeczÿ odrzuciel awiętſze i
zachował ÿowſzem ſwojego będzie godnÿ karania , ktorÿ i
tak niewſtÿdliwÿ ieſt iż Bogu ſmie podlieÿſzego coś ofiaro
wać , A ſobie ofiare tłuſtą iako bałwanowÿ ſczowac ÿpoſwię
cząc wolą właſną !. ſkarł Bog Saula oto odrzuciem krole
ſtwa ÿodrzuceniem zgniewliwem odſiebie , ācieBie nie
łoſniącą woli ſwoÿ ſkarać niema : Zalmÿ prawÿ zem tego
niezbożnego Saula krolem ucżÿniel : Atobie nierzecze zalmÿ
ÿzem tak drogiem powołaniem zakonnem ciebie niezbęd
ną uraczeł , ÿdopuſcÿć że woſzukny zakonny łaſic będzieſ
a roſpuſta świecka ÿżÿwot marny wtobie będzie : S:
piotr iuż beł wſzÿſtko opuſieł , ieno ſie ieſcze oſtał beł prÿ
ſwoiey woli niechcąc ſobie dać nog umÿć cżoſ ſobie i
uſłyſzał od pana , ÿezeli cię nieomÿię niebedzieſ miał
cząſtkÿ zemną , daiąc znać iż niedoſÿć beło wſzÿſt
ko opuſcÿć ieſlibÿ ſie beł niepodał woli Bożÿ wewſzÿſtki
em a nie zaprzał ſwoÿ : tegoć ÿżwnaſ ſzukaią : Porzeg
naliſmÿ ſię światem ciężarÿſmÿ światowe porzucieli k
tore trudnią niebieſką droge : nagoſ będziem zabzime
walÿ wolą właſną , ktora nieſmiernie ÿobciąża ÿ
doniezliczonÿch niedoſkonałoſcÿ przÿwodzÿ ÿprzeto ſtarzÿ

oycowie

oycowie: SS. zaniepodobną sądzieli aby kto wacky zaffek
tij zwyciężał swoie niezwyciężiwssij woly własnij
Kkto się prawdziwym zakonnykiem nazowie mieszaiąc
wkłasztorze zwolą swą: kto rządzący się własną wolą-
wezabijcie swiętem niewijszna iss tysiąc razy złamał pro
fessyją swoię: Kto naymnieyszego podawoge zakonow-
wszystkyes Chrystusa namyelszego niebędzie naśladowat-
mowiącego niemoija wola, ale twoia niech się dzieie
Zaprawdę mało tych ktorzyby niegynieli drog swoich



O doſkonałoſcÿ; że wſzÿſtkiem ludziom ieſt podobna doſkonałoſć sam Pan powiedział:

Każdÿ człowiek zapomocą Bożą może przyść dodoſko
natoſcÿ. wyznawa chryſtuſs Pan gdÿ do doſkonałoſcÿ i
napomÿna, bo nauczaiąc Apoſtołow ſwoych tak mowÿ
głośno; co wam mowię wſzÿſtkiem mowię: ÿzaś
ynkie bądźcie wÿ doſkonałÿ, ÿako i ociec waſs ieſt
niebieſkÿ ieſt doſkonałÿ: o ktory ſentencÿ wſsiſzÿ
zgoła ludzie, poſpolſtwo, panowie, ubodzÿ: uczonÿ
nieuczenÿ: ſtarzÿ i młodzÿ i mężowie, niewiaſtÿ, ma
ią rozumieć za doniec należÿ, ÿ im to właśnie powied
ziano. bo w powołaniu do łaſkÿ ÿ do świątobliwoſcÿ, nie
maſs roznÿcze żadnÿ. żÿda, ÿ greka, ÿſs tenże ieſt pan
wſsiſtkie bogatÿ nawſzÿſtkie ktorzi go wzÿwaią – –

Że zakonnÿkom łacznÿ nÿſs komu bÿć doſkonałemÿ

Aczkolwiek wſzÿſtkiem wiernem doſkonałoſć ieſt podobna
iako więcÿ zakonnÿ ludzie donÿ przyſtęp maią, ÿdro
gę łacną, ktorÿ świat, materyą do grzechow rodzącÿ ÿ
dodaiącÿ beſs przeſtanku przeplÿnęlÿ, rodzice, bracią i po
winne, nieprzÿiacioły domowe porzucielÿ, bogactwa,
roſkoſſÿ, ÿ wolę właſną wÿmietlÿ, zwiąskÿ peta ſło
ca zmiewaiącÿ potargalÿ, ſprawÿ cnot, ÿ Bogomÿſlne
ſcÿ ćwiczenia, to ieſt ſkrzÿdła dolatania nagorę doſko
natoſcÿ, ÿ inſze nacżÿnia do ieÿ doſtąpienia nalezlÿ, że
słÿſs świeczÿ łaſię maÿąc przechod do tego zakładu nie
bieſkiego wezwania iść mogą, ÿako zakonnÿ naw ſzem
wabÿ niemogą, ÿeſlÿ ſtruſsowie doniebo zalecieć
mogą, ÿako orłowie niemogą – – –

Błąd zakonnych strony nabycia doskonałoscy

Są bowiem niektorzy miedzy niemi, ktorzy nie mowią, ale myślą, y nie smiałością żadną sami u siebie stanowią za rzecz pewną, do doskonałosci wrota być zawarte; gdy iedni z wrodzoney grubosci y dowcipu miałkiego, drudzy słabosci ciała y zdrowia niedobrego, trzeci dla zabaw y spraw rozmaitych posłuszeństwa naznaczonych, na koniec z ustawiczney ducha oschłosci, affektow potęgnoscią, ciała pokus naiazdow, rozumieią się mieć nieprzenoszną do doskonałosci przeszkodę, y dlatego chęć tracą y ustaią w pół drogi iako zmęczeni; one żądze ktore my cnot pragneli doyszcić przeznosci nieużytecznych obracaiąc, tuszą sobie przy tem tak dosić dobrze gdy y iakoś kiedyś będą dobremi, nie [illegible]iąc choć y swiętemi y doskonałemi nie zostaną; ale ia mowię że zakonnem powinna precz składać tak omylne y szkodliwe myśli, a wiedzieć że im droga zewsząd otworzona do doskonałosci iako do swiątobliwosci, y co się im zda być przeszkodą, to im więcey iest pomocą do tego pewną.

Nieumieiętnosc nieprzeszkadza do doskonałoscy

Bo iesliz oto zakonnyku ydzie że nic nieumiesz dla tego się niesposobnem do swiątobliwosci bic rozumiesz, ktory nieskładne nauki, any doyrzałna mądrosc rodzi, ale płacz wzdychanie, affektow umartwienie pokory

cżystosći ỹwszystkich cnot cwyczenie, mandatow panskich
ỹustaw reguły zachowanie pilne, doczłowieka wnoszą:
Ktsa niebędąc pismiany niemożesz modlitwą donieba ho
latać poniebye wzdychaniem wołać, aza niemocżytwo
iỹ siebie poskromić, byc pokorny cżesy postuszny przy
kazania chować, pana, Boga wszystkiem sercem, wszy
stką duszą, ỹmysłą miłować: Kiestysz dotego nieum
iejętność nyc niema, tylko sama przitomność tasky
Bozy, żedyc bysz był nagrubszy nieuk, drogamy dosko
natosćy, żywot swoy prowadzić, ỹsamą swiątobliwosćy
doskonalosćyą się sprawować możesz

Złe Zdrowie dodoskonałosćy nieprze skadza

Skarzic się namdłość nazłe zdrowie, naglowy abo zo
łątka bolesćy, iakbysz dlanich iść wdrogię swiątobliwo
sćy nięsposobny był, aza niecżytasz: S: ỹakuba apostola
nauky, ỹsz doswatczenie wiary sprawuie cierpliwość,
acierpliwość ma doskonały ucżynek, ỹpawła swiętego =
ktory mowỹ gdy niemogę, tedym iest potężny, ỹmocny
wsłabosćy doskonalsza się stawa, lec ręcżesz kiedy co zabo
lỹ any pościć any gnić, any dyscyplyni brać, any mar
twić cyała mogę, przyznawąm to: iednak przecię,
cierplywym być, nanędzę inied[o]statek wszeỹ potreb
nych nieszemrać wesoło znosić, ỹsiebie zewszistkiem Bogu
iwoly iego poddawać możesz: ỹsz to bez porownania,
skutecżnieỹsze pomogy są, dodoskonałosćy nisz posty =
niespania, włosiennyce dyscyplyny bysz nabardzy cia
to zdrapał, aduszy wszỹch afektow nietłumieł pro

znobyś pracował, ale kiedy duszę cierpliwoscią, u
bostwem, miłoscią Boską, niewinną grzechow uczy
nysz: byś się z ciałem mało ostrze obchodził [illegible]

Wyelkość zabaw nieiest do doskona łoscy przeszkoda

Lecz rzeczesz mam sobą czo czynić, y mam na swey gło
wie wiele, skąd rozmaycie rozerwany być muszę, y
o pomnożeniu cnot w sobie zwątpić, yako bowiem sam
osię co czynić mogę, ktory takie brzemię posłuszeni
stwa noszę, iże any czytać any się modlyć, any spać
ány odpocząć czasu mam: ybo daremna wymowka;
bo doskonałoscy niedługą tylko modlitwą, nie samą
lekcyą, any spokoynem rozmyslaniem, ale też zabawą
my y robotą nabywamy, słyszysz pan Ciebie nie miodem
ale zołcią, nie uciechą ale utrapieniem, nie wytchnie
niem ale nową pracą, y ciężarem chce oczyszczyć, y dosko
nałem uczynić, czemu szemrzesz czemu się więc nie
dopuszczysz, á zaś ty masz więcey doczyniania, niż święci
Biskupy ktory wszystek kościoł na ramionach swych ponoszą,
przecież rozumy że w pracy w kłopotach ustawicznych, dosko
nałoscy nabyć zachować ią y pomnożyć mogesz By tylko;
z posłuszenstwa s: cnot wszystkich matky, ábo z miłoscy
ktora wszego dobra początkiem iest to się działo, przy
pilnuy tylko że się nic w zabawach twoych zbytniego nie
znaydowało odymuć co iest swieckiego, poskrom co iest
niespokoynego, naprość co iest sprzecznego, y czo czynisz
dobrego nie czyn ozięble, ány smutno ale wesołem;

ochotnie, gorąco, a dognaß jeßcze iako prasiznia wyrostu cnoty y doskonałość: odymuie mowię zabawy swieckie, pilność niezakonna, ktory any posłuszeństwo zakonne myśly, any iey miłość wyciąga, a wszystkych pracach godnych y należytych zakonnemu powołaniu myły prosta yntencyja, pokoy miłuy, myśly bez zgo, mach doczrysłuża, osięblośc yzasmucenie duchowne gorącem nabożeństwem y ochotą zbyway nyc się nie boiąc

Oschłość serca nieiest przeszkodą do doskonałości

Oschłoścyą serca affektow przyrodzonych surowścią, abo pokuß molestyjamy, nie bron siebye any wymawiay, bo te ośc przysłusze, cnoty prawdziwy nieodymuią any drogy bwy do doskonałoścy przechodzić mogą, iesly zdroią tać swiętych wobie wyschły, iesly cię pociechy nieba opuściły, iesly swiatło z nieba przychodzące, y wypogodze nie serca y radość wnętrzna znykneła od ciebie, i stanie serca y trwałość nigdy od ciebie nie odechodzi, poznanie własny niegodnoścy, zakagrzechy i powiarscsne oskarżanie siebie swoiego przestępstwa, gruntownych cnot zarlywość niech zawsze przy tobie będzie, bo te bez pociechy w narwiętszy opuściałości przywieść nas do naszego zbawiciela, y do doskonałoścy przyprowadzić mogą, Nie: potrzebaić człowiecze (słowa są świętego Bernada) podoskonałość zamorze iezdzić, any obłokow przebyać, any za gory alfeß wędrować, pokażę ia tobie blyszą drogę do niy zabież nadrogę Panu Bogu twemu aß do siebie samego

bo blÿſko ieſt ſłowo wuſciech twoych, wſercu twoiem
aſſ do ſkruſſenia ſerca: do uſt wyznania: zabieſſ zebyſ
przÿnamnÿ zgnoiu, ÿ ſmiercÿ mizernego twego ſſum-
mienia wÿſſedł, bo tam wnÿſc nieſłuſſna anÿ godna
ſprawcÿ wſſelakÿ czÿſtoſcÿ: zaprawdę krotka droga
ieſt tylko na dwa krokÿ, ÿ dwoię ſtąpienie: do ſkru
chÿ, ÿ pokorÿ, ktore bez wielkych pociech odprawuiąc
wiernie, pożądanÿ doſkonałoſcÿ kiedÿſſ tedÿſſ doſtąpiſſ
ſkieſtyſſ affektÿ niepomierne duſſe twoię turbuią ÿ
od powinnoſcÿ miłoſcÿ odwodzą, niechaią ich moderu
ie wola dobra, umartwienia twoycÿ ſkromnoſcÿ, ÿ
ſtraża boiaźni panſka ſkrocÿ: ato ſprawÿ że te affektÿ
nie będą podniatą złoſcÿ ale pomocą wielką cnot

Pokuſſy nieſſa do doſkonałoſcy przeſkoda

Toſ roſumÿ ÿ o pokuſſach ktoremÿ naſſ moleſtować pan
dopuſzcza, i nie naſſ odrzucic chcąc ale ÿ z praca duchownego
woyowac ſczarkÿ ćwÿcząc, ÿ do doſkonałey miłoſcÿ poma-
gaiąc, pięknie ÿ mądrze Laurencyuſſ Juſtynianuſſ na-
pÿſſał, pokuſſ do poſtępku w miłoſcÿ Boga, potężnie
wzbudza, bo żądze wÿbranÿch przeciwnoſcÿ zarzaia
bÿ poſtępowałÿ, ÿako ogień rozdÿmamÿ, abÿ więtſſÿ
ÿ goręzſſÿ beł - ÿ doznawamÿ iſſ ogień ſtał mocÿ,
więtſſÿ nabeł co ogień zgaſic podobieńſtwo miało
tym ſpoſobem gdÿ przeſſ pokuſſę pokora naduſſÿ
wznaga, wſzczeście ſię pokuſſa obraca, gdÿ ÿ miłość
zapala ÿ duſſę przez odpÿchy, i, ażeſtÿſſ pokuſſÿ.

pokory strzegą, cnot przydaią, zadczyc miłość zwięc ssamą doskonałość więtssą czynią; Niegodzy się bracie pokussony twoiey niedoskonałosćy wymawiac twoia osiębłość twoia gnuśność i wspreciwianiu się ssobie, y nie przyiaciołom twoiem. Ze niedostatky w tobie sprawuią, ktoss tedy niewydzy że wssystkiem lu dzom tak grzechiem yako y zakonnem iest podo bna doskonałość lec przyndzy zakonny do iey przy ść mogą

Doskonałoś zalezy wmyełoścy Boga y blyzniego. y wßamy tylko myełoscy doskonałoścy ßukac trzeba

Miłość iest tem nazwana że iest ssamą dosko natoscyą, i zgoła wtem doskonałosćy szukać, coby była łaską, y radą, y przykazaniem, y końcem, tak łaskę ja ko y porady y przykazań: Atem iest miłość, ktorą Bo ga dla iego ssamego miłuiem, ä dlaniego wssy stkę Bracyą, bass Braku, miłość mowię ktora nas odłasky zalecaiący Bogu oddalyc niemoże —

Miłość iest łaska. Miłoścy należy aby była łaską, bo ią nieprzyrodzenie ale duch. S. rodzy iako Apostoł S. mowy, miłość Boza rozlana iest wssercza ch nassych, przez ducha S. ktory iest nam dan —

Miłość iest Przykazaniem. Miłość potrzeba aby była przykazaniem bo wssystkich obowiązuie ny

kogo

wszystkiego kto iedno zbawon bydz chce z obligu swego nie wypuszcza bowiem to pierwsze i nawiętsze przykazanie: będziesz miłował Pana Boga twego ze wszystkiego serca twego a(cc) a bliźniego twego iako ciebie samego

Myłość iest porada, Miłości powinność aby beła porada, bo niewymowna dobroć Boska kto ra dobrze wie utworzenie nasze, nie bowiązała nas tylko do miłości pospolitey to iest abyśmy nic nie prze kładali nad Boga y abyśmy iego przykazania chowali;

Miełoścy należy aby koncem beła -

Bo strzeg grzechom dlatego oganiamy abyśmy miłości nie straczeli, zmysły y affekty nawodzy trzymamy, abyśmy miłość wolną odpokusz mieli - o cnoty się starali abyśmy miłości przyczynieli - y wszystkie rady wszystkie przykazania zachowuiemy zabyśmy kiedy doskonałą miłość zyskali **Koniec nasz do ktorego ciągniem Bog iest**, **K**tory o sobie powiada iż ten iest Alfa y omega początek y koniec, Miłość zaś ięd(n)oczy nas z Bogiem, bo kto mieszka w miłości w Bogu mieszka a bog w niem, przez miłość będąc z tem iedno, ktory iest wszystkiey świątobliwości źrzodłem y wszelkiey nieprawości skaszcza, y ako niebędziemy świętemi y doskonałemi: słuchay iak y ja w nie mowi Bernat .S. o tem: że dusz ludzky sprawie dliwiey nie ięd(n)oczy nic z Bogiem iedno miłość

O owocach doskonałoścy albo ba

Przeciwnoscy

Pzecywnosc kaszda wsrussa mielosc y ynsse cnoty zapala
aby woniały iako ssą doskonałe wssisthiem iawno było, Dla
tego s. grzegorsz powiedział pięknie: yako maścy nie pa
ązną assz ich russą, y kozenie niewąniaią iedno kiedy
ie ogniem palą, tak ludzie swięcy, wssystko co w nich
tajemnego maią pięknego w utrapieniu pokazuią, y dowio
dszy tego pysmem onem yesly mieć będziecie wiarę
iako ziarno gorczyczne, (przydał ziarna) mowy) gor
czycznego moczy niepoznass ass ie zetrzess poky wpo
koiu łagodnie iest zatardziona pały, y wssystkę gorzko
sc zataioną wyiawy: tak kaszdy człowiek. s. kiedy
go nyc niedolęgo zda się być nyczemny, yako go per
ssekucyie nacyssna, wnet się wssystek odmieny y
co wniem zdało się podłego, cnotamy y gorączoscya
ducha bardzo ozdoby y czossu spokoynego wssobie taiel
umisłnie to w trybulacy spotrzeby pokaże

Doskonałośc żywota duchownego względem
pana Boga zamyka się, y funduie naon
em Przikazaniu Będziesz miłował pana
Boga twego zewszystkiego serca twego
Zewszystky duszy twoy y zewszystky
mysly twoy

Naprzod że pan tem mandatem, same doskonałośc, y koniec
wssystkiego żywota duchownego wyrażiet, yawnie z samich słow
znać, ktoremy to przikazanie iest zawarto, to iest nawięk
sse y napierwsse przykazanie, ktoreby beł dobrze pan
tego przykazania omiłosci nienazwał, naswiętssem, anyby
beł powiedział, że naniem zakon y prorocy zawysły, same

sposob ktorem go obwiescieł y nakazał iawnieby swiatczeł
zeroniem doskonałość żywota chrześcianskiego iest zaw
arta: Bo yako Tomasz .S. zakonnu, madrze napomniał,
Crystus zbawiciel nasz, nieokreslieł nam ani nakazał:
pewny miary miłosci, naprzykład namnieyszy, abo sried
ny, ale zgoła wszystkę miłość, y wszystkich sposob, wszystkę
doskonałość nawyższą iey przykazał mowiąc będziesz miło
wał pana boga twego ze wszystkiey duszę twoy, y ze wszystkiey
mysly twoy, y ze wszystkich sieł twoych, y ze wszystkiey mocy
twoy, ktora bowiem większa doskonałość miłosci wymy
slona, abo na nasz większa włozona bić może, iako zeby
wszystko serce, wszystka dusza, wszystek duch, nasz mi
łował pana Boga, y wszystkie siły wszystka moc sie
łała się na umiłowanie iednego pana Boga swego —
Sprawiedliwie miłość przeciw Panu Bogu nieogra
niczona nam przykazono, bo ikonczem iest ynszich wszyst
kych przykazań, yako Paweł .S. swiatczy koniec przy
kazania iest miłość, y miłość yle się dotycze pana
Boga yest związkiem abo sriodkiem ktorem się z Bo
giem iednoczemy, kto mieszka w miłosci w Bogu mie
szka a Bog w niem — — — —
Jesliż tedy doskonałość, tak dorasliwie nam Bog przy
kazał, czosz się znamy mizernemy stanie, ktorzy namny
doskonałosci w sobie nieczuiemy, ani Boga naszego wszy
stką siłą dusze miłuiemy, yako wiecznego zbawie
nia dostąpiemy, ktorzy przy naswiętszem przykazaniu i
gego rownego się niestrzemy[30]: Czem wszystkich
mandatow y zakonu pańskiego wynowaygamy zo

sostaiemy, zdekretu onego pissma, ktoby kolwiek zo
chowal wszystek zakon, a wiednem by upadl stal sie
winien wszystkiego: zaprawde pan wtem przykazaniu
doskonalosc mielosci przykazal yakom dostatecznie po
kazaly: yednak isz iest nieomylna prawda, ysz kto by do
skonaley mielosci ~~mielosci~~ niema by tylko yaka choci
malutka, a prawdziwą mielosc mial nieyest tego przyka
zania przestępcą: To tak S. Augustyn: naucza tego samo
milosierdzie Boskie nawysse ktore wszystkich ludzi niedo
naywisszy doskonalosci abo sprawiedliwosci: gdysby tak
niewiele ich bylo zbawionych ale tylko doiazdy kolwiek spra
wiedliwosci obowiązalo, y nie samem tylko doskonalem:
swiętem ale y grzesnikom nawroconem, oplakuiącem grze
chy swoie wdomu swoiem szczesliwosc zgotowalo. V czy
tegosz niewy~~bada~~na nędza człowieka, ktoryby pewnie zde
sperowal o sobie, y starac sie o dussy swoy ratonek przestal kie
dy by dla tego ze sie nawysszy sprawiedliwosci y doskonalo
sci, wniem nienayduie, nic sie zaprace swe iuczynky dobre
spodziewac wziąc niemial, a dla niedostatku doskonalo
sci nawieczne meky byc mial osądzony. V czy y niebiessky
ony zacy posadzyly, porządnie postanowiona doktorago to
przynalezy, aby iony byla rozmaytosc nagrody, y zasluh, a
niessamem tylko wielkiem sprawiedliwem ale y srzedni
em y maluthiem, wrota wieczny oyczyzny otworzone byly:
Skad S. Yan mowy przyszedl gniew twoy, y czas umarlych
aby byly sądzany, y abys oddal zaplatę slugom twoiem
prorokom, y swiętem, y boiącem sie ymienia twego, ma
lem y wielkiem; V czy nakoniec, y zaslugy chrystussowe

ktorego

ktorego miłosci imęhom przyznawac godna rze niebytko wię-
sza bracya, to iest ludzi doskonałych swiętych, ale tesz y nam
nięyszych, krwią iego ozdobionych, dowięgnięcz pałacow przymu-
ie, w tem tedy mandacie to wszystkiem wspolnosci przy-
kazono, czemu wszyscy łagno sprostac mogą - - - -

Iako nam doskonałość te słowa wykłada Będzyesz miłowat Pana Boga twego ze wszystkiego szerca

Naprzod y sz dotycz czesci miłosci przidaią, słowa te zawszy-
stkiego i Bog bowiem chce abym zawszystkiego sserca, nie szę-
sci sserca iaky, zawszysthy niepołowycze sserca go miłowały
przeto się przypatrzmy, co iest zawszystkiego miłowac - zapraw-
wde zawszystkiego, abo zcałosci miłowac, iest wszysthę mi-
łosc naszę, w Bogu nayswyssiem zasadzic, nic niemiłowac,
procz tego, od ktorego bytnosc, żywot, ywszystko dobre wzięlys-
my, abo iesly co drugiego miłuiem, za tylko miavę, ytem
sposobem y konczem miłowały, ktorem sam Bog chce abym rze-
stworzoną miłowały, bo kto komu kwoly drugiego miłuię
niemoze się oniem rozumiec, aby tego więcy nisz owego mi-
łował, gdysz niedlatego ale dla owego temu miłosci udziela
ten tedy zawszysthy całosci miłuię, ktory nietylko przeciw
na Bogu, ale y nienalezyte doBoga rzeczy odrzuca, ktory wszy-
sthie przeshody miłosci swięty uprząta, ktory nyc miłosci
swem rzeczom ysobie niezostawuię, ktory go moze y iakowię-
ko moze doumiłowania Pana Boga ypodobania się mu i
sięly się. Więcyc temu słusznie mamy ze stworzca natory
Bog serce człowiecze ubworzył, nietylko aby żywotowy przy

rodzonemu służeło, ale aby nas swoią dziwną naturą miło-
ści Boży i doskonałości uczeło: mowmisz tedy że przykazaniu
o miełości ten dosyc czyni, y Boga zewszystkiego serca
miłuie, ktory miełością swą własne serce i iego zagno-
ści wyraza, to słowo wszystko, niema nic czegoby,
wsobie niezamykało, abo odzyczuszy co osobnie chowało
przetoss nieiest błąd mowic że ten niemiełuie zewszy-
stkiego serca, kto iaky kęs serca swego sobie sam
zachowuie, y wszystkiego co serce może tego czyni. Bogu
swoiy ciałowy samemu przez miłość nieoddaie

Iako Pana Boga miełowac zewszy-skky dusze

Miełośc tedy zewszystky dusze iest, ktorą sprawdziwy
miełości, nam od boga wlany, Bogu wszystek żywot swoy
poswięcamy, y zaoffiarą wonnosci oddaiemy: To iest:
kiedy miełość tak żywotem naszem szafuie, y wszystkie-
my, akcyiamy żywota tak rządzic, czyny nasz Bogu mie-
łe, y nań cnot na pożytek blyzniemu więtszyeś przyczinya:
Otoss zewszystky dusze Boga miełuie, kto dusze, to iest ży-
wot swoy, niezaswoy własny, ale zacudzy poczytaiąc,
Bogu ktorego iest właśnie dobrodzieystwem wraca go,
nobawiaiąc się świeto kraciztwa, any diabłu, any świa-
tu, any ciału, any sobie samemu, yle iemo może, ucynku
ucynku słowa, żądze, y myśli nam mnieyszy niedostawu-
ie. Ten mowię zewszystky dusze Boga miełuie,
ktory się wszystkyech żywota swego spraw, niepodoba-
iących się Bogu, z tęka, przednie my ucyeka, bac sę

ęgrzechamy cięszkiemy, bąc powszednięmy, ktory affekty
y pożądliwości swe powściąga, a woli Boskiy poddaię;
Ktory wszystkie akcye, do zachowania żywota tego po
trzebne, nie tak dla żywota samego, co mięiest rzecz zła
iako dla czci chwały Bożey, co iest rzecz lepsza usłuie
odprawuie, pomniąc na onę zbawienną naukę, chocia
iecie, choć piecie, choc co ynnego czynicie wszystko
ku chwale Bożey czynicie. ktory y insze łaski abo dary
żywota przyrodzonego, nie zinszey miary, odprawuie ied
no aby się Bogu podobał, y bez respektu abo nadzie
ie nagrody woli iego święty dogodził. Bo acz rzecz
dobra Bogu służyc względem iakiy zapłaty, przecię ied
nak ten naprawdziwy wszystka dusze, y żywot swoy stwo
rzycielowy swemu poświęca ktory ani zapomni o zapła
cie, ani iey pragnie, ani iakiego pożytku swego
upatruie, ale starania swe o się poruczywszy Bogu po
dobać się służyc poddanem y powolnem być pragnie
ten ze wszystkiy dusze miłuie Boga ktory żywot za
chowac chce sły tylko miary ile Boskiy miłości na
czyniem iest, y nawięcy miast radby go opuścił gdzie
by się Bogu nie podobał, y iego przykazaniom nie posłu
szny był

Jako miłowac Pana Boga ze wszystky myśly

Miłowac zewszystky myśly iest zaprawdę, z miło
ścy Boga myśl y sercze uczynic Bogu kościołem iego y sta
łycą iego, co się stanie kiedy ducha naszego mało
ły niezgrzechow tylko, ale y znamnieyszych dosłu

227

defektow nabyła, płaczem wielkiem y żałościa obmywam
Napysono bowiem, Domowy twemu panie przystoy sie
zobliżność nadługość dniy, y ktemu kiedy łaski ktora nas
przyjacyołmy Bożemy uczyniła przez dobre uczynki w sobie
nadzieie kosz przyimnoszem, bo iesly on kościoł od salomona
naiszemy postanowiony, złotem czystem beł powleczony, że
dyć rzecz słuszna że ten kościoł nieśmiertelny, ktorego żadna
moc lucka niezepsuie, złota blachą łaski Bożej obijać ja
wszed yozdobyć, nadto kiedy gmin żądze yaffektow ziem
skich, przedktoremy być wpokoiu niemożem, święta mor
tyffykacija siebie wyśniem, a wpokoiu się mocno zatrzy
mamy abym miłości Boskiej usługowały ------

Jako Pana Boga miłować zewszy skich sieł naszich ------

Boga miłować zewszystkich sieł nic nieiest inszego-
iedno moc sieł naszich, tak częscy nisszy iako wyższy na
służbe Boga natożyć, y sprawdziwy miłości mu służąc-
więszy miłości nabywać: człowieka mężny tego świata
małem swiatem naszywały, iż wszystko co poiedynkiem nasze
czy stworzone wszpopowszechności nawiszy stworca rozsypał: to
wczłowieka zgromadził, ywiego naturę iedną spoił, yesly an
yołowie maią rozum, y wolna wolę, tesz yczłowiek iest rozu
mny issobie wolny, iesly bydło czuie irusza się, tesz człowiek
iest ruchomy yczierpietliwy, yesly drzewa zioła żiia irosta
człowiek także żyć wzrost bierze, yesly rzeczy bezdusne, yja
ko elementa, yrzeczy znich zmieszane, maią bytność materi
alną, cielesną, yczłowiek także nieiest bez natury abo iestan
stwa

ciał

cielesnego materyalnego, dlatego cżugo powiada, człowiek
małem swiatem zdawna iest nazwany, yż wielkiemu
swiatu iest podobny: y tam zaraz głowę człowieczą niebu:
piersy powietrzu, brzuch morzu, ostatnie członky ciała, zie-
mÿ pokazuie być podobne, y w niebie Bog wtroyczy iadyny miesz-
ka w głowie tesz człowieczy dusza, pamięcya rozumem ozdobiona
y wolą ozdobiona, co taky duszÿ przystoÿ odprawuie, po powie-
trzu obłoky latayą, y turbÿ rozmayte czyniąc, tak y w sercu
naszem rozmayte sie mislÿ snuyą: passyamy nieunoszonemy nasz
mieszaiąc, do morza wszystkie wody sie scziekayą, y Bog zebra-
nie wod nazwał morzem, brzuch tesz nasz co iest iadro stek wszech
chumorow, ziemia wszystko dzwyga, tak y nogÿ nasze wszÿ-
stek ciężar ciała nosza. **M**asz człowiecze zdaru pańskie-
go siłÿ rozumne podobne Anyołom: wten czasz szÿcz siłe Bo-
ga twego mieluiesz kiedÿ ich uzÿwaiąc do pana Boga sie y-
stawyczie podnosisz, cżerz zniem zawsze być nierozdzielnie

Iako Pana Boga mielowac zewszÿstkÿ moczy

Ten Boga zewszÿstkÿ mocÿ mieluie ktorÿ przedzie pilnosci
w duszÿ swoy niewÿnnosc zachowuie: kiedÿ zmazÿ sie bynamniey
szÿ sie boÿ bardzo. Odefekt namnieyszÿ sie frasuie, niedo-
skonałosc każda, nieodwłocznie yle być moze odrzuca, y ktorÿ w
dząc ze naiego pilnoscÿ bÿ nawiekszÿ doustrzezenia sie grzechow:
małuczkich niedosÿc w czem kolwiek zbładzÿ, y iako naprędzÿ moze
wielkiem zalem ociera. yako panienka obłokszÿ sie w szatę na-
pięknieyszą skrzęzę kiedÿ, naczem usiesie, czego sie podeprzec, co
wrącz wziąc ręce aby sie szata iey niezmazała, tak dusza wlasz-
y miełosc Boza ubrana, ma wszystkie myslÿ zacze słowa y uczÿn-
kÿ swe pilne przeglądać, aby wnich niebeło cobÿ lasky uszczerbe
mogło, y czobÿ piękności duszÿ swy czyniało nagane: sliesly sie

yaka niedoskonałość przygodzy, yakoss bes tego zywot tani
niebedzie, natychs miast skruszeniem ducha sierac, płaczem
zmic, pokorą oczyscyc, miełoscyą ozdobyc besz tey pilnoscy niemoze
mysl swy niewynnoscy wcale zachowac, bo yako S. grzegorz
nowy mysl swą płochą odmiennoscy zawsse się do czego
drugiego wydziera, y ssły sie spilnoscyą trwac w iednym
stanie nieprzymussa co rass gorzy się zna stanie

Miłuiączemu zewszystky moczy nie doszyc złego się strzec trzeba przy kazanye chowac

Jednak niedosyc miłuiączemu zewssystky moczy sspil
noscyą się strzec złego. potrzeba tedy spilnoscią przikazania
pełnic, porady ssobie powynne bardzo ssanowac, wrego łas
y ustawach się kochac, y wssystko dobre ducha niebyle beło
ale poważnie stateçnie, y grunbownie odprawowac. ow
ssem niepodobna złego się ustrzec, yesły się dobrego sta
tecznie nierozmiłuiem, bo ssamo iest niezyako złe nie
czy dobre zadayako sprawowac, przebo zym się pokassmy
być prawdzywamy przyaciołmy Bogu, abym dla Boga
y miełoscy, co yedno cznotę wazyą, czokolwiek iest dosko
nałoscyą, yako rzecz naktory nam wiele zalezy ssardecz
nie odprawowały, yesły ludzie swieczczy tak potęż
nie swiat miłuyą, y iego marną prozność tak ssobie ass do
szaleństwa wydzieraya, yakass mey zywot nossącz ludzy
duchowny Boga myłowac powynny, y prawdy nie
omalny ssukac, nyezguba swoyą ale abym nawiecy
żały, yedna sromota wydziec yaky iest ferwor na

naświecie, y iaką pilnością zapalczywością co sobie kto
podoba nabywa, miłość Bogactw dna niema, godno
ściami y czciami chciwość nasycić się niemoże, bez kon
ca ymarzy słuchaiąc tego co się ledawdzień skończy y zgi
nie, my o niebieskich mądrości, obogaczeniach więc
nich, o nieśmiertelnych godności iakbym też o nie nic
niedbały słuchamy duchownych bogactw abo niechosu
iem abo zrosła połyznawszy rozumiemy że iuż
dosyć, rozmiłuymy się dusze niewinności, mieł
ymy sprawiedliwość nie yako ochwacony ale yako
głodny: bo pan nierzekł błogosławiony którzy się
przyiadła sprawiedliwość, ale którzy łakną y pragną spra
wiedliwości: błogosławieny łaknący, yż choć są peł
ny uczynków sprawiedliwych iednak yako głodny ma
ią więtsze chęci do żywota dobrego — —

Jako Pana Boga miłować ze wszi stky potęgi naszy

Tę tedy miłość nawyższą y nadoskonalszą Bog wostat
ny tey sentencyi po tudzieach sprawiedliwych y doskonałych
upomina się, gdy mowi Będziesz miłował Pana Boga twe
go ze wszystky duszey, abo potęgi swey, bo potężność tem od mocy
yako S. Tomasz dyskurwie rożna iest, że mocą czyniem
mocno, a potężnością trwamy w uczynku zwyciężaiąc tru
dności, zgadza się s tem S. Augustyn bo mowi że miłość kto
rą się świątobliwie zapalamy ku Bogu, iest w żądaniu rze
czy doczesnych powściągliwa, a w utraceniu ich mężna, y zas
troski nijzy. niemasz nic tak twardego, ani żelaznego

czego bÿ miłość niezdruzgotała abo ogniem swem niestra
wieła, ktorem kiedÿ się dusza prowie nadwszÿstkiemi
mękamÿ lata wolno, nammnÿ stoÿcz pior niemaiąc anÿ sługÿ 229
det Zrzącej ktoremÿ miłość Boża, do obłapienia Pana Bo
ga pospiesza się spÿsrosciÿą: Tę miłość zawszÿstkiÿ potę
żnoscÿ przÿpomina S. Apostoł swÿ miłoscÿ stateczność zalecaia
iąc, kto nas odłączÿ od miłoscÿ Chrÿstusowÿ, utrapienie czÿlÿ
ucisk, czÿlÿ nagość, czÿlÿ niebespieczeństwo, czÿlÿ prześlado
wanie, czÿlÿ miecz, iszaraz przÿdaie pewienem iż anÿ śmie
rć, anÿ żÿwot, anÿ Aniołowie, anÿ mocarstwa, anÿ kro
lestwa, anÿ teraźnieÿsze anÿ przÿszłe rzeczÿ, anÿ moc anÿ
wÿsokość, anÿ głębokość, anÿ ÿnsze stworzenie, niebędzie
nas mogło odłączÿć od miłoscÿ Bozÿ, ktora iest w Chrÿstu
sie Jezusie Panie naszem: Kto mÿ mowÿ obrane naszÿ
nie od Boga: miłość odÿmie abo wÿdrze: Kto mię odep
chnie od Boga, ktoregom nietÿlko słodko, ale ÿmocno obła
pieł; utrapienie pono nie, bo się tem przechwalam iż częsć
sobie mam gdÿ mię kto ucÿśnie dla Krÿstusa, ucÿsk
podobno i nie; bo bÿ nawiętsze przÿszłe zawogÿ zwierzchu
iszewnątrz wszÿstko wÿtrwam dla tego ktorÿ mię umocniał
ÿ umiłował: Podobno głod nie: bo obrok mom iest Chrÿ
stusow obrok: abÿm czÿnieł wolą tego ktorÿ mię posłał
ÿkaznodzieią ewanÿeły postanowieł, ktorÿ obrok iż zaw
sze sobą nosze; iest wsoly moy niemoge głodem umrzeć;
Pono nagość: nie; bo moiją suknią iest łaska ktorą Bog
tak potwierdzieł namnÿe że się, anÿ zedrze starościÿą anÿ

zedrze

Iedne od ostrza, any spełnie bysię niewiem co złego
ziemna działo: Pono niebiezpieczeństwo? Nie, bom iest
stary sługa żołnierz ćwiczony, ktorym przeciwko mocom
powietrznem: przeciwko Xiążętom tych ciemności nieraz
obargował y tysiąc bytew wygrał, aższ my to nienowina
potykać się, woysko żadne nieiest mi straszne, ani nie-
bespieczeństwo; Czyli podobno przesladowanie. nie: by
się na mnie wszystko zsadziło, niebo swą niepogodą, ziemia
swą gadziną iadowitą, morze słone nawałnościa; lu-
dzie tak obcy iako swoimie stawający, ktorzy nieraz mi
stały ozdrowiu moiem. yczcieli częsc kamieńmi, część szy-
szemi rękami zgładzic zpośrzod siebie, a co dzień y co-
dzień ducha czerstwieyszego, czuiąc uprzymie miłuię;
Chrystussa: Czyli miecz zaprawde nie: bo ten sciał gło-
wę moię, dusze ciałem rozłączył, miłości Boga nieodciął
ale przytwierdził: O miłości mocna, O niezwalczona
miłości, kto umie czynić dobre umie złe znosić, w prze-
ciwnościach nieustawać, ale być doskonałem, nieodstępić, ale
się przybliżać do Boga

O wtory części doskonałości to iest o miłości bliźniego

Że istność doskonałości zawisła w miłości braterskiy, a naprzod co iest miłość

Miłość tedy bliźniego iest wzruszenie woli miłością na-
pojony, z pragnieniem dobra dla Boga tem stworzeniu do-

230

dobroci Boskiy, ycswaly wieczny spolecznosć memy to:
iest Blyzniem swoiem, stego opyssania krotkiego, miłosci
braterskiy pokazuie się wielka godnosć iey y oczystość słodko
sciy, Za bowiem affekcyia woliy nieiest ynssa iedno miłość
aiesly iest mielosciya, coss godnieyssego nadte miłość, kto
ra dyonissyuss nazywa Boska cnota, S. Agustyn wssecz
cnot poczatkiem, grzegorz leniwyos duss pobudka, Hiero
nym zraba, uwesselayace, ludzy sprawiedliwyos, Chryzostom
affektem wssystko przewyssayacem, Bazyliuss natory nassy
wrodzona yzwlassna affekcyia, Bernat zwiaska nierozdziel
na; Nakoniec leo papiess madroscya wyary chrzescyanskiy
nazwaly, Coss zacznieyssego nad miłość ktory skrzydlamy
wynosiem się nad wssystko stworzenie, wydzialnie doniy
zeniya y owssem do oblapienia Pana Boga - - - - -

niekazda mielos blyziego iest dosko skonałoscya ale sa iey stopnye

Pierssy zadny stopien miłosciy blyzniego poczynayacem na
zezyty iest zen, ktorem przyacioly y nieprzyacioly, tak,
mieluiemy, ze iem aniy zadzą, aniy uczynkiem, aniy slowem
zlego nycz nie zycziem, bo kto wzakonie panskiem tak i
iest dzysy, ze nieprzyaciolom polwarcziom. nie y przyacyolom,
swem wyczwac krzywdy iwy niemoze, ale yem slowycye od
daye yma wnyenawyscy, przyaciol takze nieumie ssa
nować, ale iem iest abo zgorsseniem abo utrapieniem
zan wedle zakonu Chrystussowego zyc zacze nie poczal

2 aẏẏ się uẏął żẏwota duchownego: Drugẏ stopień mie
łoscẏ własnẏ iest postępuiących yćwiczących się dodo.
skonałosci: ktorem tak przẏiacioły iako ẏnieprzẏiacioły
tak nanass łaskawe ẏako ẏnieżẏczliwe, dla Boga miłu
ẏąc wssẏstkiego dobrego im żẏczemẏ ẏyle kroc możem
usługuiem sczecię tak wduchu iako ẏstrony cżała;
Ten stopień często nam pẏsmo boże zaleca: ẏjeden;
drugiego mowẏ Apostoł brzemiona noście atak wẏ
pełnyciẏe zakon chrẏstussow, ktorẏss to iest zakon inne
ssẏ iedno miełość ktorą zbawiciel sprżẏczẏn oktorẏch
nyżẏ ẏrzec będzie swoiem przẏkazaniem nazwał, ẏ
zas teraz Apostoł naẏrzssem miẏescẏu, mẏ ktorẏssmẏ
mocnẏeẏssẏ powẏnnẏsmẏ znosic krewkoscẏ słabẏch
3 Ostatnẏ stopień mẏełoscẏ blẏzniego iest ssamẏm tẏlko:
doskonałem własnẏ, ktorem przẏiacioły, ẏnieprzẏiazne ssą
bẏe tak miłuiemẏ, że ẏednaką wiernoscią starzmẏ
się, abẏ iednass nic nigdẏ złego, ẏwiele miełẏ,
przess nass dobrego, ẏakbẏm własnie samẏ tego złego
abo dobrego zażẏwać miełẏ, oktore się ẏnssem sta
ramẏ, Ten stopień miełoscẏ iest, ktorem każdẏ;
nieladaẏako miłuie blẏzniego, ale ẏawnie mi
łuie ẏżẏczẏ mu ẏako ssam ssobẏe, że takowẏ ało
wiek iest doskonałem gdẏ to dla miełoscẏ Boga
czẏnẏ ssamo pẏssmo boże swiadczẏ, gdẏ miełość prze
kłada nad ofiarẏ bo ofẏarẏ ẏcałopaleniẏa ssą srzod
kiem, amiełość blẏzniego końcem, ofiarẏ ssą naczẏniem

miełość rzemiosłem, ofiary podpora doskonałości, miełość jako
owiem dusze y sama doskonałość - - - - - - - - - -

Jakiem 2do sposobem miełować blyźnie go iako szamego siebiey iako wyrazić nablyźniem

Jakiem sposobem człowiek sam siebie miełuie gdy
się doskonale miełuie, aby tedy umiał miełość siebie sama
go nabrała przełożyć z naniego iako na się samego, o
kiem miełości patrzyć, kto miełuie samego siebie nietyl
ko ma affekty wszystkie sobie życzliwe, ale y dobra potrzeb
nego sobie zemyśl affekty nabywa, y ieśli łaknie kładzie
przedsię chleb, ieśli pragnie stara się o napój, ieśli nagi i
bierze szatę na się, ieśli o niem źle mowią broni sławy i
swoiy, skoro go co zaboli bierze lekarstwo, poznawszy zło
go obrasieł łaskę wetuie, takiem affektem potrzeba bliź
niego miełować: Miełośnych samego chce też y tego a
by mu nikt źle nieczynieł, y aby mu wszyscy czynieli do
brze: tedy aby miełował blyźniego iako samego siebie, dwie
słowcze zakonu ma wypełnić, y iedno ktore zowiąs, drugie
ktore sam zbawiciel wymowieł: czegobyś nienawydział
abyć kto ynny czynieł. patrz abyś ty kiedy drugiemu nie
czynieł. Co chcecie aby wam ludzie czynieli y wy iem
czyńcie. Niechce kto naprzykład aby grzech iego był wy
iawiony y na widok wystawiony, niech też i on przypatku
brata swego y nszem procz starszego iego nienosy, ani bez
przyczyny y pożytku nieobiawia, niechce aby defekty iego

drugiemu wneso ktad, abo onych mowiel, niech tesz on
czynnych nowynek niesieie, ani naynischych szemrze. --
Nadto miełość samego siebye nakłania człowie
ka do tego, aby sobie życzeł pomocy od wszystkych y
yaby błędy iego przeglądano, przetosz y temu czasych defe
kty niech łekkie będą, aby wypełniał apostolskie przy
kazanie. yeden drugiego ciężary noście a tak wype
łnycie zakon Chrystusow. Myełość samego siebie człowie
ka nakłanya, aby się wymawiał y bronieł, tak słow yako spraw
swoych, wymieniając się że się nic przeciw poczciwemu, abo
zbawiennemu niestało, any się miary przebrało, przetosz
w ten czas miełuie blyźniego yako samego siebie, gdy sło
wa blyźniego y uczinky iego tak szacuie iako swoie:
Ten nakoniec miełuie brata swego iako siebie, ktory miełość
własną ta iest ktorą siebie porządnie y rozumnie miełuie
bierze zawzor wedle ktorego ma miełować brata swego
i tę miełość tak temperuie żeby beł obrazem porządny mi
łości siebye. Pomny kiedy się do iakiy cnoty przymuszasz
yako pieczonemi dowodamy serce twe do tego budziesz ta
ko łagodnie radzisz, yako gwoście przykłady inszych przy
wodzisz przed się tak owasz łaskością, brata do cnoty y do
skonałości namawiay. Przypatruy się gdy sam w sobie
defektu poprawić niemożesz, abo cnoty nabyć, yako nie
zaraz strasznym sobie brzydniesz, any nabyć miast niech
baczstwo sobie przypisuiesz, ale folguiesz sobie odkładaiąc
naynisze okazya poprawę defektu: abo cnoty dostania tak
postępuy z bratem twoiem długo cierpiąc słabości iego wy
rozumny

O pierszem pożytku doskonałosci strony blyzniego ktora iest nykogo nyeposzadzac

Poczczyjmy odmyssly chrystuss pan gorącey miłosnych nass i
w pierwssem swoiem przysciu naswiad, niewział osoby ssęd
ziego, ale urząd obroncze, bo choc go oycze uczynieł ssędzia
zywich y umarłych, przecie nienato go posłał naswiad aby ssą
dził swyad, ale aby swiad był zbawion przezen, y dlatego
pokj wczyle smiertelnem z ludzmy mieszkał, nie przymował
any rossądzał skark yako ssędzia, ale iako mu sprawiedly
wosc dopusciła a miłosierdzie żądało, grzessne przymował, y
był obronczą ych, na niewyaste ocudzołostwo obwinnioną,
skarzyc niedopuscieł, co więtssa od żarłoczny smierczy wybawieł
ya, że y ~~inssy gatorowie~~ nieukamienowały, użalił się wszy da
iey dussą wlączeł y łagodnie odpussczeniu grzechow poczessel
nadzieyą umocniywssy, mowiąc gdzieś ssą co cię potępia
ły żaden cię niepotępieł, agdy rzekła żaden pania, od
powiedział iey y ya ciebie niepotępiam ydz a iuss więcey
niegrzess: Ucznie wogroycu skromnie napomynał że
spały aczuc y modlyc się, iem rosskazawssy poczessel ych:
duch mowy wass ochotny ale cziało mdłe, pochorzeły zasię kie
dy ich grzesnosci czem wymowyc niebyło, z miłosci ku nie
m yakoby ich grzesnosci niepostrzegł spiączych odsseł a
wrocził się domodlytwy, potem ich nawiedział poczczu
niebudząc ych obudzyc, yuss sspycie y odpoczywaycie sobie
przestawssy ich zawstydząc z łenysstwa przymał strass nad i
grzecznymy, kto słowy wypowiedziec kto myśla poiąc może
ziaką czystoscią pan uczniow swoiech defekty znosieł,

na

naniemiieczność się nieobrażał, który sobie bydlęcia
iakie głupie wielu rzeczach poczynali, nieszadział
ich że opierwsza godność poswarki czynieli, nietaiał
że się do wyższych mieysc ubiegali, nieobrzucał się na
nich że wiele kroć niewedle czasu, abo głupie py
tali, ale ich znosząc mądrze uczeł, y dobaczenia przy
wodził, właśnie yako lituie ociec synow swoich
zlitował się pan nad temi którzy się go boią, bo zna
utworzenie nasze, że iest słabość nasze, wie on mowi S.
Augustyn yako upadło to co on utworzył wie yako na
prawić, wie iako się z niem obchodzić, wie yako ie,
zbogacić, zna pan lucha mdłość, przeto yeś yako czo
rzech pilnował, i yako mdłych nosieł, A nie iedno, apo
stołom: lecz y wszystkiem ynnem tak beł cierpliwem
bo by nakrawszeyszych członkow mowi Laurencius -yu
stynianus, nieodrzuca, nieodsieka, ale częściy przystawia
ożywia Christus. Nadto wszystko wyszacz na krzyżu
wymawia tych który go na krzyżu przybieli y ich grzech bez
pociechy że wszacz nawiędszy, przedożyczam sierca, gdy mo
wi oycze odpuść iem, bo niewiedzą co czynią, odziwna ła
skawości pana naszego, o cudowna słodkości serca iego
który na tak ciężkie urazy yzłości straszne, tak się sta
wia miłosiernem że się ych niemści ale strony swy,
daruie, ażeby i ociec odpuścił iem serdecznie —
prosi. Przeto ss tan być ma pierszy skutek miłości,

naſſy, ābo pierſſy ratunek, ktorem doſkonały miłoſcy doſte-
powac mamy, abym nykogo nieſſądziły: ſą bowiem wzgro
mādzeniach zakonnych, wiele podobnych fariſeuſom: ktorzy
co kolwiek bracia uczynią, poſwemu ſſądzą ypotępiaią, fa
ryzeuſſowie wprawdzie nauſnie chryſtuſſowe ſkarzeły zeſie
wedle uſtaw zakonnych ſtarodawnich nieſprawowały. czemu
mowy u mateuſſa, ucznowie twoy przeſtępuią uſtawe ſta
ſſych, abowiem nieumywaią rąku ſwych gdy chleb yedzą
że ſſabat gwałciły. oto ucznowie twoy czynię czego ſię
niegodzy czynic wſſaboty, że niepoſciły, yczaremony nieza
chowały, czemu my fariſeuſſowie poſcimy częſto, ā ucznio
wie twoy niepoſczą; tak pomienieny bracia uczyniwſſy
cenſſoramy yſſedziamy bracy ſwych uczynky ſłowa ymyſły
ſſamemu tylko Bogu podobne dowiedzenia ſſądzą yako
ſię iem podoba, przeciw ktorem mowy pan czemu wy
przeſtępuiacye przykazanie Boze, zoiadky pycha yzienawy
ſcy ſwoy, āza nienapyſſano nieſſądcie niebędziecie ſſądze
ny, āyeſly inſſych ſſądzycie yſłowa ich abo ſprawy ro
zbieracie, patrzcie byſcie naſſądzie pańſkiem ſtraſznego
wyroku nieodnieſły. Takowy ſſędziowie wtrącaią ſię w ſſę
dziſtwo pāna chryſtuſſowe, bo ociec dał wſſyſtek ſſąd,
ſſynowy nieſſynom przywłaſſczonem, āle ſſynowy urodzonemu
nie tym ktory ſſę ſługą ykreatora, ale onemu ktory ieſt
Bogiem, oycu rownem, ktoremu rzeczono powſtań boze
ſſądz ziemię, bo ty odziedziczyſſ wſſyſtkie narody, yza
ſię, ābowiem Bog ieſt ſędzia, oiakież głupſtwo ſtudze

złemu, y wynowaycy wdawai się w ważny urząd, y nagodność
nawyższą Bogu samemu własną possiądź się, Nierz;
cudzego, niebacz czem cię nieuczyniono, strzeż się mowi
Bernat S. być cudzego żywota, abo dwornem śpiegiem
abo srzyczy sędzią, choćby co wiedział y widział nieporząd
nego, ani tak sądź bliźniego, ale więcy omow, wy
mawiay yntencyą, iesly uczynku niemożesz, niewiadomo
scią, nieobaczeniem, przygodą, ażeśli iawna y yasna
rzecz, odymuie mu wszystkie obrony. przecie sobie per
swaduy. y mow sam wsobie, zbyt wielka przyszła nan
pokusa: docżegoby mnie była nieprzywiodła. gdy by
iey maie kusić było pozwolono: kto tak upadły bracy
y krewkości wymawia y przeciw inszem miłości ożywia
ten y pokorę wsobie pomnaża y pogardę swą: przetoż przy
gody podobny abo większy niż nabrała przyszła wolen
iest: podobny mowię, przygody, bo wszystkiem yawna.
mowy, Kassyan: że tasz przyczyny y złości naydują się
w mnichu wktory on ynszis śmie possądzać, abo wynno
wać, przetoż lepy sądzic samego siebie, y pilnością strzec
wewszystkiem, niepytaiąc się iako kto żyie y ynszemy ob
cuie: y zaprawdę gdyby moiemu doświatczeniu wierzyc
ćczyano, wyznałbym szczerze że ylem kroc brata ktore
wczem possądził, tylem kroć wkrotkiem czasie, toż y
wsobie sam znalasł. y ktora my się złość abo defekt wbra
cie moiem niepodobała. wsobiem yą miał zaraz

ābo zaniepodobną, abym bel mogol ynaczy uczynic: A. Jego sie bardzy bać trzeba że cięzy upadaią ktorzy ynich posądzaią: daie to znać Pan Jezus u S: Lukasza, gdy ta kowych obludnemi nazywa: obludniku wyrzuc pierwy trąm z oka twego, a tedy przejrzysz abys wyiął zdzbło z oka brata twego: ktory prosze iest trąm. ktory z oku nta kiych, ktoremu Pan wyrzucić nie zdzbła z oka bratarskie go dobywac roskazuie, iedno sąd bezpieczny y śmiałe do mniemowanie sie umysłow ludzkich: ktoremu to trąmem ā grzechy bliźniego zdzbłem porownał: iedno isz zgoła na wszem, ālo powiedzy grzechy ynszych posądzanie, wiedzsem grzechem iest niż defekty cudze, wziątem to z doroteu sza uczonego mistrza wywodzie duchownem, Pan mowi zdzbło grzechowi, a posądzanie balcze przypodobał, isz po sądzanie przechodzi przewyższa każdy grzech: przewyższa zaprawdę. Bo pyszny sędzia ynszych nauwząd Bozky na stępuie, y sobie sam głupie niebezpieczeństwo takowego upadku zasługuie: cyssza rzecz iest bowiem wten doł ktory wydziesz im sie brzydzisz wrzucić siebie samego, niż bysz niewiedząc iako kto drugi upał, takisz grzech uczynieł. I ty

Ten mol bracy pogarda y posądzanie ich, ludzy duchownich sprawy, y sprawiedliwoscy psuie: yako onego ffaryzeussa zniszczeł nabożeństwo: ktory pokornego publikana wzgar dząiąc: Boga nasię obrązieł, jego sprawiedliwie odrzuceł niestał ze dziękował, ale że brata sądzieł, y bliźniam w zgardzieł, tak sprawiedliwoscy ynsze pobożne prace i

zwoię

stwoie, szedzio inszyszes, pycha twoia y zła wola skazy, nie
mogą się Bogu podobać: bo gdy inszyos wprzypomnowaniu,
abo osspalstwe ssądzisz, swy mocy twe prace przypissuiesz:
ktore nietwoia moc, ale pomoc Boska wtobie sprawiela
wszessco pycha cie, wzdzy bo dobra przyrodzone Bogo: ana
przyrodzone siełom swęm przyznawasz - - - - - -

To ogołem owszystkie posądzaniu, potrzeba nabo dotknąć
wossobnosciy partykularnics grzecsow posądzania abym
zpics umiely ynsze takowe rodzaie grzechu poznawac:
ktore wsługacs Bozyos narussaią y wątlą miłosć: A
takowycs dwa połky są: yjedni zbytnią ostrosc, drudzy:
zbytnią łaskawosć wprzełożonics ganią: wowycs pierssics
te ustawycznie misly się, roią: lo potakizbytny pilnosci,
ypotakics kłopotacs temu starssemu. ze otak mała rze
gotka się sorowy kiedy iey kto niechowa: ąza to godna
tak wielky pokuty iako on daie. wielka rzec ze się, gdą
ssem dlugy mową zabawięm zdrugiemy. sukniąmy kra
wiec ssusptelno urobiel czoss natem: postano my zmiasta
upominek awiec go niewziąć: astarszy tak oto gro
my taiąc zawstydza, niema ten starszy coby nąmny rosstrop
nosciy. nieumie bracy rzadzic, pełen skrypułow niepotrze
bnycs: drudzy zasz przeciwnem sposobem mysla, acosię
temu starssemu dzieie że oten dasek nyc niemowy.
czessmusz ten brat tak iwiele sobie przebarkza: aniekarze
go: czemu ten brat niema robyc czgomu każą ladaco
gyny, amiely starszy. by gefra mylczy, pocso przeto

zonem zostawał kiedy nieumię doyrzeć, any radzic na
szy nieswoirze: by miełe mało, nieobrząsnie się nykomu
wszyszy tesz czynią co zgą: dałzebym ia drugiemu regotę
przestępować zlebymy przestąpiel: Oto sędziowie są
dziow: oto przełożeny nadprzełożonemy: Oto krolowie
krolow: o ktorych iednak mowy Pan. u Ozeasza. Ony
krolowały, a nie zemnie: książęty bely a nieznałem: bo
ich nie Pan ale pycha dotego przywiodła. Owy pierszy
są miłośnikamy wolnosci obroną grzechow nieprzyiacie
le krzyża Chrystusowego: ktorzy nieswiad opuscyely a
le go dozakonu z sobą wprowadziely: slepy są y
wodziowie slepych: ktorzy niebaczą ze się poczytac za rzecz
małą niema co się Bogu niepodoba. y zakonna czystość masz
Ci zaś wdrugiem połku poczesky grzeszą bardzy bo pod,
płaszczykiem doskonałosci błądzą: ktorych szalenstwo, y po
łapiania niebespieczenstwo. nie ia ale S. grzegorz
powaznie nieco opisze. wiele kroc złem, ze poiąc nie
mogą niepodobaią się mowy sprawy łepszych, lecz tem
potezny odszemrania poskromic się iem trzeba. ym mni
wiedzą dlaczego dobrzy to mowią, abo czynią: wiele
kroc pozwala sobie umyslnie przełożony mowic to abo owo
uczinic co się poddanemu błędem być wydzy, wiele mo
wią mezny co się słabem niepodoba bo się natem nie
znaya: Czego beł pierwy obrasz, Ona skrzynia testamentu
poczylona, ktorą ze Lewyta zadzierzał rozumieiąc ze upasć
miała gdy woly wierzgały, zaraz go Pan zabieł: To
iest dusza sprawiedliwego iedno skrzynia testamentu

ktora

ktora się nakłania gdy woły wierzgaią, iż wiele:
kroć przełożony choć porządny: gdy się poddany iego po
mieszaya: zmiłości y zpusalenia się ich przeglądać wszyst
kiem musi: a przecię to co czynić musi, głupiem podda
nem ida się bładem, y niaumieietnością: y wiele ich
rzeczy ściąga, to iest strofuie starszego, i taiemnie, po
kaznie. tac nieprzełożony bładzi ale ony w postępku,
żywota swego ustaia; Ci strożowie ostrości y karności
maią taki uraz dobraci. tęgie ona Apostolska nauka,
Aty co: że cudzego sługę sądzisz: panu swemu stoi a
bo upada

Otworem owocu doskonałoscy tży kto iest nykogo nyeobmawiac

Wtory owoc doskonałości co się tknie bliźniego,
nykomu słowem nieprzymawiać any ukrzywdząc. ale bli
źniego swego y na stronie dobrze wspominac zobroną,
sławy iego: y obecnie skaźdem bacznie y przyiemne mo
wić. ten owoc zbierać mamy zmysłem do skonałości;
pana zbawiciela naszego zniego się ostrożnie mowiąc
pilnie ucząc, Tą łaskawość zbawiciela naszego ktora
wiego przenaświętszych słowach znaczna była, iego prze
ciwko nam znakiem była, przetoż ludzie doskonali
w ktorych miłość iest prawdziwa tymże znakiem oświad
czać maią: naprzod krewkości y defekty braciej swoich mil
czeniem pokrywać, a onych na stronie niemowić niesła
wać wedle nauki chlasyastyka: słyszałeś słowo przeciw
bliźniemu twemu, niechże zaraz umrze wtobie, i ufaiąc
że się nierozpuknisz od niego: Są bowiem ludzie tak

grdła cżaßnego że defektu namnieyßego bracy swy
poth[k]nąć ystrawyć niemogą, ále skoro obaczą ußczyßą
co i ágo gorßa skoro poßadzą wczem: niebacznie wyrywą
zatrzimać wsobie niemogąc: przeto zasługuią sobie
co iem eklezyastyk obiecał. Biada człowiekowi
dwoyßego serca: y ustom złośliwem, y rękom złe czyniącym
czem, y grzesznykowi który poziemi chodzi dwiema
drogami: Takowi bowiem maią dwie serca, iedno
pokate ymiłościią siebie rozprzestrzenione, wktorem
grzechy własne kryią y iako trupy wgrobie zamykaią, i
Drugie subtelne zazdrościią ściśnione tak bardzo że wni
m namnieyßy znaki cudzy przechować niemogą: usta
maią złośliwe bo nic ynego niemowią iedno ogrze
chach cudzych: dobrą sławę zwrodzoney złości swey: abo i
mazą bliźniemu: abo iesly pomazać niemogą, uimuią
Ręce ycz złośliwe, bo choc iemy bliźniego nieudeżą, ię
zykiem y słowy ßoßwice mu skoßzą: dwiema drogami
ydą, yedna która grzechy swe kryią, abo wymawiaią,
druga która nabracią swą zawße skarżą, ieszcze to rów
nieyßa co eklezyastes oniej mowy, srosßy nanieś Bernad
S: zdraycą iest każdy mowy który dotego pańskiego
zamku nieprzyiacioły iego wprowadza: a takowi są
obmowcy, przebrzydli Bogu, bo niezgodę sieią, i bracią
zgorszeniem psuią: Wpokoiu iest mieysce panu u
czynione wniezgodzie dyabeł ma mieszkanie swe. Nie
dziwicie się bracia że tak ostro mowie bo prawda niepogla
scą nikogo

Prze

Przełożonemu odnieść wystepek drugiego nie iest wystepek ani obmowisko

Z dekłtem braterskiem yść do przełożonego bać po przestrodze ypna
pomnieniu brata bać bess przestrogy miedzy temy ktorzy się
siebie zaprzeły, Nie iest any obmowisko any taiemne szeptanie
a daleko mny iest przeciwko miłosci, by tylko te trzy nauky były
1 zachowane. Pierwsza aby niewtem czass kiedy się gniewamy
yzle przemiszlewamy ale uspokoywszy się, iuzatywszy się brata prze
łożonemu odnosiely co naniego wiemy, bo toss iest zgniewu u
derzyć iako ynszemu odnieść, temu ktory ma moc skarać g
niew wpomscye abo wkaraniu niepomny nastusznosć miare przy
2 dy wobiawieniu cudzego błędu przechodzy. Wtora aby skarga
niebeła wnyssem brata wczem uszkodzić ale tym tylko sercem
aby zły niebał złem wiecey y ktory smierdzy wiecey niesmierdział
ale aby zdrogy zły naprowadzony pomogł dobrym dobrego y
swiatem być nieprzestał: Bo iesly czo złego myslem sprawyć skar
gą, takowe powierzanie się starszemu defektu braterskiego nie
do miłoscy nalezeć bedzie ale do obmowyska zły woly. Co bowie
wymowy obmowcze yzly przełożony stego czego się dowie we
zmie okazya, kiedy ten co oskarza niepoprawy ale iego zaw
stydzenia zsławy iostawienia szuka: oko tak złossywego niciest
proste, choć przełożony złosci iego do naprawy winnego uzywaiąc
3 doby iest. Trzecia aby defekt braterski. szczere iako iest wsa
my rzeczy i wprawdzie iako się stał bess przydatkow był odniesio
ny, bo niektory abo zradu abo zbytny obrony zakonu, małuthie
niedbalstwo odnossząc czynią zmucsy zelania przed przełożonem
iakby iuss dla tego samego miał klasztor upaść abo zakon ustać

Niedość nieobmawiać trzeba i obmow niesłuch[ać]

Proć tego dozachowania miłoscy doskonały trzeba wsłowieeś co
więcey zachować to iest abym nietylko nieobmawiały ale any
obmowczow niesłuchały czyniąc co Salomon każe: oddal odsiebie
usta przewrotne, awargy uwłaczaiące niech będą daleko od ciebie
yco psalmysta osobie napissał: Uwłaczaiącego blysniemu swo

mu

swemu potaiemnie przesladowałem : Nyc tak bardzo miłosci
braterskiy niepustoszy : iako slepy wucho icziudziech złosciach mowy
bo słowa ich ze niezmiałosci pochodzą · ze braterskich niewszo
mynaią tylko uczynky przyganne pokazku dloupzykrzenia y nie
nawyściy nakłaniaią : Wspomyna otem chlaziiastes gdyby u
kasiet wasz poczęsu, nic niema mny nadań ktory potaiem
nie uwłoczy · bo iako niezaraz poczuie kogo wasz uże asz mu
sie ziąłrzy · tak kto rad oczuidziech defektach powieszy sługa
miłosci ktorą miał dobrata, oiego grzechu gęsto słuchaiąc ubraza
Lec spytasz maszy zawsze oczuidziech grzechach niesłuchać czy na
czasz potrzeba i słuchać iwierzyć · Mozem ucza niabronić kie
dy ten ktory odnosy porządnie czyny · bo dwa sa czasy mowy
S. Bazylyusz ktorych sie godzy obłyzmiem nastronie co mowić
1 Pierwszy kiedy kto powinien z drugiem sie znosyć na
to obranimy yrackie iako być ma wymowaycza karany-
2 Drugy kiedy potrzeba zabiegać złemu by kto zniewiado
mości niekumał sie, zaszem rozumieiąc onim wszystko do
brze, gdysz Apostolskie roskazanie mamy abym sie niem
iesały stakiemy by dusza nsiac niewpadła · procz tych cza
sow kto odrugiem mowy skrycie chcąc mu nielaske zied
nać iest obmowcza by dobrze prawda beła co mowy przetosz
miełosnyk prawdy ieśly chce miłosc blyzniego mieć niena
ruszoną niech usżu swich strzeże od tych ktory niezycza laski
drugiemu grzechy bac mała bac wielkie raczy powiedaią -
A kiedy obmawia iuwłacza, człowiek poważny, ktoremu się i
sprzeciwić inapomnieniem usta zawrzeć nieiest rzecz można,
przynamny zmarszczeniem twarzy abo zasmuceniem masz to zga
nyć Rzecze S. Hieronimem ia nieuwłaczam, any oskarzam ny
kogo, słucham tylko, wymowka to bracie ale nieważna u
Chrystusa, słuchai co Apostoł mowy Nieblącie nieda sie Bog
sziebie nasmiewać, On wydzy serca my tylko twarzy wydzimy

Insze grzechy sżą mowić na stronie a mowić w oczy

Tymi pomienionemi sposobami grzeszem przeciwko miłości y sprawiedliwości razem kiedy obraczy na stronie mowięmy, lecz kiedy w oczy abo przy ich bytności, trzeba się chronić grzechow, obawiać ze dwu stron: ieden abyśmy nic niemowieli co by ich do gniewu przyczyną bić mogło, abo ich wstydowi nie szkodziło, Drugi aby z nich przyczynę maiąc sami gniewu szkodliwego czo nie uczynieli abo niewymowieli, bo swary y słow zasłowa oddanie iest iako zupustu odięciem stawidła wypuszczona woda, ktora ogień miłości w sercu świętych gasi, y społne ochłodzenie mnoży: słowo iedno niebaczne gniewu iest iako strzała ktora zraniwszy mowiącego, zabija słuchaiącego: iedno iest ale nieiednego obraża: bo y mowiącego fozią nadyma, y słyszączego zasmuczeniem uczyska, a związek miłości targa, to wykładaiąc Eklezyastyk napisał: kto czyska kamień na ptaky, spedzi ie: tak ktory łaie przyiacielowi rozpędza miłość, y rozrywa przyiaźń: Bo miłości własność miłuiąc przyiaciela iego niedoskonałości pokrywać: ktory powinności nieoddaie przyiacielowi: kto w nieprzyiaciela się obrociwszy sromoci brata niedostatky iego naoczy mu zrzucaiąc, gwałci w sobie miłość kto skaluiąc brata, tak przednią cnotę zniewaza: gwałci y w drugiem bo go słowem ukrzywdziwszy przyczynę daie, przyiaźń w gniew i w furyę y według nienawiść obracaiąc: trudno powiedzieć iaka iest praca, potwarzą uranionych przywieść dopierwszy zgody y przyiaźni, umiera odcierpliwości, mowi Bernat .S: raną noszący w sobie, y wzdychaniem rozbiera iac ły duszę swą, myślić oczem inszem niemoże iedno, o ciężkiwości, ktora go podkała, niemoże się modlić, niemoże czytać nic świętego abo duchownego rozmyślać, zaczem dusza ta niemaiąc obroku swego zwyczaynego mgleie umiera za ktorą Chrystus umarł

czoss tedy zapocięcze, ty stąt masz, modlitwa twoia ycho kol,
wiek pocznięsz abo uczynisz iakoć poydzie wposzytek, yeśly chry
stusa w sercu brata ktoregoś rozdraźniel do zasmucenia przywod
łeś, ushaszą się syn matky moy walczy przeciwko mnię
y ktory sęmna pożywał potraw słodkych napełniel mię gorzkości
yeśly rzeszesz niesłusznie się tak bardzo o tak rzecz lekką, torbu
ię: odpowiadam im rzecz lekcieysza przed się bierze, tymeś
ty powinien beł bardzy od tak lekiy rzeczy powściągnąć się,
ącz ia niewiem iako to zarzecz lekka, mieć, co iest więcy nisz
się gniewać. gdysz i to samo podlega sądowy iakoś iusz sły
dziego samego słyszał wyszy, aza to rzecz mała ktora się o
braza chrystusz, ktora cię naszad boży pożywa gysz strasszno wpaść
wręcze Boga zywego sprawiedlywego ------

Do doskonałości należy opotwars się niegniewać

Kto z tego napomnienia postanowy nikogo nieukrzywdząc
mieć usta zawarte aby ięzyk powściągnął się od złego ywardy
iego niemowiely zdrady, niema natem stopniu czystości przesta
wać ale się brał do wyszszego, to iest aby się nieumiał any czczyał
gniewać kiedy iego samego potwarsz iaka abo uszczypek potka-
pana chrystusowe czystości wsobie wyrazaiąc ktory kiedy go sama
rytanem yopętanem nazywano, sercem spokoynem, twarzą weso
łą, słowy łagodnemy odpowiedział, yia diabelstwa niemam
ale czczę oycza mego awyście mię nieuczcieły: skromnie przy
mowek niecz słucza, yako wody nasz namielszy ukrzyżowany,
tak wiele urągania, potwarzy, y słow uszczypliwicz ussu nie
godnycz spokoiem słuchał yzoyczem swoiem wiecznem wzywa
wiaiąc do ludzy nic nierzekł wszystka pomsta zawszy pek
niecz będzie wrzynny skromne wyznanie. abo ieśliszsz nie
powinien skromna ypokorna odpowiedź, bowięm odpowiec-

łagodna uśmierza gniew, niewiele zaprawdę chce od miełośny
swego Chrystus, kiedy to tylko wyciąga poniem aby słowo błaha
skie które szkody nieuczyniło więcey, iedno że po powietrzu zabrzm
iało, cierpliwie zniosł: Niemasz nic trudnośći słowo przykre
wytrwać odktorego nic szkody niecierpi, a ten który ie wymowił
sam się rany i naczłoszę przed Bogiem zarabia, iesły kiedy
przeciwko tobie nieprzyjaciel twoy powstanie, mowy że mass cię
ham pisz, człowiek duchowny i naboszny, życze co tobie niewdzięc
nego zac cierpliwy myslę odpowie Bog zacię, i stawy się
za krzywdę twoie: y bedąc sprawiedliwem niepuscy bez kara
nia słow szkodzących bliźniemu, choc się kto nacię srozy, choc strzysz
czanby i taie coć zakrzywka, osam osobie daie świadectwo że
dobrem nieiest, aby iesły dobrem będąc scierpisz zasługić
przybędzie z niego: głupiem zda sie być zwyciężonem y pokon
ionem: ale u Boga y u Aniołow iest zwycięzcą: niesłowa pły
wa czystość wieczna do nieba szuka: bo przez wiele utrapienia
potrzeba nam wnisć do królestwa niebieskiego: kiedy się z po
twarzy ludzkiej pokussy opadną, mowy S. Bazyliusz: u ciebie
probować chcą, iesły przez cierpliwość mocno przy Bogu
stoisz, czyły się przez gniew do diabła skłaniasz, day czas
myslom twoiem obrać co iest lepszego, gdysz iedno z dwoj
gą być musy: abo nieprzyjaciela nieskromnością swą na się
zaostrzysz, abo pogardą krzywdy którą masz nieprzyjaciela cię
zu utrapisz, a mężny zwalczysz y nadniem się pomścisz, cze bowiem
cięszego przeciwnikowy twemu, y ako że ducha i umysłu twego
niemoże potwarzamy zniszczyć y zaśmucyć: Niepsłuy sercza, any
się day poymać, temu który cię złą mową ułapić chce niech szcze
ka darmo niech mruczy asz się rozpuknie.

A słusznieśmy otyc znakach cierpliwości namienieli bo niektorzy
kiedy ich krzywda potka słowem się niemszczą, iednak zmar
szczenia twarzy y ynszich iestow nieskromnich utrzymać –

niemogą, ktoremi się gniew wnętrzny y niespokoy wyiawia
choć takowe znaki niemniy się krzywdy mszą, y wet zawat
oddaią, iako też kiedyby słow dziesięc uraźliwich zaied
no odpowiedział: Są niektore znaki mowy dorotkuiś
Bliźniego uraziaiące, są weyżrenia przykre bardzo ziaśnie
czyniące bliźniego przetoś y takich znakow poruszenia z gniewu
wnętrznego miłośnik cierpliwości prawdziwy umartwiac
ma w sobie bo serce łaskawe ciche miłoscią osłodzone nie
tylko słow przykrich, ale any gestow nieprzyiemnych abo do
tkliwych niepozwala

Trzecy owoc doskonałoscy ży wszystkych wspomagac uczynkiem y przikładem

Ostateczny owoc miłości doskonały wtem pokazt, aże
bym wszystkiem bliźniem pomogli do dobrego uczynkamy
y przykładem: ktory owoc daleko zacny niż pierwszy zdrowa
żywota pana zbawiciela naszego zbierac możem, Uczynkamy
bowiem napierwy y naosobliwiey zbawiciel nasz miłośc swą pr
zeczywiście nam pokazał, wiele dziwnich rzeczy dla zbawienia
naszego czyniąc: Począł czynic y uczic napissał Łukasz S. pier
wy czynił potem zas tego uczył co czynił uczynkiem na
uke, obiaśniaiąc, Naylepszy sposob uczenia sprobowawszy sam
uczynic, dopiero uczic, iako zas przeciwnem sposobem to ynszem
zalecąc y czinic kazac czego y palcem niedotknął, rzecz śmieszna
y głupia, nic oziębleyszego nad mystrza ktory tylko słowy
uczy fylozofiy, bo to niemistrz ale huglarz obłudny szalbie
rz y ypokryta, przetoż zbawyciel ktory się zawsze nieszczerością
obrażał, y obłudnością brzydział nic nierozkazował słowy czego
by beł sam nieczynieł: Lat trzydziescy uczał a myslząc
czynieł y trzy abo cos wiecy rokow słownie uczał co przedtym
sam czinieł a przynaucżaniu pracował y nieprzestawał a
by ludzie zrozumiely ze miłość wiacy uczynkiem niż słowy

się pokazuią

Doskonałość miełoscy braterskiy do miełoscy doskonałÿ chrÿstussowÿ przecyn nam sstossowac trzeba

Tą formą ÿprawÿdło doskonałoscÿ niech każdÿ ma zawsze przed oczama swemÿ, ábÿ się doniego stossuiąc, wewszÿsthiem miełość braterska ktora ma wssercu doskonale uczinkamÿ- zwierzchu pokazał, zan niech bedzie wess, ktorÿ upatruiąc niech każdÿ miełuie nieckowÿ zylko, ale yako chrÿstuss myssery sprawiedlÿwoscÿ, uczÿnkiem y prawda: za niech regoła zÿwot nass każdÿ, wedle tÿ formuÿmÿ wszÿstkie sprawÿ nasze, ā bÿch mÿ uczniamÿ bedąc chrÿstussowemÿ wdobraczÿnnoscÿ przeciwko bracÿ doskonałemÿ belÿ, każdÿ się bÿć rowny słoncem naswiecie, obrazem pierwszego onego prawdziwego słońca kto regość powÿnien sam nassobie czÿstoscya swiatłoscyą, uczÿnkamÿ poszÿtecznemÿ wyrażać, wszÿwocie onem wiecznem kto rego się spodziewass bedziess swiecił iako słońce, niezapÿnÿ się prawda wieczna chrÿstus pan słow swoich: sprawiedliwÿ będą świecić iako słońce wkrolestwie oÿcza ÿch

Doskonałoś ktora nasz zblyzniem czyny iedno wtych się słowiech zamika: to iest przykazanie moie abyscie się społem miełowaly iakom ia umiełował wass, A nazwał ią chrÿstuss przykazaniem swoiem isz wszobie zamyka miełość Boża

Słowo tedy pana chrÿstussowe ÿwłasnÿ statut ktorem nam doskonałą miełość blÿzniego nakazał iest ono ktore nakonczu pÿyostatnÿ wieczernÿ wymowieł: to iest przykazanie moye abÿscie się społem miełowalÿ, yakom ia wass umiełował, że to iest statut ÿprzykazanie pana chrÿstussowe odniego samego promulgowane słowa same swiadczą wÿnsszÿch mandatach nÿgdÿ pan nass tÿ formÿ nieużywał to iest przykazanie moye: abÿ się się koniecznie niezapÿ

siegaly

siągały, abyście święta święciely, abyście cziely rodzicze nigdy nierzekł, to iest przykazanie moie, abyście niekradly etc. Co większa gorzywnieysza nigdy nierzekł, to iest przykazanie moie abyście miełowały Boga, zewszystkiego sercza waszego yzewszystky dusze wassy. yzewszystkies myśly wassy, iakom ia umiełował wass: Ale rzekł, toiest mandat moy abyście się wespoł miełowały yako ia umiełował wass: Czemu tę miłosczy powynność przykazaniem swoiem nazywa. Iżliko że wtem przykazaniu, yako wprzykazaniu miłosczy Boga, doskonałość nam roskazał, ymiłość bliźniego wszystkiego zakonu koniecem wszystkies mandatow Boskych summą być pokazać chciał: kiedy ociec siła ssynow mayąc, nayednego palcem skaże yrzecze to iest ssyn moy, zna się dowszystkych że iego ssą, ynie mowy, nato żeby ktory niebeł iego, yiednak ukazuie że się zkelikt miełosczy wiecszy iego wylewa natego ktorego skazał yswoiem nazwał: Tak Pan Crystuss stanowieł siła roskazał siła kpysacie niemienia by ktore po stanowianie beło przykazaniem iego, niezeby ktore przykazanie ynsze niebeło iego, gdyss onia t nayważszy zakono dawcza, ktory zakon tasny dostatecznie prawem obwarował y konstytucyjamy ostoczieł, moczą onego przywyleiu ktory miał: postaw panie zakono dawcze nadnamy aby wiedziały narodowie yss ludzmy ssą. Ale dla tego yss to przykazanie, pierwsze myeisce ma, y iako yosef bracyą, słorcze gwiazdy ynsze swiatłosczią swą gasuie. Czemu zas to przykazanie zacznieysse iest yprzyiemnieysse nadynsze, iedno że iest przykazaniem doskonałoscy ktore przykazanie doskonałoscy inssies mandatow pańskych koniec swoy bierze. Anielylko tą formą słow przykazanie omiełoscy doskonałość iey wyrażieł: ale ydrugiemy słowy kiedy ie wiaryis taiemnyczy Nowem etc. przykazaniem mianował

Przykazanie Nowe daię wam abyście się społecznie mie-
wały yakom ia wasz umiełował: yakosz to nowe poniewasz-
wstarem zakonie iusz było podane y promulgowane: Downie
dla tego że ie nowiem sposobem postanowieł Chrystus ytego
iako taka mietość blyzniego: ale doskonała, ktoraby mie-
tość Chrystusowa, przecywko nam pokazała, wyrazieła, wszyst-
kiem odkupionem nakazał: zgadza się ztem. S. Cyrylusz
Nietylko przyrzekł mandat nowy daię wam abyście się
wespoł mietowały: ale coś nowego przyczyniaiąc przydał
yakom wasz umiełował, tak się wy wespoł mietuycie --
Zowie tey Chrystus mietość braterska, naśladowniczą iego
mietości przeciwko nam: Mandatem nowem y przykazaniem
swoiem: bo wniem przykazuie taky stopień mietosći, oialiem
się sługom Bozem wstarem zakonie any śniło: to iest a-
by kto zabracią swoię, dussę swą połozył: y iasły potrzeba-
zdrowia nieżałowac cyelesznego
Druga wmiełości blyzniego iest mietość Boża iako zzrzo-
dłow strumienia ktore zniego płyną: przesz mietość pana
Boga mowy grzegorz S: mietość blyzniego się rodzy: A-
przesz mietość blyzniego mietości ku Bogu przybywa, kto o
mietość ku Bogu niedba: blyzniego mietowac nieumie, wo
ten czasz znacznieysza mietoć wnasz ku Bogu ym się dousługo-
wania blyzniemu, zawięcy mietościyą Boga zniewalamy
ssobie cięsko czyniąc, yako zza sprosćy strumienia poznawasz
czystość zrzodła: Mietość tedy braterska zawysła na mie-
tości Bozy yako od czeszcy swoy przednieyszy ipierszy bez ktory
mieć swoy całości niemoże - Myetość Boża iest działo woly
nassy nakpoiony łaską Bożą, przesz ktorą życzemy dobr nassyc
wszego dobra poczatkowy, to iest Bogu Myetość Blyzniego
tysz woly iest akt, ktoram zpowodu mietości Bozy prag-
niemy aby blyzny beł uczasnykiem dobra Boskiego. Owa

mietość

mielosc mielnie Boga ynszego konca nieszukaiące sczerze dla niego szamego: za tesz zenze koniec upatruie. Bo niemiłuie brata dlatego że iest bogaty, abo mądry, abo przygodny. y szczodry, ale zynszy przyczyny czalnyeyszy yż iest Bogu miły yże szam Bog mielosc braterską swęm przykazaniem fundował. Przykazanie mielosczy Bozy nieiest specyalne yako ynsze mandaty dopewnicz stanow y persson przynalezące, lecz iest generalne, obowiązuiące do mielosczy wszysthich tak złych yako y dobrych tak aniołow yako y ludzy.

Czemu Pan Chrystus mielosc Blyzniego nowem przykazaniem nazwał

Tomasz S. wywodzy niestał zeby nowe było podane było to przykazanie, ale że nowęm uczniom, nowęm wykładem abo obyasnieniem, nowemy przykładamy nowego człowieka deklarowane iest, Nionowęm przykładem iaky skrybowie starego zakonu napyśmie postawiely, będziesz mielował przyiaczioły, a nienawyśczy będziesz miał nieprzyiaczioły swoie: Ale ta nowa deklaracya, mieluycie nieprzyacioły wasze, czyncie dobrze tym ktory wasz nienawydzą, Modlcie sie za prześladuiąciech wasz y potwarzaiączich, abyście byly synamy Oyca waszego ktory iest wniebiesiech Nakoniec ynsze przykazania są doczesne ktore sie abo sczaszem odmieniaią, abo laty y rokamy wniepamięć y wzaniedbanie zachodzą, abo prawo swe traczą przykazanie oświęcie szabatu, w dzien niedzielny iest odmieniony: przykazanie o ceremonyach starego zakonu iusz są nieważne y niepotrzebne yako y szam zakon, przykazan postanowionich dla reformacy obyczaiow wiele ynszych wiecznie swoy koniec. Lecz o mielosczy Pana Boga przykazanie nieiest doczesne, ale wieczne, Mądrze powiedział ka szynan wszystkiego czo nam dano mamy używanie doczaszu potem to yako rzecz niepotrzebna porzuciem kiedy eko

zkonymya panska ustanie doczesna Mielosc zylko nieiest
lymitowana, Bo nietylko tu doczesnie sprawuie wnas dobro
wiecne, ale y wprzisztem wieku pozlozenia tego mizernego
ciala smiertelnego, bedzie wnas niepodobnie skutecznieysza
zaden y deffekt y niedostatek niezessuie, ale nas sposo-
bem nieskazytelnem gorecy y mocny zbogiem spoy. Przy-
kazanie omielosci Boga trwa nawieky. Zakowas dosko
nalosc ma y mielosc Blyzniego bo yta konca miec niebedzie
wniebie: Mielosc mowy .S. pawel nygdy niezginie, choc
proroctwa znyszczeia, chociaz yezyky ustana, chociaz um
neietnosc bedzie zessowana: Oszczesliwe krolestwo mielosci
mowy rycardus ktore trwas nawieky y niebedziesz zbu
rzone, any przeniesione doynszego narodu

Przykazanie omyelosci braterský chrystus P an nazwal doskonaloscia, ze dozachowania pra wa kazdego naklanya

Iesliz ta doskonalosci czesc ktora nas ucży obczowania zbra
cya, ma wsobie mielosc przeciwko Bogu bo czyny ze
mieluiem bracya dla Boga zedyc nietrudno poznac ysz
y ynsze przykazania wsobie zamyka, ydoyces przy wypelnie
nia przymussa, niewiem czemuby inaczy bic mialo bo ya
ko mielosc Boza obfity wielky zdroy zktorego wychodzy,
mielosc baraberska: tak ta iest nakstalt strugy, abo rzeky
zktory sie wylewaia ynsze potoky: rozmaytyes ustaw albo przy
kazan: kto bowiem mielaie braba nyc przikrego any trud
nego niema, wdoskonalem zachowaniu mandabow, swia
czy otem ona ssentencya apostolska, Niebaczcie nykomo nyc
wynny, iedno abyscie sie spolecznie mielowaly bo kto mie
luie blyzniego zakon wypelny: Myelosc owoc iest
cnot, rozmayties spraw, niewiem by to mogl kto iasny
opissac iako pawiet .S. gdy, tak. mowy, omielosci

Miłość cierpliwa iest, łaskawa iest, Miłość nie zayrzy, nieczyni złe, Nienadyma się, Nieszuka swego, niegniewa się, Niemyśly złego, Nieraduie się z złości, wesely się z prawdą, wszystko znosy, wszystkiemu wierzy, wszystko wytrwa, wszystkiego się spodziewa: Co wtasz rzecz iest iakoby rzekł Miłość iest drzewo przepiękne, wysokie, na ktorem sza cierpliwości, łaskawości y ynszych wszech cnot owoce.

Miłość a za niecierpy siła, a za długo nieznosy chociey ciężko? czemu? iż cierpliwa przypatrz się moyżeszowy czo yako z miłości cierpiał: on lud twardy się raz zbuntował drugy raz mu groził kamienowac go chcąc, trzecy raz nye niedbał na roskazanie iego, zato wszystko nieuskarżał się na nich, niebrał się do pomsty, ale zatwiąc głupstwa ich tem im więcey czynieł dobrze: bo choc mogł ciężką ręką pańską szemrania te przykarac kiedy się swoy pobożnoie pomście, nieudał się do karania, ale się z miłości zaś modlał do Boga: Albo im odpuść tę wynnę, abo iesly nieuczynisz wymasz mię z xiąg żywota w ktoryeś mię napisał—

Łaskawa iest pokazało się to znacznie w onem naświętszem patryarchu, yozefie gdy panem pierszem pokrolu został w egypcie, bo bracya przedawcze swoich i nieprzyiaciół, męzoboyczow, dostatkiem doymie częstował, wziąwszy ich z nędze z głodu, osadził ubogacził, bo miłość łaskawa iest. i tem sposobem życzeł szczęścia ludowy paweł. s: oświadczaiąc się słumnieniem swoiem, żądałem odłączonem byc od Chrystusa za bracią moią, iako rozumiesz daleko beł od złości, ten ktory sobie takiego nieszczęścia życzeł, by tylko się dobrze ynszem wiodło: skodłączenia od Chrystusa pragnął Nabożeństwem mowy ovyenesz nie przewynnieniem, abo yakiem grzechem toiest chciał aby do czasu iakiego obecności

swą słodka, Chrystus mu odjął, bo łaski wypasc chrystusowy abo dusze swą wymazać z Xięg żywota dla bracij niemyślet pa wel. s: any tego pragnął. bo tego miełość prawdziwa niedo puscy, yż to nieiest miełość ale głupstwo, ynszych zbawienie swym potępieniem kupować, yabich ynszym beł pożytecżny sam siebye wdać wniebespiecznosć wo przepłosć wciemnosćy ymiedoskonałosćy; Myełosć złosćy niewyrządza, yście tak, bo miełość rzecz wiąże aby blyżniem nic złego nieczynieły. miłosć prętka iest, można iest, yumieietna, do dobroczynno scy, do złe czynienia gnuśna ynieasprawna: stąt ono salomon powiedział lepsze są rany odmiełuiącego, nyż zdradliwe całowania od nienawydzącego: lepsze to iest łaskawsze ymielsze / nietylko dla tego ze miełość ze miełość rany aby chory ozdrowiał, ale tesz yż swą słodkosćyą znieważa, lekuchno bycz spuścza; Myełosć nyemądyma się, okontempt niedba, rada się ponyża, yustępuie swy ekscelency: apo stołowie won czas kiedy iescze wmiełosćy prawdzywy bardzo beły niegrontowny yniedoskonały, apełny miełosćy siebie sa myc, ubiegały się do pierszych myeysć yurzedow. ystał się mię dzy niemy spor: lecz po zmartwychwstaniu panskiem, beły ia ko nieony wmiełosćy dostatecznie postanowieny, Myełosć nieiest czy pragnąca, bo yako dla wczasu abo honoru swego członky wciele spot się niewadzą, ale się głowa raduie kiedy nogy boso niechodzą, choc sama czapky niema: nogy zas ra dewydzą kiedy głowa wienyu abo wsobolu, choc same w prostych trzewykach, tak ymiedzy temy ktorzy się miełuią prawdzywie: niewoszczyna się żadna poczewka dla godnosćy abo urzędow. wmiełosćy doskonały brat wienczuie bratu kiedy mu wyszy postąpić każą, choc sam postaremu iest miedzy pośledniemy, gdy go chwalą aiemu przymawiaią ygania, czemu; bo nieiest czy pragnąca ymiełuie prawdę

Miełość nieszuka swego, iać naprzykład pana Chrystusow
niepodoba się sobie any zyskow swoich szuka: Niewsczy się,
Niechayże gniewu: Niechowa wpamięcy krzywdy swoy-
niepossządza, any się domyśla nabracyą kiedy się czo stanie
bo Miełość niemyśli złego jestem niema towarzystwa, skład
szczy wolności się chrony: bo się nieraduie zniesprawied
liwości, Myełość raduie się sprawiedliwości bo iest my
strzynią dobrych wierną pomocznyczą pobożnych, nieprze
robioną: any ustraszoną trudnosczyamy abo przesladowa
niem yż wszystko znosy dostoy każdemu: Miełość wszyt
kiemu wierzy co wierzyć potrzeba: wszkiego się spodzie
wa czego się spodziewać godna, Nyeskwapliwa statecz
na, obietnic cyrpliwie czeka, Wydzysz że iusz iako mie
łość braterska wszystkie cnoty węgłowitku rodzy idoskutku
przywodzy: iako. S. Paweł powiedział do wszystkich uczyn
kow swiątobliwych popycza powtarza to nadrugiem
mieyscu ąz krocyucżno kiedy miełość nazywa zrzodlem
owoczow ducha, S. Owoc ducha iest miełość wesele po
koy, Cierpliwość, dobrotliwość, dobrć, nieskwapliwość
cychoc, wiara, skromność, wstrzemięzliwość, czystość:
ktore myeysce wykładayąc Augustyn tak mowy owocz du
cha zdaniem pawła S. iest miełość, Myełość tedy do
wszystkich się przykazan rosczyągnęła, ktora yeden sprzyaciel
Bobowych tem uczciel że ią zakonem powszechnem nazwał—
Myełość iest mystrzyny nauczenia wszergach naszych głośno
mowy, Czo chcesz abyć kto ynszy nieczynieł y ty nieczyn nykomu
y ząs słowamy ktore prawda sama, Chrystus pan, wyrzekła
napomyna, Czo chcecie aby wąm ludzie czynieły - ywy iąm
czyńcie, Pierwy radzy nieczynic złe, potem dobrze czynic
każe: wtem dwoygu wszystek zakon zawyst, y prorocy

bo się

o bo ſię zżaiaſſ ponaſſ nieupomyna więcży, procz tego przeſtancye
zle czynic. apocżnycie dobrze abo raczy uczcie ſię dobrze czynic
aby grzechy naſſe czerwone yako ſſarlat wybielaly iako ſnieg
y by ſię romienialy iako karmazyn, bely biale iako welna
yeſliſſ tedy mielość ſtrzeze ſię zle czynic a dobrze czyny a dotego
dwoyga ſciąga ſię zakon y prorocży tedy ſprawiedliwie ro
znaytem zakonem mielość ieſt okreſzona bo rozmaytych przy
kazan ſtrzeze

Doskonała mielosc braterska nazwana iest przykazaniem pana chrystusowem ze nawszystkie choroby iest lekarskwem

Medyk podlugżych rozmowach ſpenitentem ſwem ochorobie
iego yorozmaytich ſrodkach uleczenia iey tem zamknie: Zoc
roſkazuie, abyſ ſię trzezwio chowal aby abo owich ſię potraw
chroniel bo bez tego niewſkoraſſ byz wſſytkie ablyky poiadl,
tak własnie niebieſki lekarz chryſtuſ uczyniel okolo ſwego cło
wiego ktorego lecżyc znieba ſtapiel, wydział ze ſię, ſkrot ona
uczta ſatanſka wraiu, ze uſtawycżnie pragnie dobrego bytu
naſwiecie, nakʃora trucżyzne, rozmayte mu rzeczy opiſſan
belo, zdawna zmacżeſcy rozdzielono, niebedzieſſ cżudzolozyl.
niebedzieſſ kradł, etc, chryſtuſ pan bedac wciele ludzkiem
iedno mu tylko radziel. yrzekł to moya rada to nawiedſſe
roſkazanie, nanieporządna mielość waſſe, ktora ſię pſuiecie
mieluycie ſię ſpolecznie yakom ia umielowal waſſ, mielość
bowięm będac zupelnem zdrowięm duſſy człowiecży ſkutecż
ny, moze kozdego uzdrowyc y dopierwſſy dobroczy przywieſc
ny, moze kozdego uzdrowyc y dopierwſſy dobroczy przywieſc-
umorzywſſy wnich ſklonnoſcy do grzechow Myelość bratercka
wyciąga znaſſ choroby ſkodlywe: yſpoky ſię wte cznotę nie
wprawięm: Nieumiemy tylko ſię gniewac. tylko ſię

torbowac, kto moje wylicziyc omoy miely zakonnyku, yako ty
wiele broyss gdy mielosci braterskiy niemass; jeslly przelozone
go twego niemiluiess niebedziess mu postussny szczerze wola y
rozumem yako potrzeba: ale tylko dla wstydu, dla pokuty, albo
dla yakiego zysku, yako niewolnyk, iesly myssorza duchownego
niemiluiess niebedziess mu ufal, Niebedac smakowac any po
rady, any nauky tak iako byc ma, zebyss ie brat iako zrzeku
ssamego Boga: yesly sie nabracia swa zwasnyss molosc swo
ie odnies odwrocziwssy, O boze iaky zywot twoy bedzie, kto
sie przedtoba wybiega, kogo nieposszedziss okiem zle niebedziess
rozumial. yako zledagego niecierplywy byc mussiss, yako to
ba nieprziiaciel dussny twoy. by pomiotlem bedzie ssobieczy
niet uciechy: flwtakiem sserca pomagzeniu ktore sie staia -
przess niedostatek mielosci, yako byc mass zdrow nadussy ya
ko mass postapic wcznoty, kiedys y yednego momentu nie
spokoyny. kto wypowie czo iakos iest oszieblem yesly ta mielo
scia pogardzass: yako galazsge wssystko natem zalezy aby zyn
ssemy wiednem kriu beta yszeta gdyss zniego zywot pochodzy
ykwiecze moc swoie, y moca korzenia swego owoc ~~bierze~~ rodzy. -
tak czlowiekowy duchownemu, zbyt iest potrzebna mielosc kto
ra czlonky zgromadzenia wiednosc zebrawssy zycz zywotem
y glowa panem chrystussem spaia **N**uss kto zrozumie,
yako sciebie kaleka yeslyss iest czlowiek bez mielosci kto bo
wiem niemielu, wiele czyny wiele mowy co ynssem bardzo
przykro slyssec ycierpiec, a on niebaczy tego dosiebie nieczuie
nic: strudnoscia ma chorremu postuziyc ten; abo staremu wczem
dogodziyc, abo komu wpotrzebie sie ozwac wkiem niemass
mielosci: ktora nass budzy ktora dodaie moczy yszczy aby
sie bracia przinass abo przess nass dobrze: **D**obrze zaprawde
pan mielosc braterska, nietylko naulerzenie duss zalecial

ale tesz ią, sercem żywota duchownego nazwał, onemi sło-
wy: Synu daymy serce swoie: yż wpośrzodku cnot ma
osiadłość swoię, nietylko nam zdrowie daie: ale y ożyw-
wa: y do sprawy cnotliwych czyni sposobno, cześliwe, obrod-
nę, kto kiedy bez miłości dobrze oddał posłuszeństwo wa-
tuk powinnosci, kto czystość zachował, kto był pokorny, czy-
prze człowiek patrząc na ranę ktoregosz kolwiek członku
częścią dla bolu, częścią że być może tak wielka y niebez-
pieczna, rana że na nię lekarstwo naleść się nie może:
Ale większy iesze strach żywnie kiedy kto uczyni sztych
do serca bo by ie tylko ygłą uranił iuż po tobie: tak
właśnie wszystkich grzechow wdrygać się potrzeba bo y
dusza y żywot y duchowny abo zbawienie od nich szwankuią.
Kiedyś ospały na modlitwie uranion iezdeś w nogi: kiedy
niedbale robisz uranionesz w ręce: kiedyć się nie chce ho-
dzić każą, uranionesz w nogi: lecz grzech przeciwko miłości
iest rana przeciwko miłości iest rana w samem sercu-
dla ktory wszystkiemu ciału abo zgromadzeniu nie zdro-
y pewne niebespieczeństwo: bo dla niemiłości y rozroznie-
iednego od drugiego wszystko dobro ustanie, przetosz tey ran
nawięcy strzec y nawięcy łechać mamy a w miłość się garnąć
y doni przymuszać, bowiem zny iako serca żywota duchow-
nego piękność y świątobliwość pochodzi, iako tesz dla niemi-
łości wszystkie cnot dzieie ustaią: czesły brata niemiłuiesz
łagniuczno się, nim obruszysz y poszadzisz go bez przyczyny, bę-
dziesz mu wszystko czynił na złość, niemaiąc słuszności rozg-
niewasz się nań, szwukiem odpowiesz, nieuczysz słowy, zby-
nać iego obyczaie, źle o nim mowić będziesz, nic dla nie-
czoc prosi, czoc czego potrzebuie, nieuczynisz, zbiesz serca

nietargay miłosci, oktora ządała prosy, ktory ucza przykłady
zyszczes, ktora chrystus pokazał, abedziesz zdrow yduszatwoya
Słowa samego zbawyciela, yeslyś dar twoy chcesz ofiaro
wać ynaołtarsz włozyć, mowy yak chcesslyś abym go przyjał;
wspomny sobie iesly brat twoy niema oczo skarzyć nacie,
aieslyś naydziesz, pierwy sie znim poiednay: Szukay tasly
proś ze odpuscy, adopiaro rozumy ze odciebie przyjemno bę
dzie co dasz naołtarsz, abo co namodlytwie panu przełozysz
S: Agustyn tak to rozkorza kto kokolwiek zwasz porwadzy sie, i
zbratem azwazzy wsię yoszadzy szczeze ze mu niemiał tego
czynić co uczynieł, ymowić sie niemiało co sie rzekło: od
proś bracie brata: uczyn dla niego co Apostoł każe daruy
cie sobie zwynne, wasze, wespoł yako ywam chrystus daro
wał, nyewstydzcie sie, przeprosić ieden drugiego; bo
ten zwyczay zdawna by zanamnieysza obraza brata
przeprosić ypoiednać sie, terasz to ustało ale tesz tem
gorzy: bo nietylko niemyslem pogodzić sie, yusspokoyć,
zbratem, ale sobie zbieramy przyczyny dogniewu, ywsser
qu niemamy tylko wymowky aobrone grzechow, bym
nacieszy zgrzeszely boga wbłyzniem zasmuciely

Przikazanie chrystusowe myelos bly
zniego nazywa doskonałoscia dla
Spolecznoscy yzjednoczenia członkow.
Stan zakonny iest swiad duchowny.

Stan zakonny iest nieyako duchowny swiad niedoweyna
nia staremu adamowy, ale nowemu zbudowany, niaon
swiad oktorem napysano, Aswiadgo niepoznał: Ale on
oktorem tamze, uczyna S: wtaiemnyczy powiedziano
napoiecie bo aswiad przezen uczyniony iest, botem

bo ten świat od świetności y piękny czystości wziął przemia-
nek, gdyż iest szkołą doskonałości, ucząc wszelkiej świątobliwo-
ści. Ten świat sam syn Oyca niebieskiego zbudował y
wyznaczył aby w nim, w dworcu swoiem y zamku carskiem
przemieszkiwał, a od ludzi sprawiedliwych powinną cześć
y chwałę odbierał. W tem duchownem świecie nayduiemy:
niebiosa, y elementa, z czterech elementów zmieszane, drzewa,
zwierzęta, ludzie, Anioły duchowne. Niebiosa są przełożeni,
bo iako niebiosa zamykaią wszystko w sobie, tak przełożeni
czytay sobie w księgach mądrości, władną ludem y wiel-
kością narodów. Niebo stolica moia iest mowi Pan,
przez Izaiasza. A przełożony co iedno stolice Boże, w któ-
rych maiestat Boży poznawamy. Drzewa są doskonali,
y iako drzewa dobre, z owoców dobrych poznawamy ie: bo
urosły wysoko w świątobliwość, yż nie liście any kwiecie
tylko dobrych zadz, ale skuteczny owoc dobrych uczynków
rodzą. Posłuszne bydlęty nazywać śmiem, bo ony ze
szych ciężary y niewczasy nosząc każdego bezpiecznie
noszą, śpiewaią iako bydlę stałem się u ciebie, a ia zaw-
sze z tobą. Abo chwałą się nie kontentuiąc przydaią: wziąłeś
mię za prawą rękę twoię, a według woli twoiey prowadził-
eś mię z chwałą. Czy any o niebo dbaią, to iest o łaskę prze-
łożonych, any o ziemię, to iest o ziemskich pochwałę, wołaią same-
go Pana Boga, do którego tak mowią, abowiem co ia mam
w niebie, abo czegom chciał na ziemi, oprocz ciebie Bo-
że serca mego cząstki moia Boże na wieki. Ludźmi są
którzy maią dar rozsądku y rostropności. Aniołamy którzy
czystością y niewinnością żywota ynszych celuią, którzy nie
ludzki dozor y mądrość rządzi, ale prosto nadesłanie Boskie
w dobrem ich mocno trzymaią. Oświecie świetni y czyści

nie on ktory westem lesy wssystek, iako ian s. powie-
dział: ale on wktorem chrystus iest gospodarzem ymieszka,
wniem niey ssby sszedziel swiad ale aby przes niego beł zba-
wion swiad. Ten tedy swiad ducowny iako się ma zo-
stać w wssy ozdobie, tym anie ynszem sposobem iako y
ten wydomy swiad wwssy całosci stoy, to iest aby nass
wssystko co wydziem oczema, co słyssemy ussema, cza-
go się rękoma dotykamy, domiełosci, do społnego po-
ssanowania, ydopokoiow namawiało

Zakon przes niemiełosc obraca się wiabiston

Kiesły wniem ten porządek pocsyby że się poddanstwo
wrokoss obrocy, przełożone, odpoddanycs pycha odwrocy, i
poddany zuchwale stawssemy pogardza, ynietylko rossad-
kowy, ale ywoly sprzecywia się, ssamy miedzy ssobą ie-
den na drugiego powstanie, swego niepospolytego łapaiąc
miełosć zobopołną gwałcyc yczardzie swy krzywdy po-
pierac zacżną, yuss naten czass zakon nie cierusalem
niebieskiego, ale babylonu onego strassnego nazwiemy
iest wyzoronkiem wktorem zadnego porządku niemass ale więcey
ny straces mieszka niedomem iest swiątoblywosci any koscyołem
Bozem, any zgromadzeniem Pana chrystussowem, any zako-
nem: oycza s. Benedykta, Ale kawczma rosbyrnikow doktory
się, wiele ycs zgromadziało, aby się, powadzywssy powasny
wssy, dom abo zebranie wktorem mieszkaya, zpustosseły, ysiebie
ssamycs znyscseły dogronku: Miełosć tedy iest ssama właśnie
zywota nassego doskonałoscya, ktora nass wybawywssy wy
wawbywssy dosiebie stego swiata marnego wyrwała, ydoto-
go ducowego scżęslywego swiata przeniosła ywniem za-
osowuiąc wnowe cnoty pomoc nam usiłuie — —

Testament

Testament Pana Chrystusow spol na myłość

Zbuć przyczyny gdy pan nasz dary nam swoie odkazował
testamentem miłość nam swoię yako maiętność nawięk
szą y oyczysznę nieutratną, zamy słowy zapysał: pokoy zo
stawuię wam, pokoy moy daię wam: za pusczysznę stą
lyczmy się bogatemy yszącnemy, abowiem przysły nam
pię wszystkie dobra, y nieszczęsna potrzwość przez ręce yey
Bernat święty dobrze proffessy zakonnę podobne być mo
wy zębom: bo iako żeby nic sierpiec między sobą niemogą
tak yey by namnieyszemu zgorszenyu długo trwać tak.
wsobie yako zwyczaysz suminieniu niedoszuka: niemasz
bolesczy nadboleść bez ktorem nyc okropnieyszego ystraszyw
szego yako szemranie y rosruch wzgromadzeniu skleszysz się
rozrosszną, y powaśnieniem ieden oddrugiego rosszyba, y yuz
niebędzie ieden zakon, ale tak wiele przykrych kon...
tow yako wiele będzie wdomu szekt abo szeszktam przy
czytnych, a yeszcze czego boze zachoway, gryść się sobą po
zwarzać, skalować, złem oddawać nienawydzić się będą
nietylko ciałem iednem niesą, ale niepolyczeny zdrayczy
y nieprzyaciele ktorzy wiednem domu, y yedny wdrugich mię
sze swoie tropią: stądczy zakonom upadek, stąd wynyszczenie
wszystkiego dobrego, stąd wywołanie świątobliwości y o
bryzdłość przychodzy, yako się wowyelu pokazało ktory sze
gos swego wetuiąc, oswą krzywdę się uymuiąc, y cos sobie
ułapyc chcąc, a nayuszych, cześć, pociechę, dogodę, połyto
wanie się gniewayąc, a swego yczego słuchaly naległy: ale
pospolyte wszystkiego zakonu zpładrowały dobro: Nie
szczęsny co zbawyciel powiedział, wszelkie krolestwo wsobie
rozdzielone będzie spustoszone y dom nadom upadnie ‒ ‒

Dekret Pansky na niezgodlywe w zakonie

Surowyc wprawdzie yednak ſprawiedliwy ieſt ſąd ydek-
ret onego pana, ktorego ſądy przepaſ wyelka, że ci ktorzy ſye nie-
mieſzkaniem any kapicą abo odzieniem ale ſercem ymiłoſcyą od
bracij odłączaią, cżaſu potrzeby ſamy zoſtaią, wpokuſſach ſkodliwie
więzną: bowiem Bog przepuſzcza nanych, aby im any przykłady any
rady, any nauka wſzyſtek zła, iżyoſ, ktoryeſ zały woly, izgniewu
znienawiſcij zeſly woly odſiebie odrzuciely, miłoſc tedy zobo
pełna ieſt ktora zywot zakonny zachowuie, iyego doſtoienſtwa
ypięknoſcij ſtrzeże, iſwietnoſcy mu przydawa, ybeſ ktory niepo-
dzybnie znyſczeć muſy. Stałyſmy ſię mowy Bazyliuſſ .S. yeden
yako drugi piaſkem roſſypanem wkupę niebędąc złożeny, iyako bu-
dowaniu ſtać niepowiązanemu, tak koſciołowy roſć wyſſoko ypo-
mnażać ſię beſ paſſa .S. miyłoſcy niepodobna: Za miyłoſcczyny
że ſię zywota niebieſkiego poſſeſſorowie ydzieczy weſpoł drogo
ſłaguią: yztego ſtaczonku, poſſanowania ydzie, że cnoty yeden
drugiego iako rzecz koſztowną miłuie, a cnot blyżniego upodo-
banie, donaſladowania yoſ beſ trudnoſcy przywodzy: ten naſła-
duie tego czyſtoſcy ktorego miłuie; ow tego modlitwy yna-
bożenſtwa, yeden martwy ſię tak iako uowego wydział,
drugy myłczy, ypokuſſny ieſt tak iako wdrugiem doſwiad-
czeł: zakonnyczy zmiłoſcy mieſzkaiący ſą yako węgle za-
rzyſte, w ktorych wiednem piecu ieden ogien roſpala,
ſnienawiſcyą zaſ rozrożnieny, ſą yako węgle naziemię
wyſſypane, ktore wiatr roznoſy zgromady igaſy: bo my kogo
niemiłuiem naſladować nieumiemy: Ale ſądzic yzgardzać

dobrze umiemy: dlatego skoro zakonnycz zmiłosci ze
wlecześ, zarazem chłopy ynszych choć iasne, z koscyamy się
zdać będą: Cichość zda się niegodztwem, Myleznie o
sobnoscią, żartywość nierostropnoscią, Nabożeństwo świętsze
niewieściem płaczem, y tak oto lekarnię, przykłady bra
terskie wtrucizne obracamy, y skadem lepszemy być
mieli, stąd przyczynię swego niepostępku y defektow
siegamy: Biada zakonnemu domowi wktorem takowe
lekarstwa wyzucono: a wodze niezgorom y rosterkom ro
spuszczono: bo skoro te wnydą wychodzi precz swiętobli
wość ucięka sumnienia czystość, a cwyczenia cnot
iako wygnane ustępuią. Zewszad się porussowat dom
dawydoro, y tak się rospiera ze się bliższego upadku
bać trzeba, pod iedną suknią, pod iednym abitem, serca
rożne y bardzo przeciwne, tak ze starem zakonem, nic podo
bieństwa niemasz, ycz co przechodzą do grobu Pańskiego, a
Chrystusa szukaią, tylko prześcieradło nayduią: to iest cia
być ykształt zakonny, a iesli to za iego czasow było praw
dziwie, daleko tycz czasow prawdziwy: Przeto sz ktory iesce
zakon stoi niech patrzy aby nieupadł: ktory iesce suknię,
miłości niezdrapał braterski, niech pilno usiłuie, aby pod
płaszczykiem iakiego dobra, abo żarliwosci iey nieutrot: bo
te stracywszy, tak swięty y czysty stan zostać się niemoze. Czyly
bo niemiawszy miłości, co nasz ma uczynić zakonnemu, czyly
myeisce, lec y nieprzyiaciele srodzy naiedno się mieisce scho
dzą, aby się wspołe iedly ymordowali: Czyly stol lec y wiednego
stołu nienowina siedzieć zdraycom ktorzy popiany wiegore

iedon

iedan drugiego, wyzywa na reke, abo draźny aby sie powad
ził: Gdyby szaty iednakie: lecz zboycy wtakie się szaty ubie
raia, iakie nosza wkrainie kędy zbiaia, aby łacny łupiły
y iako sąmsiadow się ycz nieostrzegły: Gdy zabawa, lecz yna
iednem warstacie około iedny roboty bywa szkodlywy swar
Myłość żedy szama tylko wszysthie iednego stanu ludzie
iednem cyałem stawy, tak bardzo isz choćby się nawszystek
swiad rozeszły, yroznemy zabawamy zabawiany były, przy
cię iednem cyałem zgromadzeniem być nieprzestaia, że
miłości wszystha moca yprzewaga zachowuymy, byszmy y
siebie szamych ystanu nam od Boga yako sługom wiernem
powierzono nie zgubiely

Drugy pożytek tysze miłoscy iest ze iey moca zadna się obłu
da ydwoystość szerc nieznayduie, ale cokolwiek iest nau
myśle, to yłwarsz pokazuie, ołem y iezyk mowy, abo maiąc
bespiecznie dosiebie brata wołam, y abo doiego komoroy ysset
szy, swoych się błędow ysharzam, ynaniepostępky się swoie ża
łuiem szaho, pociecha, łaskawoscya yrostro prosya, ze choć
nam prawde powie nie obraziem się, iesly tesz na pomny stro
fuie: do poprawy anymusz skłony odnosiem, bojaźnoscy miely
brat przyszedszy do miełego brata, tak iego napomynania słu
cha, tak szobie rady smakuie, tak zanie dziękuie yako
by mu z nieba padaly: atem sposobem człowiek zakonny,
ma tak wiele medykow nachoroby swe iako wiele towa
ryszow, tak wiele poradnykow yle bracy, tyle ratonkow
yle szobie rownych kompanow: tak wiele mystrow iako
wiele iest wdomu zakonnykow: — — — —

Braterskÿ myełoscÿ doskonałosc naÿzna na iest przÿkazaniem dlatego ze wsobie wsÿstkie klÿnotÿ ÿ ozdobę doskonałosÿ zamÿka

Krotko przebiegą ÿwÿlyczą klÿnotÿ tÿ doskonałoscÿ bo wiem mielosć braterska niepotrzebuie bÿ ią wiele chwalono ÿss ta iest dostoyna: że ieÿ żÿwot Bogu samemu daie, ÿmieszkanie Bogu wnas, anam wBogu sporządza: mass ÿasnie otem uczona. S: Bog mielosciyą iest, ako wmielosci mieszka w Bogu mieszka aBog wniem: Czem bardzÿ maiestat nÿeogarnionÿ Boskÿ uczÿć ÿzalecÿć mielosć mogł, ÿako że się sam mielosciyą nazwał: Co iest więtszego iako że Bog a mielosć braterska ÿedno ÿmie maÿą: Nÿemowże iuss od tąt: Napomÿna S: Agustÿn: Człowieka obrażam ÿprzecÿwko człowiekowÿ grzeszę kiedÿ brata moiego niemieluię: ktoby zumiessze coÿ mowię: Niemow rowniessa to człowieka obrazÿć bÿm tÿlko przeciwko Bogu niezgrzeszeł: ÿako przecÿw Bogu niezgrzessÿss kiedÿ przecÿwko mielosci grzessÿss iesly Bog mielosciyą iest. Nietÿlko tę godnosć mielosci braterskiÿ pan darował: ale sam się podiął bÿć ieÿ mÿstrzem ÿpreceptorem

Wiem ia że ludzie dobrzÿ nabożnÿ, cnotÿ rozmaÿte ssobie obieraÿą, ÿednÿ mÿlczenie abo skromną ÿostrożną mowę drudzÿ ubostwo sczÿste. drudzÿ sczÿstosć ÿpieczot cziała po gardę, drudzÿ posłusseństwo zustawÿcznem wolÿ swÿ u

umartwieniem, drudzy czystoc y ostroznosc wsprawacz: owa rozmayte rozmaycy sobie cnoty smakuya: ale ia sz Pawlem S. ukazuie droge wspanialssa, droge milosci: droge daleko w dziecznyssa, w ktora sie sam pan zapusciel, zywot własny y zdrowie za dusze ludzkie kładac: krotssa iest bo prostssa, sieg ka do zywota prowadzy: gladss y ubytssa, bes skody, wessellssa bo milosc pełna iest roskossy ktorych niekosztuya iedno cy co czysta milosc ku blyzniemu maya. Myslenie droga iest trudna, Pokora droga cięska, Ubostwo droga niewessola, Pokucia y czystosc droga mełna, y dla tego iey nieprzykazano, zylko poradzono. Milosc droga łagna, wessola, prosta do nieba, y krotka, dlatego zewssech wdzieczna, droga wyssoka przesłona bo iako złoto ynsse kruscze, tak milosc ynsse cnoty przewaza przetoss milosnykowie cnoty sie chwytac maya, yss ynsse cnoty pomagaya, dokonca milosc koncem iest bo koniec przykazania Boskiego nieiest ynszy iedno milosc. Szczystego serca. y sumnie nia dobrego. y wiary nieobłudnej. Milosc wszystkie złosci wygania wszystkie cnoty wprowadza, dlatego złe byc niemoze w sercu w ktorem milosc nadzy.

Takowess dobra z milosci pochodzace Laurencyuss. yustynyanuss wylicza mowiac spuscił pan ten ogien naziemie. E milosc mowi aby gorzał, aby serca odziemie do nieba podnosił, aby niebo od worzeł: Rzecz grzechow zrawieł, obyczanie odmienieł, złe wyczca ie znosieł y kassowal, złosci wygnieł cnoty szczepieł, nawrocieł y zgromadzieł tych co sie obłakaly. Milosc iest matka wssech cnot.

Yest on dom wielmozny wktorem rozmayte bydło, to iest ludzie obyczaynemi odsiebie rozne, y przeciwne, y w wielkiem pokoiu ia

yawnie mieszkaią, w miłosci bowiem zgodnij wypełnia Bog
proroctwo, Izajaszowe mieszkać będzie wilk z iagnięciem, i
pard z koźlęciem legać będzie: Cielę i lew pospołu z owcą,
mieszkać będą: a dziecię małe popędzi ie: dla wdzięcznosci
miłoscią napoionych: mowi S. Grzegorz wilk z iagnięciem
mieszka gdy ci co na swiecie byli wilkami drapieżnemi ludźmi
niespokoynemi, zbracaią się zgadzaią z przyiacielskich pokornych po
kornemi: Pard z koźlęciem wspołu lega. gdy ten ktory się ro
zmaitemi grzechami popstrzył iako ryś, z tym ktory sam i
sobą pogardza i grzesznikiem się być uznawa i iako żałuie
towarzystwo wiedzie: Cielę lew i owca wspoł chodzą, gdy ten
ktory przez serce skruszone każdy dzień się Bogu ofiaruiąc sta
ie, i drugi przedtem iako lew straszny: z cielęciem ktory iako
owca cicha i pokorna swey niewinnosci żywota spolnoscią zbie
że do iednego się kosciała swiętego iako do owczarnie pańskiey
dostali. widzisz iaka iest miłosci potęga ktora się rozchodzą
c po rozmaitych sercach nie iako masse złota plewa: A to co
prorok na ostatku położył rzecz iest nawdzięcznieysza, dziecię ma
łe pędzić ie będzie: bo choć się ktory zacnie urodzi: sławny
będzie wielki, albo bez nauka nabyta iest co nad ludzie, przecię
miłość także to porowna i w takij rząd wprawi, że ieden by na
podleyszego stanu, abo urodzenia przełożony porządnie postano
wiony kieruie iemi bez trudnosci. Ta przezacna cnota iest
znakiem pewnym że iesteśmy synami Bożemi - - -

Miłość mowi S. Augustyn iako ręka ma to aby robiła, o
ko aby patrzało, ucho aby słuchało, noga aby chodziła, a przecię
dusza iedna iest ktora w onych wszystkich członkach wszystko sprawu

i po

ỹpomaga rẽka dorobotỹ slodze doczodzenia, uszom dosluchania
Oczom dowydzenia, Tak ỹ darỹ Ducha wiernych Chrỹstusowych
sa rozne ỹako czlonkỹ kazdemu wedle miarỹ iego udziela
ne: Co iest ỹczsego niebieska ktorỹ szukamỹ patrya, ỹedno
myeysse pokoiu wesolego, ocỹ napỹsal ỹsayass: Oto ia obrocze
nanie rzeke pokoiu, aiako strumien zalewaiaczy chwale
narodow. Opỹsal wam mowỹ S. Augustyn, prorok ỹsayassi
okwytosc onego pokoiu, ktorem nass nakoncu zywota, iako
rzeka okrazỹ ỹnadktorỹ nyc wietszego niebedzie. lec ỹdom
zakonnỹ tỹmze iest, bo kedỹ mielosc zye tam myeysce poko
iu naktore sie wylewa Pan czescỹ ỹlaskawỹ iako strumien
pokoiu: odktorego potem pokoiu wszỹstko sie dobre rosc
wỹta zielonỹ roscie ỹowoc swiatoblywoscỹ gestỹ rodzỹ:
Mielosc iest, ktora nass zciasnỹ ỹczuslỹ nassỹ slabosczỹ wỹwo
zywszỹ nieỹako wssechmogne czynỹ: Bo sa ỹ pomoca wszỹstkych
dobr Braicỹ nassych dostepuiemỹ: Gudze Bogactwa tak
doczesne ỹako ỹduchowne sobie ~~sp~~ przywlassamỹ ỹ ich panỹ
zostaiemỹ. zaden niebierze wszystkiego razem od Boga ale
kazdy ma pewne darỹ odniego: on przedzywy ỹnamedrzszỹ.
dawcza abỹ nass domielosczỹ nyemowie pobudziel ale po
targnal, ỹkosciol swoy rozmaytosczya ozdobiel kazdemu
znass dal laske wedle miarỹ sczodroblywoscỹ Chrystusowỹ
Bac ostrozny wswoym stanie, bo byc moze zezỹ zaswoie robo
te ozieblo nyc nieodỹstỹiss, ale abym niemial miec zaplatỹ
zato ze mieluie co zỹ czyniss co dobrego, to byc zadna miara
niemoze: Odzywna rzeczwo mielosczỹ, iedna robỹ ass dopotu
poscỹ: ale bess mielosczỹ, drugỹ nic nierobỹ tylko sie wessely

spracuiących, y miłuie ie: Owemu za robotę nadaią, tez
mu zamiłość bez końca płacyć będą: O mocna cnoto kto
ra nikogo nieodziewaiąc wszystko bierzesz, nic niebiorąc
nikomu: co iest iego wszystkich do siebie przenosisz gdy,
dobra ktore miłuiesz wszystkich, miłością nabywasz. ymo
ze kto na swiatv robyc co roby, ale abym ia miał ztego
niemiec pozytku gdy się cieszę z dobra to niepodobna.
Chrysostom .S. obiem ktory miłuie taky dyskurs napissał
z iednego człowieka może wiele ludzy uczynic: Bo kiedy się
dway abo dziesięc miłością zewzgarda swoią. isz takowych
zaden nieiest iedem, ale wkozdem sposobna iest icz
dziesięc: a w dziesiąciu nienaydziesz iedno iednego: yesly
iedem przycz ma nieprzyiaciela dziesięc go brony przeciw
ko niemu: yeslyj iedem potrzebny iest nieuczyny mu ne
dzany bo cześc wietsza ocrony mnieysza: kazdy z nich ma
ręh dwadziescya. noh dwadziescya: oczu dwadziescya. bo
nie swemy tylko oczema widzy nie swemy nogamy chodzy
Rękamy roby ale przyiacioł. dziesięci dusz w niem zyie
niessam tylko o się się stara ale zynssemy pospołu, torsz rozumy
ostu takowych miłością skonfederowanicz z iednego dziesięc
z dziesiątka sto z stu tysiąc się wnet urodzy, taka to iest
moc miłoscy tak u godnosc iako ludzie wnet czyny mo
zne że przez miłość iedem iednysze godzyny na wielu da
lekych miezyscach byc może, w Perssy, w Rzymie, czego nato
ra nie może miłość może

Christus Pan doskonałosci ktora iest w miełosci braterskyj przikladem swoim naucał.

25

chrystus myełosci fundator ymystrz

Jakyem sposobem pan iezus uczynkiem y przykładem tyge
scy doskonałoscy nauczeł y nam deklarowat, Bowiem nietylko sie
udał zapodawcą tego przykazania gdy mowieł to iest przykaza
nie moie, abyscie sie wespoł miełowały, ale tesz wyzwonkiem
ty doskonałoscy oswiatczoł sie bydz, gdy przydał iako ia u
miełował wasz: Ale ktosz tak szczesliwy wszerczu, y wszieczs
aby beł dostateczny wyrazyc myełosc chrystuszowa, y sposob kto
rem on umiełował nasz: duchy niebieskie kiedy sie miełoscy
ty przypatruią, bardzo sie zdumiewaią, w ymleczeniu dyrą nyc ony
niesmieiąc mowyc ani umieiąc: Amy co uczyniem ludzie
mizerny nietylko nieumieiątny, ale y slepy, a co gorsza nałezny
grzechow y złoscy dowierzchu, iako smiec będziem doty przeczy
sty miełoscy oczy podniesc

Sposoby ktorymy nas umyełował chrystus iest pierwszy: Prawdzywie

Chrystus pyerwsza y nawyssza prawda umiełował nasz praw
dzywie, bo niemiełowat co naszego, ale nasz tylko, a czoc mie
łowat y to co iest naszego, nienasz dla nych miełowat, ale one
dla nasz, Bogiem iest naszem, to dobr naszych nie potrzebuie.
Przetosz miełoscya tą ktora nasz miełowat, nieszukał zbogacyc
sie z nasz, boby tem sposobem ubogych nieprzyiąt beł do mieło
scy, nieszukał umieietnoscy naszy, bo by beł naglupie grube lu
dzie niewieyrzat, nyeupatrowat w nasz urody abo piekności,
boby beł szpetnych mierzionych odrzuciet, nierespektowat na
sławe y opynya nasze, bo by beł ludzy podłych wzgardzonych nie
miełowat, Ale umiełowat nasz samych iako narmielsza matka
zgromadzit nasz na łono miełoscy swoy: Agrzeszny bely ubo

giemy

ubogiemy, ſpetnemy, głupiemy, zyhczemnemy, ſtem wſſyſtkiem umiełował naſſ, aby naſſ ubogacieł wniebie: Boſka światło ſcyą oświecieł ywiekuiſtą chwałą darował: ſſukał dobry paſterſſ. niewelny, mleka, ſkory owiec ſwiych, yako paſterze yzraelſcyi. oktorych napyſſano mlekoſcyę yadały awełnąscyę ~~przedawaly~~ ſię przyodziewały. J. ale naſſ ſſamych owiec zgubionych yzwzgardzonych ſſukał yzbyt bardzo umiełował. nalaſſy zginioną owcę zradoſcią wziął ią naramiona ſwoie nioſł zweſſelem aby ią miał wtrzodzie owiec ktore nigdy niezgynęły to ieſt wlycżbie ſzniołow niebieſkych,

Drugy ſposob chryſtusowy myełoscy ſkuteczniе

Miełoſć prawdziwa ieſt zawſſe ſkutegna, przeto chryſtuſſ pan prawdziwie naſſ umiełowawſſy miełował ſkutegnie, myał przecyzwko nam woly uprzymy afekt wnętrznyi i bogo powierzchnemy znakamy iuczinkamy miełoſcy pokazował prze ſſedł czyniąc dobrze, yuzdrawiaiąc wſſyſtkie opętane od diabła abowiem znim beł Bog imoc Boża wychodziła zniego: On ieſt ktory ſlepych oświecał, głuchem ſłuch przy wrocieł, chorych uzdrawiał, umarłych wſkrzeſſał, ſcoiest więtſſa duſſe podane grzechowy dyabłu, wyrywał yzwobie uczynieł, dlatego ſſyzany odcugniow yznowych yaſſy on beł zbawycielem świata, nieſłowy ale uczynkiem, niewy wodamy ale iaſnemy dobrodzieyſtwy wyprawieł ſię iem pokazał ſię być miełoſnyhiem luchiem, ſſedſſy odnieſcie yznowy goſcie ſłyſſely wydziely, ſlepy wydzą, chromy chodzą trędowacy Bywaią oczyſcieny, głuſſy ſłyſſą: umarly z martwych wſtaią ubogiem ewanielyą opowiedaia, J. ale wſſyſt

wſzyſtkie uczynki chryſtuſowe chc ſą znacznie wielkie, y dziwne, przecię niedoſchodzą, zy godnoſcy żeby zupełnie iako wſzyſtkie była y ieſt miłoſć w chryſtuſie: wyrazieły - - - -

Trzeci ſpoſob miłoſcy chryſtuſſowy opatrznie myłowal

Tą opatrznoſć zachowała wieczna mądroſć chryſtuſſowa ktora odkońca dokońca, y wſzyſtko rządzy bardzo porządnie, w miłoſcy ſwoy ktorą umiłował naſſ: Bo zawſze zo upatrował co ieſt wiekſſego, y pożyteczniejſſego, y Duſſe więcy ważeł nyſſ ciało dobra duchowne nyſſ cieleſne. Z bardzienie wieczne nyſſ żywot ſzcześny: prawdzywe dobra łaſkę, cnoty yczo ſię rozumęm zgadza, nam dać zawſſe ieſt gotowſſy: złe prawdzywe iako ſą grzechy złoſcy przyrodzone, y Bogiem nieprzyiaſn ktecyę odnaſſ oddala, y ſrzodky takie rządza, ktore zaktore więcy do doſſąpienia dobra prawdzywego pomagaią, ate przecz proſzy ktore ſą przeſzkoda, ſtatże kogo pan miłuie karze, abyie każdego ſzyna, ktorego przymuie. y zas ktore miłuie ſtrofuie y karze. Karze też boleſcyą natoju, y wſzyſtkie koſcy iego wyſuſſa, aby go oderwał odzlego odtego co czyny, y wybawieł go odrzeczy: Dlatego młodego człowieka prętko porywa, ztego ſwiata aby złoſć nieodmieniła umyſłu iego, abo obłudnoſć nieoſſukała duſſe iego, głupy ludzie nierozumieiący takych rzeczy, w ſercu ſwoięm, rozumieią że wtakowe czaſſy Bog abo zapomyna ſwoych abo ych tak niemiłuie u ſnymie iakoby ſſobie życzeły, że tak wiele złego narzych dopuſzcza, że ich długiemy choro bamy trapy, że znadze nieda nygdy wynisć, lać myzerny nato niewſpominaia, że Pan chryſtuſſ bardzo opatrznie miłuie, ſprawiedlywie ch przeto woly że ięm namnieyſſem dobru ſzkody, nyſſ na więkſſem, y że dla wiekſſich zaſług wchwale wieczny: rodoczę

ſnąm

zdoczeſnem źu życiu cząſto wielkie nieſpowody mayą

4 Sposob mięłoscy chrystusowy darmo

Posługy naſſe abo iakie uczynnoſcy przeciwko niemu nie uprze dzieły, ani nam ziednały tego aby naſſ miłował, ale on pokwapieł ſię do miłowania naſſ, zaſtuk i przyczyn nie czeka iąc, iacżo mu chwałę daie apoſtoł mowiąc kto mu pierwey dał a bedzie mu oddano, nięch wynidzie, niech ſię upomyna długu, aby mu pan płacieł ſkronie że ſię żaden nie opowie nyjkt nie chce daymy, bo nykt ſłepy abo głupy aby nie ſtał otem że nie iego, ale on obrał naſſ, abyſmy ſły, y pożytek przynieſły a pożytek naſſ aby trwał, Mięłość pana naſſego nie nalazła w naſſ nyc godnego mięłoſcy, ale on z mięłoſierdzia ſwoiego uczynieł co by mięłował w naſſ, a mięłuyąc naſſ god nemy uczynieł mięłoſcy ſwoiy, Nie nalazł nyc coby w naſſ mię łował a nalazł ſieła czem ſię brzydzic w naſſ muſiał y mogł: wſſy ſtkych nalazł w błocie leżących grzechu pierworodnego z. iad ną tylko panną wyiąwſſy, ktora ocbyſſełky zmaſy iacżował było nowe y przedziwne dobrodzieyſtwo: wſſyſcy bowiem zgrzeſſeły y potrzebuyą chwały Bozy

Piąty sposob mięłoscy chrystusowy pożytecznie

Ale że mięłość takowa ktora ieſt darmo mogła była w wiel ką cenę przyſc gdybyſmy zny pożytku niemieły. Przeto ſſ Pan aby nam tę mięłość zalecieł, y wyſſego dobra naſſego, być ſtudnyca pokazał, umięłował naſſ nie tylko darmo, ale tęż pożytecznie: Będąc bowiem w poſtacy Bozy nie poczytał za drapieſtwo że był rownem Bogu, ale wyniſzczeł ſſamego ſię bie poſtać ſługy przyiąwſſy, ſtawſſy ſię na podobieńſtwo ludzy y poſtawą nalezięony iako człowiek: ſſam ſię ponizeł ſtawſſy

się posłusznym aż do śmierciy, a śmiercy krzyżowey, ubogiem
się stał dla nass będąc bogatem, aby nass swoią nędzą zbogacił
Nie bogactwa, skarbóskości, nierządy iakie podłe, ale wszystek
żywot swoy przenaświętszy obrócił na pożytek nass, Narodził
się w ubóstwie panem będąc aby się my w duchu odrodzieły
maluchiem się stał wiągny, abyśmy się stały męzamy nie
laty ale mocą, duchem, y mądrością, myślał trzydziesci
roków aby nass naucieł być pokornemy, niewyiezdząc przed
swaty, niewielmożyć się przed ludźmy, pracował ustawycz
nie abym się stały niezmęczony imy; cierpiał abym nawie
kiy niecierpieły, umarł aby my nawieky żeły, z martwych
wstał, abyśmy odwiągny śmiercy skażenia powstaw
szy z nym w radosciach nawieky beły: umarł dla grzechów
naszych, y wstał z martwych dla usprawiedliwienia naszego
Z czego wszystkiego doczożiemy y iasnie wydziemy że pod
nem sposobem nass więcy nyż sam siebie miłował bo
wszytko swoie y sam siebie niemny dał y dziwnie, y iako też
ślicznie wydziss mowy Cyryluss karoy niesłychany sposob
miłościy, iako nakaze miłować brata iako siebie samego
Chrystuss wiecy nass nyż siebie samego, O miłościy do sko
nała

Sosty sposo mielosciy chrystusowy — stateczne

A nie tylko nass umiłował Chrystuss Pan przyzwoicie, ale też y
statecznie; yle iest Bog[m] od wieków nass miłuie y momentu
naznaczyć niemożem którego by Bog. Bogiem będąc, nie miał
w sobie miłościy która na swoie stworzenie słodko patrzał, y
obraz swoy przess się robiony miłował: stąd człowiekiem
stawszy się w żywocie matki, miłować nass począł. y nie prze

nie przestaie : Miłuie kiedy pokuszamy trapy : kogo miłuie Pan karze, sbiczuie kozdego syna, ktorego przymuie] Miłuie kiedy nam odpuszcza, dobrodzieystwy nasz wabi, bespiecznoscia y pokoiem sumnienia, tuszy nasz, pociesza my w wesela; Miłowal nasz wzywocie panienskiem, Miło wal wzalobie, Miłowal gdy się dla nasz tulał yako obczy gość, Miłowal więzieniu wpoymaniu, wchłoscie, wstupa, gdy korone brał, gy sie nakrzyz położył, aż do konca, asz do smierci miłował nasz.] Po smierci siedzące na prawicy miłuie nasz tam rzecznika mamy u oycza yezusa chrystusa sprawiedliwego, y on iest ubłaganiem za grzechy nasze.] Nieodmieniła go przeciwko nam godność yako się odmienił on piekarz faraonow przeciwko swiętemu patriarsze, zapomniawszy tego ktory mu wspolnem więzieniu przywrocenie dołaski obiecował : Wony ozdobie nieśmiertelnego ciała swego wszystko mayąc dobre wręku swoyey pomny na nasz blizny ran swoyey wiecznemu oycu ukazuiąc aby dla niego był nam miłościw i kondycya natury swoy yusz ponichał nie iest tem czem pierwey był, bo przedtem smiertelny teras niesmiertelny, przedtem cyrpietliwy teras cierpieć nic niemoze przedtem skazytelny, teras bes skazy : bo smiertelnie obłokł niesmiertelnoscią : yusz pozarta iest smierć wzwyciestwie : stym się miłoscią tenze co y pierwey, to iest, miłosnyk wierny przyaciel gorący, ktory wniebie mieszkając na oycowskiey prawicy, zawsze nasz ma obecznych : zawsze nasz wiernie rządzi, y tu dziwnie obcuie znami, y am iest mowy znami po wszystkie dny asz do skonczenia swiata

ky Pana Chrystussowy w mielosci perseweranci w ten czass my
nasladuiemy kiedy iaka brudnosc abo niewdziecznosc bracy y nuda
szyia abo krzywda od kogo skad kolwiek nass podka, a my prze
cie nieustaiem dobrze czynyc takass mielosciya iako pierwy.

7 Sposob Stateczna mielosc niemoze bysc bes cychoscy

Mielosci perseweranciya abo statek aby bel grontowny y
doskonaly ma wziac wzya: scychosciya y laskawosciya. bo kto nie
iest cichy y cierplywy w znosseniu molesty blyzniego, skedassego
sie zasmucywssy mielosc w ssobie skorbuie y do konca w ny nie
dotrwa: sczyc przyczyny Chrystuss Pan aby swoie persewe
ranciya w mielosci kunam wyswiatczel, mieluie nass tassha
wie wiele nam folguiac bo naprod nie tysslo sie gniewa
na grzechy nasse choc niepoliczone zarass skoro my zgrzessemy
niewypala pioronow nanass, Niedbalstwa nasse nie rychle
zgrzechow powstanie niegassa w niem mielosci: Nieoddaie
ten goracy mielosnyk mowy oniem piodrt. S. stego zaste
a ny przeklestwa za przeklenstwo, ale przeciwno temu czyni
dobrze zlemu: choc my zapomniemy iego on pamieta nie
odmiennie nanass: gdy iego przykazania przestepuiemy
przecie on czesto czyny y daie oco go prosiemy, iesly nie
iest ze szkoda poprawienia nassego, choc grzessemy ma lytosc
czeka, przeglada, sluha, wzywa, do pokuty wola, kiedy sie
na ego naddnienia zapomocza laski iego do niego wracamy
mielosierdziem wzrussony zabiega nam, upada nassyie zra
mionamy całuiac nass ciesly z sercze ssynem marno trawnem
mowiemy oicze zgrzesselem w niebo i przeciw tobie iuzem niegod
zien bycz zwanem ssynem twoim uczin mie iednego znaiemny
kow twoios: On zarazem nie iako znaiemnyky yzbiegamy

niew

nieodszczęsnemy poczyna ale jako synem nałocżańskiem ka się przynieść pierwszą szatę : nadzieję nieomylny o żywocie nieśmiertelnem, ktorą szatą oblecży zaraz y wsprawiedliwość przydawaiąc, ynszych klynotow iako oblubienicowy doślubu, ktadzie pierścień na rece nasze to iest naśladowanie siebie y przykładanie reku doucżinkow chrystusowych, aby ynszy wydać ucżynky nasze wielbiely oyca

8 sposob miełoscy chryskusowy ku nam

Myełuycie się wesspoł (mowy) yakom umiełował wass yako nass umiełował pewna rzec yss będąc wodnem yza palcżywem miełośnyhiem duss umiełował nass gwałtownie bo miełość zasprawiła aby wyniscżeł siebie ssamego, y postać sługy wziął, napodobienstwo ludzy, stawssy się nalezion iest iako cżłowiek postacią ; Za miełość chrystussowa wylała nanass pełność iego, wyssokość iego zrownała znamy ; osobność iego stowarzyssyła znamy, pełność iego wylała ; bo spełności iego wssyscy oycżowie starzy y cży co ponich będą y my wssyscy wzieliśmy łaskę załaskę, zniego iss iest opoka nawietssa, kamień węgielny położony nafundament ssyo nu piły wssyscy ony oicowie pokłorych wedle ciała nasse piet, piełym y my ktorzym ponych nastąpiely, y gasiemy pragnienie rzek tasky ktore ziego żywota płyną, pić będą wssyscy ktorzy ass do skoncżenia swiata ponass się narodzą a ktorzy się nienapiyą zniego uwiedną nawieky : wyssokość zrownała bo miełość ona ktora iest Bogiem nassem, ucżyniełago Bratem nassem, pokarmem nassem, wyniżsżeł się y stał się mnieyssi nyżsły my : żakże wyznawał iazn iest robak ä nie cżłowiek, naśmiewysko ludzkie y odrzucżenie pospolstwa

9 : sposob miełoscy chryskusowy ku nam

Wtem tylko pokazuie się bydz dziwna mielość zbawiciela
naszego przeciwko nam, że własności przeciwne mielości, to
mielości doskonały zjednoczył: Bo gwałtowność nieumie po
stąpić łaskawie, abo przyjemnie, niepodobna iesly się komu
podoba, abo iesly porządnie rzeczy odprawuia, lecz mielość
pana chrystussowa gwałtowna, że przeciwności z nieporządky
przysobie zatrzymawa: Bo umielował nass bardzo miele,
mądrze, mocno, umielował słodko, yss wpodły wor ciała
nassego oblec niewstydział się, ybedąc wpoźrzodku nass,
nędzkiem mysterzem, przess wssystek czass żywota swego
mieszkać znamy nieteskniel, any sobie uprzikrzel, słowo sta
ło się cyałem mieszkało wnass
10; sposob mielosci chrystusowy ku nam
Nakoniec umielował chrystuss słowo oyca niebieskiego,
yako on ssam od oycza iest umielowany, yako mie mowy u
mielował ociec, tak y ia umielowałem wass: O niewy słowie
na godności człowieczą oozdobo kreatory rozumny przedzyw
na: yako ociec mieluie syna iedynego ssobie wyssności ro
wnego, tak ssyn nykczemną kreatorę mieluie, zeclony
mowy iako mie umielował ociec tak y ia mieluie ciebie
ktakoss ociec chrystussa człowieka umielował, pewna rzecz
yss bess wsselakych zasług wzął go downiczy zbostwem swo
iem, ywobrał ssobie do nieogarnionych dobr, ydał mu imię
ktore iest nad wsselkie ymiona, aby na ymie iezuss upa
dało wsselkie kolano, umielował go tak że go łaską,
przewyssayącą wssythie łasky ~~przedarował~~ udarował mo
cą ywładzą, przechodzącą wssythie mocy ypotencye wes

wczwale wiecziny nieskonczony ynszych chwała, przewyszszał
Nakoniec umiłował yako syna urodzonego, ktoremu wszy
stko stworzenie wydome y niewydziałne wmoc podał,
Tak y christus umiłował nass, bo nass życiem nieza stu
żonych tak przyjął przess łaskę dosiebie; abyszmy beły;
członkamy iego, a on głową naszą; on macicą, my ga
łąskamy, on korzeniem my latorosle, obrane y przyjęte
do uczestnictwa dorswaty iego: Ten darmo bez zasłuh
naszych daie duszom naszem, łaskę y ozdobę cnotamy
daie nam abyszmy deptały po smokach y zmyach yle kroć
złosci wsobie morzemy: daye wynucyac dyabelstwo gy
iego niewoly iarzmo nieznosne z siebie zdrzucamy: daie
mowyc iezykamy nowemy, gdy żywot stary zarażony
grzechamy przess cnoty swięte wnowy żywot odmienia
my: Węże zdaru iego nosiemy gdy ynszych od grzechow
odwodziemy: Ręce nachoryeh włożywszy kładziemy kiedy,
nauką swą duchowną wyniść zbłota grzechow pomagamy
aby wpoświęceniu odłaske Bożey nową kreaturą beły, naosta
tek kiedy wen żywą wiarą wierzemy daie nam toss czy
nyc co yon sam czynieł, y odkazał nam krolestwo ktore
mu dał ocyc, abyczmy iedly piely ustolu wkrolestwie
iego: Ta tedy niech będzie regoła y miłoscy naszy przeciwko
blyzniemu doskonałosc, abysmy bracyą miłowały, iako nass chry
stuss zbawyciel miłuie, y abyszmy smiele rzec mogły: yako
mię umiłował christuss tak i ya miłuię wass — — —

Dwanascie nauk do dostąpienia miełości Pana Boga.

Pierwsza nauka nie dbać na luchkie przymowki wzgarlywo
ści : Aby zakonnik ktory opuścił świat, y wszystko co iest na
świecie, podeptał tak dla tego aby duszy swey nie zgubił, iako
tesz aby żywota duchownego doskonałości nabył, oziębłych
bracy obrzynia szemrzących pogardziel, nie ięmy gardząc ale
ich mową, y racyamy błazeńskiemy · bo otem, podobnych po
wiedział pan ślepy śla, przewodowie ślepych : Jako onim nie
smakuie życ doskonałego, any niebieskiego, tak wyższych
gania, ferwor, o takie rzeczy ostroszy przymawiaią, y co :.
ieno pospolity żywot przynoszy, y lucha gnuśność przewyższa,
do osobliwością, nieroztropnością, y niedyskrecyą nazywaią
Ty się trzymay regoły iak znawiętszą pilnością, cokolwiek
ci każe, porządzy, napyśmie poda, my zawiązobliwość, nasla-
duy ludzy świętych doskonałych, y do ych żywota ścisłego w
prawdzie ale cięsztego żywot twoy yle możesz przymierzay
bo poki niedoskonałych oziębłych ludzy sieś obcowaiąm
marniem u siebie niezniewazysz, poky ludzy doskonałych
świętych przykładow patrzem się niedoczniesz: dla tego ka-
żyąn przestrzekł, yęsly wedle roskazania ewanieły .S. życ
ochcemy : y naśladować Apostoła ze wszystkiemy kościoła one-
go pierwszego oycamy, ktorzy na doskonałość Apostołow na-
stąpiely, niesłuchaymy co nam nasze głupstwo y zmyślność
radzy, z ubieszpieczeniem że doskonałemy być możem gwał-
tu sobie nieczyniąc, ylada iako się ćwycząc, i ale do ych
przykładow się nieprzymuszaymy = I. słuchay niesłyszac,

przymowek twoy wſłużbie Bozy pilnoſcy ; Niedbay choc kto
zocży abo zacżrzypkiem gowie cię pyſznem, zwiedzionem
odſzatana : ſtoy przyregole, trway, wporządkach ychſtroſcy ſtaro
wiecżny : Oycow ſwiętych nauky mieluy wcierpliwoſcy wie
dżąc że gdybyś ſiadł ſlepy będąc zaſlepemy wpadłbyś
wdoł poſpołu ſniemy : Idź do pana ſwego wten czaſ gdy cię kto
łaie abo ſzydzy zciebie, mow zdawyda ſwietym : Ham ya
ko głuchy ynieſłyſzałem, yiako niemy nieodzieratem uſt
ſwoych, yſtałem ſię iako człowiek nieſłyſzący, yniemayący
odporu wuſtach ſwoych, abow ia wtobie panie uſał żyiwy
ſłuchaſz mnie panie boże moy : On cię wybawy od uſt złoſliwych
yodięzyka zdradliwego : akiedy czaſ przydzie otworzy prawdę :

2. nauka Skrzec się defektow ynamnieyszych

Strzec się nie mowię, wielkych grzechow, gdyż aby kto tyż
wocię takonnym miał gnić wgrzechach ciężkych : nie rzecz god
na ypomyſlyć]. Ale grzechow lekkych, ydefektow by naym
nieyszych, ynigdy ſławny ſwoy woly niemow, any czin co poznaſz
być, niedoſkonałego, bo yako ſię rzemioſła każdego uczemy wy
prawą ſztuk abo robotą, tak doſkonałoſć abo niedoſkonałoſć nay
przychodzy, zakitow dobrych ydoſkonałych zpomocą łaſky Bozy
Abo zakitow złych yniedoſkoſkonałych zwłaſznego upodobania,
naſzego pochodzących : Przetoſz ieſly ſię grzechow nieſtrzeżeſz, ynie
doſkonałoſcy cię nie tylko nieſmola, ale ię zupodobania bro
nyſz beſz wſtydu, niepoſtąpiſz dodoſkonałoſcy, ale wbłocie żywota
oſieblego uwiąźnieſz : ſluſznie cię przeſtrzega ſalomon : odym żu
żela, odſriebra awynydzie naczynie czyſte : Naczynie czyſte nie
ieſt ynſze iedno duſza ktora ſię udała nadoſkonały żywot
ypoſtępkiem ſwym ozdobiona ieſt : ktora ozdobę wten czaſz ma,
my kiedyſmy grzechow wolny, ybrudy niedoſkonałoſcy ſpadziały

3 nauka sumnienie pilno rozbierać

Kozdy dzień dwa kroć się racsuy ſumnieniem ſwoiem, ſłag zamyſły, mowy, ucżynky złe, a dobre ſprawy tak przepatruy abyć się niepodobała co się, w nich błogoſłwa, abo oziębłoſcy przy mieſſało, takiego racsonku uſtawycznego ſam Bog ieſt myſtrzem zaraſſ ſpocżątku ſwiata przed ſtworzeniem człowieka, Co bowiem znacży ona Boſka przeſſ ſześć dny zabawa: wydział Bog ſwiatłość że była dobra, wydział wſſyſtko co ucżynił a było bardzo dob rze: J. tylko to że przykładem ſwoiem chciał naucżyć człowieka aby dzieie ſwoie miał na bacżeniu, y częſto w nie wglądał, ſąly dobra cżyly złe: nie potrzeba było Bogu tego doʒoru, bo błądzyć w ſprawach ſwoych niemogł, a przecie oglądał wſſyſtko y do wiadował się dobroczy y pięknoſcy dzieła ſwego: aby się człowiek wſtydział być niedbałem o examen, myſly, słow, ſpraw ſwoych, y aby iako dobry ociec, y opatrzny pan wczaſſ lekarſtwo krewky naturze lucky gotował ktora ſkoynyć miał; bo że się tedy odmyſtrza prawiedlywoſcy w ſwoych ſprawach: zachować ſprawiedlywoſć, y doglądać iey: bowiem błogoſła wiony ktory ſtrzegą ſprawiedlywoſcy y cżynią ią na cżaſſ wſſel ky, dobra ſwoie konć ſtatecżnie, złoſcy ſwoie oſtre karſſ y. ſtrofuy nieprzepuść ſobie, opłakewaniem złoſcy, umnieyſſaniem defektow y niedoſkonałoſcy w ucżynkach dobrych ſwoych zoſta nieſſ doſkonałem

4. nauka mortyfykacia ciała y pasyi

Do umartwienia zmysłow tak wnetrznych iako y zwierſſchnych, przy day bacżne ciała ſwego trapienie, z pilnem paſſy okrocżeniem ſam Bog tę naukę daie: bo w Deutoronomium poſtanowił obrzezek ſerca dla doſtąpienia miłoſcy Boga, obrzeże Pan

Bog sserce twe, sserca nasienia twego zebys mitowat pana Boga twego, zewszystkiego sserca twego y zewszytkiy dusse twoy J. tez obrzezek sserca twego, tak wypelnyss: zaczcie sie naczo patrzic poczem czy mało niepatrz; trafic sie stuchac plotek y prozznoscy; niestuchay, tos oczysscie smislach rozumy poczemczy nic niechay temze sposobem ymaynacya powsciągny aby niebuiała poafekt tach marny, miłoscy, nienawyscy, zadzye, odwroczenia, zasmu czenia, smiałoscy, boyazny, desperacyi, gniewu ogorszenia, abyc nietylko przyczyna wielu grzechow niebyła, ale tez byc dodo mu sserczą twego wktorem mieska Bog niepokoiu niewprowa dziela, dussa bowiem twoia iesty włascze Bozy iest, y pragnie byc doskonała, yest duchownem Ierusalem, ktorego Chrystuss nie dobedzie y wpossesya niewezmie poky smyslow nieumartwy y afektow poradnie nieuspokoy.

8: nauka strąs odzbytni miełosci do kreatory

Zbytny miłoscy dokreatory ktory kolwiek strzess sie y odzad rzeczy wydomycz, zachoway sserce twoie czyste: bo iestyc sie ge go serce co twemu chonorowy, abo przeciwcie luby, zarazem mysl y afekt tak dosiebie, przewaby zec sie donasladowania Chry stussa y uny znieim niebedzie chciało, aiesly ze itym nieskoro bie swietszemy, ktorem iesze rzeczy stworzone smakuia, iako ty chudy no swietobywoscy godzien bedziess, kiedyss sie tak wiele zadza my obłozet y wnyczs miłosc swą uwiezieł, Cyasna droga doży wota, dokrolestwa niebieskiego trudny przistep: bo iaka tam nie zadaiaka szczesliwosc y chwała, ale zupełne doskonała, tak nielada iaka cnota, ale doskonała trzeba ie sobie obieczowac, krolestwo nie bieskie gwałt cierpy, agwałtownycy porywaia ie, slkto y iss to ssą gwałtownyczy, iedno człowiek robiączy sobie ass doupatku abo zgy nienia.] zguba nassa iest tego zywota obrada, aze iasny rzeka, zad nasszycz pozadania roskossy, ktore kto dussy swy odymie, zwielky stawcz y pozitkiem ią morduie: tego iey niepozwalaiac czego

tak

tak bardzo pismo Boże zakazuie. J. przeto bracie miły niezatrud niay sie natem swiecie, o przełożeństwa nietrway, o strawę, suknią, komorę, i inne potrzeby sie nie frasuy, bo z wielką nauke puść to na pana boga y iego opatrznosć, iż iedna wola Boża y wypełnienie woly iego niech z tobą rządzi

6 nauka pokora zposłuszenstwem

Pokora z posłuszenstwem niech zawsze y wszedzie z tobą będzie, y nie rozłączny aby sprawa by naymnieisza co pomoc mogła do swiątobliwosci, iesli sie ta pokora y posłuszenstwo z tobą, kotory robić nie będzie: z tich bowiem dwuch cnot, iedna mocy dodaie, druga smiałosci. Pokora pomaga bo łaska iedna uboga ktory sie pysznem sprzeciwia na pokornych łaskaw. Posłuszenstwo uwesela, bo ma wprawach świętych obiecane zwycięstwo, mąż posłuszny będzie opowiadał zwycięstwa J. Pokora iest ostrożna wtem czego trzeba dokonca bo sobie nie ufa posłuszenstwo zaś stateczna iest, bo iedzie za wolą Bożą ktora sie nieodmienia iako y sam Bog. J. Pokora trwa do konca według onych słow Salamona, przed upadkiem podnosi sie serce człowiecze, y przed sławą bywa uniżone: Posłuszenstwo zaś upomina sie zapłaty, upewniony poddanem do konca J. Pokora y posłuszenstwo iest poracz kony mowy dworzkuy ktora iedzie żywot nasz duchowny do niebieskich pałaczow bez trudnosci, bo sobie wspol pomagaia, Patrze pilno y iakobys z pogardy siebie był pokorny, y z posłuszenstwa z opuszczywszy wolą swoią tam poganiał kędyć przełożony kaza.

7. niebąc singularystem nauka siodma

W twoiem nabożenstwie y zabawach niebąc szczygolny, dla dostąpienia doskonałosci lepy sie we wszystkiem z innemy zgadzać, w tem co dla wszytkich postanowiono: tym trybem fundatorowie zakonow swiętemy zostały, toż y tobie pomoże dobry doskonałosci: odmieniały sie wieky i czasy ale instrumenta swiątobliwosci odmiany niemaią, any dawnoscią zwietrzały, lekarstwa na chorobę dusz naszych, tasz skutecz

ności

skutecznosc wnich do prawdziwego czyszczenia nasz, co dawno ka
szyczasz, doswiadczony mistrz wzięczach zakonnych temu większy i
ferwor przyznawa ducha, ktory się więcy zgadza z drugiemi w ży
ciu wedle reguły, chętliwszy do tego co się wszythkiem niecoię
mu samemu zda: ktora nauka wytknął błąd niektorych sług
Bozych, ktorzy zwyczayne sprawy stanu swego, takkiego powo
łania niechętnie z uprzykrzeniem odprawuiąc, nowe niezwykłe
y przeciwne swemu przedsię wzięciu sposoby wynayduią, yro
zumieiąc że się tak rychły poprawią, ycnot nabędą, czem ych
nadzieia bardzo omała: Pamiętay iednak że to nieiest osob
kowac, osiebliwsz się strzec z niedoskonałemi się niebracyc, Re
guły tem bardziey się trzymać. im odnich większy kontempt cie
rpy: takowi bowiem przestępnicy reguły, sa singularyszowie (
ktorzy nowy sposob wnoszą do zakonu, odłożywszy nastrone starych
oycow doswiatczona statuta, ktorych ty zywotem twoiem grzeczy po
tępiasz, kiedy wielomostwo, prożnowanie ganisz, y reguły na kto
raś professował wewszystkiem pełnysz

8 nauka pomiernie z ludzmi obcowac

Obcowanie twoie z ludmi, niech będzie pomierne, nie z ludmi bo
wiem zabawa ale z aniołami bozemi rozmowa, y świętemi obcowa
nie podnosy do doskonałosci: a pomierne obcowanie to być rozumy, kto
re od reguły nieydzie wlewo, ale się z nia zgadza: ktore się doduchow
nego postępku twego sciąga, to iest kiedy sobie obierzesz bra
ta tegosz zakonu duchownego do rozmowy, abyś się z niego dowie
dział iako pokusę zwyciężyć, abo iaky cnoty dostać, abo dowy
trwania wesołego ferworu nabyć. I. Także kiedy z powinnosci
dla pożytku inszich z ynszemi się pobraczysz, abyś ich nauczył, został
słowa rozszerzywiał, yco iest potrzednego wpanu naucząt zalecił za po
zwoleniem starszych, gdzyosz kolwiek rozstropna miłość poradzy
z inszemi czynic miesobie za pomierne towarzystwo: prosz tych

ſpoſſobow wdawać ſię wrozmowe, ābo wzabawy ſwiechieny
ſzuſtępieniem odregoły niezieſt beſpiecznie zakonnikowy: boſte
go nieprzyſbedzie poſtępku, yducha, tylko wroście mgła naozna
tyne oczy cyemna, ſtępienie āfektu dobrego, ubędzie cnoty na
bozeństwo zgaśnie, brácy daſię, okazya doſſemrania yprzikład
zły. I. Prawdę powiedział ſalomon kto uſt ſwoych ſtrzeże, āby
niemowieł nyc prożnego: ſtrzeże duſſy ſwoy, yiako przeſ otwarta
brame wchodzą nieprzyiaciele: ażolnierz yſtraż ktory miał bronić
precz wychodzy zeſkodą miaſta: tak przeſ uſſy ſłowa ſkodly
we, przeſ uſta mowy błazeńſkie wychodzą, yprzichodzą, kto
remy duch wemdłoć ychorobę przychodzy. Laurencyuſſ: y iuſty
nyanuſſ, iedno być mowią ſtraſſ ſſerca yſtraſſ uſt, bo iedno
beſſ drugiego nic nieważy, doſachowania niewynnoſcy yſwiątobly
woſcy zywota: Goſſ mowy pomoże ze ſpilnoſcyą ſtrzeżeſſ ſſerca
twego wiedząc że zniego śmierć yżywot pochodzy: yeſly zuſt i
twoych przeſ ięzyk wynydzie co złe; ābo dozego dobre wiele
niemowyć, ſieta mylczeć, āmyſlamy złemy plugawemy duſſę i
ſwą mazać: przetoſſ oboyga iednako, tak ſſercza yako yuſt,
doglądaj, abyſ wſſyſtek beł czyſty

Jnaka wolnoś ducha wewſzytkiem zachowac

Powierſchnie zabawy ſpoſłuſzenſtwa abo zmiłoſcy nakazane zaczy
nay wielką ducha wolnoſcyą prowadź ię beſſ utrapienia ducha
kończ ię zwielkiem ducha pokoiem, zbyt byś fraſſonek rozmayte
myſly yzadze, rozrywaią ducha, yodobecznoſcy boſky oddalywſſy
umnieyſſa chęcy do doſkonałoſcy. I. ſtnieieſt to niepodobna i
rzeczy bynawiedſſe, by nápotrzebnieyſſe abo napożyteczniejſſe i
wpokoiu duſſe odprawić, yzaly kiedy umiataſſ dobrze nieumi
ataſſ, kiedy miſky pomywaſſ dobrze niepomywaſſ choc duch twoy
oBogu myſly ynaobecznego wniebie patrzy, beſſ kłopotu, beſſ bo
iazny, beſſ turbacyi, tymze ſpoſobem ſpoſſobem wynſzych za

bawach

zabawacs, wedle proporcyi spraw przyzpilnuy iakobis sie nierostro
pnie, niewdawal wrostargnienie, bess przyczyny sie niefrassowal
maiac gotowa zawsse nadzieie, opomocy pana Boga stworzyciela
swego ssobie wiernego, doznass sie wielkiem rzeczom sprostass
bys byl nalyssem czlowiekiem, ysiela dobrego zrobyss, nie ty ale
laska Boza ztoba ktora nieopuscza ufayacych mu, azawszydzia
wiele ossobie trzymayacych. 2. zbytne nierostropne frassonky
czo kolwiek ssamolowka ssa dyabelska, aby duchowne zadze;
rosstossel, czes do doskonalosci oslabiel. zaby czassu modlytwy
.S. mial czem torbowac

10· nauka nad siely nie pracowac

Wielosci spraw, ktore ssa nadsiely twoie cialessne abo duchow
ne nieprzymuy, ale rozmyslem pylnie uwazay co mozess abo nie
mozess bess skody dobra twego duchownego rostropnie sie wymo
wyaiac ztego: Nyektorzy mowy laurencyuss, yustynyanuss ploch
zniepornadnego ferworu pod pretextem milosci tak bardzo
sie wlepiaia wpowierzchowne sprawy, ze siebie zapomniec sie zda
dza, zaczem od godzyny do godzyny dzien wdzien tem sie ba
wiac ducha ymysly rozerwanie maia, i cziało fatyguyia, du
chowne zabawy dla swieckych dokonczenia skladaia, Naco ym to
wychodzy koniec pokaze. Zyj moderacyi ktory cie tu ucze niena
to mass pociagac, zebys zrucac mial co na cie, posłusenstwo. S
kladzie, gdyz posłussenstwa S°. cnota madra bedac wdobrze posta
nowionych zakonach, bacznie ssynom swem roskazuie, yco ktory
ma czynyc naznacza, nieoprzymuiac nykogo: ya tu oto cie tyl
ko upomynam, abys otem co ty ssobie mabozenstwa, i zmilosci
Boga ybliznego, abo iaky inssy dobry intencyi obiecass do
tkorowal wczass niebedziely swoia przeskoda twego dobra du
chownego

11 nauka modlyc sie zawse

Modl sie, rozmislay zawsse, nabozenstwo my ssobie zaoblubia,
nycz, zapania zapokarm bess ktorego zyc niemozess, zassuknia,
bess ktory zymno ysromote cierpiec mussiss, tego zawsse pragny

yako bogactw ktore żądze twoię napełnia, chęc do modlytwy
y do rozmyślania niech cię rano budzy, zmią się wstać y sspy, tą
sprawy twę zaczynay, y doniosł ducha ogrzeway, my rano y wie
czor czass pewny do modlytwy, ktorego tak wiernie prze
strzegay, abyś go żadny iaky kolwiek potrzebie wydrzeć sso
bie niedopuscieł, chyba żeby go posłuszeństwo opuścyć kaze, drugy
godziny abo ktorego ynszego czassu: przywracay ty oblubienicy
swoy coś y powynień: bo ieslyś ciało nasse tego ponaś wyczą
ga, abyś obroku iego dzisieysszego naiutrzeiszy dzień nieodkła
dał ale mu dał posiłek kiedy iego czas przydzie, czemu
duchowna potrzeba ktora iest więtsza, takiy pilnoscy miec
niebędzie żebyś co się iedny godziny opuścy abo omieszka dussy,
drugy yako narzekły iż im oszukiwszy ym się dłussa wołoka sta
ła oddał co y powynno: a niewtę tylko upewnione godziny,
masz się modlyć, ale y sprawy twoię dzienne modlytwą masz,
przeplatać pilnie, tak żeby żywot twoy był szczerą nieprzerwaną
modlytwą: ta iest konstytucija pawła. s.º bez przestanku się modlcie
bo modlytwa zwyciężą trudnoscy, przeciwiaiące się powynnemu
obcowaniu nassemu. za początkiem żywota duchownego, ta po
stępkiem cnot y obyczaiow,

12. nauka miec wszędzie obecnego Boga

Ostateczną my naukę, abyś pana Boga z wierzchu y z wewnątrz miał
wszędzie, y zawsze obecnego, abyś do iego nieobiętej dobroci, żądzami
twemy, rozmowamy y goracy miłości affektamy teskniet. Nienay
dziesz nyc skutecznieysszego, bądz do wyznania grzechow, bądz do umnyey
szenia defektow, bądz do zmiękczenia ociężny woly natury człowieczy
bądz do nabywania cnot y dusse przerobienia, na podobanie Boskię
yako cwyczenie ty miłoscy, bądz byś to czynieł często, bądz zucie
ciem y smakiem duchownem: ta iest iedna cnota (mowy alber
tuss magnuss) ktora mocno dussę od tyy ziemie do nieba pory
wa, wnyść do wnętrznoscy chrystussowiey przymussa: odpowiedział
chrystus nasz usspokoić y wsserdu się ssprawą zawrzeć, dla uczucia
obecnosscy Bostwa chrystussowego: dlatego ią apostoł zupełnoscią

zakonu doczymiąc : a do żymotczussa koncem przykazania naiżywa

Dwanascie nauk do dostąpienia doskonałosci w umiełowaniu Błyzniego.

1. nauka

My zwyczay patrzic na blyzniego, nie iako na ciało y krew, ale
yako na obraz Bozy, ktory Bog bardzo umiełował, y z wniem się ko-
cha; stworzył bowiem Bog człowieka na wyobrażenie : y na podo-
bienstwo swoie : gdy go rozumem y wolna wolą udarował; y ozdo-
bił darami y cnotamy : tego obrazu swego tak się rozmiłował
Bog, ze dla naprawy iego popsowaniu iego : iedynego Syna,
swego dał aby każdy ktory wen wierzy nie zginął ale miał ży-
wot wieczny dlatego pan Chrystus wdał się w niewolę smier-
cy, aby go diabłu wyrwał, przewodzic diabłu nad sobą pozwolił
aby iemu wolnosc żywota wiecznego kupieł, nie mamasz tedy
sobie lekce ważyc tego ktorego tak drogo pan oszacował

2. nauka. Mi zwyczay myslic o blyzniem, nie iako o obcem
ale yako o bracie, to iest o persznie blyzszy sobie, ktory szczescie nieszcze-
scie nie do kogo inszego ale do ciebie samego własnie yako rzec twoia
się sciąga : bo iesly iesty każdy z przyrodzenia, miłuie brata cielesnego
wdroszdzacz takyzsza iako yon urodzonego wszczesacz takyzsze :
a dla czego by niemasz miłowac brata twego duchownego miło-
scią wyssą nysz przyrodzenie, ktorego tasz matka swięty kosciół
zrodził z zakon, tasze ociec Chrystus wswiatlosci swiętyczs sobą urodzi-
ł

3 nauka. Nie patrz na blyzniego, yako na rzecz przykra, marna,
y terasz abo na potem szkodliwa, ale iako na rzecz ktora ci wiele dobre-
go z wielka sławą przyyc może abo ma; bo iesly cię blyzni twoy
miłuie, chwali, pomnaza twoie sławę, szkody twoie odwra-
ca, y sledy go masz do gody; to iusz na ten czass obiecem wydzisz y do-
znawasz przyaciela : yesly zas cierpisz od niego wiele, y nastawię
y na pokoiu, y co kolwiek może bic co przeciwnego, niemy nań
oczu skapiecz, abo komoniecz, ktore nie przymnują tylko co zwierzchu
wydzą, ale my oczy anielskie, abo lucie przinamny, boc iest
człowiek ani abydlę nieme, abys podmoleczya wydoma, y przy-

krosci

przykroscyą zwierzchną wielką, korzyść y zasługy zatraione być ro
zumiał, ktorać brata twego przykrość y od niego nieuszanowanie
przynoszy: Domny y na pańską naukę, błogosławieni iesteście
gdy wam złorzeczyć będą, y przesladować, mowiąc wszystko złe prze
ciwko wam, y kłamaiąc dla mnie: Raduycie się y weselcie
się, abowiem zapłata wasza obfita iest w niebiesiech

4. nauka Ile kroć abo odwrocenie serca uczuiesz w sobie
przeciwko blizniemu, więc że pokusa kąkol swoy posiała w tobie
niedaj mu wzrość, y ranę zaświeża obwiązai chcąc ią uzdrowić.
A to tem sposobem uczynisz, ieśli za brata ktory się na cię zagniewał
gorąco pana Boga prosić będziesz, w stwórbowaniu nabrata, mowi
dowodnie masz się tak z sobą biedzić, żebyś namny obrazy niezsol ia
ko by cię nyc niespotkało od niego niesłusznego: Ieśli spytasz iako
wto potrafić: powiem: że tego nie sprawisz tylko przez modlitwę,
kiedy wszystkiem sercem przyczynisz się do pana za bliźniem, y mo
wić będziesz, Panie, wspomoż mię y brata mego zaktorego tak
iako y za samego siebie proszę. bo takowa modlitwa za bliźniego
wielki wzrost bierze miłość, politowania, y pokora, kiedy modląc
się za bliźniego y sobie pomocy wołasz: leczysz tedy obrażone serce swo
ie, kiedy prosisz mocy y dobroci Boskiey, aby zszedł obrażenia się na
brata dobeł z serca twego; ktemu kiedy abo pokazy umyślnycz abo
podanych, bliźniego obwolisz, iego mowę y uczynki grzeczne być udasz
kiedy nieponuro nań patrzysz uwiarzszy go, ale wesoło, spokoyno, kie
dy przed niem nieuciekasz, any cię mierzi że podle ciebie gele
ma, kiedy czasu pozwolonego odregoły do niego ydziesz iako przyiaciel
abyś się z niem rozmowieł, o tem coś y ty ion powinien z urzędu abo
posłuszenstwa, namny nic niepomniąc ieśli iaka przedtem była za
targa: Te są macy abardzo drogie bo skuteczne nawrod urazow dusz
nicz nabliźniego zołasca nagle bardzo prętko przypadaiących: Tem
sposobem staie się człowiek malutkiem, y dla tego niezachodzi wo
ne pogroskę pana zbawiciela naszego: zaprawdę powiedam wam

iesly się

ieśli się nienawrocicie, y niestaniecie iako maluchkie dziatki, nie
wnidziecie do krolestwa niebieskiego.] Maluchkim stałeś się kie
dy swoie krzywdy przeglądasz, kiedy niewdzięczności skromnie zno
sisz, kiedy iakby cię nic niepotkało obraźliwego, brata do pierwszich
rozmow, towarzystwa y społnic ucieczs abo uczynności przyimuiesz: i
maluchkim mowię stałeś się: niezmyślamy, ale złością: niemow
ięciem iedaś niesłabością ale szczerością: atakowe dziecinstwo, mi
łuie Chrystus: od onego czasu iako się skoro stał dzieciąciem
duszą y ciałem mowy, leo papież miłuie Chrystus dziecinstwo bo
iest pokory mistrzynią, niewinności przykładem, czystości obrazem

5. nauka, Towarzystwa niemieć niemiernego ystrzeg się go
zniskiem by naświe zoblizyssem, y iakich kolwiek cnot abo przymio
tow: niemy zbytniego towarzystwa y niemierny przyiaźni, bo ta
ka przyiaźn zda się być miłością, a nie iest w samy prawdzie:
żytko mol miłości, skaza pokoiu, zguba wszystkich cnot, y dosko
nałości, bo ieśli kogo zbyt miłuiesz, nieostrożnie zmolestia, y
obrazą drugich pokumasz się z niem daiesz znać że go nie dla
Boga ale dla marnego czegoś, z niczes prożności ktorem wyży
wspomniały miłuiesz, to iest, dla zacnego urodzenia: dla talen
tow od Boga danych, dla rodzięczności abo gładkości: dla głosu
wdzięcznego: dla nauki wielki, co krzyżko y mowić, abo też dla
pożytku swego: y tak niemasz w sobie miłości prawdziwy ale tyl
ko passya nieporządna, świecki afekt stanowy zakonnemu
nieprzystoyny, a z tego korzenia iaki czrost rośnie, pilno słuchay
1 Naprod ustawiczna niewygaszona pamięć, y przypominanie częste
tego ktorego miłuiem, a pana Boga zapomynanie wielkie: o
ktorem kiedy niemyślemy, przed oczy sobie niestawiemy iego
2 obecności nieludzieśmy ale bestye; druga frasowliwe stara
nie, by się mu co z tego niestało, by niezachorzał, by niewpadł
w melancholią, by go kto niezdesperował, choćby dusza posła
panstwa profekt w umartwieniu y dobro doskonałości utra
ciał

3. yobrecie; niepożyteczne rozmowy utrata czassu, ktory nam dano
nienazarty nyhczemne, nienaobmowyska, nienanossenie nowyn
nienasseptanie rzeczo oludziach, ale naprzecz namodlytwy, nado
bre uczynky; Poczwarte zgorszenia ynssich bracy ktory się Afek
tem niemiernem yzawołowy zakonnemu przeciwnem bardzo
obrażaya abo brzydzą; Popiąte rozmayte diabelskie nadchnie
nia: myśly dalekie od wsstydu iczystosci zadze mało prystoyne ypoża
dliwośći **6. nauka:** Jesly wsobie niepomierną miłość do kto
rego zbracy poczuiess oiego daracz przyrodzonych nadprzyrodzonich
abo duchownych niewierzy wierzz slepocie twoy niż ynssych praw
dzie, bo ciebie passya miłoscy oslepieła, aynssyi odny wolny, praw
dziwy wydzą wtem ktorego miłuiess bardzo, defekty cnocie,
pohory ktorych ty niewydziss: więcy przeto wierz tem co zdrowe
oczy mayą niż temu co slepy abo co slepo nanzecz patrzy, wedle zda
nia yporady ynssych, ssąc onecaech ysprawaech brata kochanego itak
go chwal iako ony naucza, yesly tem pogardzyss pamiętay że yssam
wssobye ywynssich miłość pomacyss y poturbuiess zgromadzenie ...
7. nauka: Pogardzay rzeczamy ziemskiemy, ymiłości ich wy
gaś zserca twego, ābyś się onecy błażenskie niewazne nietorbo
wał, ponieważeś wiele bogactw ssamem skutkiem, zadzą abo ich
oczekiwaniem, dla Boga opuscieł, Gęsto bardzo rzeczy marne dla
zbytniego, ynych zakochania zwykły pokoy miedzy bracią nyco
wać ymiłość umarzać, dogego aby tobie przyczyną niebedy, mi
zniemy pokoy: Wstyc się ogele, oławke, o kziązke, ospylke ytem
podobne frassky, wadzic się zbratem, pożywac się mięm przed
przełożone, ymny ssobie te klatky wazyc, nyż swiętą zgodę miło
łoscy, ponieważ mass wiele dobrego odpana; yBoga się odziedzy
czyc yako cząstkę ssobie obraną spodziewass: Nyc niemy zarzec
własną, ale zarzecz ktoryc zgromadzenie doużywania pozwolelo
bo tem spossobem niebedziess się dussat zac kto czego russy: kie
dy iest moie ytwoie tam zawsse poswarky ynieżgody okazya mowy

S. chryzostom kiedy tego niemasz tam wdzięczny pokoy, y zgoda miele
8. nauka: Zburz w sobie własną wolą uczyn się podnozkiem
bracyi swoyey: iako bowiem chrystus nieprzyszedł czynic woly swoy
ale tego ktory go posłał oyca, tak y ty nieprzyszedłes do zakonu słu
zyć zadzom twoiem ale woly pana boga twego, słuzen czasz ię
deś posłuszny panu, kiedy wrzeczach dobrych y uczynkach ktorich
zadasz, opuszczasz zadza y wolą twoię, a czynisz co się ynszem zęzy:
zda: Pamiętay ze to iest rayski mandat, zgadzay się z przy
czywnikiem twoiem pokiż nadrodze z niem: yesly się zaś wer
szarem zgadzać masz zboiazny, by znać ohryiwdę swą niepozwał;
cię do sędziego, a sędzia nieoddał cię katu dowięzienia, y iako
niewięcy masz przestrzegać zgody braterskiy, z miłosciy sprawie
dliwosciy, y z miłosciy, a iesli chcesz wiedziec co iest wola własna
ktorą masz dla pokoiu opuscyć, iest mowy S. Bernat wola taka
ktora niecsce być Bogu pospolita y ludziom, ale tylko ossobna,
abo bywa kiedy czego oczemy nie nacząc Boskiego, nie gwoly bracyi
ale samy dla siebie, nyć zyczemisłać Bogu się podobac abo bracyi
dogodzyć, ale tego dokazać naczem się uparły, a to iest przeciw
no miłosciy prawdziwey: ktora iest Bog, a słusznie Bogu iest prze
bo iest iako mur miedziany miedzy Bogiem y nami: ktora
kiedy opusciemy smiele mowyć mozem ze w Bogu moym przey
dę mur: 9. nauka, Zaprzy się y wyrzecz rossądku własne
go a nieufay naybył rozumowy twemu, any polegay na wyrokach: Bo
iako miedzy cielesnemy, y niedoskonałemy, zawsze rozruch czyny nie
mierna miłosc doczesny maiętnosciy, tak tesz miedzy doskonałemy
i duchownemy rozne rozumienia czynią rozdział, a zatem niepokoy,
a tego zaprzenia się rozumu nabędziesz prawdziwą pokorą kiedy
ynszem przyznasz większy rozum, większą experiencyą, a sobie głup
stwo y niewiadomosc wszego. I. a czasz ty tylko sam głowich, y sto
ba ma umrzeć madrosc: Czy: maią tesz ynszy; ma szercze y głowę
iako i ty, y rowny są tobie, yesly niewiększy nad cię: kto o tym nie
wie iako ty wiesz: y iakos wiele razow wrzeczach swych pobłądził --

10. nauka. Więc[za] niemasz nic tak wielkiego, tak pożytecznego abo drugiego co by się miało więcy poważać y szacować niż miłość y zgoda, przetosz tak rzeczy powierzchne odprawuy, y posłuszenstwo sobie zlecone dyspo[n]uy, żebysz miłosci braterski nie urazył: ale by tesz nawet z niszczem szkodę mieć, wszak ią zachować: Nauka o tem S. dorotheusza iest takowa kiedy się trafi że którego z wasz pośle pocoś: abo mu co zlecą sprawić: obaczy że się zanosi na zamieszkę abo szkodę przesz to, niech temu da pokoy bysz cie tylko szkody miedzy sobą uszły: y wolę że posługa zgini, niż żeby miały być miedzy wami turby I. słusznie ociec ten swięty to swem przykazował, bo wiedział yż sprawy, za bawy z urazem y naruszeniem miłosci, odprawione Panu Bogu się podobać niemogą

11 nauka. To też prosze dobrze poymuy że z żadny przyczyny by beła, abo się zdała nasprawiedliwsza, z właszcze y gniewać się nabrata niegodzi: Bo gniew z iakiysz kolwiek przyczyny go zaźniesz oczy duchowne zasłepia, myśary wszlowiech niechowa, czo może naszłość czyny, y poprostu pokoy pustoszy y miłość gaszy. Przeciw grzechom twoiem gniewaj się nieochwoszcznie, a bedziesz zdrowo / y wypełnysz co dawyd powiedział: gniewaycie się: a nie grzeszcie: co mowycie w szerczach wasszych i na łożkach wasszich za łuycie: przeciwko bracy myj zawsze słodkie y spokoyne abo przynamny zdzymaiąc się, y scyszkaiąc się powierzchu pokazuy. ani tyl ko gniew w szercu twoiem, ale y w szercu brata twego staray się ukoyć: a tego dokażesz odcieciem okazyi do gniewu: pokornem dosyć czynieniem: słowy łaskawemy: gniew bowiem iednako y rowno psuie miłość, bąć w tem bąć w owem tła

12, nauka. Nie obiecuy sobie żywota długiego: ale się spodziewaj leda kiedy umrzeć, a weźmiesz zwyczay naprzeszkorky y krzywdy i molestyie braterskie niedęsać się: tak iakobyś pewnie rzynakogo nie beł obrażon kiedy bisz konał przetosz

na

nawszystko tak patrzay y co ludzie mowią, abo czynią, iakoby dociec
bic to nyc nienalezalo: skąd się niefrasuiess bąc kiedy się sprawy
bąc kiedy niesprawy, y czesty ze nauky zachowass zumarłoścnien
prawdziwem woly własny, y zasłużyss łaskę Bożą która pewnie po
może przess doskonałą miłość przyść do doskonałości żywota duchownego

Zamknienie tey ksiązky: Kogo możem zwać doskonałem.

Doskonałość żywota duchownego w zły miłości polega, która yle rzec podobna tu wtem żywocie wszystkie cnoty y wszystko dobre wkupę znosy do dusze: przess ktore się człowiek staie dobrym, a wszystko złe co człowieka czyny złem, iako są grzechy y złości, ulęgna abo wyrzuca: Pokazuie się, yto yss doskonałość iewiest iakie dobro iedno proste, ale wiele dobr złozone, abo raczy wszystko dobro, przess ktore się dussa nassa staie dobra y doskonale święta; Bo choć sama tylko doskonała miłość, ktora ma moc człowieka sponadzić y w oslube swą skutecznie wprawić, iest ystotno ścią doskonałości, przecie iednak niecałe zupełna doskonałość, cała doskonałość mowy uczenie S. Tomass, składa się z wygnania wszytkych złości y sprowadzenia wssech cnot wkupę; Doskonałość iest zdroy ktorego początkiem iest miłość, cnoty strumieniamy ktore zniego płyną; Azeby doskonale passyę y affekty swoie okrociel yssam siebie yss kościoł Boży y pałac krola nawyssego ustroiał a cnoty się wszystkie spyłnością stara: dosnass pewnie ze się takowy krze odłudzy z pokory y dary od pana sobie dane mądrze tay z świata się śmieie, ocześć y oswałę świecka nie strwa, wssithiem się iako świetem, uczonem, lepssem, dobrowol nie ponyza: święte posłusseństwo miłuiąc co mu każą czyny, rozkazaniu nieprzyczgnia, przedciesarem nieucieka, przełożonego pomissleniu uczynić gotow, zdaniem swoiem ustępuie zeby się stało iako ynszy przełożeny chce, chcąc nabyć cierpliwości y łaskawości do wszytkich choć mu kto taie słowa niesłyssąc, obrziwdę się niegniewa, ale rad iego potyka: uczyrpek na sławie miod uniego: cie tam taky człowiek oświecony od Boga y szczęśliwy y nauky świetych pełny poimuie bess to za prawdę niepochybną, ze na zwyciężenie passyi y nabycie cnot niemass śriodku lepssego nad modlytwę y towarzystwo z Bogiem. Amen.

CO IEST GRZECH I O DWOIAKICH GR echach powszednych y smyertelnych · x · x · i ·

Iest tedy grzech akcya abo sprawa y uczynek wolny, prostosci
powynny niemayący: ktorym kto obowiązek prawa swoiego
przestępuie: krotkie slowa yednak wsobie mayą wszystko: Am
brozy .S. tak mowy co ynszego iest grzech yedno zakonu panskie
go przestąpienie: y niebieskych mandatow nieposłuszenstwo
Augustyn .S: narosznych mieyscach rozmayce mowy: naiedn
ym tak grzech iest zgwałczenie prawa, nadrugiym grzech
iest opuszczenie wiecznych rzeczy udac się zadoczesznemy, na
trzeciym grzech iest ludzka przewrotnosc y nierząd: naczw
artym grzech iest umysl y wola, zatrzymac abo nabyc, czego
sprawiedliwosc zakazuie y bez czego wolno się obysc, Na
ostatek, mowy grzech iest słowo uczynek, abo poządanie,
przeciwko wiecznemu zakazanyu: to wszystko zgromadział
yian .S. Apostoł, kazdy co grzech czyny nieprawosc czyny, ag
rzech iest nieprawosc: bo nieprawosc nyc ynszego nieiest, tyl
ko przestępstwo sprawiedliwoscy: abo ustęp od tego co iest,
sprawiedliwego y słusznego: ¶ grzech iest troyaky. Abo
iest sprawa wnętrzna yako iest mysl y pozwolenie, abo po
wierzchna yako iest słowo wymowione; abo uczynek yaky
smyslom wiadomy, w grzechu uczynkowym, w czym zamyka się
grzech opuszczenia abowiem nietylko grzeszemy kiedy co czyni
my przeciwko prawu: ale tesz kiedy opuszczamy co prawo ka
ze: skądono yzayasz powiedział biada mnie yzem milczał.

cžeły kapłana Pan strofował, nieokradziesz any mężoboy stwo, ale yze wiedząc zbrodnie czynow swoych nic ięm niemo wieł: yest tedy grzech akcyá abo sprawa, iako iest porządny mość, mowa, y uczynek powierzchny przeciw zakonowy, abo opu szcżenie yaky sprawy bąc wnętrzny bąc powierzchowny przy kazány abo prawem ustáwiony: ktemu grzech iest akcyá abo spráwá wolná, to iest wmocy nászy położona, ktora możem ábo opuścyć, abo czynyć: Aby wiedział każdy człowiek że nie zniewoly grzeszy, ale zwłászny woly swoy; dlaczego. S. Augu styn tak wyráśnie nápyszał, tak daleczę grzech iest złe dobro wolne, że żadnęm sposobęm grzechęm być niemoże yeśly nie iest dobrowolnęm: To opiszanie grzechu wpospoly tości sciąga się doktorego kolwiek grzechu

Ktory dwoyáky iest yeden śmiertelny drugy powszedny – grzechu śmyertelnego owoce y co iest sam grzech śmyer telny: Grzech śmyertelny iest ákcyja abo spráwá wolna tak bar dzo rozumowy zdrowemu: y zákonowy Boskięmu przecywná że człowiekowy żywot duchowny odymuie, y duszę grzesząc[e]go zabyi, ktory śmiercy moc Bogá y krolestwo Boże utrácza, á karánie wieczne zásługuie, żywot dusze człowieczy odymuie gdy iey Bogá odymuie, ktory iest żywotęm dusze mieszkáyąc wny przesz łáskę, przeto człowiek grzesząc śmiertelnie Bogá żywot swoy opuszcza: Grzech nieiest istność ábo rzecz taká kto rąbyś wydziec ábo sie y dotchnąc mogł; ále iest wolá przytem zostáć czego spráwiedlywość zákazuie: przez grzech człowiek się stáye obczy Bogu: mężoboyczą siebie sámego, synęm piekła

dom nierządny, sługa dyabelsky: sługa marno trwoca na ktory
naśmiewcza łasky: chwały wieczny pogarda, a stych przyczin 265
grzech śmiertelny zabija dusze, y naweky od Boga oddala.
mowy Pawel. S. aza niewiecie ysz niesprawiedliwy nieosiagną
krolestwa Bozego: Niemelcie się, any porubnycy. any Bałwanom
słuzacy, any cudzołoznycy: any łamlywy ykrzywo przysięscy
any złodzieie takomy any pyanycze, ecce cy nieposiądą krolestwa. Bo
zego rozn̄ycza myedzy grzecham smyertelnem, amię
dzy powszednem: Grzech smiertelny łaskę, y miłość Bożą
prze precz znosy: agrzech powszedny umnieysza tylko łas
ky: dla umnieyszenia ferworu miłosci: Ow grzech stworzenie
przekłada nad Boga bo dla miłosci stworzenia opuscza stworzy
ciała: ten nyc bo choc się do stworzenia nakłony przecię, Bo
ga niemysly opuscyc dla niego: ow grzech dusze zabija, ten tył
ko pomazuie bo przecię, Boga swego ma zakoniec

KARania zagrzechy ynacdwoię, rozdzielone. x.

Yedne tu wtem zywocie drugie naprzysztem grzesznykom sze u
powuniona. Tu wtem zywocie Naprzod szumnyenye gryzie
ustawycznie się, boy wesoły byc nyemoze: szumnienię naka
zdy moment wednie y wnocy nieprzestanie go strofowac, ydopo
prawy namawiac: onemy słowy: Efrema, Czemu spisz nę
dznyku Czemu się nieocykiesz y niewytrzeswysz iusz blysko
dzien sądu strasznego kędy się wszystko otworzy co taiem
nego było, porwy się, ymocno potargay te powrozy, w ktoreś się uwykłał tys się zwiazał, ty sie, tesz mozesz rozwią
zac: Drugie karanie: Tego pierwszego karania nieczeka
grzesznik. ale skoro poczyna grzeszyc czuie kosc wgarle; bo
iako iascorka wychodząc zywota matky z boleścią gryzie yzabia

Dosię dzieie grzesznikowy ustawyczne gryzenia szumnienia
yakie to iest utrapienie : S Augustyn deklaruie tak pyszącz ;
grzesznykom cyasno iest nadem przestronąm swiecie : ysz ich
tam ucyszka kędy ich szumnienia frasuie : Niedobrze z szą
my szobą miesskayą , bo zeztem nygdzie być dobrze niemoze, ali to
iest zły : szam szobie zły . przeto się trapić musy szam odsie
bie : ten iest szam szobie męką kogo własne szumnienie męczy
przednie przyiacielem moze się zchronyc gdzie chce , szam pr
zed szobą nygdy y nygdzie niemoze : Trzecie karanie dussz
nyema pociechy od stworzenia choc yey unych szuka : bo stworze,
nia będąc wierne Bogu : z gniewem odrzucząyą od siebie du
sę, ktora ych zaboga ma , abo ich niesłusznie więcey nysz Boga m
iłuiye : bo niemogą znosyc aby nieprzyaciel pana ych miał ych
pospolycie iako y drudzy zazywać : aszby się zupełnie do pana
nawrocieł : grzesznyk tedy niema w szumnieniu yeno cyernie
ostre : ktore go ustawnie bodzie : mowy S : grzegorsz , temze sza
mem co go do grzechu przywiodło Z dusze grzesznyka zle
wa sye drugie karanye nacyało : Bo niemasz grzechu
ktorego by skody w ciele swem nieuczoł : y iakolwiek stanu dobre
go nieporuszeł : Grzech pychy : cyało nadyma , głosz mowe , ychod
odmięnia : y co kolwiek pyszny uczyny to abo smiechu godno , abo
załoscy : pyszny : mowy S : grzegorsz woła kiedy mowy , zgrzyta
kiedy mylczy : kiedy weszoł pastuie , furyatem iest kiedy się za
smucy : czo pocznie czynic złego cyny besz wstydu : stroy posta
we kiedy idzie podnosy się : a z fukiem odpowiada Grzech ła
komstwa y skąpstwa cyało wychudza : bo załuiąc kalety szuk
nie niekupy iako się godzy : ie mało abo ladayako rzecz :
Grzech nieczysty ciało gnoy , a starosc marną brzytką przynosy

Grzech Nyenawyscy abo zazdrosci nietylko cialo wysusza
ale y spik wkosciach: yako Bazyliusz powiada zazdrosc iest
iako truczyzna wszystkie członki wciele zaraza: twarz czy
ny ponurą wysesłą oczy smutne: a duszę ywozum tępy dodo
brego: Grzech obżarstwa obciąża cyało chorobi mnozy zy
wot skracza: ydla tego ekleziastyk napomyna niebadz chcy
wem y obyesznem nakazdych godziech ynie wydaway sie
nawszelaką potrawę Grzech gniewu Cialo ysérce zapa
la, tak zesię miecze yako szalony, wszysto zforyą czyny nyc
z łaskawoscyą y powinną skromnoscyą, ydla tego starzy fylo
zofowie dayą lekarstwo nagniew dac się mu przeyrzec wę
zwierciedle aby wydząc natwarzy swoy ognyste plamy:
czoło ybrwy zamarsczone ecc gniew szobie obrzydzieły;
Grzech lenystwa ktory szalomon zowie ducham wysusza
yaczem koscy: abowiem zabawke, około rzeczy duchownych
czyny przykra ypogorszczona, ycieszka, zego tak czyny occą
zatem ynyktemnem, zego cięży obrazyc niemoze iako gdy
mu co robyc kaza: Ze wszystkie grzechy Bog sprawiedliwem
sądem swem przydawa na grzesznyka Ayescze przed
smyercią ~~iescze~~ zazywola przychodzy nagrzesznyky iescze da
leko cięższe karania, kiedy zgrzechow niepowstayą: Bo na
nych Bog dopuscza: zezgrzechu wgrzech, y zezłoscy iescze wgor
szą złość upadayą: aby iem wedle miary grzechow [illegible] przy
bywało tu y posmiercy; Trzecie karanie zagrzechy
zatwardziałość serca: Ten zwyczay grzeszenia yest
ciesska chłosta zapierwsze grzechy: to iest zbyteczna twardość
serca, y niezolstwo przeszktore any tego wydzy co przedniem

iest

iest, any przyszłego wiecznego upatruie grzesznyh: o ktorem
napysano: (Serce twarde zle sie bedzie miało naostatek) ta-
czy grzesznycy upadaya wserce kamienne: yednak ystego na-
kogo Pan taskawo wybawia: wedle słow onych (Odymę serce
kamienne zciała waszego adam wam serce miesyste ·) · wszak
ze cy upadaya wserce kamienne ktorzy nieprzymuya nasienia
słowa Bozego: ale wnych usycha iako trawa bo iest serce kamienne
serca twardego bel obrasz faraon ktorago zatwardziało beło serce
y nieusłuchał przykazan Boskych: oyako wiele terasz ma społad
faraonow, to iest grzesznykow zatwardziałych **Karanie grze-**
sznyka wynszem zywocye to iest posmyercy. Potem
karania tego zywota grzesznyczy gdzie sie niepolepszą abo skruchą
y zalem nie oczyszczą: piekła się wiecznego spodziewac maya: ktora
iako iest gorszkie y ciężkie nasz iezyk tego wymowyc niemoze.
trzebaby spytac czarta y aniołow do niego potepionych, iest wiele
otem wynnych ksiązkach tu temu damy pokoy **Czamu Bog**
będąc myłosiernym tak srogo grzesznych karze ·/·
Ducie temu isz iest sprawiedlywy, asprawiedlywość iego nieiest
besz miełosierdzia: iako any miełosierdzie besz sprawiedlywoscy: bo
karze yednak zfolgą: słuszysz wszystkie (drogy Panskie miełosierdzie
y prawda) tedyc ta droga abo sposob panski ktorym z grzesznykow czyny pomstę karaniem, iest zmieszana z miełosierdziem;
bo grzeszny potępieny mowy S. tomasz, mny cierpia nysz zasłuzeły
ysz maiestat y godnosc Boga wszechmogącego tak iest wielka, ze
zaszkoczywość iego mała iest nagroda choc tak wielkie y naiwiaky tr-
wayace meky **OBRZYDZENIE GRZECHU SMYERTELNEGO**
MA SIE POCZYNAC OD POZNANYA WŁASZNY SŁABOSCY

ſpod boyazny y nadzieie: Obrzydzenie tedy grzechu ma ſię
poczynać od Boiazny ſłaboſcy właſny: to ieſt aby duſza wwierze
katolyckiy ugruntowana zapewne to miała: yſz zgrzechu zgładzenie
y człowieka niepobożnego uſprawiedliwienie, ieſt dzieło Boże przy
uſiłowaniu człowieczym, ktorego Bog nietylko nieodrzuca ale
ſię go upomyna, yako kondycyiey beſz ktory ta ſprawa ywodzić
ſię niemoże: że uſprawiedliwienie ieſt dzieło Boſkie, piſmo
Boże obu teſtamentow iawnie wyznawa: Dawyd mowy: Panie
Boże zaſtępow nawroć naſz bo my duſz naſzych nawrocyć nie
możem, ykaſz nam oblicze łaſkawe pomagaiąc niepotężno
ſcy naſzy, abędziem zbawieny: Jheremyaſz. nawroć mię: a na
wrocę ſię; y ſprawę wybawienia mego poczny bos ty ieſt Pan
Bog moy: nawroć panie doſiebie a nawrocięmy ſię, odnow dny
naſze iako ſpierwu: to ieſt abyſmy ſię do łaſky utraczony nawro
ciły: (Pan iezuſz u yana .S. żaden domnie przyść niemoże, af
fektem duſze ſwoy, yeſly go ociec ktory mię poſłał niepociąg
nie) ſ. Paweł .S. Bog ieſt ktory ſprawuie wnaſz ychceć ywykonać
owſzem y myſlyć: bo znaſz zſamych do uſprawiedliwiania począt
kow, to ieſt myſly dobry mieć niemożemy, y nieiezdeſmy doſtateczny
zſamy ſiebie co myſlyć iako ſamy zſiebie: ale doſtateczność naſza
zboga ieſt **Do powſtanya zgrzechu wiary potrzeba**
Lec oycza nieznà żadan tylko ſyn, akomu obiawyć chce ſyn
tayemnyce Boſkie ociec obiawia: piotrowy boſtwa chryſtuſowego
nieobiawiało ciało any krew ale ociec ktory ieſt wniebieſiech
Potrzeba mu boyazny; Lec Bog mowy boyaſn moię dam do
ſerca ych aby nieodſtępowaly odemnie **Potrzeba mu nadz**
ieie: Lec pawał .S. pana Boga nazywa Bogiem nadzieie

ktory

ktory nasz napełnia wszelakiych radosci on iest ktory skrucha ludz
kie podnosy donadziei y obietnycą odpuszczenia grzechow cieszy Potrzeba
mu żalu zagrzechy. Lecz poganom dał Bog pokute kuzy
wołowy dobrotliwosc boza ciebie kuzywołowy przywodzy. Potrze
ba myłosci: Lecz miłosc zboga iest rozlana poserciach naszych
przez ducha .s. ktory nam iest dany. przetosz trzeba aby ułomnosc
człowieka nieprzeciwiała się mocy y miłosierdzu Boskiemu, ale
zchęcią brała początky nawrocenia, aby poznał ze wszelkiego
dobrego Bog sprawcą iest: Ayako zadny człowiek moze so
bie sam powstanie zgrzechu przypisowac: Kiedy zgrzechowych
kaydanow wybawic niemoze yedno on ktory rozwiązuie spętane
kiedy zacmienia wgrzechach odiąc niemoze yedno on ktory o
swieca slepe; Kiedy powynysczeniu sił wnętrznych przez gr
zech popsowanych naprawic niemoze, yedno on ktory wznosy upad
łe: Kiedy zbłota grzechowego abysmy Boga miłowały niemoze
rozwiązac yedno ktory miłuie sprawiedliwosc: Aza moze chory sam sie
bez lekarstwa sam się uleczyc, y umarły wgrobie sam siebie
wskrzesyc: zaprawde, nietylko swiątobliwosc, ydostąpienie chw
ały wieczny dar iest Bozy ale y pierwsze nawroczenie zsamego
miłosierdzia Bozego dusza bierze. Troyakiego mowy .S.
Bernad trzeba nam błogosławienstwa .1. Uprzedza
yącego, 2. Pomagayącego: 3. Dokonewayączego. Piersze iest
miłosierdzia: wtore łasky trzecie chwały: uprzedza miłosier
dzie nasze nawroczenie, pomaga łaska obczowaniu naszemu dob
czowania swiętego koniec chwała wieczna: z tego troyga nasłod
sze iest błogosławienstwo, to, ktore nietylko niezasłużonych, ale
y zasłużonych wynowayczow uprzedza: tak, ze, poky my iescze iesdesmy syna

synamy gniewu, y nasmierć robiemy, on nadnamy mysly opokoiu,
y poiednaniu się, nietylko z nieproszączemy oto ale y pogardzaią
cęczemy: z nieprzeprasząyączemy tylko ale zobrazaiączemy y o
drzuczaiączemy ducha dobrego, ducha zywota y przywlasczenia
zaszyny, co duszy będzie słodko to on czyny

Dousprawiedlywienia prace potrzeba naszy;

Jednak usprawiedlywienia Boskie człowieka nietak iest dzie
to Boskie zeby prace spol robienia niepotrzebował naszego
Bo iako Hieronym S. napysał chce Bog zbawyć wszysthich:
y do poznania prawdy przywieść: ale ysz nykt besz woly włas
ny zbawion być niemoze: (bo iesdesmy wolny woly sobie)
chce Bog abysmy zadaly dobrego: aby wnasz zyączych on spra
wieł zadanie swoie y iako nie otem masz wpysmie S. u Ezechy
ela; (nawroczcie sią, aczyncie pokutę) zewszech niepravosczy
waszych. Wygna S. nawroczcie się, yakoscie były nagłębyne
z asły synowye yzraelscy: (zbawyciel nasz: pokautycie bo się
przyblyzeło krolestwo niebieskie): mowy Dawyd Panie w
spomozycielu nasz: wdrugiem psalmie: Bąć pomocznykiem
moyem nieopuszczay mię any mie wzgardzay: mowy sługu
styn S. pomoczy dać niemozna, yedno temu ktory się oto zdo
brywoly stara: Naostatek kiedybysmy niarobiely wspol zpa
nem Bogiem dyłuyączem się nasz nygdybysmy zapłaty ypo
chwały niezasłuzely: bo niegodzien nagrody y zalecenia tyl
ko ten co zdłęczy czyny:

OBOIAZNI

Kto chce być zbawion, y wybawion odgrzechu, niech woy I
ne, zacznie odczysty Boiazny Panskyy: bowiem boiasn

sprawuye skuteczny odstęp od grzechu: y odrzut tego wszyst
kiego co wukochaniu beło, wyznawa to Iob S. mowiąc: (Zaw
sze iako wałow nadętych, nademną bałem się Boga) y nie
mogłem znosić cięzaru iego) yakoby rzekł ta boiaśn y respekt
na Pana Boga umorzeła wemnie miłość nieporządną rzeczy
zakazanych y ukrzywdzanie ubogych; wały bowiem kiedy
się namorzu nadmą, y podniosą wzgorę mowy S. grzegorz
śmiercią grozą, na ktorą się zamierzaią: zkąd niechce się
zeglarzom nyoczęm doczesznem doczesznem myślić, dobra.
myśl ustaye wnych, wyrzucaya co wokręty naładowały, y
poczo tak daleko się pławiely: chęć do wszysthiego ustaye w
nych by się tylko przyzdrowiu zostać mogly: Otosz Boga się
boy iako wałow nadsobą nadętych; kto prawdziwego żywo
ta utracić niechcąc wszysthiem gardzi co wposesyey wtem
2. żywocie ma Potem niech się grzesznyk boy oto ze nieoszacowana
dary łasky y chwały utracieł Boga obrazywszy – – –
3 Niech się przytem grzesznyk boy boyaznią poczynaiących
ale sposobem udatnieyszem nyetylko dla karanya zaro
bionego y chwały utraczony, ale tesz dla wynny iobra
zy ktorą Boga swego nyeuczcieł: Do ktory Boiazny nietyl
ko pomienione pobutky służą, ale tesz y te ktore tu pr
zydam: to bowiem ma wsobie ma boyaśn poczynaiącza
mowy S. tomasz ze się boy tak wynny swoy yako y ka
ranya. y dla oboyga tego grzech sobie uprzykrza, ktora
boiaśn przerazała onego syna marno trawnego y do do

mu oyca

ojca swego wrocyc się poradziela, mysląc. jako wiele najemnykow wdomu ojca mego mają dosyc chleba: tu dobra wspomyna ktore utracieł, aja tu głodem umieram tu nędze, y skutek grzechu mianuie. wstane y poyde do ojca mego etc. tu respektuie narwynną ystam się stro fuje, ze niepotrzebniam dom opuscywszy oyczysty iojca wzgardziel y obraziel: ot y boyazny zda sie mowyc. S. Bernad, poniewolnycy Boyazny, następuie trzecia boiasn, to iest poczynaiącza, kiedy człowiek zamyśla dobrze czynic y poczyna czynyc dla miłosćy Boga: Nakoniec ma grzesz nyk bac się Pana Boga, boiasnyą doskonalą to iest synow ską: ktory iednak miec niemoze iedno przez wzbudzenia miłoscy: ktory miłoscy tusmy uczyniely wzmiankę, a bysmy się do pierwszych boiazny niewracaly: Szynowska boiasn iest ktora, kto grzech porzuca, niedla karany iwyn ny ktora, szobie bardzo uprzykrzeł: ale zwszywoscy Pana Boga, zmiłowania iego dobrocy ktory by radiako nabar dzy się upokorzeł. ycnotliwemy postępkamy łaskę sobie ziednał: takową boiasn snadno wszobie wzbudzy człowiek kiedy uwazy sprosznosc grzechu brzydka: apięknosc Cnoty

O nadziey ludzy zgrzechu powstayacich.

Ta boiasn ostateczna swięta y czysta przynosy wesołą na dzieję zbawienia, abowiem czego się syn uojca spodziewac niema, iako niema ufac temu komu koniecznie człowiek w szystko szerce dał, y zaśektu miłoscy nyc niechce obrazyc. łasky iego: przetosz kiedy się kto ulęknie iako złodziey

y nynow

ywÿkowayca : mà się podnieść, donadzieie ÿ poiednánia się
z Pánem, ÿ dostąpienia odpuszczenia : bÿ snác z lększÿ się
grzechu niedesperowat : niech mÿślÿ że są ciężkie ÿ wielkie
grzechÿ iego : ale tesz niech pomnÿ że iest więtsze miłosier
dzie Boże : tak że grzechÿ wszÿsthiego swiata przÿrownana
do miłosierdzia Bożego są : iako iedno ziarno grochu, abo
mÿnutá nászalÿ położoná : mà pomnieć że Bog grzesz
nÿkom wielką łaskę ÿ miłosierdzie pokázował : ÿ nÿkomu
nÿgdÿ bÿle się upokorzeł choć iest nábrzÿdlÿwszemu grzesznÿ
kowÿ, miłosierdzia swego niewÿmowieł i nieoddalet ;
mà wiedzić że chwałá Boża ktorá mu zewszÿsthÿch spraw
iego iest powÿnna nàwiętszÿ wtęm się pokázuie kiedÿ,
grzesznÿkom przepuszczá, nędznÿch się litúie : ÿ wÿznáwá
ÿącÿch násie grzechÿ ÿ nedze swoie, włáskę przÿmuie :
Niech pewnie wie że miłosierdzie iest włásne dzieło Bo
że ktore on wÿlewá náwszÿstho co stworzeł : ÿ zárosze okázÿ
szuká ÿ zmiłowác się : àniekárze niepokutuiacÿch zágrzechÿ
swoie iedno że musÿ, bo tego spráwiedlÿwość poniam chce :
Niech pomnÿ że grzechow odpuszczenie iest owoc mękÿ chrÿstuso
wÿ : Niechce Pan śmiercÿ grzesznego ale owszem àbÿ się ná
wrocił : chce abÿ wszÿscÿ belÿ zbáwienÿ ÿ prawdę poznalÿ :
Náostatek voskázuie chlezÿastÿk duchem pánskiem nam wszÿst
kiem, boiasn znádzieyą złączać : ktorzÿ się Pána boÿcie mÿcie
nádzieię. wniem, a przÿdzie wam whochánie miłosierdzie - - -

ZKSIĄSZKI ONIEGRZESZE NIU ZROZIAŁU: 13. OTROIAKIEM RODZAIU GRZECHOW POWSZEDNYCH KTORE APOSTOL NAZYWAŁ DRZEWEM SIANEM Y SŁOMĄ.

Złocy grzechow powszednych nietylko zdopuszczonych sie,
oczyscic, ale y przystych sie strzec pilno potrzebuye, chcąc temu
pylno zabiezec, położę rozdział yroznosc onych grzechow, ktore
Pawel S. do koryntyan pysząc wspomyna, yesly kto natem
fundamencie buduie, złoto, srebro, kamienie drogie. Drzewa,
siano słomę: kaszdego robota yawna będzie wdzien panski
ktory się wogniu obiawy, y każdego robota yaka yest. ogien
sprobuye. yesly ktorego robota zostanye ktora nadbudow
ał, zapłatę wezmie: yesly ktorego robota zgore szkodę od
niesie, lec szam będzie zbawion; wszakze tak iako przesz
ogień. W tem rozdziale Apostoł Paweł S. przyrownawszy się
do dobrego, y mądrego budownyczego, ktory wsercach ludzy
wierzączych ewanyeltyey fundament załozeł, niesspychy, ale z
prawdy y zmiełoscy Bozy ychwały Bozy. ktorą naten czasz zale
czał upomyna, aby ynszy podleyszy sługy poapostołach, natem
fundamencye to iest Hrystusie yezusie ktory iest opoką y fun
damentem głębokiem koscioła swego swiętego. Nauką swoyą zc
not swiętych sciany kugorze wynosy y wywodzy. ymowy Kaszdy niech baczy iako nanym buduie, ayszcze co Apostoł harnochieiom
powiedział, może się sciągać do wszystkych chrystusowej
strony nauky powiedział, może się sciągać dowszystkych chrystuso
wych wiernych, strony żywota: przetosz y ia tych słow używac,
będę, zswiętem chryzostomem: teofilaktem: teodoretem, Augu
stinem

Augustynem donauki poczynaiącycz żywot duchowny y przesz
pokutę: Mowię tedy każdy sługa Boży niech dogląda pilnie
yako y co buduie na tym fundamęncie kościelnym Pànu Chry
stusie: Bo nàmocznym wàrownym kosztownym fundàmencie
niezlàdażego àny làda iàkie sciàny prowàdzyć trzebà
Sàlomon kiedy by był; tàkiem kosztem y stàką pilnoscią, fundà
menta kościelne załozywszy zdrzewna sciàny gontàmy zwią
zane postàwił, y gliną wstrzechulce oblepił, sromoty hàrania, y
przymowek nieuszedł by był; chrzescyiànskiemu człowiekowy
iàko się wpociechę abo wpochwàlę obrocyć mà; iesly nà Chry
stusie ktory przesz łàskę swoię wnàsz mieszka, to buduie
co ogień wnywecz obrocyć może: fundàmęnta wnętrzn
ego budowània zàkłàdać nienàszà rzecz iest: Bo fundà
męntà ynnego nykt załozyć niemoze okrom tego ktory
załozon iest. Chrystusz Yezus: Aysz Chrystusz Pan nà tych
trzech rzeczàch fundował nàsz: Ochrzyć się / trzymać,
z Kosciołem, à sàkràmęntem swięty pokuty zbłędow się sàm
ych usprawiedliwiàć: przetosz kto się wedle tego niesprawu
ie niedoniebà àle do piekłà buduie: Słuchàyże teràsz
co màsz nàtym fundàmencie Pànu Chrystusie budowàć ...
Wtych słowàch yesly kto nà tym fundamęncie buduie
złoto, sriebro: kàmienie drogie: Drwa, siàno słomę, kà
zdego robota iawnà będzie: Dwà rzędy położeł Apostoł nà
Chrystusie budujących: yeden tych ktorzy màteryą nykczem
ną buduyą y podłą; Drugy tych ktorzy màteryą moczną y
trwàłą; złoto, sriero y kàmięnie drogie; nàto budowànie
znoszą kościołà Bozego:. złoto sriebro y kàmięnię nie drogie
znàczą, uczynky dobre godne tego fundàmentu, Chrystusa

bo ie moc y łaska chrystusowa wnasz sprawuie, zasługy iego.
męka y smierc daye nam wnych stałosc: dobre uczynky sa zło
tem bo sia łsnia Bogatem czynia kto ie ma kupuia zywot
wieczny: sa srebro bo sa iasne przez dobry przykład. Br
zmia, wdzięcznie sa dosłuchania: sa kamienie droge bo su
ietnemy promięniamy swemy dusze nasze zdobią, iako mar
mur y insze kamięnie drogie ktore pismo nazywa dowy
stawienia koscyoła panu bardzo sa pomoczne: skad An
zelmus .S. mowy kto kolwiek zyie dobrze, miłuyac P.B. czesc
mu ychwałe oddaie powynną anyedbayac ovzeczy zmiemskie
pragnie oyczyzny wyeczny: ydlany opuszcza wszystko abo ma
yąc tak uzywa yakoby niemiał: ten nafundamencie buduie
złoto sriebro ykamięnie drogie: właskiem człowieku duch ta
iemny: sriębrem mowa przykładna: kamięniem drogiem
uczynky podobayące się Bogu: buduie złotem to iest ma
droscią ktora Bog serce iego oswieca, buduie srebrem swię
tą wymową ktora ynszych uczy, buduie kamięniem drog
iem to iest przykładem dobrem Cnot swiętych y uczynkow,
ktoremy zdoby to wszystko Co czyny abo myśly: S: Augystn
kto słowa przykazania panskie y nadto czwyczy sie wdosko
nałoscy ten nafundamencie kładzie złoto sriebro ykamięnie.
drogie: bo takowy niemoze myslyc yedno Co iest Boskiego
i yakoby się podobał Panu Bogu

Drudzy sa ktorzy nafundamencie niebuduyą, any zelaza a
ny ołowu, any miedzy, ale drwa, siano, słomę, to iest grze
chow się smiertelnych strzegą ktore łaskę Bożą miłosc nyszczą
y chrystusa Pana zserca wyrzuczayą, ale grzechow czestych po
wszednych niebardzo się boyą: grzechamy powszednięmy,

buduią

buduią nachrystusie, nietym sposobem zaby iem chrystus do tego pomoc dawał, gdysz to sza sprawy natory zepsiowany, nie łaszky, ale ysz łaszky ktora nasz Panu Bogu czyny mielemy. Nienyszcza any chrystusza zdusze wyganiaya: przetosz iako tako nachrystusie buduya, abo więc podle chrystusza, napodobienstwo pisma swietego słow Panska iest ziemia yna pełnienie yey okrąg ziemie y wszyscy ktorzy mieszkaią nanym: Bo go on nad morzamy ugrontował ynadrzekamy nagotował go: to iest podle morza ypodle rzek nagotował go, y zasie kto utwierdził ziemię nadwodamy, to iest podle: w od bonawiechy miłosierdzie iego: Otosz ze lekkie grzechy wsercu sprawiedlywego, gdy grzeszy, mieszkaya, wktorem, tesz chrystus przesz łaskę przebywa, dla tego mowiemy ze na chrystusie, to iest podle chrystusza buduie: Jedna ktore grzechy lekkie małe sza drwa, ysz się rodzą zapetytu y porządlywoscy rostą, asz abo odognia .S. pokuty idoszic czynienia tu wtem zywocie: abo posmiercy od ognia doczesnego czyscowego: bedą wypalone izgoraya: Syanem sza bo ludzy głupich niedoskonałych sza pastwą, ktora odgoraca miełoscy wiednie y usycha y ze do uczynkow. Ciała należą wedle onych słow: wszelkie cyało siano: Sza słomą bo się nydoczego nie zny da tylko spalyc, ze ta podła materya grzechy powszednie znaczy czytay grzegorza .S. trzeba pilno uwazyc okiem sie to mowi ze moze być zbawion przesz ogięn, nieotem ktory naten fundament kładzie zełaso, miec, abo ołow. to iest grzechy w iętsze ydla tego tesz ~~trudnieysze~~ doigorzenia trudnieysze ale ktory drwa syano słomę: to iest grzechy małe ktore o

ogień wnet ztrawy, takowa sentencyja iest augustyna o
nienaszą y inszych, osobliwie S. Bernada ktory przez te trzy
rzeczy rozumie zakonniki, ozięble żyiące wzakonie: Dr
wa sżą ktorzy moczno poczęły, ale po złamaniu niesporo
się iem leczyc: Syanem sżą ktorzy się wpieszczotę w
dawszy z oziębłoscy swy rzeczy trudnich palcem się tchnąc
niechcą: słomą sżą ktorzy nałozywszy się być lekkomysl
nemy nygdy wstanie iednem niestoyą, y choc onych desspe
rowac niemamy przecie się bac trzeba, bo iasły na fun
damencie chrystusza Pana miec ie z sobą będą: to iest
wtem takiem stanie żywota dokonczą, będą zbawieny
iednak przez ogień: isz tedy dowiedzielysmy się co znaczy
drzewo, siano y zdzchiebło za grzechy powszednie) podzmy
do słow Apostolskich yesly kto nafundamencie załozon
im od apostolow zbuduie yczystawy materyą drogą a
ba podłą każdego robota wyawy się: Niech się nykt nie
zwodzy rozumieiąc że iego roboty nieobaczą: Bo nieiest nyc
skrytego, co by odkryto być niemiało, any tayemnego czego
by wiedzic niemiano: Kleszy hardy rzemięsnyk około tego
pylno roby co oczy ludzkie oglądowac mayą; Patrz hardy,
iako zyesz ycze czynisz, bo co kolwiek zrobisz bac źle bac do
brze, yby wnaciemnieyszy komorze, y naczasnieyszem każcie
czasu swego będzie iawno wszytkiem: Ktosz te tayemny
cze nasze otworzy zaprawdę dzien panski

Zywota ludzkiego tylko dwa dny: Zywot ludzky
tak iest sporządzony że niema tylko dwa dny, dzien czło
wieczy y dzien Panski: Dzien człowieczy wszystek żywot czło-
wieka

zamyka, wktory dzien czyni człowiek czo się mu podoba. y
czasu uzywa, abo nadobre abo nazłe wedle upodobania swego
októrem dniu mowiąc Pan doieruzalem musiał zapłakać
gdybys y ty poznało y wten dzien co kupokoiowi twe
mu: y tenze dzien yako iest bardzo krotky aciemny dosa
ryzenszow mowiąc wyraził ta iest godzyna wasza y noc
ciemnosci: bo nasz czesto wte dny nasze ciemnosci ogarną
ią y nieprzyiaciele łapaią: Dzien zas panski iest, mom
ent, y punkt smierci naszy; wktorem Pan wezmie swoy
czasz y osądzi sprawiedliwosci: Co choc się wmomencie od
prawi przecię pismo Boze zowie go dniem, y dniem wielki
m, adotego dniem Panskiem: ysz wszystko co kolwiek zadny
swoich człowiek zebrał bąc złego bąc dobrego: nawieki wiecz
ne aprobuie abo potępi. Dzien ten iest októrem Paweł s. kto
ry począł wnasz dobrą sprawę wkona asz do dnia chry
stusza yezusza: to iest nadzien smierci, wktorem chrystusz zła
y dobre człowieka rossądza: y zas nayniszem mieyscu dzien
panski przydzie yako złodziey wnoczy: Bo iako wdzien
uniwersału y ieneralnego rachonku przyjsc ma do wszystkich
tak przydzie do kaszdego szczygolnie sządzic zbawiciel (uma
teusza) przydzie Pan do sługi onego wdzien ktorego się nie
spodziewa, wgodzinę, ktorey niezna: Czuyciesz bo niewi
iecie dnia ani godziny: Niewaszy ale panski godziny: .
Dzien tan panski pokaze kaszdemu ale bardzo okrotno.
czo znasz kto przybudował: pokaze ogniem czyscowem, yako
dochodziemy zswiadectwa wiela oycow swiętych, ktorzy mowi
ią ze apostol s. wsłowach tich uczy oczyscu: będzie zbawion,
iednak iako przesz ogien: akazdego roboten ogien sprobuie

mowy

mowy .s. Ambrozy. kaszdy ktory ma nadzieię dostać się do nie
ba, ma się tesz czyscu spodziewać : bo niedarmo napisano ze
po wygnaniu adama y ewy z rayu postawił Bog u drzwy ra 273
yskiych miecz ognisty obratny, ze kaszdy isc musy przes płom
ięn, bąc ewanielista yan .s. ktorego umiełował pan za oniem
do piotra rzekł tak chcę, aby został coz doniego ty poc zam
na. O smierci iana .s. wątpiemy niektorzy. ale otem ze poszedł prze
zesz ogien musiem niewątpic : Bąćby był piotr ktory chodził po mo
rzu y ktory wział klucze do krolestwa niebieskiego : musy itan wy
znać przeszlismy przes ogien y wode y wywiodłeś nas na ochło
dę : Przeto pan Pan postanowił nieprzymowac iadnokogo by
znał poymieniu, y ktoryby się tak ozwał, doswiatczałeś nas Boze.
wypławiałes nas ogniem iako pławią srebło : dlatego postawieł
przed rayem cherubyna, y miecz płomienisty obrotny wreku trzyma
yacego : bo człowieka niemasz aby przes ogien on probuiacy isc nie
miał Trzy rzeczy są obrazem troyakiego rodzaiu
grzechow małych ktore wedle stopnia sobie należytego
wielkiemy wczesnemy y namnieyszemy nazywa .s. Cyryllus
Wza słowa spisma .s. yasnie wydziemy ysz niektore grzechy tak są
lekkie yako słoma, ktorą nagle ogien pozera : Drugie są podobne sie
nu z ktorem ma dłuszszą zabawę ogien : Trzecie są iako drewno
trudnieysze do strawienia ogniowy : patrzaymysz iusz ktore grze
chy są wielkie ktore srzednie, ktore naymnieysze grzechy po
wszednie ktore są wielkie : Są natorą smiertelnemy grze
chamy, ale dla niedoskonałego, any umyslnego namyslu y rozmysłu
do nich : abo tesz dla błachosci materyey, bywaią nazywane powszed
niemy wielkiemy : Yako iest mysl nieczysta, chęć abo pożądanie
pomsty, ktory sie niedbale sprzeciwiemy iednak nanię niedoszczętu

zarwalemy

zerwalzmy : obmowyszko wrzeczy mało ważny : posmiewanie się
z tego ktory co z głupstwa abo z nieumieiętnoscy wczem zbłądzy :
wzięcie iaky rzeczy niewielky klasztorny bez dozwolenia starszego
y tem podobne : takowe grzechy szę przyrownane do drzewa ysz
szę grube y od grzechu smiertelnego mało co rozne . zaktore iesly ktu
wtem zywocie nieuczyny dosyc pokuta słuszna , kto sie ych dopuszcy
długiego y cięskiego czyscu ma się spodziewać : Drwa to szę do
mu trądem zarazonego , to iest duszy ktora się napięła dawno złego
a takie drwa kazał Bog wyrzucić przed miasto ze wszystkiem pro
chem , namieysce nieczyste , wyrzucić ynszych scian nieszplugawiały ,
to szą drwa pogryzione od szarancze piekielny ktore się niezyda
iedno wogien : Bo choc taky grzesznyk czyny co dobrego niema
zasługy : te szą drewna mocne nieszprochniałe ktore rzemiesznyk
obrał sobie urobić znich bałwana : uschłe y kłysowate bo owocu
rodzic niemogą , y choć znych co dobrego wyroscie nynaco się .
nieprzyda : mocne y nieszpruchniałe bo długo wogniu trwac będą
y iesly się wnych grzesznik długo niepostrzeże przydzie do tego że
Boga opuscy dla lada bałwana

grzechy powszednie srednie y lekkie s. a. :x:x:

Sryednie grzechy są ktore zrodzaiu swego zdadzą się być pow
szednie , ale że mają przygane że się nanie grzesznyk niezrozm
yslą . y wiele kroc umyslnie chcąc się ich dopuszcza , wtem ro
dzaiu grzechow powszednych zawieraya się kłamstwa pozytecz
ne : słowa prozne : żarty plugawe : chcywosc czytania rzeczy d
wornych : pochlebstwa przełozonem dla łaski abo urzędu : y ynsze
bez lyczby wktore yakoby bez rozumny kozdy dzien lezemy .
ale szą sianu podobne ysz choc kroczy nysz pierwsze : przecię

wtemze ogniu czyścyć się będą y zapłatę odniesza: yako bydło wo-
ły siano nyżli złoto abo srebro: Takowe grzesznykow dusze więcey
sobie ważą, takie marnoscy nyżli zabawy doskonałych y postępuyą-
cych w swiątobliwoscy: niewstydzą się ale się pyszczą, iako trawą
z dachu, ktora pierwey usycha niżli ią zbiorą. bo z takych zabaw
rekreacya precz uchno myia, a dusza zostaye oschła: smutna opu-
sciała strwożona: yże iest iako trawa ktora dziś roscie a iutro
ią podatną zgrabią do ognia czyscowego - - - - - -

Grzechy powszednie małe ktore szą przyrownane do słomy: Grzechy bardzo małe szą ktorych nieupor ány bez-
pieczna smiałość y rozpusta rodzy iako pierwsze ale krewkość ciało
wiecza: ktora choć postanowy y pocznie żyć doskonale, wiele kroc
się powscyągayąc niemoże się ich ustrzec: a takowego rodza-
ia grzechy szą: Námodlytwie, wspiewaniu, wsłuchaniu mszy
krotkie y niewielkie rozerwánie y rostargnienie, z sprzyrodzo-
ny niespokoynoscy myśly nászych pochodzące; wzruszenie do pro-
zny chwały ktora się wmysł wtrącicała z pochwały, abo wspom-
nienie yakych uczynkow dobrych, affekt do podobánia się sobie
bać z nabożeństwa gorącego. bać z dárow Bożkych ktory affekt
wzbudza miłosć własną wnász choć ożem náurząd niemyslemy
zbytna ostrość z dobry żarlywoscy pochodzącą. abo zbytnia łaska-
wosć wstrofowániu: ktora przełożony dla swoy cichey natory, pod-
dánych swych przestępstwa głászcze: zásmucenie, frasonek y u-
cysk wktory się wdaie podkány stego co mu posłuszeństwo nakaze
przyczynienie abo uięcie sobie powinnego obroku, znierostrop-
nego ferworu abo zezbytny pieszczoty: ynszych wiele ktorych do siebie

nieſneſmy z niedoſtatku umieiętnoſcy wrzeczach duchownych, kto
rę wſzythie dwodiaſzgy ſą przyrownane ſłomie ktorą prętko og
ięn ſtrawy, tak y tâky grzeſznik wogniu Czyſcowęm prętko wyc
oczyſcyć może: y iako plewâ ktora lada ode wiatru odlatâ tak
y grzechy takowe wktorych ſię nâyduie ſiłâ krewkoſcy mâło złey
woly prętko człowiek odcierpy wczyſczu, yeſly zânie tu nieodpo
kutuie: y dlâ tego otâkowych grzeſznikach to ſię mowy że nad
buduyą ſłomę, y będą zbâwieny ale z ucierpieniem od ognia Czy

Lekarſtwa na pierwſzy rodzay grzechow powſz

Taką chorobę bracie mieły niełatwo, âny prętko uleczyć trzebâ
ſiłâ czynyć idługo: ynaczy upewniam cię, nie wſkoraſz: trzebâ
korzenia tych złoſcy wſobie dobywać: poznawać poznawſzy wy
rzucyć: z przeſzłego dawnego náſwiecie obcowania y wolnego
bez ćwyczenia życia, zoſtały przy naſz tych złoſcy zadła: pobu
dzáyące do nieczyſtoſcy, gniewu, y niecierpliwoſcy: pychy ywiel
kiego o ſobie rozumienia, łâkomſtwa. y nieporządny chcywoſcy: ćwy
czeniem duchownem wſtępuiąc do zakonu iuzeſmy ty mâcyczy gâ
łęzie obcięły, to ieſt chodzywych przyganných uczynkow zânie
chały, ále korzen wnâſz zoſtał przetoſz zâleda okâzyą dobywâ
~~ya~~ ſię złoſcy. ychcą náwierzch odrâſtać, gdzie ſię nápoiedynek
zniemy nie nágotuieſz, wątpie żebyſ unych wniewoly cięſki
być niemiał: Pierwſze tedy lekârſtwo nate grzechy ieſt ſzczera
anieobłudne wyznânie przed przełożonem zſumnieniem ſwoym
otworzyſtoſć: Drugie modlitwy częſty y gorączy zázywać ktora
by płomięm złych pożądliwoſcy wnâſ gáſiłâ áduſzę ochłâdząłâ
Trzecie lekârſtwo: ſtrzeżenie ſię wſzelakych okázy ktore by przyczyn

nawktory rodzay grzechow lekarstwo:
ktora się znaczą przez siano. Grzechy le ką:
od Boga zakazane: bo zakon pański nietylko wielkich złości
y grzechow: ale y naymnieyszego grzechu strzec się każe: uwa
żaymysz statecznie kto zakazał: kto iest ktory się y namałe
grzechy gniewa: zakazał ten ktory iest Bogiem, namędrszy
na mocnieyszy, nalepszy: y we wszystkich doskonałościach, naw
yższy, bez końca: zakazał on ktory iest zrzodłem wszystkiego
z ktorego zrzodła nakaszdy moment dobrodzieystwa swe: bez
miary szczodrobliwie wylewa, zakazał ten ktoremu wszystko
stworzenie bezrozumne iest powolne napomyśl: y woli zgy
nąć wszelyby namny woli iego ustąpić: zakazał ten ktory
iest panem naszem, ktoremuchmy się na wrzce oddali, kto
rego roskazanie czynić przez slub zakonny poprzysięglismy
to tylko samo rostrząsnymy a znaydziemy pewnie takową być
sprosznosc w każdem grzechu lekkiem ze się bez miary wstydzić
musiemy Grzechy: umyslne powszednie są przeci
wko duchowy świętemu. Ta konsyderacya: świętego
Bernada przywiodła do tego ze takowe grzechy dla złości ich grzechem
przeciwko duchowy świętemu y niepokutnością okrciał: uczcie się
stał mowy bracija ze sprawiedliwy sędzia Bog nietylko to co się
stanie ale y iakiem umysłem, kto co czyny upatruie: a od tego cza
su nierozumycie być fraszką, kto co by namny by tylko umyslnie
y ślecy zgrzeszel: niech do serca niewchodzy nieprzestane, tego bo to
niemasz iedno powszedny grzech: to iest bowiem bracia namiel
szy bluznierstwo, niegodne odpuszczania bo niechce kobie miec zag

niech

275

zagrzech czem Boga obraza: że grzechy ociec ten swięty bluznier stwem zowie, bez odpuszczenia; Nieżeby Bog miełosierny był się nabardzy rozmyślnie y wiadomie działy: krwia krystusa pana omyć ych niemogł, abo niechciał, any tesz żeby postanowienia trwać wszych małych grzechach: by się tylko człowiek odmienił y zła wolą opuścił: niemiał odpuścić, ale ysz takowy ludzie bez wstydu grzesząc umyślnie woły tych grzechow opuścić niemaya ani się polepszyć abo żałować że co takiego uczyniely: skady i tego niemasz niepodna rzecz odpuszczenia dostąpić abo się znich poprawić, by się naczasy znych spowiedał - - - - - - -

Zagrzechy umyślne powszednie długy czyściec posmiercy czeka; Achoć by to nygdy być niemiało y pono, pan zdobroci swy takowe głupstwo człowieka przeyrzy y cierpi choć zezłości grzeszącemu darmo to niepuydzie że te grzechy; iesły się tu naświecie żyąc niepoprawy abo zanie dosyć czynyć niebędzie karząc się zanie, posmierci wgoracy tarny czyścowy dobrze się zapoci, bo takowe grzechy przyrownał apostoł do sana słąb że maya roznycę odciezkych owych pierwszych zrodzaiu swego: przecię dla uporny woły człowieka wnych trwayące go aniepoprawuyącego sie znich sza drewnem grubem y zielon em namokłem ktore ogien czyścowy długo suszyć y trzymać wsobie będzie asz się sprawiedlywosci Boży dosyć stanie - - -



Zaden człowiyek wtem tu zywocie bes osobliwego przywileyu wolen byc nyemoze od grzechu małego yednak kozdy za pomocą łasky Bozy dzien wdzien moze mny myec grzechow powszednych

Pewnye niemalnie wszyscy teologowie zgodzieli się nato ze człowiek pogrzechu adamowem, złaską Bozą wszysthych razem y wosobnoscy grzechow małych powszednych ustrzec się moze, gdysz Bog niemny dobry iako ylaskawy ktory takowych grzechow zakazuie: Kreatory swoy doczego niepodobnego nieprzymuszał by, any mu tego roskazował czemu zadnem sposobem sprostac nyemoze: Nawięczy .S. Augustyn tey iest santencyey, bo tak pysze kto rzy mowią ze wtem tu zywocie moze byc bes grzechu człowiek tem niezadawąy kłąmstwa, any bespieczny mowy. bo iesly rzeczem ze to rzecz niepodobna, tedy ywoly człowieczy ktora tego pragnie, y mocy takze ylasce Bozy ktora dotego wielka pomoc daye: przygana wielka uczyniemy: y zas nyzy kiedy by mię spytano mozely byc tu naziemy człowiek bes grzechu: Powiedziałbym ze moze: przes łaskę Bozą y wolą własną swoyę; Prorok pansky tosz rozumie, Bo rzekszy to tyś roskazał aby przykazanya twego strzezono barczo: to iest, doskonale. abys my any wmałych any wwielkych rzeczach sprzykazania Boskiego nieustępowaly: nielękł się, any niepodobnoscyą niewymawia: ale opomoc prosy day Boze aby się prostowały drogy moye kustrzezenyu usprawiedlywienya twoyes Aktosz by prosieł oto czego any przesz się sąm, any zpomocą łasky Bozy, uczynyc niemoze, nawielu miaysach pismo swięte napomyna abysmy bely bes skargy, doskonały wchrystusie: swiecy, ybes makoty wobecznoscy Panskyi, czegoby zaprawdę nieroskazowało: kiedy by to pewna beło ze od małych grzechow wszelkych, byc niewynnem

rzecz

rzecz niemożna: Bo tákowe grzechy ſą zmázy y defekty ktore duſzę ſpeczą y cnotę ſromoczą; A ieſzcze to pewnyeyſza iſz choc ludzie záłáſką bożą mogą ſię każdego grzechu małego uſtrzec, przecię iżadnego człowieká niemaſz: to proc Błogoſłáwiony mátky iezu ſowy: ktory by tákowych grzechow miał ſię uſtrzec doſczętu y być beſmakoły: Naświędſza Pánná iſz zoſoblywego przywileiu od Bogá wſzechmogącego, wonęm momęncye poczęcia ſwego ſtáła ſię człowiekiem beſz zmázy, nygdy inámnieyſzem grzechęm nie zgrzeſzełá y zełá beſ defektow: lec ynſy ludzie by náświędſzy y nádoſkonalſzy, oprocz grzechu pierworodnego: błądzieły wſpráwách ſwoych y grzechámy choc rownemy duſze ſwoię máżały Pyſmo święte aby człowiek wiedział czem ieſt, nykogo odgrzechow niewymuyąc wſzyſtkych gány nyemaſz człowieka kto ryby nyezgrzeſzeł ſiedm kroc rázy nadzyan upada ſpráwiedlywy to ieſt bárdzo częſto nyemaſz człowyeka ſpráwiedlywego ktoryby czynył dobrze ányegrzeſzeł Mowy Apoſtoł święty wydzę ynſzy zakon wczłonkach moych ſprzecywiáyący ſię zakonowy umyſłu moiego y biorący mię wniewolą wzakonye grzechu wwielu upadámy wſzyſcy gdyby byſmy rzekły iſz grzechu niemąmy ſámy ſiebie zwodziemy á prawdy wnaſ niemaſz Co yſz pyſmo ogolnie mowy owſzyſtkich nykogo niewymuiąc, ánadto y ſpráwiedlywych iawnie wſpomynáyąc tedy iáſnie dáye znáć ze y ſpráwyedlywy ydoſkonáły ludzie nieſą beſz grzechuw przynąmny lekkich y drobnych, ktorych Pan ucząc modlytwy miedzy inſzemy, náuczeł ich mowyc odpuść nąm náſze wyny ukázuyąc ze káżdemu znáſ má co odpuſzcyáć: Leo Pápieſz uskarzáyąc ſię nápokuſy, tego żywotá mowy z trudnoſcią tu náświecie ma kto zwyciętſtwá nieukrwáwywſzy ſię ſpodziewáć: bo będąc w poſrod nieprzyiacioł zniemy ſię uſtáwycznie ugániáyąc, zábyty może niebyć, ale rány nieodnieſc niepodobna: Kaſyan wſwoych kolácyach ták pyſze, niepodobná aby ſię wświętych Bozych drobiaſk gr

zechou

grzechow, abo defektow nienaydował, przes mowę nieostrożną,
Przes myśl prozną, przes nieumiejętnośc abo niewiadomość: przes
zapomnienia zpotrzeby, zwoly własny y strachonku, zesnow,

Wszytylko srozabe y do ktorow powazne nauky przy
muszaią nasz tak otem trzymac, ale y rozum zdosw
iadczeniem

Bo łaska boza ktoi po grzechu adamowym tu naświecie leczy du
szę, przecię cyało zostawuie wiego skazaniu, yako Paweł S. wyznawa
ia szym umysłem służę zakonowy Bozemu lec cyałem za
konowy grzechu a cyało ieszcze dotąd nie naprawione, any, uleczone.
iako trzeba, ma swe wzruszenia: do gniewu, do poządliwosci: pr
zeciwne przykazaniu Bozemu y rozumowy nieposłuszne: Ktorych
pobudek y ruchow cyelesznych, ysz rozum by nawiętszą pilnoscią
przes cały zywot ukrocyc niemoze, bo ych lyczby niemasz, y nieza
kozdą okazyą daye się iem odpor: bo kiedy się iednemu umysl
nie rozum oburzy. drugy nad spodziewanie przeciwko temu
powstaye: ktoremu yako potrzeba nieryhło zabiega, y tak nie
chcąc to yest niedokonca chcąc odnosy ranę, y grzechu się dopuszcza;
ktory wtem cyała, abo zmyslnosci, wzruszeniu doszczetu nieumar
twywszy w nym ma swe siedlowysko: Aco się rozumu dotyka, ro
zum przes grzech y poruszeniu łaski, stał się zaćmiony tak bar
dzo ze według mędrzca myśly ludzkye są boiazlywe, y nie
pewne opatrznosci nasze y według Pawła swiętego ocobyś
my prosyc myely iako potrzeba niewiemy został niedokonca
potezny nie mayąc sło siet, aby umiał nakazdy moment namyę
tnosci przykry cyała sprzecywyć się, y ociętnosć iego skrocyć,
Nakhtorą krewkość y słabość Paweł S. słyszując zawołał nye
szczęsny ia człowiek kto myę wybawy od cyała tey sm
ierci: To zaćmienia rozumu przyczyna iest: ze często wrze
czach abo ustaie, abo miary niechowa, y tą słabosć od apetyta

przymuszo

przymuszona wiela grzeszy i utasknywszy sobie w takich przechodach
ktore iey iść prostą drogą niedopuszczą, to tam to sam się powala
Prze miłego Boga ktosz by naswiętszy tego niedoznawa; kto
może mowić że ma serce czyste y całem niezmazane : kto kiedy
na modlitwie niebył rostargniony : kto w chorze abo przy mszy, ta
kową zachował uczciwość y nabożny był iako powinien : kogo
myśli prozne y fantazye myśli marne ; Kogo rządze mało po
trzebne nienawiedzaią : Kogo affekty nieporządne niedrażnią
Kto kiedy było trzeba mowić nieumilkł : a kiedy był powinien
milczeć siebie radzić niemogąc siała mowiał bez pożytku
Kto u stołu iedząc y pijąc, tak był ostrożny żeby abo więcey, abo
mniey nieiadł y pieł niż było potrzeba : Przypatrz się, co Ka
sjan grzechamy lekkiemy nazywa : y insza iest mowy śmier
telnie grzeszyć, a insza myślić co nieiest bez grzechu z nieobacze
nia, z niewiadomości, abo zapamiętania : także połknąć się
proznem słowem w mowie ; Na mgnienie oka w czem kolwiek
przeciwko wierze wystąpić, Subtelnie sam się sobie podobać
abo dogadzaiąc z potrzeby naturze ustąpić nieco z doskonałości
Te są siedm sposobow upadkow ktore choć naysprawiedliwszego
przydą : sprawiedliwem być nieprzestaie - - - - -
Poznałam tedy że człowiek w osobności w pewnych rzeczach
zachowanych może wszystkich grzechow powszednich się ustr
zec : bo kiedy by niemogł niezgrzeszel by, gdysz grzechem nie
iest iedno co z dobry woly czyniem złego, a przecie się nigdy
niestrzeże y tego co ma w mocy swy aby nieuczyniel nigdy, abo
nieczyny abo nieuczyny : Bo wiele czynyć możem, choc nigdy
nieczyniem : mogłem yść do rzymu a nigdym w niem niebył,
mogłem pieszo zwiedzić tę prowyncyą : a pieszo niebyłem ny

gdzie

nygdzie : Takze mogłam odktorego grzechu lekkiego, mayąc o
kazyą powściągnąc się, a nieuczynilem tego: ayżem mogąc się
powściągnąc niepowściągnął, dla tegom zgrzeszeł, anie zgrzeszeł
bym beł gdybym się beł powściągnąc niemogł, u swiętego au
gustyna naydziesz takych dowodow siela

Obaczywszy się tedy ze mozem ustrzec się wszech
grzechom powszednych poyedynkyem anyestrzezam
sya Przetosz tesz grzeszemy : Przypatrzmy się co oko
to tych grzechow czynią ludzye swięcy, abyś my ich yle być może
nasladowały : Wiele ludzy doskonałych wcyele zyących tego do
stępuyą, ze poswoiem nawroczeniu skostowawszy słodkiego
obcowania zbogiem przes ducha swiętego, nygdy albo.
bardzo rzadko, chcąc y wiedząc grzechu się powszedniego
dopuszczayą; Naprzykład obaczywszy ze to słowo iest grzechem
powszedniem, zuczcywoscy maiestatu Boskiego ktory sobie
bardzo poważayą. serdecznie się zusielnoscią strzegą y niema
yą go woly wymowyc, chocby tem y wszystek swiad zbawyc
mogly : Wyznawa to tomasz swięty iasnie yedno go dobrze
zrozumy : Bo niepodobnosc pospolyta ludzka, bydz bes grzechu
powszedniego wedwuch rzechach zamknął : To iest wkrew
koscy cyała azaćmyeniu rozumu, ktory wiele kroc niewie co
lepy : lec ludzie doskonały abo gorący y postępuyący wduchowien
stwie dar mayąc umiejętnoscy ktora iem pokazuie co iest grze
chem powszedniem : K temu łaske pomagayącą codzien więtszą
biorząc, y miłoscy Pana Boga zniewolony smakiem będąc nie
mayą trudnoscy cyału się sprzeciwic gdy się czego nieporządnie
napiera : abo cyała choc słabego dopowynnoscy przymusyc : Acz
wiednem grzechu powszedniem czynyą : to ywynszich by tylko
co być grzechem poczoły : azawsze to ich iest fortel - pior

wszem

pierwszym pobudkom niedać się rospościerać, ale ich zbyć
iako narychły: aby się szumnienia z niewinności grzechu stą
szeło: zkądże ich Bernad. S. błogosławionemy nazywa: Bło
gosławiony mowy iest taky człowiek, y duch iego poważny,
ktory tąkżaiwie nasobie znosy wszystkych nykogo nieucyskaiąc
yktory mayestat pana Boga obrazić więcy się boy nysz szą
mego piekła: zaprawdę Błogosławiony ktorzy choć skrewkości
grzeszą: y iako Job powiedział nykt nyeiest czysty odnyeczy
stości: przecię nygdy zezłości umyślnie niegrzeszą; zkrewko
ści grzeszyć dzieło iest ciała krewkiego. a nygdy niegrzeszyć
umyślnie wiadomie iest skutek wielky miłości. ktora swego
stworzyciela nietylko więcy wąży nisz wszystko naświecie, a
le tesz iego ynaymnieyszy krzywdy niecierpy: wspomny sobie
na .S. francziszka: Domynyka: Bernada, ygnacego. y inszych
gorących miłośnykow Bożych: ysz nygdy zrozmysłu chcąc wye
dząc yakiem grzechem powszednim (Pana Boga nieobrazieli
choć tesz niebeło bes wielky krzywdy ich więcy sobie wążąc
Boską nysz swoią; a iesly cy takiemy bely tosz rozumy y oyn
szych sługach Boskych: abowiem nieukrociela się ręka pan
ska yteraz wiernych swych zbawyć, any się obciązeło ucho.
iego aby nieusłyszało modlytew swoych wybranych: ktore
my co dzień prosza być wybawieny, iesly nie od wszystkych
grzechow bo to wtem żywocie nieiest rzecz można, przy
namny aby człowiek upornie bes wstydu niegrzeszeł
Szesce yto ludzie doskonały abo ciągnący do doskonałości czynią
około grzechow lekkych: ze modlytwą kardo dzienną owiethą
się łaska Boską starayą: a pylnoscią około siebie umnieyszaiją
defektow: ktore z nieobaczenia z niewiadomości, y skrewkości

pochodzą: aby grzechow drobnych ktorych się żadną miarą ustrzec niemogą, beło iako namny wliczbie ywzłosc: ąstąd większą taskę upąna, y duszy swey czystosc wysługowały: Masz iąsnie o tam u swiętego grzegorza: ijast się czemu przypatrzyc wludziach spra wiedliwych ysz ony kiedy by namnieysza zmyslnosc abo cyalesnosc wsobie poczuyą: zaraząm wewnetrznych sietach od nich to zg anywszy, wielką pomstę zsiebie czynią y pokuty sobie żądayą: To dla tego aby się, wobecznoscy wiecznego szedriego yle byc mo że zawsze należły besz przyganiy: ycy powstaly zgrzechow swoych; ciesznych ktory wydzą że się sprawiedliwy obada frąszkę, tąk ostrze sądzą: Naynszem myeyscu wykłądayąc one słowa dawydo we dla tego będzie się modlel doczebie wszlky swięty czasu pogodnego; tąk mowy im kto iest swiędszy tym bardzy zągrzechy powszednie żałuie bes ktorych ten tu zywot byc niemoże

GRZEHOW POWSZEDNIH STRZEC SYĘ POTRZEBĄ DLA ZŁEGO CO KTOREGO NAKŁANIAYA

O grzechach drobnych nąpysał salomon muchy zdychąyące p sują wdzięczną wonnosc oleyku drogiego: O yąko dobrze grzechy częste małe y drobne przyrownał do much: ktore wszędzie chcą bydz, ągdzie usiedą tam się upługawią, ąnie przepuszczą y temu co przed krola ysc mą: to iest czo człowiek nąchowałe boga yofiarowąc mu chce uczynyc dla niego samego: to te muchy zplu gawiaya. to iest małe y drobne grzechy: Muchąmy szą zdechłemy bosmy ich powynny niszczyc aby nąm pokoiu wnetrznego, y pociech nietorbowały, y zas polehku głupiemy zmądrych nieuczyniely; bo te małe błędy y głupstwa mądrosc duchowną psuią ytruią; szą yąko trąd ktory duszą szpecy, y wmoc wątły nąwszystkych sietach: Przes te grzechy mowy S. Augustyn dusza nieumiera a le krostąwiece: tąk że dusza dla tego parchu swego: abo nie

może

niemoze: abo niesmie, do oblapienia y pocalowania: oblubieny
ca swego niebieskiego przystapyc: Aieslysz to iusz iest pew
na ze grzechy powszednie sza chorobamy dusznemy: ktedyc do
smiercy: to iest do grzechow cyaszkych smiertelnych wstep
czynia, bo iako choroba cyalesna smierc zaszoba cyagnie iesliz
iey nie zawiezem, tak duchowna niemoc smiercy gospoda, wdu
szy gotuie: zmaly iskry wielky ogien powstaie mowy Grzegorz
nazyansky: i yedno tylko odiasczorky opachnienie czesto czlo
wieka zabya: Drzatosz yly cuy iakobys y namnieyszy szkody
bel wolen: Bo co sie napoczatku malego zda, temu ukonca
radzyc niemozem: Dla lepszego zrozumienia masz wyed
ziec ze grzechy powszednie iedne sza cyeszkie znatory swy
ale ie abo materyey malosc, abo nieobaczenie y nierozmyst
obraca wlekkie: iako kiedy by kto ukradl tylko pieniadz ie
den: oblyzniem swoiem co nieszkodlywie mowiel zlego: co
za fraszke, niestoy. zle mysly przymowal zniedbalstwa closerca
ale obaczywszy sie odrzucial: to sza znatory grzechy wielkie ie
dnak malosc matery malemy ie czyny: Drugie sza grzechy ma
le znatory swy: ktore zostaya grzechamy lekkiamy choc ie
czlowiek umyslnie y zrozmyslem czyny y wsmiertelne nieo
bracaye sie: bo wnych czlowiek niema woly smiertelnie
grzeszyc, iako kiedy by kto slowa proszne mowiel: abo czasz
daremnie trawiel: abo gwoly komu poslużyc chcial sklamal
owe pierwsze kazdego roszadkiem: czynia zdaleka czlowieka
sposzobnem do grzechu cyeskiego y otych napyszano kto gardzy
malemy rzeczamy pomalu upadnye y kto myeluie nyebe
spieczenstwo wnyem zgynye: poznay ze stad cem sza grzechy lekkie
sza choroby zarazlywe, ktorem omieszkac zlekarstwem est sie pew
ny smiercy spodziewac

sia, yako

się źle czynić: powinnych spraw do postępku iako potrzeba ocprawować niemogą: Bo że dusza z dobrych uczynkow y umiejętnoscy dobrze czynienia nabywa: Tedyć grzechy małe zwyczaiem swoiem długiem żywot nyktemny y zabawy duchowne najmny do postępku w wswiątobliwoscy niepomocne sprawuią: zaczem człowiek wcnotach abo ustaie doszczętu abo mny onych dba, bo mu się do nych z trudnoscią wrocyć przychodzy: Ty trudnoscy kuhat długo Bernad .S. y nalast dwie: yedną być powiada ociężłosc, ktorą ia smiem nazwać zgromadnoscią defektow ha zdodziennych: zedwu przyczyn mowy .S. Bernad przychodzy człowiekowy takowa choroba duszy: to iest trudnosc dowiatszego dobra, abo z niedawnoscy nawrocenia, abo z niedbałego ponawroczeniu cwyczenia y obcowania choc dosyć czasu miał do tego: Oboie nieprzynosy pociechy sumnieniu y owszem czyny nyespokoyne Czwarta skoda że te grzechy choc ztego swiata wynydziemy, arestuią nam chwałę y szczęsliwosc wieczną, bo wyem ono miasto sławne wktorem Boga naszego zwycięszcą koronuyączego iest stolicą Nieprzymuie nykogo związanego abo zplugawionego: trzeba się pierwey ważny o nyć abo się musy wogniu oczyscyć z grzechow bąc małych bąc wielkych co zyaka skoda przychodzy cy tylko wiedzą ktorzy probuią y pomnuyą: yako rzecz iest nieznosna duszy ktora się stał przewadzy nayeden moment Boga niewydzyeć y niezażywać, pewna rzecz że duszę powyscyu ztego cyała siedzącą wtakiem tarasie od wydrania Pana Boga bardzy boly nysz kiedy by iey tu wtem żywocie rękę odramienia odcięto, abo y cyało nadwie rozdrapano: Uważac y to trzeba yako długo y iak cyęsko

záwsze defektá y grzechy powszednie w czyszczowym ogniu, duszá przypłácza, choć się to niektorym niedużo ważną rzecz zdá być máłá: co się czasu tycze pewna rzecz że dusza bądź wielkiemy bądź małemy ale gęste my defektamy czyściec zásłużeła, niegodzyną nie kilka dny: ále wiele miesięcy, wiele roków wcieszki ch mękách, záńie pokutowáć muszy: co niech będzie postráchem y przyczyną duszy tácżno grzeszący porwke dniemy grzechamy Páná Bogá obrázáyący

Ich habe nun Sprachen
verstand wie ein Kind
K. P.

Konwenckie

